



Krzysztof Paweł Woźniak

**Rajmund
Rembaliński**

Wizjoner i menedżer
Łodzi przemysłowej

Raporty z lat 1824–1830



WYDAWNICTWO
UNIwersytetu
ŁÓDZKIEGO

Rajmund Rembieniński

Wizjoner i menedżer
Łodzi przemysłowej

Raporty z lat 1824–1830



WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO



Krzysztof Paweł Woźniak

**Rajmund
Rembaliński**

Wizjoner i menedżer
Łodzi przemysłowej

Raporty z lat 1824–1830



WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

ŁÓDŹ 2016

Krzysztof Paweł Woźniak – Katedra Historii Polski XIX wieku
Wydział Filozoficzno-Historyczny, Uniwersytet Łódzki
90-219 Łódź, ul. A. Kamińskiego 27a

RECENZENT
Adam Dobroński

REDAKTOR INICJUJĄCY
Iwona Gos

PROJEKT TYPOGRAFICZNY I SKŁAD
Tomasz Pietras

KOREKTA TECHNICZNA
Leonora Wojciechowska

PROJEKT OKŁADKI
Katarzyna Turkowska

Na okładce wykorzystano portret R. Rembelińskiego
ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie

© Copyright by Krzysztof Paweł Woźniak, Łódź 2016
© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2016

Wydrukowano z gotowych materiałów dostarczonych do Wydawnictwa UŁ

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
Wydanie I. W.07834.16.0.M
Ark. druk. 32,375

ISBN 978-83-8088-517-2
e-ISBN 978-83-8088-518-9

<https://doi.org/10.18778/8088-517-2>

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
90-131 Łódź, ul. Lindleya 8
www.wydawnictwo.uni.lodz.pl
e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl
tel. (42) 665 58 63

Pamięci Rodziców

SPIS TREŚCI

WSTĘP	9
CZĘŚĆ 1. REMBIELIŃSKI	17
ROZDZIAŁ I. PRAGMATYK W DZIAŁANIU	19
1. Kłopotliwa intendentura	21
2. Prefekt płocki	24
3. Prezesura w Komisji Województwa Mazowieckiego	29
4. Spory z Antonim Ostrowskim	42
5. Kwestionowana bezinteresowność	49
6. Troskliwy opiekun	52
7. Rozczarowania	56
8. Epilog	57
ROZDZIAŁ II. WSPÓŁPRACOWNICY	61
ROZDZIAŁ III. O RAPORTACH	73
1. Losy raportów i ich edycji	76
2. Raport za 1828 rok	79
3. Raporty za lata 1823–1830	80
4. Raport za 1829 rok	80
5. Zasady edycji	81
KALENDARIUM ŻYCIA RAJMUNDA REMBIELIŃSKIEGO	85
CZĘŚĆ 2. RAPORTY	87
RAPORT NR 1	89
Tabela 1	127
Tabela 2	133
Tabela 3	135

RAPORT NR 2	139
Tabela 4	166
Tabela 5	174
RAPORT NR 3	181
Tabela 6	202
Tabela 7	216
Tabela 8	218
RAPORT NR 4	223
Tabela 9	270
Tabela 10	284
Tabela 11	326
Tabela 12	333
RAPORT NR 5	335
Tabela 13	354
Tabela 14	362
Tabela 15	374
Tabela 16	377
RAPORT NR 6	381
Tabela 17	404
Tabela 18	446
Tabela 19	456
SŁOWNIK TERMINÓW TECHNICZNYCH	467
WYKAZ SKRÓTÓW	475
BIBLIOGRAFIA	477
SPIS TABEL	493
SPIS ILUSTRACJI	495
INDEKS OSÓB	497
INDEKS NAZW GEOGRAFICZNYCH	507
SUMMARY	515
ZUSAMMENFASSUNG	517

WSTĘP

Od chwili ukazania się obszernego tomu poświęconego Rajmundowi Rembieleńskiemu minęło już ponad ćwierć wieku¹. W tym czasie nie pojawiły się żadne nowe źródła, które pozwalałyby uzupełnić jego biografię. Przybyły natomiast przekazy, które rzucają więcej światła na jego dokonania jako prezesa Komisji Województwa Mazowieckiego, silnie zaangażowanego w dzieło uprzemysłowienia Królestwa Polskiego i administrującego województwem przodującym pod względem postępu technicznego. Znacznie poszerzyła się także nasza znajomość reguł rządzących życiem gospodarczym i społecznym w trakcie budowania zrębów kapitalizmu, dzięki czemu można w pełniejszy sposób analizować dokonania prezesa i oceniać decyzje, które podejmował. W historiografii funkcjonuje Rembieleński przede wszystkim jako „twórca”, „założyciel”, „ojciec” Łodzi przemysłowej, ale przecież jego dokonania i zasługi są daleko większe. Poza krótkim biogramem w *Polskim Słowniku Biograficznym* do dziś nie doczekał się biografii, która ukazywałaby wszystkie obszary jego aktywności².

W dotychczasowych ocenach był postacią kontrowersyjną. Z jednej strony

człowiek zdolny wszystko zmacić, wszystkich obrazić i narazić [...] urzędnik zdatny i energiczny, jako człowiek dumny, zarozumiały i samą postacią znamię tych wad na czole nosząc, odrażający³

z drugiej zaś „najzdolniejszy urzędnik administracji lokalnej Królestwa Polskiego” i „ojciec” włókienniczej Łodzi. Warto odnieść się do tych ocen, spróbować odczytać je z nowej perspektywy, poszerzonej współczesną wiedzą o początkach XIX w. i o funkcjonujących wówczas mechanizmach w całym obszarze życia społecznego.

¹ *Rajmund Rembieleński. Jego czasy i jego współczesni*. Praca zbiorowa pod red. A. Barszczewskiej-Krupy, Warszawa 1989.

² K. Badziak, H. Michalak, *Rembieleński Rajmund Hiacynt*, [w:] PSB, t. XXXI, Wrocław 1998–1999, s. 82–84.

³ K. Koźmian, *Pamiętniki*, t. 2, Wrocław 1972, s. 23.

Książka ta mogłaby równie dobrze nosić tytuł: człowiek i dzieło. Jest to widoczne w układzie treści. Część pierwszą wypełnia charakterystyka Rembélińskiego i jego współpracowników. Przedstawiając sylwetkę prezesa radcy stanu zwracam uwagę na cechy charakteru i zasady postępowania, które w szczególny sposób wyróżniały go z grona przedstawicieli administracji Królestwa Polskiego. Mimo urzędowej surowości potrafił skupić wokół siebie zespół bardzo zaangażowanych współpracowników. Portret zbiorowy tej grupy, to pierwsza w polskiej historiografii próba ukazania niewielkiego środowiska, skupionego wokół lidera o silnej osobowości, precyzyjnie wyznaczającego zadania i nadającego ton pracy. Bogactwo życiorysów współpracowników Rembélińskiego ukazuje zarazem różnorodność dróg rekrutacji i doświadczeń w środowisku kształtującej się biurokracji Królestwa Polskiego. Część I zamyka omówienie losów najważniejszego dzieła kancelaryjno-urzędowego, które powstawało w komisji wojewódzkiej, czyli raportów rocznych, składanych przez R. Rembélińskiego władzom Królestwa Polskiego w latach 1824–1830.

Część druga jest pierwszym kompletnym, krytycznym opracowaniem wszystkich raportów, zachowanych do dziś w różnej formie. Oryginały spłonęły w 1944 r. podczas Powstania Warszawskiego. Same w sobie są raporty szczególnego rodzaju sprawozdaniem urzędowym, ale jednocześnie dokumentują dzieło życia Rembélińskiego. Było nim organizowanie podstaw polskiego przemysłu.

Z jaką ogromną dumą wspominał Julina Ursyn Niemcewicz urządzone przez siebie w 1818 r. wewnątrz sali posiedzeń Senatu Królestwa Polskiego! Był w niej „duży kobierzec fabryki krajowej” oraz „zegar, także w Warszawie robiony”⁴. Każdy nowa manufaktura, każdy uruchomiony w kraju warsztat tkacki, każde wprawione w ruch wrzeczono przedzalnice utożsamiano wówczas z tworzeniem bogactwa narodowego i postępem cywilizacyjnym. Rembéliński należał bezspornie do grona koryfeuszy zmian, które przeobraziły oblicze rolniczego kraju przez wprowadzenie go na tory przemysłowienia. Był natomiast jedynym, który z przenikliwością dostrzegał, że podstawą pomyślnego rozwoju jest sprężysta administracja. Dowody takich przekonań dał nie tylko w pracach teoretycznych, publicystycznych. Potwierdzał je praktyką urzędniczą, daleką od modelu obowiązującego w czasach I Rzeczypospolitej. Pozostawał przedstawicielem szlachty ziemiańskiej, ale prezentował cechy funkcjonariusza nowoczesnego, burżuazyjnego państwa. Przestrzegając zasad dbałości o „dobro ogółu”, hołdując „zasługiwaniu się” w sprawach publicznych, daleki był od doktrynerstwa w stosowaniu bliskich mu reguł liberalizmu gospodarczego.

⁴ J. U. Niemcewicz, *Pamiętniki czasów moich*, t. 2, Warszawa 1957, s. 293.

W kręgach rządowych zasłużył sobie na miano sprawnego, rzutkiego urzędnika. Określenie to kojarzy się jednak dzisiaj inaczej niż przed dwustu laty. Rembieliński – urzędnik, to nie szeregowy kancelista, ale jako prezes komisji wojewódzkiej przedstawiciel średniego szczebla administracji państwowej, wyposażony w szerokie kompetencje. Jego ranga odpowiadała współczesnemu wojewodzie. Splot różnych okoliczności sprawił, że obszar województwa mazowieckiego, a zwłaszcza część położona na lewym brzegu Wisły stała się w czasach Królestwa Polskiego areną największego ożywienia gospodarczego. Spośród wszystkich prezesów komisji wojewódzkich Rembieliński miał najlepsze przygotowanie teoretyczne i praktyczne do tego, by stać się bardzo aktywnym kreatorem rozwiązań wiodących ku uprzemysłowieniu. Swoje umiejętności wykorzystał w pełni. Szybkość i skuteczność działania, postulowane i praktykowane przez niego zasady dobrego administratora, powodowały jednak także pewną arbitralność w postępowaniu. Brakowało Rembielińskiemu elastyczności w sprawach drobnych, umiejętności poszukiwania i osiągania rozwiązań kompromisowych. Stało się to źródłem głębszych konfliktów i urazów, o których pamięć, za sprawą przekazów pamiętnikarskich, przetrwała przez lata i przyczyniła się do ugruntowania nieprzychylnych opinii. Nie równoważyło ich nadane mu później zaszczytne miano „ojca” Łodzi przemysłowej, czy „twórcy Łodzi włókienniczej”. Na dobrą sprawę nie miał Rajmund Rembieliński swego piewcy, który *sine ira et studio*, oddzielając ziarno faktów od plew pomówień, przedstawiłby jego postać i ocenił dokonania. Nie spełniły tej roli apologetyczne opracowania Michała Chodźki i Roberta Rembielińskiego, ale neutralizowały najbardziej krzywdzące głosy, towarzyszące prezesowi komisji wojewódzkiej już za życia⁵. Cieniem na jego zasługach kładły się wspomnienia o roli, którą odegrał jako generalny intendent wojsk polskich w Galicji. Sympatii i pokłasku nie przysparzał mu ambicjonalny spór z Antonim Ostrowskim, właścicielem Tomaszowa. Nie odpowiadała jego temperamentowi funkcja marszałka Izby Poselskiej sejmu 1820 r., na którym po raz pierwszy doszła do głosu opozycja parlamentarna, czyniąc rolę marszałka jeszcze trudniejszą. Rembieliński nie zagościł na trwałe w świadomości historycznej Polaków, znacznie chętniej pielęgnującej pamięć o „mężach orężnych”, niż o krzątających się wokół „przemysłu i kunsztów”. Z trudem odnaleźć go można w panteonie osób najbardziej zasłużonych dla Łodzi, a jest przecież postacią, bez której dzieje miasta na pewno potoczyłyby się inaczej⁶.

⁵ M. Chodźko, *Żywot Rajmunda Rembielińskiego*, Paryż 1862; R. Rembieliński, *Rajmund Rembieliński budowniczy Łodzi przemysłowej*, „Rocznik Łódzki”, t. 3, 1933, s. 39–95.

⁶ Znamiennym przykładem „kłopotów z historią” jest Pomnik Początków Miasta Łodzi i okoliczności towarzyszące jego odsłonięciu. Interesująco skomponowany pomnik, przedstawiający postać R. Rembielińskiego, wspartego na cyrku mierniczym nad planem Nowego Miasta, odsłonięto 25 lipca 2015 r. w 592 rocznicę nadania Łodzi praw miejskich przez króla

Nie ulega wątpliwości, że błysk geniuszu lub iluminacja stały za podjętą przez Rembélińskiego w 1824 r. decyzją o utworzeniu osady fabrycznej Łódka, przeznaczonej dla rzemieślników przerabiających bawełnę i len. Trzeba było być wizjonerem, aby w grupach ubogich prządków bawełny, osiedlających się w tej osadzie i często wymagających finansowego wsparcia „na opędzenie pierwszych potrzeb”, widzieć zwiastunów przyszłej potęgi „polskiego Manchesteru”. Tego nowego zjawiska Rembéliński nawet nie poddał teoretycznej analizie. Zareagował spontanicznie, gorączkowo, dostrzegając w imigracji kolejnej grupy rzemieślników ten sam mechanizm, który wcześniej wypchnął na wschód wielu niemieckich sukienników. Agitacja i werbunek przeprowadzony przez wysłanego do Saksonii i Czech komisarza fabrycznego Benona Benedykta Tykiela, zaowocowały napływem kolejnych fal rzemieślników zajmujących się przerobem bawełny. Czekala już na nich zorganizowana w latach 1824–1828 Łódka. Dla dziejów polskiego przemysłu włókienniczego, dla miast przyszłego okręgu łódzkiego, symboliczne znaczenie miał 1820 r. Rembéliński zdecydował wówczas o utworzeniu pięciu osad fabrycznych (w Dąbiu, Gostyninie, Łodzi, Przedeczu i Zgierzu), przeznaczonych dla sukienników. Znaleźli oni w Królestwie Polskim drugą ojczyznę, która stworzyła im warunki do poprawy losu, a dzięki zręcznej polityce gospodarczej rządu, gwarantującej możliwość eksportu sukna do Rosji, zapewniła zysk producentom, a skarbowi państwa znaczący dochód. Wpływy były na tyle duże, że pozwoliły zrównoważyć budżet, oddalając niebezpieczeństwo utraty autonomii politycznej. Czas pokazał, że spośród pięciu pierwszych osad fabrycznych, przerób wełny w większej skali utrzymał się tylko w Zgierzu. Przyszłość należeć miała do bawełny. Przygotowana do tego Łódź, wykorzystala tę szansę. Upadek sukiennictwa po 1832 r. sprawił, że na ponad półtora wieku stała się centrum polskiego przemysłu włókienniczego z przodującą w nim rolą branży bawełnianej.

Raporty Rembélińskiego pokazują mechanizmy życia gospodarczego w fazie budowy podstaw przemysłu, łącznie z występującymi wówczas patologiami. Ilustrują sposoby łączenia zasad liberalizmu gospodarczego z etatystyczną polityką państwa. W opisywanych i promowanych przez Rembélińskiego sposobach kreowania rodzimego przemysłu można znaleźć pierwotne formy rozwiązań gospodarczych praktykowanych w Polsce z dużym rozmachem po 1989 r. Trudno nie dostrzec np. dużego podobieństwa między zakładanymi w czasach Królestwa Polskiego osadami fabrycznymi a współczesnymi Specjalnymi Strefami Ekonomicznymi (SSE).

Władysława Jagiełłę. Trudno dopatrzeć się związku między nadaniem praw miejskich wsi Łódzia (1423) a początkiem Łodzi przemysłowej, której zalążkiem była osada fabryczna Nowe Miasto, wytyczona według wskazówek Rembélińskiego w 1821 r.

Raporty są świadectwem uporczywych i bezkompromisowych starań prezesa o rozwój przemysłu w województwie mazowieckim. Godne uwagi są uwieńczone powodzeniem zabiegi o utworzenie Sekcji Fabrycznej, która ponosiła główny ciężar nadzoru nad przemysłem województwa. Treść raportów umożliwia także ocenę znaczenia polskiego eksportu do Rosji. Po raz pierwszy publikowany pełny materiał statystyczny do raportu za 1826 r., podobnie jak dotychczas nieznany raport za 1829 r., pozwalają zerknąć z mitem monokultury włókienniczej na obszarze przyszłego łódzkiego okręgu przemysłowego. Bogato udokumentowany jest rozwój szklarstwa, papiernictwa, przemysłu rolno-spożywczego (produkcja cykorii, artykułów tytoniowych), czy nieśmiałe jeszcze początki przemysłu budowy maszyn. Doskonale widoczne jest miejsce Warszawy, jako dobrze już rozwiniętego ośrodka przemysłu różnych branż: od galanterii papierowej po wyroby metalowe.

Dotychczas nie dostrzegano jeszcze jednego waloru raportów rocznych. Są one pomnikiem wzniesionym początkom statystyki polskiej. Liczbowe ujęcia zjawisk gospodarczych zaczęły pojawiać się u schyłku XVIII w. i początkowo były charakterystyczne dla angielskiej szkoły arytmetyków politycznych. Znane fascynacje polskich polityków i działaczy gospodarczych przemysłem angielskim w początkach XIX w., mogły przyczynić się do podjęcia prób dokumentowania wiedzy o rodzimym przemyśle w taki właśnie sposób⁷. Składane co roku władzom Królestwa Polskiego raporty z działalności komisji wojewódzkich, były ich największym przedsięwzięciem biurowo-kancelaryjnym. W przypadku Komisji Województwa Mazowieckiego, podobnie jak i jej kaliskiej odpowiedniczki, o ich obszerności przesądzała ilość zakładów przemysłowych, których wyposażenie i wielkość produkcji musiały znaleźć liczbową prezentację. Zestawienia statystyczne, towarzyszące opisowym częściom raportów, były pierwszymi tego rodzaju dokumentami, zawierającymi charakterystykę przemysłu w skali makro – dużej jednostki administracyjnej, województwa.

Publikacja zamyka rozpoczętą przez łódzkich historyków w latach 20. XX w. edycję materiałów źródłowych o podstawowym znaczeniu dla dziejów Łodzi przemysłowej. Prostuje liczne mylne lub nieprecyzyjne ustalenia dawnej historiografii. Ma znaczenie fundamentalne także dla wyjaśnienia początków przemysłu na ziemiach polskich w XIX w. Obszerny materiał źródłowy wykorzystany do omówienia raportów zachęca, dzięki odsłonięciu nieznanych dotąd tropów, do dokonania istotnej korekty lub wręcz przewartościowania obrazu początków przemysłu w Królestwie Polskim.

⁷ W. Ostasiewicz, *Rozwój myśli statystycznej w Polsce w XIX w.*, „Przegląd Statystyczny” 2012, nr 1 specjalny, s. 35.

Raporty ujawniają wiele niedostatecznie dotąd poznanych inicjatyw przemysłowych, podejmowanych już w pierwszym piętnastoleciu XIX w., przez świątłych, zaznajomionych z myślą liberalną ziemian. Areną tych najwcześniejszych usiłowań były niewielkie ośrodki leżące między Wartą a Bzurą i często dopiero wówczas uzyskujące prawa miejskie. Porządkowanie przestrzeni miejskiej, wzrost liczby mieszkańców dzięki osiedlaniu się rzemieślników, były czynnikami torującymi drogę do ożywienia gospodarczego takich ośrodków, jak Babiak, Brdów, Chodecz, Izbica, Lubraniec, Poddębice. Niekwestionowanymi liderami w rozwoju były jednak miasta rządowe, przedmiot największej troski, ale i dumy prezesa komisji wojewódzkiej. Korzystały one z wielu form rządowego wsparcia, wśród których niebagatelną rolę odegrał fundusz fabryczno-żelazny przeznaczony na wznoszenie budynków mieszkalnych. Na decyzję namiestnika Królestwa Polskiego o utworzeniu w 1823 r. tego funduszu istotny wpływ miały kilkulatnie zabiegi RembIELIŃskiego.

Zamieszczone w tomie dokumenty przekonują, że niedoszacowana pozostaje rola kapitału kupieckiego, zarówno rodzimego, żydowskiego, jak i reprezentowanego przez zachodnioeuropejskich hurtowników, w rozwijaniu pierwszych przedsiębiorstw włókienniczych, w organizowaniu systemu produkcji nakładczej (manufaktury rozproszonej). Zagadnienie to wymaga dalszych, pogłębionych badań archiwalnych. Raporty RembIELIŃskiego dowodzą także dużej atrakcyjności podległego mu województwa dla znaczniejszych przedsiębiorców, głównie z Saksonii i Nadrenii, poszukujących możliwości osiedlenia się w Królestwie Polskim i rozpoczęcia produkcji wyrobów przeznaczanych na rynek rosyjski. O możliwościach zbytu do Rosji przekonują z kolei zachowane zestawienia eksportowanych artykułów. Dokumentują one wielkość i wartość eksportu, ale też zdumiewają bogactwem asortymentu wysyłanego do Cesarstwa.

Badacze rozwoju gospodarczego ziem polskich w początkach epoki kapitalistycznej otrzymują znakomite źródło, które może posłużyć do wszechstronnych analiz. Natomiast miłośnicy historii, zwłaszcza regionaliści, znajdą w książce wiele informacji wzbogacających wiedzę o nieznaną i mało znaną wątki. Ułatwieniem w korzystaniu z raportów będzie na pewno „Słownik terminów technicznych”, w którym objaśniono wiele określeń używanych na przełomie XVIII i XIX w., często nieodnotowywanych już we współczesnych leksykonach i słownikach branżowych. Książkę wzbogaca też oryginalny, w większości niepublikowany materiał ikonograficzny.

Zamysł krytycznego wydania wszystkich raportów rocznych R. RembIELIŃskiego pojawił się ponad 20 lat temu, gdy okazało się, że ich część pozostaje nadal w unikatowych odpisach, sporządzonych przed 1939 r. Rozpocząłem wówczas gromadzenie materiałów, które wykorzystane do komentowania

treści raportów pozwalają współczesnemu czytelnikowi dostrzec ogrom prac wykonanych przy budowie zrębów przemysłu w Królestwie Polskim. Jednocześnie przynoszą one nieznanne dotąd informacje o osobach zaangażowanych w rozwijanie pierwszych przedsiębiorstw. Największą przeszkodą w przygotowaniu edycji do druku były trudności techniczne związane z modyfikacją i składem obszernych tabel statystycznych. Ich forma znacząco podniosła koszty druku, tworząc kolejną, trudną do pokonania barierę. Dlatego szczególne słowa podziękowania składam Panom Dziekanom Wydziału Filozoficzno-Historycznego UŁ: prof. dr. hab. Zbigniewowi Anusikowi i prof. dr. hab. Maciejowi Kokoszko, którzy nie zawahali się, by wesprzeć finansowo wydanie tej książki. Serdeczne podziękowania składam Panu prof. dr. hab. Adamowi Dobrońskiemu za inspirujące rozmowy i wnikliwe uwagi dotyczące zaproponowanego przeze mnie sposobu przedstawienia sylwetki Rajmunda Rembielińskiego. We wdzięcznej pamięci zachowam pomoc P. T. Pracowników polskich i niemieckich archiwów i bibliotek, których zbiory posłużyły do opracowania treści raportów. Słowa podziękowania zechcą przyjąć Dyrekcje muzeów, które nieodpłatnie udostępniły do reprodukcji obiekty ze swoich zbiorów: Centralnego Muzeum Włókiennictwa w Łodzi, Muzeum Miasta Łodzi, Muzeum Miasta Zgierza, Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie. Serdeczne podziękowania za konsultacje dotyczące materiału ikonograficznego reprodukowanego w książce składam na ręce Panów kustoszy: dr. Łukasza Grzejszczaka (Muzeum Miasta Łodzi), Piotra Jaworskiego (Centralne Muzeum Włókiennictwa w Łodzi), Bogusława Kustosika (Muzeum Miasta Zgierza) i Marcina Ochmana (Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie).

Lanckorona, maj 2016 r.



Ryc. 1. Portret Rajmunda Rembielińskiego. Staloryt Antoniego Oleszczyńskiego, 1862 r.
Źródło: Muzeum Narodowe w Warszawie, sygn. Gr. Pol. 21212

CZĘŚĆ 1
REMBIELIŃSKI

ROZDZIAŁ I

PRAGMATYK W DZIAŁANIU

Przez 34 lata swej zawodowej aktywności, Rembeliński uwikłany był w węzłowe sprzeczności epoki, pozostając zarazem jednym z najwybitniejszych jej reprezentantów. Pierwsza tercja XIX w., to czas wielu przełomów i licznych konfrontacji. Ścierały się dwa systemy wartości, dwa światopoglądy, a najbardziej znanym przejawem tej rywalizacji w sferze idei pozostaje spór „klasyków” z „romantykami”¹. Mniej znane są spory o wizję postępu cywilizacyjnego. Nie wątpiono, że jest on niezbędny, ale co do wyboru wzorców, na których miały się opierać, zgody już nie było. Jedni w idei postępu widzieli wartości niesione przez rewolucję francuską, inni zaś wartości upowszechniane przez rewolucję przemysłową². Paradoksalnie, najbardziej zagorzałym rzecznikiem rozwoju przemysłowego Królestwa Polskiego, zbliżania go do zachodu Europy, stał się absolwent petersburskiego Korpusu Kadetów, który po rosyjsku mówił lepiej niż po polsku. Mowa tu o księciu Ksawerym Druckim-Lubeckim, od 1821 r. ministrze skarbu Królestwa Polskiego, któremu zarzucano, że nie ma własnego „systematu” i naśladuje rosyjski system finansowy³. Na ten obraz nakładały się jeszcze podziały wynikające z sympatii politycznych, które również okazały się ważne i trwałe. W gronie wysokich urzędników państwowych i w korpusie

¹ *Walka romantyków z klasykami*, oprac. i wstęp S. Kawyn, Wrocław 1960; A. Zieliński, *Początek wieku. Przemiany kultury narodowej w latach 1807–1831*, Łódź 1973; R. Przybylski, *Klasycyzm czyli Prawdziwy koniec Królestwa Polskiego*, Warszawa 1983, s. 311–316, 377–387.

² J. Jedlicki, *Polskie nurty ideowe lat 1790–1863 wobec cywilizacji Zachodu*, [w:] *Swojskość i cudzoziemszczyzna w dziejach kultury polskiej*, red. Z. Stefanowska, Warszawa 1973, s. 189–204; E. Hobsbawm, *Wiek rewolucji 1789–1848*, Warszawa 2013, s. 46–117.

³ K. Koźmian, *Pamiętniki*, t. 3, Wrocław 1973, s. 231; J. Szczepański, *Książe Ksawery Drucki-Lubecki (1778–1846)*, Warszawa 2008, s. 136–138.

oficerskim liczni byli dawni współpracownicy i sympatycy Napoleona, ale obok nich zasiadali i tacy, którzy łączyli różne nadzieje z Rosją i carem –królem Aleksandrem I. Tak, w pewnym uproszczeniu, można scharakteryzować tło wydarzeń rozgrywających się na przełomie epok feudalizmu i kapitalizmu oraz scenę polityczną, na którą w 1816 r. wstępował Rajmund Rembieleński, jako prezes Komisji Województwa Mazowieckiego.

Dla stołecznych kręgów politycznych nie był przybyszem znikąd. Urodził się w Warszawie w 1775 r., ale młodość spędził w dobrach rodzinnych w Łomżyńskim⁴. Ojciec, chorąży wiski, był sekretarzem Stanisława Augusta Poniatowskiego. W latach 1786–1790 Rembieleński kształcił się w Szkole Rycerskiej (Akademia Szlachecka Korpusu Kadetów), którą ukończył ze złotym medalem⁵. Uczestniczył w powstaniu kościuszkowskim jako pułkownik ziemski. Po rozbiorach osiadł w rodzinnym Jedwabnem, gdzie gospodarował, dużo czytał i jak pisał jego biograf: „dojrzał umysłowo i moralnie, zbierając zapas doświadczeń i zasad do dalszego postępowania”⁶. W epoce napoleońskiej został organizatorem administracji w Białymstoku i Łomży. Obowiązujący już napoleoński Kodeks Cywilny zabraniał pełnienia funkcji prefekta w departamencie, w którym znajdowały się jego dobra ziemskie. Dlatego, już po miesiącu piastowania urzędu, w styczniu 1808 r. został mianowany prefektem departamentu płockiego. Rok później znakomicie zorganizował obronę prawego brzegu Wisły przed wojskami austriackimi. Utworzył lazaret w Pułtusku, zaopatrywał w żywność magazyny, gromadził środki opatrunkowe dla mającego powstać szpitala w Płocku. Zdolnościami organizacyjnymi zwrócił na siebie uwagę ks. Józefa Poniatowskiego, który powołał go na trudne i odpowiedzialne stanowisko intendenta generalnego armii idącej do Galicji⁷. Poniatowski widział w prefekcie płockim „urzędnika na publiczne zaufanie zasługującego, a z przywiązania do ojczyzny, z moralności charakteru i bezinteresownej tęgości w prowadzeniu administracji rządowej, szczególnie mi znanego”⁸. Mimo to, kilkumiesięczny okres służby wojskowej przyczynił się do zbudowania „czarnej legendy” Rembieleńskiego.

⁴ Szerzej o kolejach życia R. Rembieleńskiego, zob.: A. Dobroński, *Związki Rajmunda Rembieleńskiego z Łomżyńskim*, [w:] *Rajmund Rembieleński. Jego czasy i jego współczesni*. Praca zbiorowa pod red. A. Barszczewskiej-Krupy, Warszawa 1989, s. 19–31.

⁵ M. Chodźko, *Żywot Rajmunda Rembieleńskiego*, Paryż 1862, s. 2.

⁶ S. W., *Życiorys Rajmunda Rembieleńskiego*, Poznań 1873. Nierozpoznany autor tej publikacji, znał R. Rembieleńskiego osobiście.

⁷ M. Chodźko, *op. cit.*, s. 9. Poniatowski, niezwiązany z żadnymi koteriami politycznymi, starał się powoływać na różne stanowiska ludzi, których aktywność i inicjatywa dawała największe nadzieje na skuteczne działanie (J. Skowronek, *Ksiądz Józef Poniatowski*, Wrocław 1986, s. 172).

⁸ M. Chodźko, *op. cit.*, s. 54.

1. KŁOPOTLIWA INTENDENTURA

Trzeba przyjrzeć się bliżej galicyjskim dokonaniom płockiego prefekta, ponieważ przypisane mu wówczas cechy deformowały skutecznie jego późniejszy wizerunek. Wirydianna Fiszerowa, znająca dobrze za sprawą męża, gen. Stanisława Fiszera, ówczesny korpus oficerski, pisała:

Generalny intendent łupił bezczelnie co się dało [...]. Nasi generałowie z marnackim uporem traktowali kraj jako terytorium podbite. Nigdy nie byli zadowoleni z mieszkania i zaopatrzenia, [dodając jednocześnie, że] zły przykład wyszedł od ks. J. Poniatowskiego i bardzo się rozkrzewił⁹.

Ów „zły przykład” nie był niczym innym, jak wzorowaniem się wodza armii Księstwa Warszawskiego na postępowaniu Napoleona w krajach okupowanych podczas wojny. Kopiując ten wzór, J. Poniatowski wyposażył Rembieleńskiego w bardzo rozległe kompetencje, powierzając mu „wszystkie części i wydziały administracji”¹⁰. Dodajmy, że identycznie postąpił arcyksiążę Ferdynand d’Este, mianując intendenta o takich samych prerogatywach na zajmowanych przez siebie terenach Księstwa. Taka była ówczesna praktyka czasu wojny, jak się okazało, zupełnie niepojęta dla szlachty galicyjskiej, tkwiącej w starych przednapoleońskich, feudalnych schematach. Generałowej Fiszerowej wtórował Kajetan Koźmian, pisząc o Rembieleńskim:

niemiły narodowi, znenawidzony od prowincji galicyjskich pamięcią dumy jego i postępowania na intendenturze wojskowej¹¹.

Zarzucał mu próżność, dumę i nadużycie władzy¹². Obwiniano generalnego intendenta o przeprowadzanie rekwizycji w majątkach szlacheckich, a także o nałożenie kontrybucji na mieszkańców Lublina i jej bezwzględne egzekwowanie¹³. Ukazanie się *Pamiętników* K. Koźmiana, wydanych przez jego syna w 1858 r., wywołało ze strony potomków Rembieleńskiego żądanie sprostowań lub dostarczenia dowodów potwierdzających oszczercze słowa autora. Zagrożono wydawcy sprawą sądową lub honorową¹⁴. Mimo to, ani Andrzej Edward Koźmian, ani wydawca Jan Konstanty Żupański,

⁹ W. Fiszerowa, *Dzieje moje własne i osób postronnych. Wiązanka spraw poważnych, ciekawych i błahych*, Londyn 1975, s. 342.

¹⁰ J. Skowronek, *op. cit.*, s. 171.

¹¹ K. Koźmian, *op. cit.*, t. 3, s. 78–79.

¹² Idem, *op. cit.*, t. 2, s. 188.

¹³ Idem, *op. cit.*, t. 3, s. 164.

¹⁴ J. Willaume, *Przedmowa*, [w:] K. Koźmian, *op. cit.*, t. 1, Wrocław 1972, s. 25–26; M. Chodźko, *op. cit.*, s. 14–15.

dowodów żadnych nie przedstawili, natomiast w 1860 r. magistrat Lublina zaświadczył, że nie znaleziono żadnych dokumentów potwierdzających rzekome nałożenie kontrybucji na miasto¹⁵. Dziesięć lat wcześniej w obronie dobrego imienia R. Rembieleńskiego wystąpił Jakub Gerlicz, sprawujący w latach 1816–1830 funkcję komisarza obwodu stanisławowskiego. Zauważył, że intendentura mogła być znakomitym sposobem wzbogacenia się, a Rembieleński kończąc urzędowanie na tym stanowisku był uboższy o kilkaset tysięcy złotych¹⁶.

Wejście wojsk polskich do Galicji w 1809 r. zburzyło spokój tamtejszej szlachty, która umiejętnie pozyskiwana przez administrację austriacką, rozdającą stanowiska, order i tytuły, nie kwapiła się do okazywania sympatii sprawie narodowej. Stąd powszechna niemal niechęć do ponoszenia ofiar, materialnego wspierania armii polskiej walczącej z Austriakami. Konfrontacja takiej postawy ze sprężystą organizacją i dyscypliną wprowadzaną w ślad za wojskami ks. Józefa, nie mogła zaowocować sympatią do przedstawicieli nowej administracji, mimo że była ona „swoja”, polska. Doskonale widział to K. Koźmian, ale opacznie interpretował, obarczając Rembieleńskiego winą za oportunizm szlachty galicyjskiej:

obrażał, dając czuć prawo, a przynajmniej pretensję Księstwa Warszawskiego do primogenitury, do starszeństwa i do wyższości tego Księstwa nad prowincją galicyjską¹⁷.

Zajęcie Galicji przez wojska Księstwa Warszawskiego groziło tamtejszej szlachcie przeniesieniem urzędzeń ustrojowych Księstwa Warszawskiego, a więc rozwiązań nowych, burżuazyjnych, jakże już odmiennych od tradycyjnie kulturowanych, feudalnych. Nie odmawiając szlachcie galicyjskiej patriotyzmu, zarzucano jej jednak daleko idący serwilizm wobec dworu i administracji habsburskiej. Nie kto inny, lecz Koźmian pozostawił opis podejmowania szlachty galicyjskiej przez ordynata Stanisława Zamoyskiego

w austriackim mundurze, który postrzegłszy na ten widok ich pokrzywione miny, wychodzi spokojnie i po krótkim czasie wraca, w kontusz i pas lity ubrany¹⁸.

¹⁵ Karolowi Estreicherowi znany był druk, autorstwa R. Rembieleńskiego, zatytułowany *Obwieszczenie względem rekwiizycji, 15 lipca 1809*. Rekwirowanie (podwód, furazu), było czynnością zgodną z prawem. Zastrzeżenia mógł budzić jedynie zakres i sposób przeprowadzenia tej czynności. Bez znajomości treści obwieszczenia, wydanego w ostatnich dniach wojny i bez relacji bezpośrednich świadków, trudno o jakąkolwiek ocenę (K. Estreicher, *Bibliografia XIX stulecia*, t. 4, Kraków 1911, s. 41).

¹⁶ M. Chodźko, *op. cit.*, s. 15. „Kilkaset tysięcy złotych” było na pewno kwotą wygórowaną, nierealną. Pewne jest, że Rembieleński nie wzbogacił się na intendenturze.

¹⁷ K. Koźmian, *op. cit.*, t. 2, s. 23.

¹⁸ M. Chodźko, *op. cit.*, s. 12.

Rembieleński postrzegany był jako przedstawiciel orientacji francuskiej, kojarzonej nie tylko z nowym stylem funkcjonowania administracji, ale także z reformami społecznymi, których się obawiano¹⁹.

Nieszczęśliwa demokracja i urzędomania w tym Księstwie zaczęła się lękać przyłączenia Galicji do Księstwa; pragnęli ziemi, bali się ludzi [...]

– ponownie *á rebours* do rzeczywistości komentował Koźmian²⁰. Anegdotycznie brzmi relacja pamiętnikarza o spotkaniu R. Rembieleńskiego z Komisją Lubelską, w czasie którego

dumnymi i niezręcznymi słowami obraził wszystkich urzędników narodowych [polskich – przyp. K.P.W.], a Niemców [poprawnie: Austriaków – przyp. K.P.W.] tak przeraził i przestraszył, iż ci natychmiast miejsca swoje porzucili i o paszporty upraszali²¹.

Ta scena jest znakomitym przykładem służalczości miejscowej szlachty, ale i skuteczności postępowania Rembieleńskiego, cechy, którą w przyszłości będzie jeszcze wielokrotnie ujawniał. Warto też przytoczyć słowa polemizującego z Koźmianem Michała Chodźki: opinię o surowym postępowaniu Rembieleńskiego, mógł sformułować tylko ktoś, kto „odwykł od sumiennego szanowania prawa”²². Generalny intendent wzbudził antypatię u szlachty nowych departamentów, ale zyskał uznanie, wdzięczność i przyjaźń ks. Józefa Poniatowskiego²³.

Źródła niechęci Koźmiana do Rembieleńskiego trzeba upatrywać nie tylko w odmiennych sympatiach politycznych i różnicach światopoglądowych, ale też w poczuciu głębokiej urazy, którą Koźmian żywił wobec prezesa Komisji Województwa Mazowieckiego od czasu sejmu 1820 r., na którym Rembieleński był marszałkiem izby poselskiej. W trakcie obrad odrzucono

¹⁹ Opór ziemiaństwa galicyjskiego sprawił, że aż do końca istnienia Księstwa Warszawskiego w departamentach galicyjskich nie obowiązywał dekret grudniowy z 1807 r., nadającego chłopom wolność osobistą. W dalszym ciągu utrzymywano tam „umiarkowane poddaństwo” z czasów zaboru austriackiego (W. Stankiewicz, *W sprawie oceny Rajmunda Rembieleńskiego*, [w:] *Rajmund Rembieleński. Jego czasy...*, s. 131).

²⁰ K. Koźmian, *op. cit.*, t. 3, s. 163.

²¹ Idem, *op. cit.*, t. 2, s. 23.

²² M. Chodźko, *op. cit.*, s. 7.

²³ Relacje Rembieleńskiego z ministrem wojny i wodzem naczelnym armii Księstwa Warszawskiego musiały być bliskie i silne. W 1814 r. uczcił pamięć generała, wystawiając mu w swoich krośniewickich dobrach pomnik, opatrzony inskrypcją: „Poległemu za honor i ojczyznę pod Lipskiem, Prawemu Polakowi, mężnemu żołnierzowi, cnotliwemu ministrowi Józefowi księciu Poniatowskiemu wystawił w domowym zaciszu ten skromny pomnik Rajmund Rembieleński na znak znacznego szacunku i żalu”. Zachowany do dziś obelisk jest najstarszym pomnikiem J. Poniatowskiego.

zgłoszony przez Koźmiana projekt organizacji sądu sejmowego w Senacie. Przyczyną miała być, według projektodawcy, „niezręczność marszałka oraz zaślepienie i zapędy trybunów kaliskich”, jak z przekąsem nazwał opozycyjne stronnictwo kaliszczan²⁴. Poczucie doznanego zawodu było tak silne, że wracając w „Pamiętnikach” kilkakrotnie do tego wydarzenia, używał Koźmian określenia „nieszczęśliwy sejm pod łaską Rembieleńskiego”²⁵. Nie krył rozczarowania sposobem prowadzenia obrad przez marszałka, który

najmniej był zdolny prowadzić, miarkować i łagodzić umysły licznego, a jeszcze polskiego zgromadzenia. Nie panował za pomocą mowy nad umysłami, nie łagodził serc, nie uspokajał, lecz wzniecał gniewy²⁶.

Nie bez znaczenia było i to, że pamiętnikarz związany był rodzinnie i zawodowo z Lublinem, a w czasach Księstwa Warszawskiego szczególnie bliski mu był Stanisław Zamoyski, prezes Rządu Centralnego Wojskowego Tymczasowego Obojga Galicji, niechętny zmianom idącymi za wzorcami prawodawstwa napoleońskiego. Wszystkie te okoliczności należy brać pod uwagę czytając opinie Koźmiana o osobach, z których poglądami się nie zgadzał, czy wręcz je zwalczał²⁷. Daleki był wówczas od obiektywizmu, a o Rembieleńskim pisał z niechęcią, graniczącą z odrazą: „zjechał [...] ów Rajmund Rembieleński, którego obrazu powtarzać tu nie będę”²⁸. Wszystkie przypisywane intendentowi czyny i cechy (próżny, dumny, zarozumiały), miały na celu zdyskredytowanie urzędnika związanego z obcą poglądom pamiętnikarza orientacją polityczną.

2. PREFEKT PŁOCKI

Jesienią 1809 r. Rembieleński powrócił do obowiązków prefekta departamentu płockiego. Przede wszystkim zajął się porządkowaniem przestrzeni miejskiej Płocka. Przeprowadzono regulację ulic, część z nich wybrukowano, założono ogród spacerowy. W początkach 1810 r. uruchomiona została drukarnia. Wychodził z niej regularnie *Dziennik Departamentowy Płocki*, stanowiący podstawowe źródło informacji

²⁴ K. Koźmian, *op. cit.*, t. 3, s. 28, 44–45.

²⁵ *Ibidem*, s. 95, 103, 260.

²⁶ *Ibidem*, s. 79.

²⁷ Znana była jego niechęć do Adama Mickiewicza i jego twórczości. W pierwszym wydaniu *Pamiętników* usunięto najbardziej zjadliwe uwagi o „szatanie literatury i moralności”, jak nazwał wieszczka. Mniej napastliwe przeredagowano (J. Willaume, *op. cit.*, s. 7–9).

²⁸ K. Koźmian, *op. cit.*, t. 3, s. 163.

urzędowych, przeznaczonych przede wszystkim dla urzędów niższych szczebli administracji²⁹. Rembieleński dokładał starań, aby poprzez prenumeratę periodyk docierał do wszystkich zainteresowanych. Strona tytułowa *Dziennika* sygnalizuje ówczesne zainteresowania prefekta. Umieścił na niej dewizę zaczerpniętą z pism twórcy teorii liberalizmu gospodarczego, Adama Smitha: *To promote the common welfare. Ad. Smith*. Jest to najstarszy udokumentowany ślad zainteresowania Rembieleńskiego dorobkiem szkockiego myśliciela. Fascynacja liberalizmem będzie towarzyszyła mu praktycznie przez całe życie, a pojęcie „dobra wspólnego” stanie się jednym z często używanych argumentów przy realizowaniu różnych koncepcji rozwoju przemysłu krajowego.

Drukarnia płocka zaopatrywała też miejscową szkołę departamentową w niezbędne książki i druki. Prefekt interesował się poziomem nauczania. Bywał na popisach uczniowskich i egzaminach. Dowody dbałości o edukację młodzieży da i później, już jako prezes Komisji Województwa Mazowieckiego, wizytując powstające na jego terenie szkoły. Troskę o odpowiednie wykształcenie obywateli będzie wykazywał wielokrotnie w swoich pracach publicystycznych. Odpowiedni poziom wiedzy uważał za niezbędny do pełnienia obowiązków publicznych, natomiast od kandydatów do piastowania wysokich urzędów państwowych oczekiwał dobrego rozeznania nie tylko w swoich umiejętnościach, ale i w specyfice zadań, których mieli się podjąć.

Człowiek moralny na człowieka stanu przynależnie wychowany, wychodząc na świat polityczny żadnego nad skłonności i siły chwytać się nie może zawodu i wcześniej przed przyjęciem jakiegokolwiek szczególniejszego obowiązku, zechce poznać jego rozległość i własną do wypełnienia onego zdolność³⁰.

Lata spędzone w Płocku były dla R. Rembieleńskiego okresem, w którym ujawnił swoje zdolności jako publicysta i autor prac o tematyce społecznej, ustrojowej i gospodarczej. Na łamach *Dziennika Departamentowego* zamieszczał zlecane przez siebie tłumaczenia artykułów z prasy niemieckiej o tematyce ekonomicznej. Inspirowany wcześniejszymi lekturami, wypowiadał się w sprawach wówczas aktualnych. Gdy zwołany w 1811 r. sejm Księstwa Warszawskiego zająć się miał m.in. reformą systemu podatkowego, co wzbudziło żywą dyskusję w prasie, zabrał głos i Rembieleński, wydając w 1811 r. w płockiej drukarni broszurę „Uwagi nad zasadami podatkovania”. Cztery lata później włączył się do debaty nad sytuacją chłopów publikując broszurę „Projekt polepszenia stanu włościańskiego w Księstwie Warszawskim”. Już

²⁹ A. Kociszewski, „*Dziennik Departamentowy Płocki 1810–1815*”, „Rocznik Mazowiecki”, t. 7, 1979, s. 233–243.

³⁰ R. Rembieleński, *Człowiek stanu*, „Pamiętnik Warszawski” 1816, t. 5, s. 156–157.

od 1807 r. współpracował z *Gazetą Warszawską*, w której co dwa tygodnie zamieszczano rubrykę *Listy*, poświęconą nauce i literaturze. Publikowali w niej m.in.: Wawrzyniec Surowiecki, Józef Kalasanty Szaniawski, Andrzej Horodyski, czyli najlepsze pióra propagujące idee oświeceniowe, zwalczające obskurantyzm i zacofanie. Był też RembIELIŃSKI współpracownikiem *Pamiętnika Warszawskiego*, na którego łamach zamieścił w 1816 r. trzy ważne teksty: „O miastach”, „Człowiek stanu” i „O urzędnikach”³¹. Pierwszy z nich można uznać za projekcję zamierzeń, które będzie realizował jako prezes Komisji Województwa Mazowieckiego. W drugim, skomentowanym niemal natychmiast przez Fryderyka Skarbka, charakteryzował postulatywny wzór obywatela, urzędnika–państwowca, czyli jak wówczas mówiono, statysty³².

Trzeci artykuł stanowił swego rodzaju kodeks dobrych manier, których urzędnik powinien przestrzegać. Wskazywał też w nim autor sposoby kształcenia kandydatów na stanowiska urzędnicze oraz określał reguły rekrutacji. RembIELIŃSKI nie był idealistą, a lata pełnienia obowiązków prefekta dostarczyły mu argumentów do twierdzenia, że dbałość o interes własny jest przyrodzoną cechą człowieka. Dążyć jednak należy do tego, twierdził, aby „ludzie, usiłując wynaleźć dobro własne, tym samym przyczyniali się do dobra powszechnego”. Przedkładanie interesu osobistego nad dobro publiczne nazywał haniebną niegodziwością. RembIELIŃSKI silnie podkreślał, że przy obsadzaniu urzędów należy zerwać z przywilejami wynikającymi z urodzenia i koneksji środowiskowych.

„Potrzeba wyszukiwać w ludziach osobistej ich wartości, bo ta tylko użyteczną jest prawdziwie ogólnemu dobru”, dowodził. Sporo miejsca zajęły rozważania dotyczące zamożności urzędników. W posiadaniu środków własnych widział RembIELIŃSKI zarówno zaletę (chronią przed pokusą szukania dodatkowych dochodów przy okazji załatwiania spraw służbowych), jak i wadę, gdyż „majętny urzędnik niedbały i nieczynny bywa, wyręcza się niższymi”³³. Opowiadał się za zatrudnianiem raczej uboższych kandydatów, którzy zazwyczaj poświęcają się całkowicie wypełnianiu swoich obowiązków. Zwracał też uwagę, że nigdy nie będzie za wiele przezorności przy dobieeraniu osób godnych do pełnienia urzędów. Ponadto niezbędny jest ciągły nadzór nad podwładnymi, ponieważ „wszyscy zbłądzić i wykroczyć mogą”. Gwarancją dobrego wypełniania obowiązków, miało być połączenie dwóch czynników: rozumu i serca. Rozum oznaczał dla RembIELIŃSKIEGO umiejętność połączoną z rozsądkiem, natomiast serce, to „szczerą chęć i natężoną

³¹ R. RembIELIŃSKI, *O miastach* „Pamiętnik Warszawski” 1816, t. 4, s. 157–181; idem, *Człowiek stanu*, ibidem, t. 5, s. 154–161; idem, *O urzędnikach*, ibidem, t. 4, s. 181–191.

³² F. Skarbak, *Niektóre uwagi z powodu rozprawy pod napisem „Człowiek stanu” w 18 numerze „Pamiętnika Warszawskiego” zawarte, uczynione*, „Pamiętnik Warszawski” 1816, t. 5, s. 342–345.

³³ R. RembIELIŃSKI, *O urzędnikach...*, s. 187–188.

usilność w pracowaniu gorliwie, chwalebnie i pożytecznie ogółowi w obrębie działań swoich”. Doceniał też Rembieniński walor wykształcenia, powtarzając niemal dosłownie za myślicielami Oświecenia, że „wszystko w towarzystwie ludzkim poprzedniczej wymaga nauki” i apelował, aby wszyscy, którzy pragną zostać urzędnikami, „przechodzili przez właściwe szkoły”.

Tak sformułowanie oczekiwania wobec urzędników epoki Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego były nowatorskie, zrywały z tradycją urzędów szlacheckich I Rzeczypospolitej i nie mogły wzbudzić ani entuzjazmu, ani aprobaty w środowiskach zachowawczych. Dla szerokich rzesz szlacheckich urząd był tylko dodatkiem do rozlicznych zajęć posesjonata, choćby tylko półwioskowego. Nowa epoka, której reprezentantem był Rembieniński, czyniła z urzędu ważny element nowoczesnego państwa, a pracę urzędniczą podnosiła do rangi zawodu, którego etos właśnie się rodził.

Wkrótce Rembieniński sam na sobie doświadczył skutków zalecanej dyscypliny, surowego przestrzegania zasad i przepisów. Zastosował areszt wobec płockiego mieszczanina, który nie stawiał się na urzędowe wezwanie. Aresztowany poskarżył się ministrowi sprawiedliwości, w efekcie czego Rembieniński musiał tłumaczyć się ze swojego rygoryzmu. Incydent nagłośniono, jako kolejny przykład „despotycznych rządów [...] powszechnie nienawidzonego” prefekta, a pod piórem Koźmiana urósł on do rozmiaru czynu rozpatrywanego przed sądem³⁴. Warto zauważyć, że od 1812 r. *Dziennik Departamentowy Płocki*, przemianowany wtedy na *Dziennik Urzędowy Departamentu Płockiego*, ukazywał się z nowym motto na stronie tytułowej. Brzmiało ono: *Boni civis est, nosse instituta et leges civitatis, iusque obtemperare*, co można przetłumaczyć jako: dobrym obywatelem jest ten, kto jest posłuszny władzom i prawom obywatelskim. Kilka lat później, z tą samą dewizą ukazywać się będą dzienniki urzędowe w poszczególnych województwach Królestwa Polskiego. Urzędnicza stanowczość i obywatelskie podporządkowanie miały iść w parze.

Szeroko komentowana była też decyzja Rembienińskiego o przebudowie opuszczonego, poddominikańskiego kościoła św. Trójcy na teatr. Już wcześniej prefekt zdradzał sympatię do Melpomeny. Przed 1806 r. napisał „dramę w V aktach” zatytułowaną „Hrabina Salisbury, czyli Order Podwiązki”, będącą swobodnym tłumaczeniem romansu historycznego Françoise’a Thomasa d’Arnauda pod tym samym tytułem. Sztuka była grana z powodzeniem w teatrze warszawskim³⁵. Mimo że Rembieniński znalazł fundusze na przebudowę kościoła i przystosowanie go do potrzeb teatru, nie zyskał powszechnej aprobaty. Protestował biskup płocki, ks. Teodor Ostaszewski,

³⁴ K. Koźmian, *op. cit.*, t. 2, s. 188.

³⁵ W. Bogusławski, *Dzieje Teatru Narodowego na trzy części podzielone*, cz. II: 1774–1814, Warszawa 1965, s. 189.

chcąc zatrzymać budynek we władaniu kościoła, ale przeważała opinia rządu, akceptująca zamiar prefekta³⁶. Przychylny był także kanonik katedry płockiej, Antoni Luboradzki, mówiąc że „gmach poświęcony sztuce może stać się użytecznym oddziaływując na moralność i kształcąc język krajowy”³⁷. Teatr płocki otworzył swoje podwoje w sierpniu 1812 r. W sporze o kościół wypomniano Rembieleńskiemu jeszcze jedno wydarzenie, które zdaniem jego oponentów, świadczyło o „wolteriańskim rozumie” i ambiwalentnym traktowaniu kwestii religijnych. Podczas pełnienia obowiązków prefekta departamentu łomżyńskiego, czyli na przełomie 1806–1807 r., Rembieleński zdecydował przeznaczyć opuszczony przez siostry bernardynki klasztor w Przasnyszu na „pomieszczenie dla kobiet nierządnych całego powiatu”, czyli innymi słowy urządzić w nim szpital dla wenerycznie chorych „kobiet publicznych”. Krótko, bo tylko przez miesiąc pełniąc swój urząd nie wiedział zapewne, że w murach klasztoru prowadzona jest jeszcze pensja żeńska. Biskup płocki, ks. T. Ostaszewski, zlecił zbadanie sprawy dziekanowi przasnyskiemu, ale efektu jego dociekań nie znamy³⁸. Obie te sprawy rzucają jednak nieco światła na światopogląd Rembieleńskiego. Widzieć w nim trzeba duchowego spadkobiercę epoki Oświecenia, z właściwym dla niej kultem racjonalizmu, ale zbyt mało jest przesłanek, by określać go mianem wolterianina. Wiadomo, że Rembieleński należał do masonerii, czym nie wyróżniał się wśród ówczesnej elity społecznej nie tylko Księstwa Warszawskiego, ale i Płocka. Początkowo był członkiem miejscowego Towarzystwa Wolnych Mularzy, a od 1811 r. Wielkiej Kapitulnej Łoży Matka Płocka, w której miał stopień Wielkiego Dozorcy³⁹.

Wiosną 1812 r. zajął się Rembieleński przygotowaniem departamentu na przyjęcie Wielkiej Armii wyprawiającej się przeciw Rosji. Kilka miesięcy później roztoczył opiekę nad ciągnącymi na zachód jej niedobitkami. Zabezpieczył i ocalił magazyn żywnościowy w Płocku, który wycofujący się Francuzi chcieli spalić. Tuż przed wejściem do miasta wojsk rosyjskich podpisał decyzję o rozdaniu mieszkańcom zapasów drogiej wówczas soli⁴⁰.

³⁶ B. Konarska-Pabiniak, *Rajmund Rembieleński – wybitna postać epoki Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego. Zasłużony dla ziemi płockiej i gostynińskiej*, „Notatki Płockie” 2013, nr 1, s. 7.

³⁷ J. Wanecki, *200-lecie teatru. Na początek Abelino, wielki bandyta* (<http://www.e-teatr.pl/pl/artykuly/133830,druk.html> – dostęp: 30.11.2016).

³⁸ A. Brykczyński, *Kronika Zgromadzenia Panien Bernardynek w Przasnyszu*, „Kwartalnik Teologiczny” 1902, z. 1–2, s. 37–38.

³⁹ S. Załęski, *O masonii w Polsce od roku 1738 do 1822. Na źródłach wyłącznie masonskich*, Kraków 1908, s. 112. Według innych źródeł, pełnił tę funkcję w Łoży Wielkiego Wschodu Narodowego Polski (S. Małachowski-Lempicki, *Kaliskie loże wolnomularskie*, Kalisz 1928, s. 135).

⁴⁰ A. Kociszewski, *Rajmund Rembieleński jako prefekt departamentu płockiego*, [w:] *Rajmund Rembieleński. Jego czasy...*, s. 46.

Po upadku Księstwa Warszawskiego wrócił na krótko do życia prywatnego. Zamieszkał wówczas w Krośniewicach pod Kutnem, w majątku wniesionym w posagu przez poślubioną w 1797 r. Agnieszkę Opacką⁴¹. Po przedwczesnej śmierci córeczki i po kilku latach bezskutecznego oczekiwania na potomstwo, w 1819 r. małżonkowie zgodnie rozwiedli się. Wkrótce RembIELIŃSKI ożeni się ponownie z Antoniną Weltz i doczeka dwóch synów.

3. PREZESURA W KOMISJI WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO

Kiedy w 1816 r. Rajmund RembIELIŃSKI obejmował urząd prezesa Komisji Województwa Mazowieckiego liczył sobie 41 lat i miał już spore doświadczenie administracyjne. Bezsprzecznie należał do grupy krzewicieli zmian, które miały wprowadzić rolniczy kraj na tory uprzemysłowienia. Stosunkowo dobrze znał zachodnioeuropejską myśl liberalną. Wiele swoich przemyśleń snuty nad lekturami prac polityczno-ekonomicznych Juliusa von Sodena i Christiana Jakoba Krausa, wprowadzających teorię liberalizmu do niemieckiego życia naukowego, zawarł w artykułach zamieszczanych w latach 1810–1812 na łamach *Dziennika Departamentowego Płockiego*. Znał mu też było wydane w 1811 r. polskie streszczenie najważniejszego dzieła klasyka liberalizmu, Adama Smitha⁴².

W pełni akceptował proponowany przez liberałów model kapitalistycznych stosunków społeczno-gospodarczych, oparty na wolności osobistej, własności prywatnej i swobodnej konkurencji między uczestnikami gry rynkowej, opowiadając się za dostosowaniem tych reguł do warunków kraju rolniczego, gospodarczo zacofanego⁴³. Publikując w 1816 r. rozprawę „O miastach”, RembIELIŃSKI dał się poznać jako zwolennik szybkiego ich rozwoju. Siedem lat później, po wprowadzeniu w Królestwie Polskim prawa budowlanego, sformułował szereg zasad, którymi powinni kierować się komisarze obwodowi, odpowiedzialni za porządkowanie i regulację miast⁴⁴. W administrowanym przez siebie województwie wyposażył ich w uprawnienia do wnioskowania o dymisji burmistrzów nie dbających o porządek. Jeżeli uznaje się Wawrzyńca Surowieckiego za doskonałego diagnostę

⁴¹ A. Dobroński, *op. cit.*, s. 23.

⁴² J. Znoska, *Nauka ekonomii politycznej podług układu Adama Smitha*, Wilno 1811.

⁴³ Szerzej na ten temat, zob.: R. Kania, *Usprawnić państwo. Myśl społeczno-polityczna Rajmunda RembIELIŃSKIEGO*, Płock 2015, s. 144–145.

⁴⁴ Dz.U.WM 1824, nr 411, s. 17–23.

przyczyn upadku miast i przemysłu u schyłku I Rzeczypospolitej, to Rembieliński musi być uznany za najtrafniej wskazującego sposoby ich odbudowy⁴⁵. W nadaniu miastom znaczenia gospodarczego poprzez ożywienie handlu i uprzemysłowienie ich, dojrzały władze Królestwa Polskiego szansę rozwoju gospodarki kraju. „Podźwignięcie i ułatwienie sposobów gospodarowania”, czyli ożywienie gospodarcze stało się priorytetem, a jak się miało wkrótce okazać, warunkiem *sine qua non* samodzielnego bytu państwowego.

Niedocenianą sferą działalności Rembielińskiego pozostaje jego dbałość o jakość dróg. Sprawny transport i łatwość przemieszczania się siły roboczej uchodzi dziś za warunek wzrostu gospodarczego. W czasach Królestwa Polskiego tak jeszcze tej zasady nie formułowano, ale dostrzegano bezwzględna konieczność poprawy przejezdności dróg i spławności rzek. Przełom XVIII i XIX w. to czas dostrzeżenia walorów transportu wodnego i fascynacji korzyściami, jakie daje budowa kanałów. Wyobraźnię pobudzało niezwykle szybkie przekopanie przez Prusaków Kanału Bydgoskiego. Nic zatem dziwnego, że w czasach Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego pojawiło się wiele projektów budowy kanałów, z których ostatecznie tylko jeden, Kanał Augustowski, został zrealizowany⁴⁶. Znacznie mniejszych nakładów wymagało uspławnianie rzek, możliwe m.in. poprzez umacnianie brzegów, likwidację młynów. Już jako prefekt departamentu płockiego R. Rembieliński podjął porządkowanie gospodarki wodnej na podległym sobie terenie. Rozpoczęto likwidowanie prywatnych grobli i młynów, które utrudniały spław lub powodowały podtapianie okolicznych gruntów. Także później, w okresie prezesury w Komisji Województwa Mazowieckiego, żywo interesował się uspławnianiem rzeki Ner i trafnie rozpoznał zjawisko bifurkacji wód Bzury i Neru pod Łęczycą, co zamknęło możliwość kreowania tego miasta na centrum przemysłu włókienniczego⁴⁷. Nie mniej uwagi poświęcał drogom kołowym. W latach 1818–1821 zbudowany został trakt z Włocławka przez Łęczycę, Łódź do Piotrkowa. Znacznie większe znaczenie miał tzw. trakt fabryczny, łączący Kalisz z Warszawą przez Sieradz, Łódź, Zgierz i Łowicz. Łącznie w traktem Warszawa–Brześć stał się główną drogą handlową Królestwa Polskiego. Wszystkie te szlaki komunikacyjne miały utwardzoną nawierzchnię, a budowane były metodą opracowaną w 1815 r.

⁴⁵ W. Surowiecki, *O upadku miast i przemysłu w Polsce*, b.m.w. 1810.

⁴⁶ K. Woźniak, *Europejskie podróże polskich industrialistów. O znaczeniu „efektu demonstracji” dla uprzemysłowienia Królestwa Polskiego*, [w:] *Europa w krzywym zwierciadle XIX i XX wieku*, red. A. Barszczewska-Krupa, Łódź 2000, s. 6–10.

⁴⁷ *Trzy raporty Rajmunda Rembielińskiego prezesa Komisji Województwa Mazowieckiego z objazdu obwodu łęczyckiego w roku 1820*. Oprac. Z. Lorentz, „Rocznik Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego”, t. 1, 1928, s. 47; K. Woźniak, *Inicjatywy przemysłowe Rajmunda Rembielińskiego w Łodzi w latach 1820–1830*, [w:] *Rajmund Rembieliński. Jego czasy...*, s. 62.

przez szkockiego wynalazcę Johna L. MacAdama⁴⁸. Królestwo Polskie było jednym z pierwszych państw budujących drogi „makadamowe”. We Francji pojawiły się one dopiero w 1829 r.⁴⁹

Spostrzeżenia zebrane podczas objazdu obwodu łęczyckiego w 1820 r. posłużyły Rembielińskiemu do sformułowania tez określających główne zasady i kierunki polityki protekcyjnej rządu w zakresie rozwoju przemysłu włókienniczego⁵⁰. Prezes postulował uporządkowanie przestrzeni miast, które mają sprzyjające warunki naturalne, sprowadzenie z zagranicy fachowców, stworzenie im jak najlepszych warunków osiedlenia się poprzez czasowe zwolnienie z podatków, niskie czynsze, udzielanie pożyczek i kredytów, przydzielanie bezpłatnych materiałów budowlanych oraz zagwarantowanie swobód językowych, religijnych i kulturalnych. Wszystkie jego propozycje zostały uwzględnione w postanowieniu namiestnika Królestwa Polskiego gen. Józefa Zajączka z 18 września 1820 r., kładącym podwaliny pod rozwój miast przemysłowych w przyszłym okręgu łódzkim⁵¹. Dbałość o osady fabryczne od Dąbia po Gostynin stała się odtąd jednym z priorytetów w działalności Rembielińskiego⁵². Cała jego aktywność na stanowisku prezesa Komisji Województwa Mazowieckiego musi być rozpatrywana w kontekście uwarunkowań politycznych i ekonomicznych, w których znalazło się Królestwo Polskie.

Po kongresie wiedeńskim (1815) w gospodarce europejskiej ugruntowały się zasady liberalizmu, a zniesiona nieco wcześniej (1812–1813) blokada kontynentalna Wielkiej Brytanii włączyła do wymiany handlowej gracza o największym potencjale i najbardziej rozwiniętym przemyśle. Zapoczątkowana we włókiennictwie rewolucja przemysłowa, niosła ze sobą dalekosiężne skutki dla całego kontynentu, a jednym z nielicznych jej beneficjentów stało się Królestwo Polskie, którego władze zdecydowały się rozwijać tę właśnie gałąź wytwórczości. Z kolei autonomia polityczna Królestwa w ramach Cesarstwa Rosyjskiego sprawiała, że kwestie wymiany handlowej, granic celnych wymagały precyzyjnych regulacji. W 1819 r. nastąpiła unifikacja celna Królestwa z Cesarstwem, ale już w marcu 1822 r. Rosja wróciła do systemu prohibicyjnego i między Królestwem a Cesarstwem ustanowiono granicę celną. Doszło wówczas do kilkumiesięcznych, trudnych rokowań

⁴⁸ Metoda ta pozwalała dość skutecznie odwadniać nawierzchnię drogi. Dwie warstwy szutru różnej ziarnistości układano, wałując je, na grubym podłożu z piasku. Po obu stronach drogi biegły rowy, a dodatkowo wzdłuż traktu sadzono szpalery drzew, w Królestwie Polskim – topoli włoskich i akacji, hodowanych w szkółkach (APŁ, AmŁ, sygn. 381; S. Velske, H. Mentlein, P. Eymann, *Straßenbau – Straßenbautechnik*, Düsseldorf 2002, s. 167–169).

⁴⁹ „Powszechny Dziennik Krajowy” 1829, nr 54, s. 230.

⁵⁰ *Trzy raporty...*, s. 47–59.

⁵¹ *Zbiór przepisów administracyjnych Królestwa Polskiego*, t. 2, cz. II, Warszawa 1866, s. 13.

⁵² B. Konarska-Pabiniak, *op. cit.*, s. 9–12.

prowadzonych przez Ksawerego Druckiego-Lubeckiego w Petersburgu i zakończonych uzyskaniem dla Królestwa Polskiego korzystnych warunków w obrocie handlowym z Rosją. Ukaz sierpniowy 1822 r. stanowił *magna charta* dla przemysłu polskiego, zapewniając mu istotne ulgi i przywileje w stosunkach handlowych między Królestwem i Cesarstwem⁵³. Zezwolono na m.in. wolny od wszelkich opłat tranzyt polskiego sukna do Chin, a sukno kierowane na rynek rosyjski obłożono niewysokim, 3% cłem naliczanym od wartości. Równocześnie wprowadzono wysokie, prohibicyjne cło na wyroby przemysłowe na granicy Królestwa z Prusami. Chroniło ono przed konkurencją przemysł krajowy, ale rodziło też pokusę przemytu i powodowało konieczność ścisłej kontroli i znakowania artykułów produkowanych w Królestwie a przeznaczonych na eksport do Rosji. Taki układ stosunków handlowych wpłynął na decyzję licznych rzemieślników i przedsiębiorców z krajów niemieckich, o „przeskoczeniu” granicy celnej i przesiedleniu się do Królestwa. W stronach ojczystych ich położenie ekonomiczne pogarszała też groźna konkurencja wyrobów angielskich, produkowanych fabrycznie, tańszych i lepszych jakościowo. Czynnikiem przesądającym o emigracji stała się kreatywna polityka rządu Królestwa Polskiego, który regulacjami prawno-finansowymi stworzył przybyszom korzystne warunki do życia i pracy.

Datujący się już od początku lat 20. XIX w. dynamiczny wzrost produkcji sukienniczej w Królestwie Polskim sprawił, że urzędnicy komisji wojewódzkich obciążeni zostali dodatkową pracą związaną z ekspediowaniem towarów do Rosji. Pierwszym, który zwrócił uwagę na potrzebę powiększenia składu osobowego komisji, był R. RembIELIŃSKI, który już w styczniu 1823 r. zwrócił się do Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji o dodatkowe środki finansowe na wynagrodzenia dla podległych mu urzędników. Kilka dni później, z podobną prośbą wystąpiła Komisja Województwa Kaliskiego. Mimo że oba wnioski zostały odrzucone przez namiestnika, w kwietniu 1823 r. RembIELIŃSKI ponowił swoją prośbę „tonem namiętnym i burzliwym” w obszernym raporcie, który zaopatrzył w motto *periculum in mora* (niebezpieczeństwo w zwłoce)⁵⁴. Można by prezesowi zarzucić arogancję, gdyby nie usprawiedliwiający jego ton i pospiech okoliczności. Oto rosyjskie ministerstwo finansów interweniowało w Warszawie w sprawie niezgodności w dokumentacji eksportowanego z Królestwa sukna. W podtekście zawarte było oskarżenie, że do Rosji wysyłane jest sukno przemycane z Prus i zaopatrywane w polskie świadectwa pochodzenia. Sygnalizowane przez stronę rosyjską rozbieżności wytłumaczono „niedołężstwem kancelarii”, ale minister K. Drucki-Lubecki zwrócił uwagę, że:

⁵³ S. Smolka, *Polityka Lubeckiego przed powstaniem listopadowym*, Warszawa 1984, t. 2, s. 372.

⁵⁴ N. Gąsiorowska, *Z dziejów przemysłu w Królestwie Kongresowym. Sekcje fabryczne (1824–1835)*, „*Ekonomista*” R. 16, 1916, t. 1/2, s. 190–191.

ekspedycja wyrobów krajowych, w woj. mazowieckim, będąc najznaczniejszą, wymaga szczególnej uwagi i dokładności w działaniu, aby uniknąć wszelkich ze stron komór [celnych – przyp. K.P.W.] i władz rosyjskich zarzutów⁵⁵.

Unikanie wszelkich pretekstów do powstawania napięć na tle wątpliwości, czy eksportowane do Rosji wyroby produkowane były przemycanymi z zachodu Europy i jedynie opatrywanymi polskimi znakami fabrycznymi, stało się problemem najwyższej rangi. Doskonale rozumiał to Rembieleński, który wytrwale, choć bezskutecznie zabiegał o pełną kontrolę nad krajową wytwórczością włókienniczą⁵⁶. Mimo że Rada Administracyjna wyraziła zgodę na powiększenie Komisji Województwa Mazowieckiego o trzy etaty i wyasygnowanie na ten cel 3 tys. złp, Rembieleński odwołał się od tej decyzji do namiestnika, który podwoił przyznaną komisji kwotę⁵⁷. Nie zakończyło to jednak zabiegów prezesa o systemowe rozwiązanie problemu opatrywania znakami fabrycznymi produkowanego w kraju sukna. W sierpniu 1823 r. w raporcie ponownie złożonym bezpośrednio namiestnikowi z pominięciem KRŚWiP, przedstawił „z wszelką sumiennością rzetelnego i znającego trzy służby urzędnika” wniosek o konieczności utworzenia przy komisji wojewódzkiej Sekcji Fabrycznej, w skład której wchodzić będą: komisarz, adiunkt znawca, ekspedient i plombiarz. Dwa miesiące później, znów z dopiskiem *periculum in mora*, „tonem gorączkowym, niemal nakazującym”, powołując się na wcześniejszy raport złożony namiestnikowi, przypomniał ministrowi Tadeuszowi Mostowskiemu o potrzebie urzędzenia Sekcji Fabrycznej⁵⁸. Nieustępliwość Rembieleńskiego i być może zakulisowe wspieranie jego starań przez K. Druckiego-Lubeckiego, zaowocowało w styczniu 1824 r. decyzją o utworzeniu Sekcji Fabrycznych przy komisjach wojewódzkich: mazowieckiej i kaliskiej⁵⁹. Sekcje funkcjonowały do końca 1834 r. i odegrały podstawową rolę w organizacji, zarządzaniu i nadzorze nad przemysłem Królestwa Polskiego.

Rembieleński wykazał w tej sprawie upór i bezkompromisowość, pozwalając sobie nawet na pominięcie drogi służbowej w forsowaniu swego wniosku. Wykorzystywał prawdopodobnie rozbieżności, jakie istniały wówczas między K. Druckim-Lubeckim a T. Mostowskim co do kursu polityki gospodarczej państwa i stosowanych w niej środków, niemniej cechy charakteru,

⁵⁵ Ibidem, s. 192.

⁵⁶ Troskę o bezpieczeństwo obrotu gospodarczego, wykazywał Rembieleński już w czasach Księstwa Warszawskiego, opowiadając się za zaostrzeniem kar za fałszowanie pieniędzy oraz za zaniżanie miar i wag artykułów żywnościowych wprowadzanych na rynek (R. Kania, *op. cit.*, s. 159).

⁵⁷ N. Gąsiorowska, *op. cit.*, s. 193.

⁵⁸ Ibidem, s. 196.

⁵⁹ AGAD, Rada Adm. KP, sygn. 12, s. 24.

które ujawnił, będą stale obecne w jego praktyce urzędniczej. Wytknie mu je K. Koźmian, dodając do zwykłych już epitetów „próżny, dumny, zarozumiały”, epitet nowy: „nieposłuszny zwierzchnikom”⁶⁰. Pewności siebie mogła dodawać Rembielińskiemu opinia namiestnika Józefa Zajączka, sformułowana w czerwcu 1823 r. po objęciu lustracyjnym województw kaliskiego i mazowieckiego. Namiestnik przypisał prezesowi „wielką zasługę w szybkim rozwoju miast przemysłowych, nawet drobnych” i zadysponował, że „należy mu przyjść z pomocą przez asygnowanie sum, których żąda”⁶¹. W zabiegach o utworzenie Sekcji Fabrycznej nie zaniedbał Rembieliński zaprezentowania siebie, jako doświadczonego urzędnika. Zwrot o „znajomości trzech służb” nie był protokołarnym ozdobnikiem, ale przypomnieniem dokonań w wojskowej intendenturze galicyjskiej i w prefekturze płockiej. Można widzieć w nim element autokreacji, ale dalekiej od przypisywanej radcy stanu zarozumiałości.

Kwestie finansów były jednak problemem znacznie poważniejszym, wobec niezrównoważonego budżetu Królestwa Polskiego. Ciężył na nim ogromny deficyt odziedziczony po Księstwie Warszawskim z jego niesuwerenną, nastawioną na cele wojenne polityką gospodarczą. W maju 1821 r. car Aleksander I skierował do Rady Administracyjnej odezwę, w której w jednoznaczny sposób uzależnił dalszy autonomiczny byt Królestwa Polskiego od osiągnięcia równowagi budżetowej. Brutalne pytanie: „czy Królestwo Polskie może w teraźniejszej swej organizacji wydołać z własnych funduszy politycznemu i cywilnemu bytowi”, wymusiło podjęcie radykalnych działań, poczynszyszy od zmiany na stanowisku ministra skarbu, które objął Ksawery Drucki-Lubecki⁶². „Uparty Litwin”, jak mawiano o nim w kręgach rządowych, twierdził, że niezależność polityczna państwa musi opierać się na niezależności gospodarczej. Dlatego tak duże znaczenie przywiązywał do rozwoju gospodarczego Królestwa Polskiego⁶³. Zadanie, z jakim przyszło się zmierzyć sternikom nawy państwowej, było ogromnie trudne. Z jednej strony trzeba było podźwignąć ekonomicznie kraj, z drugiej zaś usilnie przestrzegać dyscypliny budżetowej. W tle tych poczynań należało zachować dbałość o dobre relacje handlowe z Rosją, w której już w połowie lat 20. XIX w. pojawiły się głosy o zagrożeniu rodzimej gospodarki przez dynamicznie rozwijający się przemysł Królestwa Polskiego.

⁶⁰ K. Koźmian, *op. cit.*, t. 2, s. 188.

⁶¹ AGAD, Rada Adm. KP, sygn. 11, s. 157–158.

⁶² S. Smolka, *Polityka Lubeckiego...*, t. 2, s. 407–416.

⁶³ *Korespondencja Lubeckiego z ministrami sekretarzami stanu Ignacym Sobolewskim i Stefanem Grabowskim*, wyd. S. Smolka, t. 4, Kraków 1909, s. 403 i nast.; S. Smolka, *op. cit.*, t. 1, s. 231–232. Szerzej o koncepcjach K. Druckiego-Lubeckiego, zob.: J. Szczepański, *Książę...*, s. 135–169.

Rembieleński bardzo skutecznie zabiegał o środki na regulacje i zabudowę osad fabrycznych, nie szczędził też trudu, aby swymi pozytywnymi opiniami wspierać starania indywidualnych przedsiębiorców i rzemieślników o przyznanie im kredytów i pożyczek. Jednocześnie systematycznie informował przełożonych, że nadzorowane przez niego inwestycje prowadzone są z myślą o oszczędzaniu środków publicznych. Wskazując sposoby regulacji miast, apelował:

w projektowaniu ulepszeń i uporządkowań, trzeba się rządzić rozsądkiem, unikać przesadzeń i kosztów do podołania niepodobnych⁶⁴.

Gdy w 1824 r. przy wytyczaniu osady fabrycznej Łódka konieczne okazało się przeniesienie chłopów ze wsi Wólka, której tereny planowano wykorzystać, dokonano tej translokacji „bez narażenia rząd na jakie bądź stąd koszta”, a „skarb publiczny przez postradanie wsi rzeczonyj żadnego uszczuplenia w swych dochodach nie doznał”⁶⁵. Rok później Rembieleński raportował namiestnikowi Królestwa Polskiego, że z myślą o pomieszczeniu napływających z zagranicy rzemieślników, wyremontowano w Łodzi budynki pofolwarczne „za użyciem skromnego funduszu, bo tylko tysiąc złotych wynoszącego”⁶⁶. Szukał też prezesa możliwości rozwiązań kompleksowych:

Może się uda zupełnie albo w części skarb polski od wydatków ochronić przez oddanie do bezpośredniego zarządzania zgromadzeniom sukienicznymi bądź młynów już gotowych, bądź miejsca na wystawienie folusza stosownego⁶⁷.

Doraźnie i z powodzeniem znajdował też inne rozwiązania. Udało mu się np. przekonać dziedzica dóbr Izbica, aby „dla oszczędzenia [...] wydatku ze skarbu publicznego” sfinansował z własnych środków budowę kanału prowadzącego do folusza w Przedeczu⁶⁸. W 1830 r. raportując o przekształceniach własnościowych manufaktury Ernesta Gröhe w Rawie, Rembieleński zapewniał, że:

skarb publiczny, który sumę złp 72 000 na zaprowadzenie [...] zakładu wypożyczył, wszelakie bezpieczeństwo zwrotu onej i korzystne dla kraju wypożyczonego kapitału użycie ma zapewnione⁶⁹.

⁶⁴ Dz.U.WM 1824, nr 411, s. 17.

⁶⁵ *Raporty prezesa Komisji Województwa Mazowieckiego z lat 1823–1830*. [Oprac. J. Waręzak, Łódź 1939], s. 79–80.

⁶⁶ *Ibidem*, s. 49.

⁶⁷ APŁ, RGP Ant, sygn. 1641, k. 38.

⁶⁸ *Raporty prezesa...*, s. 52.

⁶⁹ *Raport Rajmunda Rembieleńskiego o stanie przemysłu w województwie mazowieckim w r. 1829* (odpis w archiwum autora).

Nie mijał się prezes z prawdą, gdy w 1830 r. pisał:

pochlebiać sobie może poniekąd Komisja Wojewódzka, iż onej żaden zarzut we względzie niewłaściwego użycia ogółu w mowie będącego funduszu uczynionym być nie może⁷⁰.

W Rajmundzie RembIELińskim widzieć trzeba jednego z kreatorów polityki gospodarczej rządu Królestwa Polskiego. Solidne przygotowanie teoretyczne szło w parze z rozwiązaniami praktycznymi, które wynikały z dobrej analizy potrzeb rozwijających się miast przemysłowych. Poza inicjatywą zorganizowania Sekcji Fabrycznych, miał RembIELiński swój duży udział w stworzeniu tzw. funduszu żelazno-fabrycznego, przeznaczonego na pożyczki dla rzemieślników budujących swoje domy. Przewidując wzmożenie ruchu budowlanego, R. RembIELiński już w lipcu 1818 r. zgłosił do KRSWiP projekt utworzenia funduszu, przeznaczonego na budowę domów w miastach Królestwa Polskiego. Wzorem była Warszawa, dysponująca takimi środkami od 1816 r. i Kalisz – od 1818 r. Prezes Komisji Województwa Mazowieckiego usiłował przekonać ministra przychodów i skarbu Ksawerego Druckiego-Lubeckiego, że udzielanie rzemieślnikom pożyczek budowlanych zapobiegnie angażowaniu ich własnego kapitału, a przez to przyspieszy rozpoczęcie działalności przemysłowej⁷¹. Zabiegi RembIELińskiego przyczyniły się do wydania przez namiestnika królewskiego 24 czerwca 1823 r. postanowienia o utworzeniu funduszu fabryczno-żelaznego. W budżecie Królestwa zarezerwowano kwotę 24 tys. złp dla osiedlających się w Gostyninie, a 60 tys. złp dla mieszkających i przybywających do osad fabrycznych w Zgierzu, Łęczycy, Dąbiu, Przedeczcu, Brdowie i Gąbinie⁷². Pożyczki budowlane pozwalały niezbyt zamożnym z reguły tkaczom, zaangażować własne środki tylko na potrzeby produkcyjne.

Systemowy charakter miały też zabiegi RembIELińskiego o ścisłą kontrolę produkowanych w kraju wyrobów bawełnianych i lnianych. W 1827 r. dwukrotnie monitował KRSWiP w sprawie braku reakcji na przedstawiony jej projekt stosowania znaków fabrycznych i cech urzędowych (plomb). Wskazywał na ogromną skalę przemytu do Królestwa Polskiego przędzy i tkanin bawełnianych. Proceder ten powodował nie tylko duże straty w dochodach celnych, ale także, zdaniem prezesa, groził upadkiem przedsiębiorstw tej branży, zorganizowanych dzięki znacznym nakładom rządowym⁷³. Skala

⁷⁰ Ibidem.

⁷¹ A. Rynkowska, *Działalność gospodarcza władz Królestwa Polskiego na terenie Łodzi przemysłowej w latach 1821–1831*, Łódź 1951, s. 176.

⁷² *Raporty prezesa...*, s. 7.

⁷³ Ibidem, s. 109. Wywód RembIELińskiego opatrzony został dopiskiem: „Projekt ten jest od dawna w robocie, ale ma trudności, których pokonanie jest nader trudnem”. Wobec zniszczenia

zjawiska musiała być rzeczywiście ogromna, ponieważ o palącej potrzebie podjęcia kroków ograniczających kontrabandę, Rembieleński pisał w każdym rocznym sprawozdaniu.

Komisja Wojewódzka [...] bezprzestannie od lat już kilku obu dwom Komisjom Rządowym, to jest: Spraw Wewnętrznych i Policji tudzież Przychodów i Skarbu zachodzącą w tej mierze potrzebę przedkłada [...] ⁷⁴.

W zarządzaniu województwem Rembieleński musiał blisko współpracować z ministrem skarbu, K. Druckim-Lubeckim i ministrem spraw wewnętrznych, obejmujących przemysł, T. Mostowskim. W początkach lat 20. XIX w. ministrowie byli skonfliktowani ze sobą, co prezesowi komisji wojewódzkiej nie ułatwiało pracy. Z raportów prezesa powziąć można przekonanie, że T. Mostowski zachowywał dużą nieufność i dystans do jego poczynań. Zdecydowaną reakcją Rembieleńskiego wywołała np. kontrowersyjna decyzja KRSWiP o zorganizowaniu w Warszawie składu przędzy bawełnianej sprowadzanej z zagranicy za zmniejszoną opłatą celną ⁷⁵. Rembieleński przekonująco dowodził, że sprowadzanie przędzy przez poszczególnych tkaczy na podstawie wydawanych im imiennych licencji nie pozwala na jakiegokolwiek nadużycia. Natomiast do składu głównego może być sprowadzana przędza w ilości znacznie przekraczającej rzeczywiste zapotrzebowanie, co zrodzi spekulacje i „najszkodliwsze dla dobra przędzalni krajowych zapowiadać może skutki”, gdyż przędza krajowa, droższa, nie znajdzie zbytu ⁷⁶.

Największe zastrzeżenia Rembieleńskiego budziło pozostawienie poza jego nadzorem manufaktury w Marymoncie pod Warszawą, która podlegała bezpośrednio KRSWiP ⁷⁷. Formalnie nadzorował ją prezydent Urzędu Muncypalnego miasta stołecznego Warszawy, Karol Woyda, mający do pomocy Sylwestra Skierkowskiego, sekretarza Sekcji Fabryk w Wydziale Administracji Urzędu Muncypalnego ⁷⁸. Rembieleński postulował podporządkowanie marymonckiej manufaktury Komisji Województwa Mazowieckiego,

oryginału raportu nie sposób orzec, kto jest autorem tej uwagi. Wydaje się, że została naniesiona w KRSWiP i wymownie sygnalizuje problem, z którym władze nie zdołały się uporać do końca istnienia konstytucyjnego Królestwa Polskiego (por.: K.P. Woźniak, *Przemysł na granicy Królestwa Polskiego z Prusami w I połowie XIX wieku i jego żydowscy organizatorzy*, [w:] *Rola Żydów w rozwoju gospodarczym ziem polskich*, red. J. Skodlarski, A. Pieczewski, Łódź 2014, s. 39–50).

⁷⁴ *Raport Rajmunda Rembieleńskiego o stanie przemysłu...*, s. 9.

⁷⁵ „Uwagi wszakże w tej mierze Komisji Wojewódzkiej nie trafiły, jak się zdaje, do przekonania Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji...” (*Raporty prezesa...*, s. 119).

⁷⁶ *Raporty prezesa...*, s. 119–120.

⁷⁷ *Obraz Królestwa Polskiego w okresie konstytucyjnym*, t. 1. *Raporty Rady Stanu Królestwa Polskiego z działalności rządu w latach 1816–1828*, do druku przygotowały i wstępem opatrzyły J. Leskiewiczowa, F. Ramotowska, Warszawa 1984, s. 217.

⁷⁸ Informacja o Sekcji Fabryk przy warszawskim urzędzie muncypalnym pojawia się po raz pierwszy w 1826 r. Nic nie wiadomo o jej składzie osobowym i podejmowanych przez nią

zwłaszcza że w perspektywie miała ona eksportować swoje wyroby do Rosji⁷⁹. Propozycja ta pozostała bez echa. Nie mniej problematyczne okazało się przekazanie w dniu 1 kwietnia 1827 r. pod nadzór, zarząd i kontrolę Komisji Województwa Mazowieckiego manufaktury w Przedborzu, leżącej na terenie województwa sandomierskiego⁸⁰. W świetle znanych obecnie źródeł, powód tej decyzji nie jest jasny⁸¹. Wobec widocznego w 1827 r. spadku produkcji przedborskiego zakładu oraz uchybień w rozplanowaniu przestrzennym osady, Rembieleński zwrócił się do KRŚWiP z obszernym raportem proponującym zmiany. Pismo pozostało bez odpowiedzi. Podsumowując wykonane przez siebie w tej sprawie czynności, prezes stwierdził dobitnie, że cele zakładane przez Radę Administracyjną „w niczym osiągniętymi być nie zdołały”⁸². Oba te przykłady pokazują wyraźnie, że rząd Królestwa Polskiego zachowywał pełną swobodę w kreowaniu polityki gospodarczej, nie stronił od precedensów, a uwagi i postulaty jednego z współtwórców zasad tej polityki uwzględniał wybiórczo.

Rembieleński zdawał sobie sprawę ze znaczenia efektu „pierwszego pchnięcia” w gospodarce⁸³. Świadczy o tym pośpiech, wręcz gorączkowość w realizowaniu przedsięwzięć, dla których sprzyjające warunki mogły już nigdy się nie powtórzyć. Tę niecierpliwość w działaniu podzielał w pełni minister skarbu K. Drucki-Lubecki, dążąc do tego:

żeby ta rola rządu skończyła się jak najrychlej, żeby tkwiąca w nim siła impulsu wszystko wprawiwszy w ruch, mogła wrócić w granice rozważnego spokoju⁸⁴.

Opowiadając się przeciw wprowadzaniu do praktyki politycznej rozwiązań, które nie wynikają w naturalny sposób z rozwoju społeczno-gospodarczego, Rembieleński sięgał po nie w imię rozwoju kraju, pokonywania opóźnienia cywilizacyjnego. Będąc przeciwnikiem ingerencji władz w życie gospodarcze, dostrzegał korzyści wynikające z zaangażowania rządu

pracach. Ranga urzędowa S. Skierkowskiego wskazuje na czysto administracyjny charakter tej agendy (*Nowy kalendarzyk polityczny na rok 1826*, Warszawa 1826, s. 288).

⁷⁹ *Raporty prezesa...*, s. 56.

⁸⁰ Dzieje manufaktury przedborskiej, stanowiące klasyczny przykład powiązania środków publicznych z kapitałem prywatnym, w tym obcym, doczekały się wnikliwej analizy w monografii poświęconej jej twórcy (zob.: J. Śmiałowski, *Wojciech Lange (1783–1830). Dzieje jednego awansu*, Łódź 2000, s. 89–106).

⁸¹ AGAD, Rada Adm. KP, sygn. 14, s. 24.

⁸² *Raport prezesa...*, s. 171–189.

⁸³ J. Górski, *Polska myśl ekonomiczna a rozwój gospodarczy 1807–1830. Studia nad początkami teorii zacofania gospodarczego*, Warszawa 1963, s. 212, 216; W. Puś, *Koncepcje i poglądy ekonomiczne Rajmunda Rembieleńskiego*, [w:] *Rajmund Rembieleński. Jego czasy...*, s. 54.

⁸⁴ S. Smolka, *Polityka Lubeckiego...*, t. 1, s. 231–232.

w organizowanie i finansowanie konkretnych przedsięwzięć gospodarczych. Zdecydowany przeciwnik monopoli, godził się na nie, jeśli widział w tym dobro ogółu⁸⁵. Nie był więc doktrynerem, choć i takie opinie o nim formułowano⁸⁶. Daleko mu było zatem do dogmatycznego trzymania się zasad liberalizmu, które na płaszczyźnie politycznej reprezentowali np. Bonawentura i Wincenty Niemojowscy, przywódcy opozycji sejmowej⁸⁷. Rembieleński wykazywał dużą elastyczność w stosowaniu reguł liberalnych, przystosowując je warunków gospodarczych w Królestwie Polskim pierwszej tercji XIX wieku. Poprzez zapał do „czynnego działania” podobny był do Druckiego-Lubeckiego. Górował jednak nad nim refleksją teoretyczną, która dla ministra skarbu nie była aż tak ważna. Obaj byli zgodni, że w warunkach słabości i pasywności rodzimego kapitału prywatnego, inwestycje przemysłowe muszą być dziełem kapitału państwowego, a władza centralna powinna zachować decydujący wpływ na rozwój przemysłu i rodzaj podejmowanych inicjatyw gospodarczych⁸⁸. Efekty 16-letniej pracy Rembieleńskiego na stanowisku prezesa komisji wojewódzkiej najkrócej ocenił Michał Chodźko: „województwo mazowieckie kwitnącego nabrało stanu i stało się wzorem do naśladowania dla innych województw”⁸⁹. Bezspornych dowodów na prawdziwość tej opinii dostarczają raporty roczne prezesa.

W latach piastowania prezesury w Komisji Województwa Mazowieckiego Rembieleński wypracował wzór energicznego, ruchliwego, przedsiębiorczego, a nieraz nawet zbyt samodzielnego urzędnika państwowego⁹⁰. Charakterystyczne dla jego stylu pracy było rozpoczynanie przedsięwzięć, w których konieczność i słuszność nie wątpił, choć do ich zapoczątkowania nie miał oficjalnej akceptacji władz rządowych. Ustawicznie podkreślał swoje zaangażowanie w sprawy modernizowania podległego mu województwa. „Nie zaniedbywał”, „nie omieszkął”, „bez najmniejszej zwłoki do skutku doprowadzić przedsięwzięć”, to formułowane w trzeciej osobie bardzo częste frazy w jego raportach składanych namiestnikowi i rządowi Królestwa Polskiego⁹¹. Rembieleński nie był administratorem urzędującym zza biurka. Już w fazie planowania układów urbanistycznych osad fabry-

⁸⁵ Przykładem może być kontrakt z Tytusem Kopischem, krytykowany już ówczesnie jako niekorzystny. Zarzuty jednak ucichły, gdy okazało się, że Kopisch był jedynym przedsiębiorcą potrafiącym wywiązać się z dostawy płótna dla armii Królestwa Polskiego (A. Rynkowska, *Działalność gospodarcza władz Królestwa Polskiego na terenie Łodzi przemysłowej w latach 1821–1831*, Łódź 1951, s. 74–75).

⁸⁶ G. Missalowa, *Studia nad powstaniem łódzkiego okręgu przemysłowego 1815–1870*, t. 1. *Przemysł*, Łódź 1964, s. 270.

⁸⁷ R. Kania, *op. cit.*, s. 102.

⁸⁸ J. Szczepański, *op. cit.*, s. 137.

⁸⁹ M. Chodźko, *op. cit.*, s. 30.

⁹⁰ R. Kania, *op. cit.*, s. 42–45.

⁹¹ *Raporty prezesa...*, s. 49, 56, 79, 106 i in.

cznych, lokalizacji w nich manufaktur, budowy kanałów, pojawiał się w terenie, by jak najlepiej rozpoznać miejscowe warunki fizjograficzne⁹². Za konieczne uważał uwzględnianie warunków naturalnych w planowaniu, ponieważ „sama tylko jeometryczna delineacja dostatecznego wyobrażenia dać nie może”⁹³.

Pośród powinności urzędniczych, dwie stawiał bardzo wysoko: dbałość o dobro ogółu i zasługiwanie się przełożonym. Wielokrotnie wspominał o nich w swoich pracach publicystycznych, często wzmiankował o nich w raportach. Jak pojmował dobro ogółu? Czym było zasługiwanie się?

Lektura pism działaczy politycznych i gospodarczych Królestwa Polskiego, zarówno publikowanych rozpraw, jak korespondencji i dokumentów urzędowych, prowadzi do wniosku, że „dobro ogółu” było określeniem bardzo często przez nich używanym. Wywodziło się ono z filozofii oświeceniowej, z teorii rozwoju społecznego formułowanych przez Johna Locke’a i Jana Jakuba Rousseau i tak też było odczytywane. Dobro ogółu stawiano jako cel wszystkich zabiegów modernizacyjnych, którym poddano gospodarkę kraju. Przekonuje o tym ocena tych dokonań, sformułowana przez ministra T. Mostowskiego już w 1824 r.

Starania zrobiły, iż postać kraju znacznie się odmieniła w ogólności i że skutki wykazanych ulepszeń równie dla dobra powszechnego, jak i prywatnego przysługują i bliską wróżą pomyślność⁹⁴.

Rembieleński podzielał takie właśnie pojmowanie dobra, upatrując podstawy nowoczesnego państwa w osiągnięciu samoświadomości obywateli, którzy

wolnemi będąc od szkodliwej egoistów interesowności w dobrze publicznym, w dobru powszechnym upatrują dobro swoje, dobro szczególne⁹⁵.

Tego samego oczekiwał od urzędników, którzy powinni być wolni od pokusy przedkładania interesu osobistego nad interes powszechny. Jak przekonywał w „Człowieku stanu”, muszą być oni gotowi do bezkompromisowego podejmowania wszystkich niezbędnych czynności związanych ze stosowaniem obowiązującego prawa, nawet pomimo występowania oporu społecznego⁹⁶. Ten sformułowany w 1816 r. imperatyw, dobrze tłumaczy zarówno

⁹² E. Berezowski, *Rajmund Rembieleński – urbanista i budowniczy miast w województwie mazowieckim w okresie Królestwa Polskiego (1815–1832)*, [w:] *Rajmund Rembieleński. Jego czasy...*, s. 97–105; M. Czochański, G. Kowalski, *Udział prac geodezyjnych w tworzeniu układu przestrzennego Łodzi przemysłowej*, „Czasopismo Techniczne” 2008, z. 2-Ś, s. 69–76.

⁹³ Dz.U.WM 1824, nr 411, s. 19.

⁹⁴ BJ OZS SR, rkps 5144, k. nlb.

⁹⁵ R. Rembieleński, *Uwagi nad zasadami podatku*, Płock 1811, s. 139.

⁹⁶ Idem, *Człowiek stanu*, s. 151.

wcześniejsze, galicyjskie i płockie, jak i późniejsze, związane ze stanowiskiem prezesa komisji wojewódzkiej, zachowania Rembielińskiego, przypisywaną mu arbitralność, despotyzm, „cierpkość i ostrość w wyrazach”⁹⁷. Brakowało na pewno Rembielińskiemu umiejętności koncyliacyjnych, także przy realizacji własnych, prywatnych zamierzeń. Potwierdzeniem może być brak porozumienia z sukiennikami osiadłymi w jego rodzinnym Jedwabnem. Interpretowano tę postawę jako próżność i dumę „względem podległych i równych”. W takim odczuciu utwierdzało też jego zwracanie się do wszystkich protekcyjnym tytułem „Wasan”, zamiast tradycyjnie stosowanego „Waszmość Pan”.

„Zasługiwanie się”, to drugi nakaz w kształtującym się w czasach Królestwa Polskiego etosie urzędniczym. Rozumiany był różnie. Dla Jerzego Okołowa, dokonującego objazdu Królestwa Polskiego na polecenie namiestnika J. Zajączka, podjęcie się tej misji miało na celu wyłącznie przypodobanie się delegującemu, o czym pisał wprost:

Jakożkolwiek moje commissorium mnie poleczone ciężkie jest, mozołowate i niezmiernej pracy i natężenia się wymagające, dosyć jednak cenię się być nagrodzonym, jeżeli aprobację Pańską zyska⁹⁸.

Według świadectwa Wirydianny Fiszerowej, „urzędnicy więksi i mniejsi, z gorliwością graniczącą z maniactwem” realizowali prace nad przejezdnością i wyglądem dróg, którymi poruszał się car Aleksander I podczas swoich podróży inspekcyjnych po Królestwie Polskim⁹⁹. Możliwością „zasłużenia się” na „zadowolenie woli najwyższej” [tj. cara – przyp. K.P.W.], mobilizował Rembieliński w 1824 r. swoich komisarzy obwodowych do zgłaszania różnych pomysłów w sprawie regulacji miast¹⁰⁰. Sam natomiast „zasługiwanie się” traktował jako służenie sprawom publicznym. W perfekcyjnym wykonywaniu obowiązków widział podstawę prestiżu urzędnika państwowego. Niewątpliwie potrafił przedstawić swoje dokonania w jak najlepszym świetle. Lektura raportów rocznych dostarcza na to licznych dowodów. Nie omieszkał w nich przypomnieć, że Łódzka przędzalnia Ch.F. Wendischa zawdzięczała swój rozwój nie tylko pracowitości przedsiębiorcy i pożyczce rządowej, ale także „pomocy mej rządowej i wspieraniu własnymi pieniędzmi”¹⁰¹. Nie ukrywał, że uruchomienie przedsiębiorstwa było jego punktem honoru „ażeby ten pożyteczny zakład koniecznie do skutku

⁹⁷ K. Koźmian, *op. cit.*, t. 3, s. 79.

⁹⁸ AGAD, Sekretariat Rady Stanu KP, sygn. 1/1817, k. 1.

⁹⁹ W. Fiszerowa, *op. cit.*, s. 408.

¹⁰⁰ Dz.U.WM 1824, nr 411, s. 17.

¹⁰¹ A. Bachulski, *Pierwsza przędzalnia bawełny w Łodzi Chrystiana Fryderyka Wendischa*, „Rocznik Łódzki”, t. 2, 1931, s. 284–285.

doprowadzić¹⁰². Był bardzo wyczulony, może nawet przewrażliwiony na punkcie rangi pełnionego przez siebie urzędu. Nie był jednak niedoceniany. Za zasługi w służbie cywilnej odznaczony został Orderem Św. Anny I kl., Św. Stanisława I kl. i Św. Włodzimierza III kl.¹⁰³.

W realizacji wizjonerskich zamierzeń R. Rembieliński kierował się pragmatyzmem. Realistycznie oceniał rzeczywistość, a w dziele budowy podstaw przemysłu miał świadomość istniejących ograniczeń i zagrożeń. W swojej bezkompromisowości i uporze zbliżał się do granicy urzędowej niesubordynacji. Nie przysparzała mu ona sympatii, ale była tolerowana, ponieważ w realizowaniu zamierzeń zgodnych z polityką rządową był konsekwentny i skuteczny. Upływ czasu potwierdził słuszność niemal wszystkich jego diagnoz. Szukając odpowiedniego współczesnego określenia dla roli, jaką R. Rembieliński odegrał w latach 20. XIX w., trzeba byłoby go nazwać znakomitym menedżerem.

4. SPORY Z ANTONIM OSTROWSKIM

Orbitalności władz rządowych Rembieliński miał okazję przekonać się w wymuszonej okolicznościach rywalizacji z Antonim Ostrowskim, senatorem Królestwa Polskiego, właścicielem dóbr Ujazd i organizowanych na ich terenie osad przemysłowych Tomaszów i Antolin. Do pierwszego konfliktu doszło w 1823 r. Rembieliński przyjął wówczas deklarację osiedlenia się w Łęczycy od trzech zagranicznych rękodzielników: farbiarza Fryderyka Stumpfa oraz zamożnych sukienników: Karola Uhlmanna i Wilhelma Puscha. Kilka dni później, wszyscy trzej wymienieni, zadeklarowali chęć zamieszkania w Tomaszowie. Nie ma bezpośrednich dowodów, że na zmianę ich decyzji miał jakiś wpływ A. Ostrowski. Mimo to, Rembieliński skierował do niego ostre w tonie pismo:

że takowe lekkomyślne i z ubliżeniem dla rządu i władzy publicznej postępowanie fabrykantów cierpiącym być nie może i skarcenia potrzebuje¹⁰⁴.

Wystąpienie prezesa komisji wojewódzkiej wywołało burzę. Ostrowski poskarżył się KRSWiP, a Stanisław Staszic kierujący w niej Dyrekcją Przemysłu i Kunsztów nakazał Rembielińskiemu nie czynić żadnych trudności cudzoziemcom, którzy decydują się osiedlić w wybranej przez siebie miejscowości.

¹⁰² Ibidem, s. 286.

¹⁰³ K. Badziak, H. Michalak, *Rembieliński Rajmund Hiacynt*, [w:] PSB, t. XXXI, Wrocław 1998–1999, s. 83.

¹⁰⁴ APPT OTM, AmT, sygn. 92, s. 21.

Antagonizujące obu urzędników zjawisko nie było jednostkowe. Przybywający do Królestwa Polskiego rzemieślnicy bardzo często zmieniali miejsce zamieszkania w poszukiwaniu najkorzystniejszych warunków. Zdarzało się, że w kolejnych miejscach pobytu deklarowali, iż przybywają wprost z zagranicy, co pozwalało im korzystać ze wszystkich udogodnień przewidzianych postanowieniem Józefa Zajączka z 18 września 1820 r.¹⁰⁵ Tę ruchliwość wznagalały dodatkowo zabiegi właścicieli osad i miast prywatnych, aby pozyskać przybyszów dla siebie. Podobną aktywność Rembielińskiego, starającego się zwerbować „użytecznych rękodzielników” dla miast rządowych, postrzegali jako konkurencyjną. Rozżalenia nie krył Ignacy Starzyński, prekursor organizowania osad fabrycznych, właściciel założonego w 1807 r. Ozorkowa. W 1821 r. pisał do KRSWiP:

dzieńdzic chcący założyć podobną fabrykę, nie chce sobie zadać pracy w korespondencji z zagranicznymi familiami, lecz chcąc dzieło swe przyprowadzić do skutku, stara się podkopać fundamenta cudzej pracy, wysyłając lub agentów lub też sam, aby od założonych już fabryk odstręczać rękodzielników i namawiać ich do siebie¹⁰⁶.

Choć pismo wskazywało na „dziedzica”, dalsza korespondencja nie pozostawia wątpliwości, że dotyczyło Rembielińskiego i jego zabiegów o szybki rozwój Zgierza¹⁰⁷. W sierpniu 1825 r. namiestnik Królestwa Polskiego wydał postanowienie zabraniające „przemawiania” osiedlonych fabrykantów z jednego województwa do drugiego, jak i z miast rządowych do osad prywatnych, jak i *vice versa*¹⁰⁸. Urzędnik dopuszczający się takiego czynu miał być ukarany grzywną w wysokości 300 talarów (1800 złp), a w przypadku recydywy utratą urzędu. Mimo zagrożenia drakońską karą, proceder nadal istniał.

W 1826 r. trzech przedsiębiorcy ze Zgorzelca pertraktowali z Antonim Ostrowskim w sprawie osiedlenia się w Tomaszowie. W trakcie negocjacji próbował ich pozyskać dla siebie burmistrz Rawy. Przybysze wybrali Tomaszów, ale Ostrowski poskarżył się KRSWiP, widząc w propozycji rawskiego burmistrza inspirację Rembielińskiego. Ten z kolei nie pozostał dłużny i zarzucił Ostrowskiemu, że agituje osadników do zamieszkania w Tomaszowie i Antolinie powołując się na swoje wpływy w rządzie Królestwa Polskiego. Domagał się też pociągnięcia senatora do odpowiedzialności za

¹⁰⁵ K. Woźniak, *Źródła finansowania przemysłu włókienniczego w okręgu łódzkim do lat pięćdziesiątych XIX wieku*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych”, t. 49, 1988, s. 56, przyp. 85.

¹⁰⁶ *Materiały do historii miast, przemysłu i klasy robotniczej w okręgu łódzkim*, red. N. Gąsiorowska, t. 3, oprac. M. Bandurka, M. Kołodziejczak, J. Trela, Warszawa 1960, s. 21.

¹⁰⁷ *Ibidem*, s. 19–20.

¹⁰⁸ Dz.U.WM 1825, nr 499, s. 891.

pomówienie dotyczące rzekomego werbowania fabrykantów do Rawy¹⁰⁹. Rywalizacja Rembielińskiego z Ostrowskim, to także rywalizacja między rządową Rawą a prywatnym Tomaszowem. Zauważalny rozwój Rawy nastąpił dopiero w 1826 r. i nie stwarzała ona realnej konkurencji dla Tomaszowa, lepiej już rozwiniętego i dysponującego korzystniejszymi warunkami hydrologicznymi.

Rembieliński prezentował pogląd, że umowy zawierane przez przybyszów z przedstawicielami władz administracyjnych są nadrzędne wobec deklaracji i umów sporządzanych z prywatnymi właścicielami dóbr. Stanowisko takie mogło być jednak interpretowane jako ograniczanie wolności wyboru. W świetle obszernych materiałów źródłowych pewne jest, że obcy fabrykanci swoim początkowym brakiem zdecydowania co do wyboru miejsca pobytu, dostarczali Ostrowskiemu i Rembielińskiemu pożywki do wzajemnych pretensji. Szukając najlepszych dla siebie warunków, chętnie dawali posłuch obietnicom, zrywali pertraktacje, przenosili się z miejsca na miejsce.

Animozje wynikały także z rachunku ekonomicznego, który wszyscy zainteresowani umieli przeprowadzić. Każdy osiedlający się przybysz dawał jeśli nie gwarancję, to dużą nadzieję na stały dochód z czynszu dzierżawnego, który zobowiązywał się opłacać po upływie kilku, z reguły sześciu, lat wolnizny. Pojawienie się liczniejszej grupy nowych mieszkańców dóbr pociągało za sobą wzrost konsumpcji artykułów wytwarzanych na miejscu. Wśród nich znaczącą rolę odgrywały napoje alkoholowe, ponieważ monopol propinacyjny znajdował się w rękach właścicieli osad i miast fabrycznych. Każdemu z ziemian decydującemu się na uprzemysławianie swoich dóbr przyświecał cel podniesienia ich rentowności, do czego niezbędnymi czynnikami były wzrost demograficzny i rozwój rynku lokalnego. Każdy osiedlony przybysz oznaczał więc wzrost dochodu.

W 1827 r. Rembieliński z maskowanym sarkazmem odniósł się do decyzji władz rządowych, faworyzującej sukienników tomaszowskich.

Dla fabrykantów do Tomaszowa przybywających dozwolić podobało się Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu na bezpośredni wniosek [podkreślenie w oryginale – przyp. K.P.W.] Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji sprowadzenie w ogóle 2004 cetnarów przędzy [...]¹¹⁰.

Można zrozumieć rozżalenie Rembielińskiego, który dla sukienników pracujących we wszystkich miastach rządowych województwa mazowieckiego otrzymał licencje obejmujące łącznie mniej niż połowę ilości przędzy

¹⁰⁹ R. Kotewicz, *Antoni Ostrowski 1782–1845. Ziemiańcin – przemysłowiec – założyciel Tomaszowa Mazowieckiego*, Warszawa 1995, s. 85, 139.

¹¹⁰ *Raporty prezesa...*, s. 117.

przeznaczonej dla Tomaszowa. Sytuacja ta wywołała szczere, bądź udawane zdziwienie nieznanego dziś czytelnika raportu Rembielińskiego, który na marginesie dopisał: „Czyjegoż to pośrednictwa trzeba było”. Nie ulega żadnej wątpliwości, że jedyną osobą zainteresowaną takim właśnie rozwiązaniem był Antoni Ostrowski.

Zasadniczym źródłem kontrowersji, a z czasem antagonizmu i konfliktu między R. Rembielińskim a A. Ostrowskim, było pozostawanie Tomaszowa poza nadzorem i kontrolą urzędników komisji wojewódzkiej. Co prawda sytuacja taka miała miejsce w odniesieniu do wszystkich osad i miast prywatnych, ale żadne z nich nie rozwijało się w takim tempie, jak Tomaszów i żadne z nich nie miało tak przedsiębiorczego i ustosunkowanego w strukturach władzy Królestwa Polskiego właściciela. „Wolno jest Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych działać w tej mierze, jak jej się podoba” – pisał Rembieliński w raporcie rocznym za 1826 r., ale wyłączenie Tomaszowa spod obowiązujących powszechnie reguł, uznawał za szkodliwe. Niezadowolenie Rembielińskiego łatwo zrozumieć zważywszy, że blisko $\frac{3}{4}$ produkowanego w Tomaszowie sukna eksportowano na rynek rosyjski¹¹¹. Troskę o ścisły nadzór nad tymi właśnie wyrobami można odczytać z wielkości raportów rocznych prezesa. Tymczasem sukno tomaszowskie pozostawało całkowicie poza jego kontrolą.

Brak możliwości nadzorowania przedsiębiorstw tomaszowskich odbierał Rembieliński ambicjonalnie, jako uszczerbek dla prestiżu urzędnika administracji. Oburzał go praktykowany w Tomaszowie sposób korzystania z przędzy wełnianej, sprowadzanej bez opłaty celnej. Obawy Rembielińskiego, że licencje na jej przywóz, udzielane poszczególnym przedsiębiorcom staną się przedmiotem spekulacji, znajdowały częste potwierdzenie. Przedsiębiorcy z reguły zawyżali deklarowaną liczbę warsztatów, które mieli uruchomić, co dawało im znaczną nadwyżkę przędzy, zazwyczaj odsprzedawanej z zyskiem spekulantom¹¹². Przepisy stanowiły, że przędza może być wydawana sukiennikom tylko w obecności komisarza obwodowego, ale ten, obciążony rozlicznymi obowiązkami, nie zawsze mógł przyjechać do Tomaszowa natychmiast po wezwaniu. Ostrowski, niezadowolony z takiej procedury, skarżył się do KRSWiP:

Nie mogąc otrzymać sprawiedliwej opieki i pomocy u władz niższych, przymuszony jestem tak często udawać się do Komisji Rządowej z prośbą najusilniejszą o zaradzenie i o protekcję przeciwko uciśnieniom Komisji Wojewódzkiej, wyraźnie zmierzającym do okazania tysięcznych trudności moim fabrykantom¹¹³.

¹¹¹ R. Kotewicz, *op. cit.*, s. 20.

¹¹² K. Woźniak, *Źródła finansowania...*, s. 56, przyp. 85.

¹¹³ *Materiały do historii miast...*, t. 3, s. 68.

Ostatecznie przędę wydawał sukiennikom mianowany przez Ostrowskiego zarządca, zarazem zastępca wójta, na podstawie spisywanych protokołów. Protesty Rembielińskiego okazały się nieskuteczne. Zachowane dokumenty wskazują na dużą skrupulatność w wydawaniu przędzy sukiennikom i nie sposób dopatrzeć się w nich śladów nadużyć¹¹⁴. Z pewnością do wielu sytuacji konfliktowych nie doszłoby, gdyby dziedzic Tomaszowa nie zwracał się przy każdej okazji wprost do rządu, lecz do władz wojewódzkich i z nimi próbował uzgadniać swoje stanowisko. Na to jednak nie pozwalała Ostrowskiemu duma rodowa, nie zezwalająca na pertraktowanie z urzędnikiem nie mającym arystokratycznego tytułu.

Szczególną irytację Rembielińskiego budziło wzbranianie się Ostrowskiego przed nadaniem Tomaszowowi praw miejskich. Senator wyszukiwał i wyolbrzymiał przeszkody, argumentował, że chłopci pańszczyźniani zatrudnieni w tomaszowskich zakładach hutniczych nie będą mogli podlegać władzy burmistrza, co stanie się zarzewiem konfliktów. Wskazywał też, że sami przedsiębiorcy nie chcą burmistrza, obawiając się zwiększenia obciążeń. Główną przyczyną niechęci była jednak obawa dziedzica Tomaszowa przed ingerencją władz, a przede wszystkim Rembielińskiego, we wzajemne stosunki między nim a osadnikami. Ostrowski nie chciał być krępowany w swojej działalności przez burmistrza, mianowanego i podporządkowanego administracji rządowej.

Od 1824 r. Tomaszów miał status osady przemysłowo-handlowej, co było ewenementem w skali Królestwa Polskiego i co pośrednio dowodzi wpływów, jakie A. Ostrowski miał w sferach rządowych¹¹⁵. Sprzeciwiając się takiemu rozwiązaniu, Rembieliński dowodził, że Tomaszów nie różni się niczym od innych osad fabrycznych i „nie ma żadnej przyczyny, aby na życzenie dziedzica coś nowego komponować i mozolić”¹¹⁶. Utrzymanie przez Tomaszów statusu osady oznaczało, że administrację będzie sprawował wójt, którym w myśl obowiązującego prawa był dziedzic. Ostrowski chciał we wszystkich sprawach decydować sam. Był dumny i zazdrosny o Tomaszów, który nazywał „kreacją przemysłowo-handlową, równie wielką, piękną, jak i obszerniejsze jeszcze rozwinięcie obiecującą”¹¹⁷. W korespondencji prywatnej z Kajetanem Koźmianem ujawniał, że otrzymał zgodę od ministrów Ksawerego Druckiego-Lubeckiego i Tadeusza Mostowskiego na utrzymanie Tomaszowa ze statusem osady. Bez tej gwarancji, twierdził

¹¹⁴ APPT OTM, AmT, sygn. 92, s. 286–291.

¹¹⁵ *Obraz Królestwa Polskiego...*, s. 301, przyp. 109.

¹¹⁶ APŁ, RGP Ant, sygn. 1331, s. 38–39.

¹¹⁷ R. Kotewicz, *op. cit.*, s. 143; zob.: A. Ostrowski, *Krótki rys osad fabrycznych w Królestwie Polskim*. Do druku przygotował i wstępem poprzedził R. Kotewicz, Piotrków Trybunalski 1989.

Ostrowski, nie zdecydowałby się na tak kosztowne inwestycje¹¹⁸. Można dać wiarę tym wynurzeniom senatora. Tomaszów zawdzięczał swój sukces nie tylko jego przedsiębiorczości i rzutkości, ale też ogromnemu zaangażowaniu finansowemu. Szacuje się, że w latach 1822–1830 Ostrowski zainwestował w rozwój przemysłowy osady niebagatelną kwotę ok. 600 tys. złp¹¹⁹. Dla porównania, fundusz fabryczny przeznaczany w latach 1823–1830 przez rząd na rozwój wszystkich gałęzi przemysłu w całym Królestwie Polskim, wynosił 850 tys. złp rocznie¹²⁰. Niemal natychmiast po otwarciu w 1828 r. Banku Polskiego przygotował Ostrowski projekt utworzenia w Tomaszowie jego filii¹²¹. Planował także uruchomienie z kredytową pomocą rządu ogromnej przędzalni na 36 tys. wrzecion i tkalni ze 700 krosnami, ustawianymi „przez samych Anglików”, co było synonimem najwyższego poziomu technicznego maszyn¹²². Trudno się zatem dziwić, że tak zdecydowanie sprzeciwiał się podejmowanym przez R. Rembieleńskiego próbom ingerencji w funkcjonowanie osady, którą uważał za „swoją” w dawnym, paternalistycznym i feudalnym jeszcze rozumieniu tego określenia. O tym, że ten sposób myślenia nie był obcy Ostrowskiemu, przekonują liczne dokumenty, w których pisał o „moich fabrykach”, „moich fabrykantach”. Taki sposób rozumowania był zupełnie obcy Rembieleńskiemu i to z dwóch powodów. Po pierwsze, prezes KWM wywodził się z innej sfery społecznej, w której za sprawą mniejszej zamożności takie postawy z rzadka tylko miały szansę się rozwinąć. Po drugie, dość wcześniej wykształcił w sobie cechy urzędnika – państwowca, dla którego dobro ogółu nie było sloganem, lecz celem działalności. Senatorem powodował interes osobisty, prezesem interes publiczny, dobro wspólne, które w jego przekonaniu powinno pozostać nadrzędnym celem państwa¹²³.

Zakończenie sporu o status Tomaszowa wymusił rozwój stosunków gospodarczych. Otóż właściciele nieruchomości w miejscowościach nie będących miastami nie mogli zakładać dla nich ksiąg wieczystych, co stanowiło poważną przeszkodę w transakcjach kupna-sprzedaży a całkowicie uniemożliwiało zaciąganie kredytów hipotecznych. Istotne znaczenie miał też obowiązek ubezpieczenia budynków miejskich w Towarzystwie Ogniomym. Sporządzany wówczas szacunek wartości zabudowań mógł być podstawą do ubiegania się o pożyczkę hipoteczną w Banku Polskim¹²⁴. W lipcu

¹¹⁸ R. Kotewicz, *op. cit.*, s. 143.

¹¹⁹ *Memoriał Antoniego Ostrowskiego właściciela dóbr ujezdzkich do prezesa Banku Polskiego*. Do druku przygotował R. Kotewicz, Piotrków Trybunalski 1986, s. 16.

¹²⁰ A. Rynkowska, *op. cit.*, s. 158.

¹²¹ *Memoriał Antoniego Ostrowskiego...*, s. 5–15.

¹²² R. Kotewicz, *op. cit.*, s. 15.

¹²³ R. Kania, *op. cit.*, s. 144.

¹²⁴ AGAD, KRSWiP, sygn. 195, s. 111–112.

1830 r. Tomaszów otrzymał prawa miejskie, ale już tylko miesiące dzieliły pracujących w nim sukienników od kresu prosperity¹²⁵.

Spory RembIELIŃSKIEGO z Ostrowskim sygnalizowały także generalną niechęć prezesa do właścicieli osad i miast prywatnych. Traktował ich jako konkurentów w pozyskiwaniu „użytecznych rękodzielników”, a rozwijające się pomyślnie osady fabryczne jako umniejszające jego zasługi jako kreatora i „krzewiciela przemysłu”. Sporadycznie przywoływał ich nazwiska, posługując się zazwyczaj określeniem „dziedzic” lub „właściciel”. W żadnym z raportów nie wspomniał o Izabeli Lasockiej, właścicielce Brzezin, która już w 1815 r. założyła w granicach miasta osadę Lasocin, zaludniając ją sukiennikami z krajów niemieckich¹²⁶. Świetnie rozwijającemu się sukiennictwu brzezińskiemu poświęcił tylko dwie krótkie wzmianki i gdyby nie statystyki towarzyszące raportom, można by odnieść wrażenie, że Brzeziny niewiele wówczas znaczyły. Lakonicznie potraktował też Poddebice, oceniając w 1825 r., że „wielkich do przyszłości nie czynią nadziei”. Cztery lata później skorygował tę opinię pisząc, że miasto „większe poczęło nabierać znaczenie”. Z dużym uznaniem wypowiadał się o Bonawenturze Raczyńskim, którzy nie szczędząc własnych środków już w czasach Księstwa Warszawskiego sprowadził sukienników do Babiaka i uzyskał dla niego prawa miejskie. Z kolei Ignacemu Starzyńskiemu zarzucał brak dbałości o zabudowę Ozorkowa i zgodę na osiedlenie się licznej społeczności żydowskiej. Niepokoiła go także duża liczba Żydów mieszkających w Aleksandrowie. Po śmierci właściciela miasta dał wyraz swojemu zaniepokojeniu jego przyszłością. Docenił też RembIELIŃSKI wysiłki Mikołaja Krzywiec Okołowicza, a później jego synów, Kwiryna i Ignacego, dbających o rozwój Konstakynowa, choć i w tej osadzie fabrycznej dostrzegł zbyt dużą, jego zdaniem, liczbę Żydów. Te uwagi prezesa komisji wojewódzkiej, nie odosobnionego w swojej krytycznej ocenie społeczności żydowskiej w miastach Królestwa Polskiego, stanowią na pewno istotny przyczynek do postrzegania roli, jaką odegrała ona w aktywizowaniu życia gospodarczego, zwłaszcza obrotu handlowego¹²⁷. Dotyczy to zarówno potentatów współpracujących z władzami rządowymi (Samuel Antoni Fraenkel, Ignacy Neumark), jak i działających w nieco mniejszej, lokalnej skali (Hersz Reinhertz) oraz wielu pomniejszych kupców, handlarzy, skupcywaczy. RembIELIŃSKI czuł się odpowiedzialny przede wszystkim

¹²⁵ AGAD, Rada Adm. KP, sygn. 19, s. 548.

¹²⁶ *Brzeziny. Dzieje miasta do 1995 r.*, red. K. Badziak, Łódź–Brzeziny 1997, s. 199, 238.

¹²⁷ W odniesieniu do Ozorkowa i Aleksandrowa uwagi RembIELIŃSKIEGO znalazły niemal dosłowne potwierdzenie w raporcie T. Mostowskiego z objazdu Królestwa Polskiego w 1824 r. W początkach Królestwa Polskiego Żydzi stanowili 8,7% ogółu ludności, z czego ok. 80% mieszkało w miastach (BJ OZS SR, rkps 5144, k. nlb; R. Kania, *op. cit.*, s. 84–87; J. Skodlarski, *Żyd jako „homo oeconomicus”*, [w:] J. Skodlarski, R. Matera, K. Lutek, A. Pieczewski, K. Kowalski, *Rola Żydów w rozwoju gospodarczym Ziemi Łódzkiej. Wybrane zagadnienia*, Łódź 2014, s. 11–30).

za miasta rządowe i im poświęcał najwięcej uwagi. Obszernych opisów nie szczędził Zgierzowi, Łodzi, Rawie, początkowo także Łęczycy, a więc tym ośrodkom, na których rozwój miał wpływ swoimi decyzjami.

5. KWESTIONOWANA BEZINTERESOWNOŚĆ

Dyskusyjna wydaje się formułowana niegdyś opinia o silnej pozycji Rembilińskiego wobec rządu, przejawiającej się m.in. w podejmowaniu niekonsultowanych z przełożonymi decyzji, dużej swobodzie dysponowania wysokimi pożyczkami rządowymi¹²⁸. Miało to wynikać z jego powiązań z wielkim księciem Konstantym. Z przyczyn oczywistych trudno byłoby znaleźć bezpośrednie dowody takiej zależności, ale też przywołany pogląd nie ma mocnych przesłanek źródłowych. Kajetan Koźmian, dobrze zorientowany w zakulisowych działaniach w kręgu ludzi władzy Królestwa Polskiego, nie zawahałby się choćby zasugerować, że między Rembilińskim a Konstantym dochodziło do jakichś niejasnych kontaktów. Nie ma o nich najmniejszej wzmianki, natomiast prezes komisji wojewódzkiej został określony jako „krynbrny urzędnik względem władz i starszych”¹²⁹. Do wykreowania wizerunku samowolnego, bezkompromisowego i niepodporządkowującego się zwierzchnikom urzędnika przysłużyły się przede wszystkim cechy charakteru Rembilińskiego, utrwalone wieloletnią służbą urzędniczą, której arkana dobrze poznał. Zdarzało mu się w korespondencji z rządem używać sformułowań na granicy arogancji.

Jeżeli nie może być inaczej, upraszam o uwolnienie mnie przynajmniej od kłopotu w działaniach fabrycznych, które wyższa władza wspierać, jak się zdaje nie ma ochoty albo spuszcza z uwagi,

pisał po upadku łódzkiej przędzalni Ch.F. Wendischa, wymieniając zaniedbania ministerstw w sprawach, które zgłaszał jako ważne¹³⁰. Trzykrotnie zwracał się do KRŚWiP i Rady Administracyjnej z prośbą o możliwość bezcłowego sprowadzenia przędzy bawełnianej lub renegotjowania umowy zawartej z Wendischem w 1824 r., ale odpowiedzi nie otrzymał. Silne

¹²⁸ Sz. Askenazy, *Rosja-Polska 1815-1830*, Lwów 1909, s. 89-90; N. Gąsiorowska, *Wolność druku w Królestwie Kongresowym*, Warszawa 1916, s. 112-113; A. Rynkowska, *op. cit.*, s. 48-49, 118-119.

¹²⁹ K. Koźmian, *op. cit.*, t. 3, s. 78.

¹³⁰ A. Bachulski, *op. cit.*, s. 287.

zaangażowanie się Rembielińskiego w budowę i rozwój tego przedsiębiorstwa stało się podstawą do przypuszczeń, że mógł czerpać korzyści finansowe, np. przy udzielaniu różnych zezwoleń¹³¹. Twierdzenie to nie ma jednak przekonujących przesłanek. Nie ma dowodów na spekulowanie przez prezesa funduszami na rozwój przemysłu. Zarzut taki, który sam przed laty powtórzyłem, sformułowała Anna Rynkowska, przywołując wnioski Aleksandra Bachulskiego z badań nad przedsiębiorstwem bawełny Ch.F. Wendischa. Przypomniała jeden przypadek samowolnego wykorzystania przez Rembielińskiego funduszu przeznaczonego na inny cel (zakup wełny), do czego prezes sam się przyznał w raporcie do KRSWiP¹³².

Przed dwoma laty miałem być sposobność użycia funduszu wełnianego do dyspozycji mojej przez rząd powierzonego, sprowadziłem był więc 80 000 [funtów – przyp. K.P.W.] dobrej bawełny z Liverpool przez Gdańsk, złożyłem pod klucz Urzędu Skarbowego i komisarza obwodu we Włocławku. P[an] Wendisch takową w ciągu roku w miarę potrzeby, za gotowe pieniądze w kasie obwodowej uiszczane nabywał, wyprzął i z kolei cały kapitał z roczną prowizją uścił¹³³.

Od samowoli w dysponowaniu do „obfitego szastania różnymi zwolnieniami” droga daleka¹³⁴. W opisanym zdarzeniu widzieć trzeba tak charakterystyczną dla prezesa szybkość i bezkompromisowość w podejmowaniu decyzji, w której słuszność nie wątpił. Pewne podejrzenie może budzić natomiast zgoda R. Rembielińskiego na notarialne zabezpieczenie na własnym majątku Krośniewice pożyczki 180 tys. złp przyznanej przez rząd Ch.F. Wendischowi, bez jakiegokolwiek gwarancji wypłacalności dłużnika¹³⁵. Ostatecznie do wpisu hipotecznego nie doszło, ponieważ Rembieliński zaprotestował przeciw obciążeniu go kosztami tej czynności¹³⁶. Nie można zaprzeczyć, że łączyły go z Ch.F. Wendischem szczególnie dobre relacje. Charakteryzował przedsiębiorcę jako człowieka „nader spokojnego, cierpliwego”, ale łatwo poddającego się zgryzotom¹³⁷. Kiedy przyjrzymy się uważnie całej galerii przedsiębiorców włókienniczych, z którymi prezes komisji wojewódzkiej spotkał się w trakcie swojej kariery, to okaże się, że Wendisch w chwili swego pojawienia się, był przybyszem najbardziej wyczekiwany i pożądanym. Oferował uruchomienie największej w Królestwie

¹³¹ R. Kotewicz, *op. cit.*, s. 141.

¹³² A. Rynkowska, *op. cit.*, s. 48–49, 118–119; A. Bachulski, *op. cit.*, s. 286.

¹³³ A. Bachulski, *op. cit.*, s. 286.

¹³⁴ R. Kotewicz, *op. cit.*, s. 141.

¹³⁵ *Materiały...*, t. 3, s. 85–88; A. Rynkowska, *op. cit.*, s. 47–49.

¹³⁶ A. Bachulski, *op. cit.*, s. 283.

¹³⁷ *Ibidem*, s. 285.

Polskim przędzalni bawełny i to w Łodzi, którą kilka miesięcy wcześniej Rembieliński wytypował na główny ośrodek tej branży, organizując osadę fabryczną Łódka. Rozmach podjętych przez Wendischa prac i sprawna ich realizacja były spełnieniem oczekiwań prezesa. Położyła im kres nieoczekiwana, nagła śmierć przedsiębiorcy.

Doszukiwanie się czerpania przez Rembielińskiego korzyści materialnych przy okazji urzędowego pośrednictwa między przedsiębiorcami a przyznającymi środki finansowe KRPIŚ i Bankiem Polskim, jest narracją idącą w ślad za ujawnianymi wówczas praktykami, które nazwać dzisiaj można patologiami wczesnej fazy rozwoju stosunków kapitalistycznych. Rodziły się one na styku różnego rodzaju kontaktów i powiązań między sferami rządowymi Królestwa Polskiego a angażującym się w uprzemysłowienie ziemiaństwem i zachodnioeuropejskimi przedsiębiorcami. Te zawiąły, ale niezwykle frapujące i znane dziś tylko we fragmentach problemy, powinny stać się przedmiotem dalszych badań¹³⁸. Jerzy Okołów, w latach 1820–1826 prezes Izby Obrachunkowej, zaufany współpracownik Nikołaja Nowosilcowa podkreślał, że wszystko czego się podejmuje, robi z myślą o swoich korzyściach materialnych¹³⁹. Nie było tajemnicą, że minister K. Drucki-Lubecki, powierzał jednemu ze swoich najbliższych współpracowników, Konstantemu Wolickiemu, nie tylko trudne misje finansowe, ale jak wspominał Leon Sapieha:

używał go nieraz do podniesienia dochodów skarbowych, mianowicie do rozbicia konkurencji na licytacjach. Za uczciwość jego nie byłbym ręczył [...] ¹⁴⁰.

Szymon Askenazy, opierając się na nieistniejących dzisiaj źródłach, pisał o robionych przez Wolickiego „operacjach handlowych na dużą skalę, a dość fantastycznego zakroju”¹⁴¹. W upowszechnianym w Kaliszu po 1816 r. anonimowym, złośliwym wierszyku, wyśmiewano Józefa Radoszewskiego, prezesa Komisji Województwa Kaliskiego, który angażując się osobiście w nieudolnie „ustawioną” licytację, poniósł dużą stratę¹⁴². Publiczną

¹³⁸ J. Śmiałowski, *Przeptyw kapitału ziemiańskiego i handlowo-przemysłowego w Królestwie Polskim w I połowie XIX w. Na przykładzie dziejów fabryki w Przedborzu*, [w:] *Aktywność gospodarcza ziemiaństwa w Polsce*, red. W. Caban, M.B. Markowski, Kielce 1993; idem, *Wojciech Lange...*; J. Szczepański, *Konstanty Wolicki (1792 – ok. 1860)*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej”, t. 7, 2010, s. 21–37.

¹³⁹ A. Kulecka, *Mentalność rewidenta? (Raporty Jerzego Okołowa, 1817–1819)*, „Kwartalnik Historyczny” R. CX, 2003, nr 3, s. 48.

¹⁴⁰ L. Sapieha, *Wspomnienia (z lat 1803 do 1863 r.)*, Lwów b.r.w., s. 129.

¹⁴¹ Sz. Askenazy, *Zabiegi dyplomatyczne polskie 1830–1831*, „Biblioteka Warszawska” 1902, t. 3, s. 441.

¹⁴² „W roku przeszłym wiadomo co prezes dokazał, gdy antreprzyż gmachów publicznych się zmasał. / W czasie licytacji, chcąc mu Żydek szkodzić, / Musiał go więc pięciuset talary

tajemnicą były ogromne nadużycia finansowe Łubieńskich, którzy nawet w trakcie powstania listopadowego nie zapomnieli o swoim zysku¹⁴³. Nie ma jak dotąd żadnego śladu, który wskazywałby na udział Rembienińskiego w podobnych „interesach”. Jedynie Koźmian, doszukujący się wszystkiego, czym można by obciążyć radcę stanu dowodził, że przypisana mu pycha miała prawdopodobnie źródło w majątku, „który po pierwszej żonie, Opackiej z domu, zagarnął”, sugerując, że względy materialne mogły inspirować prezesa komisji wojewódzkiej do różnych działań¹⁴⁴. Pamiętnikarz nie dysponował żadnymi szacunkami wartości majątku wniesionego przez Agnieszkę Opacką, ani dóbr rodzinnych Rembienińskiego, o których pisano, że był to „przyzwoity majątek”¹⁴⁵. Co więcej, dobra krośniewickie przeszły na własność prezesa dopiero w toku postępowania rozwodowego w latach 1816–1818. Żadna z tych okoliczności nie przeszkodziła Koźmianowi w sformułowaniu złośliwej uwagi.

6. TROSKLIWY OPIEKUN

Ogromną zasługą Rajmunda Rembienińskiego było wypracowanie zasad postępowania władz administracyjnych z „ludem zagranicznym”¹⁴⁶. Szacuje się, że w latach 1815–1830 w miastach województwa mazowieckiego osiedliło się ok. 25 tys. imigrantów z rozległych terenów od Poznańskiego i Dolnego Śląska po Nadrenię i Wirtembergię. Ogromna większość tych „użytecznych rękodzielników” związana była z włókiennictwem. Dotknięci głębokim kryzysem gospodarczym, spowodowanym masowym napływem na kontynent tanich, fabrycznie produkowanych wyrobów angielskich, zdecydowali się przenieść do Królestwa Polskiego. W ten sposób przekraczali także granicę celną między Prusami a Królestwem, która po 1815 r. odcięła ich od tradycyjnego rynku zbytu w Rosji. Zgodnie z ówczesnym duchem języka, zarówno polskiego, jak i niemieckiego, nazywani byli „fabrykantami”. Termin ten nie miał niczego wspólnego z takim samym, używanym w II poł. XIX w. na określenie właścicieli

zagodzić; / Zyskał więc ten, co sobie licytować życzył, / Zyskał i ten co swego imienia użyczył; / Prezes zaś na własny zysk tak dobrze urządził, / Że jeszcze nie zaczawszy sumę rozporządził [...]” (S. Małachowski-Łempicki, *op. cit.*, s. 25).

¹⁴³ M. Mochnacki, *Powstanie narodu polskiego w roku 1830–1831*, Warszawa 1984, t. 2, s. 240–241.

¹⁴⁴ K. Koźmian, *op. cit.*, t. 2, s. 78–79.

¹⁴⁵ M. Chodźko, *op. cit.*, s. 48.

¹⁴⁶ Z. Lorentz, *Łódź i okęg łódzki jako przedmiot badań historycznych*, „Rocznik Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego”, t. 3, 1939, s. 11–12.

wielkich, zmechanizowanych zakładów przemysłowych¹⁴⁷. „Fabrykanci”, osiedlający się w początkach XIX w. w Królestwie Polskim, dysponowali z reguły jednym, dwoma warsztatami tkackimi, na których „fabrykowali”, czyli produkowali sukno lub płótno. Tylko bardzo nieliczni z nich zachowali samodzielność i zorganizowali z czasem większe przedsiębiorstwa. Rembieliński opowiadał się za udzielaniem przybyszom szeroko zakrojonej pomocy finansowej, rzeczowej i prawnej:

w kraju polskim, gdzie zbywa na potrzebnej liczbie rzemieślników i fabrykantów, należy ochroną przyzwoitą, gdzie trzeba użytą, zachęcić zagranicznych do osiadania¹⁴⁸.

Był gorącym orędownikiem przyjmowania i osiedlania w miastach podległego mu województwa rzemieślników branży bawełnianej i lniarskiej, przybywających z dotkniętych kryzysem Saksonii i Czech¹⁴⁹. W tym celu podjął wysiłki, z punktu widzenia urzędnika państwowego, niestandardowe. Na jego polecenie, w podróż po Czechach i Saksonii udał się komisarz naczelnik Sekcji Fabrycznej, Benon Benedykt Tykiel, mający dobre rozeznanie zarówno w technice włókienniczej, jak i ośrodkach produkcji tekstylnej. Tykiel podróżował jednak jako osoba prywatna, *incognito*, a raportujący o jego misji Rembieliński użył jedynie określenia „emisariusz”¹⁵⁰. Zadaniem komisarza było zachęcanie niemieckich rzemieślników do przesiedlania się do osad fabrycznych w Królestwie Polskim. Agitacja Tykiela nie uszła uwadze władz Saksonii, niechętnych wychodźstwu, ale nie mogły one podjąć żadnej interwencji na drodze dyplomatycznej wobec podróżnika „zwiedzającego” kraj¹⁵¹. Rembieliński ocenił efekty misji swojego podwładnego jako zadowalające. Potwierdzeniem była ożywiona korespondencja, także prywatna,

¹⁴⁷ „Fabrykę” definiowano początkowo jako warsztat rękodzielny, rękodzielnię, rękodzieło (S.B. Linde, *Słownik języka polskiego*, t. 1, Lwów 1854, s. 636 s. v. „fabryka”). Bardzo precyzyjny pruski *Landrecht* stanowił, że fabryki są zakładami, w których przerabia się duże ilości surowca. Kto taki zakład prowadzi na własny rachunek nazywa się przedsiębiorcą (Fabrik-Unternehmer), a zatrudnieni w nim nazywani są fabrykantami (*Allgemeines Landrecht für die preußischen Staaten von 1794*, zweyter Theil, Achter Titel, Vierter Abschnitt, § 407, 408 (<http://ra.smixx.de/Links-F-R/PrALR/pralr.html> – dostęp: 30.06.2016); por.: C. Wischermann, *Preußischer Staat und westfälische Unternehmer*, Köln-Weimar-Wien 1992, s. 262).

¹⁴⁸ R. Rembieliński, *O miastach...*, s. 175. Przeciwnikami tej koncepcji byli Tadeusz Mostowski i Ksawery Drucki-Lubecki, obawiający się, że wzbogaceni w Królestwie przedsiębiorcy wrócą z majątkiem do swej ojczyzny, natomiast rzesze ubogich rzemieślników pozostaną w Polsce (S. Smolka, *op. cit.*, t. 1, s. 193, 195). Rembieliński, świadom tej niechęci, podkreślał w swych raportach, że przybysze nie oszczędzą nakładów na budowę domów mieszkalnych, czym dowodzą chęci pozostania w Polsce na stałe (*Raporty prezesa...*, passim).

¹⁴⁹ *Raporty prezesa...*, s. 73.

¹⁵⁰ *Ibidem*, s. 107.

¹⁵¹ G. Missalowa, *op. cit.*, s. 245, przyp. 239.

prowadzona „z wszelkim pośpiechem” przez Rembieleńskiego i Tykiela z rzemieślnikami gotowymi przesiedlić się do Królestwa Polskiego¹⁵².

W kwietniu 1826 r. Rembieleński wydał burmistrzowi Łodzi polecenie, aby przybywającym do Łodzi prądkom udzielał pożyczek „sposobem daru”. Dotychczasowe doświadczenia wskazywały, że przybywający do Łodzi prądkowie byli „zwykle w stanie zupełnego ubóstwa”. Prezes komisji wojewódzkiej dążąc do rozwinięcia rodzimego przedsiębiorstwa czynił wszelkie możliwe starania, aby zatrzymać tych rzemieślników. Ułatwiając im zagospodarowanie się polecił wypłacać najuboższym z kasy miejskiej darowizny w kwocie od 18 do 30 złp, z tym wszakże zastrzeżeniem, że jeżeli obdarowani odstąpią od wykonywania swego rzemiosła, to zobowiązani będą zapomogę zwrócić. W efekcie tego zarządzenia, do końca lipca 1826 r. wypłacono 28 prądkom 294 złp. Rembieleński zastrzegając ostrożność w szafowaniu funduszem zapomogowym dla biednych prądków i ciągle podkreślał, że zapomogę mogą otrzymać jedynie chętni do pracy¹⁵³. Duże zrozumienie wykazał też wobec ubogich sukienników, przychyłając się do ich prośby o zwolnienie z opłaty składki ogniowej, czyli ubezpieczenia ich nieruchomości od ognia. Prezes zgodził się na to ustępstwo, mimo że nie miał ku temu żadnych podstaw prawnych¹⁵⁴.

Osadnicy przemysłowi, którzy, jak to R. Rembieleński określał, „jako cudzoziemcy od niedawna w kraju tutejszym osiadli na tym większą troskę i opiekę ze strony rządu zasługują”, mogli liczyć na pomoc prezesa także w trudnych sytuacjach życiowych¹⁵⁵. We wrześniu 1826 r. Rembieleński interweniował u burmistrza Łodzi Karola Tangermanna w sprawie choroby szerzącej się wśród tkaczy. Dolegliwość, określana jako febra, dyzenteria, czarna krosta, dotknęła liczne rodziny uboższych tkaczy. Aby zapobiec dalszemu jej szerzeniu, Rembieleński polecił wzmocnić opiekę nad chorymi aż do czasu ich wyzdrowienia. Lekarz dojeżdżał ze Strykowa, a ciągły dozór nad pacjentami sprawował łódzki felczer Zelman Balbierski. Ponieważ w Łodzi nie było jeszcze apteki, lekarstwa sprowadzano ze Zgierza i na koszt kasy miejskiej. Podobnie finansowe były wydatki na zakup odpowiedniej żywno-

¹⁵² *Raporty prezesa...*, s. 107. Być może Rembieleński wzorował się na podobnych akcjach podjętych przez właścicieli miast prywatnych: Stefana Złotnickiego (Zduńska Wola) i Antoniego Ostrowskiego (Tomaszów), co nie umniejsza jego nowatorstwa, ponieważ żaden z dwóch kolejnych prezesów także intensywnie uprzemysławianego województwa kaliskiego z podobną inicjatywą nie wystąpił (por.: *Materiały do dziejów uprzemysłowienia Królestwa Polskiego. Raporty prezesów Komisji Województwa Kaliskiego z lat 1823–1832*. Oprac. K. Badziak, K. Woźniak, Łódź 1998, *passim*).

¹⁵³ O ciągłej potrzebie udzielania zapomóg prądkom, zob.: APŁ, AmŁ, sygn. 494, k. 10, 33, 39, 44, 45, 65 i in. Władze miejskie udzielały też licznych pożyczek na zakup surowca (*ibidem*, sygn. 998 *passim*); por.: *Materiały...*, t. 1, s. 69–70.

¹⁵⁴ A. Rynkowska, *op. cit.*, s. 182, 207.

¹⁵⁵ *Materiały...*, t. 4, s. 79.

ści dla chorych¹⁵⁶. „Doświadczyć sami zdołaliśmy opiekuńcze względy jego”, informowali burmistrza Łodzi miejscowi płóciennicy, opisując okoliczności, w których prezes komisji wojewódzkiej przyszedł im z pomocą¹⁵⁷.

Okolo 90% przybyszów stanowili wyznawcy Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego. Wolność wyznania gwarantowało im postanowienie namiestnika Królestwa Polskiego z 18 września 1820 r., ale kłopotliwy był brak duchownych i kościołów. Zarówno rząd Królestwa, jak i właściciele osad i miast prywatnych, do których przybywali luterkańscy rzemieślnicy, nie szczędzili pomocy finansowej i materiałów budowlanych na wznoszenie świątyń tego wyznania¹⁵⁸. W 1824 r. Rembieliński wspierał zgierskich ewangelików w ich staraniach o budowę kościoła. Decydującą rolę odegrał w zabiegach o utworzenie parafii luterkańskiej w Łodzi. Wśród ewangelików osiadłych w mieście i okolicznych wsiach przez dwa lata trwały spory wokół miejsca, w którym parafia miała powstać. Wielu z nich wskazywało na pobliską Nowosolną, największą wówczas wieś zamieszkaną przez niemieckich chłopów. Przeważało zdanie prezesa komisji wojewódzkiej i w efekcie w maju 1826 r. założono parafię w Łodzi¹⁵⁹. Równocześnie władze rządowe wsparły budowę kościoła, przydzielając bezpłatnie drewno z leśnictwa w Łaznowie. W 1827 r. kościół Św. Trójcy został poświęcony i oddany do użytku wiernym.

Osiedlający się w Królestwie Polskim imigranci mieli też prawo do kulturowania rodzimych tradycji i zwyczajów, organizowania się w sposób praktykowany w ich ojczyznach. Jedną z instytucji, silnie związaną z niemieckim kręgiem kulturowym były towarzystwa strzeleckie. W miastach polskich z silnym mieszczaństwem niemieckim znane były już w czasach Odrodzenia. Nazywano je wówczas bractwami kurkowymi. W XIX w. towarzystwa strzeleckie nie stawiały już sobie za zadanie obrony murów miejskich w razie niebezpieczeństwa, ale służyły celom towarzyskim, rozrywkowym, z zachowanym elementem współzawodnictwa w strzelaniu z broni palnej¹⁶⁰. Przywiązanie do tej tradycji okazało się na tyle silne, że organizowanie towarzystw strzeleckich przez niemieckich przybyszów w Królestwie Polskim wyprzedzało często organizację parafii. Tak było w Łodzi, gdzie

¹⁵⁶ Ibidem.

¹⁵⁷ *Materiały...*, t. 4, s. 99.

¹⁵⁸ W. Gastpary, *Historia protestantyzmu w Polsce od połowy XVIII wieku do pierwszej wojny światowej*, Warszawa 1977, s. 252–260.

¹⁵⁹ K. Badziak, K. Chylak, M. Łapa, *Łódź wielowyznaniowa. Dzieje wspólnot religijnych do 1914 r.*, Łódź 2014, s. 318; H. Czembor, *Dzieje parafii luterkańskich w Łodzi do 1939 r.*, [w:] *Przeszłość przyszłości. Z dziejów luteranizmu w Łodzi i regionie*. Praca zbiorowa pod red. ks. B. Milerzkiego i K. Woźniaka, Łódź 1998, s. 46–48.

¹⁶⁰ K. Woźniak, *Towarzystwa Strzeleckie w miastach Polski środkowej w XIX i na początku XX wieku*, „Łódzkie Studia Etnograficzne”, t. 29, 1987, s. 137–162.

Łódzkie Towarzystwo Strzeleckie (Lodzer Bürgerschützengilde) zostało zarejestrowane już w 1824 r. Wydatnej pomocy w ugruntowaniu jego działalności udzielił Rembieniński. Do odbywania ćwiczeń strzeleckich i przeprowadzania zwyczajowych konkursów niezbędna była strzelnica, a tej towarzystwo nie miało. W 1826 r. prezes komisji wojewódzkiej zaproszony został na najważniejsze w kalendarzu imprez towarzystwa strzelanie „królewskie”. Zapewnił wówczas o swojej opiece nad tą organizacją i zadeklarował wyznaczenie miejsca na strzelnicę¹⁶¹.

Wielostronna dbałość prezesa komisji wojewódzkiej o osiedlających się cudzoziemców wynikała z wcześniej już ujawnionych przekonań. Wymieniając powinności urzędnicze, w 1816 r. pisał:

Wszystkich ludzi zachęcać należy do pożytecznych zatrudnień, każdego zasługę nagradzać, każdego dobrem opiekować się gorliwie, a przez ogólną staranność o wszystkich mieszkańcach kraju, można pomyślność narodu całego najskuteczniej zabezpieczyć¹⁶².

7. ROZCZAROWANIA

O ile w kwestiach administracyjnych wyczucie rzadko zawodziło Rembienińskiego, to w sprawach związanych ściśle z przemysłem zdarzały mu się pomyłki. Prezes obdarzał niemal nieograniczonym zaufaniem wszystkich, którzy deklarowali, że mają odpowiednie kwalifikacje włókiennicze. Jego raporty pełne były entuzjastycznych opinii o kolejnych uruchamianych maszynach i urządzeniach¹⁶³. W wielu przypadkach relacje te były tylko projekcjami pożądanego a obiecywanego przez przedsiębiorców stanu rzeczy. Najdobitniejszym tego przykładem jest zafascynowanie Rembienińskiego przybyłym z Chemnitz Chrystianem Fryderykiem Wendischem, który zadeklarował uruchomienie w Łodzi przędzalni bawełny. Była to inwestycja niezwykle potrzebna wobec coraz silniej odczuwanego braku przędzy. Być może Rembieniński dostrzegł w tym przedsiębiorcy jakieś cechy, które kazały mu zastosować głoszoną przed laty dewizę: „talenta niecenione i niezachęcane, martwieją”¹⁶⁴. Obecnie wiadomo, że Wendisch był cieślą. Specjalizował się w budowie wiatraków i młynów, czego potwierdzeniem było bardzo sprawne, budzące podziw prezesa, wykonanie

¹⁶¹ O. Flatt, *Opis miasta Łodzi pod względem historycznym, statystycznym i przemysłowym*, Warszawa 1853, s. 144.

¹⁶² R. Rembieniński, *O urzędnikach...*, s. 191.

¹⁶³ *Raporty prezesa...*, passim; A. Rynkowska, *op. cit.*, s. 16–17.

¹⁶⁴ R. Rembieniński, *O miastach...*, s. 176.

tam, grobli, kanałów i wzniesienie budynków manufaktury. Wszystkie te prace wykonane zostały pod nadzorem Wendischa, bez pomocy zatrudnionego przez Rembielińskiego „hydraulika”, Jana Wilhelma Thomasa. Nie miał jednak Wendisch dostatecznego rozeznania w branży włókienniczej¹⁶⁵. Choć kontrakt zobowiązywał go do uruchomienia ośmiu „asortymentów” (zespołów) maszyn przędzalniczych, zainstalował zaledwie dwa. Rembieliński gotów był poręczyć za spłatę udzielonej Wendischowi ogromnej pożyczki rządowej, ale z tego zamiaru wycofał się. Udzielił jednak Wendischowi prywatnej pożyczki na zakup surowca w niebagatelnej kwocie po 45 569 złp (budowa parterowego, czteroizbowego drewnianego domu kosztowała wówczas ok. 2 tys. złp). Upadek przedsiębiorstwa Wendischa w 1830 r. przyniósł stratę skarbowi. Poniósł ją również Rembieliński, bowiem zabrakło środków na zwrot pożyczonej przedsiębiorcy sumy¹⁶⁶.

Nie przyniosła spodziewanych korzyści przędzalnia Inu Johanna Christiana Rundziehera, osiadłego w Łodzi w 1826 r. Na inwestycję otrzymał wysoką pożyczkę rządową (łącznie 58,3 tys. złp), ale przędzalni nie uruchomił. Nie mogąc poddać trudnościom technicznym, po wyczerpaniu wszystkich możliwości dalszego kredytowania, wycofał się z prowadzenia przedsiębiorstwa zajmując się ostatecznie garbarstwem, które było najbliższe jego rzeczywistym umiejętnościom¹⁶⁷. Rembieliński nie mógł wiedzieć, że Rundzieher zupełnie nie znał się na produkcji włókienniczej. Był kupcem, specjalizował się w handlu skórą, żelazem, płótnem, bielizną stołową¹⁶⁸. Nie tylko Rembieliński przeżywał takie rozczarowania. Były one także udziałem obu kolejnych prezesów Komisji Województwa Kaliskiego: Józefa Radoszewskiego i Stanisława Piwnickiego, angażujących środki publiczne i swój autorytet w przedsięwzięcia ekonomicznie chybione, czego dowodem choćby losy manufaktury Adolfa Harrera w Sieradzu¹⁶⁹.

8. EPILOG

Wybuch powstania listopadowego pociągnął za sobą także zmiany na stanowiskach prezesów komisji wojewódzkich. Już w pierwszych dniach powstania dokonano takiej zmiany w województwie

¹⁶⁵ Stadtarchiv Chemnitz, Bürgerrolle nr 3397.

¹⁶⁶ Ibidem, s. 284–285.

¹⁶⁷ APŁ, AmŁ, sygn. 82, k. 218.

¹⁶⁸ Stadtarchiv Chemnitz, Bürgerrolle nr 3213.

¹⁶⁹ J. Pawlicka, *Manufaktura sukiennicza Adolfa Harrera w Sieradzu (1823–1833)*, „Rocznik Łódzki”, t. 4, 1958, s. 209–232.

podlaskim. W kolejnych tygodniach, „mając przeciw sobie opinię publiczną”, zaufanie władz utracili prezesi województw: sandomierskiego, kaliskiego, lubelskiego i płockiego¹⁷⁰. Jedynie w krakowskim i mazowieckim urzędujący w nich prezesi zachowali swoje urzędy. Jak relacjonował Maurycy Mochnacki:

Rembieliński, biegły i sprężysty organizator, przypomniawszy sobie czasy Księstwa Warszawskiego, okazywał z początku energią nadzwyczajną, zapewne w nadziei wielkiej i świetnej w powstaniu kariery¹⁷¹.

Z biura Komisji Województwa Mazowieckiego, za wiedzą rządu powstańczego, wyszło zarządzenie nakazujące wszystkim dymisjonowanym żołnierzom i podoficerom zbierać się w miejscach pobytu sztabów pułkowych. Rembieliński, będąc członkiem Komisji Potrzeb Wojska, przygotował dla dyktatora powstania, gen. Józefa Chłopickiego, projekt dotyczący lokalizacji magazynów żywności. Sugerował też, aby ludność wraz z dobytkiem przenieść z terenów leżących na wschód od Wisły na jej lewy brzeg i rozlokować w dobrach narodowych. W ten sposób ogołocona z zapasów prawobrzeżna część Królestwa mogłaby stać się teatrem wojny polsko-rosyjskiej¹⁷². Ten interesujący z wojskowego punktu widzenia pomysł został odrzucony przez Chłopickiego pod wpływem Łubieńskich, którzy przystąpili do organizowania na prawym brzegu Wisły magazynów żywnościowych, na co otrzymali ze skarbu państwa gigantyczną kwotę 5 mln złp w gotówce. Wobec odrzucenia obu projektów przez Chłopickiego, Rembieliński podał się do dymisji i wyjechał z Warszawy do Drezna, znanego mu z pobytu w 1813 r. Po klęsce powstania wrócił do Warszawy i objął ponownie stanowisko prezesa KWM. Już w sierpniu 1832 r. został jednak odwołany, z zakazem powrotu do służby publicznej.

W kolejnych latach zajął się gospodarowaniem w swoich dobrach. Nie było to zadaniem łatwym, ponieważ obejmowały one włości leżące w dużym rozproszeniu. W Królestwie Polskim były to Krośniewice i odległe od nich o ponad 200 km Jedwabne i Mężenin w Augustowskim. Jeszcze dalej, w obwodzie białostockim, czyli już na terenie Cesarstwa Rosyjskiego, leżały Makowlany i Giętczyn. Dobra jedwabneńskie były znacznie zadłużone, co ponownie zmusza do refleksji nad przypisywaną Rembielińskiemu dbałością o własne korzyści¹⁷³. Nie powiodła się próba uprzemysłowienia Jedwabnego¹⁷⁴. Po 1832 r. było już na to za późno. Skończyła się koniunktura

¹⁷⁰ AGAD, WCPL, sygn. 455, s. 100.

¹⁷¹ M. Mochnacki, *op. cit.*, s. 124–125.

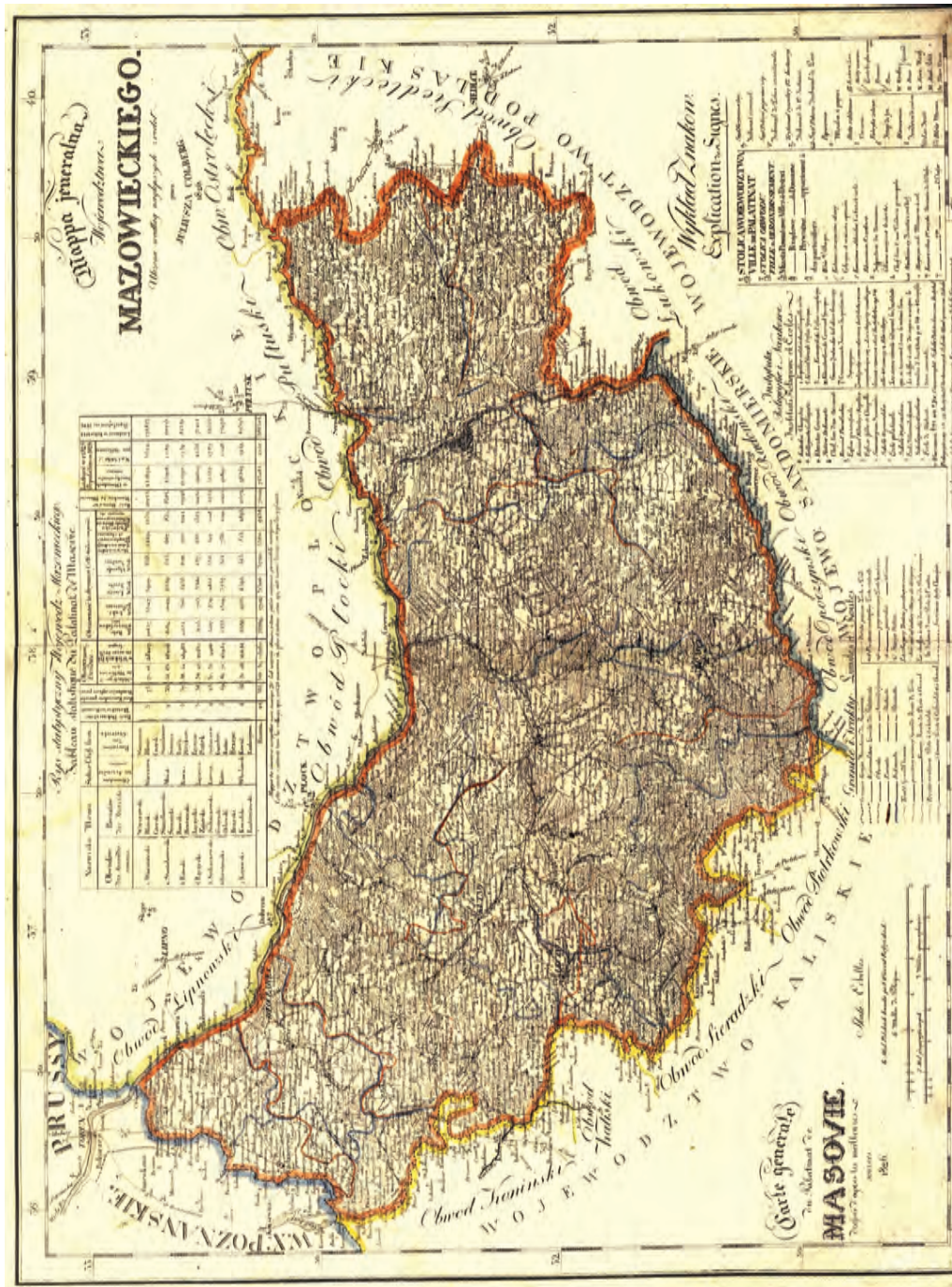
¹⁷² *Ibidem*, *op. cit.*, 240–241.

¹⁷³ R. Kotewicz, *op. cit.*, s. 146

¹⁷⁴ A. Dobroński, *op. cit.*, s. 28–29.

na polskie sukno, dla którego w ramach represji popowstaniowych Rosja wprowadziła w taryfie celnej zaporowe stawki. W 1840 r. Rembieliński towarzyszył młodszemu synowi w kuracji „u wód” w Szczawnie-Zdroju. Wracając do kraju, z powodu obfitych śniegów przesiadł się z powozu do odkrytych sań. Silne przeziębienie wywołało powikłania, w wyniku których 12 lutego 1841 r. zmarł. Pochowany został w Jedwabnem. Dzisiaj nie ma już śladu po grobie „najwybitniejszego w epoce Królestwa Kongresowego urzędnika administracji lokalnej”, „ojca” przemysłowej Łodzi¹⁷⁵.

¹⁷⁵ *Trzy raporty...*, s. 69.



Ryc. 2. Juliusz Colberg. Mapa województwa mazowieckiego, 1826 r.
 Źródło: zbiory autora

ROZDZIAŁ II

WSPÓŁPRACOWNICY

Rajmund Rembieniński umiał dobrać sobie współpracowników i efektywnie kierować ich pracą. Pełniąc funkcję prezesa Komisji Województwa Mazowieckiego skupił wokół siebie grono urzędników, którzy poza odpowiednimi kwalifikacjami spełniali jego oczekiwania co do sposobu rozumienia istoty służby publicznej. Od swoich współpracowników żądał Rembieniński bezwzględnego posłuszeństwa w wykonywaniu zleczanych im zadań. Nie tolerował braku obowiązkowości, karmił niedbalstwo i lekceważenie pracy. Spóźniających się do pracy karał potrąceniami z wynagrodzeń, a gdy brak dyscypliny stawał się uciążliwy, wręczał dymisję. Z kolei gorliwie wypełniający swoje obowiązki przedstawiani byli do nagród i wyróżnień¹.

Wielu spośród podwładnych Rembienińskiego rozpoczynało swoją drogę zawodową od stanowisk niepłatnych. Kilku miało za sobą służbę wojskową w szeregach armii Księstwa Warszawskiego, a także praktykę w różnych urzędach Księstwa. Podporą Rembienińskiego byli na pewno urzędnicy już sprawdzeni, znani mu z czasów, gdy kierował prefekturą płocką. Szczególną uwagę zwracają ci, których dokonania sygnalizują raporty roczne i którzy mieli udział w ich powstawaniu.

Sekretarzem generalnym Komisji Województwa Mazowieckiego został mianowany na to stanowisko we wrześniu 1816 r. **Feliks Filipecki** (1786–1845)². Jego dziadek i ojciec byli znanymi lekarzami warszawskimi, natomiast matka, Anna z Gautierów, wywodziła się ze środowiska zaможnego kupiectwa stolicy, aktywnego patriotycznie w czasie insurekcji

¹ R. Rembieniński, *Rajmund Rembieniński – budowniczy Łodzi przemysłowej*, „Rocznik Łódzki”, t. 3, 1933, s. 52.

² AGAD, KWM, sygn. 799.

kościuszkowskiej³. Filipecki ukończył szkołę pijarów w Warszawie, potem studiował na uniwersytecie w Królewcu. W grudniu 1806 r. został aplikantem w kancelarii utworzonej wówczas Izby Najwyższej Wojennej i Administracji Publicznej, pierwszej polskiej instytucji państwowej, zorganizowanej w Warszawie po ustąpieniu z niej Prusaków. Rok później, po krótkiej aplikacji w Izbie Administracji Publicznej departamentu warszawskiego, został w niej asesorem. Kolejne szczeble kariery urzędniczej osiągał F. Filipecki w różnych instytucjach Księstwa Warszawskiego, rozbudowującego szybko swoją administrację. W 1808 r. był członkiem Dozoru Szkolnego departamentu warszawskiego, a w 1809 r. pełnił w nim funkcję tymczasowego asesora komisarza. Pod koniec 1809 r. objął stanowisko zastępcy intendenta dóbr narodowych. W 1810 r. związał się, jako drugi asesor komisarz, z prefekturą warszawską i pozostał w niej do końca istnienia Księstwa, dochodząc do stanowiska szefa komisarza⁴. Nominacja na sekretarza generalnego KWM oznaczała dla F. Filipeckiego wysoki awans i długi okres stabilizacji zawodowej. Miesiąc później poślubił Małgorzatę Juliannę z Draców, z którą w kolejnych latach doczekał pięciorga dzieci. Przez ręce F. Filipeckiego, przez 14 lat przechodziły wszystkie dokumenty wpływające i wychodzące z Komisji Województwa Mazowieckiego. Jego podpis znajdziemy niemal na każdym raporcie kierowanym do komisji rządowych. Wiele pism sygnował w zastępstwie R. Rembielińskiego. W uznaniu zasług, w 1829 r. Filipecki odznaczony został Orderem Św. Stanisława III kl., a w 1830 r. Znakiem Honorowym za Długoletnią i Nieskazitelną Służbę⁵. W styczniu 1831 r. opuścił Warszawę i wyjechał do Krakowa, gdzie przebywał do końca powstania listopadowego. Powrócił przed terminem wyznaczonym urzędnikom Królestwa Polskiego przez cara Mikołaja I, ale pracy nie podjął. Skarżąc się na osłabione zdrowie poprosił o dymisję, którą uzyskał.

Chlubną przeszłość wojskową miał za sobą **Aleksander Koźuchowski** (1793–1835), przechodzący w czasach Królestwa Polskiego liczne szczeble kariery urzędniczej. Urodzony w Borysławicach Zamkowych w pow. łęczyckim, pochodził z drobnej szlachty. Z siostrą Franciszką był współwłaścicielem małej, liczącej 8 dymów wsi Bogdańczew w pow. łęczyckim. W 1825 r. Franciszka sprzedała mu swoją część⁶. Ukończył szkołę księży pijarów w Warszawie. W latach 1812–1813 służył w 1. pułku piechoty armii

³ A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. 5, Warszawa 1902, s. 278; W. Gindrich, *Jan Kiliński i jego czasy*, Warszawa 1936, s. 110; „Kurjer Warszawski” 1845 nr 214, s. 1034.

⁴ AGAD, KRŚWiP, sygn. 737, s. 3.

⁵ Odznaczenie zostało ustanowione przez Mikołaja I w 1829 r. na pamiątkę jego koronacji na króla Polski. Nadane zostało tylko raz w 1830 r., a wyróżniono nim 1045 osób (M. Ochman, *Odznaka za długoletnią służbę* (<http://www.muzeumwp.pl/emwpaedia/odznaka-za-dlugoletnia-sluzbe.php> – dostęp: 14.04.2016).

⁶ APŁ, Not. Stokowski, 1825 rep. nr 1028, s. 141–144.

Księstwa Warszawskiego dochodząc do stopnia adiutanta podoficera. Brał udział w kampanii moskiewskiej, a w 1813 r. walczył w Saksonii. Podczas „bitwy narodów” pod Lipskiem dostał się do niewoli rosyjskiej. Uwolniony, w 1814 r. rozpoczął pracę w Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji, najpierw jako adiunkt bezpłatny, a po zdaniu egzaminu urzędniczego, jako adiunkt etatowy⁷. W opinii przełożonych „ciągle od początku pobytu swego udowodnionej zdolności, przykładowych usiłowań i niczem niezmaconej pracy dawał dowody”⁸. Zalety te pozwoliły mu awansować na stanowisko sekretarza w biurze KRSWiP. W 1818 r., po zdaniu odpowiedniego egzaminu, mianowany został komisarzem obwodu warszawskiego, co rozpoczęło okres jego bezpośredniej współpracy z R. RembIELińskim⁹. Trzy lata później objął stanowisko komisarza w Wydziale Policyjno-Wojskowym Komisji Województwa Mazowieckiego¹⁰. W 1827 r. mianowany został referendarzem nadzwyczajnym stanu¹¹. W czasie powstania listopadowego, po wyjeździe RembIELińskiego do Drezna, objął po nim funkcję prezesa Komisji Województwa Mazowieckiego. W latach 1832–1835 był prezesem Komisji Województwa Augustowskiego. Kawaler Orderów: Św. Stanisława II kl. i Św. Włodzimierza III kl. Z poślubioną w 1819 r. Anną ze Szczurkowskich doczekał siedmiorga dzieci. W nekrologu wspomina A. Kożuchowski jako „wzorowego urzędnika, pełnego cnót wszelkich” i sądzić należy, że nie była to tylko okazjonalna formułka¹².

Sekretarzem prezydyjnym Komisji Województwa Mazowieckiego był **Jan Paweł Komierowski** (1779-?). Wiadomo, że urodził się w Drwalewie w pow. grójeckim¹³. Pobierał „nauki gimnazjalne w kraju i kursa akademickie w Niemczech”, gdzie przez cztery lata sposobił się do pracy w administracji. Pracę zawodową rozpoczął w maju 1821 r. jako bezpłatny aplikant w biurze Komisji Województwa Mazowieckiego. Już w lutym mianowany został sekretarzem prezydyjnym KWM i pozostawał na tym stanowisku do lutego 1831 r. Miał opinię urzędnika zdolnego, pracowitego i rzetelnego.

Dłuższy okres znajomości łączył R. RembIELińskiego z **Adamem Nowickim** (1794-?), którego kariera urzędnicza przerywana była kilkakrotnie na jego własną prośbę. Ukończył szkołę wojewódzką, prawdopodobnie w Płocku. W latach 1809–1811 był aplikantem w podprefekturze mławskiej, a od 1811 r. aplikantem w podprefekturze płockiej, z której odszedł

⁷ W. Rostocki, *Korpus w gęsie pióra uzbrojony*, Warszawa 1972, s. 55–56.

⁸ AGAD, KWM, sygn. 1770, k. 4.

⁹ *Nowy kalendarz polityczny na 1819 r.*, Warszawa 1918, s. 223.

¹⁰ AGAD, KWM, sygn. 1770, k. 48.

¹¹ W. Rostocki, *Pochodzenie społeczne, kwalifikacje i przebieg kariery urzędników Komisji Województwa Mazowieckiego w czasach Królestwa Polskiego (1816–1830)*, Warszawa 2002, s. 40.

¹² „Kurier Warszawski” 1835, nr 324, s. 1629.

¹³ AGAD, KWM, sygn. 1614, k. nlb.

w 1814 r. Dwa lata później pracował jako aplikant w KWM, od 1817 r. jako etatowy kancelista, a od 1818 r. jako podrachmistrz. W 1819 r. został sekretarzem obwodu gostynińskiego, a w 1820 r. warszawskiego. Zwolniony na własną prośbę w 1825 r., wrócił rok później do komisji jako aplikant. Od 1827 r. pracował na stanowisku rachmistrza¹⁴.

Pierwszoplanową postacią wśród współpracowników Rembelińskiego był **Benon Benedykt Tykiel** (1791–1859). Urodzony w Warszawie, syn Franciszka Antoniego Tykela (Tückela), kupca i radnego Starej Warszawy (1788), „seniora konfraterni kupieckiej”, uczestnika insurekcji kościuszkowskiej, członka Rady Najwyższej Narodowej¹⁵. Benon Benedykt Tykiel początki swojej długiej kariery zawodowej związał z wojskiem. W armii Księstwa Warszawskiego dosłużył się stopnia kapitana. Z moskiewskiej wyprawy Napoleona wrócił z Krzyżem Kawalerskim Orderu *Virtuti Militari*¹⁶. Do 1819 r. był dowódcą stacjonującej w Łęczycy pierwszej baterii lekkokonnej wojsk Królestwa Polskiego¹⁷. W 1824 r. mianowany został referendarzem stanu nadzwyczajnym, komisarzem naczelnikiem Sekcji Fabrycznej w Komisji Województwa Mazowieckiego. Od 1843 r. rzeczywisty radca stanu, gubernator cywilny guberni augustowskiej. Kawaler Orderów: Św. Anny II kl. z koroną cesarską, Św. Stanisława I kl. oraz pruskiego Orderu Orła Czerwonego II kl. W 1830 r. odznaczony został Znakiem Honorowym za Długoletnią i Nieskazitelną Służbę¹⁸. Nagrodzono w ten sposób jego 25-letnią pracę, szczególnie intensywną w latach 1824–1830. W 1842 r. został nobilitowany z nadaniem herbu Cholewiec. Jako komisarzy fabryczny był B. Tykiel odpowiedzialny za nadzór nad budującymi się i uruchamianymi manufakturami. Sprawował także kontrolę nad cechowaniem i plombowaniem wyrobów przeznaczanych na rynek rosyjski¹⁹. Bardzo wiele podróżował po województwie mazowieckim. Znał z autopsji każdą manufakturę, każdy większy zakład rzemieślniczy, każde skupisko przybyłych z zagranicy „użytecznych rękodzielników”. Zaangażowanie w rozwój Zgierza docenił minister T. Mostowski, pisząc, że miasto „wystawia znakomite dowody czynności prezesa komisji wojewódzkiej i komisarza fabrycznego p[ana] Tykiel²⁰”. Ogromna ruchliwość komisarza wykluczała praktycznie możliwość stabilizacji rodzi-

¹⁴ W. Rostocki, *Pochodzenie społeczne...*, s. 44.

¹⁵ W. Gindrich, *op. cit.*, s. 107–110.

¹⁶ „Kurjer Warszawski” 1859, nr 163, s. 862; K. Witkowska, *Powązki – mówiące kamienie. Inskrypcje nagrobne na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie*, Kraków 2009, s. 128.

¹⁷ Gembarzewski B., *Rodowody pułków polskich i oddziałów równorzędnych od r. 1771 do r. 1831*, Warszawa 1925, s. 91.

¹⁸ „Kurjer Warszawski” 1859, nr 163, s. 862; *Przepisy o znaku honorowym, niemniej lista imienna generałów, oficerów wyższych i niższych oraz urzędników wojskowych, tak w służbie będących, jak i dymisjonowanych znakiem honorowym ozdobionych w roku 1830*, Warszawa 1830.

¹⁹ APŁ, AmŁ, sygn. 364, *passim*.

²⁰ BJ OZS SR, rkps 5144, k. nlb.

nej. Ożenił się dopiero w 1833 r. z Pauliną Laurą Adelą Wasilewską (1809–1869), herbu Drzewica, z którą doczekał dwóch synów i dwóch córek²¹. Tykiel był gorącym zwolennikiem stosowania metod statystycznych w praktyce administracyjnej. Jego zasługą jest szczegółowość danych statystycznych załączanych do raportów rocznych KWM. Gdyby przyszło nam rekonstruować obraz przemysłu w województwie mazowieckim, opierając się tylko na częściach opisowych raportów, byłby on odległy od rzeczywistego. Pod koniec życia, pełniąc obowiązki gubernatora cywilnego guberni augustowskiej, opublikował poświęcony jej obszerny opis historyczno-statystyczny²².

Ogromną pracę w Sekcji Fabrycznej KWM wykonywał **Alojzy Wróblewski** (1796–1838), jej adiunkt, a następnie buchalter²³. Urodzony we wsi Gulczew w obwodzie płockim, naukę pobierał w szkole departamentowej płockiej. Po pięciu latach edukację przerwała śmierć ojca i brak funduszy na dalsze kształcenie. Uzupełnił je przy wsparciu krewnych w Warszawie i za ich wstawiennictwem w 1815 r. rozpoczął pracę jako aplikant w biurze byłej prefektury departamentu warszawskiego. Dwa lata później był już etatowym kancelistą w Wydziale Wojskowym Komisji Województwa Mazowieckiego. W 1823 r. zdał egzamin na sekretarza wojewódzkiego, ale stanowiska takiego nie objął, natomiast z początkiem 1825 r. został buchalterem ekspedytorem w Sekcji Fabrycznej KWM²⁴. Jego zadaniem było szczegółowe opisanie każdego wyrobu przeznaczonego na eksport i odnotowanie go w księdze buchalteryjnej. Praca ta wymagała wytężonej uwagi i dokładności. „Pilny, regularny, pracowity, w trudach niezmordowany”, charakteryzował Wróblewskiego Rajmund Rembieliński²⁵. Wieloletnia praktyka i zdobyte doświadczenie pozwoliły A. Wróblewskiemu pozostać na stanowisku adiunkta i buchaltera także po likwidacji w 1835 r. Sekcji Fabrycznej i mimo drastycznego spadku ilości wyrobów eksportowanych do Rosji.

Funkcję adiunkta-znawcy pełnił w Sekcji Fabrycznej **Kazimierz Tomasz Suffczyński** (1796–1855), herbu Szeliga, urodzony we wsi Witulin w Lubelskiem²⁶. O jego drodze zawodowej mówią tylko drobne wzmianki. W czasach Księstwa Warszawskiego był przez cztery lata adiunktem w Dyrekcji Generalnej dóbr rządowych, następnie podsekretarzem w kancelarii Rady Stanu²⁷.

²¹ http://cmentarze.um.warszawa.pl/pomnik.aspx?pom_id=3004 – dostęp: 11.08.2016).

²² B. Tykiel, *Kilka uwag historyczno-statystycznych o guberni augustowskiej*, „Biblioteka Warszawska” 1857, t. 4, s. 162–174, 606–622.

²³ AGAD, KWM, sygn. 4019, s. 1–7.

²⁴ N. Gąsiorowska, *Z dziejów przemysłu w Królestwie Kongresowym. Sekcje fabryczne (1824–1835)*, „*Ekonomista*” R. 16, 1916, t. 1/2, s. 18.

²⁵ AGAD, KWM, sygn. 4019, k. nlb.

²⁶ *Nowy kalendarzyk polityczny na rok 1826*, Warszawa 1826 s. 264.

²⁷ AGAD, KWM, sygn. 3472, k. nlb.

Po 1839 r. naczelnik Wydziału Naukowego w Warszawskim Okręgu Naukowym. Emerytury doczekał jako radca w Dyrekcji Ubezpieczeń. Był kawalerem Orderów: Św. Anny II kl., Św. Stanisława II kl. i Św. Włodzimierza IV kl.²⁸

Kancelistą Sekcji Fabrycznej był **Franciszek Zieleniewski**. Urodzony w 1804 r. we wsi Klonowiec w obwodzie gostyńskim, uczęszczał do szkoły wojewódzkiej w Warszawie, ale „interesa rodzinne nie pozwoliły mu jej ukończyć”²⁹. Wcześniej miał się uczyć w Łęczycy i Płocku. Od marca 1824 r. był aplikantem w KWM, a rok później zatrudniony został w jej Sekcji Fabrycznej. W kwietniu 1825 r. mianowany został kancelistą etatowym. Czas wolny poświęcał nauce pod nadzorem brata, studenta Uniwersytetu Warszawskiego. W 1829 r. zdał egzamin na adiunkta wydziałów administracyjnych, ale stanowiska nie zmienił. Przed 1850 r. przeszedł na emeryturę.

Bardzo wcześnie, już w Płocku, splotły się drogi służby publicznej Rembielińskiego i **Klemensa Witkowskiego** (1789–1850)³⁰. Nieposiadający majątku, szlachcic niewylegitymowany, w 1806 r. był furjerem³¹ w 6. pułku jazdy 3 Legionu wojsk Księstwa Warszawskiego i odbył kampanię przeciw Prusakom na Śląsku. W 1809 r. przeszedł do służby cywilnej jako sekretarz przy nadleśnym generalnym lasów w departamencie płockim. W tym samym roku był aplikantem „dyktariuszem” Izby Administracyjnej departamentu płockiego, a wkrótce kalkulatorem etatowym przy prefekturze departamentowej. Podczas wojny z Austrią 1809 r. pełnił funkcję sekretarza intendenta generalnego armii polskiej w Galicji, którym był Rajmund Rembieliński. Po zakończeniu wojny, do 1811 r. pracował na stanowisku sekretarza intendencji dóbr i lasów rządowych w departamencie płockim, następnie (1811–1813) został adiunktem w prefekturze płockiej, a w latach 1813–1816 był dyrektorem kancelarii prefektury departamentu płockiego. W 1817 r. mianowany został sekretarzem prezydialnym KWM, a wkrótce komisarzem nadzwyczajnym. Stanowisko to piastował do 1822 r. W tym czasie wynegocjował i doprowadził do podpisania tzw. umowy zgierskiej, wzorcowego dokumentu regulującego szczegółowo warunki osiedlania się zagranicznych rzemieślników w miastach rządowych Królestwa Polskiego. Był też w 1821 r. autorem rozplanowania i wykonawcą regulacji części siedliskowej Nowego Miasta w Łodzi. Ponieważ nie miał uprawnień geometry, plan ten został zatwierdzony dwa lata później, po uzupełnieniu go o wymierzone

²⁸ <http://www.sejm-wielki.pl/b/le.3588.1.13> – dostęp: 11.08.2016).

²⁹ AGAD, KWM, sygn. 4187, k. nlb.

³⁰ AGAD, KWM, sygn. 3924, k. nlb.

³¹ Furjer – kwatremistrz, zajmujący się także rozstawianiem namiotów gospodarczych i dla żołnierzy, odbiorem żywności, pomocą w lokowaniu na kwaterach itp. (Z. Gloger, *Encyklopedia staropolska ilustrowana*, t. 2, Warszawa 1974, s. 174 s. v. „furjer”).

przez Filipa de Viebiga ogrody dla sukienników³². „Zdolny, gorliwy, na awans zasługuje”, opiniował go Rembieliński. Awans nastąpił i w latach 1822–1830 był Witkowski radcą Izby Obrachunkowej Królestwa Polskiego. W trakcie powstania listopadowego, od stycznia do września 1831 r. był dyrektorem Wydziału Kunsztów w KRSWiP. Okoliczności tej dokonanej przez rząd powstańczy nominacji nie są jasne, ale konsekwencją była trwająca do 1844 r. przerwa w pracy zawodowej „wskutek niełaski Najjaśniejszego Pana”. Ostatnie sześć lat życia (1844–1850) spędził Witkowski jako rewizor skarbowy. W 1830 r. został „ozdobiony Znakiem Honorowym za 30 lat nieskazitelnej służby”. Dwukrotnie żonaty, doczekał się ośmiorga dzieci. Droga zawodowa K. Witkowskiego jest jednym z nielicznych, tak dobrze udokumentowanych przypadków awansu społecznego niezamożnego szlachcica, który wybierając drogę kariery urzędniczej osiągnął jej wysokie szczeble.

Doraźnie Rembieliński współpracował też ze specjalistami, którzy nie byli etatowymi urzędnikami komisji wojewódzkiej. Szeroko zakrojone prace przy regulacji miast, wznoszeniu budynków przemysłowych wymagały zatrudniania mierniczych, geometrów, budowniczych. Jednym z pierwszych współpracowników prezesa był geometra **Filip de Viebig**. Wiadomo o nim niewiele. Pochodził z wrocławskiej rodziny urzędniczej. Ojciec, Bernhard Christian Ferdynand Viebig, ur. 1760 r. we Wrocławiu, był asesorem miejscowej kamery, nobilitowanym w 1786 r. Po utworzeniu Prus Południowych został radcą kamery wojennej w Piotrkowie (1793), następnie w Kaliszu (1798). W 1804 r. podał się do dymisji, a po 1807 r. zamieszkał w Oleśnicy. Był członkiem loży wolnomularskiej „Zum aufrichtigen Herzen” we Frankfurcie nad Odrą³³. Syn, Filip, znalazł się zapewne na ziemiach polskich wraz ze sprawującym różne urzędy ojcem. Już w 1820 r. współpracował z R. Rembielińskim, sporządzając w obecności prezesa plan sytuacyjny do budowy ratusza na Starym Mieście w Łodzi. Inwestycji tej nie zrealizowano wobec podjęcia wkrótce wytyczania osady fabrycznej³⁴. Trzy lata później rozszerzył o ogrody dla sukienników plan osady Nowe Miasto. W 1824 r. wykonał plan sytuacyjny zakładu bielnikowego i podjął wstępne prace przy regulacji osady Łódka, za które otrzymał 3297 złp³⁵. Są to jedyne znane dzisiaj

³² M. Czochański, G. Kowalski, *Geodezja w początkach Królestwa Polskiego. Budowa zbiorów informacji przestrzennej na przykładzie wybranych miast regionu łódzkiego*, Łódź 2014, s. 17, 375.

³³ GSta PK, I HA rep. 147, nr 366; *Neues preussisches Adels-Lexikon oder genealogische und diplomatische Nachrichten*, bearb. von L. Zedlitz-Neukirch, Bd 4, Leipzig 1837, s. 296; K. Gerlach, *Die Freimaur im Alten Preußen 1738–1806*, Bd 2. *Die Logen zwischen mittlerer Oder und Niederrhein*, Innsbruck–Wien–Bozen 2007, s. 158.

³⁴ M. Czochański, G. Kowalski, *op. cit.*, s. 269.

³⁵ A. Rynkowska, *Działalność gospodarcza władz Królestwa Polskiego na terenie Łodzi przemysłowej w latach 1821–1831*, Łódź 1951, s. 62, 167.

dokonania planistyczne Filipa de Viebiga. „Za wadliwe rozplanowanie powierzchni boru”, który miał znaleźć się w granicach osady Łódka, został odsunięty od dalszych prac, kontynuowanych przez **Jana Leśniewskiego**³⁶.

Mimo, że J. Leśniewski pozostawił po sobie istotny dorobek, nie dysponujemy żadnymi danymi biograficznymi tego mierniczego przysięgłego, poza prawdopodobnym miejscem urodzenia (Mogielnica w pow. czerskim) i datą (ok. 1780 r.)³⁷. Uprawnienia geometry uzyskał zapewne na Uniwersytecie Warszawskim. Pierwszą pracą wykonaną na zlecenie Rembielińskiego było sfinalizowanie rozpoczętego przez Augusta Wilhelma Dornsteina planu regulacyjnego Zgierza i jego autoryzacja (1821)³⁸. W następnych latach brał udział w rozplanowaniu osady Łódka, sporządził plan sytuacyjny zakładu bielnikowego.

Bielnik, w którego urządzenie zaangażowane zostały znaczne fundusze rządowe, wymagał szczególnej staranności w przygotowaniu urządzeń hydrotechnicznych. Dlatego duże nadzieje wiązał Rembieliński z przybyłym z Elberfeld w Wielkim Księstwie Berg, **Janem Wilhelmem Thomasem**. Był on „mechanikiem wodnym”, czyli projektantem obiektów budownictwa wodnego. Przyjazd Thomasa nastąpił ok. 1822–1823 r., kiedy w planach rządowych typowano Łęczycę na centrum mającego powstać okręgu włókienniczego. Dlatego Rembielińskiego zakładał, że Thomas zamieszka w Łęczycy i będzie projektował oraz nadzorował budowę urządzeń hydrotechnicznych we wszystkich miastach województwa. Pomysł utworzenia stanowiska „hydraulika” w KWM nie zyskał jednak akceptacji Tadeusza Mostowskiego. W latach 1824–1825 Thomas angażował się do prac przy zakładzie bielnikowym i foluszu sukienniczym na rzece Łódce, za co wypłacono mu 6 tys. złp³⁹. Innych zleceń planistyczno-konstrukcyjnych nie otrzymał, choć trwały wówczas prace przy spiętrzaniu wody rzeki Jasień na potrzeby przędzalni Ch. F. Wendischa. Niezaangażowanie do nich Thomasa jest pośrednim dowodem na samowystarczalność w tym zakresie Wendischa, specjalisty od budowy „maszyn wodnych i fabrycznych”. Dotychczas uważano, że ok. 1826 r. Thomas powrócił do Elberfeld⁴⁰. Tymczasem w 1827 r. objął on utworzone wówczas stanowisko hydraulika w Radzie Ogólnej Budownictwa przy KRSWiP⁴¹. O jego pracach projektowych nic jednak nie wiadomo.

³⁶ R. Rembieliński, *op. cit.*, s. 77, przyp. 1.

³⁷ <http://www.sejm-wielki.pl/b/sw.484353> – dostęp: 17.04.2016.

³⁸ M. Czochoński, G. Kowalski, *op. cit.*, s. 241.

³⁹ *Ibidem*, s. 64, 88, 167.

⁴⁰ N. Gąsiorowska, *op. cit.*, s. 9.

⁴¹ *Nowy kalendarzyk polityczny na 1827 r.*, Warszawa 1827, s. 189; T. Demidowicz, *Rada Ogólna Budownictwa, Miernictwa, Dróg i Splawów – najwyższe kolegium techniczne Królestwa Polskiego 1817–1867*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, t. 37, 1992, nr 2, s. 96, 102.

Rozwój miast w województwie mazowieckim nie byłby możliwy bez zaangażowania budowniczych, czyli architektów. W najszybciej rozwijającym się obwodzie łęczyckim, budowniczym w latach 1823–1827 był **Krzysztof Wilhelm Düring**. Pochodził z Wielkiego Księstwa Badeńskiego, a na terenie ziem polskich pojawił się w 1805 r. jako jeden z urzędników administracji pruskiej. W czasach Księstwa Warszawskiego był konduktorem budowniczym w Warszawie. Współpracując z Rembielińskim koncentrował się głównie na zabudowie Zgierza⁴². Podbudowniczym obwodu łęczyckiego był w latach 1821–1830 **Józef Maliszewski** (1798–1868). Kształcił się w Grodnie, studiował na Uniwersytecie Wileńskim, a po powrocie do kraju, kierując się wskazówkami Komisji Województwa Mazowieckiego, wykonywał m.in. projekty domów rzemieślniczych wznoszonych w osadzie Łódka. W okresie międzypowstaniowym wpłynął znacząco na zabudowę rozległych obszarów Mazowsza pełniąc funkcję budowniczego w obwodach (powiatach): lipnowskim (1831), kujawskim (1832–1840), bialskim (1840–1848), mławskim (1848–1866) i sierpeckim (1866–1867)⁴³.

Na terenie Łodzi dzieło J. Maliszewskiego kontynuował **Ludwik Florentyn Bethier** (Betcher) – (1800–1865), urodzony w Płocku, wylegitymowany szlachcic, syn prezydenta Płocka, Jana Betchera. W 1819 r. ukończył tamtejszą szkołę wojewódzką, następnie studiował na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu Warszawskiego uczestnicząc też w wybranych zajęciach na Wydziale Filozoficznym. Jeszcze w trakcie studiów przeszedł praktykę u intendenta budowli królewskich. W 1821 r. wyjechał do Włoch, lecz wrócił już po kilku miesiącach, ponieważ, jak pisał: „szczupłość majątku rodziców nie pozwalała mi odnosić pożytków w cudzym kraju”⁴⁴. Początkowo był pomocnikiem budowniczego obwodu płockiego, a po zdaniu egzaminu, w którym „wykazał zdolności do sprawowania posady budowniczego obwodowego”, objął w 1822 r. takie stanowisko w obwodzie stanisławowskim⁴⁵. W latach 1824–1827 był budowniczym obwodu gostyńskiego. W grudniu 1827 r. mianowany został budowniczym obwodu łęczyckiego i na tym stanowisku (od 1837 r. jako budowniczy powiatowy) pozostawał do 1842 r. Ludwik Bethier odegrał decydującą rolę w rozwoju Łodzi w latach 30. i 40. XIX w., projektując liczne domy mieszkalne dla rękodzielników, a także obiekty przemysłowe i budynki użyteczności publicznej⁴⁶. Zaprojektował m.in. budynek szkoły powiatowej w Łęczycy oraz budynek manufaktury

⁴² K. Stefański, *Ludzie, którzy zbudowali Łódź. Leksykon architektów i budowniczych miasta*, Łódź 2009, s. 51.

⁴³ I. Popławska, *Architektura mieszkaniowa Łodzi w XIX w.*, „Studia i Materiały do Teorii i Historii Architektury i Urbanistyki”, t. 19, 1992, s. 10–12; K. Stefański, *op. cit.*, s. 119–120.

⁴⁴ AGAD, KWM, sygn. 143, s. 9.

⁴⁵ Ibidem, s. 11.

⁴⁶ K. Stefański, *op. cit.*, s. 31.

Ch. F. Wendischa w Łodzi. Jako urzędnik odznaczał się „ciągłą gorliwością i mocą charakteru”. Z dwóch małżeństw: z Petronelą z Borettich oraz z Prowidencją z Zawiszów, 1° voto Mierzyńską, doczekał się trójki dzieci⁴⁷.

Portret zbiorowy współpracowników R. Rembielińskiego ukazuje interesujące zróżnicowanie tej grupy. Są w niej spolonizowani potomkowie cudzoziemców osiedlających się na ziemiach polskich w końcowych latach istnienia I Rzeczypospolitej (B. Tykiel, L. Bethier), są też dawni urzędnicy administracji pruskiej z lat 1793–1806, rozwijający w bardziej lub mniej udany sposób swoje kariery zawodowe (A. W. Dornstein, K. W. Düring, F. de Viebig). Jest zagraniczny specjalista, (J. W. Thomas), którego deklarowane umiejętności z nieznanymi dzisiaj powodów nie zostały w pełni wykorzystane. Są wreszcie przedstawiciele polskiej szlachty, z reguły niezamożnej, czy wręcz ubogiej, upatrujący w karierze urzędniczej i kształceniu się szansy osiągnięcia stabilizacji finansowej i awansu zawodowego. Nie ma wśród nich krajan Rembielińskiego z Ziemi Łomżyńskiej. Może to świadczyć o świadomej chęci uniknięcia podejrzeń o otaczanie się „swoimi”. Bardziej chyba przekonująca jest teza, że Rembieliński, jako urzędnik i administrator „narodził się” w czasie pełnienia urzędu prefekta departamentu płockiego. Wypróbowani w tamtych czasach współpracownicy towarzyszyli mu także w latach mazowieckiej prezesury.

⁴⁷ AGAD, KWM, sygn. 143, s. 46, 48, 87.



Ryc. 3. Portret Benona Benedykta Tykiela. Miniatura (gwasz) Stanisława Marszałkiewicza, ok. 1830 r.
Źródło: Muzeum Narodowe w Warszawie, sygn. min. 572



Ryc. 4. Znak Honorowy za Nieskazitelną Długoletnią Służbę, 1830
Źródło: Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie

ROZDZIAŁ III

O RAPORTACH

Przedkładane przez Rajmunda Rembienińskiego rządowi Królestwa Polskiego coroczne raporty o stanie województwa mazowieckiego przynoszą nie tylko niezwykle bogatą dokumentacją rozwoju przemysłu, ale również odsłaniają kulisy funkcjonowania administracji państwowej średniego szczebla i ukazują w działaniu jednego z jej głównych aktorów.

Termin raport, w polszczyźnie XIX w. pisany często z francuska „rapport”, rozpowszechniony był w języku urzędowym Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego. Nie doczekał się jednak definicji prawnej. Raportami nazywano różnego rodzaju dokumenty, określane także mianem „doniesień”, bądź „sprawozdań”. Ta ostatnia nazwa, w latach 40. XIX w. wyparła „raport” z języka biurokracji. Urzędy Królestwa Polskiego stosowały dość prosty, formalny podział raportów, przejęty z praktyki administracyjnej Księstwa Warszawskiego. Wyróżniano raport na reskrypt i raport z urzędu. Pierwszy z nich był dokumentem sporządzonym na wezwanie władzy zwierzchniej, natomiast raport z urzędu przygotowywany był przez organ podległy, kierujący go do władzy nadrzędnej. Wszystkie omawiane dalej raporty R. Rembienińskiego były raportami z urzędu.

Głównej przyczyny tworzenia raportów jako zbiorów wiadomości przekazywanych od niższych do wyższych poziomów zarządzania, poszukiwać należy w zasadach organizacji administracji. Miały one umożliwiać podejmowanie większości decyzji na najwyższych poziomach zarządzania państwem¹. W takim systemie konieczność składania raportów stanowiła jedną z zasadniczych powinności urzędniczych. Wśród elity politycznej Królestwa Polskiego dawała się dostrzec nieufność wobec danych gromadzonych drogą

¹ H. Izdebski, *Historia administracji*, Warszawa 1997, s. 36–43.

urzędową przez różne szczeble systemu biurokratycznego. Szczegółowa analiza raportów komisji wojewódzkich pozwala dostrzec w nich liczne nieścisłości, które jednak nie mają wpływu na ogólny obraz opisywanych zjawisk. W gronie osób, które nie miały zaufania do raportów i statystyki urzędowej, wymieniany jest m.in. Jerzy Okołów, prezes Izby Obrachunkowej i wpływowy doradca namiestnika Józefa Zajączka². Wydaje się, że częste objazdy terenowe, podejmowane przez wysokich urzędników państwowych, miały na celu m.in. konfrontację informacji zawartych w raportach z rzeczywistością. Relacje z objazdów J. Okołowa (1817–1819), Józefa Zajączka (1823), Tadeusza Mostowskiego (1824), Stanisława Staszica (1825), potwierdzają ich głębokie zainteresowanie życiem gospodarczym odwiedzanych terenów³.

Raporty komisji wojewódzkich miały charakter narracyjno-statystyczny, zawierając część opisową i ujęty w tabelę materiał statystyczny. Obie części były zawsze komplementarne wobec siebie. Część statystyczna obejmowała szczegółowo opracowane tabele, do których dane uzyskiwano z autopsji. Forma raportów urzędowych nie była znormalizowana, dlatego nie mają one jednolitej struktury⁴. W częściach opisowych, dzielących się zwykle na część ogólną i szczegółową, dostrzec można obszerniejsze rozwijanie tych wątków, które aktualnie traktowane były jako najważniejsze. Duża swoboda panowała również w układzie materiału statystycznego. Sztuka sporządzania tabel była w dużym stopniu zindywidualizowana i zależała od umiejętności poszczególnych urzędników zatrudnionych w komisji wojewódzkiej. Dopiero od 1828 r. zaczęto stosować drukowane formularze tabel, co wydatnie ułatwiło możliwość zestawiania i porównywania danych z kolejnych lat. Umiejętność opracowania raportu była ważnym czynnikiem kariery urzędniczej, przyczyniała się także do budowania prestiżu zawodowego. Ceniono rzeczowość, klarowność, jasność przekazu oraz umiejętność wskazania priorytetów⁵.

Sprawa częstotliwości zdawania raportów przez komisje wojewódzkie stała się przedmiotem obrad Rady Administracyjnej jeszcze przed wydaniem przez namiestnika postanowienia o organizacji władz administracyjnych. Zdecydowano, że komisje będą składały raporty z bieżącej działalności

² H. Dylągowa, *Okołów Jerzy*, [w:] PSB, t. XXIII, Wrocław 1978, s. 686; K. Koźmian, *Pamiętniki*, t. 3, Wrocław 1972, s. 142–154.

³ BJ OZS SR, rkps 5144; K. Konarski, *Stanisław Staszic w Łodzi w r. 1825*, „Rocznik Łódzki”, t. 1, 1928, s. 180–183; idem, *Ostatnia podróż wizytacyjna ks. Stanisława Staszica*, „Ziemia” R. 13, 1928, nr 2, s. 18–23; J. Nadzieja, *Generał Józef Zajączek (1752–1826)*, Warszawa 1975, s. 490; A. Kulecka, *Mentalność rewidenta? (Raporty Jerzego Okołowa, 1817–1819)*, „Kwartalnik Historyczny” R. CX, 2003, nr 3, s. 45–60.

⁴ A. Kulecka, *Wapno i alabaster. Biurokratyczna wizja rzeczywistości w raportach urzędowych Królestwa Polskiego (1815–1867)*, Warszawa 2005, s. 32.

⁵ Ibidem, s. 37.

co miesiąc. Raporty roczne zaczęto przygotowywać od 1819 r. Potrzeba ich sporządzania wynikała z doświadczeń opracowania raportów Rady Stanu dla sejmu obradującego w 1818 r. Kontrola sejmowa wymuszała dużą staranność przy zbieraniu danych w terenie. Posłowie mieli z reguły dobre rozeznanie w lokalnej sytuacji społecznej, ekonomicznej i politycznej. Takie wiadomości chciała też posiadać administracja centralna. Był to jeden z powodów wprowadzenia raportów rocznych opracowywanych przez komisje wojewódzkie⁶. Każdy wydział komisji przygotowywał raport z zakresu swojej merytorycznej działalności. Raporty miały przedstawiać stan rzeczy w ostatnim dniu roku sprawozdawczego i powinny być składane w ciągu 15 pierwszych dni kolejnego roku⁷. W praktyce termin ten nie był dotrzymywany. Znaczne opóźnienie wystąpiło już przy składaniu przez KWM raportu za 1824 r. Trudności z zebraniem materiałów zgłaszała także jej kaliska odpowiedniczka⁸. Rekordowo długo trwało zestawianie danych za 1826 r., zakończone dopiero pod koniec sierpnia 1827 r.⁹ Obszerność raportów sprawiała, że ich przepisywaniem musiało trudnić się wielu kopistów, zmuszonych do odłożenia bieżących zajęć. Opóźnienia budziły szczególną irytację Kajetana Koźmiana, dyrektora administracji krajowej w KRŚWiP, odpowiedzialnego za całą sprawozdawczość w okresie konstytucyjnym Królestwa Polskiego. Koźmian podejrzewał, że wydziały opóźniające składanie raportu pracują gorzej. Była to jednak opinia krzywdząca urzędników wojewódzkich, zwłaszcza zatrudnionych w Sekcjach Fabrycznych.

To właśnie Sekcjom Fabrycznym przypadła szczególna rola w corocznych czynnościach sprawozdawczych. Jak już wspomniano, sekcje takie powołano z dniem 1 stycznia 1824 r. w komisjach wojewódzkich: kaliskiej i mazowieckiej. Pod względem organizacyjnym znalazły się one w strukturze Wydziałów Administracyjnych komisji. Zachowane raporty ujawniają jednak bardzo dużą różnicę między pragmatyką urzędniczą przyjętą w obu wspomnianych komisjach. Obaj prezesi Komisji Województwa Kaliskiego, Józef Radoszewski (w latach 1824–1826) i Stanisław Piwnicki (w latach 1827–1830), przygotowywali „Raporty roczne o stanie i postępie fabryk i zakładów rękodzielniczych” w podległym sobie województwie i kierowali je bezpośrednio do Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji, ponieważ w jej gestii znajdowały się wszystkie sprawy związane z przemysłem. Rola urzędników Sekcji Fabrycznej KWK, gromadzących materiały i sporządzających tabelaryczne zestawienia nie została w sposób wyraźny zaznaczona¹⁰.

⁶ Ibidem, s. 191.

⁷ AGAD, KRŚWiP, sygn. 7030, s. 27.

⁸ AGAD, KRŚWiP, sygn. 7028, s. 142–143.

⁹ WBPwŁ, DzZS, sygn. Rps XCVIII/187, s. 326.

¹⁰ *Materiały do dziejów uprzemysłowienia Królestwa Polskiego. Raporty prezesów Komisji Województwa kaliskiego z lat 1823–1832.* Oprac. K. Badziak, K. Woźniak, Łódź 1998.

Natomiast Rajmund Rembieniński raportował „o czynnościach Sekcji Fabrycznej” (w latach 1824–1827), a następnie „o postępie zakładów fabrycznych w województwie mazowieckim i czynnościach Sekcji Fabrycznej” (1829–1830), dobitnie akcentując znaczenie tej agendy i nieustannie apelując o powiększenie jej składu osobowego. Z treści raportów jednoznacznie wynika, że Rembieniński był nie tylko pomysłodawcą utworzenia Sekcji Fabrycznych, ale chciał w nich widzieć organ administracji państwowej, mający wyłączność w zajmowaniu się sprawami przemysłu. O znaczeniu, jakie Rembieniński przypisywał raportom ze względu na ich treść, świadczy świadome pomijanie drogi służbowej przy ich składaniu. Obowiązywała zasada, że sprawozdania poszczególnych wydziałów komisji wojewódzkich trafiały do odpowiednich komisji rządowych (ministerstw). Tymczasem raporty Rembienińskiego z pracy Sekcji Fabrycznej Komisji Województwa Mazowieckiego kierowane były bezpośrednio do namiestnika Królestwa Polskiego, gen. Józefa Zajączka. Tak zaadresowane zostały raporty z lat 1824, 1825 i 1826. W lipcu 1826 r. namiestnik zmarł i kolejny raport, ukończony 1 marca 1827 r., trafił do Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych. Adresatem następnych raportów, za lata 1828 i 1829, był Walenty Sobolewski, prezes Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego. Trudno wytłumaczyć, dlaczego raportów tych nie odsyłało nadawcy z zaleceniem, aby przesyłał je drogą służbową. Być może, znając pewną słabość i sympatię, jaką żywił do Rembienińskiego J. Zajączek, tolerowano „krnąbrnego urzędnika”, jak wyraził się o prezesie KWM niechętny mu K. Koźmian. Nie można wykluczyć, że Rembieniński przekonywał swoich oponentów „zdolnościami urzędowymi” i „sprężystością w wykonaniu” stawianych przed nim zadań¹¹.

1. LOSY RAPORTÓW I ICH EDYCJI

W latach 20. XX w. środowisko łódzkich historyków podjęło zamiar wydania drukiem korpusu dokumentów do historii Łodzi. Edycja miała obejmować dwie serie. W pierwszej planowano pomieścić źródła do dziejów Łodzi rolniczej, w drugiej – dokumenty dotyczące uprzemysłowienia Łodzi i okręgu. Prace nad serią pierwszą nie przybrały konkretnego kształtu i nie wyszły poza skromny wybór tekstów źródeł, opracowany przez Adama Stebelskiego¹². Żywszego tempa nabrały

¹¹ K. Koźmian, *op. cit.*, t. 3, s. 78–79.

¹² *Teksty źródłowe do dziejów Łodzi (1332–1820)*, wybrał i oprac. A. Stebelski, Łódź 1934; J. Warężak (rec.), *Źródła do historii miast łódzkiego okręgu przemysłowego*, oprac. R. Kaczmarek, Warszawa 1958. „Rocznik Łódzki”, t. 2, 1959, s. 350.

przygotowania do wydania drugiej serii. Rozpoczęto kopiowanie wybranych dokumentów ze zbiorów Archiwum Akt Dawnych w Warszawie. Planowano edycję raportów rocznych prezesów komisji wojewódzkich: mazowieckiej i kaliskiej, dyrekcji Przemysłu i Kunsztów w Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji oraz sprawozdań rządowych z lat 1820–1831. Już w 1928 r. Zygmunt Lorentz opublikował trzy raporty Rajmunda Rembielińskiego z dokonanego latem 1820 r. objazdu obwodu łęczyckiego¹³. Dokumenty ukazywały stan miast i osad u progu epoki uprzemysłowienia. Dwa lata później Z. Lorentz wydał raport roczny, w którym Rembieliński przedstawił stan przemysłu włókienniczego w województwie mazowieckim w 1828 r.¹⁴ Zaskakujące jest, że w sprawozdaniach z działalności Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego, którego członkami byli wszyscy zaangażowani w opracowanie źródeł, i w którym podejmowano i dyskutowano różne inicjatywy wydawnicze, w tym zrealizowaną przez Z. Lorentza, nie ma żadnych wzmianek o przygotowywaniu edycji raportów „ojca” miasta¹⁵.

Tymczasem w fazę końcową, składanie tekstu do druku, weszły prace prowadzone przez Jana Warężaka nad kolejnymi raportami Rembielińskiego z lat 1823–1830. Przerwał je wybuch wojny. W połowie października 1939 r. niemieckie władze okupacyjne nakazały zniszczenie gotowych już matryc drukarskich. Zdołano z nich odbić niewielką, trudną do określenia liczbę egzemplarzy, z których obecnie znane są cztery, zachowane w postaci luźnych składek¹⁶. W egzemplarzach znajdujących się w Łodzi nie ma kart tytułowych, natomiast egzemplarze warszawskie mają karty tytułowe sporządzone odręcznie przez J. Warężaka. Z nich wiadomo, że publikacja miała nosić tytuł „Materiały do dziejów przemysłu łódzkiego w latach 1823–1830, t. 1. Raporty prezesa Komisji Województwa Mazowieckiego z lat 1823–1830”, z miejscem i datą wydania: Łódź 1939. Potwierdzeniem jest skrót tytułu serii w stopkach kolejnych składek.

¹³ *Trzy raporty Rajmunda Rembielińskiego, prezesa Komisji Województwa Mazowieckiego z objazdu obwodu łęczyckiego w roku 1820*, oprac. Z. Lorentz, „Rocznik Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego”, t. I, 1928, s. 43–70.

¹⁴ *Raport prezesa Komisji Województwa Mazowieckiego o stanie przemysłu włókienniczego w r. 1828*, oprac. Z. Lorentz, „Rocznik Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego”, t. 2, 1929–1930, s. 171–189.

¹⁵ *Polskie Towarzystwo Historyczne Oddział w Łodzi. Rys działalności 1927–1939*, „Rocznik Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego”, t. 3, 1939, s. 447–449; M. Nartowicz-Kot, *Oddział Łódzki Polskiego Towarzystwa Historycznego w latach 1927–1939*, „Rocznik Łódzki”, t. 36, 1986, s. 9–15.

¹⁶ Dwa egzemplarze znajdują się w zbiorach Biblioteki Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego, jeden w bibliotece Centralnego Muzeum Włókiennictwa w Łodzi i jeden z Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. J. Piłsudskiego w Łodzi.

Egzemplarze przechowywane w Warszawie zdradzają jeszcze jedną próbę ich wydania, podjętą w 1951 r. Złożono wówczas, wydrukowano i pozostawiono jako luźne składki trzy raporty RembIELińskiego z objazdu obwodu łęczyckiego w 1820 r. i raport o stanie przemysłu włókienniczego w województwie mazowieckim w 1828 r.¹⁷ Powtórzono zatem, w nowym formacie i w odmiennym składzie, przedwojenne edycje Z. Lorentza. Nadana im paginacja (s. 163–205) stanowiła kontynuację numerowania stron druku J. Warężaka z 1939 r., z czego wynika, że zdecydowano się pomieścić w tomie wszystkie znane wówczas raporty, nie starając się nawet o ich chronologiczne uszeregowanie. Do edycji jednak z niewyjaśnionych powodów nie doszło.

W połowie lat 50. XX w. łódzcy historycy podjęli się wydania czterotomowych „Materiałów do historii miast, przemysłu i klasy robotniczej w okręgu łódzkim”. Redakcja całości spoczywała w rękach Natalii Gąsiorowskiej-Grabowskiej. Edycja objęła rozległe chronologicznie i terytorialnie spektrum zagadnień ilustrujących pierwszą fazę uprzemysłowienia i przechodzenia od feudalizmu do kapitalizmu na ziemiach Polski środkowej¹⁸. Niestety, w żadnym z tomów nie znaleziono miejsca na przedruk choćby najistotniejszych fragmentów raportów rocznych R. RembIELińskiego. Część z nich uważano za zaginione, część była niedostępna. Z biegiem lat, w spuściznach po osobach zaangażowanych przed wojną w kopiowanie warszawskich archiwaliów, większość z odpisów odnalazła się.

Śledząc dzieje edycji raportów RembIELińskiego, wspomnieć trzeba o zamieszczonym w 2011 r. w „Zgierskich Zeszytach Regionalnych” przedruku opracowania J. Warężaka z 1939 r.¹⁹ Tę słuszną w założeniu inicjatywę udostępnienia szerszemu gronu czytelników cennego źródła historycznego trudno jednak uznać za udaną. Wydawca mylnie przypisał Zygmunutowi Lorentzowi przedwojenną edycję J. Warężaka, a ponadto poprzestał na przedruku *in extenso*, nie przeprowadzając żadnej korekty. W efekcie, poza drobnymi usterkami tekstu, przeoczonymi przez J. Warężaka, pojawiły się nowe. W tym samym czasie Wojewódzka Biblioteka Publiczna

¹⁷ Druk w nakładzie 500 egz. wykonały Łódzkie Zakłady Graficzne nr 9. Z nieznanых powodów przemilczał tę próbę J. Warężak, omawiający w 1959 r. stan prac nad wydawnictwami źródłowymi do dziejów przemysłu w Królestwie Polskim (J. Warężak, *Materiały do dziejów przemysłu w Królestwie Polskim 1820–1831*, „Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń Naukowych Łódzkiego Towarzystwa Naukowego” 1959, nr 5, s. 1).

¹⁸ *Materiały do historii miast, przemysłu i klasy robotniczej w okręgu łódzkim*, red. N. Gąsiorowska, t. 1. *Źródła do historii klasy robotniczej okręgu łódzkiego*, oprac. G. Missalowa, Warszawa 1957; t. 2. *Źródła do historii miast łódzkiego okręgu przemysłowego w XIX w.*, oprac. R. Kaczmarek, Warszawa 1958; t. 3. *Źródła do historii przemysłu włókienniczego okręgu łódzkiego w XIX w.*, oprac. M. Bandurka, M. Kołodziejczak, J. Trela, Warszawa 1966; t. 4. *Początki rozwoju kapitalistycznego miasta Łodzi (1820–1864)*, oprac. A. Rynkowska, Warszawa 1960.

¹⁹ *Raporty Rajmunda RembIELińskiego z lat 1823–1830*, do druku przygotował R. Urbaniak, „Zgierskie Zeszyty Regionalne”, t. 6, 2011, s. 283–427.

im. J. Piłsudskiego udostępniła swój egzemplarz w zbiorze Biblioteki Cyfrowej Regionalia Ziemi Łódzkiej.

Rękopiśmienne odpisy raportów stanowiące podstawę zarówno edycji przedwojennych, jak i niniejszej, przechowywane są obecnie w Dziale Zbiorów Specjalnych Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Józefa Piłsudskiego w Łodzi (sygn. Rps XCVIII/187)²⁰. Zachował się też uchodzący przez długi czas za zaginiony, sporządzony w 1930 r. odpis (maszynopis) raportu za 1829 r. Wszystkie oryginały raportów rocznych Rajmunda Rembielińskiego spłonęły podczas Powstania Warszawskiego w 1944 r.²¹

2. RAPORT ZA 1828 ROK

Opracowana przez Zygmunta Lorentza edycja raportu o stanie przemysłu włókienniczego w 1828 r., pozwoliła ocalić zasadniczą część oryginalnego dokumentu²². Wydawca oparł się na czystopisie przechowywanym do II wojny światowej w warszawskim Archiwum Akt Dawnych, w zespole akt Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego. Nie odnaleziono wówczas ani brulionu, ani kopii tego raportu. Lorentz opublikował pełny tekst raportu, natomiast z licznych i obszernych załączników dokonał wyboru. Prezentował pogląd, że dla województwa mazowieckiego charakterystyczny był tylko przemysł włókienniczy i dlatego na uwagę zasługują jedynie dane statystyczne ukazujące jego pomyślny rozwój. W efekcie przepadły bezpowrotnie informacje liczbowe dotyczące innych gałęzi przemysłu oraz ilustrujące te inicjatywy z zakresu włókiennictwa, które dobrze rokując, nie rozwinęły się. Z załącznika „Lit[era] A” podał Lorentz w całości tabelę statystyczną wszystkich gałęzi przemysłu włókienniczego w obwodzie łęczyckim, dane dla trzech osad w obwodzie rawskim (Brzeziny, Rawa, Tomaszów) i sumaryczne zestawienie dla wszystkich siedmiu obwodów województwa mazowieckiego. Nie uwzględnił natomiast danych szczegółowych z obwodów „w których przemysł był wówczas w zarodku i potem nie rozwinął się”²³. Pominięty został cały załącznik, oznaczony „Lit[era] B”, zawierający wykaz fabryk i rękodzielni innych niż włókiennicze. Załącznik

²⁰ Teczka, pochodząca ze spuścizny po Romanie Kaczmarku, zatytułowana jest „Materiały warsztatowe do dziejów regionu łódzkiego. Odpisy raportów dotyczących przemysłu włókienniczego w Królestwie Polskim w latach 1824–1826”.

²¹ K. Konarski, *Straty archiwów i bibliotek warszawskich w zakresie rękopiśmiennych źródeł historycznych*, t. 2. *Archiwa porozbiorowe i najnowsze*, Warszawa 1956, s. 104–105.

²² *Raport prezesa ...*, s. 171–189.

²³ *Ibidem*, s. 174.

„Lit[era] C”, obejmujący statystykę ludności w osadach przemysłowych woj. mazowieckiego, przedrukowano w całości. Z kolei z załącznika „Lit[era] D”, przynoszącego dane o asortymencie towarów wywożonych do Rosji, podano tylko to, co dotyczyło wyrobów włókienniczych.

3. RAPORTY ZA LATA 1823–1830

Tytuł opracowanej przez Jana Warężaka edycji raportów R. Rembiewskiego nie odpowiadał zawartości tomu. Zabrakło w nim raportów za lata: 1827, 1828, 1829, 1830. Pierwszy z nich zaginął i to prawdopodobnie jeszcze w XIX w., ponieważ w żadnych późniejszych dokumentach czy opracowaniach nie powoływano się na jego treść. Wiadomo, że jeszcze w końcu marca 1828 r. KWM nie była gotowa do złożenia tego dokumentu²⁴. Raport za 1828 r. został, jak już wiadomo, opublikowany przez Z. Lorentza, natomiast raport za 1829 r., skopiowany i przygotowany do druku przez Ludwika Waszkiewicza w 1930 r., pozostał w maszynopisie. Co do raportu za 1830 r. należy przyjąć, że w ogóle nie powstał, ponieważ czas jego przygotowywania zbiegł się z burzliwymi wydarzeniami pierwszych miesięcy powstania listopadowego. Publikacja J. Warężaka zawierała zatem tylko cztery raporty za lata: 1823, 1824, 1825 i 1826. Z niewyjaśnionych powodów (trudności techniczne?), do edycji z 1939 r. nie weszła najobszerniejsza tabela do raportu za 1826 r., zatytułowana „Wykaz ogólny fabryk wełnianych, półwełnianych, bawełnianych, lnianych i konopnych w województwie mazowieckim”. Sprawdzona przez wydawcę pod względem poprawności rachunkowej w lutym 1939 r., pozostała w wersji rękopiśmiennej²⁵. Włączona do niniejszej tomu, czyni prawdopodobnie kompletnym raport za 1826 r.

4. RAPORT ZA 1829 ROK

Przygotowaniem do druku raportu za 1829 r. zajmował się Ludwik Waszkiewicz. Wykorzystał oryginał przechowywany w aktach Rady Administracyjnej i podjął decyzję o skopiowaniu i opublikowaniu go w całości, ponieważ „raport daje pełny obraz stanu przemysłu województwa mazowieckiego w roku, w którym przemysł ten osiągnął za czasów

²⁴ A. Kulecka, *Wapno i alabaster...*, s. 195.

²⁵ WBPwŁ DzZS, sygn. XCVIII/187, s. 292–326.

Królestwa Kongresowego najpomyślniejsze wyniki”²⁶. W kwietniu 1930 r. skolacjonowany czystopis był gotowy do przygotowania składu drukarskiego Z nieznanymi dziś powodów nie doszło do połączenia wysiłków J. Wałęzaka i L. Waszkiewicza, by w jednym tomie zawrzeć wszystkie raporty roczne R. Rembieleńskiego. Ważnym powodem był na pewno koszt druku, gwałtownie rosnący przy zamieszczaniu obszernych tabel, wymagających składanych alonży. Na koszty wydawnicze uskarżał się już Z. Lorentz przy publikacji niekompletnego przecież raportu za 1828 r. Tymczasem raport za 1829 r. został skopiowany w całości, ze wszystkimi załącznikami. Maszynopis przetrwał wojnę, ale trudności techniczne składu i nadal wysokie koszty druku okazały się barierami trudnymi do pokonania. Raport Rembieleńskiego za 1829 r. jest więc jedynym zachowanym w pełnym, oryginalnym kształcie. Dzięki temu można dokonać pełnej, rzetelnej oceny stanu gospodarczego województwa mazowieckiego, osiągniętego w epoce konstytucyjnej Królestwa Polskiego.

5. ZASADY EDYCJI

Raporty komisji wojewódzkich miały cechy „dzieła zbiorowego”, na które składał się wysiłek kilku lub nawet kilkunastu osób. O ostatecznym kształcie tekstu decydował jednak prezes. Poszczególne raporty różnią się od siebie wewnętrzną strukturą, zależną od aktualnej rangi ważności opisywanych spraw. Nie zawsze udawało się zachować konsekwencję w stosowaniu oznaczeń literowych i liczbowych (numeracja rzymska i arabska) poszczególnych części dokumentów. W edycji zachowano oryginalne podziały raportów i oznaczenia ich części. Głębsza analiza treści raportów rocznych, porównanie ich z innymi tekstami Rembieleńskiego a także z obszerną korespondencją urzędową, którą dyktował, pozwala przypisać mu autorstwo i ostateczną redakcję raportów. Posługiwał się Rembieleński dość charakterystyczną składnią zdań, często umieszczając orzeczenie na ich końcu. W edycji kierowano się zasadami określonymi przez istniejące instrukcje wydawnicze²⁷. Przy opracowaniu tekstów

²⁶ *Raport Rajmunda Rembieleńskiego o stanie przemysłu w województwie mazowieckim w r. 1829* (odpis w archiwum autora).

²⁷ *Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku*, oprac. E. Kuntze i K. Lepszy, Wrocław 1953; I. Ichnatowicz, *Projekt instrukcji wydawniczej dla źródeł historycznych XIX i początku XX w.*, „Studia Źródłoznawcze”, 1962, t. 7, s. 99–124; M. Friedberg, *Wydawanie źródeł archiwalnych. Metoda i technika pracy edytorskiej*, Warszawa 1963; J. Tandecki, K. Kopiński, *Edytorstwo źródeł historycznych*, Warszawa 2014.

zachowano właściwości słownikowe, fleksyjne i składniowe języka autora raportów. Formy, które mogą obecnie budzić wątpliwości co do swojej poprawności, oznaczono symbolem [s] – dla pojedynczych wyrazów i [ss] – dla fragmentów zdań. Bez zaznaczenia poprawiono nieliczne pomyłki literowe. Skróty rozwiązano z użyciem nawiasów kwadratowych. W ten sam sposób zaznaczono nieliczne uzupełnienia w tekście. Pisownia nazw miejscowych została ujednolicona i poprawiona zgodnie z obowiązującymi obecnie zasadami. Ujednolicono również pisownię wielkich i małych liter. Z uwagi na rozbudowane przypisy rzeczowe, zawierające liczne odwołania do literatury, zrezygnowano z zasady złożenia ich kursywą, by uczynić je bardziej czytelnymi. Przyjęto też zasadę, że objaśnienie stosuje się tylko jeden raz, tam, gdzie jego przedmiot pojawia się po raz pierwszy. Nieliczne odstępstwa od tej reguły dotyczą tabel statystycznych. Indeks osób i indeks nazw geograficznych ułatwiają poruszanie się w tekście. Wymogi techniczne i koszty druku nie pozwoliły zachować oryginalnego układu najobszerniejszych tabel. Zmieniono ich konstrukcję. Pominięto rubryki nie zawierające żadnych danych. Wszystkie zmiany wprowadzone przez wydawcę skomentowano w przypisach tekstowych.

W celu pełniejszego skomentowania treści raportów, wydawca przeprowadził specjalne kwerendy w archiwach i bibliotekach wykazanych w bibliografii. Mimo to trudno było uniknąć problemów, jakich nastręczało m.in. ustalenie prawidłowych form obcych nazwisk i imion, zapisywanych najczęściej w brzmieniu fonetycznym. Dotyczy to zarówno nazwisk niemieckich, jak i żydowskich i rosyjskich. W zapisach nazwisk częste były oboczności (Gröhe – Groche; Schödel – Schoedel), natomiast imiona bywały spolszczane (Ernst Gottlieb – Ernest Bogumił). Zagadki wynikające z zapisów fonetycznych udało się w większości przypadków rozwiązać. Przykładem może być nazwisko wspólnika a zarazem szwagra Tytusa Kopischa, zanotowane przez Rembielińskiego w formie „Werkmeister”. Przy tradycyjnej, przejętej z biuralistyki pruskiej manierze pomijania imion, można odczytywać „Werkmeister”, jako XIX-wieczny odpowiednik „przełożonego nad warsztatami”, co mogło odpowiadać roli współpracownika T. Kopischa²⁸. Trzeba było późniejszej o blisko 30 lat relacji Oskara Flatta, aby dokonać prawidłowego ustalenia: „August Werckmeister, kupiec”, które pozwoliło dostrzec bliższe powiązania zawodowe i rodzinne między Kopischami a Werckmeistrami²⁹.

²⁸ Dz.U.WM 1818, nr 84, s. 1049.

²⁹ O. Flatt, *Opis miasta pod Łodzi pod względem historycznym, statystycznym i przemysłowym*, Warszawa 1853, s. 98; <http://pgv.rwwweb.de/family.php?famid=UL00000811-0000051-1&ged=R.%20Willeke%3A%20Genealogie> – dostęp. 31.03.2016.

Dodatkową komplikację stanowi typowe w niemczyźnie posługiwanie się dwoma imionami, którą potęguje jeszcze długo pielęgnowany zwyczaj nadawania tych samych imion dzieciom w kolejnych pokoleniach. Klasycznych przykładów dostarcza szeroko rozrodzona rodzina Zachertów, w której przez pokolenia używano tylko kilku imion męskich. Kłopot z rozróżnieniem osiadłych w Zgierzu dwóch przedstawicieli tej rodziny nie ominął Rembielińskiego. Pomijając ich imiona, pisał o Wilhelmie Fryderyku „młodszy pan Zachert”³⁰. Wspomniana już maniera pomijania imion, stosowana przez urzędników w czasach Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego, nie pozwoliła w kilku przypadkach zidentyfikować wymienionych w raportach osób. Niemożliwe było też ustalenie prawidłowego brzmienia różnie zapisywanych imion i nazwisk osób niepiśmiennych (Martin Beichert – Marcin Baychert).

Interesującymi przypadkami jest pisownia nazwisk współpracowników Rembielińskiego: komisarza fabrycznego, Benona Benedykta Tykiela i budowniczego Ludwika Bethiera. Nazwisko pierwszego z nich przeszło charakterystyczną ewolucję poświadczającą polonizację osiadłej w Warszawie rodziny. Ojciec Benona, zamożny kupiec, pisał się Tüchel. Syn, jak poświadczają liczne autografy, podpisywał się Tykel, a z czasem coraz częściej: Tykiel. Z kolei Ludwik Bethier, w okresie objętym raportami Rembielińskiego, podpisywał się także: Betcher. W edycji ujednociono pisownię nazwisk, sygnalizując tylko inne formy zapisu.

Niniejsze wydanie raportów rocznych Rajmunda Rembielińskiego jest pierwszym kompletnym i krytycznym, obejmującym cały korpus zachowanych do dziś druków i rękopiśmiennych kopii. Ujawnione w przypisach informacje wskazują wyraźnie, że pożądane byłoby nowe spojrzenie na początki uprzemysłowienia w najlepiej rozwiniętej w pierwszej tercji XIX w. części Królestwa Polskiego. Należy mieć nadzieję, że staną się one bodźcem do podjęcia pogłębionych badań nad nie w pełni rozpoznaną rolą kapitału kupieckiego, przemysłowymi inicjatywami ziemiaństwa oraz uwarunkowaniami, które spowodowały zainteresowanie przedsiębiorców zachodnioeuropejskich inwestycjami w Królestwie Polskim. Dane statystyczne, mimo że okrojone, są niezastąpionym źródłem nie tylko do charakterystyki i oceny wyposażenia technicznego ówczesnych „fabryk” i rękodzielni oraz ilości i asortymentu produkowanych w nich wyrobów, ale wskazują też na niebagatelne znaczenie pozawłókienniczych gałęzi produkcji. Raporty Rembielińskiego dostarczają także interesującego materiału, który pozwala scharakteryzować rolę i miejsce Warszawy wśród miast i osad przemysłowych Królestwa Polskiego.

³⁰ K.P. Woźniak, *Fryderyk Wilhelm Zachert – przemysłowiec zgierski i supraski. Szkic do portretu*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej”, t. 2, 2004, s. 68–78; *Zgierz. Dzieje miasta do 1988 roku*, red. R. Rosin, Łódź–Zgierz 1995, s. 155–156, przyp. 51.

205

Kawowska		Ludwisi		F-a-b-r-y-k-i i r-e-k-o-d-z-i-e-l													
Miejscowość	Miejscowość	F-r-z-e-d-z-a-l-u-i-e										F-o-l-u-s-z-e					
		Ogólna	Fabryczna z gipsu	Korkowa	Machiny do przędzy (Karkusy i Karkusy)		z węgry czesanej (Karkusy)		z węgry grupowanej (Strachwolle)		Ogółem	Karkusy	Karkusy	Karkusy	Karkusy		
					Karkusy	Karkusy	Karkusy	Karkusy	Karkusy	Karkusy						Karkusy	Karkusy
Liczba	Głow.	Stok	Machin.	Karkusy	Karkusy	Karkusy	Karkusy	Karkusy	Karkusy	Karkusy	Karkusy	Karkusy	Karkusy	Karkusy			
Łęka	4.548	2.358	37	2	80	15	780	348	13.920	14.780	428	9	51		51		
Łęka	1.881	641	87					87	3.330	3.330	86						
Konstantynów	2.831	1.539				13	480	213	7.520	8.000	225	1	4		4		
Łęka	3.993	509			2	160	45	1.818	1.978	46	1	4			4		
Łęka	1.074	40	19					11	440	440	14						
Łęka	1.477	405	81					82	3.000	3.000	75	1	4				
Łęka	2.843	497						46	1.910	1.910	40	1	4		4		
Orłowski	5.308	3.083	331			46	2.760	315	12.440	15.200	389	5	21		21		
	22.027	10.175	852	261	10520	192	5800	1500	44500	60670	1541	27	106		102		
Alaksandrow	4.072	1.103	297	259	10.440	68	1.380	215	215	12.035	238	9	18		18		
Gostyń	1.974	560	17			20	826	65	1.610	2.436	87						
Gostyń	2.884	224	30					25	792	792	26	2	9		9		
Kuśno	4.475	117	13	3	60	3	60	10	400	520	17						
Kuśno	1.026	240	3					25	1.012	1.012	26	1	8		8		
Łęka	3.556	173						25	1.012	1.012	26	1	8		8		
Łęka	1.941	18	23					23	23	23	6						
Kiszewo	949		6	1	40					40	12						
Jadów	442	20															
Kiszewo	1.354	57															
Łęka	26.628	11.578	944	265	10.660	165	6.446	1.510	48.160	65.446	1.715	30	123		119		

Ryc. 5. Fragment tabeli statystycznej do raportu za 1826 r. (kopia)
 Źródło: WBPwŁ, DzZS, sygn. Rps XVIII/187, s. 305

KALENDARIUM ŻYCIA RAJMUNDA REMBIELIŃSKIEGO

- 1775, 23 marca** – ur. w Warszawie, syn Stanisława Rembielińskiego, chorążego ziemi wiskiej i Marcjanny z Łączyńskich
- 1788–1793** – kształci się w Szkole Rycerskiej, którą kończy wyróżniony złotym medalem
- 1794** – bierze udział w insurekcji kościuszkowskiej, uczestniczy w potyczce pod Obiedzinem
- 1794, 16 lipca** – mianowany pułkownikiem milicji ziemi wiskiej
- 1795–1806** – po upadku Rzeczypospolitej gospodaruje w majątkach rodzinnych, pogłębia wiedzę z zakresu prawa i historii; odmawia współpracy z zaborczą administracją pruską
- 1797, 15 lutego** – żeni się z Agnieszką Heleną z Opackich, „słynną z wykształcenia”
- 1807, 11 lipca** – z rekomendacji marszałka wojsk napoleońskich André Masséna, mianowany komisarzem likwidacyjnym w Białymstoku
- 1807, 11 września** – obejmuje stanowisko prezesa Deputacji Administracji w części departamentu białostockiego przyłączonej do Księstwa Warszawskiego; proponuje Łomżę na siedzibę Deputacji
- 1807, 19 grudnia** – mianowany prefektem Rady Administracyjnej departamentu łomżyńskiego
- 1808, 19 stycznia** – mianowany prefektem departamentu płockiego
- 1808 – 1821** – członek łóż wolnomularskich
- 1809, kwiecień** – po wybuchu wojny z Austrią powołany na naczelnika powstania i pełnomocnika rządu w dep. płockim; znakomicie organizuje obronę prawego brzegu Wisły
- 1809, maj** – dekretem ks. Józefa Poniatowskiego mianowany generalnym intendentem wojsk polskich w Nowej Galicji

- 1809, czerwiec** – powraca na stanowisko prefekta departamentu płockiego
- 1810** – uruchamia w Płocku drukarnię rządową i rozpoczyna wydawanie „Dziennika Departamentowego Płockiego”
- 1811, 20 sierpnia** – z jego inicjatywy rozpoczyna działalność teatr miejski w Płocku
- 1813, 4 lutego** – po klęsce Napoleona w wojnie z Rosją wyjeżdża do Drezna
- 1813** – powraca do kraju, podejmuje obowiązki prefekta departamentu płockiego
- 1815** – zawieszony w czynnościach służbowych wskutek zarzutu o niesłuszne aresztowanie obywatela
- 1816, 16 lipca** – car Aleksander I zatwierdza nominację na prezesa Komisji Województwa Mazowieckiego
- 1816, 8 września** – obejmuje urząd prezesa komisji wojewódzkiej z siedzibą w Warszawie
- 1818** – poseł na Sejm Królestwa Polskiego z pow. biebzańskiego
- 1819** – po rozwodzie z Agnieszką zawiera związek małżeński z Antoniną z Weltzów
- 1820, czerwiec-lipiec** – dokonuje objazdu powiatu łęczyckiego, typowanego do rozwinięcia w nim przemysłu włókienniczego
- 1820** – marszałek Izby Poselskiej
- 1821** – członek Biura Centralnego Policji dla Warszawy i Królestwa Polskiego
- 1823** – członek Centralnej Komisji Likwidacyjnej, powołanej do likwidacji łóż wolnomularskich po ogłoszonym przez Aleksandra I zakazie ich działalności
- 1825** – ponownie poseł na Sejm, wchodzi w skład komisji skarbowej
- 1830, grudzień** – po wybuchu powstania listopadowego Rząd Narodowy powołuje go na członka Komisji Potrzeb Wojska
- 1831, 18 stycznia** – na własną prośbę zwolniony z obowiązków prezesa Komisji Województwa Mazowieckiego; wyjeżdża do Drezna
- 1832, styczeń** – ponownie obejmuje urząd prezesa komisji wojewódzkiej; odmawia realizacji nakazu konfiskaty dóbr osobom oskarżonym o udział w powstaniu
- 1832, 18 sierpnia** – zwolniony ze służby z zakazem powrotu do niej
- 1833-1841** – gospodaruje w swoich majątkach: Jedwabne, Giełczyn, Makowlany, Krośniewice
- 1833-1836** – podejmuje nieudaną próbę uprzemysłowienia Jedwabnego przez osiedlenie sukienników i kredytowanie im zakupów wełny
- 1840** – przebywa „u wód” w Szczawnie-Zdroju z młodszym synem, Eugeniuszem
- 1841, 12 lutego** – umiera w Łomży, w domu brata Wiktora; pochowany zostaje w Jedwabnem

CZĘŚĆ 2
RAPORTY

Nr 1

1824 r., styczeń 24, Warszawa

Raport roczny prezesa Komisji Województwa Mazowieckiego Rajmunda Rembielińskiego do namiestnika Królestwa Polskiego Józefa Zajączka o czynnościach Sekcji Fabrycznej

Wydział Administracyjny
Sekcja Fabryczna
Jaśnie Oświecony Książę Namiestniku Królewski
w Warszawie, dnia 24 stycznia 1824

Radca Stanu Prezes Komisji Województwa Mazowieckiego z urzędu składa raport roczny z czynności Sekcji Fabrycznej w Wydziale Administracyjnym Komisji Wojewódzkiej.

W wykonaniu obowiązku swego ma zaszczyt w przedmiocie dokonanych czynności w ciągu roku zeszłego przez Wydział Administracyjny Sekcję Fabryczną w Komisji Wojewódzkiej następny złożyć raport.

Dopisek: „Ref[erował] Komisarz Naczelnik Sekcji Fabrycznej – Tykel. Ad Akta. 25 czerwca 1824. Radca Sekr[etarz] Stanu Generał Brygady Kossecki¹. Czytałem Chyliczkowski². 23.VI.”

¹ Franciszek Ksawery Kossecki (1778–1857) – gen. dywizji armii Królestwa Polskiego, od 1815 r. także w służbie cywilnej jako sekretarz Rady Administracyjnej, najbliższy współpracownik namiestnika J. Zajączka, współudziałowiec manufaktury sukna w Przedborzu (J. Skowronek, *Kossecki Franciszek Ksawery*, [w:] PSB, t. XIV, Wrocław-Warszawa-Kraków 1968–1969, s. 296–298; J. Śmiałowski, *Wojciech Lange (1783–1830). Dzieje jednego awansu*, Łódź 2000, s. 19, 22, 75, 91).

² Jan Piotr Paweł Chyliczkowski (ok. 1781–1856) – referendarz stanu, dyrektor generalny w kancelarii Rady Stanu; bibliograf, bibliofil; po 1832 r. dyrektor Heroldii Królestwa Polskiego (*Nowy kalendarzyk polityczny na rok 1826*, Warszawa 1826, s. 107; K. Estreicher, *Bibliografia polska XIX stulecia*, t. 3, wyd. 2, Warszawa 1962, s. 210; <http://www.sejm-wielki.pl/b/sw.265967> – dostęp: 29.03.2016).

I. W OGÓLNOŚCI

Coraz większy wzrost fabryk w województwie mazowieckim, łącznie z mnogością wskutek zmiany systematu handlowego, a mianowicie zaprowadzonych stosunków handlowych między Cesarstwem Rosyjskim a Królestwem Polskim, na Komisję Wojewódzką włożonych obowiązków, zrzędziły niezbędną potrzebę utworzenia w Komisji Wojewódzkiej oddzielnej sekcji, która by wyłącznie czynnościami fabryk i handlu, czyli przemysłu i kunsztów dotyczących, trudniła się. Przedstawić więc w tej mierze stosowne wnioski do najwyższych władz rządowych nagłym i ważnym obowiązkiem dla Komisji Wojewódzkiej stało się, a przede wszystkim wyznaczyć bez żadnej zwłoki indywidua, wykonaniem takowych czynności trudnić się mające, odłączyć akta tego przedmiotu dotyczące od wydziału administracyjnego i zarazem zapewnić bieg tej ważnej części służby publicznej, która na rozkrzewienie przemysłu i handlu krajowego znaczny wpływ mieć może, na żadną zwłokę narażonem być nie mogło. Doprowadzono więc to do skutku z początkiem roku zeszłego, a następnie wyjednano na to formalne od naczelnych władz rządowych upoważnienie³.

Następnie, celem rozwinięcia dekretu Najjaśniejszego Pana z dnia 16 (28) sierpnia r[oku] z[eszłego], zobopólne [s] stosunki handlowe między Cesarstwem a Królestwem stanowiącego, wypracowano projekt do instrukcji w przedmiocie kontrolowania oraz ekspediowania do Rosji wyrobów krajowych i takowy Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji do zatwierdzenia przedstawiono, który to projekt następnie przez tęż Komisją Rządową wraz z Komisją Rządową Przychodów i Skarbu zatwierdzonym i do wykonania komisjom wojewódzkim przesłanym został⁴.

Że zaś celem postawienia Komisję Wojewódzką w możliwości dokładnego wykonywania włożonych nań obowiązków w przedmiocie kontrolowania i ekspediowania do Rosji wyrobów krajowych, przede wszystkim należało powziąć dokładną i na przekonaniu ugruntowaną wiadomość o wszelkich zakładach rękodzielniczych w obrębie województwa egzystujących, tym właśnie zatem celem, a mianowicie w wykonaniu powyżej nadmienionej instrukcji Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji z dnia 7 marca r[oku] b[ieżącego], oraz rozporządzenia z dnia tegoż na zatwierdzonym przez Najjaśniejszego Pana urządzeniu z dnia 16 (28) sierpnia 1822 r. opartego, wysłanym został z ramienia Komisji Wojewódzkiej delegowany na objazd całego województwa, a mianowicie miast i osad fabrycznych, któremu zarazem zaprowadzenie w każdym miejscu przynależnej służby kontrolowej

³ AGAD, Rada Adm. KP, sygn. 12, s. 24; N. Gąsiorowska, *Z dziejów przemysłu w Królestwie Kongresowym. Sekcje fabryczne (1824–1835)*, „*Ekonomista*” R. 16, 1916, t. 1/2, s. 13.

⁴ AGAD, Rada Adm. KP, sygn. 11, s. 245.

odnośnej do pomienionej instrukcji i obuczenie właściwych urzędów administracyjno-skarbowych, starszych i zgromadzeń rękodzielniczych, oraz pojedynczych rękodzielników z przepisami w tej mierze przez władze rządowe wydanymi, poruczonem zostało⁵. W wykonaniu zaś tego z tem większą troskliwością postępować należało, iż od dokładności powziąć się mianych wiadomości o stanie zakładów w obrębie województwa egzystujących i od przynależnego zaprowadzenia porządku w oznaczaniu wyrobów krajowych znakami fabrycznymi i cechami urzędowymi, oraz na koniec od dopełniania form w ekspediowaniu onych do Rosji przepisanych, zawisnąć w przyszłości musiała akuratność wszelkich czynności przez Komisję Wojewódzką w tej mierze wykonywać się mianych i ułatwienie sposobów wysyłania wyrobów krajowych do Cesarstwa Rosyjskiego.

Czynność ta zatem z wszelką dokładnością, celem odpowiedzenia położonej w tej mierze ufności wspólnego monarchy, w urzędach Królestwa Polskiego, a razem dla zabezpieczenia się przeciw odpowiedzialności nań zastrzeżonej dokonana została. Następnie zaś szczegółowe wykazy, stan oraz ilość wszelkich rękodzielników, tudzież zakładów fabrycznych wyjaśniające i obejmujące zarazem opisy nowo uregulowanych znaków fabrycznych i cech urzędowych, Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji z dołączeniem przyzwoitej liczby egzemplarzy rysunków tychże znaków i cech dla zakomunikowania władzom Państwa Rosyjskiego przedstawionemi zostały. Dla dokładniejszego zaś wykazania ilości i rodzaju egzystujących w obrębie województwa rękodzielników i zakładów fabrycznych, dołącza się tu ogólny onych wykaz – A⁶.

Następnie, w miarę nabytego doświadczenia o potrzebie wydania nowych jeszcze ogólnych przepisów w przedmiotach kontrolowania i ekspediowania do Rosji wyrobów krajowych, lub udokładnienia poprzednio już ustanowionych, albo czyniono stosowne za każdą razą wnioski do Komisjów Rządowych, albo też wskazywano zaraz do postępowania w tej mierze prawidła i zasady, wszystkie zaś w tym przedmiocie wyszłe uchwały, urządzenia lub instrukcje przez dzienniki wojewódzkie, a w miarę potrzeby i przez gazety krajowe, do powszechnej podawano wiadomości.

Dalej ogłoszono dodatkowo urządzenie do taryf celnych przez Najjaśniejszego Pana zatwierdzone, a przy odezwie Ministra Sekretarza Stanu z dnia 14 (26) sierpnia r[oku] z[eszłego] rządowi Królestwa Polskiego zakomunikowane i stosowną w tej mierze dodatkową instrukcją ułożoną, do powszechnej wiadomości podano i wykonanie onych urzędem publicznym poruczono.

⁵ Dekret Aleksandra I opublikowany został 28 kwietnia 1823 r. (Dz.U.WM 1823, nr 374).

⁶ Zob. tab. 1.

Że zaś na skutek reskryptu Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji z dnia 12 lipca r[oku] z[eszłego] nr 1622, celem zapewnienia niezawodności wyrobków krajowych, zarządzone zostało: iż wszelkie bez wyjątku wyrobki, chociażby na konsumpcję krajową przeznaczonymi były, a nawet i rzemieślnicze, na sprzedaż i handel produkowane, znakami fabrycznymi oraz cechami urzędowymi oznaczonymi być powinny; przeto przedwstępnie sporządzenie dokładnego opisu wszelkiego rodzaju rękodzielników i rzemieślników zarządzono⁷, a z kolei dopiero za użyciem takowych materiałów dla każdego w szczególności rękodzielnika lub rzemieślnika znak fabryczny i cechy urzędowe dla wszelkiego rodzaju wyrobu urządzić przedsięwzięto, zwłaszcza, że Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji tymże rozporządzeniem dzień 1 listopada r[oku] z[eszłego], jako termin prekluzyjny⁸, po którym znalezione wyrobki bez takowych znaków i cech za przemyczone uważanymi być miały, przeznaczyła. Lubo atoli Komisja Wojewódzka w swym czasie potrzebne do tego wiadomości za pośrednictwem komisarzy obwodowych pościągając nie zaniedbała, gdy wszakże Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji dotąd stałych zasad w przedmiocie odznaczenia takowych wyrobków, zwłaszcza rzemieślniczych, wydać nie raczyła, przeto czynność uregulowania znaków fabrycznych i cech urzędowych dla tego rodzaju wyrobków do następnego roku odłożoną być musiała, zwłaszcza, że Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji pomieniony termin prekluzyjny do dnia 12 marca r[oku] b[ieżącego] odroczyła.

Włożenie atrybucji na Komisję Wojewódzką przez dekret Najjaśniejszego Pana z dnia 1 (13) sierpnia 1822 roku, wydawania świadectw pochodzenia na wyrobki tutejszo-krajowe do Państwa Rosyjskiego wyprowadzane, niemałego także zatrudnienia i pracy użytych do tego osób stało się przedmiotem, w czym wszelka skrupulatność i pewność działania tak w kolejnym sprawdzeniu przy odbywanych superrewizjach znaków fabrycznych i cech urzędowych na zasadzie miejscowych świadectw, jako też w utrzymywaniu jak najdokładniejszej kontroli każdego wyprowadzonego wyrobku, dla łatwości odkrycia winy w przypadku wcisnąć się mogącego fałszu, lub jakiegokolwiek bądź niezgodności i nadużycia, starannie zachowywaną była, pomimo trudności zwykle początkowemu działaniu towarzyszących, zwłaszcza w braku do tego osób i funduszu do ich opłacania, niemniej stosownego lokalu i pomimo nader licznych ekspedycji. Ile zaś wyrobów tutejszo-krajowych z województwa mazowieckiego oraz miasta stołecznego Warszawy przez Komisję Wojewódzką w roku zeszłym do Państwa Rosyjskiego wyekspediowanych zostało, najlepszym jest tego dowodem, że od końca lutego do ostatniego grudnia czterysta przeszło transportów, z których większa część istotnie znakomitych, po

⁷ AGAD, Rada Adm. KP, sygn. 10, s. 269.

⁸ Termin prekluzyjny – termin ostateczny dla wykonania czynności prawnej.

kilkaset postawów⁹ sukna obejmowały, do Państwa Rosyjskiego wysłanych zostało, a to podług obrazu w dołączającym się wykazie zawartego – B¹⁰.

Oszacowawszy zaś takowe wyrobki rękodzielnicze oraz rzemieślnicze z województwa mazowieckiego w ciągu roku zeszłego do Rosji wyprowadzone za pieniądze, podług cen jak najumiarkowańszych, jako to np. postaw sukna po złp 180, okazuje się, że wartość tychże eksportowanych fabrykatów sumę złp 2 805 928 gr 10 wynosi.

Lubo zatem rok zeszły z powodu zewnętrznych przeszkód, a mianowicie ze strony rządu pruskiego tworzonych, w utrudzaniu wydawania paszportów emigracyjnych przez podciąganie przesiedlać się chcących do landwehru¹¹, a tem samem i kartelu, przez włożenie obowiązku na emigrujących publicznego się poprzednio obwieszczania, przez podciąganie do opłaty 10 grosza obiektów wcale się nie wyprowadzających i tym podobne inne szykany pod względem zmniejszającego się coraz bardziej w latach zeszłych napływu zagranicznych rękodzielników, a mianowicie sukienników, niewiele dla Królestwa Polskiego, a w szczególności dla województwa mazowieckiego, pomyślniejszym być się okazywał. Z drugiej atoli strony zaprowadzenie zmian w systemacie handlowym przez ustanowienie nowej taryfy celnej znakomity zrządziło wpływ na ożywienie przemysłu, podniesienie produkcji krajowej i ustalenie handlu wewnętrznego, przez usunięcie szkodliwej dla krajowego przemysłu obcej konkurencji i zabezpieczenie eksportowania do Państwa Rosyjskiego wyrobków tutejszych.

Lubo zaś w tym roku z wszelką dokładnością na poparcie takowego twierdzenia wyrzec nie można, ile z każdego rodzaju wyrobków rękodzielniczych lub rzemieślniczych na konsumpcją krajową, lub wysyłkę do Rosji, w obrębie województwa sprodukowanych zostało, a to z powodu wzwyż wyrażonych zachodzących jeszcze trudności w zaprowadzeniu w tej mierze ściślej kontroli, sam wszelako wyrób roczny sukna w wykazie fabryk powyżej dołączonym w właściwej rubryce zamieszczony, za dostateczne w tej mierze przekonanie posłużyć zdoła.

Atoli nie tylko przyczyny pomyślny dla rękodzielników skutek w roku zeszłym sprowadziły, wydzielenie albowiem przez Księcia Namiestnika Królewskiego żelaznych funduszków, stawszy się dobroczynnym wsparciem dla budować się chcących rękodzielników, zachęciły onych do rychlejszej budowy domów, tem zaś samem służąc ku podźwignieniu miast, a raczej odbudowaniu nowych osad rękodzielniczych, zarazem o tyle mocniej zabezpieczyły dla kraju tutejszego osiadłych w nim cudzoziemców przez onych się w nowych osadach

⁹ Postaw – jednostka miary sukna; liczył 12–64 łokcie, średnio 32 (1 łokieć = 0,576 m), przy szerokości 56 cali (1 cal = 0,024 m).

¹⁰ Zob. tab. 2.

¹¹ Landwehr (z niem.) – wojsko obrony krajowej, (terytorialnej).

pobudowanie¹². Stąd wszakże wypłynął nowy dla Komisji Wojewódzkiej obowiązek w przedmiotach wypożyczania wsparć pomienionych, zabezpieczenia przyzwoitego onych użycia i zapewnienia przyszłego ich zwrotu.

Ułożono zatem najprzód zasady i warunki, wedle których najodpowiedniej zamierzonemu w tym celowi rękodzielnikom po osadach się budującym takowe przypożyczki wydzielanemi być mogą, następnie, za poprzedniem złożeniem w tej mierze sporządzonego projektu władzom naczelnym krajowym, stosowne w tym względzie zarządzenia komisarzom obwodowym i właściwym burmistrzom powydawano, a w końcu z funduszu złp 24 000, odrębnie dla miasta Gostynina przeznaczonego, rękodzielnikom tegoż miasta, a z wtórego funduszu złp 60 000, dla ogółu miast fabryczno-rządowych w województwie użyczonego, rękodzielnikom z miast: Zgierza, Łęczycy, Łodzi, Dąbia, Przedecza^a, Brdowa i Gąbina, w miarę obszerności utworzonych w nich osad i w miarę zachodzącej w tym potrzeby, przypożyczki w sumie złp 600 na jeden dom z procentem po $\frac{5}{100}$ na lat sześć wypożyczono¹³.

Takowe to główne stąd wynikające szczegółowe czynności były przedmiotem zatrudnień nowo utworzonej w roku zeszłym arcszczupłej Sekcji Fabrycznej w Komisji Wojewódzkiej – pomimo atoli tych obowiązków i innych licznych drobniejszych czynności, przedmiotem jeszcze było działań tejszej sekcji, jako to:

II. W SZCZEGÓLNOŚCI CO DO OSAD RĘKODZIELNICZYCH PO MIASTACH RZĄDOWYCH

1. MIASTO ZGIERZ

Utworzona w roku 1821 nowa osada sukiennicza przy mieście Zgierzu po drugiej stronie rzeki Bzury, z połączeniem onej za wysypaniem stosownych grobel komunikacyjnych z starem miastem, w roku dopiero upłynionym, wyznać należy, w całej swej okazałości kwitnąć rozpoczęła, a tem samem na zawsze ugruntowaną została.

^a W tekście: Przedecza.

¹² Fundusz żelazny został utworzony na mocy postanowienie namiestnika z dnia 24 czerwca 1823 r. i przeznaczony był na wspieranie budowy domów przez rękodzielników w woj. kaliskim i woj. mazowieckim. Każde z nich otrzymało 60 tys. złp. W 1825 r. powiększono kwotę o kolejne 60 tys. złp. Ponadto dla budujących się w Gostyninie przyznano 24 tys. złp. Zwroty pożyczek udzielanych w funduszu żelaznego wracały do niego wraz z odsetkami, co gwarantowało ciągłość tej formy kredytowania. W woj. mazowieckim fundusz żelazny funkcjonował do 17 marca 1836 r. (*Zbiór przepisów administracyjnych Królestwa Polskiego*, Warszawa 1866, cz. II, t. 1, s. LXVII).

¹³ Zob. tab. 7.

Osiedlenie w roku 1822 w tejże osadzie kupca hurtowego Zacherta¹⁴, skupowaniem i apreturą¹⁵ pojedynczych wyrobów wełnianych się trudniącego, ułatwiając miejscowym rękodzielnikom sposoby odbytu onych fabrykatów, pomyślnie wprowadzić skutki na osadę i jej mieszkańców obiecywało. Pomimo tego atoli, brak w miejscu przyzwoitej farbierni, w urządzeniu której szkodliwa przewłoka ze strony zagranicznego jej przedsiębiorcy doznawać się dawała, znakomitą przeszkodą dla wzrostu i ustalenia osady się stawała, uprzętnąć więc takową główną zawadę najznakomitszym staraniem stać się musiało.

Gdy przeto zagraniczny farbierz, który w Zgierzu osiąść był się zadeklarował¹⁶, z powodu swych stosunków prywatnych przedsięwzięciu swojemu założenia w Zgierzu farbierni zadosyć uczynić nie był w stanie, wyszukać przeto postarano się innego w tej mierze farbierza. Skutek odpowiedział następnie zabiegom, a doskonały farbierz kunsztowy¹⁷, zapłaciwszy wartość pierwotnemu deklarantowi rozpoczętej przez onego budowlę farbierskiej i przejąwszy w tym celu prawa jego, takową farbiernią najprzyzwoiciej i ostatecznie urządził¹⁸,

¹⁴ Jan Fryderyk Zachert (1775–1847) – pochodził z Międzyczodu i był przedstawicielem rodziny przybyłej w XVI w. z angielskiego Leeds do Wielkopolski, od pokoleń trudniący się wyrobem tkanin wełnianych i handlem sukrem. Od 1816 r. mieszkał w Warszawie, gdzie nabył nieruchomość. Namawiany przez Stanisława Staszica i Ksawerego Druckiego-Lubeckiego do założenia fabryki sukienniczej, osiedlił się w 1822 r. w Zgierzu. Początkowo skupował sukno od miejscowych tkaczy, a wkrótce uruchomił manufakturę tkacką (*Zgierz. Dzieje miasta do 1988 roku*, red. R. Rosin, Łódź–Zgierz 1995, s. 155–156, przyp. 51, s. 175; J.A. Zachert, *Zarys działalności społeczno-gospodarczej rodziny Zachertów*, „Zgierskie Zeszyty Regionalne”, t. 6, 2011, s. 128–132).

¹⁵ Apertura – czynności technologiczne polegające na wykończeniu tkanin surowych. W okresie manufakturowym apertura obejmowała: folowanie, pranie, suszenie, postrzyganie, szczotkowanie, gładzenie w magłach i prasach, krochmalenie, dekatyzowanie. Farbowania i bielienia tkanin (płócien) nie zaliczano do apertury.

¹⁶ Mowa jest o Karolu Gottlieb Saengerze, jednym z trzech sygnatariuszy tzw. umowy zgierskiej podpisanej w dniu 30 marca 1821 r. przez komisarza Klemensa Witkowskiego z przedstawicielami rzemieślników chcących osiedlić się w Zgierzu. Dokument, wzorcowy dla późniejszych umów osadniczych i nazywany „Magna Charta” przemysłu włókienniczego w Królestwie Polskim, zawierał pełny spis przywilejów gwarantowanych przez rząd osiedlającą się rękodzielnikom i manufakturzystom (APŁ, AmZ, sygn. 311, s. 3–9).

¹⁷ Farbierz kunsztowy – mistrz farbiarski o wysokich kwalifikacjach. Mowa jest o Wilhelmie Chrystianie Wernerze (1794–1842), wywodzącym się z Wielkopolski właścicielu farbiarni w Zgierzu i Ozorkowie, uchodzących za największe w Królestwie Polskim, a jakością barwienia sukna przewyższające farbiarnie niemieckie (G. Missalowa, *Studia nad powstaniem łódzkiego okręgu przemysłowego 1815–1870*, t. 3. *Burżuazja*, Łódź 1975, s. 188; P.A. Górny, *Przemysł starszy od miasta*, Ozorków 2014, s. 51–59; W. Bułakowski, *Księga jubileuszowa Towarzystwa Przemysłowego „Leśmierz” 1 VIII 1888 – 1 VIII 1913*, b.m.w., 1913, s. 7; E. Kowecka, *Farbiarstwo tekstylne na ziemiach polskich (1750–1850)*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1963, s. 141–142).

¹⁸ W.Ch. Werner przejął farbiarnię urządzaną przez K.G. Saengera (*Materiały do historii miast, przemysłu i klasy robotniczej w okręgu łódzkim*, red. N. Gąsiorowska, t. 3. *Źródła do historii przemysłu włókienniczego okręgu łódzkiego w XIX wieku*, oprac. M. Bandurka, M. Kołodziejczak, J. Treła, Warszawa 1966, s. 47–50).

zaprowadzając zarazem w onej przynależne kotły miedziane oraz cynowe do wysokich kolorów¹⁹, tudzież kipy²⁰.

Tym to sposobem zaopatrzoną została osada zgierska w jedną z najdoskonalszych w kraju farbierni, która będąc czynną od kilku miesięcy, w bieżącym roku większą część sukna na liwerunek²¹ dla wojska przeznaczonego, ma farbować.

Prócz tego jeszcze znakomity bardzo dom handlowy z miasta Międzyrzecz^b w Prusach p[ana] Meisnera²², który od dawnych czasów pomyślny handel sukien z Rosją prowadzić nie przestawał, a od czasu już niejakiego w kraju naszym osiąść przedsiębrał, objawwszy w roku zeszłym na odbudowania sześć placów w nowej osadzie zgierskiej, tamże ostatecznie w początkach wiosny z zagranicy sprowadził się, dom mieszkalny wedle normalnego rysunku²³, tudzież dom fabryczny o piętrze murowany, w przeciągu kilku miesięcy pobudował, a przede wszystkim w znacznych partiach sukna od miejscowych i okolicznych rękodzielników zakupować i takowe do Rosji wysyłać nie zaniedbał, urządzenie przy tym swej własnej fabryki o kilkunastu warsztatach przedsięwzięc.

Rzeczony pan Meisner sprowadził ze sobą zarazem p[ana] Wagner²⁴, majątnego kupca berlińskiego, który pomimo swych łącznych stosunków z samymże panem Meisner, zakupił dla siebie plac w nowej osadzie, który przy urządzeniu onej w prywatnej własności był pozostawionym, celem odbudowania na nim domu murowanego, a następnie rozpoczęcia oddzielnego na swą rękę handlu.

^b W tekście: Międzyrzecz.

¹⁹ Kolory wysokie – tak określano kolory jasne, w których trudne było uzyskanie równomiernego wybarwienia.

²⁰ Kipa – kadz farbiarska, stągiew, naczynie drewniane lub metalowe (miedziane), w kształcie szerokiej beczki.

²¹ Liwerunek – dostawa.

²² Karol August Meisner (Meysner) – kupiec sukna z Międzyrzecza. Już w marcu 1822 r. przedstawił bezpośrednio KRSWiP plany budynków, które zamierzał wznieść w Zgierzu. Był człowiekiem zamożnym. Przywiózł ze sobą kompletne wyposażenie manufaktury sukienicznej oraz 3 tys. złp. W swoim przedsiębiorstwie uruchomił 6 gręplarek, 20 przędzarek i 16 krosien. Zatrudnił 1 majstra i 32 czeladników (APŁ, AmZ, sygn. 204, s. 74, 132; sygn. 224, s. 51–54; Not. J. Stokowski, 1829 rep. nr 2184, załącznik; *Materiały do historii...*, t. 3, s. 40–41).

²³ Autorem znormalizowanych planów budowlanych był najpewniej Krzysztof Wilhelm Düring, w latach 1823–1827 budowniczy obwodu łęczyckiego, szczególnie zaangażowany w prace urbanistyczno-architektoniczne w Zgierzu (I. Popławska, *Budownictwo domów rzemieślniczych w Łodzi w pierwszej połowie XIX wieku*, „Łódzkie Studia Etnograficzne”, t. 7, 1965, s. 42–43; K. Stefański, *Ludzie, którzy zbudowali Łódź. Leksykon architektów i budowniczych miasta*, Łódź 2009, s. 51).

²⁴ Wagner – skądinąd nieznan.

Uwieńczenie więc dołożonych w tej mierze starań tak pomyślnym skutkiem zrządzić następnie musiało utrwalenie przyszłego bytu nowo urządzonej osady i zachęcenie rękodzielników do osiadania w onej.

Pomimo zatem rozlicznych przeszkód na zawadzie w przybywaniu do kraju naszego zagranicznych rękodzielników będących, jedno miasto Zgierz, z wszystkich może w kraju, najznakomitszy napływ pomienionych rękodzielników w roku zeszłym doznawszy, i do liczby 193 samych majstrów sukienniczych doszedłszy, jak najsprawiedliwiej na teraz do najpierwszego rzędu miast rękodzielniczych krajowych policzonym być zasługuje, obiecując w przyszłości, jeśli tak rzec można, stać się onych stolicą, do czego same jego geograficzne względem innych miast fabrycznych położenie, niemało przyłożyć się musi.

Skutkiem tego rzucili się osiedli już w mieście Zgierzu rękodzielnicy do zabudowywania objętych przez siebie tym celem placów. Tym więc sposobem odbudowanych zostało w roku zeszłym 43 domów mieszkalnych, na samych tylko placach osadniczych, a tak na teraz nowa osada w Zgierzu liczy już 110 odbudowanych domów, między którymi celują murowane budowle kupców Meisnera i Zacherta. Prócz zaś tego kilkadziesiąt jeszcze rękodzielników przedsięwzięło kroki przygotowawcze do budowy swych domów w przyszłej wiosnie.

Zabudowanie tak znakomitej ilości placów w nowo urządzonej osadzie, łącznie z zamówieniem onych w znacznej liczbie przez przybyłych już lub przybyć mających z zagranicy, wskazało potrzebę wczesnego w miarę potrzeby i możliwości rozprzestrzenia osady. Za przybraniem przeto części gruntu zbywającego od folwarku Zegrzanek²⁵, utworzono jeszcze dwadzieścia placów, a tym sposobem nowa osada zgierska składa się teraz z 259 placów osadniczych.

Aby zaś tak znakomita osada zawodu w folowaniu swych sukien nie doznała, postarano się większy dostatek wody foluszowi²⁶ na własność zgromadzeniu sukienniczemu oddanemu zabezpieczyć.

Tym celem sprostowano i rozszerzono koryto rzeki Bzury, a nadto wybitymi na nowo kanałami sprowadzono świeże źródła, następnie zaś dla utrzymania sprowadzonej w obfitości wody i zapobieżenia szkodom stąd wyniknąć mogącym, usypano odpowiednią temu znaczną groblę.

²⁵ Zegrzanki – folwark, od 1830 r. dzierżawiony, a sześć lat później kupiony przez J.F. Zacherta. O rozplanowaniu osady fabrycznej w Zgierzu, zob. M. Czochoński, G. Kowalski, *Geodezja w początkach Królestwa Polskiego. Budowa zbiorów informacji przestrzennej na przykładzie wybranych miast regionu łódzkiego*, Łódź 2014, s. 236–246.

²⁶ Folusz – urządzenie mechaniczne, złożone ze stępy (koryta) i stęporów (młotów), które napędzane siłą wody uderzały namoczoną w gorącej wodzie (często z dodatkiem alkaliów) tkaninę wełnianą, spłisniając ją (folując) na sukno.

Pomimo tego atoli folusz pomieniony łącznie z foluszami przez kupców Meisnera w Nakielnicy²⁷ i Zacherta w Szczawinie²⁸ urządzonymi, potrzebie Zgierza wystarczyć nie zdołają, wypadnie przeto wkrótce obmyślić drugi folusz gminny, w czym już poprzednio przyrzeczenie rękodzielnikom zgierskim danem było.

Na koniec, celem uporządkowania ulic w osadzie, takowe poplantowano.

Że zaś doświadczenie wskazało potrzebę niejakiego udogodnienia: 6 domów rządowych w nowej osadzie Zgierza na pierwsze pomieszczenie z zagranicy przybywających rękodzielników pobudowania, co przeto w tej mierze nieodzownym być się okazało, uskuteczniiono.

Nie pozostaje więc na teraz co do miasta Zgierza do życzenia, jak pospieszne pobudowanie tamże kościoła ewangelickiego²⁹, co ze względu osiadłych już tamże w znacznej liczbie ewangelików konieczną potrzebą się staje, a w przyszłości do znaczniejszego osady zakwitnienia niemało przyłożyć by się zdołało. Tej przeto potrzebie zaradzić, zależy jedynie od Księcia Namiestnika.

2. MIASTO ŁÓDŹ

Przygotowawczo zaprojektowaną w tem mieście osadę w latach poprzednich, w tym roku ostatecznie urządzić przedsięwzięto.

Tym celem, za poprzednim nabyciem wójtostwa łódzkiego od emfiteutycznego³⁰ onego posiadacza za sumą złp 10 000 i zajęciem folwarku rządowego Starej Wsi, a następnie po dopełnieniu pomiaru obu dwóch tych realności, przystąpiono do urządzenia takowej osady z przybraniem potrzebnych do tego gruntów, własnością obywateli miejskich będących³¹.

Nasamprzód więc dokonano z niemałym utrudnieniem zamiany gruntów obywatelom zajętych, prócz wydzielenia onym stosownych wynagrodzeń z wójtówek, wśród pól miejskich położonych. Następnie urządzono na gruntach folwarku Starej Wsi, części wójtówki i zajętych obywatelom, 193 placów

²⁷ Nakielnica – wieś położona między Zgierzem a Aleksandrowem. Folusz wykorzystywał wodę z rzeki Bzury.

²⁸ Szczawin – wieś położona na północ od Zgierza. Folusz wykorzystywał wodę z rzeki Moszczenicy.

²⁹ Budowę kościoła ewangelicko-augsburskiego w Zgierzku ukończono w 1826 r. Wcześniej, od 1823 r. zgierscy luteranie dysponowali drewnianą plebanią przy ul. Długiej 34, w której odbywały się nabożeństwa (E. Kneifel, *Die evangelisch-augsburgischen Gemeinden in Polen 1555–1939. Eine Parochialgeschichte in Einzeldarstellungen*, Vierkirchen 1971, s. 178).

³⁰ Emfiteuza – w praktyce XIX-wiecznej oznaczała dzierżawę wieczystą (D. Wiśniewska-Józwiak, *Dzierżawa wieczysta i emfiteuza w polskim prawie przedrozbiorowym*, „Przegląd Nauk Historycznych” R. 13, 2014, nr 2, s. 133–145).

³¹ O pracach związanych z rozplanowaniem i wytyczeniem osady sukienniczej Nowe Miasto, zob. M. Czochoński, G. Kowalski, *op. cit.*, s. 271–288.

z tyłu ogrodami, po półtory morgi nowej miary polskiej³² łącznie powierzchni obejmujących, a ulice do onych doprowadzające zaraz poplantowano.

Dalej dla zapobieżenia wdzieraniu się wszelkiemu w teritorium miasta i nowo urządzonej osady, granice onych od wsiów rządowych Widzewa³³ i Wólki³⁴, z przybraniem części zarośli rządowych, dla przyzwoitego, w miarę powiększyć się mianej ludności, rozprzestrzenienia pastwisk, poprostowano, a tym sposobem wyprowadzone w poprostowanych kierunkach granice na gruncie ostatecznie urządzono i kopcami oznaczono. Jedynie tylko poprostowanie takowych granic od strony wsiów rządowych Brus i Rokicia³⁵ w województwie kaliskiem położonych skutecznich się nie dało, z powodu doznanych w tej mierze utrudzeń od Komisji Województwa Kaliskiego.

Zarazem uporządkowano pastwiska do użytku ogólnego mieszkańców służyć mające, a tak one, jako i las miejski, od przywłaszczenia obcego zabezpieczając, klamrami na gruncie od posiadeli prywatnych odgraniczono.

Po dokonaniu tego, co dopiero w miesiącu czerwcu wykończonem być mogło, przystąpiono natychmiast do pobudowania w nowo urządzonej osadzie sześciu dwufamilijnych domów rządowych, w których by osiadać chcący w tejże osadzie rękodzielnicy zagraniczni początkowo pomieszczonemi być mogli, co tem bardziej potrzebne się stawało z względu, że w całym mieście Łodzi nie znajdują się przydatne dla rękodzielników mieszkania.

Skutkiem tego w miesiącu lipcu rozpoczęto budowę onych, a przed zimą jeszcze ostatecznie je wykończono i pomieszczono w nich wprost z miasta Grünbergu w Śląsku³⁶ sprowadzonych dokładnych dziewięciu majstrów sukienicznych, w przynależne warsztaty i maszyny do wyrabiania cienkich sukien potrzebne, opatrzonych.

W tymże czasie, obmyślając potrzebny dla zakładającej się osady folusz, rozpoczęto budowę onego przy wodzie, stare miasto od nowej osady oddzielającej, w miejscu po spustoszałym młynisku³⁷.

³² 1 morga nowopolska – 5598 m².

³³ Widzew – niewielka wieś, należąca przed 1793 r. do klucza łódzkiego w dobrach biskupów wrocławskich, położona wśród lasów na południowy-wschód od wytyczanej osady sukieniczej (M. Czochański, G. Kowalski, *op. cit.*, s. 289; M. Janik, J. Kusiński, M. Stępniewski, Z. Szambelan, *Łódź na mapach 1793–1939*, Łódź–Warszawa 2012, s. 26–37).

³⁴ Wólka – grunty wsi Wólka rozciągały się między północnym brzegiem rzeki Jasień a obecną ul. Czerwoną (M. Janik, J. Kusiński, M. Stępniewski, Z. Szambelan, *op. cit.*, s. 38–39).

³⁵ Tereny obu wsi znalazły się z czasem w granicach miasta: Brus w 1946 r., a Rokicie – częściami, w latach 1907, 1915, 1946 (M. Stępniewski, Z. Szambelan, *Rozwój terytorialny Łodzi w świetle dokumentów i źródeł kartograficznych*, „Rocznik Łódzki”, t. 56, 2009, s. 37–50).

³⁶ Grünberg – Zielona Góra.

³⁷ Folusz wykorzystywał wodę z rzeki Łódka i usytuowany był przy jej przecięciu z obecną ul. Zgierską. Pierwsze prace ziemno-wodne zlecił Rembieleński już w maju 1821 r. (*Materiały do historii...*, t. 3, s. 35–36).

Tym celem odświeżono najprzód zródła [s] wodę głównemu stawowi dostarczyć mogące, wybito kanały dla sprowadzenia onej, przekopano kanał wodę od folusza odprowadzać mający i takowy balami wycembrowano, urządzono bulwark³⁸ stawowy i pobudowano wedle rysunku normalnego dokładny folusz, który będąc przy grobli wśród starego miasta i nowej osady położonym, w zupełności już wykończonym został.

Zarazem nakłoniono doskonałego farbierza kunsztowego z miasta Chodzieży^c w Prusach j[*aśnie*] p[*ana*] Saenger, który początkowo w mieście Zgierzu miał być osiąść, do założenia farbierni w osadzie łódzkiej. Skutkiem tego farbierz pomieniony, po uzyskaniu stosownego w tej mierze przywileju, sprowadził się do miasta Łodzi z zagranicy³⁹, pobudował ozdobną, znakomitą i jak najlepiej urządzoną farbiernią, która zostawszy już wykończoną, czynną być rozpoczęła, a w teraźniejszym roku farbowaniem nawet sukna na liwerunek dla wojska zajęta będzie.

Prócz tego w samym rynku nowej osady pobudowanym został dom jeden przez obywatela właścicielem placu takowego będącego, a przy ulicy Piotrkowskiej odbudowało trzech rzemieślników do budowy domów i machin rękodzielniczych potrzebnych trzy podobne domy, kilku zaś innych, place tym celem objąwszy, przysposobienia do budowy czynią.

Tym sposobem przestrzeń w miesiącach jeszcze czerwcu roku zeszłego zbożem obsiana będąca, a w lipcu sierpem sprzątaana, wystawiając teraz obraz wzrastającego miasteczka, unosi już 10 porządnych domów i jeden w kształcie takowym że pobudowany folusz, które to budynki pomieszczają w sobie jednego farbierza kunsztowego, dziewięciu majstrów sukienniczych i dziewięciu majstrów rzemieślników do budowy domów i machin rękodzielniczych potrzebnych, z przynależną do tego liczbą czeladników i pomocników, oraz jednego majstra instrumentów muzycznych⁴⁰, (który z zdziałanych już na miejscu kilka tuzinów skrzypców rozprzedał).

3. MIASTO ŁĘCZYCA

Własnowolne ulokowanie się w roku zaprzyszłym kilku sukienników z miasta Grünberga w mieście pomienionym wskazało potrzebę urządzenia takowego miasta w sposób, aby w nim rozmaici rękodzielnicy, zwłaszcza celniejsi sukiennicy, osiadać mogli, a to tem bardziej, że ciągle zgłaszać się

^c W *tekście*: Chodzieszyna.

³⁸ Bulwark – grobla.

³⁹ Nie odpowiadało to prawdzie, ale władze wojewódzkie pozyskując dla Łodzi osiadłego już w Zgierzu farbierza, potraktowały go tak, jakby przybywał wprost z zagranicy. Dzięki temu Saenger mógł korzystać w Łodzi ze wszystkich przywilejów i ulg przewidzianych dla osadników przemysłowych (*Materiały do historii...*, t. 3, s. 50–52).

⁴⁰ Producent skądinąd nieznan, wzmiankowany tylko w raportach za 1824 i 1825 r.

nie przestawali ochotnicy podobni, którzy dla braku mieszkań oraz przyzwyczajonych i stosownych udogodnień, zamiaru swego osiedlenia swego w Łęczycy zaniechać musieli.

Na skutek więc tego najpierwszym staraniem być musiało dokończyć restaurację budowli dawniej magazynem żywności będącym, a która w roku zeszłym starunkiem obywateli miejscowych rozpoczętą została. Za przeznaczeniem zatem stosownego tym celem funduszu z dochodów na fabryki w województwie mazowieckim przeznaczanego, budowę takową zupełnie wyrestaurowano i odpowiednio zamierzonemu w tem celowi przekształcono, a tym sposobem po zastąpieniu znacznej części murów tak zwanych pruskich⁴¹ na masiv⁴² i wszystkiego zgoła na nowo przerobieniu, za przydaniem na to ze strony skarbu publicznego tylko 6000 złp, przeistoczono spustoszałą, bezużyteczną i ruiną zagrażającą budowlę w gmach, na teraz ozdobę miasta obwodowego będący, który mieści w sobie dziesięć porządných i obszerných mieszkań, dla tyłuż rękodzielników cienkiego sukna służyć mogących.

Następnie przystąpiono do urządzenia w pomienionym mieście placów osadniczych, celem iżby takowe osiadać w onymże chcącym, na odbudowanie rozdawanemi być mogły.

Na utworzenie więc takowych placów, a raczej osady rękodzielniczej, za nowe przedmieście miastu służyć mającej, zajęć wypadało folwark rządowy Waliszew⁴³ popod samym miastem położony.

Tym celem ułożono się najprzód z czasowym dzierżawcą pomienionego folwarku względem odstąpienia od kontraktu.

Dalej dokonano pomiaru takowego folwarku, a następnie, po zajęciu onego na cel pomieniony, urządzono nową osadę czyli przedmieście z 68 placów osadniczych i tyłuż ogrodów z przydatkami w łąkach się składającą.

Że zaś dla ciągłej całości nowo urządzonej jako wyżej osady przybrać wypadało tym celem w częściach pewnych gruntów obywatelskich, ułożono się przeto z onymi względem odstąpienia ich przez zamianę.

Podobnież, gdy na urządzenie tejże osady zajęć wypadało grunt miejski, na jakim dotychczas artyleria garnizonem w mieście stojąca ćwiczenia obrotów wojenných odbywała, z tej zatem przyczyny urządzono nowy plac mustry, co do rozciągłości swojej potrzebie odpowiadający, który w początkach wiosny roku bieżącego szarwarkiem⁴⁴ uplantowany zostanie. Gdy na koniec niektórzy prywatni posiadali swe własności wśród folwarku rządo-

⁴¹ Pruski mur – rodzaj ściany szkieletowej (inaczej: ryglowej, szachulcowej, ramowej, fachówki), drewnianej, wypełnionej murem z cegły lub ubitej gliny, często z dodatkiem siewczki słomianej.

⁴² Mur lity, z cegły lub kamienia.

⁴³ Folwark Waliszew – teren położony między Ozorkowskim Przedmieściem a rzeką Bzurą.

⁴⁴ Szarwark – przymusowe, bezpłatne świadczenie nakładane na ludność wiejską w celu utrzymania przejezdności dróg, grobli, mostów.

wego Waliszewa, który w całkowitości na cel powyżej wyrażony zajęтым być musiał, przeto i z takowemi interesentami stosowne układy pozawierano, wydzielając onym z funduszu fabrycznego przynależne, lubo skromne pieniężne wynagrodzenia, na przeniesienie budowli na zawadzie urządzającej się osadzie będące.

Zarazem dla dogodniejszego opatrzenia osady w wodę do fabrykacji wszelkiego rodzaju wyrobów tak potrzebną będącą, zbliżono koryto rzeki Bzury popod osadę, przez przekopanie stosownego dwupiętrowego nowego kanału i całej popod miastem rzeki rozszerzeniu, a nadto urządzono kanał upustowy, a groblę foluszową od uszkodzenia zabezpieczono⁴⁵.

Wreszcie dla upiększenia rozprzestrzeniającego się miasta obwodowego, przedsięwzięto przygotowawcze kroki dla złożenia tamże ogrodu spacerowego i drugi tymże celem plac do osady wojskowej wcielony przeznaczono.

Na tym, co do przedmiotu regulacji miasta i osady, z powodu zaszłej zimy poprzestać musiano, zostawiając wykonanie reszty do następnej wiosny.

W czasie wszakże dokonywanych wzwyż wyrażonych przygotowawczych i innych regulacyjnych czynności, rozpoczęto zarazem za użyciem antreprenera⁴⁶ budowę siedmiu domów dwufamilijnych rządowych na nowym rynku urządzonej osady, czyli nowego przedmieścia. Do pobudowania domów takowych tem bardziej zaś przystąpić musiano z powodu, że w mieście Łęczycy zupełny okazał się niedostatek mieszkań dla rękodzielników dogodniemi być mogących, przez co sukiennicy zagraniczni od osiadania w tymże mieście odstręczanemi być musieli. Lubo zatem przy końcu miesiąca lipca budowę domów rzeczonych dopiero rozpocząć można było, przykładano jednakowo wszelkich starań, celem jak najpośpieszniejszego wykończenia onych. Skutkiem tego cztery z takowych na samą zimę prawie w zupełności ukończonemi zostały, a trzy drugie z początkiem zaraz wiosny uzupełnionemi będą.

Nadmienić wszakże w tym miejscu należy, iż pomimo że pobudowanie takowych domów w liczbie sześciu, o kilka tysięcy niżej nad anszlag⁴⁷ tym celem sporządzony, ugodzonemi zostały, prócz tego wszelako antreprenier zobowiązał się siódmy dom dodatkowo przystawić, co właśnie pobudowanie onego zrządziło.

⁴⁵ W wyniku regulacji Bzury, jej główny nurt został przesunięty do wschodniej granicy miasta, co zapewniło wodę foluszowi w Waliszewie. Inwestycje te zrealizowano mimo niekorzystnej opinii wydanej przez RembIELIŃskiego o stosunkach wodnych pod Łęczycą (*Trzy raporty Rajmunda RembIELIŃskiego, prezesa Komisji Województwa Mazowieckiego z objazdu obwodu łęczyckiego w roku 1820*. Oprac. Z. Lorentz, „Rocznik Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego”, t. 1, 1928, s. 47; *Łęczycza. Dzieje miasta do 1990 roku*, red. R. Rosin, Łęczycza 2001, s. 234).

⁴⁶ Antreprenier (entrepreneur) – przedsiębiorca, podejmujący się wykonania na zlecenie określonej pracy.

⁴⁷ Anszlag – kosztorys.

Na koniec, celem udogodnienia folusza popod miastem w młynie rządowym przez emfiteutycznego onego posiadacza urządzanego, nakłoniono tegoż do porobienia potrzebnych udokładnień, celem, iżby sukna cienkie, jakie się w Łęczycy wyrabiają, bez podlegania uszkodzeniu folowanemi być mogły, a nadto sprowadzono na miejsce dokładnego folusznika.

Wreszcie przedsięwzięto wszelkie przygotowawcze kroki, celem przyszłego zaopatrzenia nowo urządzonej osady w znaczniejszą liczbę rękodzielników cienkiego sukna.

4. MIASTO DĄBIE

Miasto to, które słusznie za matkę wszystkich osad sukienniczych w województwie tutejszym poczytać można, z względu, iż tamże nasamprzód, za byłego jeszcze rządu pruskiego, zagraniczni sukiennicy kolonialnym sposobem osadzonemi byli⁴⁸, w żaden sposób przy terażniejszym rozkrzewianiu rękodzieł krajowych pominiętym być nie mogło.

Lubo więc dla tej właśnie przyczyny w roku jeszcze 1821 do urządzenia w nim nowej osady przystąpiono, gdy wszelako wówczas dla zaszytych przeszkód zamiar ten w zupełności do skutku doprowadzić się nie dał, poprzestać zatem musiano wtedy na tymczasowem urządzeniu 13 tylko placów.

W roku przeto zeszyłym dopiero przedsięwzięto rozpoczęte w tej mierze dzieło dokonać w sposób taki, aby stare miasto Dąbie, osada pruska, i rzeczone osadnicze place w liczbie 13, przez nowo urządzić się mianą osadę połączonemi zostały, a tem samem jedną całość, ile możliwości foremną, utworzyły. Do wykonania czego tem śpieszniej przystąpić musiano, mając na uwadze, że wszystkie w roku 1821 utworzone place przez przybyłych z zagranicy rozebranemi, a w roku zeszyłym przez wystawienie sześciu jeszcze domów w zupełności zabudowanemi zostały.

Dla dokonania atoli pomienionej regulacji w sposobie powyżej wyrażonym, wypadało koniecznie na ten cel zająć same prawie grunta prywatną własnością będące.

Najprzód więc dokonano pomiaru takowych gruntów, a następnie rozmierzono folwark rządowy, Dąbskim zwany, składający się z odrębnych płos⁴⁹, wśród pól miejskich rozłożonych, który na wynagrodzenie prywatnych za zająć się onym miane grunta, a w małej części na samą ze osadę użytym być musiał.

⁴⁸ W 1796 r. władze pruskie zorganizowały w Dąbiu wzorcową kolonię sukienników. Koniec panowania pruskiego w 1807 r. i brak opieki państwa nad osadą, podkopały jej byt. Liczni tkacze przenieśli się do zakładanej wówczas przez Ignacego Starzyńskiego osady Ozorków (A. Breyer, *Die erste deutsche Tuchmacherstadt in Mittelpolen (Dombie)*, „Deutsche Wissenschaftliche Zeitschrift in Polen” 1935, H. 29, s. 217–230).

⁴⁹ Płosa – grunt wymierzony, dział roli, niwa (S.B. Linde, *Słownik języka polskiego*, t. 4, Lwów 1858, s. 464).

Dalej po zajęciu folwarku pomienionego na rzecz miasta dla urządzenia osady, dokonano rzeczony zamiany gruntów z prywatnymi interesentami i wydzielono na zamian oraz wynagrodzenie działki na płosach folwarcznych w posesją onym oddano.

Potem dopiero za użyciem pól wzwyż wyrażonych i pustych ogrodów wśród miasta położonych, urządzono nową osadę z 63 placów i tyłuż ogrodów w ogóle się składającą, i takową trwale na gruncie odznaczono, a tym sposobem regularną i foremną całość dawnemu miastu poprzednio urządzenemu, tudzież nowo utworzonej osadzie, nadano.

Że zaś na gruntach, jako wyżej prywatnych zajętych, znajdowały się stodoły, które nie tylko z powodu przedsięwziętej regulacji, ale nadto z względu onych zbytnej od zabudowań mieszkalnych bliskości dla bezpieczeństwa od ognia zniesionemi być musiały, z tej zatem przyczyny utworzyć musiano nowe wcale place stodołniane, na które by też stodoły przeniesionemi być mogły. Tym więc celem za poprzedniem zajęciem potrzebnego dla tego gruntu, który jako prywatny, folwarcznym dąbskim wynagrodzonym być musiał, utworzono dwie nowe ulice stodołniane, przyzwoicie z miastem połączonemi będące, a wśród tych poformowano place stodołane, które rolnikom miejskim na przeniesienie ich stodoł w posesją oddanemi zostały.

Prócz tego, ponieważ dotychczasowy cmentarz katolicki na osadę zajęty być musiał, urządzono nowy przy oddalonym od miasta kościółku Ś[więte]go Piotra, na którym cmentarzu po okopaniu i poświęceniu onego, natychmiast umarłych grzebać poczęto.

Dla udokładnienia zarazem przedsiębranego dzieła, dokonano przy tem regulacją wszystkich ulic starego miasta i urządzono cmentarz dla mieszkańców wyznania mojżeszowego.

Gdy zaś zgorzał od lat więcej 30 kościół katolicki, w tym roku na koniec ozdobnie wymurowany został⁵⁰, dla odkrycia przeto onego od strony rynku, nakłoniono właścicielkę domu, takowy kościół zasłaniającego, do przeniesienia jego na plac w zamian jej wydzielony, za co jej stosowne wynagrodzenie pieniężne z funduszu fabrycznego danem być musiało.

Podobnież postąpiono z właścicielem wiatraka, który z powodu regulacji osady zniesionym być musi.

Mając zaś na uwadze potrzebę rozkrzewienia w kraju plantacji roślin farbiarskich⁵¹, wydzielono grunt kilkunastomorgowy, który doskonałemu

⁵⁰ Pochodzący z XVII w. kościół w Dąbiu spłonął w 1793 r. W 1807 r. rozpoczęto budowę nowego, według projektu Hilarego Szpilowskiego, po 1815 r. budowniczego województwa mazowieckiego. Z raportu wynika, że prace wykończeniowe trwały do 1823 r. (S. Łoza, *Słownik architektów i budowniczych Polaków oraz cudzoziemców w Polsce pracujących*, Warszawa 1931, s. 328).

⁵¹ Władzom Królestwa Polskiego bardzo zależało na zakładaniu plantacji roślin farbiarskich (marzanny, urzetu), aby choć częściowo uniezależnić się od drogiego importu. Już w umowie

fabierzowi miejscowemu na czynsz wieczny, z obowiązkiem wyłącznego onego użycia na plantację pomienioną, nadano.

Używszy więc tym sposobem największą część gruntów folwarku dąbskiego, rozdzielono zbywające od onego części na czynsz wieczny pomiędzy obywateli miejskich. Do dokonania tego powodowało najprzód zastrzeżenie tym celem przez obywateli takowych przy zezwoleniu na zajęcie onym ich gruntów uczynione, a następnie uwaga, że kawałki gruntów takowych po rozmaitych miejscach wśród pól miejskich rozrzucone, na inny użytek w żaden sposób obrócić by się nie dały. Ustanowiono więc czynsze z tych gruntów na przyszłość opłacać się miane i oddano je w posesję interesentów.

Dalej peregulowano granice teritorium miasta od stron wsiów rządowych: Sobótki, Grabiny i Holendrów Dąbskich, a na nowo w prostych kierunkach wyprowadzonych liniach granicznych stosowne miedze urządzone i kopce usypano.

Przy tej okazji zarazem zwrócono miastu część lasu Zatyką zwanego, jaki niegdyś do miasta należał, a później pod administracją rządu podciągniętym został.

Gdy bowiem całkowity las Zatyką zwany, niezawodną niegdyś własnością był miasta, czego nawet dowodem do dziś dnia jeszcze poza tymże lasem położone pólko w posesji gminy miejskiej będące, a jedynie skutkiem przywłaszczenia starostów pod administracją rządu podciągniętym został, i gdy z drugiej strony z powodu pomnożenia siedzib miasta pastwiska gminne rozprzestrzenionymi być musiały, z tych zatem przyczyn pomienioną część lasu, własnością miasta będącego, przywrócić onemu należało, zwłaszcza, że tym sposobem potrzebie osady dogodzone, a z uniknięciem sporów procesowych i z korzyścią dla skarbu publicznego, który przy drugiej części przywłaszczonej realności pozostaje, kontrowersją w tej mierze zachodzącą załatwiono⁵².

W końcu, celem zabezpieczenia granic pastwisk i lasów gminnych od strony mieszczan, takowe poprostowano i na gruncie kłamrami obwarowano.

zgierskiej z 30 marca 1821 r. zobowiązano kontrahentów do ich uprawy, jeśli tylko znajdą odpowiednie warunki. Podejmowane w licznych miejscach próby, nigdzie nie zakończyły się sukcesem. W 1828 r. władze województwa kaliskiego narzekały, że „mało jest takich przedsiębiorców, co by o korzyściach z tego źródła przekonani byli i co by potrzebne w tej mierze posiadali wiadomości” (MMZ, sygn. MMZ/H-1848, s. 63; Dz.U.WM 1825, nr 471; 1826, nr 563 dodatek; *O urzeczcie farbiarskim i jego uprawie*, „Izys Polska” 1821/1822, t. 5, s. 64–68.; *O marzanie farbiarskiej*, ibidem, s. 75–81; *Materiały do dziejów uprzemysłowienia Królestwa Polskiego. Raporty prezesów Komisji Województwa Kaliskiego z lat 1823–1832*, oprac. K. Badziak, K. Woźniak, Łódź 1998, s. 90–91; G. Missalowa, *Studia...*, t. 1. *Przemysł*, Łódź 1964, s. 279–283).

⁵² Relacjonując obszernie zakres prac regulacyjnych Dąbia, przemilczał R. Rembieliński trwający blisko trzy lata (1825–1828) spór dotyczący zamiany gruntów kościelnych na rządowe i włączenia ich w obręb osady fabrycznej (AGAD, Rada Adm. KP, sygn. 13, s. 167; sygn. 16, s. 85).

Byleby zatem na teraz trwający systemat prohibicyjny w swej mocy utrzymanym został, wszelką mieć należy nadzieję, że miasto Dąbie kolejną czasu znakomicie podnieść się musi, życzyć by atoli należało, aby dla ułatwienia komunikacji handlowej pomiędzy miastem Dąbiem a województwem kaliskiem, jak najpośpieszniej grobla na błotach rzeki Neru przy moście miejskim przed dwoma laty wystawionym, na nizinie rzeki Neru przyległej i kolonistami obsadzonej, w województwie kaliskiem usypaną być mogła, co bez przyczyny zbyt już długo może opóźnienia dotąd doznało⁵³.

5. MIASTO RAWA

Z powodu zgłaszania się do tegoż miasta rękodzielników zagranicznych i zwłaszcza z powodu osiedlenia tamże w końcu lata roku zeszłego kilku sukienników grünbergskich oraz jednego postrzygacza, pośpieszono pomimo późnej pory jesiennej urządzić nową osadę w mieście Rawie, będącym miastem obwodowym i z względu położenia nadrzecznego oraz handlu wewnętrznego, bardzo przydatnym na zakłady fabryczne być mogącym.

Tym celem dla zabezpieczenia najprzód dla nowo urządzającej się osady potrzebnego folusza, zawarto układ z zamożnym i doskonałym majstrem młynarskim z Prus przybyłym⁵⁴, mocą którego tenże w miejscu od dawnych czasów spustoszonego młyniska swym własnym kosztem folusz w przeciągu roku jednego ma wystawić, z obowiązkiem opłaty do skarbu publicznego przynależnego na wieczne czasy czynszu.

Dalej rozmierzono grunta prywatnym na urządzenie osady i rządowe wójtówki tymże celem użyć się miane.

Następnie pozawierano z właścicielami tychże gruntów względem odstąpienia onych przynależne przedugodne układy⁵⁵, a zaraz potem utworzono tymczasowo przy głównym pocztowym trakcie do Wrocławia^d na Piotrków prowadzącym⁵⁶, 28 placów osadniczych, które natychmiast na gruncie urządzonemi zostały.

Zarazem po dokonanej niwelacji zaprojektowano przekopanie rzeki Rawki, odpowiednie potrzebie folusza i dogodności osady, co zaraz na gruncie odznaczono, celem, iżby przekopanie takowe w następnej wiośnie dokonaniem być mogło.

^d W tekście: Włocławia.

⁵³ Dopatrzyć się tu można aluzji do oporów Józefa Radoszewskiego, prezesa Komisji Województwa Kaliskiego przed realizacją inwestycji, o którą zabiegał też burmistrz Dąbia (AGAD, KWK, sygn. 2203, k. nlb).

⁵⁴ Osoba skądinąd nieznaną.

⁵⁵ Układy przedugodne – umowy przedwstępne.

⁵⁶ Był to główny trakt pocztowy nr 117, wiodący z Warszawy do Kępna i dalej do Wrocławia (M. Czernik, *Poczta Królestwa Polskiego w latach 1815–1851. Organizacja i dokumentacja działalności*, Wrocław 1987, s. 674).

Ponieważ zaś w tym nawet roku przybyli do miasta Rawy rękodzielnicy, dla braku przynależnych pomieszkań, z wielką jedynie trudnością ulokować się dali, ugodzono się zatem względem pobudowania na nowo urządzonych placach sześciu domów dwufamilijnych rządowych, które w roku bieżącym wystawionemi być mają. Tem zaś mniejszy na one wydatek wyłożonym będzie z powodu: że obywatele miejscowi do bezpłatnej zwózki części materiałów nakłonionemi zostali.

Na tych przygotowawczych krokach czynność co do tego miasta w roku zeszłym wstrzymaną być musiała, a w roku bieżącym dalej prowadzoną zostanie.

6. MIASTO PRZEDECZ

W mieście tym, wśród którego w roku jeszcze 1821 25 placów rękodzielniczych utworzonymi zostały, starano się szczególnie nakłonić tych, którzy place takowe poobejmowali, do pośpiesznego onych zabudowania. Skutkiem tego wystawiono przez pojedynczych rękodzielników w roku zeszłym na placach pomienionych 8 domów wedle normalnego rysunku, cztery zaś rozpoczęto, a tym sposobem nie pozostaje na teraz w rzeczonyj osadzie jak tylko 8 placów do objęcia i zabudowania.

Gdy bowiem w roku zaprzeszłym zabudowano trzy place, a w zeszłym w ogóle 12, jeden zaś na ratusz przeznaczonym będący w bieżącym roku zabudowanym być ma, tylko zatem ośm placów do rozbioru, a następnie pobudowania pozostaje.

Prócz tego wszakże dołożono starań celem upiększenia i uporządkowania samego miasta. Tym celem wszelkie grodzby⁵⁷ do nowych linii regulacyjnych przeniesiono i porządnymi parkanami zastąpiono, a razem nakłoniono obywateli miejskich, których liche chaty główne ulice szpeciły, do przeniesienia i przebudowania onych. Skutkiem tego wystawiono w mieście Przedeczu^e do końca roku zeszłego 21 domów, z których pewna część są zupełnie nowemi i do tego murowanemi, a druga staremi, ale przebudowanemi i upiększonymi domostwami. Najgłówniejszym atoli było obiektem co do osady fabrycznej w Przedeczu^f obmyślenie dla onej folusza, który by na rok cały w dostateczną wodę mógł być zaopatrzonym. Pomimo bowiem wszelkich zabiegów okazało się, że urządzony w roku zaprzeszłym folusz z względu zbytnej szczupłości wody, potrzebie rękodzielników sukienniczych w Przedeczu^g osiadłych odpowiedzieć nie zdołał.

^e W tekście: Przedczu.

^f W tekście: Przedczu.

^g W tekście: Przedczu.

⁵⁷ Grodzba – płot, ogrodzenie.

Tym więc celem rozpoznano jak najstaranniej bieg i naturę wszelkich wód o milę⁵⁸ wokoło miasta Przedecza^h znajdować się mogących, zniwelowano je i plany onych pozdejmovano. Tem zaś bardziej poszukiwania swoje w tej mierze podwojono, z uwagi, iż miasto Brdów o milę tylko od Przedeczaⁱ oddalone, względem którego przysposobienia na osadę fabryczną Książę Namiestnik Królewski swą wolę objawić raczył, takóŜ folusz zabezpieczonym sobie mieć potrzebowało. Skutek atoli nie odpowiedział czynionym w tej mierze zabiegom, przekonano się bowiem, że bez wyłoŜenia arcyznakomitych, bo kilkadziesiąt tysięcy nakładów, nigdzie w okolicy Przedeczaⁱ i Brdowa taki folusz, który by przez rok cały w ciągłą i dostateczną wodę mógł być zaopatrzony, urządzić się nie da.

W takim więc stanie rzeczy, zobowiązano dziedzica dóbr izbickich⁵⁹, aby we wsi jego dziedzicznej Korzeczniku⁶⁰, własnym kosztem folusz dla rękodzielników sukienicznych z miast Przedecza^k i Brdowa urządził, z zastrzeŜeniem opłat, jakie ciŜ rękodzielnicy za folowanie swych sukien uiszczają będą zobowiązani. Folusz zatem takowy w roku bieżącym urządzony zostanie, a tym sposobem dogodzi się potrzebie pomienionych osad fabrycznych, z zabezpieczeniem rękodzielników tamecznych od przesadzonej za folowanie opłaty, a razem oszczędzi się skarb publiczny od znacznych wydatków na ten cel winnych się byłych wyłoŜić.

7. MIASTO BRDÓW

Na skutek objawionej woli przez Księcia Namiestnika Królewskiego w czasie zeszłorocznego objazdu województwa, przedsięwzięto regulacją nowej osady rękodzielnicznej w mieście Brdowie⁶¹.

Po poprzednim przeto zaprojektowaniu takowej osady i pozawieraniu protokolarnych przedugodnich układów z obywatelami, którym ich grunta na ten cel koniecznie zajętemi być musiały, następnie zaraz do samejże regulacji przystąpiono.

^h W tekście: Przedcza.

ⁱ W tekście: Przedcza.

^j W tekście: Przedcza.

^k W tekście: Przedcza.

⁵⁸ 1 mila = 8543,3 m.

⁵⁹ Od 1819 r. właścicielem dóbr izbickich był Augustyn Słubicki (zob. też przyp. 78).

⁶⁰ Korzecznik – wieś położona u źródeł rzeki Noteć.

⁶¹ Objazd lustracyjny województw mazowieckiego i kaliskiego odbył się w czerwcu 1823 r. (AGAD, Rada Adm. KP, sygn. 11, s. 157–158). Przesłanki tej decyzji namiestnika nie są znane. W 1827 r. Brdów liczył 94 domy i 794 mieszkańców, przemysł włókienniczy nie rozwinął się (SGKP, t. I, s. 357).

Zajęto więc najprzód na rzecz miasta, a mianowicie na urządzić się mianą osadę, dwie rządowe wójtówki Kolską i Psarską zwane, które z rozrzuconych wśród pól miejskich pól składają się⁶².

Następnie dokonano zamiany z prywatnymi interesantami za grunta onym na urządzenie osady się zajmujące, przez wydzielenie z gruntów wzwyż wyrażonych wójtówek stosownych wynagrodzeń.

Że zaś osada pomieniona nie dała się z względu przyszłego upiększenia i uregulowania samego starego miasta inaczej urządzić, jak tylko przez zajęcie gruntów wzwyż wyrażonych prywatnych, a razem za zniesieniem kilku domów i pobudynków na tychże stojących, przeto poukładano się także z właścicielami pomienionych pobudynków względem ich zniesienia, wydzielając im za to jak najskromniejsze pieniężne wynagrodzenie.

Potem w bliskości rynku starego miasta pomiędzy traktami do miast Izbiicy i Przedecza¹ prowadzącymi, urządzono nową osadę i takową trwale oraz ostatecznie na gruncie odznaczono.

Osada rzeczona składa się z 63 placów budowlanych, z których atoli nie wszystkie dla rękodzielników przeznaczonemi zostały, a to z względu, że tych obywateli, którzy posiadając place swe dziedziczne przy terażniejszych ulicach nowej osady, zabudować je są w stanie, przy takowych placach po poprzednim ich uregulowaniu pozostawić musiano. Tym więc sposobem jedynie 49 placów budowlanych, z tyłuż ogrodami, łącznie po półtora morga miary polskiej powierzchni obejmującymi, dla rękodzielników na rozbiór utworzonych zostało.

Że jednak ogrody do wójtówki należące, a wśród siedzib dotychczasowych starego miasta pustkami leżące, teraz na place budowlane podzielono i obywatelom miejskim na zamian z obowiązkiem odbudowania onych rozdano, tym więc sposobem utworzono dostateczną bardzo ilość placów, które kolejną czasu zabudowanymi i na pomieszczenie mnogich rękodzielników posłużyć mogą.

Zarazem dokonano regulacji siedzib starego miasta.

Wydzielono także plac na cegielnię miejską, a na dowolne wyrabianie przez samychże mieszkańców surówki⁶³ sporządzono projekt pobudować się mianej cegielni i domu mieszkalnego dla strycharza⁶⁴, a względem ich wystawienia stosowne przedsięwzięto kroki.

¹ W tekście: Przedcza.

⁶² Szczegółowe informacje o przeprowadzonych wówczas pracach regulacyjnych zawarł R. Rembieliński w sporządzonym w 1827 r. wykazie „realności rządowych na urządzenie osad rękodzielnicznych w miastach województwa mazowieckiego” (*Materiały do historii...*, t. 3, s. 120–121).

⁶³ Surówka – cegła surowa, niewypalana.

⁶⁴ Strycharz – ceglarz, rzemieślnik wyrabiający cegły.

Że zaś zbywające po powyższym użytku gruntu z obu dwóch wójtówek na czynsz wieczny pomiędzy obywateli miejskich wedle zastrzeżenia w tej mierze przez onych przy zezwoleniu na zajęcie swych gruntów uczynionego, rozdzielonemi być miały, dokonano to zatem, zwłaszcza że takowe zbywające niełączne części gruntów na inny cel obrócić by się nie dały, przy czym czynsze z onych opłacać się miane ustanowiono i stosowne w tej mierze układy z pojedynczymi interesantami pozawierano.

Uregulowano także granice teritorium miasta od stron wsiów rządowych Psary i Świątosławice, a wyprowadzone w prostych ile możności kierunkach linie graniczne stosownymi miedzami granicznymi i kopcami na gruncie ostatecznie opatrzone.

Podobnie uregulowano pastewniki⁶⁵ i lasy gminne, i takowe od stron posiadeli prywatnych kłami kopcowymi odgraniczono.

Przedsiębrano także obmyśleć folusz dla nowo urządzonej osady, przekonawszy się atoli o trudnościach temu na przeszkodzie będących, przeznaczono na ten cel urządzić się miany folusz w Korzeczniku, o pół tylko mili od miasta odległy, do łącznego użytku miast Brdowa i Przedecza¹ służyć mający, jak się to wyżej powiedziało. W przyszłości więc dołożonem będzie staranie w przedmiocie sprowadzania do nowo urządzonej osady coraz większej ilości rękodzielników i zabudowania placów w onej utworzonych, ostatnie atoli nie tak prędko do skutku doprowadzonym być może, z względu niemożności udzielenia pomocy budować się chcącym przez bezpłatne dostarczenie do budowy potrzebnego drzewa z lasów rządowych, a to z powodów, że w województwie tutejszym nie znajdują się w tamtej okolicy lasy rządowe, a udział podobny z lasów rządowych kolskich pod samym miastem położonych, do którego miasto Brdów ma prawo wrębu, przez Księcia Namiestnika Królewskiego ostatecznie zdecydowanym nie został.

8. MIASTO GOSTYNIN

W roku dopiero zesłym, a nawet w drugiej połowie lata, chwycili się rękodzielnicy w nowej osadzie tutejszej osiedli do zabudowania placów przez siebie objętych, a to na skutek udzielonych im przypożyczek z funduszu żelaznego⁶⁶ przez Księcia Namiestnika Królewskiego wyłącznie na ten cel

¹ W tekście: Przedcza.

⁶⁵ Pastewnik – pastwisko.

⁶⁶ Fundusz żelazny powstał na mocy postanowienia namiestnika z dnia 24 czerwca 1823 r. z przeznaczeniem na pożyczki budowlane dla przedsiębiorców. W woj. mazowieckim istniał do 1836 r. (A. Rynkowska, *Działalność gospodarcza władz Królestwa Polskiego na terenie Łodzi przemysłowej w latach 1821–1831*, Łódź 1951, s. 164).

łaskawie wyznaczonego. Pomimo więc niezbyt długiego czasu, jaki upłynął od dokonanego przez Księcia Namiestnika Królewskiego ostatniego objazdu województwa tutejszego, po odbyciu którego dopiero przypożyczki pomienione udzielać rozpoczęto, postanowiono przed zimą jeszcze dziewięć domów wedle normalnego rysunku, a do pobudowania drugich tyle przysposobienia przez założenie fundamentów poczyniono, w bieżącym zaś roku wiele jeszcze rękodzielników do budowania się zamiary swe oświadczają.

W tym także roku dokończono budowę ratusza przy rynku starego miasta, co do upiększenia onego nie mało się przyłożyło.

9. MIASTO GĄBIN

W wykonaniu obietnicy przez Księcia Namiestnika Królewskiego w czasie objazdu rękodzielnikom sukienniczym w mieście Gąbinie zamieszkałym objawione, przystąpiono bezzwłocznie do uregulowania tegoż miasta w podobny sposób, jak powyżej wyrażone miasto rządowe fabryczne.

Po dokonaniem zatem rozmiarze gruntów na utworzenie placów osadniczych zajęć się mogących, zajęto następnie tym celem grunta rządowe wójtówki tamecznej, za użyciem zaś onej i przybraniem potrzebnych do tego gruntów, prywatną własnością będących, a z kolei po wynagrodzeniu obywateli miejskich za zajmujące się im jako wyżej grunta stosownymi działami zamiennymi z odleglejszych od miasta ról wójtówki utworzonych, urządzono po drugiej stronie rzeki popod miastem Gąbinem płynącej⁶⁷, mianowicie pomiędzy traktami do Płocka i Gostynina, nową osadę rękodzielniczą z 58 placów budowlanych i tyluż ogrodów, razem po półtóry morgi nowej miary polskiej powierzchni obejmujących.

Zarazem poczyniono przygotowania względem uporządkowania i upiększenia starego miasta, które w roku bieżącym ma być dokonany.

Że zaś przygotowawcze takowe czynności z nastąpią już zimą dokończono, dopiero więc w roku bieżącym dalsze kroki regulacyjne dokonaniem zostaną.

Przeszedłszy powyższym sposobem szczegółowo to wszystko, cokolwiek w roku zeszłym w miastach rządowych fabrycznych skutecznym zostało, pozostaje jeszcze do wspomnienia w ogólności przynajmniej o tak zwanych szlacheckich miastach fabrycznych, celem wystawienia dokładniejszego obrazu postępu rękodzieł w województwie całym. I tak więc:

⁶⁷ Rzeczka Nida, lewobrzeżny dopływ Wisły.

III. CO DO MIAST I OSAD FABRYCZNYCH SZLACHECKICH

1. W OBWODZIE ŁĘCZYCKIM

A. MIASTO OZORKÓW

Wprawdzie miasto takowe nie doznało w roku zeszłym postępu w odpowiednim stosunku do lat poprzednich, czego przyczyną być zdają się z jednej strony rozmaite prywatne stosunki, a z drugiej mniejszy na teraz napływ do kraju zagranicznych rękodzielników, pomimo tego atoli, do miasta pomienionego, które do dziś dnia najludniejszym jest w rękodzielnicach, przybyło i w roku zeszłym nieco sukienników, dla których kilka domów porządniejszych i kilkanaście może pomniejszych chatek pobudowano.

Prócz tego założoną została w tymże mieście znakomita przędzalnia wodna przez Niderlandczyka nazwiskiem Schlösser⁶⁸, w której blisko milion funtów⁶⁹ wełny przez rok jeden uprząść można.

B. MIASTO ALEKSANDRÓW

Będące porządnie założonym i dość znakomicie już zabudowanym, posiada do dwóchset sukienników. W tym wszakże roku pomimo usilnych i wytrwałych starań dziedzica⁷⁰, mały bardzo postęp toż miasto uczyniło, co przypisać szczególnie należy niezamożności tam osiadłych rękodzielników.

C. MIASTO PODDĘBICE

Zaludnione sukiennikami szczególnie w cienkich gatunkach sukna szaraczkowe⁷¹ wyrabiającemi, doznało w roku zeszłym niejakiego rękodzielników tegoż rodzaju przybytku. Co się wszakże dotyczy samego miasta, wzrost onego jeszcze widocznym się nie staje.

⁶⁸ Pochodzący z Monschau w Nadrenii Mathias Friedrich Schlösser (1781–1848), osiedlił się w Ozorkowie w 1817 r. i założył przędzalnię bawełny, którą w 1823 r. wyposażył w maszyny sprowadzone z Niderlandów. Zahamowanie eksportu sukna do Rosji po 1831 r. spowodowało przekształcenie przedsiębiorstwa w wielowydziałową (od 1834 r.) fabrykę przerobu bawełny. W rękach potomków założyciela, to najstarsze przedsiębiorstwo włókiennicze w okręgu łódzkim (od 1894 r. jako spółka akcyjna), przetrwało do 1932 r. (Z. Pustuła, *Schlösser Fryderyk Mathias*, [w:] PSB, t. XXXV, Warszawa–Kraków 1994, s. 524–525; *Ozorkow. Erste Textilstadt in Polen. Das Aufbauwerk eingewanderten deutschen Tuchmacher und Weber*. Redaktion O. Heike, Mönchengladbach 1967; P.A. Górny, *op. cit.*, s. 71–129).

⁶⁹ 1 funt – 0,405 kg.

⁷⁰ Rafał Bratoszewski (ok. 1765–1824) – ziemianin, właściciel dóbr Brużycza Wielka i założonej na ich terenie osady fabrycznej (od 1822 r. miasta) Aleksandrów (A. Kargel, A. Schmidt, *Alexandrow. Ein Mittelpunkt der Deutschen im Industriegebiet Lodz. Herkunft und Geschichte*, Mönchengladbach 1980; H. Tukaj, J. Wróbel, *Aleksandrów Łódzki. Zarys dziejów 1816–1948*, Aleksandrów 1992).

⁷¹ Sukno szaraczkowe – tkane z niefarbowanej, czarnej i jasnej przędzy.

D. OSADA KONSTANTYNÓW

Osada takowa, sprawiedliwie rzecz można, kwitnącego prawdziwie stanu w roku zeszłym doznała. I tak pobudowanych w niej zostało, po większej wprawdzie części przez dziedzica⁷², kilkadziesiąt domów, a osiedli w onej sukiennicy pomnożonemi zostali kilkadziesiąt majstrami. Wnosząc po następnym w roku zeszłym postępie tej osady, spodziewać się należy, że się takowa wkrótce stać musi jednym z znakomitych miast fabrycznych.

2. W OBWODZIE RAWSKIM

A. MIASTO BRZEZINY

Miasto to, które mieści w sobie od niepamiętnych czasów znakomitą liczbę krajowców sukna siermiężne wyrabiających⁷³, doznało w roku upłynionym w ludności swej niejakiego powiększenia, przez przybycie tamże kilkunastu zagranicznych sukienników⁷⁴, lepszego gatunku od pierwszych sukna wyrabiających. Jakkolwiek atoli tym sposobem na przyszłość i średniego gatunku sukna w tym mieście produkowanemi będą, głównym wszakże obiektem tegoż miasta zostaną wyrobki sukna siermiężnego. Bynajmniej to wszelako miastu pomienionemu za naganę posłużyć nie może, wyrobki bowiem z onego wychodzące, służą ku odzieży średniej i ordynaryjnej⁷⁵ klasy ludu całego prawie Mazowsza, a rękodzielnicy i rzemieślnicy je wyrabiający mają tę rzadką w kraju naszym zaletę, że w lecie swe role uprawiają, a wśród zimy szczególniej przemysłowemu zarobkowi się oddają.

B. MIASTO UJAZD

W okolicy miasta tegoż, z mianowicie popod samem miastem i w odległości półtorej mili ku Pilicy, założonemi zostały przez dziedzica dóbr ujezdzkich⁷⁶

⁷² Mikołaj Krzywiec-Okołowicz (1762–1831) – ziemianin, na terenie swoich dóbr Żabice Wielkie założył w 1821 r. osadę fabryczną Konstantynów, w której osiedli rzemieślnicy z Saksonii, Śląska, Sudetów czeskich (*Materiały do historii...*, t. 2. *Źródła do historii miast łódzkiego okręgu przemysłowego w XIX wieku*, oprac. R. Kaczmarek, Warszawa 1958, oprac. R. Kaczmarek, Warszawa 1958, s. 468–474; *Konstantynów Łódzki. Dzieje miasta*, red. M. Nartnowicz-Kot, Łódź 2006, s. 26, 39–42). W 1830 r. osada otrzymała prawa miejskie (AGAD, Rada Adm. KP, sygn. 19, s. 793).

⁷³ Już w XVI w. Brzeziny były jednym z największych w Polsce ośrodków produkcji sukna (*Brzeziny. Dzieje miasta do 1995 roku*, red. K. Badziak, Łódź–Brzeziny 1997, s. 63, 169–170).

⁷⁴ Rembieliński konsekwentnie, we wszystkich swoich raportach przemilcza założenie w 1815 r. przez właścicielkę Brzezin, Izabelę Lasocką, osady Lasocin, szybko zaludnionej przez sukienników przybywających z zagranicy (*Brzeziny. Dzieje miasta...*, s. 199, 238).

⁷⁵ Ordynaryjny – zwykły.

⁷⁶ Antoni Ostrowski (1782–1845) – senator, wojewoda, założyciel osady fabrycznej (od 1830 r. miasta) Tomaszów (R. Kotewicz, *Antoni Ostrowski 1782–1845. Ziemianin – przemysłowiec, założyciel Tomaszowa Mazowieckiego*, Warszawa 1995; W. Zajewski, *Ostrowski Antoni Jan*, [w:] PSB, t. XXIV, Wrocław 1979, s. 546–549).

dwie osady rękodzielnicze, które lubo że dotąd pomimo swej odległości łączną co do fabrykacji sukna osadę tworzyły, w przyszłości atoli pod swemi właściwymi nazwiskami wystąpić muszą. Dlatego też każdej oddzielny obraz wystawia się, jako to:

1. OSADA, CZYLI RACZEJ PRZEDMIEŚCIE UJEZDZKIE, ANTOLINEM ZWANE

Na gruncie teritorium folwarku ujezdzkiego, zupełną łączność z samymże miastem mającym, utworzoną została osada z kilkadziesiąt placów się składająca, która istotnie za przedmieście Ujazdu z wszelkiego względu, tak administracyjnego, jako i skarbowego, uważaną być winna.

Tamże urządzone farbiernię i osadzono kilkadziesiąt z Grünberga w Śląsku przybyłych sukienników, którzy po większej części sukna cienkiego gatunku wyrabiają.

Nie można się wszakże spodziewać w przyszłości znakomitego wzrostu tejże osady, z powodu że jej druga [część], w Tomaszowie^m która powabniejszą dla rękodzielników z względu jej położenia będąc, na przeszkodzie stawać będzie, skoro miastem zostanie.

2. OSADA TOMASZÓW

Założoną będąc przy zbiegu dwóch rzek: Wolborki i Pilicy, w romantycznym bardzo położeniu, ponętną jest bardzo dla fabrykantów grünbergskich, którzy w górach ją otaczających podobieństwo do swego rodowitego miasta upatrują. Dla tej właśnie przyczyny dosyć już znakomita ilość fabrykantów takowych, same sukna cienkie wyrabiających, w onej osiadło i wyrobkami swemi miasto nasze stołeczne zasila. Osadzenie zaś tamże w końcu roku zeszłego znakomitego bardzo fabrykanta z Görlitz, nazwiskiem Gröhe⁷⁷, przyszłemu jej bytowi pewną trwałość nadało. W tejże osadzie pobudowano w roku zeszłym do dwudziestu domów, wszystkich z kamienia wapiennego piaskowego, który w pobliskości obficie się znajduje, wymurowanych, a ani wątpić nie można, iż taż osada w przyszłości jedną z najznakomitszych stać się może.

3. W OBWODZIE KUJAWSKIM

1. MIASTO IZBICA

Na gruncie do teritorium miasta tegoż należącym, założoną była w latach poprzednich osada rękodzielnicza w regularnym co do wyprowadzonych ulic sposobie.

Lubo zaś do miasta pomienionego bardzo mało w roku zeszłym rękodzielników przybyło, co pochodzi stąd, iż zagraniczni rękodzielnicy bardziej się do

^m W tekście: Tomaszewie.

⁷⁷ Był to Jan Christoph Gröhe. Zainwestował 110 tys. złp w budowę i wyposażenie tkalni i apretury zatrudniających do 130 robotników (*Materiały do historii...*, t. 3, s. 236–237).

obwodu łęczyckiego cisną, pomimo tego atoli [*dziezic*] trwając w przedsięwziętych raz zamiarach, pobudował i w roku upłynionym siedm [s] porządnym domów murowanych i kilka drewnianych, które później ochotniczym do tego fabrykantom odprzedać zamierza.

Na szczególniejszą zaś uwagę zasługuje założony przez tegoż dziezicza⁷⁸ folusz, z względu, iż dla sprowadzenia od niego wody, własnym kosztem wybić musiał blisko pół milowy kanał, który w roku zeszłym wykończonym został.

4. W OBWODZIE WARSZAWSKIM

A. WIEŚ LESZNO⁷⁹

We wsi takowej osiadło przed rokiem trzech bardzo dobrych fabrykantów cienkiego sukna, że jednak rękodzielnicy ci dla braku farbierni i folusza swe wyroby w surowym stanie fabryce warszawskiej Fraenkla i Comp[any]⁸⁰ odprzedają, przeto wieś takowa ani jest, ani kiedy stać się może osadą rękodzielniczą.

B. WIEŚ GROCHÓW⁸¹

Co do rękodzielników w podobnymże jak wieś Leszno jest przypadku, tej atoli zakłady fabryczne pierwszeństwo mają nad lesznowskie, z względu założonej tu w roku zeszłym przędzalni końskiej przez Francuza Colignon⁸², która parękroć sto tysięcy funtów wełny na rok uprząść jest w stanie.

⁷⁸ Właścicielem Izbicy był Augustyn Słubicki (1781–1833) – gen. brygady wojsk Królestwa Polskiego, sędzia pokoju pow. brzeskiego, poseł na sejmy, senator-kasztelan (1831 r.), właściciel licznych dóbr na Kujawach. Izbicę wniosła mu w 1819 r. w posagu żona, Łucja Kretkowska. Słubicki był znakomitym gospodarzem, zwolennikiem liberalizmu. Przeprowadził regulację miasta, zbudował szpital i kilka domów czynszowych. Ok. 1825 r. sprowadził z krajów niemieckich ok. 100 rzemieślników z rodzinami, rozwinął wytwórczość sukienniczą (*Nowy kalendarzyk...*, Warszawa 1826, s. 200; SGKP, t. III, s. 330; A.A. Hetnal, *Słubicki Augustyn Józef Ludwik*, [w:] PSB, t. XXXIX, Warszawa–Kraków 1999–2000, s. 90–92).

⁷⁹ Obecnie w granicach Warszawy.

⁸⁰ Samuel Leopold Antoni Fraenkel (1773–1833) – finansista, przemysłowiec, starszy Giełdy Warszawskiej. W 1823 r. nabył za 1,5 mln złp rządową fabrykę cienkiego sukna w Warszawie, czynną od 1821 r. pod nazwą „Poland” (AGAD, Rada Adm. KP, sygn. 11, s. 56; sygn. 12, s. 198; „Kurjer Warszawski” 1823, nr 45; B. Grochulska, „Dom” S.A.L. Fraenkel, [w:] *Dzieje burżuazji w Polsce. Studia i materiały*, t. 3, red. R. Kołodziejczyk, Wrocław 1983, s. 41–78; J. Śmiałowski, *Przepływ kapitału ziemiańskiego i handlowo-przemysłowego w Królestwie Polskim w I połowie XIX wieku. Na przykładzie dziejów fabryki sukienniczej w Przedborzu*, [w:] *Aktywność gospodarcza ziemiaństwa w Polsce w XVIII–XX wieku*, red. W. Caban, M.B. Markowski, Kielce 1993, s. 22).

⁸¹ Obecnie w granicach Warszawy.

⁸² Przędzalnia końska – napędzana kieratem konnym. Przedsiębiorstwo nie rozwinęło się, a o jego właścicielu brak bliższych informacji.

Nie te atoli są tylko miasta w województwie mazowieckim, które w sobie rękodzielników sukienniczych mieszczą. Wzwyż bowiem wymieniono tylko co do miast rządowych te, w których nowe osady pozakładano, a z szlacheckich – najcelniejsze. Prócz onych wszakże posiadają sukienników miasta, jako to:

I. W obwodzie łęczyckim

- a. Parzęczew
- b. Grabów

II. W obwodzie rawskim

- a. Nowe Miasto
- b. Skierniewice
- c. Biała
- d. Stryków

III. W obwodzie kujawskim

- a. Lubraniec
- b. Sompolno
- c. Nieszawa
- d. Babiak⁸³
- e. Chodecz
- f. Piotrków⁸⁴
- g. Służewo
- h. Kowal
- i. Lubień, które w roku upłynionym znacznie się wzniosło⁸⁵
- k. Wieś Dobiegniew⁸⁶.

IV. w obwodzie gostynińskim

- a. Kutno

⁸³ Bonawentura Jakub Raczyński – ziemianin, właściciel dóbr Ozorzyn, sędzia pokoju pow. brzeskiego; w 1809 r. zorganizował osadę rzemieślniczą Babiak, zasiedlając ją niemieckimi imigrantami. W grudniu 1815 r. Rząd Tymczasowy Królestwa Polskiego podniósł Babiak do rangi miasta prywatnego, ale formalnie stało się to dopiero w 1820 r. W 1817 r. RembIELIŃSKI pisał, że Raczyński „starannością w budowaniu wymienionej kolonii i hojność wydatku i dobry gust udowadnia” (AGAD, KWK, sygn. 2192, k. nlb; KRSWiP, sygn. 637, s. 225; Rada Adm. KP, sygn. 2, s. 145; I RS, sygn. 107, s. 181, 564; A. Breyer, *150 Jahre evangelisch-lutherische Gemeinde Babiak (1780–1930)*, „Volksfreund-Kalender für Stadt und Land”, Łódź 1932, s. 66–72).

⁸⁴ Obecnie Piotrków Kujawski.

⁸⁵ O założeniu w Lubieniu osady fabrycznej „przez wprowadzenie się tamże 12 fabrykantów sukienników” informowała prasa („Kuryer Litewski” 1824, nr 5). Formalnie Lubień takiego statusu nie uzyskała, a po 1825 r. brak wiadomości o tamtejszych sukiennikach.

⁸⁶ Obecnie Dobiegniewo.

V. w obwodzie sochaczewskim**a. Wiskitki****VI. w obwodzie warszawskim****a. Nowy Dwórⁿ⁸⁷**

Prócz zaś tych, znajduje się jeszcze po kilku sukienników w rozmaitych miasteczkach i wsiach, którzy z powodu zbyt małej swej liczby, do główniejszych miast pod względem kontroli wyrobów krajowych przyłączonemi być musieli.

Nie tylko atoli same wyroby wełniane w województwie tutejszym są produkowanemi. Tamte wprawdzie są najgłówniejszym obiektem fabrykacyjnym, który dotychczas z pomyślniejszym nad inne skutkiem rozkrzewiać się daje, prócz onych wszelako innego jeszcze rodzaju wyrobki działanemi zostają. I tak:

CO DO WYROBKÓW PAPIERNIANYCH

Wyrabianym zostaje papier w znacznej ilości i rozmaitych gatunkach w obwodzie warszawskim we wsiach: Jeziornie⁸⁸ i Marymoncie⁸⁹; w obwodzie gostynińskim: w młynie Soczewie⁹⁰; w obwodzie kujawskim: w mieście Włocławku, tudzież w obwodzie rawskim we wsiach: Łochowie⁹¹ i Naropińskiej Woli⁹². Z papierni takowych są najcelniejszemi:

a. Papiernia Jeziorna z względu swej znakomitości i ilości rocznie zwłaszcza pod stempel skarbowy wyrabianego papieru⁹³.

ⁿ W tekście: Nowydwór.

⁸⁷ Obecnie Nowy Dwór Mazowiecki.

⁸⁸ Jeziorna – obecnie dzielnica miasta Konstancin-Jeziorna.

⁸⁹ Marymont – obecnie w granicach Warszawy.

⁹⁰ Soczewa – obecnie Soczewka.

⁹¹ Łochów – obecnie miasto w pow. węgrowskim. W 1800 r. część dóbr łochowskich należących do Ignacego Zielińskiego nabyli Hornowscy herbu Korczak (<http://www.sejm-wielki.pl/b/7.833.178>).

⁹² Naropińska Wola – obecnie Wola Naropińska, wieś w woj. łódzkim, w pow. tomaszowskim.

⁹³ Zbudowana w 1778 r. przez Jana Fryderyka Thisa i przejęta ok. 1815 r. przez jego syna Jana papiernia (tzw. „dolna”) w Jeziornie wykorzystywała wodę z rzek Jeziorki i Wierzbnej. W 1812 r. szwagier J. Thisa, Samuel Bruschke, uruchomił papiernię „górną”. Po jego śmierci wdowa Joanna Bruschke poślubiła Józefa Krzeczewskiego, który w 1817 r. nabył papiernię, produkując m.in. papier dla komisji rządowych. Po pożarze w 1819 r. Krzeczewski przeniósł całą niemal produkcję do „papierni dolnej”. Z pomocą rządową powiększył ją i udoskonalił, a następnie sprzedał Bankowi Polskiemu. Papiernia słynęła z wysokiej jakości papieru, zwłaszcza stemplowego, na który miała przed 1795 r. monopol (AGAD, I RS, sygn. 107, s. 235–236; J. Siniarska-Czaplicka, *Kronika papierni w Jeziornie 1760–1960*, Łódź 1961; eadem, *Papiernictwo na ziemiach środkowej Polski w latach 1750–1850*, „Studia z Dziejów Rzemiosła i Przemysłu”,

b. Rządowa w Marymoncie⁹⁴ przedniego gatunku papier, a nawet i welinowy⁹⁵ wyrabiająca.

c. Aussily'ego⁹⁶ w Marymoncie, która wyrabia rozmaite papierniane przedmioty ze słomy i kory lipowej, czyli tak zwanych rogózek. I tak np. robią tamże z wzwyż wyrażonych artykułów tekturę do pokrywania dachów, papier kolorowy w dobrym gatunku do pisania, tekturę introli-gatorską, obicia itp.

d. Papiernia w Soczewie⁹⁷ w ekonomii Brwilno, która w roku zeszłym bardzo porządnie i kosztownie założoną została, a na teraz wyrabianiem papieru pod stempel skarbowy zajęta została. Na koniec założoną także została w roku upłynionym nowa papiernia w nowo erygowanem mieście Jadowie⁹⁸, obiecująca stać się w przyszłości znakomitą⁹⁹.

t. 6, 1966, s. 123–232; T. Nowacki, *Niektóre dane archiwalne do rozwoju papiernictwa w Królestwie Kongresowym w latach dwudziestych XIX w.*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, t. 6, 1961, nr 2, s. 305; A. Będziński, *Schyłkowy okres rękodzielniczej produkcji papieru między Pilicą a Wisłą*, Kielce 1986, s. 102; J. i E. Szulcowie, *Cmentarz Ewangelicko-Reformowany w Warszawie. Zmarli i ich rodziny*, Warszawa 1989, s. 245–246).

⁹⁴ Papiernię w Marymoncie uruchomiono w 1821 r. sprowadzając do niej holender (urządzenie do mielenia masy papierniczej) z Anglii. W 1823 r. zakład wydzierżawiono Aleksemu Ausilly'emu. Rok później zaprzestano produkcji z powodu niskiego stanu wody, wykorzystywanej także przez pobliską wytwórnię perkalu (T. Nowacki, *op. cit.*, s. 304).

⁹⁵ Papier welinowy, welin – cienki, gładki i bardzo miękki papier, używany do korespondencji i rysunków.

⁹⁶ Papiernia A. Aussily'ego, założona z finansową pomocą rządu, była jedyną w Królestwie, wykorzystującą słomę do produkcji papieru. Technologię tę zastosowano po raz pierwszy w Rosji w latach 1704–1710, a w 1810 r. opatentowano ją we Francji i w 1824 r. w Anglii (*Poprawiony sposób wyrabiania papieru ze słomy*, „Izys Polska” 1826, t. 1, s. 327–328; T. Nowacki, *op. cit.*, s. 304, przyp. 13).

⁹⁷ W 1823 r. wieczystym dzierżawcą młynów Soczewka i Socha nad rzeką Skrwą został Jan Rasch, właściciel papierni w Boczkach nad Mrogą, który uruchomił w nich ręczne czerpalnie papieru. Manufaktura produkowała papier do pisania i wielkoformatowy papier na mapy (M. Chudzyński, *Z dziejów papierni w Soczewce koło Płocka*, „Notatki Płockie” 1974, nr 2, s. 26–32; M.M. Grzybowski, *Soczewka. Dzieje parafii i osady*, Płock 1994, s. 5–7).

⁹⁸ Prawa miejskie uzyskał Jadów w 1823 r., co wiązało się z planami ordynata Stanisława Kostki Zamoyskiego (1775–1856), prezesa Senatu Królestwa Polskiego, przekształcenia go w ośrodek przemysłowy. Obok papierni uruchomiono wówczas dwie manufaktury: perkalu i sukna (Dz.U.WM 18214, nr 410; *Obraz Królestwa Polskiego w okresie konstytucyjnym*, t. 1. *Raporty Rady Stanu Królestwa Polskiego z działalności rządu w latach 1816–1828*, do druku przygotowały i wstępem opatrzyły J. Leskiewiczowa, F. Ramotowska, Warszawa 1984, s. 219, przyp. 95).

⁹⁹ Papiernia w Jadowie, założona w 1823 r. przez S.K. Zamoyskiego nad rzeką Liwiec, prowadzona była przez majstra Wilhelma Noble i specjalizowała się w wyrobie papieru welinowego. Zatrudniała wówczas dwóch innych majstrów: Wilhelma Lange i Jana Elliota. Po 1831 r. zaprzestano produkcji (T. Nowacki, *op. cit.*, s. 305; J. Siniarska-Czaplicka, *Papiernictwo...*, s. 148–149).

CO DO WYROBKÓW SZKLANYCH

Rok zeszyły, który systemat prohibicyjny z sobą sprowadził, dwojako na fabrykację tutejszo-krajowych wyrobków szklanych działał. I tak dążono w hutach obwodu stanisławowskiego, a mianowicie w Barczącej¹⁰⁰, Mińsku¹⁰¹ i Moczydłach¹⁰², do coraz doskonalszego i mnożonego wyrabiania drobnego szkła białego szlifowanego, lub gładkiego, na które skutkiem wyszej taryfy celnej coraz większy pokup okazywał się, przeciwnie zaś huty w obwodzie łęczyckim, jako to: w Jagodnicy¹⁰³ i Radogoszczy¹⁰⁴, coraz trudniej wyrabiane u siebie szkło tafłowe białe pozbywać mogli, z powodu, że onemu przystęp do Prus, dokąd dawniej znacznie odchodził, wzbronionym został.

Na skutek tego właśnie wyrobki z hut wyżej wyrażonych obwodu stanisławowskiego znacznego w roku upłynionym w swej fabrykacji doznały udokładnienia, szczególnie zaś huta w Barczącej, która od lat kilkanaście przez kompanią rodowitych Czechów zadzierżawioną została¹⁰⁵, zupełnie na nowo

^p W tekście: Barczący.

^r W tekście: Barczący.

¹⁰⁰ Barcząca (Barczącka Huta) – wieś gminna w pow. mińskim. Huta szkła istniała już w czasach Księstwa Warszawskiego.

¹⁰¹ Obecnie Mińsk Mazowiecki.

¹⁰² Moczydła – wieś w pow. mińskim, gm. Jakubów; w 1827 r. liczyła 8 domostw i 86 mieszkańców (SGKP, t. VI, s. 562). O hucie brak bliższych informacji.

¹⁰³ Jagodnica – wieś i folwark w pow. łódzkim, gm. Rąbień; huta szklana była własnością Wacława Ammera (1766–1829), przedstawiciela przybyłej ok. 1750 r. z Drezna i szeroko rozrodzonej rodziny, której przedstawiciele zdominowali hutnictwo szkła w okolicach Łodzi po lata 30. XIX w. (APŁ, Not. J. Stokowski, 1829 rep. nr 2109; SGKP, t. III, s. 231; E.H. Nejman, *Szlachta sieradzka XIX wieku. Herbarz* <http://tpzw.zdunskawola.pl/files/herbarz/a.pdf>).

¹⁰⁴ Radogoszcz – wieś (obecnie w granicach Łodzi). Założona w końcu XVIII w. lub na początku XIX w. huta szkła w Radogoszczu była najprawdopodobniej poprzedniczką rozwiniętej ok. 1814 r. przez Macieja Wyszynskiego huty w Żabiańcu. Wyposażona w siedem pieców była największą hutą szkła w Królestwie Polskim. Po śmierci M. Wyszynskiego (1822 r.), jego siostra i spadkobierczyni, Konstancja, wniosła ją w wianie ślubnym Karolowi Ammerowi (1761–?), właścicielowi hut szkła: Sokołowskiej i w Zelowie (APŁ, Not. J. Stokowski, 1822 rep. nr 145; APŁ OS, Not. J. Dydyński, 1817 rep. nr 90; E.H. Nejman, *op. cit.*, s. 4; B. Baranowski, *O dawnej Łodzi*, Łódź 1976, s. 328–329; *Łódź. Dzieje miasta*, red. R. Rosin, t. 1. *Do 1918 r.*, red. B. Baranowski, J. Fijałek, Warszawa–Łódź 1980, s. 142).

¹⁰⁵ Huta w Barczącej była własnością Hilarego Tyborowskiego, który w 1822 r. wydzierżawił ją na 15 lat spółce B. Knaute, I. Hordliczka et Comp., kierowanej przez przybyłego z Czech Ignacego Hordliczkę (1786–1854). Pracowników huty i jej wyposażenie sprowadzono z Czech i ze Śląska. Zakład, jako pierwszy w Królestwie Polskim, produkował szkło luksusowe, dotychczas importowane. Przed 1830 r. udziałowcami huty stali się kupcy warszawscy, m.in. Alojzy Szmelowski. W 1835 r. przeniesiono hutę do wsi Trąbki w pow. garwolińskim (SGKP, t. I, s. 106; t. III, s. 231; S. Kowalska, *Hordliczka Ignacy*, [w:] PSB, t. IX, Wrocław–Kraków–Warszawa 1960–1961, s. 622; J. Moniewski, *Alojzy Szmelowski – kupiec warszawski i jego inicjatywy przemysłowe w Barczącej i Ćmielowie*, Radom 2007).

i odpowiednio wyrabiać się w onej mianym przedmiotom urządzoną została. Za użyciem zaś rękodzielników tym celem z Czech przyprowadzonych wyrabia się na teraz w tejże hucie rozmaite szkło, drobne białe szlifowane lub gładkie, w zbliżonej doskonałości szkła lepszych zagranicznych.

Prócz hut takowych znajdują się jeszcze w obwodzie łęczyckim: Huta Adamowska¹⁰⁶, Bedoń¹⁰⁷, Chojny¹⁰⁸ i Rogi¹⁰⁹; w obwodzie gostynińskim: Zaborów Nowy¹¹⁰; w obwodzie rawskim: Będków¹¹¹, Gzdów¹¹², Trębaczew¹¹³; w obwodzie warszawskim: Gołasze¹¹⁴, tudzież w obwodzie stanisławowskim: Janów¹¹⁵ i Rąbierz¹¹⁶. W tych atoli wszystkich hutach najpospoliciej szkło tylko ordynaryjne wyrabianem bywa.

CO DO WYROBKÓW BAWELNIANYCH

Wprawdzie poczęto w roku zeszłym produkować wyrobki tego rodzaju w Tomaszowie i Konstantynowie, a podobną fabrykę w Jadowie w obwodzie stanisławowskim założono. – Że jednak płody takowe zbyt jeszcze są nieznaczącymi, jedynie je przeto za początki uważać należy.

¹⁰⁶ Huta Adamowska – istniała na gruntach wsi Adamów pod Aleksandrowem (Łódzkim) i była własnością Franciszka Ksawerego Ammera (1792–?), syna Waclawa (E.H. Nejman, *op. cit.*, s. 4; zob. też przyp. 103).

¹⁰⁷ Huta szkła w Bedoniu istniała od co najmniej 1803 r. i była czynna do 1833 r. W 1810 r. jej właścicielem był Ludwik Hoff. W 1827 r. osada Huta Bedoń liczyła 16 domostw i 144 mieszkańców (SGKP, t. I, s. 124; M. Janik, T. Nowak, H. Żerek-Kleszcz, *Bedoń. Dzieje do 1939 roku*, Andrespol–Łódź 2009, s. 150–153).

¹⁰⁸ Huta Chojeńska pod wsią Chojny (obecnie w granicach Łodzi), powstała w końcu XVIII w. W osadzie hutniczej mieszkało wówczas ok. 50 osób (*Łódź. Dzieje miasta...*, s. 141).

¹⁰⁹ Huta Rogowska w obszarze wsi Rogi (obecnie w granicach Łodzi), powstała w początkach XIX w. Od 1822 r. dzierżawił ją Maciej Wyszyński.

¹¹⁰ Zaborów Nowy – wieś w pow. gostynińskim, gm. Gostynin; o hucie szkła brak informacji (SGKP, t. III, s. 233).

¹¹¹ Będków – wieś gminna w pow. tomaszowskim; o hucie brak wzmianki (SGKP, t. I, s. 165).

¹¹² Gzdów – wieś w pow. skierniewickim, gm. Korabiewice; w 1827 r. liczyła 11 domostw i 97 mieszkańców; o hucie brak innych informacji (SGKP, t. II, s. 925).

¹¹³ Trębaczew – wieś w pow. rawskim, gm. Sadkowiec; o hucie brak innych informacji.

¹¹⁴ Gołasze – miejscowość trudna do identyfikacji. Nazwą „Gołasze” określano „starodawne gniazdo szlacheckie w powiecie mazowieckim”, w skład którego wchodziły liczne miejscowości o nazwach rozszerzonych o przydomki nazwisk rodów szlacheckich (SGKP t. II, s. 663).

¹¹⁵ Janów – wieś w pow. stanisławowskim, gm. Barcząca; w 1827 r. liczył 27 domostw i 385 mieszkańców. Brak wzmianek o hucie szkła (SGKP, t. III, s. 419).

¹¹⁶ Rąbierz – wieś i folwark w pow. radzymskim, gm. Rudzienko; w 1827 r. liczył 11 domostw i 134 mieszkańców. O istniejącej tam hucie brak wzmianek (SGKP, t. IX, s. 575).

Najgłówniejszym zatem przedmiotem co do wyrobków bawełnianych jest w województwie tutejszem fabryka drukarniana perkali w Marymoncie¹¹⁷, niegdyś rządowa, a teraz Bereksohna^{s 118}.

CO DO FABRYK WSTĄŻEK I TASIEMEK

Dwa dopiero zakłady w województwie, mianowicie: w Ujeździe i Izbicy wyrobki tego rodzaju produkują i rocznie do 300 000 łokci dostarczyć już są w stanie.

Celniejszym z nich wszakże jest izbicki, który w znakomitej już ilości do dziś dnia wyrobił tasiemek bawełnianych w bardzo dobrych gatunkach, w bieżącym zaś i jedwabne produkować zamierza.

CO DO WYROBKÓW INNYCH WEŁNIANYCH PRÓCZ SUKNA

Prócz sukna, które wżwyz wyrażonych miejscach w ilości blisko dwóchkroć sto tysięcy postawów corocznie wyrabia się, produkują się jeszcze z wełny, jako to:

1. w Izbicy cienkiego rodzaju baja¹¹⁹.
2. w Gostyninie zaś jak najprzedniejszego nawet gatunku tałesy żydowskie¹²⁰, które dotąd do usług religijnych mieszkańców krajowych wyznania mojżeszowego z zagranicy sprowadzanemi być musiały. W roku zaś zesłym zakład takowy tak dalece posunięty został, iż sam w przyszłości potrzebie w tym krajowej wystarczyć by już zdołał. Przedsiębiorcy zaś onego przyznać należy tę zaletę, iż do tego stopnia wyuczył okolicznych mieszkańców włości prząść wełnę, że mu onę jak najcieniej uprzedzoną dostarczać są już w stanie.

^s W tekście: Berksona

¹¹⁷ Perkal – płótno bawełniane, gładkie i ścisłe.

¹¹⁸ W 1820 r. w Marymoncie została założona przez rząd Królestwa Polskiego pierwsza w kraju manufaktura bawełniana. W 1822 r. wydzierżawił ją bankier warszawski Leopold Bereksohn, rozszerzając z 10 do 40 warsztatów. Zatrudnił 68 robotników. Sprowadzana do manufaktury przędza bawełniana zwolniona była od 1825 r. z opłaty celnej (AGAD, Rada Adm. KP, sygn. 13, s. 49, 119; R. Kołodziejczyk, *Kształtowanie się burżuazji w Królestwie Polskim (1815–1850)*, Warszawa 1957, s. 17).

¹¹⁹ Tałes (talit) – szal modlitewny zakładany przez mężczyzn podczas modłów porannych (A. Unterman, *Encyklopedia tradycji i legend żydowskich*, Warszawa 1994, s. 282).

¹²⁰ Baja – gruba, miękka tkanina wełniana, lekko spłśniona.

Tamże wyrabia się bardzo cienka flanela¹²¹, w przyszłości zaś kaźmirki¹²² i tak zwane czerkasy¹²³ robionemi być mają.

Na koniec w osadzie Tomaszów założonych zostało ośm warsztatów do wyrabiania merynosów¹²⁴ i już wyrobki takowe produkować poczęto.

CO DO CYKORII¹²⁵ I KAWY NAŚLADOWCZEJ

Fabryka cykorii w Włocławku dostarcza rocznie 500 000 funtów, a podobnoż w Konstancy nowie do 20 000 funtów.

W Świnotopie^{t 126} zaś w obwodzie stanisławowskim wyrabia się tak zwana krajowa kawa, która w paczkach podobnież jak cykoria rozprzedaje się. Przemilczeć na koniec w tym miejscu nie należy o roślinie naśladowczej kawy, jaka w roku zeszłym z pomyślnym skutkiem w Konstancy nowie plantowaną była. – Tak zwany groszek hiszpański (*Astragalus* [.....]^u)¹²⁷ a będący już od niejakiego czasu zamiast kawy w Szwecji używanym i będący bardzo do niej w kolorze naturalnym i przysposobionym tudzież smaku podobnym, w roku zeszłym, jak się dopiero rzekło, w małej ilości zasianym zostawszy, przyniósł takiegoż owocu przeszło 300 złp. Ten więc plon na sprzedaż jako nasienie wystawionym został i w przyszłości dla kraju niejako korzystnym stać się może.

CO DO WYROBKÓW MIEDZIANYCH

Prócz rzemieślników, którzy wyrabianiem drobnych przedmiotów miedzianych się trudnią, znajdują się w województwie cztery hamernie¹²⁸, jako to: w obwodzie warszawskim w Błędownie, w Radziejowicach, a w obwodzie rawskim: w Strobowie i Dmosinie.

^t W tekście: Świniotopy.

^u Opuszczenie w tekście.

¹²¹ Flanela – miękka tkanina półwełniana lu bawełniana z okrywą runową.

¹²² Kaźmirek (kazimirek, kazimierek) – miękka tkanina wełniana z cienkiej przędzy.

¹²³ Czerkas – cienka tkanina wełniana, gładka lub w pasy, używana na męską odzież letnią.

¹²⁴ Merynosy – tkaniny z wełny merynosowej (merino), bardzo miękkie i delikatne. Nazwa pochodzi od rasy owiec, która w początkach XIX w. zaczęła się upowszechniać w Europie.

¹²⁵ Cykoria – korzeń cykorii podróżnika (*Cichorium intybus* L.); po ususzeniu, zmieleniu i uprażeniu używany jest do dziś jako składnik kawy zbożowej.

¹²⁶ Obecnie Świnotop.

¹²⁷ Prawdopodobnie (*Astragalus boissieri*, Bunge); jednoroczna bylina, której korzeń wykorzystywany jest obecnie w ziołolecznictwie, jako środek wzmacniający odporność.

¹²⁸ Hamernia (kuźnica) – zakład produkcyjny, w którym wytopione z rudy metale uzdatniano lub przerabiano za pomocą młota poruszanego kołem wodnym. Były hamernie żelazne, rzadziej miedziane lub mosiężne.

CO DO WYROBKÓW ŻELAZNYCH

Dotychczas jedna tylko hamernia żelaza z przynależnymi do tego fryszerkami¹²⁹ w obwodzie rawskim w Tomaszowie znajduje się, która w roku zeszłym przez zaprowadzenie giserni¹³⁰ udokładnioną została, życzyć by jednak należało, aby w obfitości i w dobrym bardzo gatunku ruda żelazna pod miastem Inowłodzem użytą została.

W Tomaszowie zamierzają w roku bieżącym noże zwane kozikami, za które dotąd znaczne sumy pieniężne wychodziły, wyrabiać, w czym przygotowawcze środki już przedsięwzięto.

CO DO WYROBKÓW LNIANYCH I KONOPNYCH

Niezawodną jest rzeczą, iż w województwie tutejszym znajduje się znakomita bardzo ilość tkaczy płótna, którzy wszakże po rozmaitych włościach są rozrzuconemi. Względem powzięcia więc o nich dokładnej wiadomości, na następnie przedsięwzięcia środków celem udogodnienia i rozkrzewienia fabrykacji tego rodzaju wyrobków, w roku zeszłym stosowne przedsięwzięto kroki.

Najgłówniejszymi zaś dotąd tego rodzaju zakładami są: fabryka rządowa płótna w domu kary i poprawy w Brześciu Kujawskim¹³¹, tudzież rękodzielników w Dąbii i Chodczu, w niezgorszych gatunkach obrusy i serwety wyrabiających.

CO DO WYROBKÓW SKÓRZANYCH

Dosyć znakomita ilość garbarni w województwie się znajdujących, nie może się bardzo szczycić doskonałością swych wyrobów, a nawet nie można się spodziewać, aby tego rodzaju wyroby tak prędko udoskonalonemi były, z powodu że skóry z Rosji tu sprowadzane nierównie taniej od tutejszo-krajowych przedają, a przedsiębiorców garbarni od czynienia na to znacznych nakładów odstręcza.

Za celujące wszakże garbarnie uważać należy: w Jeziornie, Rawie, Chodczu, Krośniewicach, Kutnie itd.

¹²⁹ Fryszerka – piec do świeżenia surówki żelaza.

¹³⁰ Gisernia – zakład produkujący wyroby metalowe techniką odlewu.

¹³¹ Dom kary i poprawy – więzienie, uchodzące za jedno z cięższych w Królestwie Polskim. Osadzonych zatrudniano przy produkcji drelichu i innych gatunków płótna lnianego (Dz.U.WM, 1823 nr 362 dodatek; S. Kuliński, *Monografia Brześcia Kujawskiego. Pamiątka 700-letniego istnienia kościoła parafialnego*, Włocławek 1935, s. 90).

Dwóch atoli białoskórników¹³² w roku upłynionym do Włocławka i Konstantynowa z zagranicy się sprowadziwszy, wyrabianiem skórek cieńszych gatunków trudnić się będą.

CO DO ROZMAITYCH INNYCH WYROBKÓW

W Marymoncie znajduje się znakomita fabryka octu wodnego¹³³, a także w Inowłodzu zakłada się.

Podobnie w Marymoncie wyrabia się mydło przezroczyste pachnące¹³⁴, tudzież woda i proszek do bielenia płócien¹³⁵ i innego rodzaju przedmiotów.

Osiadły w roku zeszłym w Tomaszowie praktyczny chemik Potri, uczeń sławnego Hermstedta¹³⁶, czyni przygotowania do wyrabiania chemicznych produktów do drukowania i farbowania jedwabnych, bawełnianych wyrobków potrzebnych. Na koniec założoną także została w roku zeszłym w Białogłę pod Pragą fabryka płótna woskowanego, czyli ceraty.

w zastępstwie Radcy Stanu Prezesa

B. Tykel¹³⁷

Kożuchowski¹³⁸

Sekretarz Jeneralny

Filipecki¹³⁹

Wróblewski¹⁴⁰

¹³² Białoskórnictwo – rzemiosło garbarskie, specjalizujące się w wytwarzaniu cienkich, delikatnych skór, przeznaczanych do wyrobu rękawiczek i odzieży.

¹³³ Fabryka octu na Marymoncie była największą spośród kilku podobnych wytwórni warszawskich. W 1826 r. wyprodukowano w niej 500 okseftów octu (1 okseft = 206 l) – (Ł. Gołębiowski, *Opisanie historyczno-statystyczne miasta Warszawy*, Warszawa 1827, s. 212).

¹³⁴ Prawdopodobnie mowa jest o mydle glicerynowym, wzbogaconym substancjami zapachowymi.

¹³⁵ Prawdopodobnie mowa jest o chlorku wapnia lub podchlorynie sodu, substancjach, których zastosowanie do bielenia płótna zaczęło się upowszechniać w początkach XIX w. (*Postępowanie przy bieleniu papieru, przędzy, tkanin lnianych i bawełnianych za pomocą chlorku wapnia*, „*Izys Polska*” 1827/1828, t. 1, s. 441–467; W. Kunowski, *O bieleniu lnu*, „*Chemik Polski*” R. IV, 1904, nr 35, s. 681–682).

¹³⁶ Zniekształcona pisownia obu nazwisk nie pozwala rozpoznać osób. Opisane przedsięwzięcie nie doczekało się realizacji.

¹³⁷ Benon Benedykt Tykiel (Tykel), (1791–1859) – od 1824 r. naczelnik Sekcji Fabrycznej w Komisji Województwa Mazowieckiego; szerzej o nim w rozdziale II.

¹³⁸ Aleksander Kożuchowski (1793–?) – od 1818 r. komisarz wydziałowy Komisji Województwa Mazowieckiego; szerzej o nim w rozdziale II.

¹³⁹ Feliks Filipecki (1787–1845) – od 1816 r. sekretarz generalny Komisji Województwa Mazowieckiego; szerzej o nim w rozdziale II.

¹⁴⁰ Alojzy Wróblewski (?–1838) – adiunkt, następnie buchalter Sekcji Fabrycznej w Komisji Województwa Mazowieckiego; szerzej o nim w rozdziale II.

65 m.

Sauva Optata (Ja wymaga
 na, niubazni aboti Dobroxy
 slowa to tytko do ty illo
 xypasow stury iuhon Orobayn
 Protokolum ca Deklaraciy
 w Klobnyu osar, fous Komory
 Cebay, a macyy fowny, aby
 Kowomy Karypnt mogly byt
 onyma adzultowany i Roz.
 hion, do Komory Cebay mogly
 byt adzultowany.

(inicialy)

Johann George Viertel / Carl Gotthilf Baumbach
 Profesors und Freund der / Prof. Johann Georg Pestel
 Allergnädigsten Decretion, das die / Kaiserliche Allidat na casidaciu
 ungarischen Kallfulled sum / Decretum Art. 16. Produci
 28. März, und im Gemüßlich den / 23. d. Marca 16. wome upe.
 von dem Kallkuffe, und für / warambica Badeney Staus
 Präsidenten, das wirangud, fofte / Preusa Kommissy Wien Ma.
 Commission von Magyarand niton / xowickiuge Wien 23. Mar.
 1742 und 28. März, d. J. N^o 2598 / N^o 14403.
 15328. raffailen Aufsatz, und / 15330.
 wird von Seiten der Regierung / N^o 15328.
 und im Aufsatze in 6 Welle / N^o 15330. xowickiuge a Stroy
 Kallkuff, und für die Kallkuff / Junichte Karyy Staus
 und Remblichore Kallkuff / Preusa Kommissy Wien Ma.
 was min ungarisfund. / xowickiuge fofpis uen
 (inicialy) / Witkowski / Witkowski

Ryc. 7. Umowa zgierska z 1821 r.; strona ostatnia
 Źródło: MMZ/H-1848



Ryc. 8. Jan Leszczyński, Nowe Miasto w Zgierzu. Fragment planu starego i nowego miasta Zgierza z 1821–1823 r.
Źródło: APŁ, Zbiór kartograficzny 1600-2012, sygn. 99

TABELA 1

Wykaz fabryk sukiennych w obrębie województwa mazowieckiego istniejących, sporządzony z końcem roku 1823. Lit[era] A

Wymienienie		Znajduje się w nich fabryk sukiennych			
		Mianowicie			
Obwodu	Miasta lub wsi	Majstrów tkaczy sukna	Warsztatów sukienniczych	Czeladzi sukienniczej	Majstrów postrzygaczy
Kujawski	1. Babiak	13	13	2	
	2. Brdów	12	12	24	
	3. Chodecz	15	19	9	
	4. Dobiegniewo	10	10		
	5. Izbica	43	45	44	1
	6. Lubraniec	18	20	5	
	7. Lubień	12	12	5	
	8. Nieszawa	8	8		
	9. Przedecz	46	46	49	3
	10. Piotrków	3	3		
	11. Sompolno	9	9	4	
	12. Służewo	1	1		
Łęczycki	13. Aleksandrów	215	200	59	6
	14. Dąbie	91	92	57	3
	15. Grabów	3	3		
	16. Konstancynów	77	82	37	3
	17. Łęczyca	13	16	12	2
	18. Łódź	9	9	10	1
	19. Ozorków	288	307	230	9

Znajduje się w nich fabryk sukiennych					Wyrobek roczny postawów sukna	Uwaga
Mianowicie			Znajduje się przy nich			
Farbierzy (Schön- färber)	Farbierzy (Schwarz- färber)	Foluszy do miast przy- wiązanych	Przędzalnie	Które wyra- biają roc- nie wełny funtów		
		2			1 449	
	1				2 086	
1		1			915	
					141	
1		2			3 912	
					1 186	
					720	
					453	
1		1			3 478	
					150	
					685	
					60	
1		1			20 177	
1		1			12 594	
					120	
1		2			9 332	
1		1			1 650	
		1			2 840	
2		3	Wodna o trzech asor- tymentach	800 000	26 059	

TABELA 1 [ciąg dalszy]

Wymienienie		Znajduje się w nich fabryk sukiennych			
		Mianowicie			
Obwodu	Miasta lub wsi	Majstrów tkaczy sukna	Warsztatów sukienniczych	Czeladzi sukienniczej	Majstrów postrzygaczy
Łęczycki	20. Poddębice	63	62	40	
	21. Parzęczew	7	7		
	22. Zgierz	193	202	116	6
Rawski	23. Antolin	55	54	66	2
	24. Brzeziny	169	163	46	2
	25. Biała	6	6		
	26. Nowe Miasto	30	47		1
	27. Rawa	5	5	6	1
	28. Hol. Regnowskie i Konopnie	4	4		
	29. Skierniewice	15	26	30	1
	30. Stryków	4	4		
	31. Tomaszów	37	56	75	2
Gostyński	32. Gostynin	43	43	25	2
	33. Gąbin	19	19	2	
	34. Kutno	8	8		
Warszawski	35. Grochów	3	11	14	
	36. Leszno	2	34	35	
	37. Mszczonów	3	3		
	38. Nowy Dwór	7	7	8	1
Sochaczewski	39. Wiskitki	31	31	16	1
W ogóle		1590	1699	1026	47

Znajduje się w nich fabryk sukiennych					Wyrobek roczny postawów sukna	Uwaga
Mianowicie			Znajduje się przy nich			
Farbierzy (Schön- färber)	Farbierzy (Schwarz- färber)	Foluszy do miast przy- wiązanych	Przędzalnie	Które wyra- biają rocz- nie wełny funtów		
		1			3 351	Zgodność niniejszego wykazu z szcze- gólnymi wykazami respective fabryk sukiennych poświadczam, w Warszawie, dnia 24 stycz- nia 1824. Komisarz Naczelnik Sekcji Fabrycznej B. Tykel
					334	
1	1	4			18 250	
1		1			3 849	
1		4			11 310	
					211	
1		1			3 116	
					204	
					120	
		1			1 070	
					120	
		1			2 086	
1	1	1			5 490	
1		2			1 680	
					1 338	
		2	Konna o jed- nym asorty- mencie	200 000	804	
					3 520	
					200	
1					536	
1		2			2 560	
17	3	35	2	1 000 000	148 156	

TABELA 2

Wykaz objaśniający, ile od początku marca do końca grudnia 1823 roku wyeksportowanych zostało przez Komisją Województwa Mazowieckiego wyrobów tutejszo-krajowych do Państwa Rosyjskiego. Lit[era] B

Nr ^o	Wyszczególnienie wyrobków	Miara	Ilość
1.	Sukna	Postawów	13 307
2.	Dywany	Sztuk	70
3.	Wełna owcza	Cetnary / funty	133 / 10
4.	Szkła butelek	Sztuk	5 840
Powozy			
5.	Karety	Sztuki	30
6.	Kocze		65
7.	Karykle		1
8.	Bryczki		1
Zaprzęgi na konie			
9.			28
10.	Szory		12
11.	Siodła		12
Meble			
12.	Ramy złożone do obrazów		114
13.	Sofy, stoliki, toalety itp.		37
Instrumenty muzyczne			
14.	Fortepiany		33
15.	Instrument acolimelodicon		1
16.	Ubiory i stroje damskie, jako to: suknie, czapki, kołnierzyki itp.		66
Kapelusze			
17.	Męskie kastorowe		11
18.	Damskie kastorowe		1
19.	Damskie słomkowe		74
20.	Damskie materiałne		18
21.	Pióra do kapeluszy damskich	Bukietów	30
Trzewiki damskie			
22.	Safianowe	Sztuki	1 404
23.	Materiałne		1 305

TABELA 2 [ciąg dalszy]

Nr ^a	Wyszczególnienie wyrobków	Miara	Ilość
Obuwie męskie			
24.	Buty		69
25.	Cizemki		17
26.	Trzewiki		26
Skóry			
27.	Safianowe		48
28.	Lakierowane		18
29.	Książki		343
Różne wyrobki			
30.	Jubilerskie		91
31.	Srebrne, jako to: łyżki, noże itp.		60
32.	Brązowe ^{b1} , jako to: lichtarze		3
33.	Lampy do oświetlenia pokoi		30
34.	Latarnie rewerberowe		5
35.	Maszyny blaszane		2
36.	Machina do przędzenia		1
36.	Gręple ^c i pasy gręplowe ^d		67
37.	Pałasze		23
38.	Wyroby szychowe szmuklerskie, szlify itp.		1 256
39.	Pasamoniczne, jako to: renty do pojazdów	łokci	98
Trąby i trąbki mosiężne			
40.	Dla kawalerii	Sztuk	11
41.	Dla poczty		12
42.	Guziki	Tuzinów / sztuk	77 / 2

Zgodność niniejszego wykazu z dziennikiem ekspedycyjnym wydawanych świadectw pochodzenia poświadczą, w Warszawie, dnia 24 stycznia 1824 r. Komisarz Naczelnik Sekcji Fabrycznej B. Tykel.

^a W tekście: No.

^b W tekście: brązowe.

^c W tekście: gremple.

^d W tekście: gremplowe.

¹ Wyroby brązownicze zaczęto produkować w Królestwie Polskim (w Warszawie) od 1819 r., kiedy niewielką pracownię otworzył Aleksander Jan Norblin, po 1822 r. terminujący u sprowadzonego przez KRSW z Francji Jana Baptysty Cerisy'ego. Przed 1830 r. czynni byli także: Jan Józef Fraget (od 1824 r.) i Jan Bitschan (od 1828 r.). Wymienione w raporcie wyroby musiały powstać w wymienionych firmach (J. Paprocka-Gajek, *Platery warszawskie w latach 1822–1914. Asortyment, odbiorca i obyczaj*, Warszawa 2010, s. 960–129; S. Werner, *Korzenie. Sławni i bliscy z rodziny Wernerów oraz rodzin skoligaconych: Norblinów, Schuchów, Malczów, Fukierów, Meisnerów*, Warszawa 2002, s. 49).

TABELA 3

Oszacowanie drugostronnie wyliczonych eksportowanych
wyrobków krajowych na pieniądze

Ilość sztuk	Wyrobki	Wartość złp	gr
13 307	Postawów sukna a f. ¹ 180	2 395 260	
70	Dywanów a f. 180	12 600	
138 ¹⁰ / ₁₀₀	Cetnarów wełny a f. 120	16 570	
5 840	Sztuk butelek a gr 5	973	10
30	Karet a f. 3000	90 000	
65	Koczów a f. 2000	130 000	
1	Karykel a f. 1500	1 500	
1	Bryczka a f. 1000	1 000	
28	Chomont z rekwizytami a f. 30	840	
12	Szor jeden a f. 500	600	
12	Siodeł a f. 60	720	
114	Ram złożonych ^a do obrazów a f. 36	4 104	
37	Rozmaitych mebli a f. 50	1 850	
33	Sztuk fortepian[ów] a f. 1000	33 000	
66	Sztuk rozmaitych strojów damskich a f. 50	3 300	
114	Sztuk rozmaitych kapeluszków damskich i męskich a f. 30	3 420	
30	Piór do kapeluszy damskich a f. 18	540	
2 709	Par trzewików damskich a f. 4	10 836	
69	Par butów a f. 36	2 484	
43	Par cizem i trzewików męskich a f. 20	860	
64	Sztuk skór lakierowanych i safianowych a f. 40	2 560	
343	Sztuk książek a f. 4	1 372	

TABELA 3 [ciąg dalszy]

Ilość sztuk	Wyrobki	Wartość złp	gr
91	Sztuk wyrobków jubilerskich a f. 20	1 820	
60	Sztuk łyżek srebrnych itp. a f. 15	900	
3	Lichtarze brązowe ^b a f. 30	90	
30	Lamp astralnych i rewerberowych a f. 72	2 160	
2	Maszynki do kawy a f. 20	40	
1	Machina do przędzenia a f. 72	72	
1	Acolimelodicon ² a f. 100	100	
67	Grępli ^c a f. 6	402	
23	Pałasze a f. 30	690	
2 156	Szlif szychowych a f. 40	86 240	
98	Sztuk pasamoniczych bawełn[ianych] i jedwabnych wyrob[ków] a f. 20	1 960	
33	Trąbek rozmaitych a f. 15	495	
77	Tuzinów guzików a f. 4	308	
	Ogółem wartość wynosi	2 809 666	10

^a W tekście: złożonych.

^b W tekście: brązowe.

^c W tekście: grempi.

¹ f. – floren, zwyczajowe określenie złotego polskiego.

² Acolimelodicon – (także: aeolimelodicon, aeolodicon), instrument klawiszowy, dęty, podobny do fisharmonii (J. Sikorski, *Narzędzia muzyczne z klawiaturą*, „Biblioteka Warszawska” 1848, t. 2, s. 368–381; Ł. Gołębiowski, *Opisanie historyczno-statystyczne miasta Warszawy*, Warszawa 1827, s. 204–205).



Nr 25654 Dziennika Inow. 2 r. 1877
900 Dziennika Tebe.

Scheya Fabryczna

Działo się w Warszawie
dnia 28. Mca. Marca
1877 Roku.

KOMISSJA

Województwa Mazowieckiego.

NA zasadzie Postanowienia Xięcia Namiestnika Królewskiego z dnia 18 Września 1820 roku, tudzież w zastosowaniu się do ogólnych warunków względem osadzania Rękodzielników i Rzemieślników w nowo uregulowanych po Miastach Rządowych Osadach fabrycznych, na dniu 26 Marca 1821 roku ułożonych, a przez Xięcia Namiestnika Królewskiego w dniu 28 tegoż Miesiąca i roku bezpośrednio zatwierdzonych; nakoniec z mocy bezpośredniego Ogólnego upoważnienia Xięcia Namiestnika Królewskiego z dnia 21 Listopada 1823 r. Nr 14,586., nadanym i przyznanyim zostaje na własność wieczysto-czynszową

Karola Saenger iako *Fabryczna*
trzy Plac przez niego już zabudowany pod *Nr 175/174* przy *Ulicy Piotrkowskiej* w *fabrycznej Osadzie Miasta Sodu* Obwodzie *Suczkiem* Województwie Mazo-

Ryc. 10. Akt nadania nieruchomości Karolowi Saengerowi, 1827 r., (s. 1)
Źródło: Centralne Muzeum Włókiennictwa w Łodzi, sygn. CMW 6727/H/497

wieściem położony, z należnymi do niego Ogrodami, łącznie
Morgów 2. prętów 100 wyrażnie Morgów 100

_____ kwadratowych prętów 100 wyrażnie

_____ nowej miary polskiej obymniący, iako to: pr: 100.

a, w Placach budowlanych Morgów pr: 100.

b, w Ogrodzie, oddzielnie polo-

_____ żony Morgów 5 pr: 6

_____ czyli razem iako wyżey Morgów 5 pr: 150.

a to pod następującymi obustronniemi warunkami:

1. Obymniący Plac wyżey wymieniony na własność, przez
to samo stanie się członkiem Miasta (Civitas) wedle
ogólnych w tęg mierze Ustaw krajowych, i używać
będzie wszystkich praw, przywilejów, niemiędzy swo-
bód iakie ogółowi Miasta czyli (communitati) służą.

2. Zarządzać może tymż Placem i Ogrodem iako własno-
ścią swoją, z obowiązkiem jednak opłacania corocznie
w Miesiącu Listopadzie do Kassy Miejskiej po Złk:
pod 50 Wyrażnie Złotych Polskich *podobnie*
_____ wedle dzisiejszey sto-
py Menniczney, a to zaczawszy od 1 Stycznia 1832 r.

3. Na przypadek odstąpienia prawa swego, lub przezie-
sienia onego na inną osobę, wyjąwszy spadkobiercę
w prostey linii, obowiązanyym będzie nowo-nabywca
do Urzędu Miejskiego w tęg mierze zgłosić się, i
prawo nabycia udowodnić; a to dla uzyskania stoso-
wney zmiany w Reestrze biorezym czynszowym, i
przyznania onemu prawa przez właściwą Komisję
Wojewódzką w drodze Administracyjney, za co opła-
tę nadwyznaczoną pod tytułem laudemii jednoročné-
mu czynszowi wyodrównającej, na rzecz Kassy Miey-
skiej uiścić winien będzie.

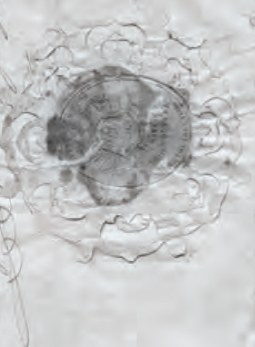
4. Wszelkie podłaki i ciężary publiczne, niemiędzy obo-
wizaki tak krajowe iako i mieyskie, podług istnie-
jących ustaw do tego rodzaju własności zastosować
się lub w przyszłości postanowieniami byćz mogą-
ce, Właściciel, po upływie lat wolnych ogólniem Po-
stanowieniem Rady dla Cudzoziemców zastrzeżonych,
a od czasu osiedlenia się tego w kraju tutajszem li-
czyć się mających, opłacać i ponosić obowiązanyym
będzie.

RADCA STANU PREZES

KOMMISSARZ NACZELNIK
SEKCJI FABRYCZNEY

M. M. M. M. M.
Sekretarz. Jenerałny

Angela



LIST NADAWCZY

dla *Katola Sauger*

na Placu Nro 22 w Osiedle Fabryczney

Miasta *Lodz*

Ryc. 11. Akt nadania nieruchomości Karolowi Saengerowi, 1827 r., (s. 2-3)
Źródło: Centralne Muzeum Włókiennictwa w Łodzi, sygn. CMW 6727/H/497

Nr 2

1825 r., luty 10, Warszawa

Raport roczny prezesa Komisji Województwa Mazowieckiego Rajmunda Rembielińskiego do namiestnika Królestwa Polskiego Józefa Zajączka o czynnościach Sekcji Fabrycznej w 1824 roku

Sekcja Fabryczna
Jaśnie Oświecony Książę Namiestnik Królewski

w Warszawie, dnia 10 lutego 1825

Radca Stanu Prezes Komisji Województwa Mazowieckiego z urzędu składa raport roczny z dopełnionych przez Sekcją Fabryczną czynności w ciągu roku 1824.

W wykonaniu ogólnych w tem przepisów ma zaszczyt w przedmiocie dokonanych w przeciągu roku zeszłego czynności przez Sekcją Fabryczną w Komisji Wojewódzkiej następnym złożyć raport.

I. W OGÓLNOŚCI

Świeże zakwitnienie w województwie mazowieckiem gałęzi przemysłowej, jaka przed niedawnym czasem zupełnie niemal nieznaną w onym była, wskazało w roku 1823 niezbędną potrzebę ustanowienia przy Komisji Wojewódzkiej oddzielnej sekcji, częścią służby publicznej z tego przedmiotu wynikającej trudnić się należy. Zawiązawszy się tym sposobem takowa sekcja, wcale nowego rodzaju służbą trudnić się obowiązana będąca, przede wszystkim zwrócić musiała swoją uwagę na ułożenie ogólnych zasad, wedle których, dla osiągnięcia zamierzonych w tem przez rząd celów, rzeczona służba w obrębie całego województwa, a mianowicie po miastach i osadach fabrycznych przez właściwe urzęda administracyjne przynależnie dopełnianą być zdołała. W miarę zatem nabytego w tem doświadczenia, nie przestawała w ciągu roku upłynionego Sekcja Fabryczna trudnić się układaniem

ogólnych prawideł, które tymże urzędom za wskazówkę w ich działaniach posłużyć były w stanie, a z kolei nie zaniedbując takowa Sekcja Fabryczna ścisłego wykonania wydanych przez siebie dopiero wyrażonych zarządzeń przestrzegać, usiłowała szczególnie służbę kontrolową wyrobów krajowych, zwłaszcza też na wysyłkę do Państwa Rosyjskiego przeznaczonych w taki sposób urządzić, iżby żadne stąd z uszczerbkiem dla wzrastających rękodzieł krajowych skutki wypłynąć nie były w stanie.

Wymieniać tu szczegółowo wydane w tej mierze jako wyżej zarządzenia, które w części przez dzienniki wojewódzkie ogłoszone były, zbytecznym być się zdaje, za dostateczne bowiem przekonanie o onych właściwości posłużyć zdoła uwaga, że pomimo nastąpisłej w roku zeszłym znakomitej bardzo wysyłki wyrobów z województwa mazowieckiego do Państwa Rosyjskiego, żadna wszakże w tej mierze niedokładność przez władze Cesarstwa Rosyjskiego dostrzeżoną być nie zdołała, co przecież z względu małego bardzo personale Sekcją Fabryczną tworzącego, a ekspedycją wyrobów do Rosji trudniącego się, niezawodnie wyniknąć byłoby musiało, gdyby wydanie jednostajnych w tej mierze przepisów wszelkiemu w tej mierze zamierzaniu zapobiec nie zdołało.

Ponieważ atoli w miarę rozkrzewiających się rękodzieł w województwie, coraz bardziej pomnażają się czynności fabryczne, jakie wyłącznie Sekcja Fabryczna dokonywać jest obowiązana, pomimo zatem przedsięwziętych w tej mierze jako wyżej środków, sekcja takowa włożonym na siebie obowiązkom zadosyć uczynić nie zdoła, jeśli przynależnie w individua pracujące powiększoną nie zostanie, w czym Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji, zwłaszcza też przy okazji projektu do etatu dla Sekcji Fabrycznej na rok 1825, kilkakrotne wnioski Komisji Wojewódzkiej otrzymała.

Nie zaniedbywała także Sekcja Fabryczna zaprowadzoną przez siebie w roku 1823 kontrolę wszelkich rękodzielników w obrębie województwa znajdujących się, w miarę zachodzących w tem zmian i otrzymanych w tej mierze od właściwych urzędów szczegółowych raportów, z wszelką skrupulatnością i akuratnością utrzymywać, zapisując w niej tak przybywających rękodzielników, jako też obrane przez onych znaki fabryczne, a to celem postawienia Komisji Wojewódzkiej w możności ścisłego zadosyć uczynienia włożonemu nań obowiązkowi względem ekspediowania wyrobów krajowych do Rosji. Z kolei zaś Sekcja Fabryczna, zatwierdzając szczegółowo obrane przez nowo osiadających rękodzielników znaki fabryczne, stosownie za każdą razą właściwym burmistrzom i wójtom gmin dyspozycje, względem dopilnowania skutku rzeczy w oznaczaniu wyrobów produkować się mianych, wydawać nie przepominała, a zarazem Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji wykazy rzeczonych rękodzielników dla zakomunikowania onych władzom Państwa Rosyjskiego przedstawiać nie zaniedbywała.

Z takowej to kontroli wykazuje się być rezultatem, że pomimo sprawiedliwego domniemania, jakie w raporcie ogólnym za rok 1823 złożonym, wyłuszczone było, iż z względu przeszkód zewnętrznych, a mianowicie ze strony rządu pruskiego w wydawaniu paszportów emigracyjnych itp., niezbyt wielkiego w przyszłości napływu do kraju cudzoziemczych rękodzielników spodziewać się można, pomimo takowego domniemywania, wszelako liczba klasy rękodzielniczej w województwie mazowieckim niemało powiększoną została.

Składający się wykaz ogólny rękodzielników i fabryk, z końcem roku upływnionego w województwie znajdujących się¹, najbliższe w tej mierze dać zdoła przekonanie, porównawszy go bowiem z wykazem podobnym, jaki do raportu za rok 1823 złożonym był dołączony, wykazuje się, że w ciągu roku 1824 przybyło z zagranicy do województwa samych tylko sukienników w ogóle 162 majstrów.

Niemało także przyczyniało się do zatrudnień Sekcji Fabrycznej wykonywanie na pozór mało co znaczące [s] mogącego, a przecież z natury swej mozolnego obowiązku, zaopatrywania właściwych urzędów administracyjnych w przynależne plomby do opatrywania w cechy urzędowe produkujące się wyroby. Najprzód bowiem zachodziła w tem potrzeba sprawienia plomb takowych, za użyciem tym celem sposobem forszusowym² funduszu na zakłady fabryczne, następnie udzielania onych w miarę zgłoszeń właściwym urzędom, a z kolei ściągania należności stąd wynikających dla umorzenia forszusu jako wyżej na onych sprawunek uczynionego, w końcu zaś asygnowania do respective³ kas miejskich wpływów, jakie za rozprzedanie plomb takowych, w myśl instrukcji Komisji Rządowej z dnia 7 marca 1823 r., na rzecz tychże kas miejskich są przeznaczonemi⁴.

W ciągu roku upływnionego, to jest od dnia 1 stycznia do końca grudnia 1824 r., wydano z Sekcji Fabrycznej dla miast i osad fabrycznych w obrębie województwa (z wyłączeniem wszakże Warszawy) plomb wyrobowych sztuk 79 500. Że zaś w ciągu takowego roku wszystkie plomby rzezone na cel właściwy spotrzebowanemi zostały, stąd wykazuje się być rezultatem: że na warsztatach sukienicznych w obrębie województwa znajdujących się, wyrobiono w ciągu roku upływnionego w ogóle 79 500 postawów sukna rozmaitego gatunku. Zważywszy atoli, że pomimo najtroskliwszego ze strony urzędów administracyjnych nadzoru, zdarza się częstokrotnie, iż sukienicy, zwłaszcza też z miejsc mniej znacznych, rozprzedają u siebie na łokcie

¹ Zob. tab. 4.

² Sposobem forszusowym – wypłacając zaliczkę.

³ Respective – tu: poszczególne.

⁴ Rozporządzenie Rembielińskiego dotyczące opłat pobieranych od plomb wydane zostało 16 września 1823 r. (*Materiały do historii miast, przemysłu i klasy robotniczej w okręgu łódzkim*, red. N. Gąsiorowska, t. 3, *Źródła do historii przemysłu włókienniczego okręgu łódzkiego w XIX wieku*, oprac. M. Bandurka, M. Kołodziejczak, J. Trela, Warszawa 1966, s. 56–57).

produkowane przez siebie sukno, które poprzednio do przynależnego cechą fabryczną opatrzenia nie przedkładają, że dalej zakupioną została przez kupców hurtowych warszawskich, jak np. Fraenkel⁵, wśród województwa pewna część sukna surowego, które jako nie folowane jeszcze, właściwymi plombami w miejscu pierwotnym onego pochodzenia oznaczonym być nie mogło, że na koniec wyrobione sukno dopiero po swym wyfolowaniu plombowaniem bywa, skąd wyrobek w roku upłynionym z warsztatu zdjęty, a jeszcze z folusza niepowrócony, w takową plombę dotychczas opatrzonym jeszcze być nie mógł. Z takowych wszystkich uwag z wszelką niezawodnością wnioskować można, że w miastach i osadach fabrycznych województwa mazowieckiego wyrobiono w ciągu roku 1824 do sto tysięcy postawów sukna.

Do najgłówniejszych wszakże zatrudnień Sekcji Fabrycznej policzyć [s] należy obowiązek odbywania superrewizji wyrobów z województwa mazowieckiego i miasta stołecznego Warszawy, na wysyłkę do Rosji przeznaczonych. Nie zaniedbywała zatem takowa sekcja przynależnie onemu zadasyć uczynić, zwłaszcza też przy pomocy utrzymywanej przez siebie jako wyżej kontroli znajdujących się wśród województwa fabryk i ustanowionych dla nich znaków fabrycznych.

Tym sposobem wyekspediowanemi zostały w ciągu roku upłynionego do Rosji przez Komisję Województwa Mazowieckiego, czyli onej Sekcję Fabryczną, wyroby w dołączającym się wykazie szczegółowo wyluszczone⁶, na które sztuk 599 pojedynczych świadectw pochodzenia wydano.

Po bliższym rozpatrzeniu się w takowym wykazie, następane okazują się być rezultata.

1. że w ciągu roku 1824 wysłano do Rosji z województwa mazowieckiego i miasta stołecznego Warszawy w ogóle 22 883^a postawów sukna i znakomitą ilość rozmaitych wyrobów innego rodzaju;
2. że eksportowane tym sposobem wyroby mieć mogą wartość na blisko może ośm milionów złotych polskich;
3. że z miasta stołecznego Warszawy wysłano do Rosji w ciągu roku upłynionego tylko 1548 postawów sukna, a zatem, że z samych li miast i osad fabrycznych województwa mazowieckiego eksportowano w przeciągu tegoż samego czasu 21 362 postawów;

^a W tekście: 22 910.

⁵ Samuel Antoni Fraenkel od co najmniej 1823 r. skupował surowe sukno od producentów (m.in. w Tomaszowie, Zgierzu) i poddawał je apreturze w swojej warszawskiej manufakturze (R. Kotewicz, *Antoni Ostrowski (1782-1845): ziemianin – przemysłowiec, założyciel Tomaszowa Mazowieckiego*, Warszawa 1995, s. 135; *Zgierz. Dzieje miasta do 1988 roku*, red. R. Rosin, Łódź-Zgierz 1995, s. 177; zob. też raport nr 1, przyp. 80).

⁶ Zob. tab. 5.

4. że z samego miasta Zgierza wyprowadzono 5763, a z miasta Ozorkowa 5755 postawów sukna, a zatem że z samych obu dwóch miast rzeczonych eksportowano postawów sukna 11 518, czyli przeszło połowę całkowitej nastąpionej z obrębu województwa wysyłki tego rodzaju wyrobu;
5. że w ciągu roku 1824 wysłano do Rosji o 9576^b więcej postawów sukna, aniżeli w roku 1823 i że wartość eksportowanych w roku 1824 wyrobów o pięć milionów złotych niemal poprzednioroczną przewyższa.

Z tegoż samego atoli wykazu najdokładniej przekonać się można, jak rozciąęte obowiązki Sekcja Fabryczna w przedmiocie samej li tylko ekspedycji wyrobów na wysyłkę do Rosji przeznaczonych w ciągu roku upłynionego dopeęniać obowiązana była. Zastanowiwszy się bowiem, że przy odbywaniu superrewizji takowych wyrobów, każda bez wyłączenia pojedyncza sztuka, jakiego bądź fabrykatu, szczegółowemu rozpoznaniu ekspediującego podlegać musi, celem zapobieżenia ciśnieniu się wszelkiej niedokładności lub fałszu, skutkiem czego korzystne dla naszego kraju z Państwem Rosyjskim stosunki handlowe na szwank jakowy mogły być narażonymi, że z kolei wydanych być musiało na wyekspediowanie powyższym sposobem wyroby sztuk 599 świadectw pochodzeń, z których znakomita część po kilka arkuszy zajmuje, wszystkie zaś starannego układu wymagając, na dwie ręce pisanemi być potrzebują, że na koniec w rozciągłości treść każdego z pomienionych świadectw do dziennika ekspedycyjnego zapisaną być musi, a co kwartał wypis z pomienionego dziennika, po kilkadziesiąt arkuszy zajmujący, oddzielnie Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji, a osobno Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu składanym bywa; z tego wszystkiego najjawniej rozciągłość tego rodzaju zatrudnienia Sekcji Fabrycznej wykazuje się.

Że rzeczona sekcja z przynależną gorliwością i akuratnością obowiązki takowe dopeęniać nie zaniedbuje, same komisje rządowe oddać jej w tem zechcą sprawiedliwość, zwłaszcza że żadna dotychczas względem ekspediowanych w tym roku przez Komisją Wojewódzką Mazowieckiego [s] wyrobów nie zaszła reklamacja. Że atoli niepodobieństwem jest zupełnem, aby w przyszłości, szczególnie z względu pomnażających się czynności w miarę rozkrzewienia się handlu i fabryk, w takim składzie, jak jest na teraz, (to jest jeden komisarz i adiunkt) tymże obowiązkom podobnie zadosyć uczynić była w stanie, sama Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji uznać zechce. Na teraz bowiem sekcja takowa szczególnie z aplikantami bezpłatnemi wysługuje się, że zaś i ci właśnie do pewnego wynagrodzenia coraz większe nabywają prawa, żadnej nie podlega wątpliwości. Raczy zatem Jaśnie Oświecony Książę Namiestnik Królewski na niezbędną potrzebę stosownego powiększenia takowej sekcji szczególną swą zwrócić uwagę.

^b W tekście: 9603.

Ponieważ rząd po wysłuchaniu wniosków Komisji Wojewódzkiej dozwolić raczył sprowadzającym się z zagranicy fabrykantom cienkiego sukna wprowadzanie do kraju po 12 cetnarów przędzy wełnianej na każdy warsztat⁷, a upoważniając Komisję Wojewódzką do wydawania w miarę potrzeby szczególnych w tem licencji, włożył na nią obowiązek rozciągnięcia przynależnego dozoru nad właściwym onej zużytkowaniem, w wykonaniu zatem tego nie zaniedbywała Sekcja Fabryczna wzwyż wyrażone licencje wydawać, a w miarę onych wydawania szczegółowe rozporządzenia miejscowym urzędom administracyjnym, celem rozciągnięcia wzwyż wyrażonego kontrolowanego dozoru, udzielać, ścisłego onych uzupełnienia bacznie przestrzegając.

Te są główniejsze ogólne czynności, które stanowiły w ciągu roku upłynionego zatrudnienia Sekcji Fabrycznej, poniżej zaś wyłuszczają się szczegółowo przez nią dopełniane obowiązki.

Zanim wszakże do onych opisu przystąpi się, nie od rzeczy będzie może w tym miejscu zamieścić uwagi, jakie się Komisji Wojewódzkiej w względzie zmian w stanie i wzroście fabryk wojewódzkich w ciągu roku zeszłego zaszły, następują.

System prohibicyjny i zaprowadzone dekretem Najjaśniejszego Pana stonsunki handlowe pomiędzy Królestwem Polskim a Cesarstwem Rosyjskim arcywymyślny wpływ na zakwitnienie rękodzieł i przemysłowego zarobku wewnątrz kraju zdziałać nie zaniedbały⁸. W samym atoli początku korzyści takowe w całkowitej rozciągłości ani osiągniętymi, ani ocenionymi być zdołały z względu, iż z jednej strony nieznaną kupczącym państw obu drogi w nowo utworzonym zawodzie handlowym obrać się mianej, a z drugiej strony sprowadzone do kraju znakomite zapasy fabrykatów zagranicznych niejaką w tem przeszkodę tworzyć musiały. Pomimo tego wszakże rok upłyniony 1824 niejaką wróżbę przyszłych stopniowych wymyślności wskazując, zamierzone w tem skutki wykrywa, czego najlepszym dowodem sprodukowane i eksportowane jako wyżej fabrykata, tudzież podniesienie się ceny tak onych samych, jako materiałów surowych, do ich fabrykacji potrzebnych.

W roku bowiem 1823 sprzedawali fabrykanci sukiennicy postaw sukna ordynaryjnego w stanie zupełnie surowym, nawet nie wyfolowanym będący,

⁷ Zasadę tę wprowadziło postanowienie namiestnika Królestwa Polskiego z 26 grudnia 1822 r. (*Materiały do historii...*, t. 3, s. 93).

⁸ Ukaz carski z dnia 13 sierpnia 1822 r. wprowadził wysokie cła na granicy z Prusami. Równocześnie zniósł niemal całkowicie cło na wyroby przemysłu Królestwa Polskiego w handlu z Rosją. Wyroby z surowca krajowego clone były w wysokości 1% od wartości, a z surowców zagranicznych – 3% (oprócz bawełny, której wwozu do Rosji zakazano). Surowce zwolnione były z opłaty cła, podobnie handel tranzytowy sukna do Chin. Ten protekcyjny system celny, obowiązujący od 1 stycznia 1823 r. stał się silnym bodźcem do rozwoju sukiennictwa w Królestwie Polskim. 24 listopada 1831 r., w ramach represji po powstaniu listopadowym, władze rosyjskie wprowadziły cło prohibicyjne na dawnej granicy Królestwa z Cesarstwem (S. Smolka, *Polityka Lubeckiego przed powstaniem listopadowym*, t. 1, Warszawa 1983, s. 273–277).

po złp 48 do 54, przy końcu zaś roku 1824 podobnie postawy po zł[p] 72 do 78 pozbywano, nie będąc nawet w stanie zadosyć uczynić wszelkim obstalunkom⁹, jakie zewnętrzni i wewnętrzni kupcy w przedmiocie tego rodzaju sukien bezprzestannie czynić nie zaniedbywali.

Podobną niemal progresją do sukien wszystkich gatunków przypuścić można, a skutkiem tego wełna, do onych produkcji nieodbicie potrzebna, koniecznie w swej cenie podnieść się musiała.

Dla usprawiedliwienie takowego twierdzenia wyłuszczają się ceny, jakie wełna przy końcu roku upłynionego i w ciągu roku 1823 wpośród obwodu łęczyckiego, za główny punkt fabryk sukiennych uważanym być należnego, miawały. I tak:

1. Wełna ordynaryjna płaciła się w roku 1823 cetnar po talarów 33, a w końcu r. 1824 po talarów 42.
2. Wełnę średniego gatunku kupowano w roku 1823 cetnar po talarów 48, w roku zaś 1824 po talarów 54.
3. Wełna dobra, czyli wysoka, poprawna, popłacała w r. 1823 cetnar po talarów 72, w roku zaś 1824 po talarów 84.
4. Na koniec wełna merynosowa kupowaną bywała w roku 1823 cetnar po talarów 150, a przy końcu roku 1824 po talarów 180.

Co zaś jeszcze w tej mierze uwagi godnem, że wełna ordynaryjna, ad 1 wyżej wymieniona, w takiej była w roku 1823 obfitości, iż trudno było na nią kupca wynaleźć, przeciwnie zaś w roku 1824 widoczny onej niedostatek okazał się tak dalece, że nie kupujących, ale sprzedających one, szukać trzeba było.

Uwagi powyższe dostatecznie wzrastającą pomyślność nowo utworzonych w naszym kraju fabryk sukiennych dowodzą, a zarazem niezawodną rokować się zdają nadzieję lepszej jeszcze dla nich przyszłości. Na przypadek atoli zajść mogącej jakiejkolwiek zmiany zasad przez rząd do podniesienia tychże fabryk przyjętych, szczer ten latorośli w swym pierwszym zarodzie zupełnie zniweczonym być może, z odjęciem nawet wszelkiej nadziei, aby się kiedykolwiek, mimo wszelkich usiłowań, na powrót dał ożywić.

Niemal przykładem się do zrządzenia powyższej pomyślności trwający systemat zakupowania bezpośrednio od fabrykantów sukna na potrzebę wojska. Tym bowiem sposobem sukienicy, zwłaszcza też ubożsi, mając sposobność ciągłą pozbywania się swych wyrobów, nie znajdowali się narażonemi na konieczność odprzedawania onych kupczącym po cenie lada jakiej. Za nastąpieniem wszakże w tem zmiany, niewyrachowane stąd straty dla dobra ogólnego zrządzonemi być mogą, a skutkiem tego nie tylko na dalsze

⁹ Obstalunek – zamówienie.

rozkrzewienie się z pomyślnym skutkiem utworzonych rękodzieł, rachować można, ale przeciwnie, zupełnego się onych rozprężenia lękać należy.

Zwrócić przeto na takowe okoliczności uwagę rządu, a raczej Jaśnie Oświeconego Księcia Namiestnika Królewskiego, Komisja Wojewódzka przy składaniu swych rocznych w przedmiocie fabryk czynności, mniema swym obowiązkiem.

Nie tylko atoli pod samym względem wyrobów wełnianych zrządził rok upłyniony podniesienie się rękodzieł w obrębie województwa mazowieckiego. W środku bowiem roku rzeczono ruszyli się z Saksonii i Czech rękodzielnicy wyrobków bawełnianych, a przedsięwziąwszy zamiary osiedlenia się w kraju naszym, wysłali tu swych posłanników dla bliższego na miejscu się rozpatrzenia.

Skutkiem właśnie tego przystąpiono do stosownego przysposobienia miejsc dla osiedlenia się tego rodzaju rękodzielników (o czym niżej mowa), ponieważ atoli krótkość czasu nie dozwoliła jeszcze znakomitego w przedmiocie zawiązania się pomienionego gatunku fabryk postępu uczynić, jedynie zatem w miarę dopełnionego w tem kroku, pomyślnie przyszłości w tem nadzieje z wszelką niezawodnością robić można, jeśli żadne zewnętrzne, a tem bardziej wewnętrzne przeszkody, skutek rzeczy na zawód narazić nie zdołają.

Wyłożywszy powyższym sposobem ogólne czynności, których dopełnieniem Sekcja Fabryczna w przeciągu roku upłynionego się trudniła, a do których jeszcze przydać należy zatrudnienie prowadzenia w prywatnym sposobie korespondencji z zagranicznymi fabrykantami i przedsiębiorcami w interesach onych do kraju sprowadzenia się dotyczących, (co szczególnie Komisarz Naczelnik Sekcji Fabrycznej dopełniał), następnie teraz przystępuje się do wykładu szczegółów, jako to:

II. W SZCZEGÓLNOŚCI CO DO OSAD RĘKODZIELNICZYCH PO MIASTACH RZĄDOWYCH

1. MIASTO ZGIERZ

Miasto takowe, a raczej sama osada rękodzielnicza, (o której wyłącznie pod niniejszym artykułem mowa), nie przestawa w swym wzroście olbrzymim postępować krokiem.

W ciągu ostatniego roku przybyło do rzeczonoj osady 47 sukienników i 2 postrzygaczy, oprócz tego jeden ze znacznych domów handlowych rosyjskich tamże swój kantor do skupowania sukna na zewnętrzną eksportacją ustanowił¹⁰.

¹⁰ Zachowane źródła nie pozwalają na jego identyfikację.

Tym sposobem handel produkujących się tam wyrobów wełnianych znakomicie coraz bardziej ożywia się, a stąd osiedli w tym miejscu przed niedawnym czasem ubodzy cudzoziemcy rękodzielnicy do pomyślniejszego coraz stanu przechodząc, tem korzystniejszemi dla naszego kraju się stają, czego szczególnie sąsiednie okolice już doznają.

Skutkiem tego zgłosiło się w ciągu roku upłynionego 12 z takowych rękodzielników celem objęcia placów w nowej osadzie utworzonych, którym je z obowiązkiem przynależnego ich w swym czasie zabudowania pod ogólnemi w tem warunkami przyznano.

Wydzielono nadto w ciągu tegoż roku dla tych rękodzielników, którzy do odbudowywania domów na objętych przez siebie powyższym sposobem placach przystępowali, potrzebną tym celem ilość drzewa z lasów rządowych, a to w ogóle w ilości na 21 domów i jedną zimową suszarnią postrzygacką¹¹.

Zarazem zaś pragnąc stać się pomocnemi budującym się jako wyżej rękodzielnikom, a mianowicie celem zapobieżenia, iżby ciż rękodzielnicy przez wycięczenie [s] się na budowę w fabrykacji na stratę narażonemi nie zostali, udzielono w ciągu roku upłynionego z funduszu żelaznego, na budowę domów rękodzielniczych wyznaczonego, jako pożyczki budowlane po złp 600 na domów 33, czyli w ogóle na wszystkie sumę zł[p] 19 800.

Tym przeto sposobem przestrzeń piaszczysta, przed trzema laty za nieplonną rolę służąca, coraz większą ilością domów zakrywa się, a mianowicie do pobudowanych w nowej osadzie miasta Zgierza w roku zaprzyszłym domów przybyło w ciągu roku ostatniego 4 domy murowane masiw, z których dwa piętrowe, 30 domów drewnianych na podmurowaniu, dachówką krytych, tudzież 4 domki na tymczasowe mieszkania służące.

Skutkiem naturalnego ożywionego jako wyżej handlu i polepszenia bytu klasy rękodzielniczej, chwyciła się takowa do wyrabiania w lepszym gatunku fabrykatów. Dla dania zaś tem większego do tego pochopu, a mianowicie dla zachęcenia cudzoziemczych sukienników w cienkim gatunku sukna wyrabiających do osiedlenia się w kraju naszym, udzielono w zastosowaniu do wyższego w tem upoważnienia licencji szczegółowe na wolność sprowadzania z zagranicy bez opłaty cła cienkiej przędzy wełnianej, która nowo sprowadzający się w ilości ogólnej 120 cetnarów, czyli w szczególności po 12 cetnarów na 10 warsztatów, z sobą przyprowadzili.

Ponieważ z względu powiększającej się coraz bardziej w mieście Zgierzu ludności przemysłowemu zarobkowi się oddającej, niedostatek tamże pomieszkań dla onej przynależnego pomieszczenia uczuwać się daje, a z drugiej strony, osadzany tamże w zaprzyszłym roku Komisariat Wojskowy dla

¹¹ Skurczony podczas folowania postaw sukna doprowadzano do właściwego rozmiaru przez rozciągnięcie go na drewnianych ramach i suszenie ogrzanyim powietrzem.

skupowania sukien¹² na liwerunek także dogodnie ulokowanym być potrzebował, dogadzając zatem obopólnej potrzebie, wystawiono w roku ostatnim dom stosowny dla pomieszczenia takowego komisariatu, zwłaszcza też, że koszt tym celem, sposobem forszusu z funduszków ogólnych gminnych wyłożony, rękodzielnicy w mieście Zgierzu osiedli sposobem składki zwrócić w swym czasie nie zaniedbają.

Dla dogodzenia potrzebie mieszkańcom nowego miasta, łącznie z uwagą na bezpieczeństwo od ognia, wystawiono także w roku upłynionym dwie pompy wśród rynku nowego, na co koszt z funduszu na zakłady fabryczne przeznaczonego, w brak funduszków gminnych, zakryć musiano.

Na koniec w ostatnich miesiącach roku zeszłego osiedlił się w mieście Zgierzu z Guben w Prusach mechanik, nazwiskiem Arendt¹³, który sprowadzając maszyny do przędzalni wełnianej, wkrótce takową w tymże mieście urządzić zamierza, a przez to do tem większego podniesienia się takowego miasta fabrycznego przyłożyć się nie zaniedba.

2. MIASTO ŁÓDŹ

Utworzona w końcu roku zaprzeszłego osada rękodzielnicza w mieście Łodzi, w takimże co zgierska popędzie wzrastać nie jest w stanie z względu, iż na teraz, jak się wyżej powiedziało, nie masz bynajmniej natłoku przybywających z Prus sukieników, a ciż, którzy jeszcze do naszego kraju sprowadzają się, chętniej w miejscach już zasiadłych, aniżeli w nowo tworzących się, mieszkania swe stałe obierają. Pomimo tego atoli nie można osadzie takowej dosyć znakomitego, zwłaszcza też w porównaniu ubiegłego czasu od jej pierwotnego zawiązania, w swym wzroście postępu zaprzeczyć.

W przeciągu bowiem roku upłynionego nie tylko w czwórnasób niemal (jak to bliżej wykaz fabryk wyjaśnia)¹⁴, pomnożyła się ludność klasy rękodzielniczej w tejsze osadzie, ale co rzadsze sześciu z nich członków place do zabudowania poobejmowało, z których czterech przynależne domy, na jakie drzewo z lasów rządowych bezpłatnie uzyskali, w podobnym że jak w mieście Zgierzu sposobie, zupełnie niemal już wykończyli.

Ponieważ zaś dokonaniem zarazem zostało w roku upłynionym ostateczne wykończenie domów na pierwsze pomieszczenie rękodzielników kosztem fabrycznym pobudowanych, udokładnienie folusza sukienicznego, urządzenie

¹² Utworzony w 1817 r. Komisariat Ubiorczy wojska Królestwa Polskiego znajdował się w strukturze Komisji Rządowej Wojny. Placówka zorganizowana w 1823 r. w Zgierzu zajmowała się skupem sukna mundurowego wprost od producentów (AGAD, KRW, inwentarz zespołu; Dz.U.WM 1824, nr 415 dodatek; *Zgierz. Dzieje miasta...*, s. 176).

¹³ Ludwik Arendt przybył z Gubina. W 1825 r. uruchomił przędzalnię wyposażoną w 4 asortymenty maszyn „niderlandzkich” i zatrudniającą 36 osób (APŁ, AmZ, sygn. 228, s. 100).

¹⁴ Wykaz nie zachował się.

farbierni kosztem prywatnym za uzyskaniem przypożyczki budowlanej zaprowadzonej i wykończenie domów w roku zaprzeszłym i następnym w swej budowie rozpoczętych, tym przeto sposobem przed rokiem dopiero utworzona osada zabudowaną jest już na teraz 16 porządnymi domami, zamieszkanymi będących profesjonalistami, z dokładności swego procederu chwalebnie się zalecającymi. Jeśli zaś liwerunek sukna dla wojska na dawnym pozostać zdoła stopniu, a skutkiem tego rękodzielnicy miasta Łodzi do korzystania z onego dopuszczonemi będą, wzrost pomyślny teje osady przyszłość zrzędzić nie zaniedba, zwłaszcza że już się zgłaszają liczni ochotnicy, którzy w przyszłej wiosnie nowe budowle przedsiębrać zamierzają, w czym szczególnie zakłady, o jakich niżej mowa, zachętnym stają się powodem.

Nierównie wszakże większy wpływ na przeistaczające się z rolniczego na rękodzielnicze miasto Łódź, a razem na dobro ogółu całego kraju, mieć zapewniają zakłady wyrobków lnianych i bawełnianych przy tymże mieście w roku upłynionym urządzać się przedsięwzięte.

Od dawnego bowiem czasu powziętym był przez Radcę Stanu Prezesa Komisji Wojewódzkiej zamiar, aby w mieście Łodzi, szczególniejszemi w tej mierze zaletami obdarzonymi będącej, główne zakłady dopiero wyrażonych wyrobków za zdarzoną w tem porą zaprowadzonymi być mogły.

Kiedy więc szczerp ten latorośli rękodzieł sukienniczych z pomyślnym skutkiem na tej ziemi, a mianowicie w obrębie województwa mazowieckiego, swe korzenie rozpuściwszy, mniejszej już w przyszłych czasach staranności ze strony rządu potrzebować zdawał się i kiedy z drugiej strony ludność rękodzielnicza z krajów saskich i czeskich, kolebką niemieckich fabryk lnianych i bawełnianych będących, do przeniesienia w nasz kraj tego rodzaju przemysłu przedsięwzięła zamiary, w tym właśnie przeto czasie stosowne względem rozkrzewienia u nas tego rodzaju fabryk przedsięwziąć kroki, sama roztropność doradzała.

Na wiosnę przeto roku upłynionego wysłanym był do miasta Łodzi j[*aśnie*] p[*an*] Thomas, (który sprowadzonym będąc z Elberfeld, krajów nadreńskich, dla przewodniczenia tego rodzaju przygotowawczym czynnościom, jako znawca techniczny na tymczasowego [s] hydrotechnika wojewódzkiego przyjętym został)¹⁵, aby po bliższym w mieście Łodzi i jego okolicach rozpatrzeniu się, zajął się ułożeniem projektu względem urządzenia tamże pomienionych zakładów.

¹⁵ Jan Wilhelm Thomas, przybyły z Elberfeld (w 1929 r. włączony w granice Wuppertalu) w Wielkim Księstwie Berg (Großherzogtum Berg), był projektantem obiektów budownictwa wodnego. RembIELiński zakładał, że Thomas zamieszka w Łęczycy i będzie projektował oraz nadzorował budowę urządzeń hydrotechnicznych zarówno w miastach rządowych, jak i w prywatnych. Kandydatura J.W. Thomasa nie zyskała jednak akceptacji min. T. Mostowskiego i do utworzenia stanowiska „hydrotechnika” w Komisji Województwa Mazowieckiego nie doszło. Szerzej o nim w rozdziale II.

Czynność w tej mierze przez j[*aśnie*] p[*ana*] Thomas dopełniona potwierdziła w zupełności powziętą o dogodności miasta Łodzi na zakłady w mowie będące położenia nadzieję, okazało się bowiem, że na gruntach wsi rządowej Wólki¹⁶, łącznie z posiadłami młynowemi¹⁷ Księzym i Wójtowskim zwanemi¹⁸, a z terytorium miasta Łodzi stykającemi się, nie tylko znakomite bielniki, ale wszelkie wodne machinerie, do fabrykacji tego rodzaju wyrobków konieczne potrzebnymi będące, z odpowiednim zamierzeć [s] się w tem mogącemu celowi skutkiem zaprowadzonemi być mogą¹⁹.

Przedstawiony zatem został Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji stosowny w tej mierze projekt, na którego doprowadzenie do skutku dość znacznego wprawdzie kapitału użyć potrzeba okazywała się, jaki atoli w porównaniu z korzyściami tym sposobem osiągnąć się mogącemi wszelkiego w swym wykonywaniu pośpiechu domagał się.

Zaledwie zaś takowe przygotowawcze czynności dopełniono, zjawili się już posłanniki rękodzielników czeskich i saskich, którzy dowiedziawszy się o powziętych w tem przez rząd tutejszy zamiarach, zjechali na miejsce dla naocznego się o stanie rzeczy przekonania. Zaspokoić zatem takowych w onych wątpliwościach, zachęcić ich do osiedlenia się w kraju tutejszym, a następnie przedsięwziąć środki względem przyszłego onych za ich przybyciem tymczasowego przynajmniej pomieszczenia, to wszystko szczególnej staranności wymagać zdawało się, a z tej przyczyny, z pomyślnym, jak się niżej okaże, skutkiem dopełnionem zostało.

Skoro zatem Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji raczyła zatwierdzić złożone w jej w tej mierze, jako wyżej, projektu i zapewnienie potrzebnego tym celem funduszu wyjednać zechciała, następnie zaraz przystąpiono do przedsięwzięcia przynależnych względem osiągnięcia pospiesznego skutku rzeczy.

Tym właśnie celem, za użyciem pewnej części gruntów do wsi rządowej Wólki należących, urządzono wtórą osadę miasta Łodzi – Łódką nazwaną, na zasiedlenie przez samych rękodzielników bawełnianych i lnianych przeznaczającą się²⁰. W roku upłynionym dopełniono wszelkie czynności miernicze,

¹⁶ Zob. raport nr 1, przyp. 34.

¹⁷ Posiadło młynowe (posiadło wodne) – osada młynarska, z reguły dość znaczny areał z dostępem do bieżącej wody.

¹⁸ W raporcie mowa o dwóch osadach młynowych usytuowanych nad rzeką Jasień. Księży Młyn był własnością łódzkiego proboszcza, natomiast leżący powyżej młyn Wójtowski stanowił własność rządową.

¹⁹ Spośród łódzkich rzek, Jasień wyróżniał się największym spadkiem i był najzasobniejszy w wodę, której nie brakowało nawet podczas letnich susz (*Łódź. Dzieje miasta*, red. R. Rosin, t. 1. *Do 1918 r.*, red. B. Baranowski, J. Fijałek, Warszawa-Łódź 1980, s. 39; W. Biezanowski, *Łódka i inne rzeki łódzkie*, Łódź 2003).

²⁰ A. Rynkowska, *Działalność gospodarcza władz Królestwa Polskiego na terenie Łodzi przemysłowej w latach 1821–1831*, Łódź 1951, s. 17–18; K. Woźniak, *Inicjatywy przemysłowe Rajmunda*

dokonania takowego przedmiotu dotyczące, a zarazem zarządzono sposób, w jaki zamiany gruntów z takowej regulacji wynikające dopełnionymi być mają. W roku zaś następnym całkowita czynność regulacji takowego osadniczego zakładu ostatecznie ukończoną będzie.

Zarazem zawartymi zostały układy względem urządzenia kanałów bielnikowych, pobudowania bolwergu²¹ i śluz wodnych, wystawienia domów na pomieszczenie magła i folusza płócienniczych, na krochmalnię i blicharnią²², zakontraktowano budowę dwóch domów piętrowych fabrycznych, dwunastu domów mieszkalnych dla tkaczy, urządzenie pól bielnikowych, wystawienie maszynierii maglanych i foluszniczych, zgoła zarządzono uskutecznienie i budowę wszelkich szczególnych przedmiotów do ogólnego urządzenia w mowie będącego zakładu potrzebnymi będących, a co wszystko sposobem antreprzyzy²³ przez znanych z swej dokładności przedsiębiorców dokonaniem być ma.

Ponieważ zaś antreprenierowie rzeczeni bezzwłocznie do dopełniania przyjętych w tem przez siebie zobowiązań przystąpili, skutkiem więc tego dokonaniem zostały w tej mierze do końca roku upłynionego, jako to:

1. Kanały bielnikowe w większej części uzupełnionymi zostały, ostateczne bowiem tylko onych wykończenie do przyszłej wiosny jest odłożonem.
2. Śluzę wodną w zupełności wykończono.
3. Część pól bielnikowych przynależnie urządzono, resztę zaś onych na wiosnę wykończy się.
4. Na wszelkie domy materiał przysposobiono, a drzewny nawet wyrobiono i fundamenta murowane pozakładano, tak dalece, że za zdarzoną sposobnością pory do budowy, wszystkie takowe pobudynki w krótkim czasie do skutku doprowadzonymi zostaną. Cztery zaś domy na mieszkania dla tkaczy w zupełności pobudowano.

W takim przeto stanie rzeczy wszelką mieć można pewność, iż najdalej do końca czerwca r[oku] b[ieżącego] całkowity zakład, jako wyżej, do zamierzonego w tym stanie wykończenia doprowadzonym będzie²⁴.

Rembielińskiego w Łodzi w latach 1820–1830, [w:] *Rajmund Rembieliński. Jego czasy i jego współcześni*. Praca zbiorowa pod red. A. Barszczewskiej-Krupy, Warszawa 1989, s. 68–72. Szczegółowy opis planu i rejestru regulacyjno-pomiarowego osady Łódka, zob. M. Czochański, G. Kowalski, *Geodezja w początkach Królestwa Polskiego. Budowa zbiorów informacji przestrzennej na przykładzie wybranych miast regionu łódzkiego*, Łódź 2014, s. 289–308.

²¹ Bolwerg – bulwar, obwałowanie.

²² Blicharnia (blich, blech) – bielnik, miejsce i urządzenia do bielienia płótna.

²³ Sposobem antreprzyzy (entreprzyzy) – przez zlecenia wykonania jakiejś pracy.

²⁴ W latach 1824–1825 wzniesiony został budynek przeznaczony na zakład płócienniczy (zwany też zakładem bielnikowym), czyli wykonujący apreturę (bielenie, krochmalenie,

Że zaś sprowadzić się mający bezzwłocznie do miasta Łodzi tkacze zagraniczni przynależnego pomieszczenia się potrzebowali, czego z względu niedostatku mieszkań dokonać nie można było, celem zapobieżenia przeto wszelkiemu stąd zawodowi i stracie, przystąpiono do przeistoczenia wszelkich pobudynków po niegdyś folwarku starowiejskim (jaki z względu regulacji osady rękodzielniczej zniesionym być musiał) na tymczasowe dla tamecznych tkaczy pomieszkania, nie wyłączając od takowego przeznaczenia nawet stodołę, oborę itp. Skutek odpowiedział powziętym w tem zamiarom, w krótkim bowiem czasie pobudynki takowe przynależnie za użyciem skromnego funduszu, bo tylko tysiąc złotych przeszło wynoszącego, wyrestaurowanemi zostały tak dalece, iż na teraz mieści się w onych 15 rodzinach tkaczy bawełnianych i lnianych, którzy sprowadziwszy się z zagranicy, w mieście Łodzi osiedli.

Przy przedstawianiu Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji projektu urządzenia w mowie będącego zakładu, wyrażono, iż jest zamiarem w przyszłym czasie całkowity takowy zakład, to jest: bielniki, domy fabryczne, magiel itp. jakowemu przedsiębiorcy, skupowaniem i apreturą wyrobów lnianych i bawełnianych trudniącemu się, za stosownem wynagrodzeniem odstąpić. Doprowadzenia zaś do skutku takowego zamiaru w krótszym czasie, aniżeli się spodziewać można było, okazała się nadzieja.

Zjechał bowiem do Łodzi skutkiem prowadzonej w tem korespondencji komisant domu p[an] Blank z Elberfeld²⁵, celem rozpatrzenia i ułożenia się w przedmiocie objęcia rzeczzonego zakładu i założenia fabryk płóciennych. Przyjętą w tem od rzeczzonego komisanta propozycyjną deklaracją przedstawiono Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji do dalszego zadecydowania rządu, skoro zaś takowa nastąpi, nie zaniedba Radca Stanu Prezes dalsze względem osiągnięcia skutku rzeczy przedsięwziąć kroki.

Zarazem przedstawiono Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji wnioski, względem osiedlenia się w mieście Łodzi j[asnie] p[ana] Wendisch

farbowanie, drukowanie) płótna bawełnianego i lnianego, dostarczanego przez indywidualnych tkaczy. Obiekt, gruntownie przebudowany w 1860 r., uchodzi na najstarszy budynek przemysłowy Łodzi (A. Rynkowska, *op. cit.*, s. 62–64; M. Domińczak, „*Bielnik Kopsischa*” – uwagi na temat pierwszej manufaktury przemysłowej Łodzi, „Zeszyty Naukowe. Budownictwo/Politechnika Łódzka” 2000, z. 52, s. 176–194).

²⁵ Najprawdopodobniej był to Johann Wilhelm Blank (1773–1846) – kupiec, właściciel przędzalni, radca miejski w Elberfeld lub jeden z synów: Julius Blank (1803–1865) – kupiec czynny w Elberfeld do 1841 r., następnie od 1853 r. właściciel firmy „Kamp & Co” w Wetter, bądź Wilhelm Blank (1798–1857) – fabrykant, współwłaściciel farbiarni czerwieni tureckiej „J.W. J. Hauptmann” (B. Koerner, *Deutsches Geschlechterbuch*, Bd 109, Görlitz 1940, s. 426; E. Strutz, *Die Ahnentafeln der Elberfelder Bürgermeister und Stadtrichter*, Neustadt/Aisch 1963, s. 179; B. Koerner, E. Strutz, *Bergisches Geschlechterbuch*, Bd 3, Görlitz 1935, s. 23, 133). Nie znajduje źródłowego potwierdzenia przytoczone przez Annę Rynkowską imię „Krystian” (Christian) Blank (A. Rynkowska, *op. cit.*, s. 64–65).

z Chemnitz w Saksonii²⁶ i urządzenia tamże przędzalni bawełnianej o ośmiu asortymentach, tudzież zaprowadzenia sto warsztatów tkackich i 60 warsztatów pończoszniczych. Skoro zaś Komisja Rządowa zatwierdzenia w tem rzędu wyjednać i następnie Komisją Wojewódzką do zawarcia kontraktu z j[*aśnie*] p[*anem*] Wendisch upoważnić raczyła, następnie zaraz wszelkich z swej strony starań dokładać nie zaniedbano, aby powyżety w tej mierze zamiar jak najrychlej mógł być uzupełnionym²⁷.

Skutkiem tego przedsięwzięto zaraz środki względem oddania w posesję j[*aśnie*] p[*anu*] Wendisch posiadła młynowego, Księżym zwanego, jaki mu na zakład przędzalni bawełnianej zapewniony został, tudzież względem przynależnego onego za przybraniem gruntów probostwa łódzkiego rozprze-strzenia, oraz względem temczasowego w mieście Łodzi pomieszczenia sprowadzić się mianych przez j[*aśnie*] p[*ana*] Wendisch machin, warsztatów i rękodzielników, zaliczono takowemu przedsiębiorcy pierwszą wypłatę przy pożyczki powyższym celem onemu przez rząd zapewnionej i wydano stosowne licencje do komór granicznych na wolne wprowadzenie rzeczonych machin itp.²⁸ Tym to właśnie sposobem dopiętem zostało, iż z końcem roku

²⁶ Chrystian Fryderyk Wendisch (1786–1830), pochodził z Woldegk w Meklemburgii (Mecklenburg-Strelitz), miejscowości słynącej z licznych wiatraków. Tam też mieszkała jedna z jego sióstr. Był cieślą i budowniczym maszyn. W 1820 r. odnotowany jako stały mieszkaniec Chemnitz, największego wówczas ośrodka włókienniczego w Saksonii. Tam ożenił się (żona Julianna, ur. 1794 r. w Chemnitz). Władzom Królestwa Polskiego przedstawił się jako specjalista zajmujący się od wielu lat budową „maszyn wodnych i fabrycznych”. Mylnie było przypuszczenie G. Missalowej, że brak nazwiska Wendischa na liście właścicieli manufaktur bawełnianych w Chemnitz wynikał z tego, że mógł on być „właścicielem niewielkiej przędzalni lub majstrem przędzalnikiem”. W towarzystwie R. Rembielińskiego objechał województwo mazowieckie i zdecydował się osiąść w Łodzi, przede wszystkim z powodu najkorzystniejszych stosunków wodnych („vor allem wegen seines Wassers”). Projektowana przędzalnia byłaby największą w Królestwie Polskim. Maszyny do jej wyposażenia sprowadził Wendisch do Łodzi już w końcu 1824 r. Stanowiły one ok. ¼ parku maszynowego przewidzianego w umowie z rządem. Przez pięć kolejnych lat, aż do śmierci przedsiębiorcy, liczba maszyn nie uległa zwiększeniu (Stadtarchiv Chemnitz, Bürgerrolle 3397; APŁ, Not. J. Stokowski, rep. nr 2341; R. Forberger, *Die Industrielle Revolution in Sachsen 1800–1861*. Band 1. Zweiter Halbband. *Die Revolution der Produktivkräfte in Sachsen 1800–1830. Übersichten zur Fabrikentwicklung*. Zusammengestellt von U. Forberger, Berlin 1982, passim; A. Bachulski, *Pierwsza przędzalnia bawełny w Łodzi Chrystiana Fryderyka Wendischa*, „Rocznik Łódzki”, t. 2, 1931, s. 289).

²⁷ Kontrakt z Ch.F. Wendischem przewidywał także uruchomienie przez niego przędzalni lnu, co miało nastąpić po zakończeniu budowy przędzalni bawełny (J. Kaczmarek, *Cztery kontrakty z lat 1824–1828 w sprawie założenia fabryk włókienniczych w Łodzi i Zgierzu*, [w:] *Muzeum Historii Włókiennictwa*, Łódź 1967, s. 177–180; A. Bachulski, *op. cit.*, s. 279–292; G. Missalowa, *Studia nad powstaniem łódzkiego okręgu przemysłowego 1815–1870*, t. 1, *Przemysł*, Łódź 1964, s. 191, przyp. 5).

²⁸ Mimo że przedsiębiorca nie zrealizował swoich zobowiązań, całą kwotę pożyczki (180 tys. złp), wypłacono mu jeszcze przed końcem 1827 r. (K. Woźniak, *Źródła finansowania przemysłu włókienniczego w okręgu łódzkim do lat pięćdziesiątych XIX wieku*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych”, t. 49, 1988, s. 52–53).

upłynionego j[*aśnie*] p[*an*] Wendisch budowę domu przedsiębiorzianego przedsięwzięwszy przez przysposobienie materiałów budowlanych, sprowadził do miasta Łodzi znakomitą ilość machin, przeszło już dwa asortymenta przedsiębiorziane wynoszące, a nie ustając w swej staranności względem rychłego doprowadzenia do skutku swego zakładu, w krótkim czasie powzięte w tem zamiary pomyślnym uwieńczy skutkiem, a nawet wcześniej jeszcze, bo za parę miesięcy, w temczasowem lokalu przędzę bawełnianą produkować pocznie.

3. MIASTO ŁĘCZYCA

Rozpoczęta w roku zaprzeszłym regulacja osady rękodzielniczej miasta takowego w roku upłynionym ostatecznie uzupełnioną została.

Zarazem wykończono budowę siedmiu domów kosztem fabrycznym w rzeczonej osadzie stawiających się, a w takowych domach pomieszczono rękodzielników świeżo w roku zeszłym z zagranicy do miasta Łęczycy przybyłych. Lubo bowiem niezbyt wielka ilość sukienników w roku upłynionym do miasta rzeczonego przybyła, ale za to wszyscy ci, którzy się tamże osiedlili, do rzędu znakomitych rękodzielników sprawiedliwie liczonemi być winni. Wszyscy albowiem sukiennicy takowi nie tylko, że znakomitą ilość warsztatów zatrudniają, ale zarazem jedynie sukna w lepszych gatunkach wyrabiać są zwykli, mianowicie zaś rękodzielnicy sukiennicy: Schodel²⁹, Kube³⁰ i Walter³¹, tudzież postrzygacze: Wagner³² oraz Graff³³, wszyscy w ciągu roku upłynionego do Łęczycy sprowadzeni, produkują same fabrykata w stopniach dokładności, jakie dla kraju dogodność i korzyści, a dla miejsca, skąd pochodzą, zaletę przynosić są zdolne.

Dlatego też wątpić nie można, że z czasem miasto Łęczycza znakomite miejsce w rzędzie miast fabrycznych krajowych zająć nie omieszka, a Komisja Wojewódzka, nie zaniedbując dokładania z swej strony starań dla dopięcia takowego celu, nie dopuszcza osiadania w tymże mieście jak tylko same cienkie sukna wyrabiającym rękodzielnikom, do czego przez wydawanie

²⁹ Schodel (Schadel, Schedel), właściwie: Fryderyk August Schädedel – wspomniany także w raporcie Tadeusza Mostowskiego z objazdu Królestwa Polskiego dokonanego w 1824 r.: „wyrobem obszerniejszym i handlem sukna trudni się”. W latach późniejszych był właścicielem farbiarni, w 1829 r. zbankrutował (Dz.U.WM 1829, nr 719, s. 2185; BJ OZS SR, rkps 5144, s. 16).

³⁰ Kube – skądinąd nieznan. Prawdopodobnie tożsamy z Frydrychem (Friedrichem Kube), który w 1823 r. w Zgierzu zatrudnił 2 czeladników dysponując maszyną do gręplowania, maszyną do przędzenia i 2 warsztatami tkackimi (APŁ, AmZ, sygn. 223, s. 68).

³¹ Walter – skądinąd nieznan.

³² Wagner – skądinąd nieznan.

³³ Graff – skądinąd nieznan.

licencjów dla osiedlających się tamże na wolne wprowadzenie przędzy zachęcać nie przestaje.

Niezbyt długo wszakże przedza takowa w samejże Łęczycy produkowaną będzie, Komisja Wojewódzka bowiem, czując potrzebę zaprowadzenia tamże tego rodzaju przedzalni celem postawienia w możności rękodzielników w tym mieście osiadłych i później jeszcze osiąść mogących, ciągłego w przyszłych czasach nabywania przędzy w takim gatunku dokładności, jakiego przedzalnia ozorkowska dostarczać nie zwykła, usiłuje wynaleźć przedsiębiorcę do tego rodzaju zakładu, zwłaszcza że rzeka Bzura, pod miastem Łęczycą płynąca, dostatnią do tego wodę dostarczać jest zdolną, a prowadząc już w tej mierze korespondencją z niejakim[anem] Förster z Grünbergu³⁴, utrzymującym tamże podobną przedzalnię i niegdyś znakomity handel z Rosją na same cienkie sukna szaraczkowe prowadzącym, do zamierzonego w tem celu zbliżyć się ma nadzieję.

4. MIASTO DĄBIE

Ponieważ regulacja tejże osady rękodzielniczej w roku jeszcze zaprzeszłym ostatecznie wykończoną była, nic więc w tej mierze do czynienia w roku upłynionym nie pozostawało³⁵.

Lubo zaś rok upłyniony znacznego w zakwitnieniu tejże osady postępu zrządzić nie zdołał, pomimo tego wszelako pobudowanemi tamże zostały w przeciągu takowego czasu kosztem prywatnych rękodzielników: znakomita suszarnia zimowa sukien, masiw wymurowana, farbiernia wełny, do ogólnego suknienników użytku służyć mająca, tudzież rozpoczęta została budowa czterech domów.

³⁴ Försterowie byli rodziną związaną od XVI w. z Zieloną Górą i sukiennictwem. Jeremias Sigismund Förster (zm. 1819), pruski radca handlowy, już ok. 1800 r. był właścicielem 30 maszyn przedzalniczych. Jego syn Sigismund August (zm. 1825) rozszerzył kontakty odziedziczonego po ojcu przedsiębiorstwa eksportu sukna po Moskwę, Londyn, Paryż i Stany Zjednoczone. Drugi syn, Friedrich (1804–1873), tajny radca handlowy, zaangażował się w powstanie i rozwój wielu przedsiębiorstw, m.in. przedzalni „Cockerill, Förster & Co.,” produkcji szampana „Häusler, Förster & Grempler” (1826) oraz najstarszej kopalni węgla brunatnego na Śląsku „Konsolidierte Grünberger Gruben” (H.-H. Zabel, *Foerster*, [w:] *Neue Deutsche Biographie* 5 (1961), s. 274 [Onlinefassung] (<http://www.deutsche-biographie.de/pnd139774416.html>). Kontynuowana w kolejnych latach korespondencja między Komisją Województwa Mazowieckiego a Försterami nie doprowadziła jednak do zaangażowania się przedsiębiorców w sukiennictwie Królestwa Polskiego (zob. raport nr 4, przyp. 23).

³⁵ Regulację Dąbia zaczęto realizować już w 1823 r., ale kończące ją zatwierdzenie wymiany gruntów kościelnych na rządowe nastąpiło dopiero w 1828 r. (AGAD, Rada Adm. KP, sygn. 16, s. 85).

5. MIASTO PRZEDECZ

Ponieważ w mieście tym utworzoną została mała bardzo osada rękodzielnicza, bo tylko z 25 placów się składająca, z których 17 w roku już zaprzyszłym przynależnymi domami przez rękodzielników zabudowanymi zostały, z tej zatem przyczyny niewiele co do ostatecznego takowej osady ustalenia do czynienia pozostawało. Że zaś w roku upłynionym objętych znowu zostało w tejże osadzie przez nowo przybyłych rękodzielników placów 2, do których bezzwłocznego zabudowania przystąpiono, zwłaszcza że 4 rękodzielnikom po złp 600 dla każdego, jako pomoc budowlaną, sposobem pożyczki z właściwego funduszu dla ostatecznego powyższych budowli wykończenia udzielono, tym przeto sposobem miasto Przedecz jako fabryczne na tym już niemal stopniu będącym uważać można, jaki mu wedle powziętego w tem projekcie nadać zamierzono, a to tem bardziej, że nawet znakomita i ozdobna suszarnia zimowa sukien masiw przez jednego z tamecznych rękodzielników pobudowaną została.

Głównem atoli było staraniem Rady Stano Prezesa, jak to w zeszłorocznym raporcie wyłuszczone, zabezpieczyć^c dla miasta takowego przynależny folusz, na jakim onemu z względu doznanego niedostatku wody zbywało. Takowej wszakże potrzebie na teraz w zupełności zadosyć uczynionem zostało. Dla oszczędzenia bowiem wydatku z skarbu publicznego tym celem wyłożyć się należnego, nakłoniono dziedzica dóbr sąsiednich izbickich³⁶ do urządzenia takowego folusza, a skutkiem zawartego w tym z onym kontraktem, folusz rzeczony za wybicciem przeszło milę ciągnącego się kanału przynależnie, dokładnie i odpowiednio zamierzonemu w tem celowi w ciągu roku upłynionego pobudowanym został, nie narażając fundusz fabryczny na więcej nad 1000 złotych wydatku, jakie na wystawienie śluzy przy jeziorze przedeckim na terytorium dóbr rządowych wyłożonemi być musiały. Ponieważ zaś folusz takowy o pół tylko mili od miasta Przedecza^d jest oddalonym, a do niego droga porządna w roku upłynionym za użyciem szarwarku urządzona doprowadza, tym przeto sposobem wzwyż wyrażonej potrzebie miasta pomienionego z wszelką skrupulatnością zadosyć uczyniono.

6. MIASTO BRDÓW

Ponieważ regulacja osady takowej w roku zaprzyszłym dostatecznie ukończoną została, w roku zatem upłynionym nie pozostawało w tej mierze do czynienia, jak dla miejscowego urzędu administracyjnego stałe względem dalszego rozwinięcia zamierzonego w tem projekcie wydać przepisy,

^c W tekście: zabezpieczyć.

^d W tekście: Przedcza.

³⁶ Dziedzicem dóbr izbickich był Augustyn Słubicki (zob. raport nr 1, przyp. 78).

a zarazem złożyć Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji szczegółowy raport o sposobie dokonanej jako wyżej regulacji, co też przynależnie dokonaniem zostało.

Że zaś w okolicy miasta Brdowa nie znajdują się dostateczne lasy, potrzebować się mogące w przyszłości drzewo do zabudowania nowo utworzonej osady dostarczyć będące w stanie, dla zapobieżenia przeto wszelkiemu zawodowi stąd wyniknąć mogącemu, zarządzono budowę cegielni gminnej, która w ciągu roku upłynionego w większej połowie pobudowaną została.

Gdy wreszcie utworzenie pomienionej osady nastąpiło jedynie w widokach przyszłości, a mianowicie celem zabezpieczenia, iżby późniejszymi czasami, kiedy osada w Przedeczu zapełniona zostanie, rękodzielnicy do kraju tutejszego, szczególnie zaś tamecznych okolic sprowadzać się jeszcze chcący, znaleźli się w sposobności przynależnego pomieszczenia się, z tej przeto przyczyny na pospieszne onej zabudowanie rachować nie można było, a stąd właśnie przystąpienie do tego dotychczas miejsca jeszcze nie ma.

7. MIASTO RAWA

Rozpoczętą w roku zaprzyszłym regulacją osady rękodzielniczej w tymże mieście w ciągu roku upłynionego ostatecznie uzupełniono, przez zajęcie potrzebnych tym celem gruntów rządowych i prywatnych, dokonanie zamian stąd wynikających i stałe odznaczenie na gruncie placów, ulic i ogrodów takową osadę składających.

Ponieważ zaś zajęty być musiał powyższym celem grunt, na którym egzystowała stajnia wojskowa, z teje przyczyny zniesioną być potrzebująca, stąd właśnie przeniesienie takowej stajni w miejsce inne, na gruncie rządowym wyznaczone, uskuteczniiono.

Następnie udzielonemi zostały komisarzowi obwodowemu stałe przepisy co do dalszego rozwinięcia przedsięwziętego regulacją takowej osady zamiaru, a z kolei szczegółowy w tej mierze raport w krótkim czasie Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji złożonym będzie.

Że zaś ustalenie losu osady sukienniczej na zabezpieczeniu dokładnego folusza wiele zależy, z tej właśnie przyczyny wynalezionym został przedsiębiorca³⁷, który na rządowym pustym miejscu młynowem folusz dla potrzeby sukienników miasta Rawy własnym kosztem urządzić podjąwszy się, takowemu zobowiązaniu w ciągu roku upłynionego w zupełności zadosyć uczynił. Ponieważ zaś folusz tym sposobem wedle rysunków przez j[*aśnie*] p[*ana*] Thomas³⁸ sporządzonych pobudowany został z wszelką dokładnością, a stąd sprawiedliwie do pierwszego rzędu foluszków krajowych policzonym być

³⁷ Folusz, wykorzystujący wodę rzeki Rawki, urządził w latach 1825–1826 mieszczanin rawski, Delert.

³⁸ Jan Wilhelm Thomas – hydrotechnik pracujący także w Łodzi; szerzej o nim w rozdziale II.

może, przeto też stając się z wszech miar dogodnym, dla sukienników miasta Rawy rokuje nadzieję, że z czasem znakomitsza ilość takowych sukienników w mieście Rawie osiadać nie omieszka. Na koniec ukończoną niemal została w roku upłynionym, rozpoczęta przy końcu roku zaprzeszłego, budowa domów rządowych, a w tych właśnie pomieszczonemi zostali szczególnie rękodzielniczy ostatnimi czasy z zagranicy do miasta Rawy przybyli.

8. MIASTO GOSTYNIN

Osada rękodzielnicza w mieście takowym utworzona bardzo znakomity w swym wzroście uczyniła postęp w roku upłynionym. W tym bowiem czasie 20 tamże osiadłych sukienników budowę domów na placach przez siebie objętych rozpoczęli, a nawet po większej części w zupełności już wykończyli.

Szczególniej zaś przyłożył się do tego fundusz żelazny w sumie złp 24 000 na pożyczki budowlane dla osady gostynińskiej przeznaczony, z którego udzielono w ciągu roku zeszłego dla rękodzielników powyżej wyrażonych, jako to: dla 10 po złp 600 każdemu, dla jednego złp 900, a dla jednego, jako znakomitą budowlę masiw murowaną wystawiającego, złp 1200³⁹.

Dla większego zaś zachęcenia rękodzielników zagranicznych do osiadania w mieście Gostyninie, pobudowaną została farbiernia wełny na użytek ogólny rękodzielników przeznaczająca się, co też pomyślny skutek zrządziło, z względu iż odtąd dosyć znakomita ilość sukienników do rzeczonoego miasta przybywa.

9. MIASTO GĄBIN

Ostateczne wykończenie przedsięwziętej w roku zaprzeszłym regulacji nowej w tymże mieście osady rękodzielniczej przynależnie dopełnionem zostało, a to przez dokonanie zamian gruntów prywatnych na urządzenie tejże osady użyć się należnych, zajęcie potrzebnego tym celem gruntu rządowego i stałe uregulowanie granic miasta, jakie z względu formacji pomiejnioniej osady niejakej zmianie podpaść musiały.

Z kolei stosowne względem dalszego w przyszłych czasach rozwinięcia dokonanego w tem dzieła środki przedsięwzięto, a lubo nie zaraz na zapewnienie nowo powyższym sposobem osady rachować można, pomimo tego wszelako trzech już z rękodzielników tamecznych place w niej poobejmowali i do zabudowania onych przystąpili, a jednemu z onych nawet tymże celem przypożyczka w sumie złp 600, jako pomoc budowlana, tymże celem udzieloną została⁴⁰.

³⁹ Kwoty pożyczek udzielanych rzemieślnikom gostynińskim były wyższe (zob. tab. 7).

⁴⁰ Sukiennicy gąbińscy otrzymali pożyczki wyższe niż opisane w raporcie (zob. tab. 7).

Ponieważ zaś stajnia wojskowa w mieście Gąbinie egzystująca na zawadzie powyższej regulacji osady stanęła, przeniesienie przeto onej w inne miejsce uskuteczniiono.

Wreszcie dla postawienia się w możności przynależnego pomieszczenia rękodzielników do miasta Gąbina przybywać mogących, zarządzono tymże celem budowę dwóch domów rządowych, które w krótkim czasie w zupełności ukończonemi będą.

10. MIASTO NOWY DWÓR^e

W wykonaniu woli Jaśnie Oświeconego Księcia Namiestnika Królewskiego pod dniem 24 lutego r. 1823 nr 8509 Komisji Wojewódzkiej względem podźwignienia bytu miasta Nowego Dworu^f objawionej, tudzież w dopełnieniu zarządzeń Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji z d[nia] 31 października r. 1823 nr 309/830, oraz Komisji Rządowej Przychodu i Skarbu z d[nia] 10 września r. 1823 nr 8509⁴¹, zaprojektowanem zostało przez Komisarza Naczelnika Sekcji Fabrycznej utworzenie niejako osady rękodzielniczej w tymże mieście za użyciem tamecznych placów i domów pustych, własnością rządu będących, a skutkiem tego nadanemi zostały tamtejsze opustoszałe farbiernia i postrzygarnia właściwym rękodzielnikom do przynależnego onych uporządkowania⁴².

Zarazem zaś nadanemi zostały dwa domy puste obywatelowi tamecznemu, Ludwikowi Krieger⁴³, na pomieszczenie fabryki sukiennej, jaką w nich zaprowadzić zamierzył.

Następnie przedsięwziętemi zostały środki względem następnego rozszerzenia rękodziel w mieście takowem, gdy wszakże Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu, dla niewiadomych Komisji Wojewódzkiej przyczyn, dalsze w tej mierze działania wstrzymać rozkazała, przedmiot przeto takowy w zawieszeniu pozostać musiał.

Na tem się kończą głównejsze czynności przez Sekcją Fabryczną w ciągu roku zeszłego dopełnione, gdy bowiem Komisja Wojewódzka szczegółowemi

^e W *tekście*: Nowydwór.

^f W *tekście*: Nowogodworu.

⁴¹ Treść obu wymienionych dokumentów nie jest znana.

⁴² Od 1795 r. właścicielem Nowego Dworu był Ludwik Szymon Gutakowski (1738–1811), który odkupił tę miejscowość od księcia Stanisława Poniatowskiego (1754–1833). Istniała tam manufaktura sukna, założona u schyłku XVIII w. przez S. Poniatowskiego. Jej produkcję podtrzymywał L. Gutakowski i jego spadkobiercy do 1820 r. W 1826 r. Gutakowscy otrzymali zgodę na zamianę Nowego Dworu na inne dobra narodowe (AGAD, Rada Adm. KP, sygn. 14, s. 21; SGKP, t. VII, s. 293; I. Homola, *Gutakowski Ludwik Szymon* [w:] PSB, t. IX, Wrocław 1960–1961, s. 178).

⁴³ Ludwik Krieger – skądinąd nieznany, być może spokrewniony z Janem Kriegerem, kupcem warszawskim, który do 1813 r. prowadził w Nowym Dworze drukarnię druków hebrajskich (SGKP, t. VII, s. 293).

czynnościami w przedmiocie rozkrzewienia rękodzieł jedynie co do miast rządowych trudnić się jest obowiązana, a co się dotyczy miast innych, jako to prywatną własnością będących, tylko we względzie administracji ogólnej tego przedmiotu nadzór z swej strony rozciągnąć jest winna, o ile zaś temu zadosyć uczyniła, powyżej w oddziale ogólnych czynności wytłumaczonym zostało. Z tej zatem przyczyny powtarzać toż samo przy wyliczaniu każdego z miast takowych w szczególności nie widzi potrzeby.

Dla dania wszakże ogólnego wyobrażenia, czyli i jak dalece rękodzieła w obrębie województwa w ciągu roku upłynionego podniosły się, spostrzeżenia swoje w tej mierze w krótkości zamieszcza, jak następuje.

Miasto Ozorków, lubo niepięknie na oko zbudowane, znakomite miejsce w rządzie miast fabrycznych kraju tutejszego trzymając, coraz większych nabiera sił i znaczenia. W roku zeszłym przybyła tamże znaczna ilość rękodzielników zagranicznych, a zarazem pobudowanych zostało dosyć domów, po większej części lepiej na teraz, aniżeli w przeszłości stawianych.

W mieście Aleksandrowie podobnież zakłady fabryczne znacznie powiększonymi zostały, z powodu atoli nastąpionej śmierci dziedzica takowego miasta, który istotną był duszą wszystkiego, lękać się należy o los przyszły tak szczęśliwie ukształconego miasta fabrycznego⁴⁴.

Miasto Poddębice wolnym w swym wzroście postępuje krokiem.

Osada Konstantynów coraz znakomitsze we względzie rękodzielniczym zajmuje miejsce, zwłaszcza też, że tamże płócienników osadzać poczynają.

Do osady Tomaszów przybywają dosyć liczni sukiennicy, zwłaszcza też cienkie sukna wyrabiający, a ponieważ tamże urządzoną została dobra farbiernia, na jakiej teje osadzie zbywało, zarazem zaprowadzoną być ma przędzalnia wełny, tym przeto sposobem coraz bardziej los przyszły ustala się tej osady, która z czasem do pierwszego rzędu miast fabrycznych krajowych przejść zdoła.

Że zaś osiadający tamże rękodzielnicy uzyskują zwykle dobrodziejstwo wolnego sprowadzania przędzy zagranicznej, Komisja Wojewódzka przeto przynależny nad użytkowaniem takowej przędzy dozór rozciągać nie zaniedbuje.

Miasto Ujazd, będąc jedneje co osada Tomaszów osoby własnością⁴⁵, za niejaka mającą łączność z ostatnią uważanem być może. Nie można się atoli spodziewać, aby z tamtą w znaczeniu kiedykolwiek zrównać się zdołało,

⁴⁴ Rafał Bratoszewski zmarł 6 grudnia 1824 r., a miasto i okoliczne dobra odziedziczone przez jego bratanicę Julię, przeszły z jej zamążpójściem w dom Kossowskich z Głogowy (K.P. Woźniak, *Inwentarz pośmiertny majątku Rafała Bratoszewskiego. Przyczynek do dziejów rodziny i historii Aleksandrowa*, „Aleksandrow Wczoraj i Dziś” R. 33, 2015, s. 8–22).

⁴⁵ Właścicielem Tomaszowa i okolicznych dóbr był Antoni Ostrowski (1782–1845), polityk i działacz gospodarczy (W. Zajewski, *Ostrowski Antoni Jan*, [w:] PSB, t. XXIV, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1979, s. 546–550; R. Kotewicz, *op. cit.*).

z względu iż dziedzic główne swoje starania na osadę rzeczoną łoży. Dlatego też żałować należy, że tenże dziedzic zupełnie nie zaniechał zamiaru rozkrzewiania rękodzieł w tymże mieście, bo by tym sposobem swych usiłowań rozdwajać nie był potrzebował.

Miasto Izbica, jak powszechnie miasta obwodu kujawskiego, z względu iż są oddalonymi od środka fabryk, który jest w obwodzie łęczyckim, tejeż co miasta fabryczne rzeczzonego obwodu pomyślności osiągnąć nie może. Pomimo tego atoli, zwłaszcza przy staranności ze strony swego dziedzica, niepośledni czyni postęp⁴⁶.

Inne miasta obwodu kujawskiego we względzie fabrycznym bardzo mało co są znaczącymi.

Zakłady sukienicze we wsi Lesznie pod Błoniem są jedynie gałęzią fabryki warszawskiej p[ana] Fraenkel⁴⁷.

W Marymoncie, za bezpośrednim staraniem Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji, wiele podobno zakładów fabrycznych bardzo znakomitemi i korzystnymi być mających, pozaprowadzano⁴⁸. Że atoli Komisja Wojewódzka żadnej o nich nie ma wiadomości, a powodowana delikatnością względem Komisji Rządowej, jako swej władzy przełożonej, o to nawet tamecznego wójta gminy od Komisji Rządowej zupełnie zawistego nie upomina⁴⁹, z tej przeto przyczyny żadnego o nich zdania mieć nie może. Dla ogólnego wszakże porządku rzeczy życzyć by należało, aby toż w przyszłości miejsca nie miało, zwłaszcza że stąd szkodliwe skutki, szczególnie gdy tamtejsze wyroby do Rosji ekspediowanemi być będą musiały, okazać się mogą.

We wsi Lipkowie zaprowadzoną została przędzalnia bawełny, wyroby atoli tameczne ganionemi są z względu swej niedoskonałości, a zarazem po zbyt wysokiej cenie sprzedawanemi bywają⁵⁰.

⁴⁶ Właścicielem Izbicy był Augustyn Słubicki (zob. raport nr 1, przyp. 78).

⁴⁷ Zob. raport nr 1, przyp. 80.

⁴⁸ Marymont, obecnie w granicach Warszawy. Od 1820 r. istniała tam pierwsza w Królestwie Polskim manufaktura bawełniana, od 1822 r. dzierżawiona przez Leopolda Bereksohna (zob. raport nr 1, przyp. 118).

⁴⁹ W 1824 r. Tomaszów otrzymał status osady fabrycznej i handlowej pod zarządem wójta (*Obraz Królestwa Polskiego w okresie konstytucyjnym*, t. 1. *Raporty Rady Stanu Królestwa Polskiego z działalności rządu w latach 1816–1828*, do druku przygotowały i wstępem opatrzyły J. Leskiewiczowa, F. Ramotowska, Warszawa 1984, s. 301, przyp. 109).

⁵⁰ Lipków – wieś podwarszawska w gm. Stare Babice. Właściciel Lipkowa, Józef Paschalis Jakubowicz (1776–1845), w 1822 (lub w 1824 r.) uruchomił do spółki z wynalazcą „machiny przędzalniczej” Bernhardem scentralizowaną manufakturę bawełnianą obejmującą wszystkie działy produkcji od przędzenia do apretury (AGAD, I RS, sygn. 45d, k. 210; *Obraz Królestwa Polskiego...*, s. 219, przyp. 91). W późniejszych latach produkowano tam „różno-farbne tkaniny, wyrównywające najwytworniejszym tego rodzaju fabrykatom angielskim” („Kurjer Warszawski” 1845, nr 105). Józef Paschalis Jakubowicz był synem Jakuba Paschalis Jakubowicza, polskiego kupca i przedsiębiorcy pochodzenia ormiańskiego, produkującego od 1790 r.

We wsi Grzegorzewicach pod Mszczonowem urządziła się już rok drugi przędzalnia lnu⁵¹. Czyli atoli i jak dalece się uda, jest jeszcze tajemnicą. Tamże osiadło kilkunastu płócienników w niższych gatunkach płótna produkujących⁵².

Wyrobki papierniane coraz bardziej w obrębie województwa do swego udoskonalenia dążą. Szczególniej papiernia w Jeziornie fabrykatami swemi zaleca się. Do liczby zaś papierni wojewódzkich przybyła nowa, w amcie rządowym tkaczewskim⁵³ pod Łęczycą zaprowadzona⁵⁴.

Wyroby szklanne, mianowicie w hucie barcząckiej, znakomitego w swej fabrykacji udoskonalenia doznały⁵⁵.

Fabrykacja skór na tymże co w roku zaprzyszłym pozostaje stopniu, z wyjątkiem, że w mieście Włocławku osiedlił się białoskórnik, skórki na rękawiczki produkujący, w czym mu urządzony przez niego folusz garbarski pomocnym się staje.

Wyrabiane w mieście Gostyninie tałesy żydowskie coraz w lepszych gatunkach produkują się, zwłaszcza że okoliczni mieszkańcy włości wyuczylili się teraz prąść bardzo cienko potrzebną tym celem wełnę.

w Lipkowie słynne z jakości pasy kontuszowe (M. Józefowiczówna, *Jakubowicz Jakub Paschalis*, [w:] PSB, t. X, Wrocław-Warszawa-Kraków 1962-1964, s. 378-379). Niewyjaśniony pozostaje udział w lipkowskim przedsiębiorstwie Ludwiga Carla Philipa Bernharda, brata zmarłego w 1810 r. Carla Friedricha Bernharda (1771-1810), konstruktora maszyny przędzalniczej. W latach 1798-1799 bracia Bernhard uruchomili w Harthau koło Chemnitz pierwszą w Saksonii mechaniczną przędzalnię bawełny, wyposażając ją m.in. w maszyny swojej konstrukcji. W 1805 r. zorganizowali podobne przedsiębiorstwo w Berlinie. Renoma persjarni Jakubowiczów i ich kontakty handlowe mogły stanowić dla braci Bernhard przesłankę do podjęcia próby współpracy, zwłaszcza że manufaktura w Harthau zbankrutowała i przeszła pod zarząd państwowy (GStA PK, BPH, rep. 192 NI Ritz, J.F.; R. Forberger, *op. cit.*, Band 1. Erster Halbband. *Die Revolution der Produktivkräfte in Sachsen 1800-1830*, Berlin 1982, s. 187-188; W.W. Timmler, *Napoleons Kontinentalsperre brachte viel Garn*, „Berlinerische Monatsschrift” 2001, H. 2, s. 96-99, por.: A. Rynkowska, *op. cit.*, s. 91). „Aleksandrów Wczoraj i Dziś”

⁵¹ Grzegorzewice – wieś w pow. błońskim. W 1824 r. jej dziedzic Adam Rudzki próbował uruchomić „wynalezioną” przez siebie i urządzoną wielką przędzalnię lnu i konopi. Z powodu trudności technicznych zakład nie rozwinął się (*Obraz Królestwa Polskiego...*, s. 219, przyp. 94).

⁵² Przybysze pochodzili z okolic Cottbus na Dolnych Łużycach (od 1815 r. w granicach Prus) i tak też nazwana („Kotbus”) została część Grzegorzewic, w której osiedli (SGKP, t. IV, s. 492; <http://www.zabawola.pl/111,dzieje-gminy.html> – dostęp: 30.03.2016).

⁵³ Amt rządowy tkaczewski – dobra rządowe Tkaczew w pow. łeczyckim (SGKP, t. IV, s. 785; t. XIII, s. 343).

⁵⁴ Papiernia została urządzona w młynie Duraj, korzystającym z wody rzeki Lindy. Osadę młynarską wchłonęła wieś Orla (Orły) – pow. łeczycki, gm. Chociszew, od której papiernia wzięła nazwę (SGKP, t. IV, s. 785; J. Siniarska-Czaplicka, *Papiernictwo na ziemiach środkowej Polski w latach 1750-1850*, „Studia z Dziejów Rzemiosła i Przemysłu”, t. 6, 1966, s. 146-147).

⁵⁵ W 1823 r. na wystawie przemysłowej w Warszawie wyroby huty nagrodzone zostały złotym medalem (AGAD, I RS, sygn. 109, s. 945).

W mieście Łodzi produkuje tameczny fabrykant w znakomitej ilości skrzypce, z których po kilka tuzinów co miesiąc na wewnętrzną krajową potrzebę rozprzedaje.

Tak też w mieście Łodzi, jako też i Tomaszowie, wyrabiają się noże ordynaryjne, tak zwane koziki, których corocznie tysiące na potrzebę klasy ludu rozprzedają się, a które przecież przed niedawnym jeszcze czasem, pomimo swej prostości, z zagranicy sprowadzanemi być musiały.

R. Rembaliński
Sekretarz Jeneralny
Filipecki

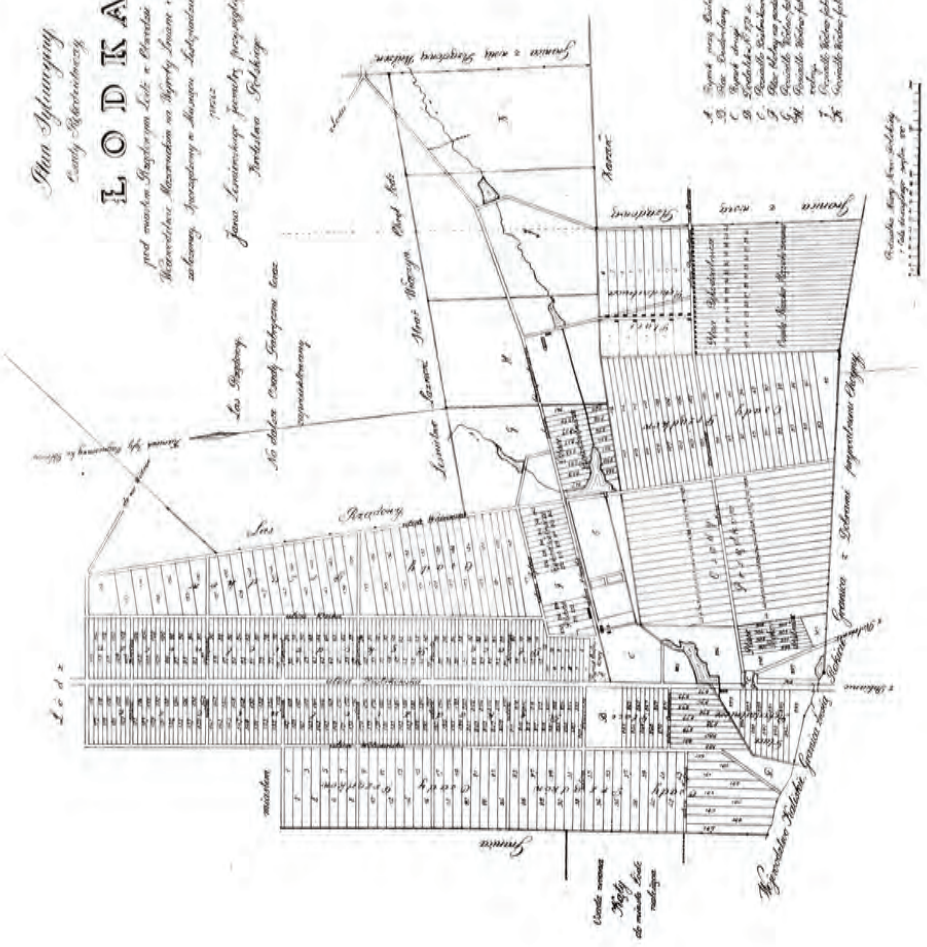
Plan Splawowy
Czasy Rzeczności

ŁÓDKA

przed miastem Sławowskim Łódka w Powiecie Sępoleńskim w
Krajewości Mazowieckiej na Rzeki Łódki i Białej
zawieszonyj w dniu 15. kwietnia 1827 roku

przez
Jana Leśniewskiego Jemioły, przyjacielę
Pawła Leśniewskiego

Łódka
Miasto Łódki
Miejscowość Łódka



- A. Spis parcy Łódki
- B. Plan Łódki
- C. Plan Łódki w 1827 r.
- D. Plan Łódki w 1827 r.
- E. Plan Łódki w 1827 r.
- F. Plan Łódki w 1827 r.
- G. Plan Łódki w 1827 r.
- H. Plan Łódki w 1827 r.
- I. Plan Łódki w 1827 r.
- J. Plan Łódki w 1827 r.

Ryc. 12. Jan Leśniewski, Plan sytuacyjny osady Iniano-bawieinianej Łódka, 1827 r.
Źródło: J. Staszewski, Początki przemysłu Inianego w Łódzi, „Rocznik Łódzki” t. II, 1931, s. 274



Ryc. 13. Plan posiadeli wodno-fabrycznych w osadzie Łódka, objętych przez Ch.F. Wendisch (kopia wykonana przez L. Bethiera ok. 1837–1842 r. z planu J. Leśniewskiego, 1829 r.)

Źródło: AGAD, Zbiór kartograficzny, sygn. 30-4

TABELA 4

Wykaz ogólny fabryk znajdujących się w województwie mazowieckim
z końcem roku 1824

Fabryki sukna				
Wymienienie		Znajduje się w nich		
Obwodu	Miasta lub wsi	Majstrów tkaczy sukna	Warsztatów sukienniczych	Czeladzi sukienniczej
Kujawski	1. Babiak	13	13	2
	2. Brdów	13	13	30
	3. Chodecz	17	23	9
	4. Dobiegniewo	10	10	4
	5. Izbica	46	49	48
	6. Lubraniec	20	22	6
	7. Lubień	12	12	5
	8. Nieszawa	8	8	
	9. Osięciny	6	6	12
	10. Przedecz	53	53	60
	11. Piotrków	3	3	
	12. Sompolno	9	9	
	13. Służewo	1	1	
Łęczycki	14. Aleksandrów	234	219	65
	15. Dąbie	84	85	50
	16. Grabów	3	3	
	17. Konstantynów	95	109	93
	18. Łęczyca	16	27	32
	19. Łódź	28	29	48
	20. Ozorków	328	347	246
	21. Poddębice	70	69	40
	22. Parzęczew	15	15	
	23. Zgierz	199	260	276
Rawski	24. Antolin	54	56	68
	25. Brzeziny	171	165	46
	26. Biała	6	6	
	27. Nowe Miasto	30	47	36

Fabryki sukna				
Znajduje się w nich				
Majstrów postrzygaczy	Farbierzy		Foluszy do miast przywiązanych	Przędzalni
	Schönfärber	Schwarzfärber ^a		
			2	
		1		
	1		1	
1	1		2	
	1			
3	1		2	
6	1		1	
3	1	1	1	
3	1		2	
2	1		1	
3			1	
10	2		3	1 wodna o 3 asortymentach
1			1	
6	1	1	4	
2	1		1	
2	1		4	
1	1		1	

TABELA 4 [ciąg dalszy]

Fabryki sukna				
Wymienienie		Znajduje się w nich		
Obwodu	Miasta lub wsi	Majstrów tkaczy sukna	Warsztatów sukniennych	Czeladzi suknienniczej
	28. Rawa	14	14	15
	29. Skierniewice	16	27	31
	30. Stryków	4	4	
	31. Tomaszów	47	78	86
Gostyński	32. Gostynin	47	48	33
	33. Gąbin	19	19	2
	34. Kutno	10	10	10
Warszawski	35. Grochów	3	11	14
	36. Leszno	1	25	25
	37. Mszczonów	2	2	
	38. Nowy Dwór	7	7	8
Sochaczewski	39. Wiskitki	38	33	37
Stanisławowski	40. Kałuszyn	5	5	4
W ogóle zatem co do fabryk sukna z końcem roku 1824 jest:		1752	1942	1441
Podług zaś raportu pro ¹ 1823 było:		1590	1699	1026
Przybyło zatem w ciągu r. 1824		162	243	415

^a W tekście: Schwatzfärber¹ Pro – za.

Fabryki sukna				
Znajduje się w nich				
Majstrów postrzygaczy	Farbierzy		Foluszy do miast przywiązanych	Przędzalni
	Schönfärber	Schwarzfärber ^a		
2			1	
1			1	
5	1		1	
2	1	1	1	
		1	2	
1				
			2	1 konna o jednym asortymencie
1	1			
1	1		2	
56	18	5	37	2
47	17	3	35	2
9	1	2	2	-

TABELA 4 [ciąg dalszy]

Fabryki rozmaite inne			Uwagi
Wymienienie		Jakiego rodzaju jest fabryka i co wyrabia	
Obwodu	Miasta lub wsi		
Łęczycki	1. Jagodnica	Szkło taflowe białe ordynaryjne	
	2. Huta Adamowska	Szkło ordynaryjne	
	3. Radogoszcz	Szkło taflowe drobne	
	4. Bedoń	Szkło ordynaryjne	
	5. Chojny	„	
	6. Rogi	„	
	7. Orły w gm. Tkaczew	Papiernia	
	8. Konstantynów	Bawełnianych wyrobów o [.....] ^a warsztatach	
	9. tamże	Dtto ¹ i lnianych o 50 warsztatach, przy której 50 pomocników pracuje	
	10. tamże	Cykorii	
	11. tamże	Syropu z kartofli	
	12. Aleksandrów	Grępli ^b	
	13. Ozorków	Kazimierku	
	14. Łódź	Instrumentów muzycznych, jako to skrzypców itp.	
	15. tamże	Kozików itp. żelaznych wyrobków	
	16. tamże	Pasamonicza z materiałów jedwabnych o 2 warsztatach	
	17. tamże	10 tkaczy wyrobów bawełnianych i lnianych	
Kujawski	18. Włocławek	Papierni ordynaryjnego	
	19. tamże	Cykorii	
	20. Brześć	Płótna w domu kary i poprawy	
	21. Izbica	Bai cienkiej	
	22. tamże	Tasiemek	
Rawski	23. Łochów	Papierni ordynaryjnego	
	24. Wola Naropińska	„	

Fabryki rozmaite inne			Uwagi
Wymienienie		Jakiego rodzaju jest fabryka i co wyrabia	
Obwodu	Miasta lub wsi		
Rawski	25. Boczki	Papieru białego	
	26. Będków	Szkła ordynaryjnego	
	27. Trębaczew	„	
	28. Gzdów	Szkła ordynaryjnego	
	29. Tomaszów	Żelaza łącznie z gisernią	
	30. tamże	Tasiemek i płótna białego	
	31. tamże	Fabryka grępli o 2 warsztatach	
	32. tamże	Cykorii i farby zwanej krap	
	33. tamże	2 fabryki wyrobów bawełnianych i lnianych, składające się 10 warsztatów tkackich	
	34. Antolin	Powozów i bryczek	
	35. Rawa	Płócienna o 2 warsztatach, wyrabia obrusy itp.	
	36. Dmosin	Hamernia wyrabia rozmaite naczynia miedziane	
	37. Strobów	Dtto	
Gostyński	38. Gostynin	Tałasów żydowskich	
	39. tamże	Flaneli cienkiej	
	40. Kutno	Wyrobów płóciennych i bawełnianych o 30 warsztatach	
	41. Soczewka	Papiernia	
	42. Zaborów Nowy	Szkła ordynaryjnego	
Warszawski	43. Gołasze	„	
	44. Piekary	„	
	45. Jeziorna	Papieru w rozmaitych gatunkach	
	46. Marymont	Papieru ze słomy i rogoźek	
	47. tamże	Papieru welinowego	
	48. tamże	Mydła przezroczystego	
	49. tamże	Wody oraz proszku do blichowania	
	50. tamże	Drukarnia perkalu	
51. tamże	Octu		

TABELA 4 [ciąg dalszy]

Fabryki rozmaite inne			Uwagi
Wymienienie		Jakiego rodzaju jest fabryka i co wyrabia	
Obwodu	Miasta lub wsi		
Warszawski	52. tamże	Rządowa przędzalnia cienkiej wełnianej przędzy	
	53. tamże	Wyrobów bawełnianych o trzech warsztatach	
	54. Błędów	Hamernia rozmaitych naczyń miedzianych	
	55. Radziejowice	Dtto	
	56. Grzegorzewice	Wyrobów lnianych, jako to: bielizny stołowej itp., składa się z maszyny przędzącej i 23 warsztatów tkackich	
	57. Czubin	Rumu, syropu i cydru czyli fruktoowego wina	
	58. Lipków	Przędzalnia bawełny, lnu i konopi o dwunastu maszynach przędzących itp.	
	59. Powązki	Tabaki i tytoniu o 20 machinach do krajania i jednym młynie z mechanizmem	
	60. Kolonia Rożanów ² w gm. Białołęka	Płótna woskowego czyli ceraty oraz papieru kolorowego	
	61. Mińsk	Szkło tafłowe białe i ordynaryjne, tudzież drobne białe i szlifowane, oraz drobne ordynaryjne	
	62. Barcząca	Szkło tafłowe czeskie oraz szkło drobne białe i szlifowane w lepszych gatunkach	
	63. Janów	Szkło ordynaryjne zielone	
	64. Moczydła	Szkło tafłowe białe i ordynaryjne, szkło drobne rysowane oraz szkło drobne zielone	
	65. Rąbierz	Szkło zielone tafłowe i szkło drobne zielone	
66. Jadów ^c	Papieru w rozmaitych lepszych gatunkach		

Fabryki rozmaite inne			Uwagi
Wymienienie		Jakiego rodzaju jest fabryka i co wyrabia	
Obwodu	Miasta lub wsi		
Warszawski	67. tamże	Drukarnia tkanek bawełnianych	
	68. Świnotop ^d	Fabryka kawy krajowej, która dla braku na ten obiekt odbytu już czynną być przestała	

Zgodność niniejszego wykazu z szczególnymi wykazami respective fabryk poświadczam, w Warszawie, dnia 10 lutego 1825.

Komisarz Naczelnik Sekcji Fabrycznej
B. Tykel

^a Nie podano ilości.

^b W tekście: grempli.

^c W tekście: Idów.

^d W tekście: Świnotopy.

¹ Dtto (poprawnie: ditto) – tak samo, to samo.

² Kolonia Rożanów – mowa jest o wsi prywatnej Aleksandrów Kolonia; nazwa Rożanów (Rożanów) nie utrzymała się (*Tabella miast, wsi, osad Królestwa Polskiego z wyrażeniem ich położenia i ludności, alfabetycznie ułożona*, t. 1, Warszawa 1827, s. 2).

TABELA 5

Wykaz wyeksportowanych przez Komisję Województwa Mazowieckiego wyrobów z fabryk tutejszo-krajowych do Państwa Rosyjskiego w ciągu roku 1824, to jest od dnia 1 stycznia 1824 do dnia 31 grudnia t[egoż] r[oku]

Numer bieżący	Wyszczególnienie wyrobków		Ilość onychże
I. Sukno z różnych miast i osad fabrycznych, jako to:			
1.	Z miasta Aleksandrowa postawów		1 839
2.	„ Brdowa	„	85
3.	„ Dąbia	„	1 549
4.	„ Gostynina	„	137
5.	„ Gąbina	„	59
6.	„ Izbicy	„	756
7.	„ Lubrańca	„	6
8.	„ Łęczycy	„	296
9.	„ Łodzi	„	4
10.	„ Ozorkowa	„	5 755
11.	„ Przedecza ^a	„	1 621
12.	„ Poddębic	„	292
13.	„ Parzęczewa	„	53
14.	„ Rawy	„	86
15.	„ Wiskitek	„	243
16.	„ Warszawy	„	1 548
17.	„ Zgierza	„	5 763
18.	Z osady Antolina	„	1 154
19.	„ Grochowa	„	17
20.	„ Konstantinowa	„	767
21.	„ Leszna	„	397
22.	„ Tomaszowa	„	456
W ogóle zatem wyeksportowano sukna postawów			22 883
Uwaga. Ponieważ w roku 1823 wyeksportowano z województwa mazowieckiego do Rosji postawów sukna			13 307

Numer bieżący	Wyszczególnienie wyrobków	Ilość onychże
	a zatem wysyłka takowego wyrobu w r. 1824 uskuteczniiona przewyższa poprzednią o postawów	9 576
II. Z różnych miejsc i okolic województwa mazowieckiego		
23.	Wełny surowej owczej cetnarów	589 ⁷ / ₁₀₀
III. Z fabryk miasta Nowego Miasta		
24.	Multanu i kuczbał postawów	46
IV. Z fabryk miasta Aleksandrowa		
25.	Kracmaszyna do gręplowania ^b wełny	1
26.	Forszpin maszyna do przędzenia wełny	1
V. Z fabryki we wsi Moczydła		
27.	Butelek szklanych, porterówek – kóp	15
VI. Z fabryki we wsi Piekary		
28.	Butelek szklanych sztuk	3 000
VII. Z fabryki we wsi Rąbierz		
29.	Szkła białego tafli	600
30.	Szkła drobnego białego, tudzież butelek – sztuk	2 280
VIII. Z fabryk miasta Warszawy rozmaite wyrobki, a mianowicie: powozów, jako to:		
31.	Karet	29
32.	Powóz na dwanaście osób	1
33.	Koczy	84
34.	Karykle	2
35.	Bryczek koczykowego fasonu	11
Zapręgi na konie, jako to:		
36.	Chomont – sztuk	28
37.	Szorów – „	35
38.	Siodeł – „	23

TABELA 5 [ciąg dalszy]

Numer bieżący	Wyszczególnienie wyrobków	Ilość onychże
Instrumenta muzyczne, jako to:		
39.	Fortepianów – sztuk	25
40.	Gitar hiszpańskich	4
41.	Pozytywek – sztuk	6
42.	Stolików z muzyką mahoniem wykładanych ¹	2
43.	Flecików hebanowych z srebrnymi klapkami	50
44.	Trąb i puzonów – sztuk	18
45.	Szalsztychów mosiężnych do waltorniów – sztuk	5
46.	Strun baranich do skrzypców itp. – buntów	1553
Ubiory i stroje damskie, jako to:		
47.	Sukien materialnych itp. – sztuk	13
48.	Czepeków – sztuk	7
49.	Kapeluszy kastorowych ^c – sztuk	10
50.	„ materialnych „	31
51.	„ słomkowych „	7
52.	Kwiatów robionych i girland – sztuk	338
53.	Piór do kapeluszy, bukietów i puszek	54
54.	Trzewików i bucików materialnych i safianowych – par	1 686
Ubiory męskie, jako to:		
55.	Kapeluszy kastorowych ^d – sztuk	38
56.	Butów skórzanych – par	6
57.	Szlif, feldcechów etc. dla oficerów – sztuk	5
58.	Piór do kapeluszy dla oficerów – sztuk	6
59.	Rękawiczek męskich i damskich ierszanych – par	504

Numer bieżący	Wyszczególnienie wyrobków	Ilość onychże
Wyroby srebrne, jako to:		
60.	Samowar	1
61.	Pólmisków	6
62.	Blaty podługowate	2
Machiny żelazne, jako to:		
63.	Machin do siewu zboża – sztuk	2
64.	Młockarni	8
65.	Młynków do czyszczenia zboża – sztuk	2
66.	Menaży – sztuk	5
67.	Sieczkarnia	1
68.	Machin do siekania warzywa	1
69.	Machin do robienia masła – sztuk	2
70.	Machina parowa	1
71.	Prasa drukarska z potrzebnymi do niej częściami	1
72.	Różnego żelaza lanego do maszyny młockarni	78
Płody chemiczne, jako to:		
73.	Wody mineralnej karlsbadzkiej – butelek	215
74.	„ aromatycznej itp. – flaszeczek	255
75.	Vitriolu salsburskiego – beczek	3
76.	Kwasu siarczanego – beczka	1
Różne wyrobki, jako to:		
77.	Przędzy wełnianej – motków	1 451
78.	Dywanów – sztuk	116
79.	Kazimierku – postawów	36
80.	Kuczbai – sztuk	3

TABELA 5 [ciąg dalszy]

Numer bieżący	Wyszczególnienie wyrobków	Ilość onychże
81.	Galeria żelazna do nagrobku	1
82.	Brązowe wyrobki, jako to: lichtarze itp. w ogóle – sztuk	52
83.	Blacharskie wyrobki, jako to: latarnie, lampy stołowe itp. w ogóle – sztuk	76
84.	Piór stalowych do pisania – tuzinów	25
85.	Skórek safianowych – sztuk	20
86.	Ram złożonych do portretów – sztuk	14
87.	Pająk drewniany poślaczany	1
88.	Laku różnego koloru i gatunku – funtów	2 280
89.	Burtów i gortów do powozów – łokci	293
90.	Oleju preparowanego – garny ²	343
Strzelby, jako to:		
91.	Dubeltówek ze złotymi zapalnikami – sztuk	2
92.	Pistoletów podwójnych – par	4

Zgodność niniejszego wykazu z dziennikiem ekspedycyjnym wydawanych świadectwa pochodzenia poświadczam, w Warszawie, dnia 10 lutego 1825 r.

Komisarz Naczelnik Sekcji Fabrycznej B. Tykel
Wróblewski

^a W tekście: Przedcza.

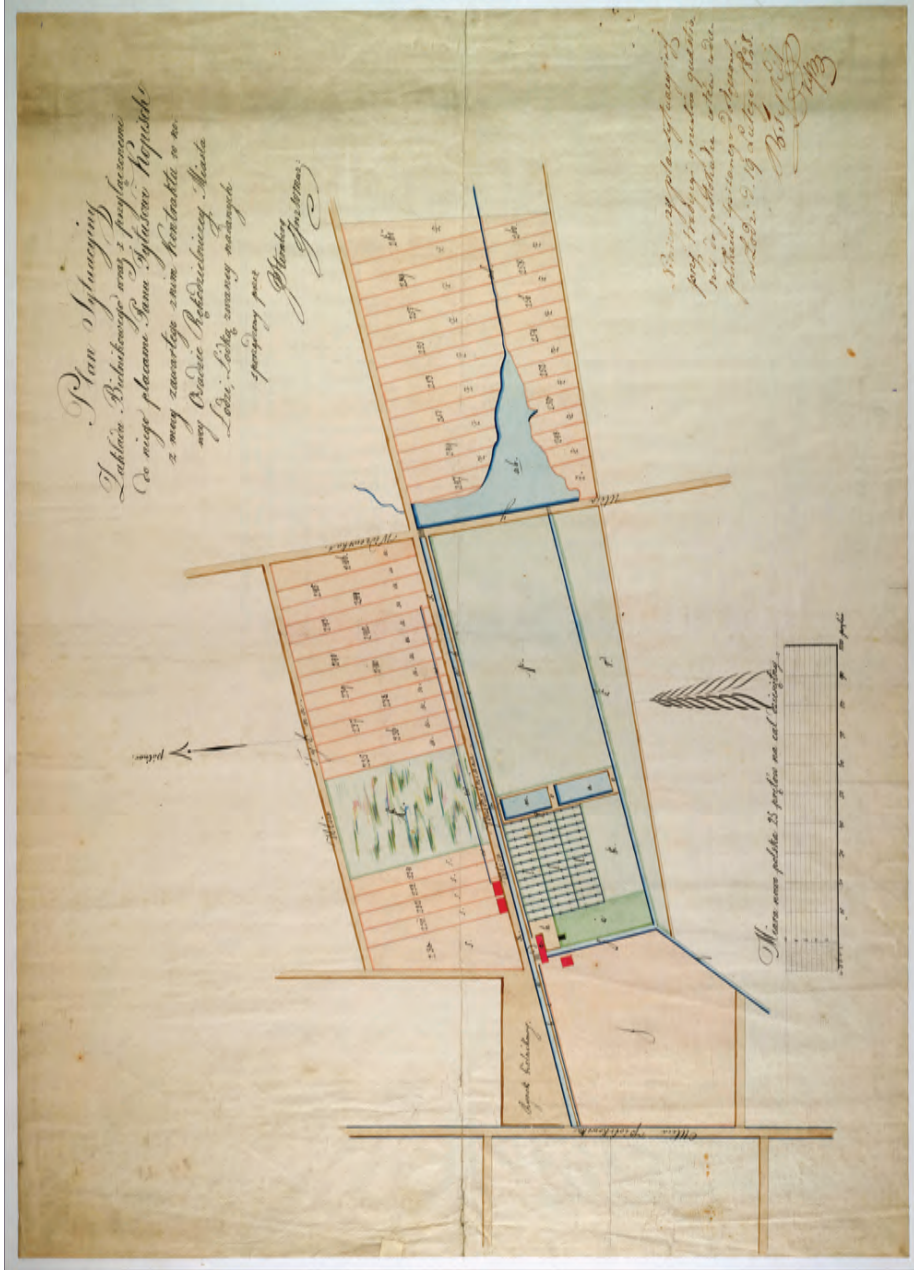
^b W tekście: gremplowania.

^c W tekście: kasterowych.

^d W tekście: kasterowych.

¹ Stolik z muzyką – prawdopodobnie pozytywka meblowa.

² 1 garniec nowopolski = 4 l.



Ryc. 14. Ignacy Sternberg, Plan sytuacyjny białmika T. Kopsicha w osadzie Łódka, 1828 r.
Źródło: AGAD, Zbiór kartograficzny, sygn. 30-5



Znak na Mapie	Polaczenie i Gaturak między
a.	Kanał od Strawy do ulicy Piorkowskiej.
b.	Taras obok tego Kanału.
c.	Różne między Tarasem a placami Bielnickimi.
d.	Plac przed domem Maglowym.
e.	Dwan maglowy.
f.	Plac na Bielniki przy ulicy Piorkowskiej.
g.	Kanał od Magla do Rzeki.
h.	Plac uwidli Bielnikowe.
i.	Bielniki już wyrobione.
k.	Uliczka między Bielnikami a groblą.
l.	Szafka i już wyrobiona.
l.	Szafka zaproszowana.
m.	Groble uwidli tydzie sadzawek.
n.	Plac za Szafka i do Grobli.
o.	Rzeki nowe. Jeszcze zwana.
p.	Plac między Rzeką a granicą Grzybków.

Ryc. 15. Plan zakładu bielnikowego. Odrzy z planu Jana Leśniewskiego, 1826 r.
 Źródło: A. Rynkowska, Przemysł Iniany w Łódzi w dobie Królestwa Kongresowego (1824-1832)
 „Rocznik Oddziału Łódzkiego Towarzystwa Historycznego”, t. 3, 1939, po s. 80

Nr 3

1826 r., luty 2, Warszawa

Raport roczny prezesa Komisji Województwa Mazowieckiego Rajmunda Rembielińskiego do namiestnika Królestwa Polskiego Józefa Zajączka o czynnościach Sekcji Fabrycznej w 1825 roku

Sekcja Fabryczna
do Jaśnie Oświeconego Księcia Namiestnika Królewskiego
w Warszawie, dnia 2 lutego 1826

Radca Stanu Prezes Komisji Województwa Mazowieckiego z urzędu składa raport roczny z dopełnionych przez Sekcją Fabryczną czynności w ciągu roku upłynionego 1825.

Dopisek: „Ref[erował] Komisarz Naczelnik Sekcji Fabrycznej”.

W wykonaniu ogólnych przepisów względem składania corocznych raportów z czynności przez Komisję Wojewódzką dokonanych, mam zaszczyt złożyć Waszej Książęcej Mości następny raport, wykazujący czynności przez Sekcją Fabryczną w ciągu roku upłynionego 1825 odbyte.

Co do ogólnych najprzód czynności Sekcji Fabrycznej – nie zaniedbywała takowa wykonywaniem głównego swego obowiązku zajmować się, jako to utrzymywaniem ciągłej kontroli przybywających i ubywających fabryk wszelkiego rodzaju, regulowaniem i zatwierdzaniem znaków fabrycznych dla nowo wzrastających rękodzielni, zaprowadzaniem służb kontrolowych wyrobów miejscowych dla tych miast lub gmin wiejskich, które w miarę zakwitnienia nowych zakładów potrzebować tego mogły, składaniem Komisji Rządowej szczegółowych raportów o dopełnieniu powyżej wyrażonych czynności, a na koniec sprawdzaniem i ekspediowaniem wyrobów krajowych na wysyłkę do Państwa Rosyjskiego przeznaczonemi będących.

Mając Komisja Wojewódzka mocne przekonanie, iż od akuratnego, skrupulatnego i pośpiesznego uzupełnienia dopiero wymienionych czynności,

pomyślność, a nawet wzrost fabryk krajowych nie mało zależy, a to z względu szkodliwych skutków, jakie na stosunki handlowe pomiędzy Cesarstwem Rosyjskim a Królestwem Polskim wszelakie w tej mierze uchybienia zrządzić są w stanie, nie zaniedbywała troskliwie dopełnianiem takowych szczegółowych czynności zajmować się, czego najlepszym dowodem osiągnięty w tej mierze rezultat, iż pomimo nastąpionej w ciągu roku upłynionego znakomitej wysyłki do Państwa Rosyjskiego sukien w obrębie województwa wyrobionych, żadne w przedmiocie ekspedycji onych na komorach rosyjskich trudności, z tytułu jakoby niedopełnienia form jakowych przez Komisją Województwa Mazowieckiego, robionemi nie były. Lubo wprawdzie zaszły niejaki nieporozumienia względem ekspedycji sukien na komorze rosyjskiej w Tykocinie, takowe wszakże, jak to się Komisja Rządowa w swym czasie przekonać zdołała, wynikły jedynie z przyczyny niezrozumienia rozkazów swej zwierzchności przez rzeczoną komorę.

Odjęcie wręście na samym początku roku upłynionego liwerunku sukna dla wojska, przez sukienników krajowych bezpośrednio dawniej dostarczanego, zapowiadać zdawało się widoczny upadek licznych familiów sukienników, którzy przy pomocy onego znajdowali się w sposobności ciągłego zatrudnienia swych warsztatów¹.

Stosunki wszakże handlowe z Cesarstwem Rosyjskim coraz bardziej rozwijające się, a zarazem wewnętrzna potrzeba sukna, która przez ściśnienie sposobów defraudowania onego znakomitszą stać się musiała, odwróciły niejako od takowej klasy rękodzielniczej szkodliwe skutki, jakie zaszła jako wyżej zmiana w przedmiocie liwerunku niezawodnemi z początkiem roku być zdawały się.

Lubo zatem wypełnianie przepisów, instrukcją Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji z dnia 7 marca r. 1823 względem oznaczania wyrobów krajowych znakami fabrycznemi objętych, utrudzającym niejako dla sukienników handlujących zdawać się może, ponieważ atoli ku osiągnięciu głównego celu, jakim jest zabezpieczenie handlu zewnętrznego z Państwem Rosyjskim i zapobieżenie wciskaniu się do kraju wyrobów zagranicznych widocznie i znakomicie przykłada się, stąd przeto akuratnego takowych przepisów uzupełnienia Komisja Wojewódzka ciągle przestrzegać nie zaniedbywała, nie poprzestając upraszać Komisji Rządowej, aby żadne wyłączenia spod ogólnych w tej mierze prawideł miejsca nie miały.

Dla tej także przyczyny upraszała Komisja Wojewódzka Komisją Rządową Spraw Wewnętrznych i Policji, iżby podobne stałe przepisy w przedmiocie oznaczania wszelakiego rodzaju wyrobów pośpiesznie wydanemi zostały, w końcu zaś miała zaszczyt Komisja Wojewódzka przedłożyć Komisji

¹ W latach 1818–1825 Komisja Rządowa Wojny zakupywała sukno dla armii bezpośrednio u producentów (G. Missalowa, *Studia nad powstaniem łódzkiego okręgu przemysłowego (1815–1870)*, t. 1. *Przemysł*, Warszawa 1964, s. 120).

Rządowej projekt do instrukcji względem oznaczania wyrobów bawełnianych, lnianych, jedwabnych i mieszanych, uważając przyjęcie jednostajnych i stałych w tej mierze prawideł za jedyny środek dla zapobieżenia licznym dotychczas mającym miejsce defraudacjom tego rodzaju wyrobów, a tem samem zakrzewienia w kraju naszym tej nowej gałęzi przemysłowej².

W chwili bowiem, kiedy skutkiem kilkoletnich starań i nakładów rządu, zakłady fabryczne sukienne w województwie mazowieckiem stanęły już na stopniu pewnego ustalenia i wziętości, tudzież kiedy zagraniczni sukiennicy, bądź z powodu otwarcia się nowych w tamtych stronach widoków handlowych, bądź dla innych wewnętrznych lub zewnętrznych przyczyn, coraz rzadziej do kraju tutejszego przesiedlają się, a przeciwnie tkacze wyrobów bawełnianych i lnianych, zwłaszcza z krajów saskich i Czech, w znakomitej ilości do Królestwa Polskiego przenosić się poczęli, nie należało opuszczać nadarzonej, a jedynej może, sposobności przeprowadzenia w kraj nasz klasy przemysłnej ludu, fabrykacją wyrobów bawełnianych, a zarazem lnianych trudniących się. Dla tej to właśnie przyczyny Komisja Wojewódzka szczególniejszą swoją uwagę na urządzający się w mieście Łodzi zakład fabryczny na wyroby bawełniane, lniane zwrócić mniemała swym obowiązkiem³, a skutkiem tego przez cały przeciąg roku upłynionego ostatecznem uregulowaniem urządzającego się tamże kosztem rządu zakładu zajmowała się.

Obok tego wszakże spuszczone nie zostały z widoku dawniej potworzone zakłady fabryczne sukienicze, których udoskonaleniem, dalszem wzrostem i ustaleniem Komisja Wojewódzka zatrudniać się nie przestała.

Z tej to właśnie wychodząc uwagi, zwłaszcza że celem przyścia w pomoc uboższej klasie rękodzielników, która nie mając zapasu pieniężnego do nabycia surowego materiału, przygnębioną zostaje szkodliwym napływem spekulantów, a zwłaszcza żydowskich, zarazem zaś dla ułatwienia w ogólności fabrykom nabycia wełny^a surowej, której niedostatek w roku upłynionym z powodu wyprowadzenia onej zagranicę powszechnie dotkliwym stał się, Komisja Wojewódzka poważyła się być uczynić projekt względem zaprowadzenia jarmarków na wełnę w mieście Łęczycy⁴, jako miejscu środkującym

^a W tekście: bawełny.

² Rembieliński od 1823 r. bezskutecznie zabiegał o wydanie przepisów, które mogłyby ograniczyć przemysł przędzy i tkanin bawełnianych z zachodu Europy do Królestwa Polskiego. (K.P. Woźniak, *Przemysł na granicy Królestwa Polskiego z Prusami w I połowie XIX w. i jego żydowscy organizatorzy*, [w:] *Rola Żydów w rozwoju gospodarczym ziem polskich*, red. J. Skodlarski, A. Pieczewski, Łódź 2014, s. 39–49).

³ Zob. raport nr 2, przyp. 24.

⁴ Projekt Rembielińskiego zyskał poparcie S. Staszica i w 1825 r. utworzone zostały rządowe składy wełny w Warszawie, Kaliszu i Łęczycy. W maju 1829 r. składy w Kaliszu i Łęczycy zamknięto, gdyż okazały się nie dość sprawnie prowadzone (H. Radziszewski, *Bank Polski*, Poznań 1919, s. 92; G. Missalowa, *op. cit.*, s. 255–256).

między osadami fabrycznymi, a zarazem wyznaczenia sumy złp 500 000, posłużyć mającej na pożyczki dla sukienników wełnę zakupować pragnących i upraszała przy tem, iżby cło od wyprowadzonej zagranicę wełny w zastosowaniu się do cła tego rodzaju w Prusiech podwyższonem zostało.

Co do pierwszego atoli przedmiotu wyznaczonym został do dyspozycji Komisji Wojewódzkiej fundusz 100 000 złp tylko⁵, który w miarę znakomitej ilości warsztatów sukienniczych w województwie mazowieckiem zatrudnionemi będących, widocznie jest mało znaczącym, drugi zaś wniosek dotychczas pożądanego skutku uzyskać nie zdołał, a tak potrzebie powyżej wyrażonej bynajmniej zaradzonym jeszcze nie jest.

Że zaś twierdzenie dopiero wyrażone względem szczupłości funduszu pożyczkowego na kupno wełny w niczem przesadzonym nie jest, przekonać się zdoła Wasza Książęca Mość z dołączającego się wykazu fabryk z końcem roku upłynionego w obrębie województwa mazowieckiego znajdujących się⁶, takowy bowiem dowodzi, że w województwie mazowieckiem znajduje się 2176 warsztatów sukienniczych.

Chociażby jak najskromniej licząc, przypuszczonym zostało, iż przez rok na każdym warsztacie, przez przecięcie biorąc⁷, po 80 tylko postawów sukna wyrobić się może, a na produkcją każdego z takowych postawów po 40 tylko funtów surowej wełny potrzeba, wypada jeszcze, iż warsztaty w obrębie województwa mazowieckiego znajdujące się potrzebują do zatrudnienia swego na rok 8 163 200 funtów wełny, której wartość, licząc tylko po złp 150 jeden cetnar stofuntowy, sumę ogólną złotych polsk[ich] 13 244 800 wyniesie. Czyli zatem i jak dalece użyteczny jako wyżej fundusz pożyczkowy odpowiedniem zamierzonemu w tem celowi stać się może, łatwo z porównania dopiero wyszczególnionego osądzić zdaje się. Dla tejże samej przyczyny nie jest tak szczupły fundusz wystarczającym do utworzenia jarmarku, od tego zaś zupełnie zawisło ułatwienie stosunków handlowych i nabycie materiału surowego, to jest wełny, po której, z Polski wychodzącej, zakupienie, tutejsi fabrykanci do Wrocławia udawać się muszą.

Z tegoż samego wykazu, zwłaszcza też po porównaniu onego z podobnym wykazem do raportu zeszłorocznego dołączonym⁸, dojsć można, jak dalece fabryki województwa mazowieckiego w ciągu roku upłynionego doznały wzrostu. Lubo zaś rezultat w tem wynikający nie jest nader wielkim, zawsze wszakże ciągłego jeszcze pomnażania się fabryk, a szczególnie sukienniczych, wyraźnym jest dowodem.

⁵ Pod wpływem argumentacji S. Staszica i za zgodą cara Aleksandra I utworzony został fundusz pożyczek na wełnę w kwocie 300 tys. złp, z którego 100 tys. złp przypadło na woj. mazowieckie (AGAD, Rada Adm. KP, sygn. 10, s. 176).

⁶ Zob. tab. 6.

⁷ Przez przecięcie biorąc – przeciętnie.

⁸ Zob. tab. 6.

Chociaż atoli ilość przybyłych w roku zeszłym z zagranicy rękodzielników, zwłaszcza też w porównaniu z dawniejszemi laty, mniej znaczącą zdawać się może, natomiast wszakże rękodzielnicy, w stanie zupełnego niemal ubóstwa przed niedawnym czasem z zagranicy przybyli, przez znakomite zapomożenie się, skutkiem doznawanego odbytu na produkowane przez siebie wyroby, stanąwszy na tem już stopniu zamożności, iż domy z własnego zasobu budować byli w stanie, tem pewniejszemi na przyszłość kraju tutejszego mieszkańcami stali się. Że zaś budowę domów przez siebie w rozmaitych osadach fabrycznych w ciągu roku upłynionego postawianych, o czem niżej po szczególe wyłożonym będzie, własnymi niemal siłami dokonali, dowodem, iż Komisja Wojewódzka jedynie na budowę 34 domów, a do tego tylko sumę ogólną zł polsk[ich] 22 200 z funduszów na ten cel przez Komisję Rządową wyznaczonych w ciągu roku upłynionego sposobem pożyczki, jak to dołączający wykaz wyjaśnia, udzieliła. (Wykaz B)⁹.

Przyznać wszakże trzeba, iż głównym źródłem zarobku rękodzielników sukienniczych województwa mazowieckiego była w roku zeszłym, jak się wyżej powiedziało, łatwość pozbycia wyrobionego fabrykatu, zwłaszcza też z przyczyny licznych i nieustannych obstalunków o znakomite partie sukna do Rosji, a następnie Chin wysyłać się mianego.

Dołączający się wykaz wyekspediowanych w ciągu roku upłynionego przez Komisję Województwa Mazowieckiego do Cesarstwa Rosyjskiego wyrobów najlepszym w tej mierze jest dowodem, z którego przekonać się może wasza Książęca Mość, iż w roku zeszłym wysłano do Cesarstwa Rosyjskiego i Chin postawów sukna 42 001 w województwie mazowieckiem wyrobionego. (Wykaz C)¹⁰.

Lubo zaś wykazem takowym objęte jest zarazem sukno w fabrykach miasta Warszawy wyrobione, a do Rosji wysłane, gdyż wszakże, jak to dopiero wzmiankowany wykaz wyjaśnia, tylko 2032 postawów z miasta Warszawy wysłanych zostało, z innych miast zatem fabrycznych województwa mazowieckiego 39 969 postawów w ciągu roku upłynionego do Rosji wyekspediowano, w której to ogólnej ilości mieszczą się 12 106 postawów w mieście Ozorkowie, a 10 209 postawów w mieście Zgierzu wyrobionych.

Prócz atoli wysłanego do Rosji jako wyżej sukna, nie przestawali sukiennicy województwa mazowieckiego trudnić się wyrabianiem sukna na wewnętrzną krajową konsumpcją, w miarę bowiem dostarczanych przez Komisję Wojewódzką plomb do oznaczania sukien w obrębie województwa produkowanego, wykazuje się, iż sukiennicy tegoż województwa do 100 000 postawów sukna w ciągu roku upłynionego wyrobili.

⁹ Zob. tab. 7.

¹⁰ Zob. tab. 8.

Z wykazu na koniec jako wyżej wyekspediowanych wyrobków dojść można, jakiego rodzaju wyroby prócz sukna przez Komisją Województwa Mazowieckiego w roku zeszłym do Państwa Rosyjskiego ekspediowanymi były, a zarazem najlepsze powziąć można przekonanie, zwłaszcza po zwróceniu uwagi na mozolne czynności przy każdej szczegółowej ekspedycji dopełniać się należne, o rozciągłości zatrudnień ekspedycyjnych przez Sekcją Fabryczną dopełnianych.

Ten jest rzeczy obraz dokonanych w roku zeszłym przez Sekcją Fabryczną ogólnych czynności, następnie zaś szczegółowo oddzielnie pod tytułem każdego odrębnie miasta fabrycznego wyłożonemi zostają, jako to:

I. MIASTO FABRYCZNE ZGIERZ

Miasto rzeczono stało tak w kraju, jako i zagranicą na tem już stopniu wziętości, że zwłaszcza w miarę terażniejszego stanu rzeczy co do stosunków handlowych z Państwem Rosyjskiem koniecznie coraz jeszcze bardziej wzrastać musi.

Lubo zatem, jak się to wyżej ogólnie powiedziało, minęły już te czasy, kiedy droga od Prus w łęczycki obwód prowadząca wywędrowującą z tamtych stron klasą rękodzielniczą zapełnioną bywała, pomimo tego wszakże jeszcze miasto Zgierz ciągłego i dosyć liczego przyływu zagranicznych sukienników doznawa. Skutkiem właśnie tego liczono z końcem roku upłynionego w mieście Zgierzu 225 majstrów sukienniczych, 316 warsztatów zatrudniających. Zważywszy zaś, że w roku jeszcze 1821 ani jednego sukiennika w tymże mieście nie było, że od owego czasu zasiedliła się w onym prócz dopiero wzmiankowanych sukienników znakomita ilość rozmaitych cudzoziemców, a szczególnie rzemieślniczych, że tym sposobem w przeciągu lat kilku utworzyło się zupełnie nowe miasto, które już się stało głównym punktem fabrykacji i handlu sukna, z tych wszystkich uwag najlepiej dojść można rezultatu, czyli i jak dalece Komisja Wojewódzka obowiązkom swoim w tej mierze zadosyć uczyniła, zwłaszcza iż skutkiem tego dobro publiczne z jednej strony na podniesieniu się przemysłu krajowego zyskało, z drugiej strony skarb publiczny przez powiększający się coraz bardziej dochód konsumpcyjny sownie za czynione tymże celem ofiary wynagrodzonym zostaje.

Znika już wręcz obawa, aby sukiennicy z zagranicy do kraju tutejszego przybyli, a w mieście Zgierzu osiedli, po swym wzbogaceniu się do swych rodzinnych krajów wynosić się mieli.

Większa bowiem część onych własne domy pobudowawszy, stałemi tutejszego kraju mieszkańcami stała się, druga zaś wstępując w tychże ślady, bo przykład najskuteczniej w tej mierze zwykł działać, w miarę nabrania sił większych, do budowy podobnychże domów przystępywać nie zanedbuje.

Tym to sposobem znajdowało się z końcem roku zeszłego w mieście Zgierzu, a mianowicie w nowej tegoż miasta osadzie fabrycznej, nowo pobudowanych domów, jako to:

- a. murowanych 12;
- b. drewnianych na podmurowaniu i dachówką krytych, lub pokryć się mianych – 113;
- c. drewnianych pomniejszych, później za oficyny tylne posłużyć mianych – 33, czyli w ogóle 158 domów wszystkich, przez samą klasę ludu rękodzielniczego i rzemieślniczego zamieszkałymi będących, a z których przeszło 40, między jakimi 6 murowanych znajduje się, w roku zeszłym są pobudowanymi.

Nie tylko wszakże pod względem powiększenia się swojego, ale zarazem pod względem fabrykacji i handlu sukna rok upłyniony pomyślnie dla miasta Zgierza zrządził skutki.

Co się tycze bowiem fabrykacji sukna, rękodzielnicy one w mieście Zgierzu produkujący, pomimo wewnętrznych przeszkód, jakimi są odjęcie liwerunku sukna dla wojska i podrożenie oraz brak czasowy wełny, do coraz większego w tej mierze wydoskonalenia się przychodzą, tak dalece, że kupcy chińscy sukna zgierskie, pod tytułem międzyrzyckich wyrabiane, nad wszystkie inne przekładają¹¹.

Postrzygacze wreście i przedsiębiorcy, apreturą oraz handlem sukien w mieście Zgierzu trudniący się, zaopatrują się w coraz lepsze maszyny postrzygackie, a tak większej coraz zalety tamecznemu wyrobowi sukienniczemu przydają.

Zapowiedziana na koniec w roku zaprzeszłym przędzalnia wełny, ostatecznie w ciągu roku upłynionego urządzoną już zostawszy, dostarcza w pewnej części przędzę do produkcji miejscowych sukien potrzebować się mogącą¹². Ponieważ zaś od bytu i dobroci przędzalni, jako zakładu przygotowawczego w produkcji sukien nieodzownym będącego, dalsze ustalenie fabrykacji rzeczonych sukien bezwarunkowo zależeć musi, dla tej więc to przyczyny Komisja Wojewódzka przedsiębiorcy takowej przędzalni zł polsk[ich] 6000 sposobem pożyczki jako zapomogę z funduszu na zakłady fabryczne sobie udzielonego użyczyła.

¹¹ Sukno produkowane w Międzyrzeczu słynęło ze swej jakości już w II poł. XVIII w., znajdując nabywców na rynkach rosyjskich i chińskich (M. Baliński, T. Lipiński, *Starożytna Polska pod względem historycznym, geograficznym i statystycznym opisana*, t. 1, Warszawa 1843, s. 91).

¹² Jan Fryderyk Zachert zainstalował w swojej manufakturze 10 przędzarek (J.A. Zachert, *Zarys działalności społeczno-gospodarczej rodziny Zachertów*, „Zgierskie Zeszyty Regionalne”, t. 6, 2001, s. 129).

Co się zaś dotycze handlu krajowych sukien, ten coraz większego życia w mieście Zgierzu nabywa.

Prócz bowiem dawniej już osiadłych w rzeczonym mieście kupców apretorów, przybyło jeszcze w roku upłynionym do pomienionego miasta dwóch podobnychże przedsiębiorców, to jest p. Zachert młodszy¹³ i pan Lottich¹⁴, z których pierwszy ma zarazem zamiar wyrabianiem sukien tak nazwanych masłowskich¹⁵, na wyłączny handel do Chin przeznaczonemi będących, trudnić się, a drugi wyrabianiem kaźmirków i czerkasów zajmować się. Wszyscy zaś bez wyłączenia kupcy takim [ss], a prócz onych bezprzestannie z Rosji przybywających komisjonerzy, sukna, do Chin za pośrednictwem Rosji przesyłać się miane zakupować nie przestawają¹⁶.

Gdy wręście pobudowany w mieście Zgierzu dom na pomieszczenie komisariatu ubiorczo-wojskowego¹⁷ bezpotrzebnym z względu wyprowadzenia tegoż komisariatu stał się, takowy przeto odprzedany został panu Zachert młodszemu, tym zaś sposobem zwrot wyłożonych na onego budowę funduszy jest zabezpieczonym.

Budowa na koniec kościoła ewangelickiego w większej połowie do skutku doprowadzoną już zostawszy¹⁸, obiecywać zdaje się pomyślnie jeszcze na przyszłość dla miasta Zgierza powodzenie, a to z względu, iż dla cudzoziemców, niemałą do przeniesienia się w kraj tutejszy ponętą się staje pewność posiadania świątyni Pańskiej, onych wyznaniu właściwą będącej.

¹³ Wilhelm Fryderyk Zachert (1799–1885) – bratanek Jana Fryderyka, u którego w Warszawie w latach 1816–1820 odbył praktykę kupiecką. W 1825 r. przyjechał do Zgierza i rozpoczął organizowanie własnej manufaktury sukienniczej. Po 1832 r. kontynuował działalność przemysłową w Supraślu (R. Gawiński, *Studia nad dziejami manufaktury i fabryki Wilhelma Fryderyka Zacherta w Zgierzu (1825–1885)*, „Przegląd Nauk Historycznych i Społecznych”, t. 5, 1954, s. 111–118; K.P. Woźniak, *Fryderyk Wilhelm Zachert – przemysłowiec zgierski i supraski. Szkic do portretu*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX wieku”, t. 2, 2004, s. 68–78).

¹⁴ Dawid Lottich (1790–?) – kupiec warszawski, zorganizował w Zgierzu manufakturę rozproszoną z 12 warsztatami. Zatrudniał 36 czeladników, produkując cienkie sukno i kazimierek (APŁ, AmZ, sygn. 225, s. 36, 41).

¹⁵ Sukno masłowskie (masłowe) – gatunek sukna wyróżniający się cienkością i bardzo starannym wykończeniem. Nie znaleziono jego charakterystyki ani w asortymencie wyrobów prezentowanych na targach we Wrocławiu, ani wśród oferowanych w Kiachcie („Tygodnik Petersburski” 1831, cz. IV, nr 76, s. 542; zob. też raport nr 4, przyp. 15).

¹⁶ Sukna masłowskie szczególnie poszukiwane były na rynku chińskim, na który trafiały już przed 1815 r. Eksport z Królestwa Polskiego, tranzytem przez Rosję, umożliwiły korzystne przepisy celne, wynegocjowane przez ministra skarbu Ksawerego Druckiego-Lubeckiego i obowiązujące od 1 stycznia 1823 r. (S. Smolka, *Polityka Lubeckiego przed powstaniem listopadowym*, t. 1, Warszawa 1983, s. 273–277).

¹⁷ Mowa jest o Komisariacie Ubiorczym wojska Królestwa Polskiego (zob. raport nr 2, przyp. 12).

¹⁸ Budowę kościoła ewangelickiego w Zgierzu ukończono w 1826 r. (zob. raport nr 1, przyp. 29).

II. MIASTO FABRYCZNE ŁÓDŹ

W roku dopiero 1823 urządzono w pomienionym mieście osadę sukienniczą, która następnego zaraz roku krok dosyć znakomity w swym ustaleniu się zrobiła.

W roku zaś 1824 z przyczyny szczególniejszych tegoż miasta zalet pod względem fabrycznym, a zarazem z powodu powzięcia zamiaru przez tkaczy saskich i czeskich przenoszenia się w kraj tutejszy, przedsięwziętą została regulacja wtórej i oddzielnej osady, Łódką nazwaną będącej, a przeznaczonej wyłącznie na fabrykację wyrobów bawełnianych i lnianych, jako przez jednych i tychże samych rękodzielników produkowanemi być mogących¹⁹. W roku zatem ostatnim, to jest upłynionym, zajmowała się Komisja Wojewódzka wszystkiem innym ostatecznym takowych dwóch osad uregulowaniem i ustaleniem, a to przez dalsze onych połączenie, udoskonalenie i stałe ugruntowanie.

Co się więc najprzód dotyczy osady sukienniczej, w tej mierze było jedyną dążnością Komisji Wojewódzkiej takową pomyślnie przed rokiem zawiązaną z podobnymże skutkiem dalej prowadzić.

Łożono zatem starania do większego zaludnienia rękodzielnikami nowo założonej osady, skutkiem zaś tego znajduje się na teraz w mieście Łodzi 32 sukienników, 33 warsztatów zatrudniających, która to w krótkim czasie zyskana ludność sukiennicza, z względu zachodzących w ostatnich czasach trudności w przedmiocie przybywu zagranicznych sukienników, dość znakomitą być zdaje się.

Za uderzający wypadek wszakże uważać można, iż większa część z dopiero wzmiankowanych sukienników, oraz innych profesjonalistów, przed zbyt krótkim czasem w stanie zupełnego ubóstwa z zagranicy przybyła, budowaniem już własnych domów zajęta się.

W roku bowiem upłynionym 15 domów w zupełności wystawionemi a 9 rozpoczętemi przez tychże zostały. Tym więc sposobem sukiennicza osada miasta Łodzi liczy na teraz 30 domów, na budowę których Komisja Wojewódzka skromną tylko pomoc przez użyczenie przypożyczki pieniężnej udzieliła.

Celem wreszcie udoskonalenia fabrykacji sukien w mieście Łodzi wyrażać się mogących, a zarazem dla zapewnienia korzyści z wyłożonych przez rząd funduszów na budowę folusza tamecznego, odstąpionym sposobem wieczystej dzierżawy takowy został niejakiemu Peters, Holenderczykowi, stawianiem budowli wodnych trudniącemu się²⁰, który zobowiązawszy się do opłacania uproporcjonowanego corocznego kanonu, podjął się zarazem

¹⁹ Zob. raport nr 2, przyp. 20.

²⁰ Jakub Peters (ok. 1804-?) – budowniczy, mechanik, przedsiębiorca. Przybył do Łodzi z Elbląga i przed 1830 r. poza przebudową folusza zrealizował kilka prac budowlanych (K. Stefański, *Ludzie, którzy zbudowali Łódź. Leksykon architektów i budowniczych miasta, Łódź 2009*, s. 140).

z własnego zasobu pomieniony folusz przynależnie udokładnić, wykonaniem czego zajęty jest już nawet, a następnie w takowym foluszu sukna w mieście Łodzi wyrabiane za pewną stałą i umiarkowaną opłatą folować.

Celem na koniec zabezpieczenia się, czyli i jak dalece, w miarę dalszego wzrostu w mowie będącej osady sukienniczej, nowe folusze w bliskości miasta pozaprowadzanemi być jeszcze mogą, dopełniona została niwelacja wód okolicznych, a przysposobione skutkiem tego plany i projekta do dalszego w swym czasie użycia gotowemi już znajdują się²¹. Co się zaś tycze drugiej osady, to jest na wyroby bawełniane i lniane, której pierwotna projekcyjna regulacja w roku zaprzyszłym przedsięwziętą i w części dokonaną już była, takowej rozciąglejszą przede wszystkim nadać obszerność, sama potrzeba i miejscowość wskazały.

Przy pierwotnym bowiem projektowaniu pomienionej osady ograniczając swoje w tym zamiary, Radca Stanu Prezes Komisji Wojewódzkiej czasowo oddzielną i żadnej niemal z starym miastem, a mianowicie osadą sukienniczą, nie mającą łączności utworzył był osadę płócienniczo-bawełniczą, za użyciem tymże celem pewnej części gruntów wsi rządowej Wólki²². Później wszakże, a mianowicie w roku zeszłym, spostrzegłszy Radca Stanu Prezes, iż przy tworzeniu tego rodzaju zakładów konieczne i nieodzownie takowe do pewnego stopnia ostatecznego wykończenia doprowadzać należy, zwłaszcza też własnymi usty Najjaśniejszego Pana wiekopomnej pamięci cesarza i króla Aleksandra do złączenia obu dwóch osad zachęconym zostawszy, zamiar takowy, przez samego monarchę objawiony, bez najmniej zwłoki do skutku doprowadzić przedsięwzięt²³.

Z drugiej strony zważywszy, iż fabrykacja wyrobów lnianych bez zaopatrzenia się prządków przygotowawczo do onych produkcji przez przysposabianie przędzy przykładających się, bynajmniej osiągniętą, a tem mniej ustaloną być może, a tego rodzaju klasa ludu w stanie zupełnego ubóstwa skutkiem samej natury zarobku zwykle bywa, urządzoną więc być musiała trzecia jeszcze rodzaju kolonialnego, czyli wiejskiego osada, na mieszczanie i osiedlenie pomienionych prządków użyć się miana²⁴.

Wszystkim zaś takowym trzem osadom jedną całość i łączność z przyczyn powyżej już przytoczonych nadać wypadało.

²¹ Plany nie zachowały się.

²² Zob. raport nr 1, przyp. 34.

²³ Car Aleksander I był w Łodzi 16 maja 1825 r. w trakcie objazdu województwa mazowieckiego i kaliskiego (MMZ, Zbiór dokumentów urzędowych, sygn. II/70).

²⁴ Rozlokowano ją między rzeką Jasień z granicą dóbr prywatnych Chojny (M. Czochoński, G. Kowalski, *Geodezja w początkach Królestwa Polskiego. Budowa zbiorów informacji przestrzennej na przykładzie wybranych miast regionu łódzkiego*, Łódź 2014, s. 298–302; M. Stępniewski, Z. Szambelan, *Rozwój terytorialny Łodzi w świetle dokumentów i źródeł kartograficznych*, „Rocznik Łódzki”, t. 56, 2009, s. 37–50).

Uzupełnieniem więc tego wszystkiego pod względem regulacji trzech dopiero wzmiankowanych osad Komisja Wojewódzka troskliwie zajmowała się, a osiągnięty już w tej mierze rezultat wkrótce pod ostateczne zatwierdzenie rządu przedstawionym będzie. Lubo zaś powyższym celem całkowita zarobna²⁵ wieś rządowa Wólka użyta być musiała, gdy przecież skutkiem dokonanych regulacji dwóch sąsiednich wsiów rządowych²⁶, włościanie z wsi Wólki w tych dwóch ostatnich, bez narażenia rząd na jakie bądź stąd koszt, pomieszczonemi zostali²⁷, tym przeto sposobem skarb publiczny przez postradanie wsi rzeczony żadnego uszczuplenia w swych dochodach nie dozna, a tak bez własnego uszczerbku znakomicie do zaszczepienia w kraju nowej gałęzi przemysłowej przyłoży się.

Obok tego nie zaniedbywała Komisja Wojewódzka czynne przedsiębrać kroki względem ostatecznego urządzenia rozpoczętego w roku zaprzyszłym zakładu apreturowego do płócien i wyrobków bawełnianych²⁸.

Skutkiem tego pokończonemi już w zupełności zostały pola bielnikowe, kanały na nich wodę przyprowadzać mające, tudzież budowa magła i folusza płócienniczego, a na koniec śluzy, upusty i groble.

Z przyszłą zatem wiosną takowy zakład apreturowy łódzki czynnym być rozpocznie, zwłaszcza że w terażniejszej porze zimowej maszynierie folusza i magła na miejscu ustawionemi zostaną, i że przedwstępne, względem odstąpienia takowego ogólnego zakładu jednemu znakomitemu, z procederem apretury wyrobów bawełnianych i lnianych obeznanemu fabrykantowi, przedsięwzięte już zostały kroki²⁹.

Budowa wreszcie dwóch domów fabrycznych i dwunastu domów drewnianych na pierwsze pomieszczenie tkaczy lnianych i bawełnianych posłużyć mających, ostatecznie wykończoną została.

Oprócz tego przedsięwziętą być jeszcze musiała budowa dalszej powyższym celem ilości domów, a to z przyczyny licznie przybywających tkaczy, którzy bez przytułku zostawionemi być nie mogli, a w pierwszej zaraz chwili przybycia swego budowę własnych domów przedsiębrać nie byli w stanie. Ponieważ zaś doświadczenie nauczyło, że budowane poprzednio domy drewniane przyszczipłemi dla tkaczy, zwłaszcza lnianych, być znajdują się i gdy prócz tego skutkiem troskliwych ze strony Komisji Wojewódzkiej starań tanie murowanie domów zabezpieczonym było, z tych zatem przyczyn dokonaną

²⁵ Wieś zarobna – wieś pańszczyźniana.

²⁶ Mowa jest o wsiach Zarzew i Widzew. Zarzew – niewielka wieś, należąca przed 1793 r. do klucza łódzkiego w dobrach biskupów wrocławskich, położona na wschód od formowanej osady Łódka (zob. raport nr 1, przyp. 33).

²⁷ Przeniesiono 18 rodzin chłopskich (APŁ, AmŁ, sygn. 1555, s. 2).

²⁸ Zob. raport nr 2, przyp. 24.

²⁹ Wobec zaproponowanych przez Blanka wygórowanych warunków objęcia zakładu, rozmowy z nim zerwano (zob. raport nr 2, przyp. 25).

została z funduszu żelaznego, na budowę domów w osadach fabrycznych przeznaczonego, budowa dwudziestu domów murowanych, dachówką pokrytych, z których każdy po zł polsk[ich] 2990 tylko kosztuje, a które to domy późniejszym czasem tkaczom zagranicznym, za zapewnieniem zwrotu wyłożonych na budowę onych gotowych pieniędzy, odprzedanemi zostaną.

Wszystkie powyżej wyrażone domy, tak nazwane fabryczne, drewniane i murowane, zamieszkałymi już są przez fabrykantów i tkaczy wyrobów bawełnianych i lnianych, a tak nowa osada, Łódka nazwana, mieści już na teraz w sobie dwóch fabrykantów drukarnianych perkali, jednego fabrykanta wyrobów bawełnianych, przeszło 50 tkaczy wyrobów bawełnianych po kilka warsztatów zatrudniających, niemniej lnianych, tudzież 10 warsztatów półczosznicznych. Jeśli zaś powzięte nadzieje zawodnemi w swym skutku być nie okażą się, rok teraźniejszy arcyznakomitą ludność rękodzielniczą do Łodzi sprowadzi. Musiały być także budowanemi domy w osadzie prządniczej, bo trudno inaczej zwabić do kraju tutejszego zagranicznych prządków, jeśli im nadzieja osiągnięcia lepszej u nas przyszłości, a mianowicie nabycia własności, zrobioną nie będzie. Domki wszakże rzeczzone, do natury osady i potrzeby przyszłych onej mieszkańców zastosowane, pobudowanemi zostawszy w ilości trzydziestu w tak nazwany mur pruski, z kominami wszakże masiw murowanemi, nie kosztując więcej jak tylko po zł polsk[ich] 450, żadnym przeto dla funduszu fabrycznego nie stają się ciężarem, zwłaszcza że w przyszłości za tę samą cenę prządkom osiedlającym się odprzedawanemi być mają. – Wszystkie zaś takowe domy na teraz przez właściwych prządków już są zamieszkałymi.

Przędzalnia na koniec bawełniana, względem zaprowadzenia której przy końcu dopiero roku 1824 przynależny przez Komisją Wojewódzką kontrakt zawarty został, znakomity w przedmiocie ustalenia się swego w roku upłynionym krok zrobiła³⁰. Lubo bowiem ani żądać, ani spodziewać się nie można było, aby dom przędzalniany na 100 przeszło łokci długi, kilka pięter wysoki, w jednym roku zupełnie wykończonym został, pomimo tego wszakże przedsiębiorca pomienionej przędzalni wszystko, cokolwiek skutecznie się w tej mierze dawało, dopełnić nie zaniedbał. Wystawił bowiem cegielnię, w której wyrobił kilkakroć sto tysięcy cegły, przyrządził wszelkie drzewo do budowy domu przędzalnianego potrzebne, wymurował fundamenta takowego domu, wykopał i wymurował większą część kanału odpływowego długości łokci³¹ 261, a głębokości stóp³² 20 do 26 trzymający, urządził staw wodozbiorowy,

³⁰ Kontrakt z Chrystianem Fryderykiem Wendischem został 27zawarty października 1824 r. (AGAD, Rada Adm. KP, sygn. 12, s. 311; J. Kaczmarek, *Cztery kontrakty z lat 1824–1828 w sprawie założenia fabryk włókienniczych w Łodzi i Zgierzu*, [w:] *Muzeum Historii Włókiennictwa*, Łódź 1967, s. 177–180).

³¹ 1 łokieć – 0,576 m.

³² 1 stopa nowopolska – 0,288 m.

usypał groblę stawową, przekopał i sprostował koryto strugi. – Prócz zaś tego pobudował cztery domy czyli oficyny, w których czasowo pomieścił warsztaty mechaniczne, niemniej maszyny przędzalniane, jako to: dwa gręple^b, dwie maszyny wyciągalne³³ i dwie maszyny konwiowe³⁴, tudzież maszynę czyszczącą bawełnę, za pomocą wody w ruch wprowadzonemi będące, niemniej jedną maszynę podprzędną³⁵ i cztery cienkoprzedne³⁶. – Wszystkie zaś takowe maszyny w ciągłym ruchu od kilku już miesięcy znajdują się, a kolejną czasu coraz większa ilość onych czynnymi być poczyna.

III. MIASTO ŁĘCZYCA

Uzupełniwszy w roku zaprzyszłym ostateczną regulacją osady sukienniczej w mieście Łęczycy, dokonany został w ciągu roku upłynionego ogółowy raport, obejmujący wszelakie katagoryczne szczegóły tejże regulacji dotyczący, raport zaś takowy, jak to J[*aśnie*] O[*świecony*] Książę Namieśnik Królewski w swym upoważnieniu z dnia 21 listopada 1823 zastrzec raczył, do wyższego zatwierdzenia Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji jest przedstawiony.

O wzroście wszakże osady fabrycznej w Łęczycy toż samo co o zgierskiej powiedzieć się nie da, bo początkowy związek takowej osady z samych sukienników grünbergskich, cieńsze sukna wyrabiających zrobiony, stawa na przeszkodzie do osiedlenia się tamże innego rodzaju sukiennikom, którzy z pierwszemi niechętnie się mieszej. Wywędrowywanie zaś z Grünberga ustało na teraz, a tak osada łęczycka znaczącego przyprływu sukienników doznać nie mogła być w stanie.

Natomiast atoli osiedli już tamże coraz większych sił nabierając, coraz dzielniej fabrykacją sukien cienkich trudnią się, a tak z czasem znakomitemi tutejszego kraju rękodzielnikami sukienniczemi stać się mogą.

Żaden z onych wszakże, prócz jednego, który pomurował w roku zeszyłym dom jeden, do budowy własnych domów jeszcze się nie wziął, co przypisać należy przyczynie, iż potrzebując znacznych zapasów gotowizny na kupno

^b W *tekście*: gręple.

³³ Machina wyciągalna – bliżej nieokreślona maszyna do przygotowania niedoprzedu, czyli mocno rozciągniętej i lekko skręconej taśmy włókien.

³⁴ Machina konwiowa – bliżej nieokreślony rodzaj maszyny do przygotowania niedoprzedu.

³⁵ Machina podprzędna – niedoprzędzarka, maszyna formująca taśmę niedoprzedu.

³⁶ Machina cienkoprzedna – przedzarka (przedzarka właściwa). W manufakturze Wendischa zainstalowane były prawdopodobnie ulepszone przez Meyssemera przedzarki Richarda Arkwrighta, zwane *continues* (E. Johannsen [i in.], *Die Geschichte der Textil-Industrie*, Leipzig–Stuttgart–Zürich 1932, s. 144–145; J. Głowacki, *Narzędzia i maszyny włókiennicze w zbiorach Centralnego Muzeum Włókiennictwa*, Łódź 2002).

wełny cienkiej do fabrykacji ich potrzebnej, przez przedwczesne budowanie się osłabiać się nie chcą. W roku atoli terażniejszym niezawodnie kilku z nich domy piętrowe murować będzie, na które udzielono już im rysunki i drzewo.

Osiedlił się także w mieście Łęczycy znakomity apreter, dokładne maszyny postrzygacko-niderlandzkie posiadający, który do doskonalszej produkcji tamecznych sukien niemało przyłoży się³⁷.

Polepszony został wręście kosztem miejscowych sukienników tameczny folusz, a staw wodobiorowy przy nim znajdujący się, za użyciem siły szarwarkowej przynależnie rozprzestrzenionym i wzmocnionym został.

IV. MIASTO DĄBIE

Miasto rzeczone pod względem fabrycznym żadnych w ciągu roku zeszłego nie doznało zmian prócz tego, iż czterech sukienników w nowej osadzie domy pobudowało.

Obok tego wszakże okazały się już pomyślne skutki założonej przed paru laty plantacji roślin farbiarskich, z względu, iż zaczynają się już zbierać plony z łożonych tymże celem nakładów, przez możliwość użycia rozrodzonej rośliny czerwiec (Röthe)³⁸.

V. MIASTO PRZEDCZ

Do nowej tegoż miasta osady przybyło w roku zeszłym domów trzy, przez sukienników tamże osiadłych pobudowanych. Tym przeto sposobem nie pozostaje już w Przedczu^c jak tylko 4 place, które jeszcze rękodzielnikom rozdanemi być mogą. Z względu zaś właśnie, że place takowe przyszczu-płymi są nieco, co z przyczyny braku wolnego gruntu na onych urządzenie wynikło, z tego to powodu, jeden już postrzygacz plac prywatną własnością będący sobie zakupił i na takowym dom pobudował, co wszystko w roku zeszłym miało miejsce.

^c W tekście: Przedczu.

³⁷ Brak bliższych informacji o przedsiębiorcy, zakład nie rozwinął się.

³⁸ Informacja Ręmbielińskiego jest częściowo mylna. Źródłem czerwonego barwnika były larwy niewielkiego pluskwiaka, czerwca polskiego (*Porphyrophora polonica*), żerujące na korzeniach rośliny o nazwie czerwiec trwałe (*Scleranthus perennis*). Od średniowiecza do połowy XIX w. czerwec polski miał bardzo duże znaczenie gospodarcze, jako źródło pozyskiwania trwałego barwnika, koszenili, powszechnie stosowanego w farbiarstwie i malarstwie. Plantacja w Dąbiu nie rozwinęła się (A. Mączak, *Gdy czerwec polski barwił Europę* http://www.mowiaiwieki.pl/artukul.html?id_artukul=1403 – dostęp: 3.11.2015).

VI. MIASTO BRDÓW

Jeszcze nie nadeszła pora osadzie fabrycznej Brdowa wzrost i zatrudnienia sprowadzić mająca. Tameczni bowiem sukiennicy wyłącznie wyrabianiem sukna w rodzaju liwerunkowym trudniący się, w roku upłynionym, w którym liwerunek wojskowy stratę tylko wplątany do niego sukiennikom zrządzić był w stanie, żadnych dla siebie pomyślności spodziewać się nie mogli byli. Pomimo tego wszakże krzątają się już około budowy dla siebie domów, co najlepszą jest wskazówką w przedmiocie stopniowego polepszenia się ich bytu, ponieważ zaś wyszła już decyzja rządu względem bezpłatnego udzielania z leśnictwa kolskiego dla rękodzielników brdowskich drzewa budowlanego, spodziewać się zatem należy, iż okoliczność takowa pomyślne dla osady brdowskiej skutki zrządzić zdoła.

VII. MIASTO RAWA

Osiedli w mieście tymże przed niedawnym czasem fabrykanci zagraniczni nie mogli jeszcze dotychczas nabrać dosyć sił do przedsięwzięcia jakiej bądź budowli.

Przeciwnie zaś, z względu doznawanej w roku upłynionym drogości wełny, a zwłaszcza cienkiej, jakiej wyłącznie do swej fabrykacji potrzebują, znaleźli się w koniecznej potrzebie wyproszenia sobie zapomogi pieniężnej, na kupno takowej wełny posłużyć mianej, którym to celem użyczoną onym została suma złotych polskich 6000, jako pożyczka na kupno wełny.

Lubo zaś sukiennicy cienkich sukien, zwłaszcza z Saksonii, w ciągu roku upłynionego do kraju tutejszego nie garnęli się bynajmniej, pomimo tego wszakże było w tej mierze dosyć szczęśliwym miasto Rawa z względu, iż do onego sześcioletniego znakomitych saskich rękodzielników sukienniczych przybyło, a każdy z nich po kilka warsztatów zatrudnia.

Takowe odróżnienie się miasta Rawy od innych przypisać należy szczególniej doskonałości tamecznego folusza, do którego z dalszych stron sukna do folowania nadsyłanemi bywają.

VIII. MIASTO GOSTYNIN

Z przyczyny korzystnego swego naturalnego położenia, a zarazem z powodu odbywania już służby Bożej w kościele ewangelickim miasta Gostynina³⁹, fabryczna osada tameczna ciągle znakomitego wzrostu doznawa, a to

³⁹ Budowę kościoła ewangelicko-augsburskiego ukończono w 1825 r. Rząd Królestwa Polskiego sfinansował $\frac{2}{3}$ kosztów jego budowy (E. Kneifel, *Die evangelisch-augsburgischen Gemeinden in Polen 1555–1939. Eine Parochialgeschichte in Einzeldarstellungen*, Vierkirchen 1971, s. 54–55).

bezwzględnie na to, iż będąc oddaloną od głównego punktu fabryk, którym jest obwód łęczycki, jako zbliżona ku Wiśle, na znakomitą w postępie pomyślność z pewnością rachować nie mogła.

Skutkiem tego nie przestawają przybywać do miasta Gostynina na stałe zamieszkanie coraz więcej sukienników, tak dalece, iż liczono onych tamże z końcem roku upłynionego 67 majstrów, obok tego ulice miejskie, wśród pól ornych przed kilku laty kołkami wytknięte, coraz gęściej domami zapełniać się poczynają. Jeśli więc lat jeszcze parę trwać będzie tenże sam stopień pomyślności, jakiego miasto Gostynin pod względem fabrycznym dotychczas doznawało, w czym wszystko najlepsze nadzieje zapowiadać zdaje się, w takim przypadku miasto pomienione niezadługim czasem głównym punktem fabryk nad brzegiem Wisły stanie się.

Ponieważ zaś na powodzenie osady włókienniczej doskonałość folusza miejscowego znakomicie działa, z tej zatem przyczyny przedsięwziętami zostały w roku zeszłym kroki względem udokładnienia folusza gostyńskiego, którym to celem zł polsk[ich] 900 sposobem pożyczki Zgromadzeniu Sukienicznemu⁴⁰ udzielono.

IX. MIASTO GĄBIN

Jakkolwiek osada fabryczna utworzoną została w mieście Gąbinie w widokach tylko przyszłości, pomimo tego jednak w przeciągu roku zeszłego nadspodziewanego wzrostu doznało.

Przybyło bowiem do niej trzynastu sukienników, a prócz tego sześciu z osiadłych tamże rękodzielników budowę już własnych domów rozpoczęło.

Gdy zaś nadto cztery domy kosztem rządu na pierwsze pomieszczenie przybywających sukienników pobudowanych tamże zostało, w taki zatem sposób zrobionym już został zawiązek do nowego na przyszłość miasta.

Dwa młyny wreście wśród teritorium miasta położone⁴¹ wypuszczonemi zostały wieczystym prawem w podobnyż sposób, jak to w Rawie z pomyślnym skutkiem, celem zabezpieczenia folusza dawniej zrobionem było, a tak spodziewać się należy, iż i osada fabryczna w Gąbinie w posiadaniu przyzwolitego folusza upośledzoną nie zostanie.

⁴⁰ Wydane 31 grudnia 1816 r. postanowienie o „Urządzeniu rzemiosł, kunsztów i profesji” wprowadzało nowe zasady zrzeszania się rzemieślników, mające zastąpić archaiczną już w nowych stosunkach gospodarczych strukturę cechową (*Dziennik Praw Królestwa Polskiego*, t. 4, Warszawa 1818, nr 7, s. 114–158; S. Wiech, *Ze studiów nad ustawodawstwem rzemieślniczym w Królestwie Polskim (1815–1914)*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, t. 48, 1996, z. 1–2, s. 63–88).

⁴¹ Oba młyny korzystały z wody rzeki Nidy, lewobrzeżnego dopływu Wisły (SGKP, t. II, s. 681).

X. MIASTO NOWY DWÓR^d

Ponieważ Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu zaleciła była Komisji Wojewódzkiej wstrzymanie się od dalszego pod względem fabrycznym urządzenia miasta Nowego Dworu^e, z powodu zaszyłych pomiędzy dawniejszym dziedzicem miasta pomienionego a skarbem publicznym kwestii⁴², z tej zatem przyczyny nic takiego w tymże mieście nie dokonano, co by na szczególniejszą uwagę zasługiwać mogło, jednakże dobry farbiarz budowę przyzwoitej farbierni rozpoczął i już jest czynnym.

XI. MIASTO SKIERNIEWICE

Lubo miasto pomienione z względu egzystujących już tamże fabryk⁴³, a zarazem z przyczyny posiadanych zalet naturalnego swego położenia, zasługiwało może od dawna zostać powiększonym na wzór miast innych osadą fabryczną, pomimo tego atoli Komisja Wojewódzka od dokonania tego zamiaru dotychczas wstrzymywała się, nie chcąc przez zbyt liczne pomnożenie osad takowych do rozdrobnienia fabryk dać sposobność.

Kiedy jednak pan Evans^{f 44}, Saksończyk, własnowolnie miasto pomienione na osiedlenie się swoje celem zaprowadzenia przędzalni bawełnianej obrał, a wszedłszy w pertraktacje w tej mierze z Komisją Rządową Spraw

^d W tekście: Nowydwór.

^e W tekście: Nowogodworu.

^f W tekście: Ewans.

⁴² Trwały wówczas pertraktacje między spadkobiercami Ludwika Gutakowskiego, właściciela Nowego Dworu a KRPIs o zamianę tej miejscowości na inne dobra narodowe (AGAD, Rada Adm. KP, sygn. 14, s. 21; zob. raport nr 2, przyp. 41).

⁴³ Manufaktura sukiennicza w Skierniewicach założona została w 1766 r. z inicjatywy króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, ale nie rozwinęła się. W 1786 r. prymas Michał Poniatowski uruchomił manufakturę sukienniczą i płócienniczą, lokując ją w pomieszczeniach Pałacu Prymasowskiego. Mimo odczuwanego braku kapitału obrotowego i surowca funkcjonowała do 1795 r. W 1809 r. rozpoczęła produkcję niewielka manufaktura Marcina Jakóba Bansemiera i Jana Kurtza, dostarczająca sukno dla armii Księstwa Warszawskiego. Nieporozumienia między właścicielami doprowadziły do zamknięcia zakładu w 1817 r. Ponownie uruchomiony w 1823 r. przez samego Kurtza, przetrwał do lat 40. XIX w. (AGAD, KRŚWiP, sygn. 459, k. 356; Dz.U.WM 1824, nr 441 dodatek III, s. 759; *Nowy kalendarzyk polityczny na rok 1826*, Warszawa 1826, s. 293; J. Józefcki, *Manufaktura sukiennicza w Skierniewicach (1786–1795)*, „Mazowieckie Studia Humanistyczne”, t. 3, 1997, nr 1, s. 227–238; *Obraz Królestwa Polskiego w okresie konstytucyjnym*, t. 1. *Raporty Rady Stanu z działalności rządu w latach 1816–1828*, do druku przygotowały i wstępem opatrzyły J. Leskiewiczowa, F. Ramotowska, Warszawa 1984, s. 58, przyp. 126).

⁴⁴ Evan Evans, angielski majster przędzalniczy i konstruktor maszyn włókienniczych, pracujący od 1802 r. dla braci Bernhard w Harthau koło Chemnitz (R. Forberger, *op. cit.*, Zweiter Halbband tab. 50, s. 190,198; zob. też raport nr 2, przyp. 50).

Wewnętrznych i Policji, zażądał był od Rady Stano Prezesa Komisji Wojewódzkiej, aby na przypadek osiedlenia się onego w Skierniewicach urządzeniami tamże zostały place na osadzenie rękodzielników, przez onego sprowadzić się mianych, użyć się mogące. Z tych zatem przyczyn przedsięwziętami zostały przygotowawcze w tem kroki, które kolejną czasu w miarę potrzeby dalszego rozwinięcia doznawać będą.

XII. CO DO WSZYSTKICH W OGÓLNOŚCI MIAST FABRYCZNYCH, SZLACHECKIEMI ZWANYCH

Pomiędzy wszystkimi miastami fabrycznymi prywatnymi, czyli tak zwanymi szlacheckimi, miasto Ozorków najpierwsze zajmuje miejsce, w roku zaś upłynionym, kiedy inne miasta prywatne małego tylko bardzo, albo żadnego postępu nie doznały, jedno miasto Ozorków znakomicie pod względem polepszenia się swego, a zarazem udoskonalenia i zwiększenia się fabryk wzrosnęło.

Aleksandrów stoi na tymże co w roku 1824 stopniu, a w przeciągu roku 1825⁸ ani naprzód, ani też w tył nie posunęło się.

Poddębice wielkich co do przyszłości nie czynią nadziei.

Osada Konstanyńska, lubo wolniejszym na teraz krokiem, postępuje jednak.

Osada Tomaszów przez zaprowadzenie tamże przędzalni wełny⁴⁵, a zarazem apretury sukien, znacznie co do swego bytu ustaliła się.

Ujazd, czyli osada Antolin tylko jako gałęź fabryczną osady tomaszowskiej uważać należy.

Izbica zawsze jeszcze postępuje.

XIII. CO DO ROZMAITYCH FABRYK PO WSIACH

W Marymoncie przybyły fabryki pończoch i rozmaitych tkanin wełnianych⁴⁶.

W Lipkowie przędzalnia bawełniana ciągle jest czynną⁴⁷, zwłaszcza że przy niej kilku tkaczy bawełnianych osadzonych zostało.

⁸ W tekście: 1823

⁴⁵ W 1825 r. rozpoczęła produkcję tzw. stara przędzalnia, zwana też Starą Filaturą, kierowana przez Edwarda Barchwitza i Karola Adolfa Offermanna (*Memoriał Antoniego Ostrowskiego właściciela dóbr ujezdzkich do prezesa Banku Polskiego*, do druku przygotował R. Kotewicz, Piotrków Trybunalski 1986, s. 7).

⁴⁶ Zob. raport nr 1, przyp. 118.

⁴⁷ Zob. raport nr 2, przyp. 50.

Fabryki w Grzegorzewicach, a mianowicie tameczna przędzalnia lnu, na tymże jeszcze stopniu niedoskonałości, co dawniej pozostaje⁴⁸.

Fabryka szkła w Barczącej^h coraz większego udoskonalenia doznaje.

Wróblewski
czyt[*ałem*] Zieleniewski⁴⁹
Rembieliński
Sekretarz Jeneralny
Filipecki

^h *W tekście:* Barczącu.

⁴⁸ Zob. raport nr 2, przyp. 51 i 52.

⁴⁹ Franciszek Zieleniewski – od 1825 r. kancelista w Sekcji Fabrycznej Komisji Województwa Mazowieckiego; szerzej o nim w rozdziale II.

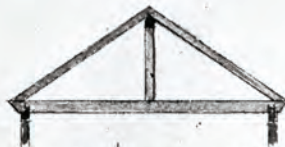
Dla Pucownika M. Łódź.

Rysunki Domu Normalnego ~~Łódź~~
~~Łódź~~ dla Przędki -

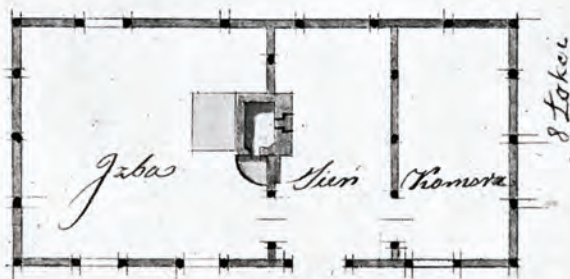
Uwaga



Przebieg



Planas



Allegacja do regułu
dla przędki, owy 1825 r.
dla przędki Łódź a w.
dla przędki Łódź a w.
dla przędki Łódź a w.
dla przędki Łódź a w.
dla przędki Łódź a w.
dla przędki Łódź a w.
dla przędki Łódź a w.
dla przędki Łódź a w.
dla przędki Łódź a w.

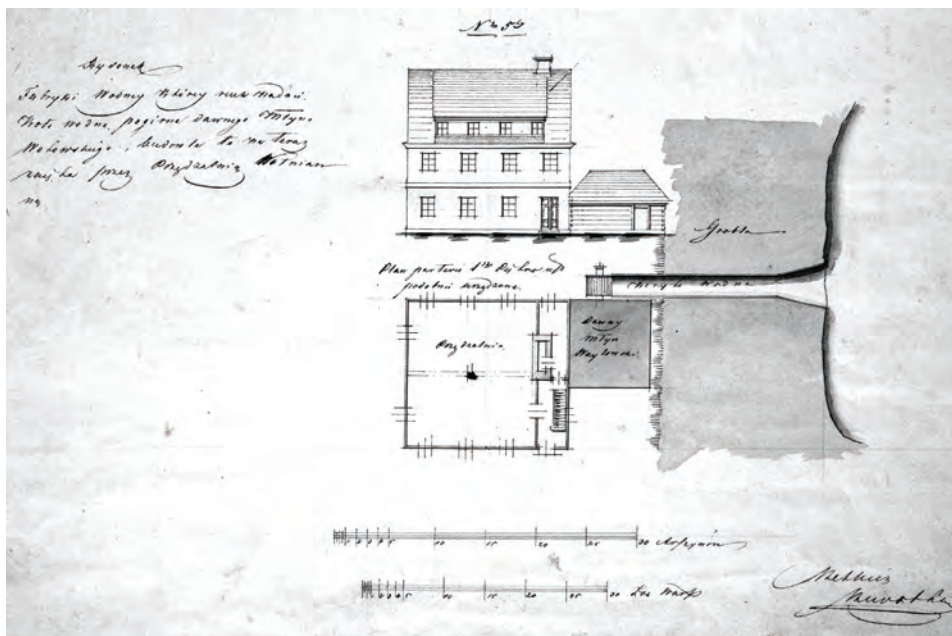


Łódź 1825 r.

Maliszewski
Ryż-

Ryc. 16. Józef Maliszewski, Projekt domu dla przędki, 1825 r.

Źródło: J. Staszewski, Początki przemysłu Inianego w Łódzi, „Rocznik Łódzki” t. II, 1931, po s. 266



Ryc. 17. Plan sytuacyjny przędzalni Ch.F. Wendischa
 (kopia wykonana przez L. Bethiera ok. 1837–1842 r. z planu J. Leśniewskiego, 1829 r.)
 Źródło: AGAD, Zbiór kartograficzny, sygn. 30-4



Ryc. 18. Ludwik Bethier, Rysunek zakładu przędzalniano-bawełnianego
 [Ch.F. Wendischa] na osadzie rękodzielniczej Łódki [!], ok. 1826 r.
 Źródło: AGAD, Zbiór kartograficzny, sygn. 30-4

TABELA 6

Wykaz ogólny fabryk znajdujących się w województwie mazowieckim z końcem roku 1825. [Litera A.]

Fabryki sukna						
Wymienienie			Ilość w onychże znajdująca się			
			Majstrów tkaczy sukna			jest więcej z końcem roku 1825
Obwodu	Miasta	Osady	z końcem roku 1824 było	w ciągu roku 1825		
	fabrycznej			przybyło	ubyło	
Kujawski	1. Babiak		13		6	7
	2. Brdów		13		2	11
	3. Chodecz		17	2	2	17
		4. Dobiegniewo		10		10
	5. Izbica		46	1	4	43
	6. Lubraniec		20	1	5	16
	7. Lubień		12		5	7
	8. Nieszawa		8			8
	9. Osiećciny		6		1	5
	10. Przedecz		53	10	3	60
	11. Piotrków		3			3
	12. Sompolno		9			9
	13. Służewo ^a		1		1	
	14. Włocławek ^b				2	2
Łęczycki	15. Aleksandrów		234	13	6	241
	16. Dąbie		84		2	82
	17. Grabów ^c		3			3

Fabryki sukna							
Ilość w onychże znajdująca się							
Warsztatów sukienniczych				Majstrów postrzygaczy			
z końcem roku 1824 było	w ciągu roku 1825		jest więcej z końcem roku 1825	z końcem roku 1824 było	w ciągu roku 1825		jest więcej z końcem roku 1825
	przybyło	ubyło			przybyło	ubyło	
13		6	7				
13		2	11				
23	2	4	21		1		1
10			10				
49	2	4	47	1			1
22	1	5	18				
12		5	7				
8			8				
6		1	5				
53	10	3	60	3	1		4
3			3				
9			9				
1		1					
	2		2				
219	36	7	248	6	4		10
85		2	83	3			3
3			3				

TABELA 6 [ciąg dalszy]

Fabryki sukna						
Wymienienie			Ilość w onychże znajdująca się			
			Majstrów tkaczy sukna			jest więcej z końcem roku 1825
Obwodu	Miasta	Osady	z końcem roku 1824 było	w ciągu roku 1825		
	fabrycznej			przybyło	ubyło	
Łęczycki		18. Konstancy- nów	95	27	11	111
	19. Łęczyca		16	2		18
	20. Łódź		28	5	1	32
	21. Ozorków		328	24	27	325
	22. Poddębice		70	10	9	71
	23. Parzęczew		15	1		16
	24. Zgierz		199	26		225
Rawski		25. Antolin	54	1	6	49
	26. Brzeziny		171	11		182
	27. Biała		6		1	5
	28. Nowe Miasto		30	3		33
	29. Rawa		14	6		20
	30. Skiernie- wice		16	1		17
	31. Stryków ^d		4			4
	32. Tomaszów		47	9	5	51
Gostyński	33. Gostynin		47	20		67
	34. Gąbin		19	13	1	31
	35. Kutno		10	3	2	11
Warszawski		36. Grochów	3		1	2
		37. Leszno	1			1

Fabryki sukna							
Ilość w onychże znajdująca się							
Warsztatów sukienniczych				Majstrów postrzygaczy			
z końcem roku 1824 było	w ciągu roku 1825		jest więcej z końcem roku 1825	z końcem roku 1824 było	w ciągu roku 1825		jest więcej z końcem roku 1825
	przybyło	ubyło			przybyło	ubyło	
109	29	4	134	3		1	2
27	4		31	2	2		4
29	5	1	33	3			3
347	25	27	345	10	3		13
69	11	9	71	1		1	
15	1		16				
260	56		316	6	7		13
56	1	6	51	2	1		3
165	21		186	2			2
6		1	5				
47	3		50	1			1
14	30		44	2			2
27	1		28	1			1
4			4				
78	42		120	5			5
48	21		69	2			2
19	14	1	32		1		1
10	3	2	11	1			1
11		8	3				
25			25				

TABELA 6 [ciąg dalszy]

Fabryki sukna						
Wymienienie			Ilość w onychże znajdująca się			
			Majstrów tkaczy sukna			jest więcej z końcem roku 1825
Obwodu	Miasta	Osady	z końcem roku 1824 było	w ciągu roku 1825		
	fabrycznej			przybyło	ubyło	
Warszawski	38. Mszczonów		2			2
	39. Nowy Dwór ^e		7			7
Sochaczewski	40. Wiskitki		33	7		40
Stanisławowski	41. Kałuszyn		5			5
Ogół			1752	198	101	1849

Fabryki sukna							
Ilość w onychże znajdująca się							
Warsztatów sukienniczych				Majstrów postrzygaczy			
z końcem roku 1824 było	w ciągu roku 1825		jest więcej z końcem roku 1825	z końcem roku 1824 było	w ciągu roku 1825		jest więcej z końcem roku 1825
	przybyło	ubyło			przybyło	ubyło	
2			2				
7			7	1			1
33	13		46	1			1
5			5				
1942	333	99	2176	56	20	2	74

^{a, b} W pominiętej kolumnie dopisek: Przyłączeni do osady Dobiegniewo pod względem cechowania i kontroli wyrobów.

^c W pominiętej kolumnie dopisek: Przyłączeni do miasta Dąbia.

^d W pominiętej kolumnie dopisek: Przyłączeni do miasta Brzezin.

^e W pominiętej kolumnie dopisek: Przyłączeni do miasta Wiskitek.

TABELA 6 [ciąg dalszy]

Fabryki sukna									
Wymienienie			Ilość w onychże znajdująca się						
obwodu	miasta	osady	Farbierzy						
			Schoenfärber			Schwarzfärber ^f			
	fabrycznej	z końcem roku 1824 było	w ciągu r. 1825		jest więcej z końcem roku 1825	z końcem roku 1824 było	w ciągu r. 1825		jest więcej z końcem roku 1825
			przybyło	ubyło			przybyło	ubyło	
Kujawski	1. Babiak								
	2. Brdów					1			1
	3. Chodecz		1			1			
	4. Dobiegniewo								
	5. Izbica		1			1			
	6. Lubraniec		1			1			
	7. Lubień								
	8. Nieszawa								
	9. Osiecin								
	10. Przedecz		1			1			
	11. Piotrków								
	12. Sompolno								
	13. Służewo								
	14. Włocławek								
Łęczycki	15. Aleksandrów		1			1			
	16. Dąbie		1			1	1		1
	17. Grabów								
	18. Konstantynów		1			1			
	19. Łęczyca		1			1			
	20. Łódź								
	21. Ozorków		2			2			
22. Poddebice									
23. Parzęczew									
24. Zgierz		1			1	1		1	

Fabryki sukna							
Ilość w onychże znajdująca się							
Foluszy do miast przywiązanych				Przędzalni			
z końcem roku 1824 było	w ciągu r. 1825		jest więcej z końcem roku 1825	z końcem roku 1824 było	w ciągu r. 1825		jest więcej z końcem roku 1825
	przybyło	ubyło			przybyło	ubyło	
2			2				
1			1				
2			2				
2			2				
1			1				
1			1				
2			2				
1			1				
1			1				
3			3	1			1 przędzalnia wodna o 3 asortymentach
1			1				
4			4				

TABELA 6 [ciąg dalszy]

Fabryki sukna										
Wymienienie			Ilość w onychże znajdująca się							
obwodu	miasta	osady	Farbierzy							
			Schoenfärber			Schwarzfärber ^f				
	fabrycznej		z końcem roku 1824 było	w ciągu r. 1825		jest więcej z końcem roku 1825	z końcem roku 1824 było	w ciągu r. 1825		jest więcej z końcem roku 1825
				przybyło	ubyło			przybyło	ubyło	
Rawski		25. Antolin	1			1				
		26. Brzeziny	1			1				
		27. Biała								
		28. Nowe Miasto	1			1				
		29. Rawa								
		30. Skierniewice								
		31. Stryków								
		32. Tomaszów	1			1				
Gostyński	33. Gostynin		1			1	1			1
	34. Gąbin						1			1
	35. Kutno									
Warszawski		36. Grochów								
		37. Leszno								
		38. Mszczonów								
		39. Nowy Dwór	1			1				
Sochaczewski	40. Wiskitki	1			1					
Stanisławowski	41. Kałuszyn									
Ogół			18			18	5			5

Fabryki sukna							
Ilość w onychże znajdujących się							
Foluszy do miast przywiązanych				Przędzalni			
z końcem roku 1824 było	w ciągu r. 1825		jest więcej z końcem roku 1825	z końcem roku 1824 było	w ciągu r. 1825		jest więcej z końcem roku 1825
	przybyło	ubyło			przybyło	ubyło	
1			1				
4			4				
1			1				
1			1				
1			1				
1			1				
1			1				
2			2				
2			2	1			1 przędzalnia konna o jednym asortymencie
2			2				
37			37	2			2

^{a, b} W pominiętej kolumnie dopisek: Przyłączeni do osady Dobiegniewo pod względem cechowania i kontroli wyrobów.

^c W pominiętej kolumnie dopisek: Przyłączeni do miasta Dąbia.

^d W pominiętej kolumnie dopisek: Przyłączeni do miasta Brzezin.

^e W pominiętej kolumnie dopisek: Przyłączeni do miasta Wiskitek.

^f W tekście: Schwartzfärber

TABELA 6 [ciąg dalszy]

Rozmaite inne fabryki					
Wymienienie			Jakiego rodzaju jest fabryka i co wyrabia	Uwagi	
Obwodu	Miasta	Osady			
A. Fabryki z końcem roku 1824 istniejące					
Łęczycki	1. Aleksandrów		fabryka grępli ^a		
		2. Bedoń	„ szkła ordynaryjnego		
		3. Chojny	„ „ „		
		4. Huta Adamowska	„ „ „ fabryka o jednym piecu i 6 ogniskach		
		5. Jagodnica	fabryka szkła ordynaryjnego i taflowego białego; fabr[yka] o 2 piecach, kaźden o 6 ogniskach		
		6. Konstantinów	a. fabryka bawełnianych wyrobków o 2 warsztatach b. „ lnianych wyrobków o 50 warsztatach, przy których 50 pomocników pracuje c. „ cykorii d. „ syropu z kartofli i cukru (melis) ¹	ustała przez wyprowadzenie się	
		7. Łódź	a. fabryka instrumentów muzycznych, jako to: skrzypców, gitar itp. b. „ kozików itp. żelaznych wyrobków c. „ pasamonicza rozmaitych wyrobków jedwabnych, składająca się z 2 warsztatów d. 10 tkaczy wyrobków bawełnianych i lnianych		
		8. Ozorków		fabryka kaźmirku o 4 warsztatach tkackich	
		9. Orły w gm. Tkaczew		„ papieru	
		10. Radogoszcz		„ szkła taflowego i drobnego	
		11. Rogi		„ szkła ordynaryjnego	
Kujawski	12. Brześć		„ płótna i ręczników w domu kary i poprawy		
	13. Izbica		a. „ bai cienkiej b. „ tasiemek i wstążek		
	14. Włocławek		a. „ papieru ordynaryjnego b. „ cykorii		

Rozmaite inne fabryki				
Wymienienie			Jakiego rodzaju jest fabryka i co wyrabia	Uwagi
Obwodu	Miasta	Osady		
Rawski		15. Antolin	„ powozów i bryczek	
		16. Boczki	„ papieru białego	
		17. Będków	„ szkła ordynaryjnego	
		18. Dmosin	hamernia wyrabiająca rozmaite naczynia miedziane	
		19. Gzdów	fabryka szkła ordynaryjnego	
		20. Łochów	„ papieru ordynaryjnego	
		21. Naropińska Wola	„ „ „ o jednym warsztacie i o jednym holendrze	
		22. Rawa	„ płótna i bielizny stołowej o 2 warsztatach	
		23. Strobów	hamernia wyrabiająca rozmaite naczynia miedziane	
		24. Trębaczew	fabryka szkła ordynaryjnego	
	25. Tomaszów	a. „ grępli ^b o 2 warsztatach b. „ wyrobków żelaznych łącznie z gisernią c. „ cykorii i farby zwanej krap (Rothe), o jednej maszynie do m[i]elenia d. piapiernia składająca się z dwóch warsztatów o jednym holendrze e. fabryka płótna białego, niemniej tasie mek nicianych i bawełnianych		
Gostyński	26. Gostynin		a. „ tałasów żydowskich b. „ flaneli cienkiej	
	27. Krośnice		„ tytoniu i tabaki o 8 machinach do krajania	
	28. Kutno		„ wyrobków płócien[nych] i bawełnianych o 30 warsztatach	
		29. Soczewka	„ papieru o jednym holendrze i 4 stępach	
		30. Zaborów Nowy	„ szkła ordynaryjnego	
		31. Błędów	hamernia rozmaitych naczyń miedzianych	
		32. Czubin	fabryka rumu, syropu, porteru i cydru czyli fruktowina	

TABELA 6 [ciąg dalszy]

Rozmaite inne fabryki				
Wymienienie			Jakiego rodzaju jest fabryka i co wyrabia	Uwagi
Obwodu	Miasta	Osady		
		33. Grzegorzewice	„ wyrobków lnianych, jako to: płótna, bielizny stołowej itp. składająca się z maszyny przędzącej i 23 warsztatów tkackich	
		34. Gołasze	fabryka szkła ordynaryjnego	
Warszawski		35. Jeziorna	a. garbarnia b. fabryka papieru w różnych gatunkach o 4 holendrach, 4 kadziach i 8 stępach	
		36. Lipków	przędzalnia bawełny, lnu i konopi o 12 maszynach przędzących	
		37. Marymont	1. fabryka papieru ze stomy i rogożek 2. „ papieru welinowego 3. „ mydła przezroczystego 4. „ wody oraz proszku do blichowania 5. drukarnia i farbiernia perkali 6. fabryka octu 7. przędzalnia rządowa cienkiej wełny i onej przędzy 8. fabryka wyrobków bawełnianych i jedwabnych	nie wyrabia na teraz nie wyrabia na teraz nie wyrabia na teraz fabryka ta nie jest teraz czynną
		38. Piekary	„ szkła ordynaryjnego	
		39. Powązki	„ tabaki i tytoniu o 12 machinach do krajania i 1 młynie	
		40. Radziejowice	a. hamernia rozmaitych naczyń miedzianych b. fabryka naczyń glinianych	
		41. Rozanów Kolonia	fabryka płótna woskowanego czyli ceraty i papieru kolorowego	
	Stanisławowski		42. Barcząca	„ szkła taflowego czeskiego oraz szkła drobnego białego szlifowanego w lepszych gatunkach
		43. Jadów	a. drukarnia tkanek bawełnianych b. fabryka papieru w lepszych gatunkach o 1 warsztacie, 1 holendrze i 3 prasach	
		44. Janów	„ szkła ordynaryjnego zielonego	
		45. Moczydła	huta szklana wyrabia szkło taflowe białe ordynaryjne, tudzież drobne białe rysowane, oraz szkło zielone	

Rozmaite inne fabryki				
Wymienienie			Jakiego rodzaju jest fabryka i co wyrabia	Uwagi
Obwodu	Miasta	Osady		
	46. Mińsk		huta szkła wyrabia szkło tafłowe białe ordynaryjne, tudzież drobne białe rysowane oraz szkło zielone	
		48. ^c Rąbierz	huta wyrabia szkło tafłowe i szkło drobne zielone	
B. Fabryki w ciągu roku 1825 przybyłe				
Sochaczewski	49. Łowicz		fabryka tkanek bawełnianych i lnianych	
Łęczycki	50. Zgierz		„ kaźmirku wyrabiająca rocznie do 500 postawów	
	51. Dąbie		„ wyprawy safianu i duńskich skórek	
	52. Łódź		1. 42 tkaczy wyrobków bawełnianych i lnianych 2. fabryka przetaczek pod kapelusze damskie	
Rawski	53. Skierniewice		„ czerkasów, włosienic itp. wąskich wełnianych wyrobków, nie podpadających folowaniu – składa się z 6 warsztatów tkackich i machin do przędzenia	
		54. Tomaszów	fabryka wyrobków żelaznych, jako to: noży, szpad itp.	
Gostyński	55. Kutno		„ tałesów żydowskich i czerkasów	
Kujawski	56. Włocławek		„ wyprawy skór białych	
Warszawski		57. Marymont	1. „ pończoch bawełnianych o 17 warsztatach 2. „ rozmaitych tkanin wełnianych, jako: chustek kaźmirkowych, flaneli itp. wyrobków	
		58. Aleksandrów kolonia	„ krajania korków	
		59. Krobów	„ araku	

Zgodno z kontrolą i aktami, dnia 9 lutego 1826 r.
Wróblewski

^a W tekście: grempli.

^b W tekście: grempli.

^c Kontynuowana do końca kolumny pomyłka w numeracji. Powinno być 47.

¹ Melisa (poprawnie: melasa) – produkt uboczny w produkcji cukru w postaci gęstego, ciemnego syropu.

TABELA 7

Wykaz wydzielonych pożyczek fabrykantom na budowę domów w miastach fabrycznych województwa mazowieckiego z obowiązkiem zwrotu tychże pożyczek w ciągu lat sześciu w ratach rocznych z procentem po 5/100. Lit[era] B

Numer bieżący	Nazwiska		Ilość udzielonej pożyczki				Uwagi
	Osady fabrycznej	Fabrykanta, któremu pożyczkę wydzielono	w szczególności		w ogóle		
			Złp	Gr	Złp	Gr	
1	Gostynin	Jan Jeske	600				
2		Karol Dytberner	300				
3		Marcin Getter	900				
4		Michał Drews	300				
5		Fryderyk Krause	600				
6		Fryderyk Dann	600				
7		Andrzej Wentland	600				
8		Jan Rystof	600		4 500		
9	Gąbin	Michał Kuhn	600				
10		Wilhelm Klich	900				
11		Piotr Rystof	900				
12		Krzysztof Myszkę	3 000				Pożyczka na wystawienie domu i urządzenie farbierni
13		Michał Szotsznajder	900				
14		Michał Librowski	900				
15		Fryderyk Kuhn	600		7 800		
16	Dąbie	Beniamin Szultz	600		600		
17	Łódź	Marcin Mejer	300				
18		Jakób Chałupski	300				
19		Ludwik Sziperling	300				

Numer bieżący	Nazwiska		Ilość udzielonej pożyczki				Uwagi
	Osady fabrycznej	Fabrykanta, któremu pożyczkę wydzielono	w szczególności		w ogóle		
			Złp	Gr	Złp	Gr	
20	Łódź	Samuel Metz	300				
21		Wilhelm Berent	300				
22		Samuel Radke	600				
23		Gotlib Rytter	600				
24		Piotr Radke	600				
25		Samuel Felsch	600				
26		Jan Strauch	600				
27		Jan Gotlib Kremer	600				
28		Gotlib Seyberlich	600		5 700		
29	Zgierz	Mateusz Lissak	600				
30		Michał Szyfelbein	600				
31		Gotlib Berent	600		1 800		
32	Przedecz	Bogumił Lipke	600				
33		Bogumił Kin	600				
34		Jan Nette	600		1 800		
w ogóle					22 200		

Zgodno z kontrolą i aktami
Wróblewski

TABELA 8

Wykaz wyeksportowanych przez Komisję Województwa Mazowieckiego wyrobów z fabryk tutejszo-krajowych do Państwa Rosyjskiego w ciągu roku 1825, to jest od dnia 1 stycznia do końca grudnia roku 1825. Lit[era] C

Nr bieżący	Nazwisko		Wyszczególnienie wyeksportowanych wyrobów	Ilość onychże
	Miasta	Osady		
	fabrycznej			
A. Sukna z różnych fabryk				
1.	Aleksandrów		Sukna postawów	4 564
2.		Antolin		1 118
3.	Dąbie			1 579
4.	Gąbin			879
5.	Gostynin			242
6.	Izbica			618
7.		Konstantynów		1 888
8.		Leszno		809
9.	Łęczyca			1 037
10.	Łódź			334
11.	Ozorków			12 106
12.	Przedecz			2 275
13.	Poddębice			440
14.	Parzęczew			93
15.	Rawa			152
16.		Tomaszów		1 552
17.	Wiskitki			74
18.	Warszawa			2 032
19.	Zgierz			10 209
W ogóle wyeksportowano sukna postawów				42 001
			Uwaga: Ponieważ w ciągu roku 1824 wyeksportowano z województwa mazowieckiego do Rosji sukna postawów	22 883

Nr bieżący	Nazwisko		Wyszczególnienie wyekspediowanych wyrobków	Ilość onychże
	Miasta	Osady		
	fabrycznej			
			A zatem wysyłka takowego wyrobu w r. 1825 uskuteczniiona przewyższa poprzednią o postawów	19 118
B. Rozmaite inne wyrobki				
20.	Aleksandrów		Krancmaszyny do gręplowania ^a wełny sztuk	2
21.	Ozorków		Każmirku postawów	41
22.		Marymont	Chustek kaźmirkowych sztuk	4
23.		„	Flaneli sztuk	7
24.		„	Mydła przezroczystego tuzinów	50
25.		Powązki	Tabaki krajowej, francuską tabaką zwanej funtów	25
26.		Huta Moczydła	Szkła ordynaryjnego tafli	720
27.		Huta Barcząca	Rozmaitego białego szkła	3 509
28.	Z rozmaitych miejsc i okolic w[ojewó] dztwa mazow[ieckiego]		Wełny surowej owczej cetnarów	54 ¹⁴ / ₁₀₀
29.	Warszawa		Każmirku postawów	118
30.			Dywanów sztuk	266
31.			Czerkasu sztuk	18
32.			Kuczbai sztuk	3
33.			Przędzy kolorowej wełnianej funt[ów]	307
34.			Plecianki i sznureczków jedwabnych łokci	2 712
35.			Rozmaitych wyrobków jubilerskich złotych wartujących zł pol[skich] 2300, sztuk	96
36.			Igieł stalowych do zdejmowania katarakty sztuk	4
37.			Grępli ^b do fabryki sukiennej sztuk	38
38.			Fuzyj dubeltowych sztuk	4
39.			Lichtarz brązowyc	1

TABELA 8 [ciąg dalszy]

Nr bieżący	Nazwisko		Wyszczególnienie wyekspediowanych wyrobków	Ilość onychże
	Miasta	Osady		
	fabrycznej			
40.			Takież postument do kałamarza	1
41.			Mundsztuków bursztynowych do cybuchów sztuk	203
42.			Ram złożonych do portretów sztuk	23
43.			Takież postument	1
44.			Dtto rozety sztuk	4
45.			Cykorii funtów	1 900
46.			Oleju preparowanego garncy	317
47.			Rozmaitych wyrobków blacharskich jako to latarni, lamp itp. sztuk	62
48.			Książek rozmaitych oprawnych szt.	6 582
49.			Portretów Słowackiego do dzieła tegoż sztuk	400
50.			Prospectów na dzieło Owidiusza „Metamorfozis” sztuk	40
51.			Not muzycznych – kajetów sztuk	978
Powozy i zaprzęgi, jako to:				
52.			Karet sztuk	13
53.			Landary	3
54.			Koczy sztuk	35
55.			Kariolka	1
56.			Bryczek koszykowego fasonu sztuk	10
57.			Szorów z rekwizytami sztuk	20
58.			Chomont z rekwizytami sztuk	14
59.			Siodel z rekwizytami sztuk	12
60.			Czaprak	1
61.			Mundsztuk	1
62.			Ryngort	1

Nr bieżący	Nazwisko		Wyszczególnienie wyekspediowanych wyrobków	Ilość onychże
	Miasta	Osady		
	fabrycznej			
63.			Burtów do powozów jedwabiem przesywanych łokci	791
Machiny żelazne, jako to:				
64.			Młockarni sztuk	7
65.			Sieczkarni	5
66.			Machin do mielenia zboża	1
67.			Pługów do kartofli	2
68.			Machin do krajania kartofli	2
69.			Radło	1
Instrumenta muzyczne, jako to:				
70.			Fortepianów sztuk	29
71.			Rozmaitych trąb mosiężnych i waltorniów sztuk	81
72.			Instrument melodikordion zwany	1
73.			Flecików bukszpanowych z klapkami sztuk	43
74.			Strun baranich na skrzypce buntów sztuk	756
75.			Szalszytków do waltorniów sztuk	15
Płody chemiczne, jako to:				
76.			Wody karlsbadzkiej flaszek	195
77.			Solucji do tejże wody flaszek	2
78.			Rozmaitych kwasów i witrioletów beczek	7
			Rozmaitych kwasów i witrioletów koszy	2
79.			Wody aromatycznej flaszeczek	110
Ubioru męskie, jako to:				
80.			Surdutów, fraków, spodni, kamizelek itp. sztuk	122

TABELA 8 [ciąg dalszy]

Nr bieżący	Nazwisko		Wyszczególnienie wyekspediowanych wyrobków	Ilość onychże
	Miasta	Osady		
	fabrycznej			
81.			Cizmów par	4
82.			Trzewików par	6
83.			Skór całkowitych oraz porzniętych częściami na podeszwy itp. do obuwia męskiego sztuk	41
84.			Piór do kapeluszy oficjerskich sztuk	33
85.			Szlif oficjerskich sychowych par	3
86.			Szarfa oficjerska sychowa	1
87.			Kardonów dtto para	2
Ubiory damskie, jako to:				
88.			Kwiatów robionych do strojów damskich, bukietów i gerland sztuk	1 372
89.			Piór do kapeluszy bukietów	265
90.			Trzewików safianowych i materialnych par	1 531
91.			Loków pelowych par	36
92.			Kapeluszy słomkowych	2
93.			Kapeluszy materialnych oraz czepków, kołnierzyków itp. sztuk	32
Wyroby rękawicnicze, jako to:				
94.			Szelek safianowych sztuk	42
95.			Form nankinowych pod chustki szt.	24
96.			Halsztuków jedwabnych tuzinów	1
97.			Rękawiczek damskich i męskich tuz[inów]	53
98.			Podwiązek damskich par	15

^a W tekście: gremplowania.

^b W tekście: grempli.

^c W tekście: brązowy.

Zgodno z dziennikiem ekspedycyjnym i w rachubie
Wróblewski

Nr 4

1827 r., marzec 1, Warszawa

Raport roczny prezesa Komisji Województwa Mazowieckiego Rajmunda Rembielińskiego do Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji o czynnościach Sekcji Fabrycznej w 1826 roku

Sekcja Fabryczna
do Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji
w Warszawie, dnia 1 marca 1827

Radca Stanu prezes Komisji Województwa Mazowieckiego z urzędu. Raport roczny o czynnościach przez Sekcją Fabryczną przy Komisji Województwa Mazowieckiego w ciągu roku 1826 dokonanych.

Zadosyć czyniąc włożonemu na mnie ogólnymi przepisami obowiązkowi względem corocznego składania raportu o czynnościach przez szczególne wydziały do składu Komisji Wojewódzkiej należne dokonanych, mam zaszczyt przedłożyć Komisji Rządowej, iż Sekcja Fabryczna przy Komisji Województwa Mazowieckiego następne w ciągu roku upłynionego 1826 czynności uzupełniła, jako to:

Dopisek: „Ref[erował] Komisarz Naczelnik Sekcji Fabrycznej”.

I. W OGÓLNOŚCI

Nie zaniedbała rzeczona sekcja podobnie jak w latach poprzednich, obok przedsięwzięcia i ułatwienia wszelkich środków ku podniesieniu i ustaleniu przemysłu w obrębie województwa mazowieckiego dążących, dopełniać ogółowi swoje obowiązki, jako to: utrzymywać ciągną kontrolę przybywających i ubywających fabryk wszelkiego rodzaju, regulować i zatwierdzać znaki fabryczne, odnośnie do ogólnych w tem przepisów dla nowo zaprowadzających się fabryk ustanawiać się należne, zaprowadzać służby kontrolowe wyrobów miejscowych dla tych miast lub osad fabrycznych, niemniej

dla tego rodzaju wyrobów, które w miarę wzniesienia się nowych zakładów potrzebować tego mogły, składać Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji szczegółowe raporta o dopełnieniu każdej z tego rodzaju czynności, sprawdzać i ekspediować wyroby krajowe na wysyłkę zagraniczną za pośrednictwem Rosji przeznaczone, a o rezultatach w tem wynikłych Komisje Rządowe Spraw Wewnętrznych i Policji, niemniej Przychodów i Skarbu co kwartał przez przedstawienie wykazów szczegółowych wydanych świadectw pochodzenia zawiadamiać, usuwać wszelkie przeszkody rozkrzewienia się dalszemu przemysłu na zawadzie będące, kontrolować obrót i użytek sprowadzonych za szczególnymi licencjami zagranicznych wyrobów, niemniej przędzy wełnianej i bawełnianej, i ciągłego i dokładnego wykonywania postanowień i przepisów rządu względem uregulowania rękodzieł i rzemiosł wydanych ściśle przestrzegać, a na koniec pozaprowadzane po miastach rządowych osady fabryczne udokładniać, o ile tego potrzeba miejscowa, niemniej inne okoliczności z dobrem ogólnem fabryk związek mające, wymagać mogły.

Jak dalece zaś powyżej wyrażone czynności dopełnionemi zostały, następny szczegółowy a katagoryczny wykład bliżej o tem Komisją Rządową przekonać zdoła.

II. W SZCZEGÓLNOŚCI

1. O ŚRODKACH KU PODNIESIENIU I USTALENIU PRZEMYSŁU W OGÓLNOŚCI PRZEDSIĘBRANYCH

Poniżej pod tytułem każdego w szczególności miasta fabrycznego wyłożonem zostanie to wszystko, cokolwiek we względzie udokładnienia lub podniesienia po zaprowadzonych tamże zakładach fabrycznych w ciągu roku upłynionego dopełnionem zostało.

Z porównania zatem takowych szczegółowych rezultatów powziąć zdoła Komisja Rządowa najlepsze przekonanie, czyli i jak dalece przedsiębrane tymże celem w ciągu roku zeszłego środki odpowiedniami powziętemu w tem zamiarowi stały się, oraz jak dalece Sekcja Fabryczna obowiązkowi w tem swemu zadosyć uczyniła.

Dołączający się wszakże wykaz ogólny fabryk w województwie mazowieckiem z końcem roku 1826 znajdujących się¹ naprzód już przekonać zdoła Komisją Rządową, iż takowe fabryki w ciągu pomienionego roku znacznego zwiększenia się doznały.

¹ Zob. tab. 9.

W tym zatem miejscu poczytuje Radca Stanu Prezes za swój obowiązek uprzedzić jedynie, iż w ciągu roku upłynionego, podobnie jak w latach poprzednich, nie zaniedbywał Radca Stanu Prezes przy pomocy osiadłych już w kraju tutejszym fabrykantów zagranicznych do naśladowania w tem tamtych zachęcać, którym to właśnie celem, w miarę jak któren z fabrykantów tutejszo-krajowych do swej rodzinnej ziemi w jakowych bądź interesach oddalał się, przez onego doniesienia o pozaprowadzanych w kraju tutejszym zakładach fabrycznych i udzielanych przenoszącym się z zagranicy rękodzielnikom dobrodziejstwach rządu przesyłać starano się. Obok tego wysłany był w sposobie prywatnym do Czech i Saksonii emisariusz², który rękodzielników wyroby bawełniane i lniane produkujących, niemniej prządków do lnu ku przeniesieniu się w kraj tutejszy objaśniać miał zlecenie.

Na koniec, na wszelkie od zagranicznych rękodzielników otrzymywane piśmienne zgłoszenia się we względzie przeniesienia do jednego z miast fabrycznych województwa mazowieckiego, nie zaniedbywał Radca Stanu Prezes oraz Komisarz Naczelnik Sekcji Fabrycznej z wszelkim pośpiechem w drodze prywatnej pożądane odpowiedzi udzielać, za każdą razą stan kwitujący tutejszych zakładów, oraz celem podniesienia przemysłu krajowego ze strony rządu świadczone dobrodziejstwa powtarzając, a to dla tem większego zachęcenia korespondujących, oraz tych, którym takowe listy okazaniem być mogły, do przeprowadzenia się w kraj tutejszy.

Takowym to sposobem rozgłosić zdołał Radca Stanu Prezes zagranicą dobre prowadzenie tutejszych zakładów fabrycznych, a szczególnie tych wszystkich rękodzielników i rzemieślników, którzy za opuszczeniem swej ojczyzny tutejszo-krajowymi mieszkańcami stali się, tym zaś sposobem właśnie z pomyślniejszym coraz skutkiem osiąga się główny cel względem dalszego podniesienia gałęzi przemysłowej, niezbyt dawno jeszcze na ziemi polską przeszczepionej. Że zaś w samych początkach zamożniejsi fabrykanci do opuszczenia swej ojczyzny pomimo nastąpnego tamże wyraźnego upadku handlu nie dosyć mieli odwagi, na teraz więc dopiero wstępując w ślady uboższych, którzy prędzej nędzą uciśnionemi zostawszy, w wywędrowaniu do kraju tutejszego onych uprzedzili, coraz więcej do tej skłonności okazują.

Gdy zatem dążeniem być powinno rządu, aby obok pomnożenia ludności przemysłowej kraju tutejszego przyciągnąć z zagranicy tych rękodzielników, którzy przez posiadanie majątków silniej fabrykacją i handlem trudnić się są możnemi, nie tylko zatem na teraz w działaniach ku podniesieniu fabryk krajowych ostygąć nie należy, ale przeciwnie, wszelkie w tem usiłowania

² Był nim komisarz Benon Benedykt Tykiel. Mimo prywatnego charakteru podróży, śledzony był przez władze pruskie usiłujące przeciwdziałać wychodźstwu rzemieślników z Saksonii (G. Missalowa, *Studia nad powstaniem łódzkiego okręgu przemysłowego 1815–1870*, t. 1. *Przemysł*, Łódź 1964, s. 245, przyp. 239).

podwoić by wypadało, bo przybywający na teraz fabrykanci nierównie korzystniejszemi od pierwszych dla ogółu kraju stać się mogą.

A ponieważ wedle powziętych niezawodnych wiadomości pokup na sukno zagranicą, a mianowicie w Prusach i Saksonii zupełnie ustał, zwłaszcza też z przyczyny, iż powzięte tamże w latach poprzednich ku podźwignieniu onego zaradcze środki bezskutecznymi być okazały się, mianowicie zaś spekulacyjne widoki na wysyłkę sukna do Ameryki z powodu doznanego już w tej mierze zawodu nikogo więcej nie łudzą, w taki zatem sposób pozostali jeszcze w tychże krajach sukiennicy oraz spekulanci handlem en gros³ sukien trudniący się, coraz bardziej skłonni okazują się do przeniesienia się w kraj tutejszy, czego dowodem znakomita ilość przybyłych w ciągu roku zeszłego do województwa mazowieckiego sukienników, zwłaszcza też mając na pamięci: iż w latach 1824 i 1825 napływ do tutejszego kraju tego rodzaju rękodzielników zupełnie już ustawał, przy końcu zaś dopiero roku ostatniego nowego a silnego popędu ciągle jeszcze trwającego był doznał.

Nie tak atoli pomyślnie fabrykacja wyrobów bawełnianych oraz lnianych w obrębie województwa mazowieckiego, a podobno w całym nawet kraju podnosić się zdaje. Jakkolwiek bowiem powyżej dołączony wykaz⁴ jawno udziela przekonanie o pomnożeniu się w obrębie województwa mazowieckiego liczby tkaczy bawełnianych oraz lnianych, pomimo tego wszakże rezultat w tem osiągnięty dostatecznie zadowalniającym już jest.

Gdyby odbył na wyroby bawełniane i lniane w kraju tutejszym sprodukowane w takiż sposób jak na sukna ustalonym mógł zostać, niezawodnie znaleźliby się możni zagraniczni przedsiębiorcy, który by przeniósłszy się w kraj tutejszy, pojedynczych tkaczy na swój rachunek ciągle zatrudniali, tym zaś sposobem tkaczom krajowym w zarobkowaniu pomocnymi stali się, a skutkiem tego zagranicznych za sobą przeciągnęli. Ponieważ atoli tak nie jest, zagraniczni zatem tkacze, pomimo najlepszych w tem chęci, w zamiarze opuszczenia swych dotychczasowych siedzib ociągają się, zwłaszcza też nie będąc pewnymi, czyli ciągle przez rok cały przy braku własnej gotowizny warsztaty swoje zatrudnić zdołają.

Gdy bowiem wyroby bawełniane i lniane, jako do letniej odzieży służące, w czasie zimowym pokupu nie znajdują, w tej zatem porze tego rodzaju warsztaty bezczynnymi pozostawać muszą, jeśli zamożniejsi przedsiębiorcy, gotowe kapitały posiadające, przez ten czas onych nie zatrudnią.

Dopisek na marginesie: „Kobiety bawełnianych wyrobów zimą i latem równie potrzebują”.

³ Handel en gros – handel hurtowy.

⁴ Zob. tab. 10.

Kiedy zatem tą samą drogą jak na sukno, to jest za pośrednictwem Rosji odbyły na krajowe wyroby bawełniane i lniane uiszczonym dotychczas – ^amogą, należałoby zatem zapobiec napływowi onych bez uiszczenia tutejszo-krajowi na potrzebę wewnętrzną wyroby przez siebie sprodukowane pozbywać mogli^a.

Dopisek na marginesie: „Na lniane już, ale nie ma co prowadzić”

Gdy więc rękodzielnie zagraniczne, jak zwyczajnie na początku wszelkich zakładów fabrycznych praktykują i co samo względem sukna miało miejsce, jako już z dawna ugruntowane, po niższych cenach od tutejszo-krajowych wyroby swoje odprzedawać mogą, należało by zatem zapobiec napływowi onych bez uiszczenia opłaty celnej, co niestety z powodu, iż wyroby bawełniane oraz lniane z tą samą jak sukno ostrożnością w znaki fabryczne oraz cechy urzędowe dotychczas opatrywanymi nie bywają, przez dokonywanie licznych a bezustannych defraudacji, o jakich istnieniu Komisja Wojewódzka z odsądzania spraw defraudacyjnych niezawodnie ma przekonanie, bezustanne ma miejsce.

Dlatego też nie przestawała Komisja Wojewódzka przypominać Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji potrzebę rychłego przepisania starych zasad względem oznaczania wyrobów bawełnianych oraz lnianych, odwołując się do ułożonego w tym przez siebie projektu, a dla tejże samej przyczyny Radca Stanu Prezes w tym miejscu takowy wniosek powtórzyć poczytuje za swój obowiązek, inaczej bowiem nie tylko dalszego wzrostu tego rodzaju fabryk obiecywać sobie nie można, ale nawet zupełnego upadku pozaprowadzanych przy usilnym staraniu zakładów obawiać się należy.

Dopisek na marginesie: „Projekt ten jest od dawna w robocie, ale ma trudności, których pokonanie jest nader trudnym”.

Dopisek na marginesie: „Jaki to projekt?”⁵

2. O KONTROLOWANIU FABRYK

Przywołując do skutku instrukcją Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji ze zniesieniem się z Komisją Rządową Przychodów i Skarbu w dniu 7 marca r. 1824 w wykonaniu dekretu cesarskiego względem stosunków handlowych pomiędzy Rosją a Królestwem Polskim wydaną, nie zaniedbywała

^{a-a} Błąd w tekście; fragment niezrozumiały.

⁵ Nie jest możliwe ustalenie autorstwa tego dopisku, pozostającego w logicznej sprzeczności z informacją T. Mostowskiego, że prace nad projektem trwają.

Sekcja Fabryczna przestrzegać najprzód, iżby wyroby wszelkiego rodzaju w obrębie województwa wyrabiane w przynależne znaki fabryczne i cechy urzędowe dla odróżnienia onych od zagranicznych zaopatrywaniami bywały. Tym to właśnie celem, w miarę jak któren z zagranicznych fabrykantów gdziekolwiek bądź w województwie tutejszym osiedlił się, oraz skoro któren z czeladników wyzwolonych na swoją rękę wyrabiać rozpoczął, nie przypominała Sekcja Fabryczna uregulowane dla nowo przybyłych znaki fabryczne zatwierdzać, wypisy onych właściwym urzędom administracyjnym dla przynależnego rzeczy wykonania przesyłać, a nadto Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji szczegółowe w tej mierze raporta, dla zakomunikowania wykazów sporządzonych Ministerium Finansów Państwa Rosyjskiego, przedstawiać.

Ponieważ wiele na tem dla handlu krajowego zależy, aby wysyłające się tutejszo-krajowe wyroby do Rosji, bez doznawania jakich bądź utrudzeń na komorach rosyjskich, ekspediowaniami były, to zaś ostatnie zawisło właśnie od akuratnego zaopatrywania w znaki fabryczne i cechy urzędowe pomienionych wyrobów, dla tej zatem przyczyny zaprowadzoną jest przy Sekcji Fabrycznej ogólna kontrola fabrykantów w obrębie województwa mazowieckiego znajdujących się, w którą to kontrolę obok nazwiska fabrykanta znak fabryczny, jaki dla niego zatwierdzonym i władzom państwa rosyjskiego zakomunikowanym został, wpisywany bywa. W tę to właśnie kontrolę za każdą razą w miarę przybycia nowego fabrykanta zatwierdzony dla niego znak fabryczny wciągać nie zaniedbywano, z kolei zaś notować nie przypominało datę dojścia onego do wiadomości władz państwa rosyjskiego, a to celem postawienia się w możności dostrzeżenia od razu, czyli, i którego fabrykanta wyroby, do Rosji wysyłaniami już być mogą.

Że Sekcja Fabryczna obowiązek swój takowy we względzie zatwierdzenia w mowie będących znaków przynależnie wykonywała, przekonać się może Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji z porównania pojedynczych raportów, jakie w tej mierze w ciągu roku upłynionego otrzymała.

Że zaś czynność takowa nie mało zatrudnień Sekcji Fabrycznej przyczynia, przekonać się raczy Komisja Rządowa z porównania ilości przybyłych do województwa fabrykantów, niemniej szczegółowych zatrudnień, jakie z okazji każdego w szczególności dopełnionemi być muszą. Nie tylko wszakże dopiero wzmiankowane czynności z przyczyn na wstępie wyrażonych z wszelką uwagą i troskliwością, ale nadto z nadzwyczajnym pośpiechem, dla nie narażenia stąd fabrykantów nowo przybyłych na stratę przez niemożność ekspediowania swych wyrobów, dopełnianiami być muszą, stąd przeto o tyle bardziej trudzącemi i czas zabierającemi stawają się.

Dopisek na marginesie: „Minister Finansów Cesarstwa na jedną Komisją Mazowiecką o nieregularność się użala”⁶.

Obok tego, ponieważ wszelkie sukna bądź na krajową, bądź na zewnętrzną potrzebę sprodukowane, w cechy urzędowe zaopatrywanymi być muszą, co aczkolwiek dla urzędów administracyjnych mozolnem, a dla fabrykantów i kupców utrudzającym niejako stawa się, dla dobra atoli ogólnego fabryk i kraju nader pomyślne skutki przez zapobieżenie defraudacjom obcych fabrykatów^b sprawia. Celem zatem uzupełnienia tego, nie zaniedbywała Komisja Wojewódzka przez swą Sekcją Fabryczną potrzebne do tego plomby w mennicy Królestwa zakupywać, z kolei one właściwym urzędom przesyłać, a na koniec właściwego onych użycia i zaperceptowania⁷ na rzecz respective⁸ kas miejskich uzbieranych z sprzedaży plomb tychże wpływów przestrzegać.

W wykonywaniu takowej czynności postępuje Sekcja Fabryczna jednostajną, a wedle stałych zasad zaprowadzoną już drogą. W miarę zatem, jak któren z urzędów administracyjnych, przez wyczerpanie posiadanych przez siebie zapasów plomb, nadesłania nowych potrzebował, Sekcja Fabryczna w przeciągu zaraz 24 godzin po otrzymaniu w tej mierze raportu, zażadaną ilość plomb z mennicy nabywać, i zgłaszającemu się urzędowi przesyłać nie zaniedbywała, mając na bacznej uwadze, iżby przez najmniejsze w tej mierze spóźnienie się właściwi interesenci na szkody narozonemi nie zostali. Chciała wprawdzie Komisja Wojewódzka tak dla swego własnego, jako też władz miejskich ułatwienia, od razu na całoroczną potrzebę każdego miasta przynależny zapas plomb w mennicy z początkiem roku zakupić i właściwym urzędom administracyjnym przesłać. Z przyczyny atoli, iż najprzód mennica Królestwa od razu tak wysokiego zapasu plomb nie wyrabia, że po wtóre kasy miejskie nie posiadają częstokrotnie tak wysokiego funduszu w gotowiźnie, jaki na kupno całorocznego zapasu potrzebnym być może, a na koniec, że nigdy z pewnością obliczać się nie da, ile plomb na rok następny potrzebnymi być mogą, zwłaszcza że potrzeba w tej mierze, w miarę odbytu chwilowego na sukno, powiększać lub zmniejszać się daje, zamiar w tej mierze powzięty do skutku doprowadzić się nie dał, a tak czynność tego rodzaju Sekcji Fabrycznej w niczem umniejszoną być nie mogła. Z końcem każdego kwartału odbierała Sekcja Fabryczna raporta od urzędów administracyjnych kontrolą wyrobów miejscowych trudniących się o ilości wypotrzebowanych w ciągu upłynionego kwartału plomb i wpływach pieniężnych za nie uzbieranych.

^b W tekście: fabrykantów.

⁶ Uwaga ta przeczy wcześniejszym twierdzeniom R. RembIELIŃSKIEGO o braku zastrzeżeń ze strony rosyjskiej co do oznaczania wyrobów wysyłanych z woj. mazowieckiego do Rosji (zob. raport nr 3).

⁷ Zaperceptowanie – zebranie, zgromadzenie.

⁸ Respective – poszczególnych.

Obok tego otrzymała także Sekcja Fabryczna w tymże samym czasie raporta od komisarzy obwodowych, którzy za pośrednictwem swych adiunktów przy okazji odbywanych kwartalnych rewizji kas miejskich, tak celem zapobieżenia wszelkiemu nadużyciu, jako też dla przekonania się, iż każdy urząd administracyjny potrzebny zapas plomb posiada, co kwartał rachunki w tej mierze przez urzęda administracyjne sprawdzać są obowiązani. Za rozpoznaniem zatem i porównaniem takowych dwojakich raportów, następnie Sekcja Fabryczna asygnacje dla kas miejskich względem opłaty zakupionych plomb i percepty⁹ fundusz[u] za odprzedane uzbieranego co kwartał wygotowywać i właściwym kasom miejskim przysyłać nie zaniedbywała. Że zaś w obrębie województwa znajduje się trzydzieści przeszło urzędów miejscowe wyroby kontrolujących, w przedmiocie zatem plomb, jakkolwiek mniej ważnym być znajdującym się, Sekcja Fabryczna prócz obowiązku prowadzenia bezprzerwanej w tej mierze z mennicą i urzędami administracyjnymi korespondencji, paręset asygnacji w ciągu jego roku wygotować zmuszoną była.

W ciągu roku upłynionego wydano dla urzędów administracyjnych, kontrolą wyrobów krajowych trudniących się, w ogóle sztuk 95 000 plomb, do oznaczania pojedynczych postawów sukna służących.

Że zaś plomby takowe w całkowitości spotrzebowanymi zostały, stąd zatem wnosić należy, iż tyleż w ogólności postawów sukna w ciągu roku tegoż w obrębie województwa sprodukowano. A ponieważ, jak to się niżej wykaże¹⁰, 50 820 postawów sukna przez rok 1826 do Rosji z województwa mazowieckiego wysłano, wypadłoby zatem, iż sukna w obrębie województwa w ciągu roku tegoż wyrobionego 44 180 postawów na potrzebę krajową obrócono.

Zważając jednak, że w liczbie sukien do Rosji ekspediowanych znajduje się znaczna ilość takich, które w ciągu jeszcze roku poprzedniego, to jest 1825, wyrobionymi były, niemniej sukno w Warszawie wyrobione, a do kontroli Komisji Wojewódzkiej bynajmniej nie należące, nadto zaś mając na uwadze nabyte [z] doświadczenia przekonanie, a czemu trudno zaradzić, iż sukienicy rozprzedawane z warsztatów na łokcie dla prywatnych odzieży sukno w plomby nie zawsze zaopatrują, stąd zatem wynika, że większa nad 44 180 postawów sukna ilość na konsumpcją krajową użytą, a wyższa nad 95 000 postawów w ogóle w ciągu roku 1826 ilość sukna w obrębie województwa sprodukowaną została.

Z porównania wreszcie ilości plomb na tenże sam cel w ciągu roku 1825 urzędem administracyjnym dostarczonych wykazuje się pomyślny dla fabryk województwa mazowieckiego rezultat, gdy bowiem roku 1825 tylko 75 000 sztuk plomb do oznaczania sukien wypotrzebowano, widocznym jest zatem, iż o 20 000 postawów więcej sukna w roku 1826 w obrębie województwa

⁹ Percepta – tu: ujmowanie, spisanie.

¹⁰ Zob. tab. 11.

wyrobiono, co dowodzi, że fabryki tegoż województwa coraz mocniej czynniejszymi stawając się, podnosić się ciągle nie przestawają.

Stąd właśnie pochodzi, że właściciele miast prywatnych, widząc, jak pomyślnie zakwitające fabryki na miasta, w których znajdują się, działają, wszelkich dokładają usiłowań, aby w swych miasteczkach, tego rodzaju zalet nie posiadających, fabryki zaprowadzać. Skutkiem zaś tego dziedzice miast: Soboty¹¹, Strykowa¹² i Białej^{c 13} po kilkunastu sukienników w tychże miasteczkach poosadzali, Komisja Wojewódzka zaś służbę kontrolową wyrobów w tychże miastach produkować się mianych pozaprowadzać znalazła się w obowiązku.

Tym to celem nie zaniedbała Sekcja Fabryczna przynależne dla burmistrzów miast tychże względem prowadzenia pomienionej służby poudzielać instrukcje, niemniej wykazy, książki kwitariuszowe świadectw i stemple itp., o czym Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji w swym czasie zawiadomioną została.

III. O EKSPEDYJCJI WYROBÓW DO ROSJI

Jakkolwiek utrudzenia w początkach roku upłynionego na granicznych komorach rosyjskich przy okazji przeprowadzanych przez nie tutejszo-krajowych sukien czynione, zatrważające dla dobra fabryk i handlu Królestwa skutki zapowiadać zdawały się, zwłaszcza, iż z tego jedynie powodu większa część warsztatów sukienicznych przez parę miesięcy beczynnymi niemal stała się, pomimo tego wszakże przedmiot w tem rzeczy następne miesiące tak dalece zmieniły, iż nie tylko żaden stąd ubytek dla fabryk województwa mazowieckiego nie zrzędził się, ale owszem, ogół sukienników na późniejszych obstalunkach, którym nawet wydostarczyć nie byli w stanie, chwilową stratę sownie powetował.

Główną tego przyczyną, iż jak z jednej strony sukna z województwa mazowieckiego, a mianowicie: zgierskie, ozorkowskie itp., pod nazwiskiem międzyrzecznych, z powodu iż nimi handlują kupcy dawniej międzyrzecy, a teraz

^c W *tekście*: Białą.

¹¹ Właścicielem dóbr i miasta Soboty był Jan Gwalbert Cyprian Zawisza (1776–1827) – (K. Perzyna, *Między Piątkiem a Sobotą*, t. 2. *Wtorek: ostatni ziemianin ze szlacheckich rodów*, Łódź 2005, s. 7).

¹² Właścicielem Strykowa był Feliks Józef Czarniecki (ok. 1770–1834), który już w 1790 r. sprowadził do miasta sukienników z terenu Niemiec (*Monografia miasta i gminy Stryków*, red. M. Lamprecht, T. Marszał, Łódź 2009, s. 257; M. Manteufflowa, *Czarniecki Feliks Józef*, [w:] PSB, t. IV, Kraków 1938, s. 205–206).

¹³ Właścicielem Białej (Rawskiej) był Aleksander Michał Feliks Leszczyński (1798–1856) – <http://www.sejm-wielki.pl/b/14.192.132> – dostęp: 29.03.2016.

w Zgierzu osiedli¹⁴, w Kiachcie¹⁵ znakomitej nabyli sławy, a nawet za lepsze nad dawniejsze pruskie uznaniami zostały, tak z drugiej strony składy zapasowe nawiezionych przed rokiem 1823 z Prus do Kiachty arcyznakomitej ilości sukien zupełnie już są wyczerpanemi.

Powzięta w tej mierze przez kupców tutejszych wiadomość, zwróciła onych uwagę na potrzebę produkowania rodzaju sukien, które dawniej pod szczególnym nazwiskiem „masłowskich”, czyli „masłowych” z Prus, a mianowicie z Wrocławia do Kiachty w znacznych partiach wysyłanemi bywały, a których zapasy, jakkolwiek w ilości podobno 100 000 postawów w roku 1823 do Kiachty nagromadzone, w zupełności już są wyczerpanemi.

Sukna pomienionego rodzaju niewiele we względzie swego gatunku od tak zwanych międzyrzeckich różnią się, główniejsza bowiem onych różnica od ostatnich na tem zasadza się, iż od tamtych są nieco lepszymi i szerszymi, a w swej długości 50 łokci w każdym postawie obejmują.

Że jednak sukna z Wrocławia pod tytułem masłowskich do Chin wysyłane, nosiły na sobie właściwą cechę przez odrębny rodzaj swego zewnętrznego pakunku, a zarazem przez osobliwsze dla każdego koloru wyrabianie krajek, Chińczycy zaś w tego rodzaju suknach szczególnie mając upodobanie, do takowych drobnostek wielką wagę przykładali, mniemając, iż sukno, takowych oznak nie posiadające, mniej jest od tamtych dobrem; stąd zatem pragnąc sukna rzeczzone wyrabiać, przede wszystkim z onych zewnętrznymi oznakami obznajmić się należało.

Pierwszą w tej mierze myśl powziął pan Wilhelm Zachert, kupiec z miasta Zgierza, celem zaś doprowadzenia onej do skutku, o wolność sprowadzenia z Wrocławia kilkunastowzorowych postawów sukna masłowskiego dopraszał się. Zaledwie wszakże w modelowe postawy zaopatrzył się¹⁶ i wedle onych podobnego rodzaju sukna wyrabiać począł, coraz liczne od kupców z miasta Moskwy na sukna podobne otrzymał obstalunki¹⁷.

Jakkolwiek zaś inni kupcy z miasta Zgierza w jego w tej mierze niebaczenie wstąpili ślady, pomimo tego jednak wszyscy razem nie mogli wydestarczyć

^{d-d} W tekście drukiem rozstrzelonym.

^{e-e} W tekście drukiem rozstrzelonym.

¹⁴ Mowa jest o Karolu Auguście Meisnerze i Janie Fryderyku Zachercie (zob. raport nr 1, przyp. 14 i 22).

¹⁵ Kiachta – miasto w Rosji (Buriacja), przy granicy z Mongolią. Do pocz. XX w. ważny ośrodek handlowy między Rosją a Chinami, a od końca XVIII w. główny punkt obrotu suknem produkowanym w miastach wielkopolskich i na Śląsku pruskim (<https://ru.wikisource.org/wiki/%D0%AD%D0%A1%D0%91%D0%95/%D0%9A%D1%8F%D1%85%D1%82%D0%B0> – dostęp: 29.03.2016).

¹⁶ Rada Administracyjna zezwoliła na przywóz 20 postawów sukna bez opłaty cła (AGAD, Rada Adm. KP, sygn. 14, s. 58).

¹⁷ Obstalunek – zamówienie.

w wyrobieniu takiej ilości, jaką od nich kupcy z miasta Moskwy dostać usilnie pragnęli, a to tak dalece, iż kupujący na wyścigi jedni przed drugimi o sukna tego rodzaju ubiegali się i za łaskę poczytywali, gdy drogo opłacony tego gatunku towar nabyć zdołali.

Na tymże samym stopniu stoi na teraz odbył pomienionych sukien masłowskich, zwłaszcza iż kupcy moskiewscy, a mianowicie: Kazsińskin¹⁸, Kolisów¹⁹, Kasatkin²⁰, Felajów²¹ itp., których komisanci w Zgierzu mieszka- ją, zapowiedzieli zawczasu, iż tyle sukien podobnych zakupią, ile onych tylko fabryki nasze dostarczą.

Nowa takowa gałąź przemysłowa znakomite na przyszłość dla kraju obie- cuje korzyści, zwłaszcza, iż sukna pod tytułem masłowskich w województwie mazowieckim w roku 1826 sprodukowane, w niczem co do swej dobroci i zalety dawniejszym wrocławskim nie ustępują. Dowód tego już jest jasny, albowiem jeden z najznakomitszych domów handlowych z Moskwy, nazwi- skiem Kumanin²², który dotychczas w żadnych stosunkach z Polską nie zosta- wał, przysłał już swego komisjonera na stałe zamieszkanie do miasta Zgierza, a obok tego zamożny dom Försterów z Śląska, który dawniej sukno masłow- skie do Chin wysyłał, do kraju tutejszego na koniec przenieść się zdecydował²³.

Skutkiem tego właśnie wysłano w roku 1826 z województwa mazowiec- kiego do Rosji i Chin w ogóle postawów sukna 50 820, że zaś w liczbie tako- wej mieści się znaczna ilość sukna masłowskim zwanego, którego każdy postaw 50 łokci obejmuje, stąd zatem wypływa, że w ciągu roku 1826 w ogóle 1 514 600 łokci sukna z województwa mazowieckiego do Chin za pośrednic- twem Rosji wysłano.

Dla dania bliższego wyobrażenia o rodzaju sukien jako wyżej eksporto- wanych, ma zaszczyt Radca Stanu Prezes przedłożyć w załączeniu wzorowe karty sukien²⁴, jakie wysłanemi były, które to karty w takiż sam sposób przez kupców miasta Zgierza poformowanemi zostały, w jaki przy każdej pojedyn- czej ekspedycji ekspediującym one doręczonemi bywają.

¹⁸ Kazsińskin – brak o nim bliższych informacji.

¹⁹ Kolisów – brak o nim bliższych informacji.

²⁰ Kasatkin – moskiewski dom handlowy założony na przełomie XVIII i XIX w. przez Piotra Kasatkina.

²¹ Felajów – brak o nim bliższych informacji.

²² Kumanin – jeden z największych do początków XX w. moskiewskich domów hand- lowych (W.L. Blackwell, *Beginnings of Russian Industrialization 1800–1860*, Princeton 1968, s. 191; Kalmykov S. V., *Commercial Education and the Cultural Crisis of the Moscow Merchant Elite*, [w:] *Merchant Moscow. Images of Russia's Vanished Bourgeoisie*, ed. J.L. West, I.A. Petrow, Princeton 1998, s. 111).

²³ Trwająca od 1824 r. korespondencja z Försterami nie doprowadziła jednak do pozyska- nia tych przedsiębiorców dla przemysłu włókienniczego w Królestwie Polskim (zob. raport nr 2, przyp. 34).

²⁴ Karty takie nie zachowały się.

Że zaś z cen przy każdym rodzaju sukien na tychże kartach zapisanych, a wedle jakich sukna takowe odprzedanemi do Rosji były, Komisja Rządowa przekonać się może, iż przez średnią proporcjonalną licząc, każdy łokieć eksportowanego sukna po złp 6 rachować można, stąd zatem wypływa, że przez przybliżenie biorąc, za sukno z województwa mazowieckiego w ciągu roku 1826 zagranicę wysłane, suma złp 9 087 600 do kraju wpłynęła.

Oprócz sukien dopiero wzmiankowanych ekspediowała także Komisja Wojewódzka do Rosji innego rodzaju wyroby bądź w obrębie województwa, bądź w mieście stoł[ecznym] Warszawie sprodukowane, w czem dołączający się wykaz²⁵ dokładne daje wyobrażenie.

Tenże sam wykaz przekonać zarazem może, iż w liczbie ekspediowanego w roku 1826 przez Komisją Wojewódzką sukna, w ilości tylko 1464 postawów wyroby tego rodzaju z fabryk miasta Warszawy dostarczone mieszczą się, i że wreszcie z samego miasta Ozorkowa 16 885, a ze Zgierza 16 936 postawów sukna do Rosji wysłano.

Z takowego zatem spostrzeżenia najlepiej ocenić się daje, czyli, i jak dalece prowincjonalne, a dawniej nieznanne miasta fabryczne województwa mazowieckiego korzyść dla kraju przynoszą.

We względzie sprawdzenia i ekspediowania powyżej wyrażonych wyrobów, nie zaniebrywała Komisja Wojewódzka, a raczej Sekcja Fabryczna, swój obowiązek przynależnie przez ciąg całego roku wykonywać. W miarę zatem zgłaszania się interesentów w przedmiocie ekspediować się mianych wyrobów, najprzód świadectwa miejscowego pochodzenia, a raczej wykazy do nich dołączone, sprawdzanemi być musiały z kontrolą znaków fabrycznych przy Sekcji Fabrycznej utrzymywaną, a to celem przekonania się, czyli i jak dalece zatwierdzony znak fabryczny z dokładnością na wyrobie ekspediującym się zamieszczony został, z względu, iż na akuratnem wypełnianiu takowego przepisu dalsza ekspedycja wyrobów do Rosji najbardziej zawisła. Z kolei udawał się adiunkt sekcji do Marywili²⁶, gdzie obok komory ceł ekspediować się miane wyroby składają się, i tamże pojedynczo każdą sztukę ekspediowanego wyrobu obejrzał, dla przekonania się, czyli na onych znaki fabryczne jako wyżej, oraz przynależne cechy urzędowe, niemniej plomby

²⁵ Zob. tab. 11.

²⁶ Marywil – obszerna budowa z licznymi sklepami, składami, zajazdem i kaplicą wzniesioną według projektu Tylmana z Gameren w latach 1692–1695 (na miejscu dzisiejszego Placu Teatralnego), dla Marii Kazimiery Sobieskiej. W 1744 r. Marywil stał się własnością sióstr kanoniczek. W 1817 r. nabył go urząd municypalny i przebudował (1819–1820) na potrzeby jarmarków na wełnę. Obiekt nie spełnił jednak oczekiwań i jarmarki odbywały się na Rynku Starego Miasta, natomiast w Marywili pomieszczono skład celny (*Obraz Królestwa Polskiego w okresie konstytucyjnym*, t. 1. *Raporty Rady Stanu Królestwa Polskiego z działalności rządu w latach 1816–1828*, do druku przygotowały i wstępem opatrzyły J. Leskiewiczowa, F. Ramotowska, Warszawa 1984, s. 61, przyp. 155 i 156).

cechowe znajdują się, oraz dla wyrzucenia z ekspedycji tych sztuk, które niedokładnie lub mylnie w znaki rzeczono nie opatrzonymi być znalazły się, a przeto podejrzanymi stać się mogły.

Po dopełnieniu na koniec tych wszystkich formalności, wygotowywanymi zostawały przynależne dla każdego interesenta świadectwa pochodzenia, które w dwóch egzemplarzach przy dokładnym opisie pojedynczych sztuk ekspediujących się wyrobów sporządzanymi zostawały, a to celem doręczenia duplikatu interesentowi, a zachowania unikatów w książce kwitariuszowej jako dowód.

Dokonaną wreszcie w powyższy sposób ekspedycją zaciągnano w rozciąglej treści do właściwego dziennika ekspedycyjnego, którego co kwartał szczegółowe wykazy wydanych jako wyżej świadectw Komisjom Rządowym Przychodów i Skarbu, niemniej Spraw Wewnętrznych i Policji przedstawianymi bywały. W ciągu roku 1826 uzupełniono w powyższy sposób w ogóle 797 pojedynczych ekspedycji, że zaś większa część onych po kilkaset sztuk sukna obejmowała, stąd właśnie wykonywanie czynności rzeczonoj niemałe dla Sekcji fabrycznej sprawiło zatrudnienie.

Zważywszy więc rodzaj i obszerność zatrudnień Sekcji Fabrycznej we względzie sprawdzania i ekspediowania wysyłających się do Rosji wyrobów tutejszo-krajowych, oraz utrzymywania tymże celem przynależnych kontrol, a przy tem mając na uwadze mnogość tego rodzaju ekspedycji, z których dnia każdego po kilka dopełniać wypada, jawnie okazuje się, iż jedno przynajmniej indywiduum prócz zatrudnienia kancelarii i buchalterii ciągle pracować musi około onych wykonywania. Że zaś personale Sekcji Fabrycznej nader jest szczupłym, dla tej właśnie przyczyny upraszała Komisja Wojewódzka Komisją Rządową Spraw Wewnętrznych i Policji o zamieszczenie na przyszłość na etacie Sekcji Fabrycznej oddzielnego ekspedytora, który by wyłącznie tymże przedmiotem trudnił się. Dotychczas atoli nie zdołała Komisja Wojewódzka pożądanego w tej mierze osiągnąć skutku rzeczy, skąd Sekcja Fabryczna znajdując się zbyt ciężko pracą obciążona, w coraz trudniejszym we względzie wypełniania swych obowiązków znajduje się położeniu, zwłaszcza, iż przy rozwijającej się coraz bardziej krajowej gałęzi przemysłowej, coraz liczniejsze obowiązki nabywa. Nie może zaś Komisja Wojewódzka lada komu czynności ekspedycyjnych powierzać, będąc bowiem wedle dekretu królewskiego za rzetelność wydanych przez siebie świadectw w całym swym składzie kryminalnie odpowiedzialną, a nadto mając gruntowne jako wyżej przekonanie, iż od akuratego wykonywania przepisów względem opatrywania w znaki fabryczne i cechy urzędowe ekspediujących się do Rosji wyrobów pomyślny w tym bieg rzeczy zupełnie zależy, o tyle więcej w wykonywaniu rzeczonoj czynności troskliwszą być musi.

Dla tej też przyczyny poczytuje Radca Stanu Prezes za swój obowiązek upraszać w tym miejscu Komisją Rządową, iżby bez najmniejszej zwłoki pożądanego dla Sekcji Fabrycznej pomocnika przydać skłoniła się.

Dopisek na marginesie: „Należy małą opłatę od postawu itp. oznaczyć w tym celu”.

IV. O KONTROLOWANIU ZAGRANICZNYCH WYROBÓW ZA SZCZEGÓLNYMI LICENCJAMI PRZEZ PRZYBYWAJĄCYCH FABRYKANTÓW SPROWADZONYCH

Ponieważ wedle postanowienia w tym rządu dozwalanem bywało niektórym fabrykantom, w kraju tutejszym osiadającym, sprowadzania na raz jeden z zagranicy posiadanych przez onych tamże gotowych wyrobów, niemniej gotowej przędzy, bądź wełnianej, bądź bawełnianej, zwłaszcza na pierwsze zatrudnienie zaprowadzić się mianych przez onych warsztatów posłużyć mającą, Komisja Wojewódzka zatem, odnośnie do ogólnych w tej mierze przepisów i szczególnych disposycji Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, przynależną kontrolę nad właściwym użyciem i obrotem pomienionych przedmiotów rozciągać nie zaniedbywała.

W ciągu roku 1826 dozwoili raczyła Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu, bądź na wniosek Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji, bądź na przełożenie Komisji Wojewódzkiej, sprowadzić z zagranicy następane fabrykanta, jako to:

1. Dla fabrykantów w mieście Zgierzu osiadających się dozwoiliła Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu sprowadzić w ogóle 254 cetnarów przędzy wełnianej bez poboru jakiej bądź opłaty celnej, a to z mocy szczególnych w tym upoważnień Komisji Wojewódzkiej bezpośrednio udzielonych.
2. Podobnie sprowadzili fabrykanci w mieście Łęczycy osiedlający się w ogóle 24 cetnary przędzy wełnianej.
3. W takiż sam sposób fabrykanci do Łodzi przybyli w ogóle cetnarów 33 przędzy wełnianej sprowadzić uzyskali pozwolenia.
4. Zarównie fabrykanci do Rawy przybywający w ogóle 964 cet[narów] przędzy wełnianej z sobą sprowadzić byli umocowani.
5. Na koniec dla fabrykantów do Tomaszowa przybywających dozwoilić podobało się Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu na ^fbezpośredni wniosek^f Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji sprowadzenie w ogóle 2004 cetnarów przędzy takiejże, a dla fabrykantów w Konstantynowie osiedlających się, cet[narów] 55.

Dopisek na marginesie: „Czyjeż to pośrednictwa trzeba było?”²⁷

^f W tekście drukiem rozstrzelonym.

²⁷ Pytanie sarkastyczne w wymowie zważywszy na pozycję polityczną Antoniego Ostrowskiego, właściciela Tomaszowa.

Celem zatem dopilnowania, ażeby przędza pomieniona na właściwy cel obróconą była, a mianowicie na właściwych warsztatach zalicencjonowanych wyrobioną została, nie zaniedbywała Komisja Wojewódzka w miarę przychodzących na rachunek powyższych licencji transportów rozciąganie przynależnych dozorów właściwym urzędom administracyjnym zarządzać i skutku onych przestrzegać.

Dopisek na marginesie: „Dla pokupu wełny krajowej wypada odtąd wprowadzenie przędzy wełnianej utrudnić, a zakłady przędzalni zachęcać”.

W czynieniu wreście do Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu wniosków względem dozwoleń sprowadzania wzwyż wyrażonej przędzy postępując, Komisja Wojewódzka jak najskrupulatniej stosowała się ściśle do przyjętych w tej mierze ogólnych zasad, o czym najlepiej przekonywa, iż na ogół całego województwa przez ciąg jednego roku w ogóle tylko 1275 cetnarów przędzy wełnianej z zagranicy sprowadzić dozwoliła.

Nie nadużyła wreście Komisja Wojewódzka w dozwolaniach tego rodzaju, kiedy dla ogółu miast województwa niemal połowę tylko tyle przędzy, ile Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji dla jednej osady Tomaszów, naprowadzić dozwoliła.

Dopisek na marginesie: „Na Rawę 964 cet[narów], która równać się nie może z Tomaszowem”.

Nie zaniedbywała dlatego właśnie Komisja Wojewódzka czynić swoje do Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji przełożenia, zwracając jej uwagę na szkodliwość wyniknąć mogącą z powodu wyłączenia osady Tomaszów z pod ogólnej reguły i udzielanie jej w tej mierze zbyt przesadzonych licencji, co tem gorsze skutki zapowiada, iż osada Tomaszów, jako prywatna własność, na miasto jeszcze nie wyniesiona i nie mająca burmistrza, z niepewnością przez Komisją Wojewódzką kontrolowaną być może²⁸.

Nie była wszakże Komisja Wojewódzka dosyć szczęśliwą trafić w tej mierze do przekonania Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji, a tak złemu rzeczonemu dotychczas bynajmniej zaradzonym nie jest. Wolno jest Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji działać w tej mierze, jak jej się podoba, przyszłość wszakże okaże, czyli i jak dalece obawa w tym Komisji Wojewódzkiej na gruntownych powodach zasadała się. We względzie atoli ustalenia bytu zaprowadzonych już w kraju przędzalni, udzielone jako wyżej wszystkie w ogóle licencje szkodliwego wpływu bynajmniej nie zrządziły.

Dopisek na marginesie: „Znać, że tych przędzalni mało”.

²⁸ Okoliczność ta była jedną z przyczyn animozji między R. Rembielińskim a A. Ostrowskim, właścicielem miasta. Prawa miejskie otrzymał Tomaszów 6 lipca 1830 r. (AGAD, Rada Adm. KP, sygn. 19, s. 548).

Z powodu bowiem znakomitego odbytu na sukno, przedzalnie rzeczono tak dalece i ciągle były zatrudnionemi, iż dzień i nocą niemal pracować musiały, a potrzebie jednakże nie wystarczyły.

W przyszłości jednak, jakkolwiek zupełne wzbronienie wprowadzania przędzy oświadczonej być jeszcze nie może, raz z powodu małej ilości egzystujących w kraju przedzalni, oraz po wtóre z przyczyny, iż nie można sprowadzającym się fabrykantom przecinać wszelkiej drogi do wniesienia swego majątku i pozbawić ich możności pierwszego swych warsztatów zatrudnienia; pomimo tego wszakże coraz bardziej z wydawaniem tego rodzaju licencji szczerdzić należy, a przeto kolejnie tylko z postępem czasu tego rodzaju dobrodziejstwo zmniejszać należy. Tej zaś właśnie trzymając się Komisja Wojewódzka zasady, stosowną do tego w przedmiocie udzielanych przez siebie licencji i czynionych względem nich wniosków, postępować drogą nie zaniedbywała.

Jeśli zaś dla dopiero wzmiankowanych przyczyn przędę wełnianą dla sukienników z zagranicy sprowadzać dozwalało się, o tyle bardziej wolno wejście, a szczególnie za opłatą $\frac{2}{5}$ cła dla przędzy bawełnianej w ciągu roku zeszłego cierpianem być musiało, zwłaszcza z przyczyny, iż tkacze bawełniani, jako początkowo dopiero do kraju tutejszego przybywający, tem większych udogodnień ze strony rządu domagać się mają prawo, urządzająca się w Łodzi przedzalnia bawełny²⁹, nie będąc jeszcze na ostatecznym kresie swego wykończenia postawioną, potrzebie wszystkich krajowych tkaczy wydotarczyć nie mogła jeszcze być w stanie.

Dla tej to przeto przyczyny Komisja Wojewódzka z mocy udzielonego sobie przez Komisją Rządową Przychodów i Skarbu upoważnienia, dozwoliła za pojedynczemi licencjami sprowadzić w ogóle do miasta Łodzi w ciągu roku 1826 cetnarów 105 f[untów] 76 przędzy bawełnianej, którą pojedynczy tkacze w temże mieście osiedlający się za opłatą $\frac{2}{5}$ cła z zagranicy przywieźli.

W podobnyż sposób fabrykanci miast: Izbicy na 10 cetnarów, Konstancy nowa 10 cetnarów, Skierniewic 2 cetnary, Tomaszów [s] 6 cetnarów przędzy bawełnianej wedle upoważnienia Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu wprowadzili.

Nie zaniedbywała jednak Komisja Wojewódzka dopilnować, iżby wszystka przędza za licencjami sprowadzona na żadną spekulacją zużyta nie była, przeciwnie zaś, na własnych warsztatach zalicencjonowanych wyrobioną została, skutkiem czego dobro cudzoziemczych tkaczy w kraju osiedlających się, niemniej zamiar ustalenia tkactwa w kraju tutejszym, osiągniętem został, a to bez nadwyreżenia przyszłej pomyślności urządzającej się w kraju najpierwszej przedzalni bawełnianej.

²⁹ Mowa o przedzalni Chrystiana Fryderyka Wendischa (zob. raport nr 2, przyp. 26).

Przeciwnie zupełnie skutki zapowiadał powzięty przez Komisją Rządową Spraw Wewnętrznych i Policji zamiar zaprowadzenia w Warszawie składu zagranicznej przędzy bawełnianej za zmniejszoną opłatą celną sprowadzać się mianej. Dlatego też Komisja Wojewódzka zapytaną będąc przez Komisją Rządową Spraw Wewnętrznych i Policji o swe w tym zdanie, w raporcie z dnia 28 grudnia 1825 nr 96 494/040 myśli swoje w tej mierze obszernie wynurzyć nie zaniechała. Jakkolwiek bowiem udzielanie szczególnych pozwoleń pojedynczym tkaczom do sprowadzenia na swą własną potrzebę zagranicznej przędzy za zmniejszoną opłatą bynajmniej nie jest szkodliwym, zwłaszcza, iż ciż tkacze w miarę jedynie koniecznej potrzeby z takowego dobrodziejstwa pożytkują, a przy ścisłej kontroli żadnego w tej mierze nadużycia popełnić nie mogą, tak z drugiej strony dozwoleń spekulantowi, a do tego starozakonnemu, utrzymywania składu przędzy zagranicznej za zmniejszoną opłatą pod pozorem potrzeby fabrykantów sprowadzonej, najszkodliwsze dla dobra przędzalni krajowych zapowiadać może skutki, zwłaszcza, iż tym sposobem z szkodą nawet skarbu publicznego fałszywy obrót zalicencjonowanej przędzy danym, a prócz tego defraudacje popełnianymi być mogą. Uwagi wszakże w tej mierze Komisji Wojewódzkiej nie trafiły, jak się zdaje, do przekonania Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji, bo Komisja Wojewódzka dowiedziała się na teraz, iż skład pomieniony zaprowadzony został³⁰. Powtórnie więc swoje w tej mierze przełożenie Komisja Wojewódzka do Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji zanieść nie zaniechała, skutku zaś onego z upragnieniem wygląda.

Dopisek na marginesie: „To przełożenie podać”.

Z uwagi na potrzebę zapewnienia surowego materiału do wyrabiania przędzy lnianej przez prządków w mieście Łodzi osiadłych, dozwolić raczyła Komisja Rządowa sprowadzić z zagranicy wprost do miasta Łodzi 100 cetnarów lnu, Komisja Wojewódzka zatem nie zaniechała przestrzegać, iżby ilość lnu, na rachunek takowej licencji dotychczas wprowadzona, na nic innego, prócz potrzebę miejscowych prządków, użytą nie była.

Dopisek na marginesie: „Wszak ten nie kontrabanda”.

W ogóle wręście z mocy szczególnych upoważnień Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu weszło w ciągu roku zeszłego 1826 zagranicznych fabrykantów, jakich wolne za opłatą 2/5 cła nowo osiedlającym się w kraju fabrykantom wprowadzenie dozwolonem było, jak następuje:

³⁰ Administracja rządowa odstąpiła od zamiaru utworzenia składu przędzy bawełnianej w Warszawie.

1. Gotowych wyrobów bawełnianych i lnianych 140 cet[narów] 39 f[untów].
2. Gotowych wyrobów pończosznicych cetnarów 16. W miarę zatem szczegółowego przepuszczenia tych obiektów, Komisja Wojewódzka właściwe zarządzenia władzom administracyjnym względem przynależnego użycia i obrotu onych wydawać nie omieszkiwała, przede wszystkim zabezpieczając się, iżby zalicencjonowani, przed pożytkowaniem w wyświadczonym im w tej mierze dobrodziejstwa, w części przynajmniej podjęte przez siebie obowiązki we względzie prowadzenia fabryk wykonali.

Na potrzebę na koniec miejscowych fabryk wydawać raczyła Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu w miarę potrzeby i czynionych jej w tem przez Komisją Rządową Spraw Wewnętrznych i Policji wniosków szczególnego pozwolenia, mocą których:

- a. dla Konstantynowa 80 000 sztuk osetu sukienniczego³¹;
- b. dla Łęczycy 1 100 000 sztuk osetu sukienniczego. 16 prostych koszów do płukania wełny;
- c. dla Rawy 2 000 000 sztuk osetu sukienniczego i 4000 sztuk postrzygackich kartonów³²;
- d. do Zgierza 350 000 sztuk osetu sukienniczego i 10 cetnarów drutu do robienia grempi z zagranicy w roku 1826 sprowadzonymi i na właściwy cel użytymi zostały, zwłaszcza, iż Komisja Wojewódzka tego ostatniego mocno przestrzegą.

Że zaś, jak to się już wyżej rzekło, Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu 20 postawów sukna masłowskim zwanego z Wrocławia do Zgierza, celem posłużenia za modele, sprowadzić dozwoliła, Komisja Wojewódzka zatem dopilnowała, iżby w takiż z onemi sposób postąpiono, jak w tej mierze też Komisja Rządowa zadysponowała.

Gdy na ostatek, wedle ogólnych w tej mierze rozporządzeń, materiały farbierskie na potrzebę krajowych farbierzy z zagranicy sprowadzone za szczególnymi upoważnieniami z wyłączeniem od ogólnej reguły wprost do miast właściwych ekspediowanymi być mogą, Komisja Wojewódzka zatem, w miarę otrzymywanych w tem od pojedynczych farbierzy zgłoszeń, przynależnie do wyższych władz wnioski czynić i dalszego uzupełnienia otrzymanych skutkiem tego rozkazów przestrzegać nie omieszkiwała.

³¹ Oset sukiennicy, znany też pod nazwą oset folarski, szczech barwierska, szczech folarska (*Dipsacus fullonum*). Szczotki wykonane ze zdrewniałych koszyczków kwiatowych tej rośliny służyły do uszlachetniania (drapania) powierzchni sukna (*O uprawie i pielęgnowaniu szczechi barwierskiej*, „Izys Polska” 1824, t. 2, cz. 2, s. 544).

³² Gruby karton używany do przekładania sukna układanego warstwami.

[5.] O ZGROMADZENIACH KUPIECKICH, RĘKODZIELNICZYCH I RZEMIEŚLNICZYCH

Mając Komisja Wojewódzka na bacznej uwadze postanowienie Księcia Namiestnika Królewskiego względem zgromadzeń kupieckich, rękodzielniczych i rzemieślniczych wydane³³, przedsiębrać nie zaniedbywała przynależne z swej strony kroki, celem ścisłego onych wszędzie wykonywania.

Najprzód zatem przestrzegała Sekcja Fabryczna, iżby każde zgromadzenie tego rodzaju w właściwy urząd starszych zaopatrzonem być znajdowało się, tymże zaś celem w miarę, jak któremu z pomienionych urzędów trzyletni zakres przewodniczenia upływał, nowe wybory dopełnianemi bywały.

Ponieważ zaś w miarę podnoszenia się w kraju przemysłu, gdzieniegdzie nowe wcale zgromadzenia zaprowadzonemi być potrzebowały, uformowanie więc onych i dopełnienie dla nich wyboru starszych do skutku doprowadzonym zostało.

W taki zatem sposób ostateczne uregulowanie wszelakich zgromadzeń w obrębie województwa znajdujących się, w ścisłym zastosowaniu się do postanowień w tem rządowych dopełnionem zostało, a skutkiem tego znalazło się z końcem roku 1826 w województwie mazowieckiem zaprowadzonych i w urzęda starszych zgromadzeń kupieckich, rękodzielniczych, rzemieślniczych itp. w ogóle, jako to:

a.	w obwodzie kujawskim...	64
b.	„ rawskim...	50
c.	„ stanisławowskim...	23
d.	„ sochaczewskim...	19
e.	„ łęczyckim...	89
f.	„ gostyńskim...	26
g.	„ warszawskim...	24

Celem wręście postawienia się w możności łatwiejszego na przyszłość przestrzegania, iżby każde zgromadzenie w właściwym czasie nowe dla siebie urzęda starszych wybierać nie omieszkiwały, zaprowadzoną została przy Sekcji Fabrycznej kontrola na teraz egzystujących urzędów takowych, w którą lata, na jakie wybranemi zostały, niemniej nowe wybory, wedle otrzymanych w tej mierze od komisarzy obwodowych raportów periodycznych, wciąganiem bywają.

³³ Postanowienie o „Urządzeniu rzemiosł, kunsztów i profesji” w Królestwie Polskim z 31 grudnia 1816 r. (*Dziennik Praw Królestwa Polskiego*, t. 4, Warszawa 1818, nr 7, 114–158; S. Wiech, *Ze studiów nad ustawodawstwem rzemieślniczym w Królestwie Polskim (1815–1914)*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, t. 48, 1996, z. 1–2, s. 63–88).

Nie uszedł na koniec troskliwości Komisji Wojewódzkiej przedmiot zapewnienia się we względzie właściwego użycia funduszu skrzynek do takowych zgromadzeń należnych. Że zaś z powodu najprzód zniesienia dawniejszych dozorców miast, których pieczy fundusze pomienione powierzonymi były, a z kolei przelecenia³⁴ tegoż przedmiotu przez wydział administracyjny nowo utworzonej Sekcji Fabrycznej, ostateczne rachunkowości takowych funduszków uporządkowanie, zwłaszcza przy tylolicznych zatrudnieniach, nie ze wszystkim dotychczas uzupełnionem było, Sekcja Fabryczna zatem najprzód deponowanie rzeczonych skrzynek w właściwych kasach miejskich do skutku przywiodła, z kolei rachunki urzędów starszych za czas przeszły sprawdziła, a na koniec we względzie przynależnego na przyszłość funduszków pomienionych zarządzenia zapewniła się.

Z powodu nie nadeszłych jeszcze do Komisji Wojewódzkiej kompletnych od komisarzy obwodowych raportów w tej mierze, nie może być jeszcze na teraz przedłożonym obraz stanu funduszków takowych skrzynek, w przyszłości wszakże Komisja Wojewódzka rezultata w tej mierze wykryte Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji przedłożyć nie zaniedba³⁵.

VI. O ROZMAITYCH WAŻNIEJSZYCH CZYNNOŚCIACH

Celem posiadania ciągłej a dokładnej wiadomości o ilości foluszków sukienniczych w obrębie województwa znajdujących się, oraz dla powzięcia tym sposobem przekonania, czyli i jak dalece egzystująca na teraz liczba foluszków tychże potrzebie w tem zachodzącej wydostarczającą być może, wydała była Komisja Wojewódzka w roku 1826 zarządzenie, mocą którego o zaprowadzonych już foluszkach natychmiast donieść, a w przyszłości w miarę utworzenia nowego przynależne sobie raporta składać poleciła.

Skutkiem tego przekonała się Komisja Wojewódzka, iż na teraz w obrębie województwa mazowieckiego znajduje się foluszków sukiennych, jako to:

- a. w obwodzie warszawskim 5 foluszków, obejmujących razem 30 stępów³⁶;
- b. w obwodzie stanisławowskim 13 foluszków, razem obejmujących 23 stępy;
- c. w obwodzie sochaczewskim 3 folusze, razem obejmujące 16 stępów;
- d. w obwodzie rawskim 12 foluszków, obejmujących razem 45 stępów;
- e. w obwodzie gostyńskim 4 folusze, mieszczące w sobie razem 23 stępy;

³⁴ Przelecenie – tu: przekazanie, zlecenie.

³⁵ Do sprawy funduszy zgromadzeń rzemieślniczych już nie wrócono.

³⁶ Stępa (stępor) – ruchoma część mechanizmu folusza, ubijająca sukno.

- f. w obwodzie kujawskim 21 foluszów, mieszczących w sobie razem 56 stępów;
- g. w obwodzie łęczyckim 21 foluszów, mieszczących w sobie razem 94 stępy.

Wszystkie takowe folusze za pomocą siły wodnej są poruszane, a zwłaszcza w obwodzie rawskim, łęczyckim, gostyńskim i kujawskim ciągle bywają zatrudnionymi, częstokroć atoli w porze letniej, potrzebie fabrykantów wydestarczyc nie mogą być w stanie. Że zaś w obwodzie łęczyckim, a mianowicie powiecie zgierskim, niewiele już jest miejsc wolnych, jakie by na zaprowadzenie nowych foluszów użyć się dały, na przyszłość zatem, w miarę dalszego pomnażania się warsztatów sukieniczych, folusze parowe zaprowadzonemi tamże być będą musiały. Na teraz zaś nie przestawa Komisja Wojewódzka, w miarę posiadanych jeszcze przez rząd posiadał wodno-młynowych, takowe przedsiębiorcom z obowiązkiem użycia onych na folusze prawem wieczystej dzierżawy wypuszczać, tym zaś sposobem zachodzącej w tej mierze potrzebie, o ile możność dozwala, zaradzić starała się, zarazem udokładnienia, zwłaszcza gminnych tuto domini directi³⁷ do rządu należnych foluszów przestrzegając.

Z powodu wydanego przez Komisją Rządową Spraw Wewnętrznych i Policji zarządzenia względem doprowadzenia do skutku powziętego w roku jeszcze 1825 zamiaru co do zaprowadzenia składu wełny w Łęczycy i udzielenia pożyczek na kupno onej, ułożyła była Komisja Wojewódzka instrukcją, wedle której czynność takowa uzupełnioną w przyszłości być miała. Że jednak skład pomieniony otwartym prędzej być nie mógł, dopokąd poprzednio kasa obwodu łęczyckiego do zachowywania w swym depozycie potrzebnego na czynienie awansów funduszu przez Komisją Rządową Przychodów i Skarbu upoważnioną nie została, Komisja Wojewódzka zatem stosowne w tej mierze wnioski do Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji uczynić nie omieszkała. Gdy wszakże rozwiązanie tego przedmiotu dotychczas nie nastąpiło, stąd przeto zaprowadzenie w mowie będącego składu do dziś dnia jeszcze dopełnionem być nie mogło, mimo wymurowanych już na ten cel znacznym kosztem gminy budowli³⁸.

³⁷ Tuto domini directi – pełnym prawem własności.

³⁸ Ogłoszenie o budowie składu na wełnę w Łęczycy ukazało się już marcu 1824 r. W sierpniu 1825 r. Rada Administracyjna podjęła uchwałę w sprawie zorganizowania składów na wełnę w Warszawie, Kaliszu i Łęczycy oraz regulującą sprawę funduszy na „zakupioną przez fabrykantów i złożoną w takowych składach wełnę” (AGAD, Rada Adm. KP, sygn. 13, s. 191; Dz.U.WM 1824, nr 420, s. 282–283).

Z względu doznawanych przez farbiarzy trudności z powodu przepisów skarbowych, zabraniających przeprowadzenie materiałów farbiarskich z miast do miast, czyniła Komisja Wojewódzka kilkakrotnie do Komisjów Rząd[owych] Spraw Wewnętrznych i Policji, tudzież Przychodów i Skarbu przedstawienia, wnioskując, iżby z jednego miasta fabrycznego do drugiego materiały farbiarskie za kwitami zaświadczającymi prowadzonymi być mogły. Jakkolwiek więc pierwotnie Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu pożądaną w tej mierze zmianę uczynić wzbraniała się, później jednak wchodząc w słusność takowego wniosku, przychylnie w tym zarządzenie wydać raczyła.

Celem na koniec posiadania ciągłej wiadomości o stanie plantacji krajowych osetu sukieniczego i roślin farbiarskich, przedsięwzięła Komisja Wojewódzka przynależne kroki, skutkiem których periodyczne w tym przedmiocie od komisarzy obwodowych odbiera raporta, a o rezultatach z onych wykrytych Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji donosić nie omieszkiwała. Co do tej więc kategorii poczytuje Radca Stanu Prezes za swój obowiązek uprzedzić tylko, iż w ogólności plantacje tego rodzaju na niskim jeszcze bardzo stoją stopniu, zwłaszcza też z przyczyny, iż przez susze nadzwyczajne lat ostatnich znacznie uszkodzonymi zostały³⁹.

Co zaś do hodowania i produkowania farb w kraju naszym urządzonymi być z pożytkiem mogących, zależy wiele na tem, aby Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji przyszła w pomoc tego rodzaju przedsiębiorcom, przez sprowadzenie modeli na suszarnie i młyny do przyzwoitego preperowania [s] urzetu⁴⁰ niezbędnie potrzebnych.

Dopisek na marginesie: „Dyrektor Instytutu Agronomicznego⁴¹ ma zapisać i sprowadzić modele potrzebne”.

III^c. O MIASTACH I OSADACH FABRYCZNYCH W SZCZEGÓLNOŚCI I ZAKŁADACH FABRYCZNYCH PRZY POMOCY RZĄDU ZAPROWADZONYCH

A. MIASTO ZGIERZ

Ciągle jeszcze, a do tego szybki bardzo i znakomity w swym wzroście postęp czynić nie przestawa, skutkiem czego nie tylko fabryki tameczne sukienne

⁸ W tekście: VII.

³⁹ Zob. raport nr 1, przyp. 51.

⁴⁰ Urzet – urzet barwierski (*Isatis tinctoria*), roślina, której właściwości barwierskie wykorzystywano już w starożytności; z jej liści pozyskiwano niebieski barwnik – indygo.

⁴¹ Instytut Agronomiczny – pierwsza wyższa szkoła rolnicza na ziemiach polskich, powołana w 1816 r. w Warszawie z inicjatywy Stanisława Staszica i Stanisława Kostki Potockiego; otwarta w 1820 r., zamknięta przez władze rosyjskie w 1832 r.

coraz bardziej pomnażają się, ale zarazem miasto samo coraz ludniejszym, ważniejszym i rozciąglejszym stawa się.

W ciągu roku upłynionego 1826 tak znakomita ilość zagranicznych sukieników do miasta Zgierza cisnęła się, iż na koniec zabrakło już pomieszkań dla nowo przybywających, dlatego właśnie znaczna onych liczba po sąsiedzkich miastach chcący niechcący z powodu jedynie braku pomieszkań osiadać zmuszoną była, a druga zagranicą wstrzymać się musiała. Jakkolwiek zaś usunięcie w roku upłynionym Żydów do przeznaczonego dla nich rewiru⁴², który przez odbudowanie w tymże roku kilkunastu domów znacznie powiększonym został, przysporzył dosyć pomieszkań dla klasy rękodzielniczej użyć się mogących, i to wszakże nie odpowiedziało zachodzącej w tej mierze potrzebie, tak dalece, że częstokrotnie przybyli z zagranicy rękodzielnicy po niewykończonych jeszcze domach, celem tylko ulokowania się w Zgierzu, czasowo mieścić się musieli.

Chociaż zatem, o czym wykaz fabrykantów na wstępie niniejszego raportu dołączony przekonywa⁴³, liczba majstrów sukienicznych w mieście Zgierzu osiedlonych znacznie bardzo w roku 1826 pomnożyła się, pomimo tego wszakże nierównie więcej jeszcze cudzoziemczych rękodzielników do tegoż miasta przybyło byłoby, gdyby tylko jakiegokolwiek wolne pomieszkania wynaleźć się dawały, a dla niemożności wynalezienia onych, swoje w tem zamiary do przyszłego czasu odłożyć znaleźli się zmuszeni.

Nacisk atoli takowy nowych mieszkańców najlepszym stał się bodźcem dla dawniejszych do pośpiesznego budowania domów, jakie przed swem jeszcze wykończeniem korzystnie wydzierżawianemi być mogą.

Nie tylko zatem dawni staromiejscy obywatele Zgierza na swych placach wśród siedzib starego miasta, a zwłaszcza nową osadę otaczających, nowe domy budować ciągle przedsiębrali, ale obok tego rękodzielnicy nowo osiedli do obejmowania placów w osadzie i zabudowania onych tem skwapliwszemi stawali się.

Stąd właśnie coraz liczniejsza zgłaszała się liczba ochotników do obejmowania placów pomienionych, a tak z ilości ogólnej 258 placów budowlanych w nowej osadzie miasta Zgierza dla użytku rękodzielników poformowanych, na teraz 175 placów rzeczonych przez tychże rękodzielników zajętemi już zostały, skutkiem czego 83 tylko place do wolnej jeszcze dyspozycji pozostają i w niedługim czasie rozebranemi będą.

⁴² W grudniu 1824 r. Rada Administracyjna podjęła uchwałę o wyznaczeniu rewiru dla Żydów i wskazując warunki, „po których dopełnieniu osoby tego wyznania w każdej innej pomienionego miasta części mieszkać będą mogły” (AGAD, Rada Adm. KP, sygn. 12, s. 356). Rewir obejmował teren objęty obecnymi ulicami: Sieradzka, Łódzka i Barona.

⁴³ Zob. tab. 9.

Z placów takowych przez rękodzielników objętych wszystkie niemal przynależnemi, a do tego porządne i dosyć okazałemi domami są już zabudowane, tak dalece, iż z liczby tych 39 tylko numerów, na których tymczasowie [s] tylko tylne zabudowania wystawiono, a właściwe domy frontowe zaopatrzonemi być jeszcze potrzebują.

Natomiast jednak inne numera placów prócz domów na froncie pobudowanych, pomniejsze tylne domki czyli oficyny mieszkalne posiadają, przez co liczba numerów domów mieszkalnych osady rękodzielniczej znacznie jest pomnożoną.

W ilości zaś egzystujących na teraz w tejże osadzie domów znajduje się trzydzieści domów, jakie w ciągu roku 1826 przez rękodzielników w Zgierzu pobudowanemi były, z pomiędzy których 5 masiw wymurowano.

Nie tak dawno jeszcze jest temu, jak Komisja Wojewódzka, celem jedynie dania początku nowo urządzonej osadzie, a zarazem zapewnienia lokali dla przybyć mogących do Zgierza najpierwszych rękodzielników, sześć domów kosztem funduszu fabrycznego tamże pobudować była zmuszoną, w czym nawet niejaką naganę na siebie ze strony Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji ściągnęła.

Dopisek na marginesie: „Nie za budowanie naganiono, lecz za samowolność”⁴⁴.

Dzisiejszy wszakże stan w tej rzeczy najlepszym o trafne w tej mierze Komisji Wojewódzkiej postąpieniu przekonywa, kiedy nie tylko cel zamierzony przez budowę pomienionych domów tak świetnie osiągnięty został, ale zarazem wydatek na ten przedmiot łożony wkrótce już do skarbu publicznego powracać pocznie.

Dwa już bowiem z domów pomienionych w roku 1826 p. Meysner⁴⁵ i Jokisch⁴⁶ za tę sumę, jaką kosztowały, odprzedanemi zostały, z zastrzeżeniem wszakże, że opłaty takowej należności w sześciu równych corocznych ratach spłaconemi być mają. Jakkolwiek zatem Komisja Wojewódzka pierwotnie zapowiedziała, iż być może, że domy pomienione za tę sumę, co kosztowały, odprzedać się nie dadzą, obawa jednak w tej mierze powzięta jest już usuniętą, zwłaszcza, że się do Komisji Wojewódzkiej zgłosili ochotnicy do kupna resztujących domów, które skutkiem tego w podobny sposób jak dwa pierwsze w r[oku] b[ieżącym] odprzedanemi będą.

⁴⁴ Rębieleński nie konsultował swojej decyzji z komisjami rządowymi.

⁴⁵ Karol August Meysner (Meisner) – zob. raport nr 1, przyp. 21.

⁴⁶ Johann Gottlieb Jokisch (?–po 1853) – postrzygacz, przybył z Międzyrzeczem jako jeden z pierwszych osadników zgierskich; objął place nr 99, 100, 146, 147 (APŁ, AmZ, sygn. 209, s. 34, 48; <http://www.mittelpolen.de/webtrees/individual.php?pid=I2636&ged=KB%20Zgierz%20H%201828> – dostęp: 19.05.2016).

Obok wręście budowy domów mieszkalnych nie omieszkali fabrykanci i rękodzielnicy w miarę szczegółowych potrzeb właściwie budowie fabryczne stawiać.

Gdy więc z powodu znakomitego na sukno odbytu zaszła potrzeba zapewnienia się względem możliwości suszenia sukien w czasach zimowych, dwóch zatem postrzygaczy wystawili w roku zeszłym suszarnie zimowe, z których jedna do suszenia sukien masłowskich czyli 50 łokciowych jest przysposobioną.

Obok tego liczni miasta Zgierza postrzygacze nie przestawali udokładniać swoje zakłady apreturowe tak dalece, iż na teraz znakomita część onych nie tylko w nożyce pomnożoną, ale nadto z ręcznych nożyc na maszynowe, czyli tak zwane kokrylowskie⁴⁷, przemienioną została.

Brak znowu foluszów sukienniczych, jaki się w roku zeszłym, zwłaszcza z powodu susz ciągłych, fabrykom miasta Zgierza uczuwać się dawał, wskazał potrzebę rychlejszego pobudowania drugiego folusza gminnego, jaki zgromadzenie sukiennicze miasta Zgierza na placu młynowym Ratajami zwanym, tymże celem onemu przez rząd nadanym, od dawna wystawić zamierzał.

Troskliwie przeto zajęła się Komisja Wojewódzka najprzód sprawdzaniem rachunków z rozchodu i przychodu funduszu tegoż zgromadzenia, a to celem ustanowienia remanentu na budowę takową użyć się możnego, z kolei zaś za użyciem Komisarza swego Naczelnika Sekcji Fabrycznej staranne w przedmiocie dokładnego doprowadzenia do skutku powziętego w tej mierze zamiaru przedsięwzięcia kroki, skutkiem czego budowa pomienionego folusza przedsięwziętą i dokończoną zostanie.

Nie uszła także bacności Komisji Wojewódzkiej nagła a ważna potrzeba zaprowadzenia w mieście Zgierz nową przędzalni wełnianej, która tem dotkliwiej uczuwać się zdawała, z względu, iż dotychczasowe przędzalnie w obrębie województwa znajdujące się, w wyrabianiu wymaganej przez fabrykantów przędzy wydestarczyc nie są w stanie.

Skutkiem zatem zabiegów w tem Komisji Wojewódzkiej nakłonili się j[aśnie] p[an] Wilhelm Zachert, tudzież Arendt do zaprowadzenia w mieście

⁴⁷ Maszyny kokrylowskie (cokrylowskie) – maszyny i urządzenia produkowane w zakładach rodziny Cockerill. John Cockerill (ur. 1790 w Haslingden, Anglia – zm. 1840 w Warszawie), wybitny przemysłowiec i konstruktor maszyn. W Sèraing koło Liège rozbudował przejęte po ojcu Williamie zakłady hutniczo-metalowe, największe wówczas na kontynencie europejskim. Na szeroką skalę rozwinął produkcję cieszących się znakomitą renomą maszyn włókienniczych, głównie do przędzenia wełny. Po utworzeniu filii przedsiębiorstwa w Berlinie, od 1820 r. próbował opanować rynek Królestwa Polskiego (*The dictionary of national biography*, vol. IV, Oxford University Press, London b.r.w.; Pasleau S., *John Cockerill, itinéraire d'un géant industriel*, Allieur – Liège 1992; *O zakładzie fabrycznym machin braci Cockerill w Berlinie*, „Izys Polska” 1820, t. 2, s. 430–435; J. Śmiałowski, *Wojciech Lange (1783–1830). Dzieje jednej awansu*, Łódź 2000, s. 96–99 i in.).

Zgierzu nowych przędzalni, Komisja Wojewódzka zaś, przedstawivszy onych w tej mierze wnioski Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji, z upragnieniem stanowczej w tak ważnym przedmiocie decyzji wygląda.

Dopisek na marginesie: „Już dana decyzja ogólna na rok bieżący”.

Obok tego zgłosił się do Komisji Wojewódzkiej pan Förster⁴⁸, zamożny fabrykant i kupiec z Śląska, który nabywszy przekonanie o kwitnącym stanie tutejszych fabryk i handlu sukienicznego, znakomity swój zakład apreturowo i fabryczno-handlowy do Zgierza przenieść zdecydował się. I jego zatem wnioski Komisja Wojewódzka do decyzji Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji przedstawivszy, przychylniej na nie odpowiedzi z niespokojnością oczekuje, zwłaszcza że ściągnięcie do naszego kraju tak ważnego przedsiębiorcę silniejszy jeszcze popęd obrotowi handlu sukien nadać zdoła.

Dopisek na marginesie: „Podać propozycje tych przedsiębiorców i fabrykantów”.

W miarę wręście, jak któren z rękodzielników w nowej osadzie miasta Zgierza plac objąć, lub dom na nim pobudować zadeklarował się, Komisja Wojewódzka z mocy postanowienia rządu i upoważnienia Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu plac przyznawać, a potrzebne do budowy drzewo asygnować nie omieszkiwała, mniej zamożnym obok tego pieniężny awans, z funduszu żelaznego na ten cel przeznaczzonego czyniąc.

Dopisek na marginesie: „Zachert, Arendt, Förster – dano odpowiedź względem wszystkich 3”.

B. MIASTO ŁÓDŹ

Miasto pomienione nie przestawało być w ciągu roku 1826 przedmiotem starań i troskliwości Komisji Wojewódzkiej, a to z powodu, iż mieszcząc w sobie zakłady wyrobów bawełnianych i lnianych, które dotychczas nie są jeszcze w kraju naszym ustalonymi, na tem troskliwszą pieczołowitość rządu zasługuje.

Przed wszystkim zatem nie omieszkiwała Komisja Wojewódzka ostateczne urządzenie osad rękodzielniczych w tymże mieście, osobno dla rękodzielników wyrobów wełnianych, oddzielnie dla rękodzielników wyroby bawełniane i lniane produkujących, a jeszcze osobno dla prządków lnu poformowanych, do pożądanego w tem kresu zbliżyć.

Gdy zatem urządzenie osady sukienicznej jeszcze w latach 1823 i 1824 przynależnie wykonanym było, w ciągu zatem 1826 roku zajmowała się

⁴⁸ Zob. raport nr 2, przyp. 34.

jedynie komisja dalszem wykończeniem rozpoczętej w roku 1825 regulacji osad na wyroby bawełniane i lniane, co z względu, iż tymże celem jedna wieś zarobna⁴⁹ zupełnie zniesioną być potrzebowała, o tyle więcej utrudzeń w działaniu przysparzało, zwłaszcza pragnąc pogodzić dwustronny interes, to jest cel podniesienia fabryk i nie uszczuplenia przez to dochodu skarbowego przez znoszenie wsi zarobnej, rządową własnością będącej.

Osiągnięty w tej mierze skutek rzeczy odpowiedział w zupełności powziętym zamiarom. Gdy bowiem włościanie wsi Wólki i inni osadnicy, których grunta na urządzenie w mowie będących fabrycznych osad zajętemi być potrzebowały, w części na odpadkach leśnych⁵⁰, a w części na przywłaszczonych przez włościan wsi rządowej Zarzewa gruntach, polokowanemi zostali, w taki zatem sposób skarb publiczny w dochodach swoich bynajmniej uszczuplonem nie znajduje się, a obok tego cel ogólny względem podniesienia przemysłu krajowego z własną korzyścią przez podniesienie dochodów konsumpcyjnych osiągnie.

Szczegółowy w tej mierze raport w krótkim czasie Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji przedłożonym zostanie, z takowego zatem Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji najdokładniej o rozciągłych, troskliwych i trafnych działaniach w tej mierze Komisji Wojewódzkiej przekonać się zdoła.

Zapowiedziane wszakże, jak się dopiero rzekło, korzystne stąd dla skarbu publicznego i dobra ogólnego skutki już się po części widzieć dają, co następnym wykład pod tytułem pojedynczych osad zamieszczony, bliżej wykazuje.

I. OSADA SUKIENNICZA

Wyżej już powiedziało się, że ogół zagranicznych sukienników średniego gatunku sukna wyrabiających, szczególnie na teraz do Zgierza jako głównego na ten rodzaj towaru handlowego punktu ciśnie się, w miarę jedynie zatem, jak już w Zgierzu pomieszczenia dla siebie znaleźć nie mogą, obierają sobie na swe stałe zamieszkanie te z miast, które będąc najbliższymi dopiero wzmiankowanego miasta, łatwiejsze z onym stosunki mieć mogą. Stąd to właśnie osada sukiennicza w Łodzi o milkę [s] tylko od miasta Zgierza odległa, pomimo trudniejszych na teraz czasów w przedmiocie wznoszenia miast nowych sukienniczych, coraz więcej zagraniczną klasą rękodzielniczą i rzemieślniczą zaludnianą zostaje.

⁴⁹ Wieś zarobna – wieś pańszczyźniana; mowa o Wólce, włączonej w granice osady Łódka (zob. raport nr 1, przyp. 33).

⁵⁰ Odpadki leśne – fragmenty lasu z leśnictwa Łaznów (straż Wiączyń, obręb Łódź), graniczące od wschodu z osadą Łódka (APŁ, Zbiór kartograficzny 1600–1980, sygn. 96).

Dla teje samej przyczyny zamożni kupcy ze Swibus⁵¹ w Prusach nazwiskiem Sekerle⁵², zgłosili się byli do Komisji Wojewódzkiej z zamiarem osiedlenia się w Łodzi i założenia tamże zakładu fabryczno-handlowo-apreturowego.

Propozycje w tej mierze przez pomienionych kupców braci Sekerle skutkiem osobistej z onemi pertraktacji zmoderowane, a na koniec Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji do dalszej decyzji przedstawionemi zostały, że zaś taż Komisja Rządowa one w pewnej części zaakceptowała, Komisja Wojewódzka zatem ostatecznem z interesentami pomienionemi rzeczy załatwianiem zajmuje się, a to tem mocniej, iż za ściąganiem do miasta Łodzi rzeczonych przedsiębiorców wzrost miejscowych fabryk sukienicznych i pomyślnie dla ogółu handlu sukienicznego skutki niezawodnie osiągnąć ma nadzieję.

Dopisek na marginesie: „Nie widziałem, a przeto akceptować nie mogłem”.

W żadnym ze wszystkich rządowych miast fabrycznych nie budują się nowi osadnicy tak prędko, jak to w Łodzi ma miejsce. W porównaniu bowiem z szczupłą ilością rękodzielników dotychczas w Łodzi, a mianowicie w jego osadzie sukienicznej osiadłych, rezultat w tej mierze osiągnięty zadziwiającym niemal staje się, zwłaszcza, że doświadczenie w tem nabyte nauczyło, że osiadający w kraju tutejszym cudzoziemcy w parę lat dopiero po swym przybyciu za niejakim^h dorobieniem się majątku, pewną część onego na budowę własnych domów obracają. Tak więc do końca roku 1826 pięćdziesiąt cztery już place przez pojedynczych rękodzielników i rzemieślników objętymi, a przez Komisją Wojewódzką onym przyznanemi będąc, po większej części zupełnie przynależnie zabudowanemi zostały, w samym zaś ciągu roku 1826 rękodzielnicy łódzcy w teje osadzie piętnaście porządnych domów, pomiędzy którymi pięć murowanych, z jakich jeden piętrowy, pobudowali.

Obok tego czynią inni przygotowania do stawiania podobnychże domów.

Że zaś wśród samej osady sukienicznej znajduje się kilkadziesiąt placów, jakie obywatelom staromiejskim na zamian za zajęte onym na urządzenie osady rękodzielniczej grunta nadanemi były i te więc, zwłaszcza że kilka z onych rękodzielnicy nowo przybyli z własnych funduszów dla siebie od prywatnych właścicieli nabyli, zabudowanemi być poczynają, tym zaś sposobem pomnożenie dla użytku klasy rękodzielniczej pomieszczeń sprawiają.

^h W tekście: nijakim.

⁵¹ Swibus – Świebodzin (niem. Schwiebus).

⁵² Skądinąd nieznan. Identyfikację utrudnia błędny (fonetyczny) zapis nazwiska (Zeckerle? Zöckerle?). Według Oskara Flatta – Skerle (O. Flatt, *Opis miasta Łodzi pod względem historycznym, statystycznym i przemysłowym*, Warszawa 1853, s. 63).

Pod względem przeto ostatecznego ustalenia osady sukienniczej miasta Łodzi przez zabudowanie onej, Komisja Wojewódzka, co do niej w tej mierze należy, wypełniać nie zaniedbywała, przyznawanie placów, asygnowanie potrzebnego do budowy drzewa i udzielanie w miarę potrzeby oraz możności skromnych przypożyczek pieniężnych, w jak najpośpieszniejszej drodze ułatwiając.

II. OSADA NA WYROBY BAWELNIANE I LNIANE

Za wykończeniem w roku zaprzyszłym zakładu apreturowego do płócien i wyrobów bawełnianych kosztem funduszu fabrycznego w osadzie Łódką nazwanej urządzonemu⁵³, przedsięwzięła Komisja Wojewódzka w roku następnym, to jest 1826, takowy jakowemu z przedsiębiorców w czasowy przynajmniej zarząd oddać, a to celem zapewnienia najprzód przynależnego nad onym dozoru, a zarazem dla rychlejszego pożytkowania z onego.

Gdy zatem osiadły w Łodzi fabrykant Daniel Ill⁵⁴ swoje w tej mierze przed Komisją Wojewódzką udowodnił usposobienie, a obok tego z swojej pracowitości i uczciwości dobrze zalecił się, temu przeto zakład bielnikowy w czasową posesją oddany został z zapewnieniem odstąpienia go onemu w przyszłości na wieczne czasy, skoro przez swoje w tem działanie bliżej jeszcze o pożyteczności swojej przekonać nie omieszka.

Dopisek na marginesie: „Jaka pewność?”⁵⁵.

Przedsięwzięte w tej mierze kroki w zupełności odpowiedziały powziętemu przez Komisją Wojewódzką zamiarowi, fabrykant Ill bowiem zaraz po objęciu pomienionego zakładu takowy udokładniać począł, tymże zaś celem nową budowlę na maszynę do osmalania⁵⁶ wystawił i rzeczoną maszynę w onym zaprowadził, a z kolei za użyciem właściwych blicharskich zagranicznych robotników, w mowie będący zakład w czynny ruch wprowadził.

⁵³ Zob. raport nr 2, przyp. 24.

⁵⁴ Daniel Ill (1799–?) – przedsiębiorca pochodzący z Gross Schönau w Saksonii. Po krótkim pobycie w Pabianicach przybył do Łodzi w 1826 r. Bez powodzenia próbował uruchomić tkalnię i drukarnię wyrobów bawełnianych. Powierzono mu prowadzenie zakładu płócienniczego, który rozbudował (APŁ, KLS seria I, k. 90); A. Rynkowska, *Działalność gospodarcza władz Królestwa Polskiego na terenie Łodzi przemysłowej w latach 1821–1831*, Łódź 1951, s. 56, 65–67; *Materiały do historii miast, przemysłu i klasy robotniczej w okręgu łódzkim*, red. N. Gąsiorowska, t. 3. *Źródła do historii przemysłu włókienniczego okręgu łódzkiego w XIX wieku*, oprac. M. Bandurka, M. Kołodziejczak, J. Treła, Warszawa 1966, s. 168–172).

⁵⁵ Wątpliwość okazała się uzasadniona. Daniell Ill nie znał się na bieleniu, nie nadzorował przedsiębiorstwa, wskutek czego odebrano mu je (A. Rynkowska, *op. cit.*, s. 67).

⁵⁶ Maszyna do osmalania – osmalarka, służyła do usuwania przy pomocy płomienia drobnych włókien wystających ponad powierzchnię tkaniny w celu nadania jej gładkości i wyrazistości splotu.

Oddawane ze wszech stron dla wybielenia do pomienionego zakładu płótna surowe sprawiły, iż zakład pomieniony przez ciąg całego lata roku 1826 przynależnie zatrudnionym być znalazł się, zwłaszcza, iż obok płócien przez prywatnych obywateli z rozmaitych okolic do bielenia bezprzerwanie zwożonych, zakrywały jeszcze tameczne pola bielnikowe wyroby bawełniane i lniane w Łodzi oraz w Pabianicach sprodukowane, a nadto płótna w fabryce w Opolu⁵⁷ utkane⁵⁸. Jakkolwiek zaś z względu szczególniej zbytniej szczupłości i niedogodności ługarni bielnikowej nie można było z pewnością rachować na dokładne płócien apretujących się wykończenie, pomimo tego wszakże skutek w tem rzeczy najpomyślniejszym być się okazał, rzeczzone bowiem płótna z zadowoleniem wszystkich interesentów pożądaną białość otrzymały.

Pomimo tego jednak pobudował fabrykant Ill własnym kosztem obszerny dom murowany, w którym na przyszłość ługarnia rzeczona pomieszczona być ma, przynależnie zaś takowy wykończywszy i w potrzebne statki zaopatrzywszy, o tyle w przyszłości silniej i dokładniej zakład wzwyż wyrażony apreturowy, zatrudniać znajdzie się w sposobności⁵⁹.

Niemale wręście utrudzenie sprawił w zeszłym roku we względzie bielenia płócien brak właściwego folusza płócienniczego, który temczasowo ręczną robocizną zastąpionym być musiał. I tej atoli potrzebie zaradzonym już zostało, obok bowiem domu ługarnianego, przy tejże samej od kanału bielnikowego ciągnącej się wodzie, przedsięwziął fabrykant Ill budowę pomienionego folusza, która w roku bieżącym ukończoną będzie.

Przy pierwotnym zaprowadzeniu w mowie będącego zakładu bielnikowego przeznaczonym wprawdzie było podziemne mieszkanie w domu bielnikowo-magłannym na pomieszczenie rzeczonego folusza, doświadczenie wszakże przekonało o niedogodności na ten cel pomienionego lokalu, i wskazało potrzebę wystawienia oddzielnej do tego jako wyżej budowli, zwłaszcza iż toż samo miejsce przyzwoiciej na pomieszczenie magła skrzyniastego użytym być może, który osobliwie do maglowania szerokiej bielizny stołowej koniecznie jest potrzebnym.

⁵⁷ Opole Lubelskie.

⁵⁸ Wobec braku dostatecznej ilości płótna krajowego, sprowadzano je w latach 1825–1827 z zagranicy, a dostawcą był Ignacy Neumark (1789–1844), warszawski kupiec, finansista, główny dostawca wielu artykułów dla armii Królestwa Polskiego. Na początku lat 20. XIX w. założył manufakturę płótna w Opolu Lubelskim, działającą jako spółka „Wiechlin, Neumark i Dyzmański” (A. Rynkowska, *op. cit.*, s. 135; E. Kalus-Korgol, *Średniowieczne tradycje Opola Lubelskiego*, [w:] *Opole Lubelskie. Katalog tradycji kupieckich i rzemieślniczych*, Opole Lubelskie 2008, s. 3).

⁵⁹ Inwestycja ta świadczy o zaawansowaniu technologicznym zakładu. Chemiczne bielenie płótna (podchlorynem wapnia) dopiero upowszechniało się na zachodzie Europy (*O blichowaniu płótna*, „Izys Polska” 1823, t. 3, cz. 3, s. 285–314; cz. 4, s. 422–433).

Tymczasowo jednak zaprowadzony już w roku 1825 magiel cylindrowy, czyli tak zwany holenderski⁶⁰, do apretowania wszystkich w ogóle wykończających się w rzeczonym zakładzie wyrobów użytym bywał, skutkiem zaś tego o dokładności swojej dostatecznie dał przekonanie.

Największe atoli zalety przydała tamecznemu zakładowi apreturowanemu [s] woda za pomocą urządzonego kanału zakład tenże zasilająca, a to tak z względu swojej obfitości jako i przydatności. Pomimo bowiem susz nadzwyczajnych, jakie wyschnięcie nawet strug pomniejszych, a nawet rzeki Neru⁶¹ sprawiły, stan wody przez zakład apreturowo-bielnikowy w Łodzi ciągnącej się zawsze jednostajnie obfitym być okazywał się tak dalece nawet, iż w czasie mniejszej potrzeby wody, zbyteczna luzem spuszczoną być musiała. Przydatność zaś rzeczony wody do wszelkiego rodzaju apretur wyrobów bawełnianych i lnianych, jak to do onych bielenia i na wysokie nawet kolory farbowania, niezaprzeczenie z poczynionych w tej mierze doświadczeń wykazała się.

Dla tej to też przyczyny chemnicki farbiarz do czerwieni tureckiej⁶² nazwiskiem Lange⁶³, po dokładnym na gruncie przez parę tygodni rozpatrzeniu się, wszedł był z Komisją Wojewódzką w pertraktację względem stałego osiedlenia się w mieście Łodzi i już by dotychczas działania swoje w tej mierze był rozpoczął, gdyby Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji, rozwiązując otrzymane w tej mierze od Komisji Wojewódzkiej wnioski, stanowczą na żądanie j[*aśnie*] p[*anu*] Lange udzielić była raczyła odpowiedź. Ostatecznej zatem co do tego przedmiotu rezolucji wygłada Komisja Wojewódzka z tem większem upragnieniem, zwłaszcza, iż chcąc produkcją wyrobów bawełnianych w kraju zapewnić, koniecznie w farbiarnią do czerwieni tureckiej zaopatrzyć się należy, takową zaś pan Lange z swego w tem usposobienia dobrze zalecający się, pod skromnemi kondycjami zaprowadzić w Łodzi jest gotów⁶⁴.

Połączone w powyższy sposób zalety osady na wyroby bawełniane i lniane w Łodzi urządzonej, nie mogą jak tylko stawać się dla tkaczy zagranicznych

⁶⁰ Magiel cylindrowy, inaczej magiel walcowy – kalander (gładziarka), urządzenie do gładzenia tkanin.

⁶¹ Ner – prawobrzeżny dopływ Warty, największa rzeka w pobliżu Łodzi. Oddalenie od łódzkich osad fabrycznych, mały spadek wody i wahania jej poziomu nie pozwoliły wykorzystać Neru do celów przemysłowych.

⁶² Czerwień turecka, inaczej czerwień alizarynowa, to trwały barwnik zaprawowy stosowany dawniej m.in. do farbowania wełny. Z powodu trudnej technologii, farbiarze którzy ją opanowali uchodzili za najwyższej wykwalifikowanych specjalistów.

⁶³ Jan Traugott Lange – pochodził z Oberhennersdorf (obecnie Horni Jindřichov u Rumburka, Republika Czeska). W Chemnitz był właścicielem farbiarni przy Annaberger StraÙe 1047, funkcjonującej w rękach rodziny od 1785 r. W 1825 r. farbiarnia została przekształcona w wytwórnię octanu ołowiu, używanego w farbiarstwie (Stadtarchiv Chemnitz, Bürgerrolle 3160).

⁶⁴ Kontrakt z J.T. Lange, zapewniający przedsiębiorcy także pożyczkę w wysokości 40 tys. złp na budowę i uruchomienie farbiarni, podpisano 11 lipca 1829 r. (*Materiały do historii...*, t. 3, s. 177–180).

do kraju naszego przesiedlać się pragnących mocną ponętą w przedmiocie wyboru tegoż miasta na swoje stałe zamieszkanie. Dlatego też, pomimo iż tkacze zagraniczni, jak się zdaje, zbytecznie do opuszczania swych ojczyzn nie śpieszą się jeszcze, osada Łódzka ciągłego przypływu tego rodzaju rękodzielników doznawała, a to tak dalece, iż wszystkie wolne mieszkania nie tylko w osadzie na wyroby bawełniane i lniane, ale i w innych, niemniej starym mieście, tkaczami napełnionymi zostały.

Z tej to właśnie przyczyny, a mianowicie dla zapewnienia potrzebnych lokalów dla nowo przybyć mogących, przedsięwzięła Komisja Wojewódzka w roku 1826 budowę 10 jeszcze domów murowanych tkackich, które w podobny sposób jak także w roku 1825 w ilości 20 wystawiła, z funduszu żelaznego pożyczkowo-budowlanego pobudować postanowiła.

Domy rzeczony przy końcu 1826 r. w zupełności wykończonymi zostały, w miarę zaś, jak któren z nich stanął już na tem stopniu, iż mógł być zamieszkanym, zaraz przez jednego z nowo przybyłych, którzy częstokroć pod gołym niebem wykończenia domu wyglądali, zajmowanym został. Skutkiem więc tego nie masz znowu wolnych pomieszczeń w mieście Łodzi, a mianowicie w osadzie Łódzką zwanej, a tak okazuje się potrzeba budowania jeszcze na przyszłość więcej tego rodzaju domów, osobliwie też zważywszy, iż tkacze pospolicie mniej zamożnymi będąc, zaraz za swym do kraju przybyciem budowy własnych domów przedsiębrać nie mogą być w stanie.

Pomimo tego jednak kilku już tkaczy w Łodzi osiedlonych właściwe place w nowej osadzie dla siebie poobejmowali i na onych tymczasowe oficyny mieszkalne pobudowali, a w roku następnym właściwe domy stawiać przedsiębiorą.

Obok tego nabyło także dwóch tkaczy dwa domy murowane kosztem, jak wyżej, fabrycznym pobudowane, wyłożone zaś na budowę rzeczonych domów gotowe koszta z dopłatą 10 złotych jako procent ryczałtowy, w przeciągu kilku lat w równych corocznych ratach zwrócić obowiązali się.

W podobny sposób postępować będzie Komisja Wojewódzka z odprzedawaniem innych domów, tak zaś obok niezawodnego zapewnienia zwrotu wyłożonych na ten cel funduszy, osiągniętym być może główny cel w przedmiocie ułatwienia nowo-przybyłym nabycia dla siebie własnych domów.

Niemalą także obiecuje pomyślność dla osady Łódzka powzięty przez j[asnie] p[ana] Rundzieher⁶⁵ z Chemnitz zamiar względem przeprowadzenia

⁶⁵ Johann Christian August Rundzieher – kupiec urodzony w Hanowerze, od 1818 r. osiadł w Chemnitz. Był tam współdziałowcem spółki, zajmującej się handlem skórą, płótnem lnianym, przędzą i „wyrobami manufakturowymi” (Manufakturwaaren). W 1822 r. działalność spółki koncentrowała się na obrocie skórą, żelazem i bielizną stołową (Tafelzeug). W kontrakcie zawartym 14 maja 1826 r. z Komisją Województwa Mazowieckiego zobowiązał się sprowadzić do Łodzi posiadane przez siebie dwa asortymenty (komplety) maszyn do przędzenia lnu, urządzić przędzalnię i utrzymywać ją w ruchu przez 10 lat, produkując

do Łodzi posiadanej zagranicą przędzalni do lnu z zakładem tkacko-warsztatowym połączonej. W roku 1826 zawarła w tej mierze Komisja Wojewódzka za przyzwoleniem J[*aśnie*] W[*wielmożne*]go Ministra Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji z pomienionym j[*aśnie*] p[*anem*] Rundzieher przynależny układ, na teraz więc oczekuje tylko onego przybycia, które przed paru już miesiącami było nastąpiło, gdyby j[*aśnie*] p[*an*] Rundzieher nadzwyczajnych przeszkód przy okazji wyprowadzania swoich machin z Chemnitz nie był doznał.

Dopisek na marginesie: „Okazać to przyzwolenie”.

Celem wszakże przynależnego udogodnienia placu, na jakim rzeczony j[*aśnie*] p[*an*] Rundzieher swój zakład w Łodzi zaprowadzić zamierza, doprowadziła Komisja Wojewódzka w roku 1826 do skutku usypanie nowej grobli⁶⁶, przy pomocy jakiej nowy staw wodozbiorowy, do użycia zakładu posłużyć miany, poniżej zakładu apreturowo-bielnikowego uformowanym został.

Tenże sam staw służyć ma do użytku farbiarnianego zakładu drukarnianego fabrykanta Potempa⁶⁷, który obok pomienionego stawu plac dla siebie obrał. Jakkolwiek zaś rzeczony fabrykant wolnym bardzo krokiem we względzie ostatecznego urządzenia swego zakładu posuwa się, pomimo tego jednak na placu obranym dom farbiarniany i suszarnią wietrzną pobudował, a przy użyciu onych drukowaniem i farbowaniem perkalów trudnić się począł.

Jak dalece rzeczony fabrykant swój zakład posunął, szczegółowy w tej mierze raport Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji złożony bliżej wykazuje, z dołączonych zaś do niego próbek wyrobów sprodukowanych przekonywa, o ile woda zakład łódzki zasilająca⁶⁸ do farbowania na wysokie kolory jest przydatną.

Rozpoczęte na koniec urządzenie zakładu przędzalnianego do bawełny z nadspodziewanym pośpiechem w ciągu roku 1826 ku dalszemu wykończeniu posuwanem być nie przestawało.

przędzę i szpagat (J. Kaczmarek, *Cztery kontrakty z lat 1824–1828 w sprawie założenia fabryk włókienniczych w Łodzi i Zgierzu*, [w:] Muzeum Historii Włókiennictwa, Łódź 1967, s. 181–183; A. Schiffner, *Handbuch der Geographie, Statistik und Topographie des Königreiches Sachsen*, Leipzig 1839, s. 36).

⁶⁶ Groblę, według planów J.W. Thomasa, usypał łódzki grabarz Marcin Baychert (Beichert). Usytuowana była przy nieruchomości J. Petersa „pod dotychczasową wsią Wólka”. Obiekt miał 500 stóp (144 m) długości i 4 stopy (1,15 m) wysokości (APŁ, AmŁ, sygn. 364, s. 14).

⁶⁷ Antoni Wilhelm Potempa przybył z Wrocławia, gdzie od ok. 1810 r. prowadzić miał drukarnię perkalu. Zadeklarował uruchomienie w Łodzi podobnego przedsiębiorstwa z 10 stołami drukarskimi. Od początku swej działalności łamał warunki umowy podpisanej z Komisją Województwa Mazowieckiego, a przed 1831 r. zbankrutował (A. Rynkowska, *op. cit.*, s. 84–87).

⁶⁸ Mowa jest o rzece Jasień (zob. raport nr 2, przyp. 19).

Skutkiem tego właśnie ogromna grobla stawowa i kosztowny, bo głęboko murowany kanał odpływowy, jakich budowa w roku 1825 rozpoczęta była, w ciągu roku 1826 ostatecznie przez j[aśnie] pana Wendisch ukończoną została, a obok tego budowa znakomitego trzypiętrowego domu fabrycznego masiv murowanego od fundamentów niemal przedsięwzięta i w ciągu tegoż samego roku do skutku doprowadzona, przy czym zarazem budowa wszelkiej machinerii wodnej przynależnie wykonana.

Za dopełnieniem przeto tego wszystkiego w tak krótkim czasie, ani wątpić nie można, iż zakład przędzalniany j[aśnie] pana Wendisch niezadługo na stopniu pożądanego wykończenia stanąć nie omieszka, zwłaszcza iż pan Wendisch obok dokonywania robót budowlanych zastawianiem i pomnażaniem machin przędzalnianych z przykładną gorliwością i starannością trudnić się nie przestawał.

W taki to właśnie sposób postawił się p[an] Wendisch w możliwości rychłego zaprowadzenia machin przędzalnianych w pożądanym komplecie w nowo wystawionej budowli, skutkiem zaś tego z początkiem wiosny za pomocą siły wodnej przędzę produkować i takową po niższych niż dotąd cenach odprzedawać znajdzie się w możliwości.

Przy tem wszystkim jednak nie zaniedbywał p[an] Wendisch maszyny przędzalniane w ilości dwóch asortymentów, czasowo przez siebie w intermistrzycznych⁶⁹ budowlach ustawione, ciągle zatrudniać, skutkiem czego po paręset funtów przędzy bawełnianej w tydzień bądź na miejscową potrzebę, bądź na użytek tkaczy warszawskich, dla jakich skład pomienionej przędzy u pana Dücker⁷⁰ zaprowadził, bezprzestannie dostarczał, a to w numerach od 20 aż do 130⁷¹.

Że zaś przędza przez j[aśnie] p[ana] Wendisch produkowana pożądaną zaletę dobroci posiada, o tem obok sprawiedliwości w tem przez właściwych tkaczy oddawanej, dołączające się próby bliżej przekonać zdołają.

⁶⁹ Intermistrzyczne – tymczasowe.

⁷⁰ Karol Fryderyk Dücker (1764–1834) – bankier i kupiec. Urodzony w Dreźnie, od 1801 r. był mieszkańcem Warszawy, aktywnym na wielu polach życia gospodarczego i społecznego (E. Szulc, *Cmentarz ewangelicko-augsburski w Warszawie. Zmarli i ich rodziny*, Warszawa 1989, s. 102–103).

⁷¹ Numer przędzy jest wartością ilorazu jej długości do ciężaru: im wyższy numer przędzy, tym jest ona cieńsza. Spośród trzech systemów numeracji przędzy: angielskiego, metrycznego i francuskiego, w czasach Królestwa Polskiego stosowano pierwszy z nich. Zainstalowany przez Wendischa park maszynowy pozwalał produkować przędzę w numerach co najwyżej 100–120 (O. Johannsen, *Handbuch der Baumwollspinnerei, Rohweissweberei und Fabrikanlagen*, Bd 1, Leipzig 1902, s. 16–24; *O angielskich machinach do przędzenia i rękodzielniach bawełnianych*, „Izys Polska” 1822, t. 6, cz. 3, s. 280–281; G. Missalowa, *op. cit.*, s. 191–193; J. Kaczmarek, *op. cit.*, s. 177).

Nie byłby wszakże j[aśnie] p[an] Wendisch w stanie zamiar swój względem ciągłego produkowania przędzy do skutku mógł doprowadzić, gdyby Radca Stanu Prezes Komisji Wojewódzkiej przez osobiste z swej strony staranie i prywatne dostarczenie własnych funduszków⁷² nie był mu ułatwił nabycie bezpośrednio z Anglii surowej bawełny, w kraju bowiem onej w znacznej ilości, a do tego po umiarkowanych cenach, dostać nie można było.

Przedsięwzięte w tej mierze przez Radcę Stanu Prezesa środki pomyślnym arcy skutkiem uwieńczonemi zostały, zupełnie jednak zniweczonemi być mogą, jeśli Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji w zamiarze swoim utrzymywania w Warszawie składu przędzy zagranicznej, bezwzględnie na otrzymywane w tej mierze od Komisji Wojewódzkiej przedstawienia, obstawać zechce, co tem mniej miejsce mieć by powinno z uwagi, iż wszelakie zakłady fabryczne krajowe, a tem bardziej przędzalnia, przy tylu staraniach i nakładach ze strony rządu zaprowadzona, raczej na dalszą pomoc i opiekę, aniżeli na doznawanie tamujących onej wzrostowi zaważ zasługuje⁷³.

Dopisek na marginesie: „Wyświecić to dokładnie, jak ta rzecz teraz stoi”.

Bezwzględnie zaś nawet na to wszystko j[aśnie] p[an] Wendisch do szczególnych względów rządu nabył prawa, kiedy nie szczczędząc własnych starań i osobistej pracy oraz majątku swego, w dobrej wierze, wśród pustyni niemal, liczne budowle wznosić odważył się.

Fabrykant na ostatek Daniel III, obok trudnienia się jak wyżej zakładem apreturowo-bielnikowym, ciągle kilkadziesiąt warsztatów tkackich zatrudniać, a przy tem swój zakład drukarniany, urządzać nie przestawa⁷⁴.

III. OSADA PRZĄDNICZA

Nie można było ani żądać, ani spodziewać się rychlejszego osiągnięcia zamierzonego celu w założeniu osady prządniczej, jak to w rzeczy samej miało miejsce.

Jeszcze bowiem ulice nowo urządzonej osady prządniczej w Łodzi na odpadkach urządzone, poprzez las przeciętymi nie zostały, a już za drzewem ukryte domy dwie trzecie ogólnej ilości urządzonych placów prządniczych zajmują.

⁷² W 1827 r. R. Remiebliński pożyczył Ch. F. Wendischowi kwotę 45 569 złp (A. Bachulski, *Pierwsza przędzalnia bawełny w Łodzi Chrystiana Fryderyka Wendischa*, „Rocznik Łódzki”, t. 2, 1931, s. 284).

⁷³ Przestroga Rembieleńskiego była w pełni uzasadniona. Dowodem były spekulacyjnie zawyżone ceny przędzy bawełnianej w woj. kaliskim, gdzie w Kaliszu i Pabianicach zorganizowano składy przędzy oddając ich prowadzenie kupcom-hurtownikom (S. Przygodzki, *Dawid Lande (1786–1858), kupiec i przemysłowiec. Szkic do portretu polskiego bourgeois*, „Rocznik Łódzki”, t. 44, 1997, s. 117–138; G. Missalowa, *op. cit.*, s. 199).

⁷⁴ Zob. przyp. 55.

Z końcem jesieni r[oku] z[eszłego] 1826 znajdowało się już w osadzie rzeczony przeszło sto prządków do lnu, którzy z Śląska, Saksonii, Czech i Księstwa Poznańskiego przybywszy, stale w pomienionej osadzie osiedli się.

Wszyscy prządkowie rzeczeni na praktycznym poprzednio udowodnieniem swego usposobienia w względzie lnu prządzenia place w pomienionej osadzie dla siebie poobejmowali, a z kolei na placach takowych w części właściwe a porządne domy mieszkalne, a w drugiej tymczasowe budki czyli chałupy intermistrzyczne pobudowali i w onych mieszczą się.

Inni znowu z prządków rzeczonych obrawszy dla siebie place, na których, o czym w zaprzeszłorocznym raporcie doniesiono, domy mieszkalne w ilości 18 kosztem funduszu fabrycznego pobudowano, domy rzeczony odkupili, obowiązawszy się wyłożone na budowę pomienionych domów gotowe kosztą w ilości złp 450 za jeden w przeciągu lat 6 w równych corocznych ratach do skarbu publicznego powrócić.

Dla tej to właśnie przyczyny, a mianowicie z uwagi na potrzebę posiadania wolnych mieszkań do mieszczania prządków z zagranicy w przyszłości przybywających posłużyć mających, przedsięwzięto w roku 1826 budowę 12 domów podobnychże, za wykończeniem zaś już onych, pewną z nich liczbę w takiż sam sposób jak pierwsze odprzedano nawet.

W ciągu zatem roku bieżącego wypadałoby kilkanaście domów takichże znowu pobudować, zwłaszcza iż na ten cel niewielkich nakładów pieniężnych wydatkować potrzeba, a przy pomocy takowej dalsze pomieszczenie nowych prządków, przez to zaś podniesienie fabrykacji przędzy lnianej osiągniętym być może.

Prządkowie powyżej wyrażeni, jakkolwiek dotychczas nadzwyczaj cienkiej przędzy nie produkowali, w średnim wszakże gatunku takową dostarczać nie omieszkiwali, zwłaszcza iż wedle podjętych w tej mierze przy swem osiedlaniu się obowiązków, corocznie pewną ilość przędzy koniecznie i nieodzownie sprodukować są obowiązani.

Aczkolwiek wreszcie prządkowie pomienieni, którzy do uprawy corocznie lnem po pół morgi gruntu, to jest szóstej części posiadanego gruntu, są obowiązani, dotychczas jeszcze swego własnego lnu dla wyrobienia z niego przędzy posiadać nie mogli jeszcze być w stanie, pomimo tego wszakże od licznych obywateli wiejskich len na wyrobek przędzy za opłatą ciągle otrzymywali, a tak przynależnie raz na zawsze zatrudnianemi będąc, obowiązek swój względem lnu prządzenia dopełniali i przędzę z zadowoleniem interesowanych do rzeczy osób wyrabiali.

Celem jednak postawienia prządków pomienionych w możności uprawiania w przyszłości lnu w dobrym gatunku i użycia onego na wyrabianie cienkiej przędzy, należałoby przyjść onym w pomoc przez sprowadzenie z zagranicy,

a mianowicie z Śląska lub Rygi⁷⁵ dobrego nasienia lnianego i przez wystawienie dokładnego pieca do suszenia lnu oraz maszyny do onego międlenia, co wszystko dla ogółu prządków posłużyć by mogło.

Skoro zatem Komisja Wojewódzka ujrzy się w posiadaniu potrzebnego na ten cel funduszu, zamiar takowy do skutku przeprowadzić nie zaniedba, przede wszystkim atoli pragnęłyby, aby Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji w przynależne modele, wedle jakich tego rodzaju suszarnie i maszyny zagranicą egzystują, zaopatrzyć ją postarać się raczyła.

Ponieważ na koniec prządkowie wszystkich zgoła krajów z względu mozolnego, a niewielce korzystnego zarobkowania swego pospolicie do najuboższej klasy ludu należą, Komisja Wojewódzka zatem dla tych z nowo przybyłych, którzy małe posiadając gotowizny zapasy, bez wyraźnego wycieńczenia się, furmanów, jacy ich przywieźli, opłacić nie byli w stanie, skromne na ten cel zapomogi pieniężne sposobem datku z funduszu fabrycznego udzielić ujrzała się w konieczności, z względu wszakże, iż tylko ośmnastu złotemi każdego z takich obdarzyła, zbytecznego oraz szkodę przynieść mogącego wydatku nie dopuściła się.

Dopisek na marginesie: „Sprowadzanie tych ubogich ludzi, którzy przy wznoszeniu się przedzaln zarobku nie znajdują, jest niebezpieczne i lekko wyrachowane”.

C. MIASTO ŁĘCZYCA

Nie doznało miasto pomienione w ciągu roku upłynionego wielkiego pod względem fabrycznym popędu. Jakkolwiek bowiem liczba warsztatów sukienniczych tamecznych pomnożoną nieco została, rezultat wszakże takowy bynajmniej zadowolniającym nie jest.

Przyczyną tego jest, iż na sukna w średnim gatunku, to jest od 18 do 30 zł[p] łokieć, jakie pospolicie łęczyccy sukiennicy wyrabiają, rok już drugi temu tak dalece odbył zmniejszył się, iż w mowie będący sukiennicy zbyt często w kłopotliwym nawet położeniu względem sprzedaży wyrobionych, a nagromadzonych swych fabrykatów znajdowali się.

Dopisek na marginesie: „A Tomaszów i inni fabrykanci się trzymają: przedzej niedostatek kapitału obiegowego, który kładą za budowlę”.

Dlatego też już sukiennicy w drugiej połowie roku 1826 cieńsze sukna w mniejszej ilości produkować, a natomiast sukna masłowskiemi zwane, na rachunek kupców zgierskich z większą dla siebie korzyścią wyrabiać poczęli. Czyli to pochodzi z przyczyny dopuszczonym może cienkiego sukna w Rosji

⁷⁵ Za najlepszy, dający długie, cienkie włókno, uchodził len uprawiany w Kurlandii.

defraudacjom, Komisja Wojewódzka zastanowieniu się Komisjom Rządowym zostawia.

Z osiedlonych jednak w pomienionym mieście sukienników, trzech budowę własnych domów murowanych w roku 1826 rozpoczęło i niemal w zupełności wykończyli, dwóch zaś drugich materiały budowlane na tenże sam cel na gruncie przysposobili.

Zaszła na koniec śmierć bezpotomna wieczystego posiadacza młyna, Waliszewskim zwanego⁷⁶, a wśród nowo urządzonej osady położonego, sprowadziła zapowiedzianą w zaprzęsztorocznym raporcie chwilę w mowie będącego młyna na zakład fabryczny użycie pozwalającej [ss]. Z zejściem bowiem rzeczonoego posiadacza, młyn pomieniony wedle ducha przywileju nań nadawczego, na rzecz skarbu publicznego przejść był winien, czego też Komisja Wojewódzka dopilnować nie omieszkała.

W krótkim zaraz potem czasie zawarł z Komisją Wojewódzką pan Chodecki⁷⁷ – naddzierżawca ekonomii Tkaczew⁷⁸ – kontrakt o wieczystą dzierżawę pomienionego młyna, a zarazem posiadała młynowego, mocą którego za użyciem tegoż posiadała przedziałnię wełnianą o [...]i asortymentach zaprowadzać i obok tego porządny folusz sukienniczy, w jakim sukna przez fabrykantów łęczyckich wyrobione po cenach ustanowionych przed innemi folować podjął się, urządzić przyjął na siebie obowiązek.

Że zaś pomieniony pan Chodecki dobrze jest znajomym Komisji Wojewódzkiej, nie wątpi zatem Komisja Wojewódzka, iż pożądana przedziałnia niezadługo w Łęczycy zaprowadzoną i do podniesienia fabrykacji sukien tak w miejscu, jako i okolicy przyłoży się, a tak ważny zamiar z niewielką ze strony rządu ofiarą osiągnięty zostanie, z przyczyny, iż pan Chodecki własnym kosztem wszystko do skutku doprowadzić podjął się, jedynie zaś na udziale drzewa budowlanego i uzyskanem uwolnieniem od opłaty wkupnego i uiszczenia przez pierwsze lat 6 wieczystego kanonu ograniczył się⁷⁹.

ⁱ W tekście brak liczby.

⁷⁶ Młyn, zwany Staromiejskim, posadowiony był na Waliszewie i korzystał z wody Bzury. Jego wieczystym użytkownikiem był zmarły w 1826 r. „obywatel miasta Łęczycy” Stanisław Sobocki (AGAD, II RS, sygn. 187, s. 94–96).

⁷⁷ Wojciech Chodecki (1785–1860) – właściciel dóbr Ostrowy w pow. łęczyckim; deputowany na sejmy Królestwa Polskiego z okręgów wyborczych łęczyckiego i zgierskiego. W latach 1812–1835 zarządzał ekonomią tkaczewską (*Nowy kalendarzyk polityczny na rok 1826*, Warszawa 1826, s. 102; „Kurjer Warszawski” 1860, nr 97, s. 1).

⁷⁸ Ekonomia Tkaczew – część dawnych dóbr arcybiskupstwa gnieźnieńskiego, sekularyzowanych w czasach pruskich (1793–1806); po 1815 r. dobra rządowe Tkaczew w pow. łęczyckim (SGKP, t. IV, s. 785; t. XIII, s. 343).

⁷⁹ Inwestycja nie została zrealizowana.

D. MIASTO DĄBIE

Jakkolwiek w samych początkach, to jest w roku 1821, sukiennicy zagraniczni do miasta Dąbia na zamieszkanie przybywać okazywali ochotę, późniejsze jednak lata zawodny zupełnie w tej mierze skutek okazały, zwłaszcza iż od dwóch już lat żaden prawie sukiennik z krajów ościennych liczbę warsztatów tamecznych przesiedleniem swej osoby nie pomnożył. Trudną jest wszakże do odgadnienia rzeczą, skąd takowe od rzeczonoego miasta odstręczenie pochodzić może, zwłaszcza iż miasto Dąbie najdawniejszym z rzędu miast fabrycznych województwa mazowieckiego będące⁸⁰, o tyle bardziej dla obcych ponętnem być by było powinno.

Nie można zatem zachodzącemu w tej mierze wypadkowi innej przyczyny przypisać, jak tylko, iż miasto Dąbie odleglejszem nieco od Zgierza, gdzie się handel sukienniczy koncentruje, będąc, przez to samo w dogodności swojej utraciło.

W roku jednak 1826 dwóch sukienników na placach przez siebie w nowej osadzie miasta Dąbia objętych, domy murować rozpoczęli, skutkiem czego na teraz w teje osadzie 18 placów objętych i zabudowanych być znajduje się.

E. MIASTO PRZEDECZ

Osada rękodzielnicza w mieście pomienionym urządzona za ostatecznie już do skutku doprowadzoną uważaną być może, niemal bowiem wszystkie już place przez właściwych rękodzielników objętymi i zabudowanymi zostały. Tak więc znajduje się na teraz w teje osadzie siedemnaście w ogóle domów, mianowicie trzynaście drewnianych, a cztery murowanych, z których trzy w roku ostatnim wymurowane, Komisja Wojewódzka zaś względem dalszego rozprzestrzenienia szczupłej ilości placów urządzonej osady pomyśleć może będzie musiała.

F. MIASTO BRDÓW

Miasto takowe w liczbie fabrycznych jedynie z woli ś[więtej] p[pamięci] Księcia Namiestnika Królewskiego zamieszczone, nijakiego jeszcze wzrostu nie doznało i nie tak prędko jeszcze osiągnąć potrafi.

G. MIASTO GOSTYNIN

Jedno niemal miasto Gostynin z pod ogólnej, a z doświadczenia nabytej, reguły wyłączonym być może, pomimo bowiem swej od obwodu łęczyckiego,

⁸⁰ Zob. raport nr 1, przyp. 48.

a mianowicie powiatu zgierskiego odległości, ciąglego pod względem pomnażania swych fabryk doznawa wzrostu.

Pomyślny takowy wyjątek nic innego nie zrząda, jak tylko najprzód korzystne bardzo tegoż miasta położenie z powodu osobliwie posiadanej obfitości wód i drzewa, a po wtóre niedostatek fabryk sukiennych w okolicach zawiślańskich, skutkiem bowiem ostatniej przyczyny sukiennicy w mieście Gostyninie osiedli ciągle swoje warsztaty na potrzebę pośredniej klasy ludu, zwłaszcza województwa płockiego, zatrudniać znajdują się w możności.

Tym to sposobem liczba warsztatów pomienionych przez przybywanie nowych sukienników pomnaża się, a obok tego urządzona tamże osada rękodzielnicza przez wznoszenie się coraz nowych domów ku ostatecznemu swemu uformowaniu przysuwa się.

Tak więc w ciągu roku 1826 pięć domów w osadzie miasta Gostynina wymurowano, a budowę kilku innych rozpoczęto.

Obok tego osiadły w mieście Gostyninie farbiarz zaczął w tymże roku z dosyć pomyślnym dla siebie skutkiem trudnić się drukowaniem kolorowych deseni na perkalach, co być może, w przyszłości tkaczy bawełnianych do tegoż miasta zwabi.

Fabrykant na ostatek Selim Blochert⁸¹, który w czasie, gdy jeszcze w Warszawie mieszkał, od Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji pożyczkę pieniężną był uzyskał, zakład swój przynależnie zatrudniał, tałesy żydowskie, niemniej cienką flanelę⁸² oraz czerkasy wyrabiając.

H. MIASTO GĄBIN

Dobre powodzenie się osady rękodzielniczej w Gostyninie nastąpiło było myślą urzędzenia podobnej osady w sąsiednim mieście Gąbinie.

Osiągnięty zaś w tem skutek rzeczy bynajmniej powzięty w tej mierze zamiar zawodnym być nie okazuje, albowiem sukiennicy w Gąbinie osiedli, jakkolwiek ubodzy, do obejmowania placów i zabudowywania onych biorą się, a tak pięć już domów w nowej osadzie pomurowali, kilku zaś innych budować rozpoczęli.

Farbiarz miejscowy obok tego murowaniem własnego domu farbiarnianego trudniący się, takowy znacznie posunął, a przeto ostateczne urządzenie zamierzonej farbiarni znacznie do pożądanego kresu przybliżył.

⁸¹ Mowa jest o Selimie (Salomanie) Blochu, założycielu w 1817 r. fabryki sukna mieszczącej się w budynku potrynitarskim na Solcu w Warszawie (AGAD, I RS, sygn. 197, s. 564–565).

⁸² Flanela – miękka i lekka tkanina półwełniana lub bawełniana, z okrywą runową. Stosowana do wyrobu bielizny pościelowej i odzieży.

Z względu wręście sprowadzenia się z zagranicy do miasta Gąbina postrzygacza, na jakim temuż miastu zupełnie dotychczas zbywało, fabrykacja tamecznych sukien znacznego doznała udogodnienia, zwłaszcza iż obok tego folusza właściwy w bliskości miasta przez wieczystego dzierżawcę posiadała młynowego, Galonką zwanego, porządnie i dokładnie znowu wybudowany i urządzony został.

I. MIASTO RAWA

Będące przez samych sukienników cienkiego gatunku sukna wyrabiających zasiadłe, w ciągu roku upłynionego przez napływ nowych z Görlitz^j⁸³ fabrykantów dosyć znacznego zwiększenia się swych fabryk doznało. Niezawodnie zaś na wyższym jeszcze, a do tego znakomitym stopniu stanie niezadługo, skoro zamożny śląski fabrykant Gröhe^k zapowiedziany przez siebie zamiar względem osiedlenia się w tymże mieście z zaprowadzenia fabryki z apreturowym i przędzalnianym zakładem połączony do skutku doprowadzi⁸⁴.

Dopisek na marginesie: „Reprodukować rzecz Gröhe^l i okazać dowody przychylenia”.

W ciągu to ostatniego roku rozpoczęła była Komisja Wojewódzka swoją z pomienionym fabrykantem pertraktacją w przedmiocie dopiero wzmiankowanym, a że Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji przychylnie do żądania fabrykanta Gröhe^l zasady do zawrzeć się mianego z onym w tej mierze kontraktu wskazała i fundusz potrzebny zapewnić raczyła, byłaby Komisja Wojewódzka od dawna już ostatecznie w tem z fabrykantem pomienionym wedle ugodzonych punktów zawarła kontrakt, gdyby niespodziewana a niebezpieczna słabość onego na przeszkodzie nie wydarzyła się. Na teraz jednak otrzymała już Komisja Wojewódzka wiadomość o polepszeniu się zdrowia fabrykanta Gröhe^m i gotowości jego przybycia tutaj w krótkim czasie, a tak niezadługo przedmiot w tem rzeczy załatwić niezawodną ma nadzieję.

^j *W tekście:* Gerlitz.

^k *W tekście:* Groche.

^l *W tekście:* Gröhe.

^l *W tekście:* Groche.

^m *W tekście:* Groche.

⁸³ Görlitz – Zgorzelec.

⁸⁴ Ernest Bogumił Gröhe – przedsiębiorca pochodzący z Goldberg (Złotoryja). Był w $\frac{1}{12}$ współwłaścicielem tamtejszej przędzalni wełny oraz w $\frac{1}{2}$ właścicielem wykończalni sukna w Hermsdorf (G. Missalowa, *op. cit.*, s. 134, 135, przyp. 68). W 1827 r. otrzymał 72 tys. złp pożyczki rządowej na budowę przędzalni napędzanej siłą wody na rawskim przedmieściu Tatar (AGAD, I RS, sygn. 110, s. 229; sygn. 111, s. 305–306).

Jⁿ. MIASTO SKIERNIEWICE

Z powodu znajdujących się już fabryk wyrobów wełnianych w mieście Skierniewicach, a szczególnie z przyczyny oświadczonej w roku zaprzyszłym przez fabrykanta Evans^o 85 z Saksonii gotowości sprowadzenia się do tegoż miasta i założenia w onym przędzalni do bawełny skutkiem tego ściągnięcia za sobą do pomienionego miasta licznych familii tkackich, przedsięwzięta była Komisja Wojewódzka w roku 1825 urządzenie nowej w tymże mieście osady rękodzielniczej, a to celem przysposobienia dogodnych, nad dobrą wodą położonych⁸⁶, a do doprowadzenia do skutku powziętych przez pana Evans^o zamiarów, potrzebnych placów.

W ciągu roku 1826 zajmowała się Komisja Wojewódzka dalszym uzupełnieniem rozpoczętych w tym, jak się dopiero rzekło, działań, a tak zaprojektowanie i na gruncie urządzenie w mowie będącej osady w zupełności już dokonała⁸⁷.

Że jednak Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji pana Evans^r bez odpowiedzi na uczynione przez niego wnioski pozostawiła, zrobiwszy tylko onemu dobrą obietnicę, tak więc powzięta przez Komisję Wojewódzka nadzieja w przedmiocie zapewnienia dla kraju drugiej przędzalni do bawełny zniweczoną być okazała się, a zarazem urządzona w Skierniewicach osada bezużyteczną stawa się.

Dopisek na marginesie: „Komisja Rządowa kilkakrotnie wyraźnie odmówiła przyjąć propozycje przedstawione”.

Życzyć by jednak należało, aby jeśli być może, powtórnie z panem Evans^s rozpocząć pertraktację, niezawodną jest bowiem rzeczą, iż jedynie przez zaprowadzenie przędzalni fabrykacja tkanek bawełnianych w kraju zapewnić się daje, a nie tak prędko może ktoś drugi z zamiarami podobnymi jak pan Evans^t zjawi się, ile że tym sposobem zapewnioną byłaby pomiędzy dwoma przędzalniami potrzebna emulacja⁸⁸, a położenie Skierniewic jest nader dogodne⁸⁹.

ⁿ W tekście: K.

^o W tekście: Ewans.

^p W tekście: Ewans.

^r W tekście: Ewans.

^s W tekście: Ewans.

^t W tekście: Ewans.

⁸⁵ Zob. raport nr 3, przyp. 43.

⁸⁶ Mowa jest o rzece Rawce.

⁸⁷ Dokumentacja tych prac nie zachowała się.

⁸⁸ Emulacja – współzawodnictwo, konkurencja.

⁸⁹ Rębieleński trafnie rozpoznał w Evansie przedsiębiorcę o dużym potencjale organizatorskim i finansowym (zob. raport nr 3, przyp. 44). Mylnie było ustalenie G. Missalowej,

B. CO DO INNYCH MIAST I ZAKŁADÓW FABRYCZNYCH

MIASTO OZORKÓW

W rządzie miast fabrycznych województwa mazowieckiego zajmuje miasto Ozorków niepoślednie miejsce, zwłaszcza też z przyczyny, iż będąc wprzódy aniżeli miasto Zgierz na fabryczną osadę wyniesionym⁹⁰, od tamtego jest nasiadłszem⁹¹ i w klasę sukieników nieco ludniejszem. Jakkolwiek wszakże znakomitość ludności miasta Ozorkowa onemu niejaka zaletę i wartość nadaje, z drugiej jednak strony sposób, w jaki też ludność pomnażaną coraz zostaje, za szkodliwy dalszemu udoskonaleniu fabrycznemu tegoż miasta uważanym by powinien.

Wiadomem jest bowiem, jak dalece klasa ludu żydowskiego, chciwą zarobku będąca, wszędzie się ciśnie, gdzie tylko na łatwych zysków posiadanie widoki zakładać może. Stąd właśnie pchają się ze wszech stron do miasta Ozorkowa Żydzi, a że dziedzic miasta tegoż jedynie powiększenie ludności miejscowej mając na uwadze, żadnych w tej mierze dla nich granic nie zakłada, w taki zatem sposób coraz bardziej pomienione miasto Żydami napełnia się, a w końcu żydowskiem stać się będzie mogło, zwłaszcza iż nie masz już niemal domu, a osobliwie w pryncypalnych ulicach, w którym by Żyd jakowy nie mieszkał.

Pod względem przeto dobra fabryk życzyć by należało, aby dziedzic miasta Ozorkowa oddzielny przynajmniej rewir dla starozakonnych oznaczył, doprowadzenie czego do skutku wszakże nie tak łatwo zrządzonym być może z względu, iż Żydzi w Ozorkowie na mocnych zasadach są osiedlonemi.

Dopisek na marginesie: „Wolność zupełna jest przy dziedzicu w jego własności”.

Pomimo tego jednak fabryki sukienne miasta Ozorkowa w znakomitym znajdują się stanie, a przez doznawany przyptyw zagranicznych rękodzielników wzrastać jeszcze nie poprzestały, co poniekąd bliskości Zgierza przypisać należy z względu, iż tameczni kupcy i fabrykanci ryczałtowym handlem trudniący się, wyroby wełniane w znacznych partiach zakupują.

Szczególnie zaś postać zewnętrzną samegoż miasta w latach ostatnich znacznie ulepszoną została z powodu, iż na teraz porządniejsze niż dawniej

określającej zamiary Evansa jako chęć „uruchomienia małej przędzalni bawełny” (G. Missalowa, *op. cit.*, s. 194). Ponadto zbieżność brzmienia nazwiska z osiadłymi w Warszawie angielskimi producentami maszyn Tomaszem i Józefem Morrisem Evansami, doprowadziła do utożsamienia ze sobą tych trzech postaci.

⁹⁰ Ozorków otrzymał prawa miejskie decyzją Rady Administracyjnej z dnia 30 stycznia 1816 r. (AGAD, Rada Adm. KP, sygn. 1, s. 225).

⁹¹ Nasiadłość – zaludnienie (S.B. Linde, *Słownik języka polskiego*, t. 3, Lwów 1857, s. 281).

w mieście Ozorkowie domy budują się, w czym przykład urządzenie miast rządowych wskazało. Gdy zaś dziedzic na zdolność pomnażających się tegoż miasta fabrykantów nie zważa, przeto połowa onych tamże osiadłych do niskiej klasy rękodzielników należy.

MIASTO ALEKSANDRÓW

Z powodu nieszczęśliwej po dwakroć w ostatnich latach zmiany swego dziedzica, nijakiego popędu we względzie dalszego swego wzrostu nie doznało⁹².

Jakkolwiek atoli miasto rzeczzone na teraz nie wzniosło się, pomimo tego jednak nie podupadło także, w czym osiągnięty skutek rzeczy szczególniejszej staranności i obrotności burmistrzowi tego miasta przypisać należy⁹³.

I w tem atoli takż mieście zbyteczna ilość żydowskich mieszkańców znajduje się, przez co klasa rękodzielników, zwłaszcza uboższych, z tem większą trudnością dorobić się czegoś jest w stanie, szczęście przynajmniej, że rewir dla nich przez założyciela został zakreślony⁹⁴.

MIASTO PODDĘBICE

W jednakim, jak roku poprzedniego znajduje się stopniu.

OSADA KONSTANTYNÓW

Niepospolite pod względem fabryk zajmuje miejsce, a coraz bardziej usiłowaniem synów dziedzica wzrastać nie przestaje⁹⁵, tyle jednak co Ozorków Żydami jest przepełnioną, a stąd na swojej wartości fabrycznej traci.

OSADA TOMASZÓW

Samemi fabrykantami w cienkim gatunku sukna wyrabiającymi zasiadła, za znakomitą uważaną być zasługuje, a w ciągu roku ostatniego znacznego dosyć przyływu zagranicznych rękodzielników tegoż samego rodzaju doznała. Zakłady wszakże fabryczne w onej znajdujące się tak długo raz na zawsze w kraju ugruntowane poczytaniami być nie mogą, dopokąd onych

⁹² Zob. raport nr 2, przyp. 44.

⁹³ W latach 1823–1831 burmistrzem Aleksandrowa był Gedeon Goedel (R. Kaczmarek, *Goedel Gedeon*, [w:] PSB, t. VII, Kraków 1959–1960, s. 198; T. Pietras, *Rodzina Goedelów i jej związki z Aleksandrowem*, „Aleksandrów Wczoraj i Dziś” R. 17, 1998, s. 4–10).

⁹⁴ Granice rewiru nie były precyzyjnie określone. Żydzi otrzymywali działki przy ulicach Warszawskiej i Wiatracznej (obecnie: Daszyńskiego) – (APŁ, Zbiór kartograficzny 1600–2012, sygn. 10; T. Pietras, *Nasi chasydzi. Z żydowskich dziejów Aleksandrowa*, „Aleksandrów Wczoraj i Dziś” R. 20, 2002, s. 8–11).

⁹⁵ Mowa jest o Ignacym i Kwirynie, synach Mikołaja Krzywiec Okołowicza (1762–1841), założyciela osady fabrycznej Konstantynów (K.P. Woźniak, *Imigranci z Hesji i Badenii między Łodzią a Szadkiem w pierwszej połowie XIX w.*, „Biuletyn Szadkowski”, t. 15, 2015, s. 163–178).

przedsiębiorcy własnych dla siebie domów nie pobudują. Gdy bowiem wszyscy niemal sukiennicy w Tomaszowie osiedli cienkiej przędzy wełnianej za licencjami naprowadzili, lękać się zatem należy, aby terażniejszy onych w Tomaszowie pobyt nie był jedynie skutkiem czasowych widoków celem zyskowego wyrobienia zagranicznej przędzy, w czym zachodząca obawa wtenczas dopiero zniknąć zdoła, kiedy już ciż sukiennicy w większej niż dotąd ilości przez nabycie nieruchomości własności stałemi tutejszego kraju mieszkańcami staną się.

Nie tak jednak znaczna część sukienników tomaszewskich postępuje, przeciwnie zaś, po wyrobieniu zalicencjonowanej przędzy ilość pierwotnie zapowiadzianych warsztatów koleją czasu wedle własnego upodobania zmniejsza, a tem samem swoich względem rządu obowiązków nie dopełnia, w czym wszakże Komisja Wojewódzka złemu zaradzić nie jest w stanie, z powodu iż Tomaszów na miasto wyniesionem nie zostając, przez sługę prywatnego dziedzica osady jest administrowanym.

Oddać należy jednak sprawiedliwość gorliwym usiłowaniom dziedzica, który znacznych kosztów na podniesienie takowej osady nie oszczędza, mianowicie gdy za jego nakładem już druga przędzalnia⁹⁶ w onej powstaje, zawiązująca się zaś emulacja między miastem Rawą a tąż osadą co do lepszości wyrobów i postępu fabrycznego korzystnych stąd dla kraju skutków czyni nadzieję.

Drukarnia tkanek bawełnianych w Jadowie⁹⁷ dosyć czynną być okazuje się, w ciągu bowiem roku upłynionego kilkanaście tysięcy sztuk chustek bawełnianych zadrukowała.

MIASTO RADZYMIN

Z względu osiadłego tamże znakomitego fabrykanta Krauze⁹⁸ wyrobów bawełnianych i lnianych, w liczbie miast fabrycznych nabyło miejsce.

Zdaje się, że dziedzic onego⁹⁹ najlepszymi jest przejęty chęciami, dla czego też Komisja Wojewódzka starała się onemu dopomóc w urządzeniu osady fabrycznej i uregulowaniu miasta.

⁹⁶ W 1827 r. rozpoczęła pracę druga przędzalnia tomaszowska – „Batavia”, prowadzona przez Beniamina Huttmana i Franciszka Dantina (*Memoriał Antoniego Ostrowskiego właściciela dóbr ujezdzkich do prezesa Banku Polskiego*, do druku przygotował R. Kotewicz, Piotrków Trybunalski 1986, s. 7).

⁹⁷ Nie rozwinęła się natomiast zakładana w Jadowie manufaktura sukna (zob. raport nr 1, przyp. 98).

⁹⁸ Przedsiębiorca skądinąd nieznanymi, produkcja włókiennicza w Radzyminie nie rozwinęła się na większą skalę.

⁹⁹ W 1825 r. właścicielem Radzymina, kupionego od Edwarda Lubomirskiego, został baron Paweł Mohrenheim, szef kancelarii dyplomatycznej wielkiego księcia Konstantego (SGKP, t. IX, s. 478; H. Izdebski, *Rada Administracyjna Królestwa Polskiego w latach 1815–1830*, Warszawa 1978, s. 36).

FABRYKA SZKŁA W BARCZĄCEJ^u

Pomimo następnego rozdziału pomiędzy współprzedsiębiorcami¹⁰⁰, na stopniu pożądanej pomyślności jeszcze znajduje się, w czym szczegółowy raport Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji złożony.

O FABRYKACH MARYMONCKICH

Pod bezpośrednim kierunkiem Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji zostających, Komisja Wojewódzka żadnej nie posiada wiadomości. Może by jednak było korzyścią z jednostajności postępowania wyniknąć mogącą, gdyby toż miejsce, jako ekstra miasta położone, pod administracją władzy wojewódzkiej oddanem zostało, a wtenczas Komisja Wojewódzka znalazłaby sposobność podania myśli w względzie ugruntowania i rozwinięcia zakładów fabrycznych tamże znajdujących się.

Dopisek na marginesie: „Zdaje się, że tak byłoby najporządniej i wydział da w tym opinią”.

FABRYKI W LIPKOWIE

Własnością pana Paschalisa Jakubowicza będące, czynnemi być nie przedstawiają.

Dopisek na marginesie: „To nie wyjaśnia stanu tego zakładu, żądającego pożyczki”¹⁰¹.

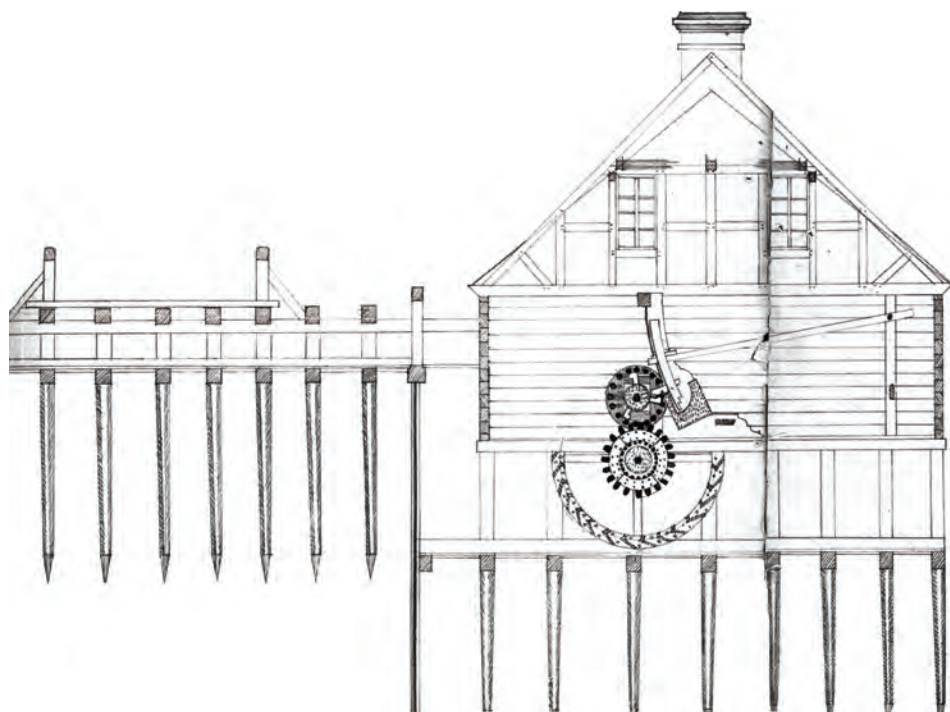
R. Rembieniński
Sekretarz Jeneralny Filipecki
Czyt[*ałem*] Rzymski¹⁰²

^u W tekście: Barczący.

¹⁰⁰ Zob. raport nr 1, przyp. 105.

¹⁰¹ Pamiętano być może opinię o niskiej jakości i wysokiej cenie produkowanej w Lipkowie przędzy (zob. raport nr 2, przyp. 50).

¹⁰² Rzymski – bliżej nieznanym urzędnik w KRSWiP.



Ryc. 19. Plan folusza miejskiego w Zgierzu, ok. 1824 r.
Źródło: APŁ, AmZ, sygn. 87, s. 72–73 (opracowanie autora)

TABELA 9

Wykaz ogólny stanu fabryk województwa mazowieckiego
z końcem r. 1826

Fabryki sukna							
Wymienienie			Ilość w onychże znajdująca się				
			Majstrów tkaczy sukna			jest więcej z końcem roku 1826	
Obwodu	Miasta	Osady	z końcem roku 1825 było	w ciągu roku 1826			
	Fabrycznej			przybyło	ubyło		
Kujawski	1. Babiak		7			7	
	2. Brdów		11			11	
	3. Chodecz		17			17	
		4. Dobiegniewo		10			10
	5. Izbica		43			43	
	6. Lubraniec		16		1	15	
	7. Lubień		7		4	3	
	8. Nieszawa		8			8	
	9. Osiećciny		5			5	
	10. Przedecz		60	3		63	
	11. Piotrków		3			3	
	12. Sompolno		9	1	1	9	
	13. Włocławek ^b		2			2	
Łęczycki	14. Aleksandrów		241	19	5	255	
	15. Dąbie		82	8		90	
	16. Grabów ^c		3			3	
		17. Konstancynów		111	30	2	139
	18. Łęczyca		18	6	1	23	

Fabryki sukna							
Ilość w onychże znajdująca się							
Warsztatów sukienniczych				Majstrów postrzygaczy			
z końcem roku 1825 było	w ciągu roku 1826		jest więcej z końcem roku 1826	z końcem roku 1825 było	w ciągu roku 1826		jest więcej z końcem roku 1826
	przybyło	ubyło			przybyło	ubyło	
7			7				
11			11				
21			21	1			1
10			10				
47			47	1			1
18		1	17				
7		4	3				
8			8				
5			5				
60	3		63	4			4
3			3				
9	1	1	9				
2			2				
248	19	5	262	10			10
83	8		91	3			3
3			3				
134	42	2	174	2			2
31	7	1	37	4			4

TABELA 9 [ciąg dalszy]

Fabryki sukna							
Wymienienie			Ilość w onychże znajdująca się				
			Majstrów tkaczy sukna			jest więcej z końcem roku 1826	
Obwodu	Miasta	Osady	z końcem roku 1825 było	w ciągu roku 1826			
	Fabrycznej			przybyło	ubyło		
Łęczycki	19. Łódź		32	7	2	37	
	20. Ozorków		325	29	8	346	
	21. Poddębice		71	21	3	89	
	22. Parzęczew		16		1	15	
	23. Zgierz		225	51	1	275	
Rawski		24. Antolin osada	49			49	
	25. Brzeziny		182	17		199	
	26. Biała		5	6		11	
	27. Nowe Miasto		33	5		38	
	28. Rawa		20	10		30	
	29. Skiernie- wice		17	1	1	17	
	30. Stryków		4	7	1	10	
	31. Sobota				12		12
		32. Tomaszów	51	17			68
Gostyński	33. Gostynin		67	21		88	
	34. Gąbin		31	1	1	31	
	35. Kutno		11	1	2	10	
Warszawski		36. Grochów osada	2		1	1	
		37. Leszno	1			1	

Fabryki sukna							
Ilość w onychże znajdująca się							
Warsztatów sukienniczych				Majstrów postrzygaczy			
z końcem roku 1825 było	w ciągu roku 1826		jest więcej z końcem roku 1826	z końcem roku 1825 było	w ciągu roku 1826		jest więcej z końcem roku 1826
	przybyło	ubyło			przybyło	ubyło	
33	10	2	41	3			3
345	30	8	367	13			13
71	21	3	89				
16		1	15				
316	95	1	410	13			13
51			51	3	1		4
186	20		206	2			2
5	6		11				
50	5		55	1			1
44	89		133	2	4		6
28	6	1	33	1			1
4	7	1	10				
	12		12		1		1
120	136		256		5		5
69	21		90	2			2
32	1	1	32	1			1
11	1	2	10	1			1
3		1	2				
25			55				

TABELA 9 [ciąg dalszy]

Fabryki sukna						
Wymienienie			Ilość w onychże znajdująca się			
			Majstrów tkaczy sukna			
Obwodu	Miasta	Osady	z końcem roku 1825 było	w ciągu roku 1826		jest więcej z końcem roku 1826
	Fabrycznej			przybyło	ubyło	
Warszawski	38. Mszczonów		2			2
	39. Nowy Dwór		7		2	5
Sochaczewski	40. Wiskitki		40		3	37
Stanisławowski	41. Katuszyn		5			5
Ogół			1849	273	40	2082

Fabryki sukna							
Ilość w onychże znajdująca się							
Warsztatów sukienniczych				Majstrów postrzygaczy			
z końcem roku 1825 było	w ciągu roku 1826		jest więcej z końcem roku 1826	z końcem roku 1825 było	w ciągu roku 1826		jest więcej z końcem roku 1826
	przybyło	ubyło			przybyło	ubyło	
2			2				
7			7	1			1
46	3	3	43	1			1
5			5				
2176	540	38	2678	74	6		80

TABELA 9 [ciąg dalszy]

Fabryki sukna									
Wymienienie			Ilość w onychże znajdująca się						
obwodu	miasta	osady	Farbierzy						
			Schoenfärber			Schwarzfärber			
	fabrycznej	z końcem roku 1825 było	w ciągu r. 1826		jest więcej z końcem roku 1826	z końcem roku 1825 było	w ciągu r. 1826		jest więcej z końcem roku 1826
			przybyło	ubyło			przybyło	ubyło	
Kujawski	1. Babiak								
	2. Brdów					1			1
	3. Chodecz		1			1			
		4. Dobiegniewo							
	5. Izbica		1			1			
	6. Lubraniec		1			1			
	7. Lubień								
	8. Nieszawa								
	9. Osiećciny								
	10. Przedecz		1			1			
	11. Piotrków								
	12. Sompolno								
	13. Włocławek								
Łęczycki	14. Aleksandrów		1			1		1	1
	15. Dąbie		1			1	1		1
	16. Grabów								
		17. Konstantynów		1			1		
	18. Łęczyca		1			1			
	19. Łódź								
	20. Ozorków		2			2			
	21. Poddebice								
22. Parzęczew									
	23. Zgierz		1			1	1		2
	24. Antolin		1			1			

Fabryki sukna							
Ilość w onychże znajdująca się							
Foluszy do miast przywiązanych				Przędzalni			
z końcem roku 1825 było	w ciągu r. 1826		jest więcej z końcem roku 1826	z końcem roku 1825 było	w ciągu r. 1826		jest więcej z końcem roku 1826
	przybyło	ubyło			przybyło	ubyło	
2			2				
1			1				
2			2				
2			2				
1			1				
1			1				
2			2				
1			1				
1			1				
3			3	1			1
1			1				
4			4				
1			1				

TABELA 9 [ciąg dalszy]

Fabryki sukna										
Wymienienie			Ilość w onychże znajdująca się							
obwodu	miasta	osady	Farbierzy							
			Schoenfärber			Schwarzfärber				
	fabrycznej		z końcem roku 1825 było	w ciągu r. 1826		jest więcej z końcem roku 1826	z końcem roku 1825 było	w ciągu r. 1826		jest więcej z końcem roku 1826
				przybyło	ubyło			przybyło	ubyło	
Rawski	25. Brzeziny		1				1			
	26. Biała									
	27. Nowe Miasto									
	28. Rawa		1				1			
	29. Skierniewice									
	30. Stryków									
	31. Sobota									
	32. Tomaszów		1				1			
Gostyński	33. Gostynin		1				1	1		1
	34. Gąbin							1		1
	35. Kutno									
Warszawski		36. Grochów osada								
		37. Leszno								
		38. Mszczonów								
		39. Nowy Dwór								
Sochaczewski	40. Wiskitki		1			1				
Stanisławowski	41. Kałuszyn		1			1				
Ogół			18			18	5	2		7

Fabryki sukna							
Ilość w onychże znajdująca się							
Foluszy do miast przywiązanych				Przędzalni			
z końcem roku 1825 było	w ciągu r. 1826		jest więcej z końcem roku 1826	z końcem roku 1825 było	w ciągu r. 1826		jest więcej z końcem roku 1826
	przybyło	ubyło			przybyło	ubyło	
4			4				
1			1				
1			1				
1			1				
1			1				
1			1				
2			2				
2			2			1	1 przędzalnia konna o 1 asortymencie
2			2				
37			37	2			2

^a W pominiętej kolumnie Uwagi, dopisek: Wykaz pomieniony nie jest zupełnie dokładnym we względzie znajdujących się istotnie czynnych warsztatów, przysposobione bowiem przez dawniejszych majstrów warsztaty objętymi tymże nie są.

^b W pominiętej kolumnie Uwagi, dopisek: Przyłączony do osady Dobiegniewo.

^c W pominiętej kolumnie Uwagi, dopisek: Przyłączony do miasta Dąbia.

^d W tekście: Schwartzfärber.

^e W tekście: Przędzalni.

TABELA 9 [ciąg dalszy]

Rozmaite inne fabryki					
Wymienienie			Jakiego rodzaju jest fabryka i co wyrabia	Uwagi	
Obwodu	Miasta	Osady			
A. Fabryki z końcem roku 1825 r. istniejące					
Łęczycki	1.	Aleksandrów		Fabryka grępli ^a	
	2.		Bedoń	„ szkła ordynaryjnego	
	3.		Chojny	„ „ „	
	4.		Huta Adamowska	„ „ „	o 1 piecu i 6 ogniskach
	5.		Jagodnica	„ „ „ i taflowego białego	o 2 piecach i 6 ogniskach
	6.		Konstantynów	1. „ Inianych wyrobków o 50 warsztatach, przy których 50 pomocników pracuje 2. fabryka cykorii 3. „ syropu z kartofli i cukru (Melis)	
	7.	Łódź		1. instrumentów muzycznych, skrzypców, gitar itp. 2. kozików itp. żelaznych wyrobków 3. fabryka pasamonicza rozmaitych wyrobków jedwabnych, z 2 warsztatów składająca się 4. fabryka przetaczków pod kapelusze damskie 5. 14 tkaczy wyrobków bawełnianych i Inianych	
	8.	Ozorków		fabryka kaźmirku o 4 warsztatach tkackich	
	9.		Orły w gm. Tkaczew	„ papieru	
	10.		Radogoszcz	„ szkła taflowego i drobnego	
	11.		Rogi	„ szkła ordynaryjnego	
	12.		Dąbie	„ wyprawy safianu i duńskich skór	
Kujawski	13.	Brześć		„ płótna i ręczników w domu kary i poprawy	
	14.	Izbica		„ bai cienkiej	
	15.	Włocławek		1. „ papieru ordynaryjnego 2. „ cykorii 3. „ wyprawy skór białych itp.	

Rozmaite inne fabryki					
Wymienienie			Jakiego rodzaju jest fabryka i co wyrabia	Uwagi	
Obwodu	Miasta	Osady			
Rawski	16.		Antolin	„ powozów i bryczek	
	17.		Boczki	„ papieru białego	
	18.		Będków	„ szkła ordynaryjnego	
	19.		Dmosin	hamernia wyrabiająca rozmaite naczynia miedziane	
	20.		Gzdów	fabryka szkła ordynaryjnego	
	21.		Łochów	„ papieru ordynaryjnego	
	22.		Naropińska Wola	„ „ ordynaryjnego o 1 warsztacie i 1 holendrze	
	23.	Rawa		„ płótna i bielizny stołowej o 2 warsztatach	
	24.		Strobów	hamernia wyrabiająca rozmaite naczynia miedziane	
	25.		Skierniewice	fabryka czerkasów, włosienic itp. wąskich wełnianych wyrobków, nie podpadających folowaniu o 6 warsztatach tkackich	
26.		Tomaszów	1. fabryka grepli ^b o 2 warsztatach 2. „ wyrobków żelaznych łącznie z gisernią 3. „ cykorii i farby zwanej krap (Rothe), o jednej maszynie do mielenia 4. papiernia składająca się z dwóch warsztatów o 1 holendrze 5. fabryka płótna białego, niemniej tasiemek lnianych i bawełnianych 6. „ wyrobków bawełnianych i lnianych 7. „ wyrobków żelaznych, jako to: noży, szpad itp.		
Gostyński	27.	Gostynin		1. „ tałasów żydowskich 2. „ flaneli cienkiej	
	28.	Krośniewice		„ tabaki i tytoniu o 8 machinach do krajania	
	29.	Kutno		„ wyrobków płócien[nych] i bawełnianych o 30 warsztatach	
Warszawski	30.		Soczewka	papiernia o 1 holendrze i 4 stępach	
	31.		Zaborów Nowy	fabryka szkła ordynaryjnego	
	32.		Błędów	hamernia rozmaitych naczyń miedzianych	
	33.		Czubin	fabryka rumu, porteru, syropu i cydru czyli fruktowego wina	

TABELA 9 [ciąg dalszy]

Rozmaite inne fabryki					
Wymienienie			Jakiego rodzaju jest fabryka i co wyrabia	Uwagi	
Obwodu	Miasta	Osady			
Warszawski	34.		Grzegorzewice	„ wyrobków lnianych, jako to: płótna, bielizny stołowej itp. o 1 maszynie do przędzenia i 23 warsztatów tkackich	Fabryka ta z końcem roku 1825 ustała
	35.		Gołaszce	fabryka szkła ordynaryjnego	
	36.		Jeziorna	1. garbarnia 2. fabryka papieru w rozmaitych gatunkach o 4 holendrach, 4 kadziach i 8 stępach etc.	
	37.		Lipków	przedzalnia bawełny, lnu i konopi o 12 maszynach przędzących	
	38.		Marymont	1. fabryka mydła przezroczystego 2. drukarnia i farbiernia perkali 3. fabryka octu 4. fabryka wyrobków bawełnianych i jedwabnych 5. „ pończoch bawełnianych o 17 warsztatach 6. „ rozmaitych tkanin wełnianych, jako to: chustek kaźmirkowych, flaneli itp.	
	39.		Krobów	fabryka araku	
	40.		Aleksandrów Kol[onia], czyli Rożanów	1. „ krajania korków 2. „ płótna woskowanego czyli ceraty i papieru kolorowego	
	41.		Piekary	fabryka szkła ordynaryjnego	
	42.		Powązki	„ tabaki i tytoniu o 12 maszynach do krajania i 1 młynie z mechanizmem	
	43.		Radziejowice	1. hamernia rozmaitych naczyń miedzianych 2. fabryka rozmaitych naczyń glinianych	
Stanisławowski	44.		Barcząca	„ szkła tafłowego czeskiego oraz szkła drobnego i szlifowanego w lepszych gatunkach	
	45.	Jadów		1. drukarnia tkanek bawełnianych 2. fabryka papieru w lepszych gatunkach o 1 warsztacie, 1 holendrze i 3 prasach	
	46.		Janów	fabryka szkła ordynaryjnego zielonego	
	47.		Moczydła	huta szklana ^a wyrabia szkło tafłowe, białe i ordynaryjne, tudzież szkła drobne białe rysowane oraz zielone	

Rozmaite inne fabryki					
Wymienienie			Jakiego rodzaju jest fabryka i co wyrabia	Uwagi	
Obwodu	Miasta	Osady			
Stanisławowski	48.	Mińsk		huta szklana wyrabia szkło tafłowe, białe i ordynaryjne, tudzież szkła drobne białe rysowane oraz szkło zielone	
	49.		Rąbierz	huta szklana, wyrabia szkło tafłowe i drobne zielone	
Sochaczewski	50.	Łowicz		fabryka tkanek bawełnianych i lnianych	
B. Fabryki w ciągu roku 1826 przybyłe					
Kujawski	51.	Izbica		1. fabryka chustek, baściku i nankinu o 8 warsztatach tkackich 2. „ „ pończoch, szlafmyc, kaftaników, gatek i spodni o 10 warsztatach, czyli machinach	
Warszawski	52.		Aleksandrów Kol[onia] vel Rozanów	fabryka ołówków czarnych i czerwonych	
Łęczycki	53.	Łódź		przybyło 6 tkaczy wyrobów bawełnianych i lnianych posiadających własne warsztaty tkackie	
	54.	Łęczyca		fabryka grępli ^d	

Radca Stanu Prezes Komisji W[ojewódz]twa Mazowieckiego niniejszy wykaz poświadczam w Warszawie d[nia] 1 marca 1827 r.

R. Rembieliński
Sekretarz Generalny
Filipecki

^a W tekście: grepli.

^b W tekście: grepli.

^c W tekście: szklanna.

^d W tekście: grepli.

TABELA 10 [ciąg dalszy]

Nazwisko miast, osad lub wsi fabrycznych	Ludność		Fabryki i rękodzielnie wyrobów wełnianych i półwełnianych z wełny gręplowanej (Streichwolle) i czesanej (Kammwolle)												
	Ogólna	Fabryczna i rękodzielna	Przędzalnie						Warsztaty tkackie	Folusze					Ogół stemporów u wszystkich
			Kółka zwyczajne	Machiny do przędzy tkalnej wełnianej (Feinspinnmaschinen)			Asortymentowe	Pospolite		Ogół wrzeczonek u wszystkich machin	Zwyczajne		Niderlandzkie		
	Z wełny gręplowanej (Streichwolle)			Ilość		Ilość			Ilość						
	Liczba głów	Sztuk	Machin	Wrzeczonek u tychże	Machin	Wrzeczonek u tychże	Ogół wrzeczonek u wszystkich machin	Sztuk	Zakładów	Stemporów	Zakładów	Stemporów	Ogół stemporów u wszystkich		
	4. Nowe Miasto	1766	341	59	4	240	19	816	1736	54					
5. Rawa	3480	220		5	194	9	312	506	55	5	10			10	
6. Skierniewice	2114	149	24			16	767	767	23	1	10			10	
7. Stryków	2210	62	18			9	336	336	12						
8. Sobota	591	58	4					306	7			1	5	5	
9. Tomaszów	1102	721	112	25	1500	38	1700	3200	158	3	15			15	
Razem	15692	2296	688	36	1984	196	8791	11511	549	9	35	1	5	40	
IV. Obwód gostyński															
1. Kiernozia															
2. Gostynin	1974	560	17	20	826	65	1610	2436	87						
3. Gąbin	2884	224	30			25	792	792	26	2	9			9	
4. Kutno	4475	117	13	3	60	10	400	520	17						
Razem	9333	901	60	23	886	100	2802	3748	130	2	9			9	
V. Obwód kujawski															
1. Babiak	554	20							3	2	4			4	
2. Brdów	828	80	20			9	332	332	13						
3. Chodecz	810	100	38			10	380	380	17	2	8			8	
4. Dobiegniewo ³	355	13	11						6	2	2			2	
5. Izbica ⁴	1501	483	10	38	1528			1528	37	2	12			12	

Fabryki i rękodzielnie wyrobów wełnianych i półwełnianych z wełny gręplowanej (Streichwolle) i czesanej (Kammwolle)														
Postrzygalnie				Machiny barwierskie (Rauhmaschinen)		Prasy			Farbiernie			Aparaty do osmalania (Sengmaschinen)		Uwagi
Nożyce		Machiny heloikoidalne		Ostowe (Kardenmaschinen)	Szczotkowe (Bürstenmaschinen)	Śrubowe		Hydrauliczne	Kotły		Kipy indygotowe	na walcach	na gołym ogniu	
Pospolite	Mechaniczne	Podłużne (longitudinalne)	Poprzeczne (transwersalne)			Żelazne	Drewniane		Miedziane	Cynowe				
Sztuk														
	3						1		3		1			
24	7			4	1		4		6		3			
13	12			1			4		8	2	2			
2							1		2		1			
17	81		2	2	4	1	9		17	1	5			
77	103	3	2	10	5	1	24		42	5	16			
IV. Obwód gostyński														
4							1		3		4			
5							1		2		1			
3							1		1	1	2			
12							1	2	6	1	7			
V. Obwód kujawski														
									2		4			
4							1		3		3			
8	2						4		3		2			

TABELA 10 [ciąg dalszy]

Nazwisko miast, osad lub wsi fabrycznych	Ludność		Fabryki i rękodzielnie wyrobów wełnianych i półwełnianych z wełny gręplowanej (Streichwolle) i czesanej (Kammwolle)											
	Ogólna	Fabryczna i rękodzielna	Przędzalnie						Warsztaty tkackie	Folusze				
			Kółka zwyczajne	Machiny do przędzy tkalnej wełnianej (Feinspinnmaschinen)			Ogół wrzeczonek u wszystkich machin	Zwyczajne		Niderlandzkie	Ilość			
	Z wełny gręplowanej (Streichwolle)			Asortymentowe	Pospolite									
	Liczba głów	Sztuk	Machin			Wrzeczonek u tychże	Machin	Wrzeczonek u tychże	Ilość	Sztuk	Zakładów	Stemporów	Zakładów	Stemporów
				Ilość										
6. Lubień ⁵	717	6	4						1	1	4			4
7. Nieszawa	1471	139	20						10					
8. Przedecz ⁶	1935	553				63	2400	2400	63	1	6			6
9. Sompolno ⁷	1574	45	6	38	1528			316	8	1	4			4
Razem	9745	1439	109	38	1528	82	3112	4956	158	11	40			40
VI. Obwód sochaczewski														
1. Wiskitki	1026	240	3			25	1012	1012	26	1	8			8
2. Łowicz	3556	173												
Razem	4582	413	3			25	1012	1012	26	1	8			8
VII. Obwód łęczycki														
1. Aleksandrów	4072	1103	297	68	1380	215	215	12035	238	9	18			18
2. Dąbie	1881	641	87			87	3330	3330	86					
3. Łęczyca ⁸	3993	509		2	160	45	1818	1978	46	1	4			4
4. Łódź ⁹	2843	497				46	1910	1910	40	1	4			4
5. Ozorków ¹⁰	5308	3083	331	46	2760	315	12440	15200	389	5	21			21
6. Poddebice ¹¹	1477	405	81			82	3000	3000	75	1	4			[4]
7. Parzęczew	1074	40	19			11	440	440	14					
8. Konstancynów ¹²	2831	1539		13	480	213	7520	8000	225	1	4			4
9. Zgierz ¹³	4548	2358	37	13	780	348	13920	14700	428	9	51			51
Razem	28027	10175	852	142	5560	1362	44593	60673	1541	27	106			102

Fabryki i rękodzielnie wyrobów wełnianych i półwełnianych z wełny gręplowanej (Streichwolle) i czesanej (Kammwolle)														
Postrzygalnie				Machiny barwierskie (Rauhmaschinen)		Prasy			Farbiernie			Aparaty do osmalania (Sengmaschinen)		Uwagi
Nożyce		Machiny heloikolidalne		Ostowe (Kardenmaschinen)	Szczotkowe (Bürstenmaschinen)	Śrubowe		Hydrauliczne	Kotły		Kipy indygotowe	na walcach	na gołym ogniu	
Pospolite	Mechaniczne	Podłużne (longitudinalne)	Poprzeczne (transwersalne)			Żelazne	Drewniane		Miedziane	Cynowe				
Sztuk														
13	3						5		5		6			
25	5						2	9	11		12			
VI. Obwód sochaczewski														
2								1	2		1			
2								1	2		1			
VII. Obwód łęczycki														
73								14						
24							8	8	4	1	4			
61							1	9	10		3		1	
10								5	4	1	3			
145	46	8	1	2	4	1	26		24	3	13			
23								4						
64	12								4		6			
92	39		3	3	2		29		19	2	4			
492	97	8	5	5	6	10	81	14	65	7	33		1	

TABELA 10 [ciąg dalszy]

Nazwisko miast, osad lub wsi fabrycznych	Ludność		Fabryki i rękodzielnie wyrobów wełnianych i półwełnianych z wełny gręplowanej (Streichwolle) i czesanej (Kammwolle)											
	Ogólna	Fabryczna i rękodzielna	Przędzalnie						Warsztaty tkackie	Folusze				
			Kółka zwyczajne	Machiny do przędzy tkalnej wełnianej (Feinspinnmaschinen)			Asortymentowe	Pospolite		Ogół wrzeczonek u wszystkich machin	Zwyczajne		Niderlandzkie	
	Z wełny gręplowanej (Streichwolle)			Ilość		Ilość								
	Liczba głów	Sztuk	Machin	Wrzeczonek u tychże	Machin	Wrzeczonek u tychże	Ogół wrzeczonek u wszystkich machin	Sztuk	Zakładów	Stemporów	Zakładów	Stemporów	Ogół stemporów u wszystkich	
														Ilość
Rekapitulacja obwodów														
I. stanisławowski	4686	89	29			23	23	63	18					
II. warszawski	1797	198	7	2 ½	560			680	32					
III. rawski	15692	2296	688	36	1984	196	8791	11511	549	9	35	1	5	40
IV. gostyński	9333	901	60	23	886	100	2802	3748	130	2	9			9
V. kujawski	9745	1439	109	38	1528	82	3112	4956	158	11	40			40
VI. sochaczewski	4582	413	3			25	1012	1012	26	1	8			8
VII. łęczycki	28027	10175	852	142	5560	1362	44593	60673	1541	27	106			102
Razem	63862	15511	1748	241 ½	10518	1788	60033	82643	2454	50	198	1	5	199

^a Pominięto dwie kolumny dotyczące produkcji przędzy czesankowej (Kammwolle). W **Aleksandrowie** czynnych było 259 maszyn z 10 440 wrzecionami, w **Brzezinach** – 2 maszyny z 50 wrzecionami, w **Grochowie** – 3 maszyny ze 120 wrzecionami, w **Kutnie** – 3 maszyny z 60 wrzecionami, w **Lipkowie** – 3 maszyny ze 120 wrzecionami, w **Nowym Mieście** – 17 maszyn z 680 wrzecionami, w **Sobocie** – 8 maszyn z 306 wrzecionami, w **Sompolnie** – 8 maszyn z 316 wrzecionami, w **Wiązownej** – 1 maszyna z 40 wrzecionami i w **Zgierzu** 2 maszyny mające 80 wrzecion. Łącznie w **woj. mazowieckim** czynne były 303 maszyn z 12 092 wrzecionami.

^b Liczba opuszczona i nieliczona.

¹ Oprócz 26 warsztatów do robienia sukna nie masz więcej żadnych machin, pras, farbierni, postrzygalni ani też folusza, ani też żadnych aparatów.

² Dwa i pół assortymenta są czynne. Z trzech maszyn przędzalnianych dwie są czynne, a jedna tymczasowo nieczynna. Maszyny takowe składają się z młynka do roztrząsania wełny, z maszyny do gręplowania i forszpinu, za pomocą siły ludzkiej poruszane. Maszyny przysposabiająca wełnę do feinszpinu poruszane są za pomocą konnego kołowrotu.

³ Za pomocą spadku wody folusz poruszany.

Fabryki i rękodzielnie wyrobów wełnianych i półwełnianych z wełny gręplowanej (Streichwolle) i czesanej (Kammwolle)														
Postrzygalnie				Machiny barwierskie (Rauhmaschinen)		Prasy			Farbiernie			Aparaty do osmalania (Sengmaschinen)		Uwagi
Nożyce		Machiny heloikolidalne		Ostowe (Kardenmaschinen)	Szczotkowe (Bürstenmaschinen)	Śrubowe		Hydrauliczne	Kotły		Kipy indygotowe	na walcach	na gołym ogniu	
Pospolite	Mechaniczne	Podłużne (longitudinalne)	Poprzeczne (transwersalne)			Żelazne	Drewniane		Miedziane	Cynowe				
Sztuk														
Rekapitulacja obwodów														
										1				
4							2		2		1			
77	103	3	2	10	5	1	24		42	5	16			
12						1	2		6	1	7			
25	5					1	9		13		15			
2							1		2		1			
492	97	8	4	5	6	10	81	14	65	7	33			1
515	224	3	13	13	13	7	142	1	106	13	55			1

⁴ Folsuz za pomocą spadku wody poruszany. Czynnich asortymentów przedzalnianych do wełny gręplowanej znajduje się sztuk 38 – machin podprzędnych 4, kółek do przygotowania przędzy na asortymentowe maszyny 60, machin do gręplowania i lokowania 25, maszyny przedzalne i podprzędne, niemniej kółka przez pomoc ręczną są poruszane.

⁵ Za pomocą spadku wody folsuz poruszany.

⁶ Folsuz za pomocą spadku wody – streichmaszyn 15, grępli 360.

⁷ Folsuz egzystuje w przyległej wsi Lisek.

⁸ Folsuz siłą wody poruszany.

⁹ Folsuz siłą wody poruszany.

¹⁰ 4 asortymenta, z których każdy składa się z worszpinmachiny, 1 peltzmachiny; spadek wody porusza przędzalnię oraz dwa asortymenta z należącymi do nich forszpinamaszynami, streichmaszynami etc. etc. siłą końską są poruszane. Folsuze w pobliskich wisach będące siłą wody są poruszane. W m[ieście] Ozorkowie jest w ogóle czynnich forszpinmaszyn 13, szpinmaszyn 2, streichmaszyn 112.

¹¹ Folsuz siłą wody poruszany.

¹² Folsuz poruszany spadkiem wody, nożyce postrzygackie mechaniczne przez siłą końską.

¹³ Znajduje się maszyn: 1) do wełny czesanej Kam[m]wolle sztuk 2; 2) Streichwolle – 13; 3) ręcznych 348.

TABELA 10 [ciąg dalszy]

Nazwisko miast, osad lub wsi fabrycznych	Fabryki i rękodzielnie wyrobów wełnianych i półwełnianych z wełny gręplowanej (Streichwolle) i czesanej (Kammwolle)									
	Rodzaj i wielkość użytej siły mechanicznej				Rodzaj i wielkość wyrobów					
	Kołowroty konne		Spadki wodne		Sukno			Kaźmierki	Sukienko damskie (drap des dames)	Czerkas
	Zakładów	Koni w tychże	Ilość zakładów	Koła wodne w tychże	Cienkie	Średnie	Grube			
	Ilość				Łokcie					
4. Nowe Miasto						810	60			
5. Rawa					23020	7482	4147			
6. Skierniewice	2	4			3000	7000	14330	400		3000
7. Stryków						15720	17250			
8. Sobota			1	1		90	1190			
9. Tomaszów			5	4	68358	41607				4565
Razem	4	6	6	5	94378	350316	317228	400		7565
IV. Obwód gostyński										
1. Kiernozia										
2. Gostynin						48580	182750			
3. Gąbin			2	2		4080	21140			
4. Kutno					2900	4050	11800			500
Razem			2	2	2900	56710	215690			500
V. Obwód kujawski										
1. Babiak							2580			
2. Brdów						990	10020			
3. Brześć										
4. Chodecz						609	14840			
5. Dobiegniewo			2	1			150			
6. Izbica						6898	61442			
7. Lubraniec										
8. Lubień							1200			
9. Nieszawa							1250			

Fabryki i rękodzielnie wyrobów wełnianych i półwełnianych z wełny gręplowanej (Streichwolle) i czesanej (Kammwolle)										
Rodzaj i wielość wyrobów										
Talesy	Flanela	Baja	Kuczbaja	Mulan i kir	Kołdry	Derki	Różne wyrobki	Chustki		Ludność zatrudniona przy tych fabrykach
								z sukna damskiego	czesane	
Łokcie								Sztuki		Liczba głów
			37275	47476						341
										220
	1320				150					149
			820	1480						62
										58
										716
	13468	27034	58391	57796	6420					2291
IV. Obwód gostyński										
		1420		6220		1220				351
				28960						44
600	1000								140	265
600	1000	1420		35180		1220			140	660
V. Obwód kujawski										
			1400							7
			930							65
			310							65
			430	5520						13
										437
										6
		100		5300						33

TABELA 10 [ciąg dalszy]

Nazwisko miast, osad lub wsi fabrycznych	Fabryki i rękodzielnie wyrobów wełnianych i półwełnianych z wełny gręplowanej (Streichwolle) i czesanej (Kammwolle)									
	Rodzaj i wielkość użytej siły mechanicznej				Rodzaj i wielość wyrobów					
	Kołowroty konne		Spadki wodne		Sukno			Kaźmierki	Sukienko damskie (drap des dames)	Czerkas
	Zakładów	Koni w tychże	Ilość zakładów	Koła wodne w tychże	Cienkie	Średnie	Grube			
	Ilość				Łokcie					
10. Przodecz					600	14700	129300			
11. Sompolno							5100			
12. Włocławek										
Razem			2	1	600	33197	225882			
VI. Obwód sochaczewski										
1. Wiskitki						1054	34184			
2. Łowicz										
Razem						1054	34184			
VII. Obwód łęczycki										
1. Aleksandrów					68500	122200	378450	8500	59150	
2. Dąbie						157000	129400			
3. Łęczyca			1	1	10020	27780	17790			
4. Łódź				1	2520	13560	85800			
5. Ozorków	7	9	3	3	18900	209350	424450	8100		2000
6. Poddębice					10004	41300	20310			
7. Parzęczew							5964			
8. Konstancynów ²					18000	118950	320550			
9. Zgierz ³	5	11	5	6	114120	285950	470550			
Razem	12	20	9	11	242064	976090	1853264	16600	59150	2000
Rekapitulacja obwodów										
I. stanisławowski					960	1000	3600			
II. warszawski	1	3			31255	500	1038			
III. rawski	4	6	6	5	94378	350316	317228	400		7565

Fabryki i rękodzielnie wyrobów wełnianych i półwełnianych z wełny gręplowanej (Streichwolle) i czesanej (Kammwolle)										
Rodzaj i wielość wyrobów										
Talesy	Flanela	Baja	Kuczbaja	Multan i kir	Kołdry	Derki	Różne wyrobki	Chustki		Ludność zatrudniona przy tych fabrykach
								z sukna damskiego	czesane	
Łokcie								Sztuki		Liczba głów
				300						363
			360							27
		100	3430	1120						1016
VI. Obwód sochaczewski										
				7546		3288				164
				7546		3288				164
VII. Obwód łęczycki										
	2800									803
										566
										292
				570					50	155
	1300		1100	750		1150				1922
										237
										40
	180									1425
										2163
	4280		1100	1320		1150			50	7603
Rekapitulacja obwodów										
			1000							18
										90
	13468	27034	58391	57796	6420					2991

TABELA 10 [ciąg dalszy]

Nazwisko miast, osad lub wsi fabrycznych	Fabryki i rękodzielnie wyrobów wełnianych i półwełnianych z wełny gręplowanej (Streichwolle) i czesanej (Kammwolle)									
	Rodzaj i wielkość użytej siły mechanicznej				Rodzaj i wielkość wyrobów					
	Kołowroty konne		Spadki wodne		Sukno			Kaźmierki	Sukienko damskie (drap des dames)	Czerkas
	Zakładów	Koni w tychże	Ilość zakładów	Koła wodne w tychże	Cienkie	Średnie	Grube			
	Ilość				Łokcie					
IV. gostyński			2	2	2900	56710	215690			500
V. kujawski			2	1	600	33197	225882			
VI. sochaczewski						1054	34184			
VII. łączycycki	12	20	9	11	242064	986090	1853264	16600	59150	2000
Razem	17	29	19	19	372157	1418867	2650886	17000	59150	10065

Fabryki i rękodzielnie wyrobów wełnianych i półwełnianych z wełny gręplowanej (Streichwolle) i czesanej (Kammwolle)										
Rodzaj i wielość wyrobów										
Talesy	Flanela	Baja	Kuczbaja	Mulan i kir	Kołdry	Derki	Różne wyrobki	Chustki		Ludność zatrudniona przy tych fabrykach
								z sukna damskiego	czesane	
Łokcie								Sztuki		Liczba głów
600	1000	1420		35180		1220			140	660
		100	3430	11120						1016
				7546		3288				164
	4280		1100	1320		1150			50	760
600	18748	28554	63921	112962	6420	5658			190	4239

¹ Sam tylko właściciel zakładu znajduje się.

² Assortymentowych przędzalni do wełny gręplowanej Streichwolle jest 13. Każdy asortyment ma 1 maszynę, która przez siłę końską obraca się. Przy każdej przędzalni jest 60 wrzecion.

³ W mieście Zgierzu znajduje się tylko 1 folusz, inne zaś 8 w pobliskich wsiach, które to folusze w części należą do tutejszych fabrykantów.

TABELA 10 [ciąg dalszy]

Nazwisko miast, osad lub wsi fabrycznych	Fabryki i rękodzielnie wyrobów bawełnianych, półbawełnianych, lnianych i konopnych ^a													
	Przędzalnie bawełny ^b		Przędzalnie lnu i konopi			Warsztaty tkackie							Tasiemkowe	
	Machiny do przędzy knotowej i tkalnej		Kółka pospolite	Machiny do przędzy tkalnej (Feinspinnmaschinen)		Do tkanin gładkich		Do tkanin wzorowanych						
						Przezroczyстых	Nieprzezroczyстых	deptane		ciągnione		z machiną żakard ^c		
	Machin	Wrzecznie	Szutuk	Machin	Wrzecznie			Szutuki	Młyny	Ręczne pojedyncze				
I. Obwód stanisławowski														
1. Kałuszyn														
2. Wierzbo														
3. Wiązowna	1	40												
4. Pogorzelec														
5. Radzymin						2	16		2	2				
6. Jadów														
7. Nowodwór														
Razem	1	40				2	16		2	2				
II. Obwód warszawski														
1. Błędów														
2. Raszyn														
3. Grzegorzewice														
4. Mszczonów														
5. Marymont														
6. Miłosna														
7. Lipków	10	1716						15						
8. Nowy Dwór														
Razem	10	1716						15						

Fabryki i rękodzielnie wyrobów bawełnianych, półbawełnianych, lnianych i konopnych ^a																			
Bielniki		Farbiernie		Drukarnie			Magle			Aparaty do osmalania		Warsztaty półczochowe	Rodzaj i wielkość użytej siły mechanicznej						
Smugowe	Chemiczne	Kotły	Kipy	Machiny walcowe		Stoły	skrzyżczaste	cylindrowe metalowe	z cylindrami metalowymi i papierowymi	na walcach metalowych	na gołym ogniu		Spadki wodne		Kołowroty konne				
				Ilość machin	Ilość walców								Ilość zakładów	Ilość kół wodnych	Ilość zakładów	Ilość koni			
Ilość		Sztuki		Sztuki															
I. Obwód stanisławowski																			
	1	1	3	3			6	1											
	1		2	1	1	2	3		1	2									
	2	1	5	4	1	2	9	1	1	2									
II. Obwód warszawski																			
		1	3	8						2				8					8
		1	3	8						2				8					8

TABELA 10 [ciąg dalszy]

Nazwisko miast, osad lub wsi fabrycznych	Fabryki i rękodzielnie wyrobów bawełnianych, półbawełnianych, lnianych i konopnych ^a																
	Przędzalnie bawełny ^b		Przędzalnie lnu i konopi			Warsztaty tkackie											
	Machiny do przędzy knotowej i tkalnej		Kółka pospolite	Machiny do przędzy tkalnej (Feinspinnmaschinen)			Do tkanin gładkich		Do tkanin wzorowanych				Tasiemkowe				
							Przezroczyстых	Nieprzezroczyстых	deptane		ciągnione						
	Machin	Wrzecznie	Sztuk	Machin	Wrzecznie					Szerokie	Wąskie	Szerokie	Wąskie	z machiną zakład ^c	Młyny	Ręczne pojedyncze	
							Sztuki										
3. Brześć																	
4. Chodecz																	
5. Dobiegniewo																	
6. Izbica												5				15	30
7. Lubraniec																	
8. Lubień																	
9. Nieszawa																	
10. Przedecz																	
11. Sompolno												2	6				
12. Włocławek																	
Razem												2	11			15	30
VI. Obwód sochaczewski																	
1. Wiskitki																	
2. Łowicz												7	6				
Razem												7	6				
VII. Obwód łęczycki																	
1. Aleksandrów																	
2. Dąbie			6	1	3	1	1										
3. Łęczyca																	
4. Łódź	12	2304						4	140	1	6						

Fabryki i rękodzielnie wyrobów bawełnianych, półbawełnianych, lnianych i konopnych ^a																			
Bielniki		Farbiernie		Drukarnie		Magle			Aparaty do osmalania		Warsztaty pończochowe	Rodzaj i wielkość użytej siły mechanicznej							
Smugowe	Chemiczne	Kotły	Kipy	Machiny walcowe		Stoły	skrzyńczone	cylindrowe metalowe	z cylindrami metalowymi i papierowymi	na walcach metalowych		na gołym ogniu	Spadki wodne		Kołowroty konne				
				Ilość machin	Ilość walców								Ilość zakładów	Ilość kół wodnych	Ilość zakładów	Ilość koni			
Ilość		Sztuki		Sztuki															
			2	5			2	1	1										2
			2	3															
								1											
			4	8			2	2	1										2
VI. Obwód sochaczewski																			
				2			2	1											
			1																
			1	2			2	1											
VII. Obwód łęczycki																			
1	1	5	3				4			1	1		36	5	5				

TABELA 10 [ciąg dalszy]

Nazwisko miast, osad lub wsi fabrycznych	Fabryki i rękodzielnie wyrobów bawełnianych, półbawełnianych, lnianych i konopnych ^a													
	Przędzalnie bawełny ^b		Przędzalnie lnu i konopi			Warsztaty tkackie								
	Machiny do przędzy knotowej i tkalnej		Kółka pospolite	Machiny do przędzy tkalnej (Feinspinnmaschinen)		Do tkanin gładkich		Do tkanin wzorowanych				Tasiemkowe		
						Przezroczyстых	Nieprzezroczyстых	deptane		ciągnięte				
	Machin	Wrzecznie	Sztuk	Machin	Wrzecznie			Szerokie	Wąskie	Szerokie	Wąskie	z machiną żakard ^c	Młyny	Ręczne pojedyncze
Sztuki														
5. Ozorków												4		
6. Poddębice							16							
7. Parzęczew														
8. Konstancin														
9. Zgierz														
Razem	12	2304	6	1	3	5	157	1	6			4		
Rekapitulacja obwodów														
I. stanisławowski	1	40				2	16		2	2				
II. warszawski	10	1716						15						
III. rawski							4						1	1
IV. gostyński								1	3					
V. kujawski								2	11				15	30
VI. sochaczewski								7		6				
VII. łęczycki	12	2304	6	1	3	5	157	1	6		4			
Razem	23	4060	6	1	3	7	177	26	22	8	4		16	31

Fabryki i rękodzielnie wyrobów bawełnianych, półbawełnianych, lnianych i konopnych ^a																				
Bielniki		Farbiernie		Drukarnie		Magle			Aparaty do osmalania		Warsztaty półczochowe	Rodzaj i wielkość użytej siły mechanicznej								
Smugowe	Chemiczne	Kotły	Kipy	Machiny walcowe		Stoły	skrzyżczaste	cylindrowe metalowe	z cylindrami metalowymi i papierowymi	na walcach metalowych		na gołym ogniu	Spadki wodne		Kołowroty konne					
				Ilość machin	Ilość walców								Ilość zakładów	Ilość kół wodnych	Ilość zakładów	Ilość koni				
Ilość		Sztuki		Sztuki																
1	1	5	3			4			1	1		36	5	5						
Rekapitulacja obwodów																				
2	1	5	4	1	2	9			2											
	1	3	8						2			8								8
		2																		
1		1	6	50		4						1	1							
		4	8			2	1	1												2
		1	2			2	1													
1	1	5	3			4			1	1		36	5	5						
4	2	21	31	51	2	21	2	1	5	1		45	6	5						10

^a Pominięto kolumnę: Uwagi; nie było ich.^b Pominięto kolumnę: Kółka pospolite; nie było ich.

TABELA 10 [ciąg dalszy]

Nazwisko miast, osad lub wsi fabrycznych	Fabryki i rękodzielnie wyrobów bawełnianych, półbawełnianych, lnianych i konopnych												
	Rodzaj i wielkość wyrobków												
	Bawełnianych i półbawełnianych ^a											Chusty i szale	
	Przędza bawełniana		Muślin ^b	Perkal biały	Ryps	Dymka	Piła	Ghingan czyli baścik kolorowy	Tkaniny na poszwy do pościeli	Barchan	Mansze ^c		Nankin
	na knoty	do tkanin											
Funt		Łokcie									Sztuki		
I. Obwód stanisławowski													
1. Kałuszyn													
2. Wierzbo													
3. Wiązowna													
4. Pogorzelec													
5. Radzymin			140	21120	196	833		833			330	718	
6. Jadów													
7. Nowodwór													
Razem			140	21120	196	833		833			330	718	
II. Obwód warszawski													
1. Błędów													
2. Raszyn													
3. Grzegorzewice													
4. Mszczonów													
5. Marymont													
6. Miłosna													
7. Lipków	30000							28700	44000	12200	5600	480	
8. Grochów ^d													
Razem	30000							28700	44000	12200	5600	480	

Fabryki i rękodzielnie wyrobów bawełnianych, półbawełnianych, lnianych i konopnych													
Rodzaj i wielkość wyrobków												Uwagi	
Wyrobki			Bielizna stołowa		Wyrobki dziane				Tasienki	Perkal i kitaj			Różne wyrobki bawełniane i półbawełniane
broszowane ^b	fasonowane		ciągnioma	nieciągnioma	pończochy	skarpetki	kaftaniki	spodnie		drukowany na krajowym ^d	farbowany na krajowym ^e		
Łokcie	Łokcie	Sztuki	Garnitury	Pary	Sztuki		Sztuczki	Sztuki		Łokcie			
I. Obwód stanisławowski													
		226	37							100	200		
										100			
		226	37							200	200		
II. Obwód warszawski													
						5184	1728	180	100		40		
						5184	1728	180	100		40		

TABELA 10 [ciąg dalszy]

Nazwisko miast, osad lub wsi fabrycznych	Fabryki i rękodzielnie wyrobów bawełnianych, półbawełnianych, lnianych i konopnych												
	Rodzaj i wielkość wyrobków												
	Bawełnianych i półbawełnianych ^a												Chusty i szale
	Przędza bawełniana		Muślin ^b	Perkal biały	Ryps	Dymka	Plika	Ghingan czyli baścik kolorowy	Tkaniny na poszwy do pościeli	Barchan	Manszester ^c	Nankin	
	na knoty	do tkanin											
Funtys		Łokcie										Sztuki	
11. Sompolno													
12. Włocławek													
Razem							150	200				60	80
VI. Obwód sochaczewski													
1. Wiskitki													
2. Łowicz							3500	900				400	
Razem							3500	900				400	
VII. Obwód łęczycki													
1. Aleksandrów													
2. Dąbie													
3. Łęczyca													
4. Łódź	20000	25160	3400	28560	3000	4500		71850	24940	4840			13890
5. Ozorków									1160				
6. Poddębice								2000	600				
7. Parzęczew													
8. Konstancynów													
9. Zgierz													
Razem	20000	25160	3400	28560	3000	4500		73850	26700	4840			13890

Fabryki i rękodzielnie wyrobów bawełnianych, półbawełnianych, lnianych i konopnych													
Rodzaj i wielkość wyrobków													Uwagi
Wyrobki			Bielizna stołowa		Wyrobki dziane				Tasiemki	Perkal i kitaj		Różne wyrobki bawełniane i półbawełniane	
broszowane ^b	fasonowane		ciągniona	nieciągniona	pończochy	skarpetki	kaftaniki	spodnie		drukowany na krajowym ^d	farbowany na krajowym ^e		
Łokcie	Łokcie	Sztuki	Garnitury		Pary		Sztuki		Sztuczki	Sztuki	Łokcie		
						28			54946				
VI. Obwód sochaczewski													
			48									300	
			48									300	
VII. Obwód łęczycy													
			30	50									
						17708	5848	860	250		200	1700	16200
			30	50	17708	5848	860	250		200	1700	16200	

TABELA 10 [ciąg dalszy]

Nazwisko miast, osad lub wsi fabrycznych	Fabryki i rękodzielnie wyrobów bawełnianych, półbawełnianych, lnianych i konopnych												
	Rodzaj i wielkość wyrobków												
	Bawełnianych i półbawełnianych ^a											Chusty i szale	
	Przędza bawełniana		Muślin ^b	Perkal biały	Ryps	Dymka	Pika	Ghingan czyli baścik kolorowy	Tkaniny na poszwy do pościeli	Barchan	Manszester ^c		Nankin
	na knoty	do tkanin											
Funt		Łokcie									Sztuki		
Rekapitulacja obwodów													
I. stanisławowski			140	21120	196	833		833				330	718
II. warszawski	30000							28700	44000	12200		560	480
III. rawski													
IV. gostyński						1000		1000	2080				
V. kujawski								150	200			60	80
VI. sochaczewski								3500	900			400	
VII. łęczycki	20000	25160	3400	28560	3000	4500		73850	26700	4840			13890
Razem	50000	25160	3540	49680	30196	6333		108033	71800	17040		1350	15168

^a Opuszczono kolumny: rąbek, pika, ptiień, kort. Dwóch pierwszych gatunków nie produkowano, a ptiień i kort wyłącznie w Łodzi, w ilości 1800 łokci (ptiień) i 1000 łokci (kort).

^b Pominięto kolumnę: Wyrobki broszowane – sztuki; produkowano je tylko jako tkaniny ciągłe, łokciowe.

^c Pominięto kolumnę: drukowany na zagranicznym. Ten rodzaj perkalu i kitaju produkowano tylko w Łodzi, w ilości 50 sztuk.

¹ Z powodu, że fabrykant Kielman Gurhein do przedmieścia Pragi się wyprowadził się, ilość wyrobku sukna zmniejszyła się.

Fabryki i rękodzielnie wyrobów bawełnianych, półbawełnianych, lnianych i konopnych													
Rodzaj i wielkość wyrobków												Uwagi	
Wyrobki			Bielizna stołowa		Wyrobki dziane				Tasiemki	Perkal i kitaj			Różne wyrobki bawełniane i półbawełniane
broszowane ^b	fasonowane		ciągniona	nieciągniona	pończochy	skarpetki	kaftaniki	spodnie		drukowany na krajowym ^d	farbowany na krajowym ^e		
Łokcie	Łokcie	Sztuki	Garnitury	Pary	Sztuki	Sztuczki	Sztuki	Łokcie					
Rekapitulacja obwodów													
		226	37							200	200		
					5184	1728	180	100			40		
									1817				
					28				54946				
			48									300	
			30	50	17708	5848	860	250		200	1700	16200	
		226	115	50	22920	7576	1040	350	56763	400	1940	16500	

TABELA 10 [ciąg dalszy]

Nazwisko miasta, osady lub wsi fabrycznej	Wyroby lniane i konopne						
	Przędza		Płótno				
	Lniana	Konopna	Kolorowe		Surowe i bielone ^a		
			Farbowane	Drukowane	Webowe	Kopowe	Półsetkowe
	Funty		Łokcie				
I. Obwód stanisławowski							
1. Kałuszyn							
2. Wierzbno							
3. Wiązowna							
4. Pogorzelec							
5. Radzymin			3000	12000	300		
6. Jadów							
7. Nowodwór							
Razem			3000	12000	300		
II. Obwód warszawski							
1. Błędów							
2. Raszyn							
3. Grzegorzewice							
4. Mszczonów							
5. Marymont							
6. Miłosna							
7. Lipków							
8. Nowy Dwór							
Razem							
III. Obwód rawski							
1. Antolin							

Wyrobki lniane i konopne							Ludność przy fabry- kach baweł- nianych, lnianych i konopnych	
Bielizna stołowa			Drelichy	Tasiemki	Wyrobki dziane			Różne wyrobki lniane i konopne
Ordyna- ryjna	Cienka				Pończochy	Skarpetki		
	ciągniona	nieciąg- -niona						
łokcie				Sztuczki	Pary	łokcie	Liczba głów	
I. Obwód stanisławowski								
							51	
							11	
							62	
II. Obwód warszawski								
							87	
							87	
III. Obwód rawski								
				1817				

TABELA 10 [ciąg dalszy]

Nazwisko miasta, osady lub wsi fabrycznej	Wyrobki lniane i konopne						
	Przędza		Płótno				
	Lniana	Konopna	Kolorowe		Surowe i bielone ^a		
			Farbowane	Drukowane	Webowe	Kopowe	Półsetkowe
	Funty		Łokcie				
2. Brzeziny							
3. Biąta							
4. Nowe Miasto							
5. Rawa							
6. Skierniewice							
7. Stryków							
8. Sobota							
9. Tomaszów							200
Razem							200
IV. Obwód gostyński							
1. Kiernozia							
2. Gostynin			300				
3. Gąbin			14000	14000			
4. Kutno	750	750				600	
Razem	750	750	14300	14000		600	
V. Obwód kujawski							
1. Babiak							200
2. Brdów							
3. Brześć							
4. Chodecz							
5. Dobiegniewo							

TABELA 10 [ciąg dalszy]

Nazwisko miasta, osady lub wsi fabrycznej	Wyroby lniane i konopne						
	Przędza		Płótno				
	Lniana	Konopna	Kolorowe		Surowe i bielone ^a		
			Farbowane	Drukowane	Webowe	Kopowe	Póisetkowe
	Funty		Łokcie				
6. Izbica							
7. Lubraniec							
8. Lubien							
9. Nieszawa							
10. Przedeck							
11. Sompolno							
12. Włocławek							
Razem							200
VI. Obwód sochaczewski							
1. Wiskitki							
2. Łowicz			500	400			4456
Razem			500	400			4456
VII. Obwód łęczycki							
1. Aleksandrów							
2. Dąbie	16000	1000			1000	2000	
3. Łęczyca							
4. Łódź ¹					7420	8680	500
5. Ozorków						2800	500
6. Poddębice					3800		
7. Parzęczew							
8. Konstantynów							

TABELA 10 [ciąg dalszy]

Nazwisko miasta, osady lub wsi fabrycznej	Wyroby lniane i konopne						
	Przędza		Płótno				
	Lniana	Konopna	Kolorowe		Surowe i bielone ^a		
			Farbowane	Drukowane	Webowe	Kopowe	Półsetkowe
	Funty		Łokcie				
9. Zgierz							
Razem	16000	1000			12220	13480	1000
Rekapitulacja obwodów							
I. stanisławowski			3000	12000	300		
II. warszawski							
III. rawski							200
IV. gostyński	750	750	14300	14000		600	
V. kujawski							200
VI. sochaczewski			500	400			4456
VII. łęczycki	16000	1000			12220	13480	1000
Razem	16750	1750	17800	26400	12520	14080	5856

^a Pominięto kolumnę: Żaglowe; nie produkowano go.

^b W opuszczonej rubryce: Uwagi, tekst: Miasto Ujazd, którego osada fabryczna Antolin jest przedmieściem ma ludności 935 głów, ogółem wszystkiej z osadą Antolinem ludności jest 1113 głów.

¹ Ważniejsze zakłady wyrobów bawełnianych, lnianych i półbawełnianych są: 1) Zakład Wendischa składa się z 8 grępli, gdzie znajdują się także 3 maszyny (Streichmaschinen), 2 Kam[m]maschinen, 2 Vorspinmaschinen, temu wszystkiemu nadaje ruch woda. 2) Wilhelma Potempy jest maszyna do szarpania bawełny, Teufel zwana, również ma swój ruch przez wodę. 3) Zakład Daniela III składający [się] z samych maszyn przędzalni ręcznej i zakład magli siła wody jest poruszany.

Wyroby lniane i konopne								Ludność przy fabry- kach baweł- nianych, lnianych i konopnych
Bielizna stołowa			Drelichy	Tasiemki	Wyroby dziane		Różne wyroby lniane i konopne	
Ordyna- ryjna	Cienka				Łokcie	Sztuczki		
	ciągniona	niecią- -niona	Liczba głów					
2600	200	3900	320		1800	100	2000	356
Rekapitulacja obwodów								
								62
								87
126				1817				5
1200	300	770	90	4500			1800	23
								56
	1200		2028					
2600	200	3900	320		1800	100	2000	356
3926	1700	4670	2438	6317	1800	100	2000	589

Zgodność w rachubie poświadczam

Warszawa, d[nia] 28.8.[18]27

Nowicki

Zgodno z szczegółowymi wykazami statystycznymi

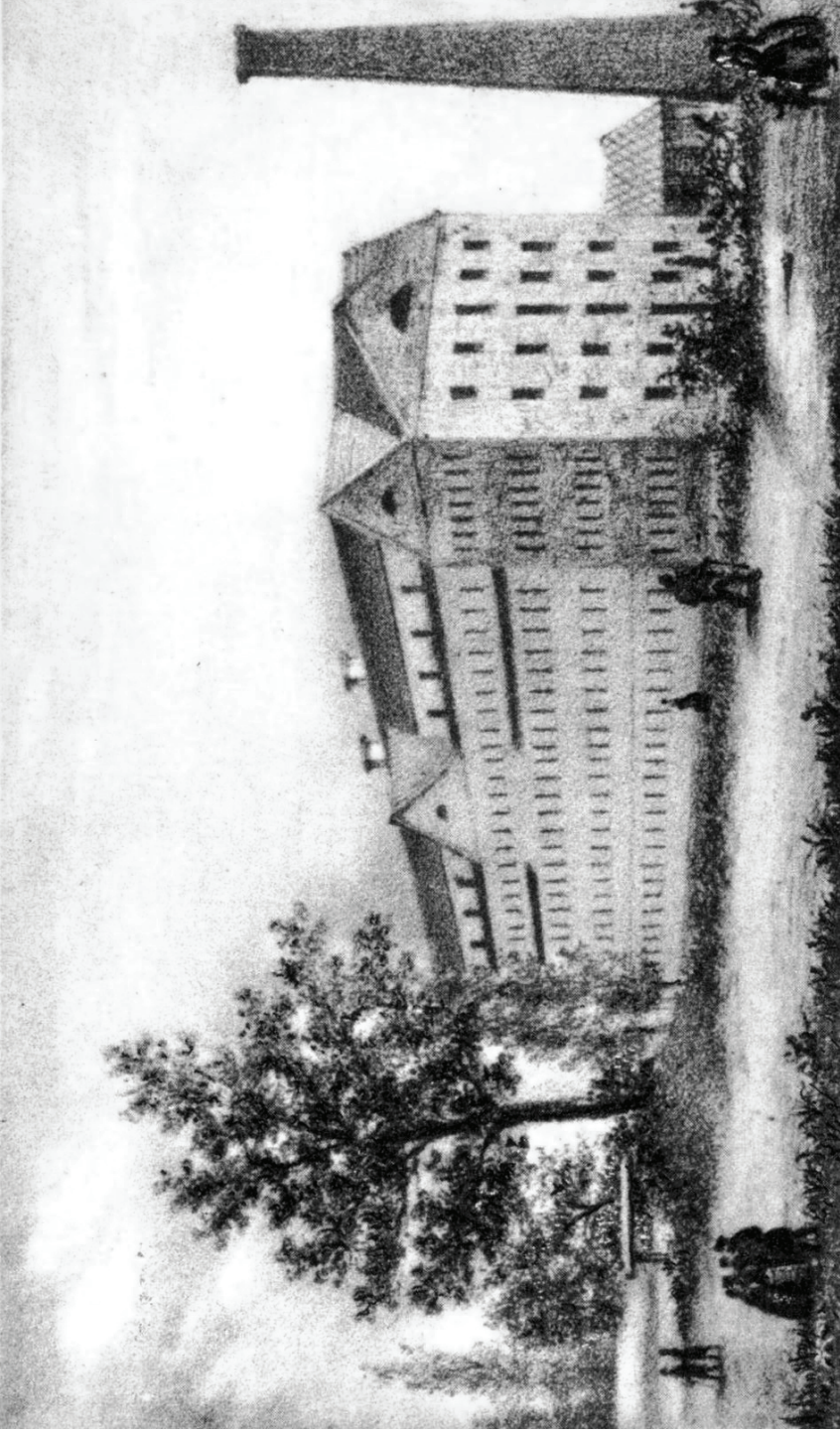
stanu fabryk, d[nia] 25.8.[18]27

Wróblewski



Ryc. 20. Bielnik T. Kopischa. Litografia Władysława Walkiewicza, przed 1853 r.

Źródło: O. Flatt, *Opis miasta Łodzi pod względem historycznym, statystycznym i przemysłowym*, Warszawa 1853, s. 88



Ryc. 21. Przędzalnia Ch.F. Wendischa. Litografia Władysława Walkiewiczza, przed 1853 r.
Źródło: O. Flatt, *Opis miasta Łodzi pod względem historycznym, statystycznym i przemysłowym*, Warszawa 1853, s. 94

TABELA 11

Wykaz wyekspediowanych przez Komisją Wojewódzką wyrobów z fabryk tutejszo-krajowych do Państwa Rosyjskiego w ciągu roku 1826, to jest od dnia 1 stycznia do końca grudnia t[egoż] r[oku] 1826

Nr ^a	Nazwisko		Wyszczególnienie wyekspediowanych wyrobków	Ilość onychże	Uwagi
	Miasta	Osady fabrycznej			
				Postawów	Ponieważ w ciągu roku 1825 wyekspediowano z województwa mazowieckiego do Rosji sukna postawów 42 001, a zatem wysyłka takowego wyrobu w r. 1825 uskuteczniła, przewyższa poprzednią o postawów 8 819
A. Sukno z różnych fabryk					
1.	Aleksandrów			4 818	
2.		Antolin		832	
3.	Brdów			70	
4.	Brzeziny			13	
5.	Dąbie			1 194	
6.	Gostynin			747	
7.	Gąbin			64	
8.	Izbica			354	
9.		Konstantynów		1 445	
10.		Leszno		381	
11.	Łęczycza			944	
12.	Łódź			148	
13.	Ozorków			16 885	
14.	Poddębice			508	
15.	Przedecz			1 183	
16.	Parzęczew			22	
17.	Rawa			269	
18.	Skierniewice			72	
19.		Tomaszów		2 471	
20.	Warszawa			1 464	
21.	Zgierz			16 936	
W ogóle wyekspediowano postawów				50 820	

Nr ^a	Nazwisko		Wyszczególnienie wyeksportowanych wyrobków	Ilość onychże	Uwagi
	Miasta	Osady fabrycznej			
B. Rozmaite inne wyrobki					
22.	Ozorków		Kazimirku post[awów]	106	
23.		Marymont	Flaneli sztuk	17	
24.		„	Mydła przezroczystego sztuk	144	
25.		Powązki	Tabaki krajowej, francuską tabaką zwanej fun[tów]	200	
26.		Tomaszów	Czerkasu gładkiego i w paski sztuk	81	
27.	Włocławek		Cykorii funtów	2 330	
28.	Z owczarni wsi Młocin obwodu warszawskiego		Wełny cetnarów	40 ⁸⁰ / ₁₀₀	
29.	Warszawa		Kazimirku postawów	90	
30.			Czerkasu sztuk	55	
31.			Kobierców	18	
32.			Dywanów sztuk	314	
33.			Rozmaitych grępli ^b sztuk	63	
34.			1 taśma do gręplowania ^c trzymająca długości łokci	20	
35.			Skór podeszwianych funt[ów]	67	
36.			Książek rozmaitych polskich sztuk	13 318	
37.			Nut muzycznych kajetów sztuk	1 587	
38.			Oleju preparowanego do lamp garncy	668 ¼	
Powozy, jako to:					
39.			Karet	21	
40.			Koczy	45	
41.			Koczobryków	11	
42.			Karykle	2	

TABELA 11 [ciąg dalszy]

Nr ^a	Nazwisko		Wyszczególnienie wyeksponowanych wyrobków	Ilość onychże	Uwagi
	Miasta	Osady fabrycznej			
43.			Landara	1	
44.			Pojazd zwany sztuhwagen	1	
45.			Koła zapaśne do kocza sztuk	4	
Zaprzęgi, jako to:					
46.			Chomont sztuk	12	
47.			Szorów	4	
48.			Siodła sztuk	14	
49.			Kantarów	6	
50.			Lejców	2	
51.			Naszelników para	1	
Instrumenta muzyczne					
52.			Fortepianów sztuk	21	
53.			Colipantaleon	1	
54.			Różnorodnych instrumentów wojskowych mosiężnych dętych sztuk	43	
Machiny i wszelkie wyrobki żelazne, jako to:					
55.			Młockarni sztuk	7	
56.			Menaż	1	
57.			Młynków do czyszczenia zboża	3	
58.			Pługi do kartofli	2	
59.			Sieczkarń	3	
60.			Machina do krajania kartofli	1	
61.			Różnorodnego żelaza lanego do machin, młockarń sztuk	699	
62.			Śrub z mosiądzu do ma- chin i młockarń pak	3	
63.			Galeria żelazna	1	

Nr ^a	Nazwisko		Wyszczególnienie wyeksponowanych wyrobków	Ilość onychże	Uwagi
	Miasta	Osady fabrycznej			
64.			Taczki	1	
65.			Balkon z żelaza lanego	1	
66.			Błach do kuchni angielskiej sztuk	3	
Fabrykata puszkarские					
67.			Lufa ośmiograniasta ¹	1	
68.			Forma do lania kul	1	
69.			Miara do prochu	1	
70.			Młotek drewniany	1	
Meble, jako to:					
71.			Krzesel mahoniem wykładanych, włosom wybitych sztuk	6	
72.			Fotele	2	
73.			Taborety	2	
74.			Kanapa	1	
Wyrobki chemiczne, jako to:					
75.			Wody aromatycznej flaszek	600	
76.			Wody salcerskiej mineralnej	150	
77.			Blanszu, czyli farby białej funt[ów]	132 ⁸ / ₁₂	
Pióra sztuczne, jako to:					
78.			Piór oficerskich sztuk	28	
79.			Piór damskich sztuk	99	
80.			Piór bukietów sztuk	166	
81.			Piór gierland sztuk	3	
Wyroby blacharskie, jako to:					
82.			Lamp astralnych	5	
83.			Lamp astralnych wyobrażających figury	2	

TABELA 11 [ciąg dalszy]

Nr ^a	Nazwisko		Wyszczególnienie wyeksponowanych wyrobków	Ilość onychże	Uwagi
	Miasta	Osady fabrycznej			
84.			Lamp ściennych	6	
85.			Stołowych lamp	1	
86.			Tac lakierowanych	2	
87.			Kinkietów wiszących	2	
Wyrobki szmuklerskie szychowe, jako to:					
88.			Szlif oficerskich par	24	
89.			Szarf	7	
90.			Kordonów do kaszkietów	24	
91.			Feldcechów (pas do pa- łasza)	13	
92.			Rembertów do kaszkietów sztuk	70	
93.			Galonów łokci	50	
94.			Galon z kutasami dla tambor mazura	1	
95.			Kutasów do munduru tambor mazura (starszego dobosza)	36	
96.			Pompon	1	
Wyrobki szmuklerskie jedwabne, jako to:					
97.			Sznurków jedwabnych motków szt.	72	
98.			Plecionki jedwabnej kłębów	20	
Wyrobki jubilerskie					
99.			Medalioników złotych sztuk	20	mają wartości złp 750
100.			Medalioników złotych z miniaturami sztuk	2	
101.			Pierścionek złoty masiv męski	1	

Nr ^a	Nazwisko		Wyszczególnienie wyeksponowanych wyrobków	Ilość onychże	Uwagi
	Miasta	Osady fabrycznej			
102.			Łańcuszka złotego damskiego łocki	12	
Wyrobki drewniane złożone, jako to:					
103.			Rama pozłacana	1	
104.			Rozety pozłacane	3	
Ubiory męskie, jako to:					
105.			Surdutów sztuk	4	
106.			Fraków	30	
107.			Węgierka	1	
108.			Spodni par	13	
109.			Kamizelek sztuk	45	
110.			Kapeluszy zajączkowych sztuk	42	
111.			Kapeluszy felpowych (tk[<i>anina</i>] jedw[<i>abna</i>])	18	
112.			Cizmów par	9	
Ubiory i stroje damskie					
113.			Salopa materialna watowana	1	
114.			Szlafroki materialne	3	
115.			Suknie materialne	3	
116.			Kapeluszy materialnych sztuk	15	
117.			Gazowych kapeluszy	10	
118.			Ptyfeniowy kapelusz	1	
119.			Słomkowych kapeluszy	6	
120.			Toki gazowe	4	
121.			Czepeków gazowych, petyne- towych, tiulowych itp. sztuk	30	
122.			Kołnierzyki	2	

TABELA 11 [ciąg dalszy]

Nr ^a	Nazwisko		Wyszczególnienie wyeksponowanych wyrobków	Ilość onychże	Uwagi
	Miasta	Osady fabrycznej			
123.			Kwiatów sztucznych bukietów szt.	1 445	
124.			Gierland	159	
125.			Garnirowań	16	
126.			Trzewików safianowych par	288	
127.			Trzewików materialnych	220	
128.			Bucików safianowych	6	
			Bucików materialnych par	7	
Wyroby rękawicnicze, jako to:					
129.			Rękawiczek damskich i męskich duńskich par	232	
130.			Szelek z taśmą materialną par	4	
131.			Szelek z taśmą skórzaną	3	

Zgodno z dziennikiem ekspedycyjnym i w rachubie, d[*nia*] 16/2 [18]27.

Wróblewski

^a W *tekście*: grempli.

^b W *tekście*: gremplowania.

¹ Ośmiograniasta – ośmiokątna w obwodzie zewnętrznym.

TABELA 12

Wykaz dochodów konsumpcyjnych z miast i osad fabrycznych
wynikłych z wydzierżawienia w roku 1827

Nr bieżący	Nazwisko		Suma do licytacji podana		Postąpiono za rok 1827		Plus z odbytej licytacji	
	Miasta	Osady fabrycznej	Złote	gr[osze]	Złote	gr[osze]	Złote	gr[osze]
1.	Przedecz		4 052	24	8 500		4 447	6
2.	Sobota		2 028		2 270	15	242	15
3.	Stryków		10 770		10 776		6	
4.	Ujazd		4 770		6 515		1 745	
5.	Wiskitki		4 870		5 454	12	584	12
6.	Babiak		1 822		2 100		278	
7.	Brzeziny		11 600		17 240		5 640	
8.	Dąbie		6 710		11 010		4 300	
9.	Gostynin		8 710		13 000		4 290	
10.	Kutno		19 373		33 100		13 727	
11.	Łódź		4 402		23 500		19 098	
12.	Mińsk		4 284		4 784		500	
13.	Osięciny		1 653	19	2 050		396	11
14.	Ozorków		9 800		46 520		36 720	
15.	Parzęczew		4 870		4 966	15	96	15
16.	Piaseczno		13 346		22 000		8 654	
17.	Rawa		26 500		37 210		10 710	
18.	Zgierz		8 060		41 780		33 720	
19.	Żychlin		7 750		9 830		2 080	
w ogóle					plus czyni		147 234	29

Kopia

7.

Kontrakt z Ludwikiem Geyer Fabrykantem, bawelnianych wyrobów
mocy w Łodzi

Dziato się, w Warszawie dnia 9 Sierpnia 1828 r.

Niedzi Kommissary, Województwa Mazowieckiego, z mocy Re-
skryptu Kommissary Przewodny Spraw Wewnętrznych i policyi
z d. 28. Lipca r. 1828²⁹²³₇₇₃₄, dwudziestu, zwaney Strony, a Ludo-
wikiem Geyer Fabrykantem bawelnianych wyrobów mody ze
wsi Neu-Geisdorf w Saxonii, na pozostle m. de miasta Ło-
dzi na Dale omdawie przybyłym, i w tymże mieściel zawar-
szkatym z drugiy Strony, stanęła umowa o następu-
jącej -

S. A.

Ludwik Geyer fabrykant bawelnianych wyrobów mody
na zasadzie upowinnościa sobie względem wyżej mianuych do-
wodowitych Reskryptu Kommissary Przewodny Spraw We-
wewnętrznych i policyi z d. 28. Kwiatnia r. 1828²⁵⁰₉₂₇ udzielonuych,
de miasta Łodzi na pozostle iopre roku bieżącego z Saxo-
nii przybyły, obawiając się mocy niniejszego Reskryptu, iż
skasowicie do przedmiotuy umowy na dniu 22. Sierpnia r. 1828
z Kommissarym Karzelewskim Słuzi fabrykany wawar-
tey; Sprzyz przeciw najmniy lat dziesięciu po sobie wyżej,
a mianowicie najmniy do końca roku Sierpnia osmiu Sierpnia
tego samego, dwadziestu do St. Wawrzalów Szlachtyz produkcyi
na rotany rachunku rozmaitych bawelnianych wyrobów mody
zaliczając bzdzie, z wystawieniem ich ym niesporozumowu
pactu, gdyby tego rodzaju fabrykany byz usadowianoy, a
przez Kommissary Przewodny Spraw Wewnętrznych i policyi

Janai si

Ryc. 22. Kontrakt z Ludwikiem Geyerem, 1828 r.

Źródło: Centralne Muzeum Włókiennictwa w Łodzi, sygn. CMW 1667/H/64/1

Nr 5

1829 r., marzec 1, Warszawa

Raport prezesa Komisji Województwa Mazowieckiego Rajmunda Rembielińskiego do ministra stanu Walentego Sobolewskiego o postępie zakładów fabrycznych w województwie mazowieckim i czynnościach Sekcji Fabrycznej w 1828 roku

Sekcja Fabryczna
do Jaśnie Wielmożnego Senatora Wojewody Ministra Stanu
Prezydującego w Radzie Administracyjnej Królestwa Polskiego¹

w Warszawie, dnia 1 marca 1829

Radca Stanu Prezes Komisji Województwa Mazowieckiego z urzędu raport za rok 1828 o postępie zakładów fabrycznych w województwie mazowieckim i czynnościach przez Sekcję Fabryczną przy Komisji Województwa Mazowieckiego w tymże roku uzupełnionych.

Dopisek: Ref[erował] Komisarz N[aczelnik] S[ekcji] Fabr[ycznej].

W wykonaniu obowiązku, ogólnem rozporządzeniem naznaczonego, mam zaszczyt złożyć Jaśnie Wielmożnemu Ministrowi niniejszy raport, wykazujący po szczególe czynności, przez Sekcją Fabryczną przy Komisji Województwa Mazowieckiego w ciągu skończonego roku 1828 dopełnione, niemniej postęp zakładów fabrycznych tegoż województwa w skończonym roku stąd wynikiły. W tym zamiarze poczytuję sobie za przedwstępny obowiązek przedstawić krótki obraz obecnego stanu fabryk w województwie mazowieckim, ażeby przez porównanie onego ze stanem lat dawniejszych ułatwić możliwość nie tylko ogółowego ocenienia tak postępu tego rodzaju przemysłu, ale oraz przyczyn działających i użyć się nadal powinnych środków.

¹ Był nim Walenty Faustyn Sobolewski (1765–1831) – senator Królestwa Polskiego, minister sprawiedliwości i członek prezydujący Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego (E. Danowska, *Sobolewski Walenty Faustyn*, [w:] PSB, t. XXXIX, Warszawa–Kraków 1999, s. 595–599).

Żadnej podlegać nie może wątpliwości, iż dopiero od czasu zaprowadzenia dotychczasowego systemu prohibicyjnego w Królestwie Polskim i obok tego, zapewnienia podówczas niejakiich swobód dla rękodzielników w kraju tutejszym osiadających (co wszystko z rokiem dopiero 1823 istotny swój początek wzięło), zaszczepianie w kraju naszym, a mianowicie w województwie mazowieckiem gałęzi przemysłu rękodzielniczego, szczególnie sukienniczego, rozpoczętym pozostało. Odtąd za każdym rokiem powiększał się tak dalece wzrost fabryk sukiennych i innych, że gdyby jeszcze drugie tyle równie pomyślnych upłynęło, wówczas województwo mazowieckie, nie przestawszy być rolniczym, pocieszający ruch wewnętrznego i zewnętrznego znacznych zarobkowań przedstawiłoby przykład.

Przedstawiające się w załączeniu: wykaz ogólny fabryk wełnianych i półwełnianych, bawełnianych, lnianych i konopnych w województwie mazowieckiem z końcem roku 1828 sporządzony², niemniej wykaz osobny we względzie znajdujących się innych prócz tamtych fabryk³, na dopełnienie pierwszego wykazu udziałany, w prawdziwym województwo mazowieckie co do tego przedmiotu wykazuje świetle; bo jakkolwiek wykazy takowe nie są może jeszcze zupełnie dokładnie sporządzone (w czem krótkość czasu, odkąd wzory do sporządzenia onych przez Komisją Rządową udzielone były, nagłość potrzeby użycia takich, jakie dostarczono, tudzież brak skrupulatnej staranności w niektórych urzędach gminnych – istotną są przyczyną), w każdym jednak przypadku raczej mniejszą aniżeli większą ilość już to egzystujących warsztatów, już to ludności fabrycznej i tym podobnych wiadomości obejmują w sobie, zwłaszcza, gdy do ogólnej gmin ludności czeladź, jako przechodnia, podciągniętą nie została, chociaż ciągle prawie jest tąż samą.

Porównawszy zatem rezultata, terażniejszymi, jak wyżej spisami wykazane, z temi, jakie w dwóch oddzielnych a ważnych w tym względzie epokach, to jest w roku 1815, niemniej od 1820 do 1823 osiągnięte były, pokaże się: iż w roku 1815 województwo mazowieckie nijakich jeszcze niemal fabryk nie posiadało, i że takowe od r. 1820 do 1823 w mało znaczącym znajdowały się stanie, odtąd zaś po czas obecny znacznie się rozkrzewiły, ugruntowały i niejako stały wzięty popęd.

Nie wszystkie atoli gałęzie przemysłu, jakimi województwo mazowieckie na teraz szczyć się może, to jest: rękodzielnie wyrobów wełnianych, bawełnianych i lnianych, w jednym i tymże samym czasie na ziemię mazowiecką spoza granic przenosić się poczęły, bo rękodzielniom sukienniczym czas pomiędzy rokiem 1820 do 1823, bawełnianym rok 1824, a raczej jeszcze później, wyrobów zaś lnianych rok dopiero 1827 za epokę najpierwszego zarodu z wszelką niezawodnością dla województwa mazowieckiego, a podobno i dla

² Zob. tab. 13 i 14.

³ Wykaz nie zachował się.

całego Królestwa Polskiego naznaczyć by można. W miarę zatem bliższego lub dalszego początkowania trzech tego rodzaju zakładów, postęp owych odróżniać się musi, i dlatego też każdy z osobna roztrząsanym być zasługuje. Najprzód więc:

O RĘKODZIELNIACH WYROBÓW WEŁNIANYCH, CZYLI SUKIENNICZYCH

W roku 1815, kiedy teraźniejszy rząd w Królestwie Polskiem był zaprowadzony, ogół wszelakich fabryk województwa mazowieckiego składał się z jednej upadłej, przeto nieczynnej fabryki w Skierniewicach⁴ i kilkadziesiąt tkaczy sukienniczych, już to w Dąbiu, Ozórkowie [s] i Babiaku, już to i owdzie po miasteczkach pojedynczo pomieszkujących, a liche tylko sukna i multany⁵ produkujących, do czego kilka hut szkła zielone wyrabiających, mniej jeszcze papierni, mierny papier dostarczających, dodać należy.

Późniejszymi dopiero czasy zaczęło się napływem obcych sukienników podnosić dzisiejsze miasto Ozórków [s] i Aleksandrów, następnie zaś pomiędzy rokiem 1820 do 1823 pozakładano nowe wcale miasta i osady fabryczne, jak np. Konstantynów, Tomaszów, Poddębice, Gostynin, Gąbin, Zgierz, Przedecz, Izbica, Łęczyca, Rawa itd., dlatego też w początkach roku 1823, kiedy przy zaprowadzaniu nowej służby kontrolowej wyrobów krajowych imienny spis znajdujących się podówczas rękodzielników był działany, województwo mazowieckie liczyło już samych sukienników 1187 i tyleż warsztatów w czynnym ruchu utrzymujących. Z końcem zaś 1828 roku, prócz rozmaitych znacznych zakładów przedzalnianych i postrzygackich, ilość warsztatów czynnych, lepiej urządzonych, lepsze sukna produkujących i regularniej zatrudnionych do liczby 2473 doszła.

Fabryki i sukiennicy rzeczeni dostarczyli w ciągu ostatniego roku upłynionego 1828 sukna łokci 3 590 323, niemniej 28 576 łokci kazimirku, półsukienka⁶ i czerkasu, co wszystko, okrągło licząc, przeszło 120 000 postawów wynosi. A jeszcze oprócz tego sprodukowano multanu, kuczba⁷, kołder, flaneli itp. w ogóle 283 267 łokci. Tak więc toż samo województwo mazowieckie, które w roku 1815 nie więcej prócz kilkuset postawów w części tak nazwanego sukna pakłakowego⁸, w części multanu i kuczba⁷ dostarczyć było w stanie, po upływie lat dwunastu miliony łokci zaletnego sukna już na

⁴ Zob. raport nr 3, przyp. 43.

⁵ Multan – tkanina wełniana, drapana jedno- lub dwustronnie.

⁶ Półsukienko (półsukno) – tkanina wełniana na osnowie lnianej lub bawełnianej, używana do szycia odzieży.

⁷ Kuczba – tkanina wełniana, drapana; grubszą przeznaczano na tanią odzież wierzchnią, cieńszą na podszewki.

⁸ Sukno pakłakowe (pakłakowe) – sukno grube, zwyczajne (Z. Gloger, *Encyklopedia staropolska ilustrowana*, t. 3, Warszawa 1974, s. 315).

handel zagraniczny (o czym niżej) w ciągu jednego roku 1828 w stanie zupełnego wykończenia sprodukowało, co niezawodnie we względzie wzrostu przemysłu rękodzielniczego tegoż województwa najlepszym jest dowodem.

Ustały już wprawdzie owe zdarzenia nadzwyczajne, kiedy sukiennicy zagraniczni na wyścigi niemal jedni przed drugimi z rodzinnej swej ziemi do Królestwa Polskiego gromadnie niejako przenosili się, ale też niepodobna żądać, aby owa początkowa nawalna emigracja wiecznymi czasami bez końca trwać miała, bo z samej natury rzeczy wypływa, iż temu podobne zdarzenia prędzej niż inne kres swój znaleźć muszą. Nie można jednak powiedzieć, iżby przesiedlenie się do kraju naszego zagranicznych sukienników zupełnie już ustać miało, bo niektóre miasta, jak np. Zgierz w roku nawet ostatnim dość znaczną ilością onych przyludnionem zostało.

Dołączający się na koniec wykaz porównawczy ludności miast fabrycznych w roku 1815⁹ bliżej jeszcze przekonać może, iż poczynając od roku 1815 ludność miast fabrycznych w ogóle wziętych w dwójnasób niemal pomnożyła się, gdy bowiem w roku 1815 w miastach tychże wynosiła głów 42 233, na teraz dochodzi już głów [83 237]^{a 10}, prócz wędrowniej czeladzi, w tychże miastach ciągle zatrudnionej. O rękodzielniach bawełnianych Niezaprzeczony upadek handlu zagranicznego, obok zaś tego jawny a ponętny przykład ze strony sukienników w Królestwie Polskiem osiadających, którzy w krótkim czasie z ubóstwa do stanu zamożności przechodzili, nastroczyły myśl tutejszym tkaczom wyrobów bawełnianych szukania podobnie szczęśliwej u nas doli.

W roku więc 1824, a jeszcze bardziej 1825 poczęli ciż tkacze z Czech i Saksonii do województwa mazowieckiego przybywać, przenosząc z sobą nową tego rodzaju przemysłu latorośl. Niedługo jednak to trwało, bo z jednej strony zachodząca ciągle łatwość w przemycańiu w kraj nasz zagranicznych tego rodzaju fabrykatów, z drugiej strony napływ onych z Rosji, a na koniec zupełne zamknięcie granic Cesarstwa Rosyjskiego dla tutejszo-krajowych wyrobów bawełnianych¹¹, nie dozwalały tkaczom bawełnianym, takiejże szczęśnej jak sukiennikom doznać kolei. W latach więc następnych mierny tylko przybytek w mowie będących tkaczy dał się poznać, który nawet już by ostateczny swój kres znaleźć musiał, gdyby niejaki okoliczności widocznej co do powyższych przeszkód zmiany nie zrządziły. Ale w ciągu roku 1828, czyli to z powodu stanięcia krajowych tkanek, które przeto sposobniejszymi do wytrzymania

^a W tekście brak liczby.

⁹ Zob. tab. 15.

¹⁰ Liczba wprowadzona z tab. 15.

¹¹ W myśl układu z 1822 r. zakaz wywozu wyrobów bawełnianych z Królestwa Polskiego do Rosji miał obowiązywać przez trzy lata. W praktyce nie został odwołany do końca epoki konstytucyjnej (S. Smolka, *Polityka Lubeckiego przed powstaniem listopadowym*, t. 1, Warszawa 1983, s. 273).

konkurencji z obcymi, a mianowicie z rosyjskimi stały się, czyli to dla innych przyczyn, nagle odbył na tutejszo-krajowe fabrykata bawełniane pomnożył się znacznie, tym więc ożywił i polepszył stan tkaczy, takowe wyrobki produkujących, w czym pomyślne odgłosy aż poza granicę gdy się przedarli, na nowo ostudzoną chęć w tamtejszych tkaczach do przenoszenia się w kraj polski ożywiły.

Tak więc niezawodne są nadzieje, iż w roku bieżącym rękodzielnie tkanek bawełnianych znacznego wzrostu doznają, jaki obok ułatwionej już sposobności w tańszym nabywaniu przędzy, o tyle więcej jeszcze pomnożonym zostanie, o ile zaprowadzenie od dawna już z upragnieniem oczekiwanego rozporządzenia względem oznaczania tutejszo-krajowych tego rodzaju fabrykatów celem odróżnienia ich od zagranicznych zapobieżyć zdoła szkodliwie dotychczas dla przemysłu dokuczającemu przemycaniu.

O RĘKODZIELNIACH WYROBKÓW LNIANYCH I KONOPNYCH

Od bardzo dawnych już czasów posiadało Królestwo Polskie właściwych nawet z profesji tkaczy, tu i ówdzie przemieszkujących i pospolite płótna, a rzadko lepsze produkujących. Pomimo tego jednak nie można twierdzić, że fabrykacja istotna płótna z dawna na naszej ziemi ugruntowaną być miała, bo tkacze lniani sami przez się tam, gdzie nie masz ani apreterów, ani stosownych apreturowych zakładów, ani na koniec przedsiębiorców, skupowaniem surowych płócien i onych dalszym wykończeniem trudniących się, pod względem stałego ugruntowania fabrykacji płócien nijakiej pewności nie przynoszą, czego przyczyna z samej uwagi na zwykły wszędzie stan ubóstwa klasy ludu, tkactwem tego rodzaju trudniącej się, tudzież na przeciąg czasu, jaki na zupełne i ostateczne wykończenie płócien jest potrzebnym, łatwo odgadnąć się daje.

Jakkolwiek zatem razem z tkaczami wyrobów bawełnianych i tkacze płócienniczy do Królestwa Polskiego w roku już 1824 i 1825 przenosić się poczęli, okoliczność wszakże takowa bynajmniej do wzrostu tego rodzaju gałęzi przemysłu przyczynić się nie zdołała, bo ciż tkacze jednej i tejże samej, co dawniej osiedli, doznając jak wyżej kolei, a na swoje wyżywienie zarobić nawet niebędący w stanie, swą właściwą profesją porzucić nawet poczęli, chwytając się łacniejszego zarobku w produkcji tkanek bawełnianych.

W ciągu atoli roku 1827, a raczej jeszcze z początkiem roku 1828 widocznie stan w tem rzeczy odmienił się, bo za sprowadzeniem się do miasta Łodzi znakomitego ze Schmideberga¹² przedsiębiorcy zakładu fabryczno-handlowego na wyroby lniane, zadosyć uczynionem już zostało głównej do ugruntowania fabrykacji płócien potrzebie, zwłaszcza też nie mogąc wątpić,

¹² Schmideberg (poprawnie: Schmiedeberg) – Kowary.

iż z czasem, jak to zwykle spostrzegać się daje, inni podobni dopiero wymienionemu przedsiębiorcy w ślady tamtego pójść mogą, skąd na dalszy wzrost tej gałęzi rachować się godzi¹³.

W taki więc sposób koniec roku 1827, a jeszcze bardziej następny rok 1828 uważać można niejako za epokę ugruntowania fabrykacji wyrobów lnianych, zwłaszcza też z uwagi, iż w miarę osiągniętych w ciągu tegoż roku rezultatów na niezawodność pomyślnego w tem skutku spuścić by się można.

O HANDLU WEWNĘTRZNYM I ZEWNĘTRZNYM, TUDŻIEŻ EKSPEDYCCJI WYROBÓW TUTEJSZO-KRAJOWYCH DO ROSJI

Z powyższego już wykładu łatwo ocenić się daje, jakim mógł być obrót handlu wewnętrznego i zewnętrznego przed epoką zaprowadzenia dotychczasowego systematu prohibicyjnego, kiedy rozmaite najmniejsze nawet drobiazgi, do spożycia w kraju nieodbitcie potrzebne, z obcej ziemi sprowadzanymi być musiały. Od roku zaś 1822 zaszła w tej mierze zmiana z postępem lat coraz lepsze uściśla rezultata i lepszą jeszcze nadzieję nadal rokować zdaje się.

Wiele jest już bowiem takich przedmiotów rękodzielniczych, które w dostatecznej ilości i dobroci na własną potrzebę kraju w rękodzielniach polskich, a mianowicie mazowieckich produkują się, w czym najpierwsze miejsce trzyma niezaprzeczenie sukno, jakie w znakomitej ilości zagranicę nawet wyprawdzanem bywa, dla czego z Rosji albo za pośrednictwem rosyjskich kupców korzystne z Chin wchodzi kapitały.

A chociaż producenci nasi, do wygórowanych zrazu zysków przyuczeni, czasami, zwłaszcza w zimie, na brak odbytu narzekają, narzekania atoli takowe są w istocie bezzasadnymi i tylko od uboższej klasy sukienników, za otrzymanym od Żydów kredytem drożej zakupujących wełnę i nie mogących czasowo przetrzymać sprzedaży utworzonych przez siebie fabrykatów, pozornie usprawiedliwić się dadzą, zwłaszcza w czasie, gdy po wysyłce jesiennej sukna na handel chiński do Rosji, zjawia się w tym handlu krótsza lub dłuższa pauza.

Ogólnie zaś rezultat handlowy uważając i porównywając, wysyłka sukna do Rosji corocznie wzrasta, z tą tylko różnicą, że wzrost ten, jak z natury rzeczy wypływać musi, coraz jest mniejszy i na koniec zbilansowanym albo nawet przemiennej kolei doznawać musi; oraz, że w wysyłkach główniejszych na handel chiński dla utrzymania konkurencji z zakładami rękodzielniczymi

¹³ Przedsiębiorcą tym był Tytus Kopisch (ok. 1802–1847) – kupiec, wywodzący się z zasiedziałej w Kowarach rodziny trudniącej się obrotem wyrobami lnianskimi. W Łodzi przejął on po Danielu Illu prowadzenie zakładu płócienniczego, nazywanego odtąd „bielnikiem Kopischa”. Kontrakt z T. Kopischem zawarty 2 lutego 1828 r., został zatwierdzony przez Radę Administracyjną 4 marca 1828 r. (AGAD, Rada Adm. KP, sygn. 16, s. 96; *Allgemeines Archiv für die Geschichtskunde des Preußischen Staates*, hrsg. von L. von Ledebur, Dritter Band; Berlin, Posen und Bromberg 1830, s. 177).

rosyjskimi albo cena sukna modyfikacji ulega, albo wyższą dobrocią zalecać go potrzeba, który to drugi przypadek najwięcej praktykuje się. Jako dowód ciągłego wzrostu wysyłki sukna do Rosji śmiało odwołać się można do załączającego się wyciągu z kontroli ekspedycyjnej, który jest następujący:

W roku 1822	wysłano	postawów	2 697
„ 1823	„	„	13 307
„ 1824	„	„	22 910
„ 1825	„	„	42 001
„ 1826	„	„	50 820
„ 1827	„	„	59 588
a w roku 1828	„	„	63 382

Szacując przez przecięcie, wedle zdania właściwych znawców, każdy postaw sukna eksportowanego po talarów 40, czyli 240 zł[otych] pol[skich], co z wszech miar umiarkowaną jest ceną, wykaże się, iż za sukno, w ciągu ostatniego roku 1828 z województwa mazowieckiego do Rosji i Chin wysłane, wpłynęło do kraju gotowizny 15 211 680 zł pol[skich]. Zwróciwszy zaś uwagę na tego rodzaju wysyłkę z lat poprzednich, również przyjemne daje się uczynić spostrzeżenie, iż w ciągu lat sześciu po sobie idących, to jest w latach 1823, 1824, 1825, 1826, 1827 i 1828 eksportowano z województwa mazowieckiego zagranicę w ogóle 252 008 postawów sukna, za które podług takichże, jak dopiero liczone, cen, suma złotych polskich 60 481 920 na korzyść kraju naszego wynikła i pewnie przyczyniła się do ożywienia wpływów skarbowych.

Ponieważ zaś powyżej wykazanem już zostało, iż w ciągu roku 1828 wyrobiono w województwie mazowieckiem ogółem 120 000 postawów sukna, a z tego tylko do Rosji i Chin 63 382 eksportowano, stąd zatem wypada, iż z ogółu wyrobku w mowie będącego roku postawów 56 618 na wewnętrzną krajową potrzebę spożyto, za które dawniej obcej ziemi przemysłowi opłacać trzeba było kontrybucją. Zastanowiwszy się dalej, że przez przecięcie wedle zasad fabrycznych na jeden postaw sukna wychodzi wełny surowej półtora kamienia berlińskiej wagi¹⁴, wypadnie, iż dla wyrobienia sukna, w roku 1828 przez fabryki województwa mazowieckiego produkowanego, spotrzebowano wełny surowej 57 600 cetnarów^b wagi polskiej, co nie jest bynajmniej przesadzoną rachubą, gdy między postawami do Chin wysłanymi liczyć można kilka

^b W tekście: centnarów.

¹⁴ 1 kamień berliński ciężki, jako waga w handlu wełną stosowany był w Holandii, w krajach północnoniemieckich, w Polsce i w Szwecji; odpowiadał 22 funtom, czyli 8,91 kg (J.F. Krüger, *Vollständiges Handbuch der Münzen, Masse und Gewicht aller Länder der Erde, Quedlinburg und Leipzig* 1830, s. 327).

tysięcy po 50 łokci trzymających. Przypuściwszy następnie, iż dla dostarczenia jednego centnara polskiej wagi wełny potrzebnych jest owiec 50, licząc po dwa fonty na każdą owcę, zwłaszcza, gdy tu jest mowa o ordynaryjnej i nieco poprawnej wełnie, okaże się w rezultacie, jako na roczny w województwie mazowieckiem wyrobek sukna spożyto wełny z 2 880 000 owiec, a za doliczeniem do tego wełny na produkcją kazimirku, czerkasu, półsukienka, multanu, kiru¹⁵ itp. zużytej, strzyż z blisko półczwarta¹⁶ miliona owiec, okrągło licząc, wypotrzebowaną została.

Taki więc jest w ogólności krótki, ale rzetelny obraz ogólny teraźniejszego i dawniejszego stanu przemysłu rękodzielniczego w obrębie województwa mazowieckiego, z niego zaś najlepiej o wynikłym postępie w podniesieniu takowego przemysłu, a zarazem o wywiązaniu się z swego obowiązku władzy administracyjnej, tym przedmiotem trudniącej się, brać miarę można.

W miejscu zatem prostego a numerycznego wyliczenia szczegółowych czynności, przez Sekcją Fabryczną przy Komisji Województwa Mazowieckiego dopełnianych, Radca Stanu Prezes Komisji Wojewódzkiej poważa się powołać na osiągnięte powyżej rezultata, dla bliższego zaś usprawiedliwienia onych – główniejszych miast fabrycznych obraz, jak następuje, wyłuszczyć ma honor:

1. MIASTO ZGIERZ

Miasto pomienione, w roku 1815 z kilkudziesiąt lichych domów drewnianych składające się, w tych zaś ogólną swą ludność 558 głów wynoszącą mieszczące, obejmuje na teraz w sobie paręset domów murowanych a kilkadziesiąt domów drewnianych, w których znajduje się w ogóle 6331 głów stałej ludności, oprócz zaś tego 2740 przechodniej, jaką są czeladnicy rozmaitej profesji.

Zwróciwszy zaś uwagę, że niemal całkowita takowa ludność za fabryczną uważaną być może, bo z wyłączeniem mniej więcej dziesiątej części reszta tamecznych mieszkańców do klasy rękodzielniczej lub handlowej liczy się; że miasto Zgierz mieści na teraz w sobie przeszło piętnaście tysięcy wrzecionek prządniczych i czterysta kilkadziesiąt warsztatów, niemniej sto kilkadziesiąt noży postrzygackich, już to mechanicznych, już to ręcznych; że w temże mieście znajduje się arcy w porównaniu nawet z zagranicznymi znakomita farbiernia; że w samym mieście takowem wyrobiono w ciągu jednego roku 1828 łokci 815 880 sukna, a półsukienka łokci 10 000, na co do piętnastu tysięcy cetnarów^c wyszło wełny surowej; że na koniec z samego miasta Zgierza wysłano do Rosji i Chin sukna w temże mieście wyrobionego postawów

^c W tekście: centnarów.

¹⁵ Kir – grube sukno najgorszego gatunku.

¹⁶ Półczwarta – trzy i pół.

22 722, co jedną trzecią część ogólnej wysyłki województwa mazowieckiego przenosi; zważywszy wszystkie takowe okoliczności, nabędzie się niezawodne przekonanie, że miasto w mowie będące w rządzie miast prowincjonalnych Królestwa pierwsze pod względem rękodzielniczym miejsce trzymać zasługuje.

W roku 1828 przybyła miastu Zgierzowi nowa fabryka, jaką pan Wilhelm Zachert odnośnie do zawartego z Komisją Wojewódzką w roku 1827 kontraktu zaprowadzić był się zobowiązał¹⁷. Wprawdzie pogorzała z początkiem samego roku 1828 znakomita budowla kilkupiętrowa, jaką pomieniony pan Zachert celem pomieszczenia w niej w mowie będącej fabryki poprzedzającego roku wystawił, ale wypadek takowy przez pośpieszne odbudowanie ogniem zniszczonej budowli żadnych za sobą złych nie pociągnął skutków¹⁸.

Przy końcu więc upłynionego roku fabryka w mowie będąca w stanie zupełnego swego wykończenia stanęła. Składa się z trzech kompletnych asortymentów machin prądniczych, dwunastu machin nożycowo-postrzygackich, sześciudziesiąt [s] warsztatów tkackich i stosownej [s] ilości innych pomocniczych machin.

Podobnie zaczął pan Isajew¹⁹, osiadły w mieście Zgierzu kupiec hurtowy, czynić przysposobienia do wystawienia nowej a znakomitej budowli fabrycznej, w której własne warsztaty i apreturę zaprowadzić ma zamiar. Pan Meisner zaś, podobnyż kupiec²⁰, wzniesieniem nowych budowli murowanych znacznie swój zakład powiększył.

¹⁷ Kontrakt w Wilhelmem Fryderykiem Zachertem podpisany został 15 maja 1827 r. (Archiwum rodzinne Zachertów, teczką 2, k. 4–7).

¹⁸ Pożar strawił ukończony już w stanie surowym, trójkondygnacyjny budynek przędzalni. Zapewniwszy sobie umorzenie spłaty połowy pożyczki uzyskanej na jego wzniesienie, Zachert odbudował go (AGAD, Rada Adm. KP, sygn. 16, s. 186; R. Gawiński, *Studia nad dziejami manufaktury i fabryki W.F. Zacherta w Zgierzu (1825–1885)*, „Przegląd Nauk Historycznych i Społecznych”, t. 5, 1954, s. 118; K.P. Woźniak, *Fryderyk Wilhelm Zachert – przemysłowiec zgierski i supraski. Szkic do portretu*, „Studia z Dziejów Społecznych i Gospodarczych XIX i XX wieku”, t. 2, 2004, s. 70).

¹⁹ Piotr Isajew – kupiec; w 1827 r. przybył do Zgierza z Warszawy. Zamieszkał w domu nr 86. Zorganizował manufakturę rozproszoną złożoną z 12 krosien. Planował uruchomienie postrzygalni z apreturą. W 1829 r. ustanowił zgierzianina Augusta Ferdynanda Lange swoim pełnomocnikiem, powierzając mu sprawy kupna-sprzedaży nieruchomości miejskich, sfinalizowanie nabycia młyna pod Kazimierzem w ekonomii Dziedzichów oraz starania o nabycie od władz Królestwa Polskiego placu w Zgierzu „ku fabryce posłużyć się mającego” W 1830 r. zatrudnił 50 tkaczy, prowadząc manufakturę rozproszoną (AGAD, KRŚWiP, sygn. 6976, 7088; KWK, sygn. 273, 457; APŁ, AmZ, sygn. 204, s. 322; sygn. 228, s. 55–57; Not. J. Stokowski, 1829 rep. nr 2085, 2197, 2198; A. Breyer, *Deutsche Tuchmachereinwandlung in den ostmitteleuropäischen Raum von 1550 bis 1830*, Leipzig 1941, s. 211–212).

²⁰ W 1829 r. Meisner kupił w Zgierzu kilka nieruchomości. W czerwcu tegoż roku udał się „do wód” dla poratowania zdrowia. Pełnomocnikiem uczynił zatrudnianego przez siebie buchaltera, Ernesta Stenchela (APŁ, Not. J. Stokowski, 1829 rep. nr 2184–2187; zob. też raport nr 1, przyp. 22).

Farbiernia tameczna sukiennicza także zaprowadzeniem nowych kip indychtowych²¹ większego jeszcze przybrała znaczenia, a obejmując w sobie na teraz dziewięć kip indychtowych, niemniej pięć kotłów miedzianych a dwa cynowe, stała się taką, jaką w Niemczech nawet rzadko gdzie da się znaleźć.

W mowie będąca farbiernia łącznie z ozórkowską, będące własnością jednego i tegoż samego przedsiębiorcy²², wypotrzebowały w ciągu jednego roku 1828 przeszło dwadzieścia pięć tysięcy funtów indychtu, którego wartość do sześciu kroć sto tysięcy złotych polskich dochodzi. Biorąc więc z tego miarę łącznie z uwagą na zapas w indycie, przez przedsiębiorcę tejże farbierni posiadany, a 98 skrzyń każda po tysiąc talarów wartujących wynoszący, zamożność w mowie będącego farbierza najlepiej ocenioną być może.

W ciągu roku 1828 wzniosło się w mieście Zgierzu [.....]^d nowych domów obok zaś tego objęto dwa place w nowej osadzie do przyszłego zabudowania. Tak więc z ogółu utworzonych w nowej osadzie miasta Zgierza placów nie więcej jak 29 wolnemi jeszcze do użycia pozostawszy w krótkim czasie rozebranymi będą, a zarazem całkowita osada wraz z dawniejszym miastem porządnie zabudowaną znajdzie się.

Dla tych nareszcie w liczbie dwudziestu rękodzielników, którzy za ukończeniem w r. 1827 zapowiedzianych budowli do objętych przez siebie w osadzie placów niezaprzeczone nabyli prawo, wydano przynależne list nadawcze, place takowe ostatecznie onym przyznające.

2. MIASTO ŁÓDŹ

Nie miało w roku 1815 większej nad 331 głów ludności, stósowną do niej ilość chałup z kominami lepieniem. Z rokiem 1824, kiedy rozpoczęto sukienników w urządzanej w temże mieście osadzie sukienniczej osiedlać, podwoiła się niemal ludność rzeczonego miasta, a z końcem r. 1825 doszła już była do 1000 głów, zwłaszcza, gdy wówczas nową drugą dla rękodzielników wyrobów bawełnianych utworzono osadę. Na teraz zaś, a mianowicie z końcem zeszłego roku 1828 obejmuje w mowie będące miasto Łódź głów 3930 stałej ludności i obok tego 979 czeladników, czyli w ogóle 4909, a zatem przeszło czternaście razy więcej, aniżeli w początkach zawiązania teraźniejszego rządu Królestwa, a cztery razy więcej, jak przed czterema laty.

W miarę pomnażającej się w powyższy sposób ludności rozciągłość samegoż miasta odpowiednio powiększać się musiała, co też istotnie miało miejsce.

Mianowicie zaś celem postawienia się w możności osadzania w mieście Łodzi już to początkowo sukienników, już to następnie tkaczy wyrobów

^d W tekście brak liczby.

²¹ Kipy indychtowe – kadzie farbiarskie do barwienia indygiem.

²² Właścicielem obu farbiarni był Wilhelm Chrystian Werner (zob. raport nr 1, przyp. 17).

bawełnianych i lnianych oraz prządków, utworzono w mieście Łodzi kolejną czasą, w czym się do raportów z lat upłynionych odwołuje, trzy oddzielne osady, jako to:

1. osadę sukienniczą, składającą się z placów.... 196
2. osadę na wyrobki bawełniane i lniane, składającą się z placów.... 306
3. osadę dla prządków lnianych, składającą się z placów.... 167.

Z placów takowych objętych zostało aż po koniec roku 1828 przez właściwych rękodzielników i rzemieślników

1. w osadzie sukienniczej placów.... 108
2. w osadzie płócienniczej placów.... 115
3. w osadzie prządniczej wszystkie w ilości.... 167.

Znakomitsza ilość objętych w osadach sukienniczej i płócienniczej placów już to w znaczniejszej części właściwymi przy linii ulicznej postawionymi domami, już to czasowemi tylnymi budowlami zabudowanymi już zostały, w liczbie których kilka znakomitych piętrowych domów mieści się.

Porównawszy wykazaną powyżej ilość utworzonych i objętych po szczególnych osadach placów, dostrzec się daje, iż jakkolwiek ogół utworzonych placów na pierwszy rzut oka zbytecznym mógłby się zdawać, w skutku wszakże miejsca to nie ma, bo tej całej ogólnej liczby 669 placów nie więcej jak 84 placów sukienniczych, a 191 placów płócienniczych wolnych jeszcze do dalszego użycia i rozdawnictwa pozostało.

Ponieważ zaś blisko połowa placów do osiedlania na nich tkaczy bawełnianych i lnianych zaprojektowanych, a do składu ogólnego urządzonego na nowo rękodzielniczego miasta należących, na grunta rolne, prywatną własnością dawnych mieszczan miasta Łodzi będące przypadła, przeto z rozebraniem w tejsze osadzie ilości 115 placów mało co do dalszego na właściwą potrzebę użycia pozostało, przez co usprawiedliwia się wczesne przewidzeniem potrzeby w mowie będących prywatnych gruntów, przy ogólnej regulacji miasta projektem zajętych i na place podzielonych dla zrobienia na ziemi rysu całości.

Gdy więc dla nacisku cudzoziemców, w mieście Łodzi osiadających, nabyć rzeczonych gruntów dłużej już odkładaniem być już nie mogło, odnośnie zatem do rozporządzenia ś[więtej] p[amięci] Księcia Namiestnika Królewskiego z d[nia] 21 listopada r. 1823²³ pomienione grunta, w przestrzeni

²³ Postanowienie namiestnika Królestwa Polskiego z 21 listopada 1823 r. pozwalało wymieniać grunty rządowe lub miejskie na dogodniejsze do przeprowadzania regulacji miast grunty prywatne (*Zbiór przepisów administracyjnych Królestwa Polskiego*, t. 2, cz. II, Warszawa 1866, s. 11-17).

morgów nowej miary polskiej 129 obejmujące, za sumą zł pol[skich] 14 465 na rzecz gminy miejskiej zakupionymi zostały²⁴, w czym przedugodne układy w roku zeszłym dokonano, które w roku bieżącym ostatecznie do skutku przywiedzionymi zostaną.

Środek atoli takowy nie był jeszcze dostatecznie zachodzącej w tem potrzebie odpowiadającym, bo ponieważ sam pan Kopisch kontraktem przez siebie zeznanym do sprowadzenia stu familij [s] tkackich zobowiązał się, co już nawet dopełnił, wszystkie zaś takowe familie potrzebują placów do stałego swego osiedlenia, przymnożona więc za nabyciem w mowie będących gruntów ilość placów zaledwie na dotychczasową potrzebę wydostarczającą być okazuje się.

Oglądając się więc na przyszłość, osobno nabytymi jeszcze być musiały na rzecz gminy miejskiej grunta wójtostwo zarzewskie składające, a na skraju osady prządniczej położone, co też za wyliczeniem sumy zł pol[skich] 6000 wieczyście je posiadającemu dopełnionem zostało.

Na takowych to gruntach uformowano zaraz 42 placów trzechmorgowych, jakie pan Kopisch, stosownie do zawartego z nim kontraktu, za otrzymaniem skromnej, wedle jednostajnej dla wszystkich tkaczy zasady, pomocy budowlanej, w ciągu roku teraz poczętego 1829 w zupełności przyzwoitemi domami zbudować zobowiązał się, a to w zamiarze rozdawnictwa wystawić się mających w taki sposób domów pomiędzy tkaczy przez siebie sprowadzonych, a zwłaszcza płótna cienkie webowe²⁵ produkujących.

W mowie będący pan Kopisch wraz ze swym szwagrem, nazwiskiem Werkmeister²⁶, którzy do zaprowadzenia w mieście Łodzi zakładu fabryczno-handlowego kontraktem przy samym końcu roku 1827 zawartym zobowiązali się, sprowadziwszy się zaraz z początkiem roku 1828 do rzeczzonego miasta, do wykonywania powziętego jak wyżej zamiaru niebawem przystąpili²⁷.

²⁴ Wytyczono na nich osadę Schlesing (Ślązaki), zasiedloną tkaczami sprowadzonymi przez T. Kopischa ze Śląska (Łódź. *Dzieje miasta*, red. R. Rosin, t. 1. *Do 1918 r.*, red. B. Baranowski, J. Fijałek, Warszawa-Łódź 1980, s. 166-167; M. Czochański, G. Kowalski, *Geodezja w początkach Królestwa Polskiego. Budowa zbiorów informacji przestrzennej na przykładzie wybranych miast regionu łódzkiego*, Łódź 2014, s. 302-305).

²⁵ Płótno webowe – cienkie płótno lniane.

²⁶ August Wilhelm Werckmeister (1793-1850) – kupiec, żonaty z Henriettą Kopisch (1808-1828), pochodził z Brunzwiku w Dolnej Saksonii. O jego kwalifikacjach zawodowych brak bliższych informacji. Przeniósł z Wrocławia do Łodzi skład hurtowy barwników do tkanin (O. Flatt, *Opis miasta Łodzi po względem historycznym, statystycznym i przemysłowym*, Warszawa 1853, s. 98; G. Werckmeister, *Die Wer(c)kmeister im Wandel der Zeit*, „Zeitschrift für Niederdeutsche Familienkunde” 1996, H. 1, s. 3-20; (<http://pgv.rwwweb.de/family.php?famid=UL00000811-0000051-1&ged=R.%20Willeke%3A%20Genealogie> – dostęp: 31.03.2016).

²⁷ Kontrakt określający warunki uruchomienia przez T. Kopischa zakładu płócienniczego w Łodzi zatwierdziła Rada Administracyjna 4 marca 1828 r. (AGAD, Rada Adm. KP, sygn. 16, s. 96).

Objąwszy zatem na własność całkowity zakład bielnikowy, kosztem rządu tamże urządzony, z obowiązkiem zwrotu wydatków, jakie tymże celem w sumie zł pol[skich] 79 945 gr 17 z funduszu fabrycznego poniesionemi były, przez co dopełnienie stosownego aktu tradycyjnego jest uskuteczniomem, zaraz z wiosną roku zeszłego najprzód nabyte w taki sposób budowle, blichy, kalander²⁸ itp., nie szczędząc bynajmniej nakładów, przynależnie wyrestaurowali i udokładnili. Dalej nowy folusz płócienniczy przez sprowadzonego umyślnie z Śląska rzemieślnika wybudowali, następnie budowa znakomitego magła skrzyniastego, jaki w roku bieżącym wykończonym będzie, zaprzętnęli się; kolejną – budowę obszernego murowanego domu o piętrze, na pomieszczenie magła, apretury i mieszkań służyć mającego, przedsięwzięli i pod dach z pokryciem onego przed zimą wykończyli. Na koniec płuczarnią, bulwarki, kanały, śluzę itp. w miarę potrzeby pozaprowadzali²⁹, a obok tego, odnośnie do osnowy zawartego jak wyżej kontraktu, sprowadzanie do Królestwa zagranicznych tkaczy płócienniczych, fabrykacją płótna, niemniej bielenie i apretowanie onych rozpoczęli i przez ciąg całego upłynionego roku silnie wykonywali.

Chociaż zaś nie wpływało to bynajmniej do kontraktowego z panem Kopisch & Comp. Obowiązku, zaprowadzili już w mieście Łodzi przeniesiony z Wrocławia handel en gros materiałów farbiarskich, jaki w przynależne zapasy ciągle w miarę potrzeby zaopatrując, na tym już stopniu postawili, iż z onego kilkadziesiąt skrzyń samego indychtu³⁰, co jest obiektem tyluż tysięcy talarów, na potrzebę tutejszo-krajowych farbierni dostarczyć byli w stanie, przez co wielka dogodność dla farbiarzy z względu sposobności nabycia w każdym czasie pożądanego materiału niezawodnie wynika.

Tak więc tenże pan Kopisch dopełnił we wszystkim to, do czego zawartym kontraktem zobowiązał się, zwłaszcza, gdy z końcem roku 1828 zamiast 30 tysięcy talarów kapitału obiegowego więcej nadto wniesionego już czystego majątku wykazał (o czym się Jaśnie Wielmożny Radca Stanu Dyrektor Jeneralny Przemysłu i Kunsztów³¹ przekonał), skutkiem zaś tego ziścił już po części położone w nim nadzieje, a zarazem założył, że tak rzecz można, kamień węgielny do przyszłej fabrykacji płócien krajowych, czego przynajmniej w miarę zamożności pana Kopisch, zaprowadzonego przez niego zakładu oraz osiągniętych rezultatów spodziewać się należy.

²⁸ Kalander – magiel złożony z metalowych walców, pozwalający nadać połysk tkaninie lub odcisnąć na jej powierzchni delikatny deseń.

²⁹ Trzy kanały odpływowe wykopał na koszt rządu od czerwca 1827 r. do kwietnia 1829 r. łódzki grabarz Marcin Baychert (APŁ, AmŁ, sygn. 1557, s. 51–53).

³⁰ Indycht – indygo, barwnik otrzymywany niegdyś z liści indygowca farbiarskiego (*Indigofera tinctoria* L.), uprawianego w Indiach.

³¹ W latach 1826–1830 był nim Józef Radoszewski (W. Sobociński, *Radoszewski Józef*, [w:] PSB, t. XXIX, Wrocław 1986, s. 750).

Że zaś pomieniony pan Kopisch sto familii tkackich na własny rachunek do Łodzi z zagranicy sprowadził, tak zaś tych, jak poprzednio już osiedlonych przynależnie zatrudniał, w taki więc sposób przez ciąg roku upłynionego 1828 do czterdziestu tysięcy łokci płótna w rzeczonym mieście wyrobiono, nie licząc bynajmniej tego, jakie za dostarczeniem z rozlicznych włości przędzy na rachunek i potrzebę dostarczycieli onej sprodukowanem było.

W miarę uiszczania się z swego obowiązku pana Kopisch dozwolonem mu zostało wprowadzenie w ciąg roku 1828 połowy ogólnej ilości płótna, do wolnego z zagranicy dowiezienia zapewnionej, ale o ile toż do skutku przywzodzonem bywało, za każdą razą, stosownie do brzmienia w tem kontrakcie, proporcjonalna część, opłacie celnej wyrównywająca, do depozytu nietykalnego jako czasowa rękojmia odkładaną bywała.

Obok świeżego zakwitnienia powyżej wyrażonej gałęzi przemysłu i fabrykacja wyrobów bawełnianych takóŜ [s] znakomicie w roku zeszłym podniosła się, zwłaszcza też gdy, jak to na wstępie powiedziano, odbył na krajowe wyrobki bawełniane znakomicie w roku tymże pomnożył się.

Naturalnym z tego wynikło skutkiem, iż w miarę pomnożonego odbytu produkcja takichże fabrykatów powiększyć się musiała, tak więc przez ciąg roku 1828 wyrobiono w mieście Łodzi rozmaitych tkanek bawełnianych ogółem 290 070 łokci, niemniej 11 233 par pończoch i 5356 par skarpetek, kiedy tymczasem w roku 1827 tkanek bawełnianych łokci 47 448, pończoch par 3434 i skarpetek par 868 sprodukowano.

W proporcjonalnym stosunku podwoiła się takóŜ miejscowa produkcja przędzy bawełnianej; tak zatem wyrobiono w roku 1828 w przędzalni łódzkiej przędzy tkalnej i knotowej³² ogółem fontów 52 920, kiedy jej w roku poprzednim 1827 tylko £ 12 263 taż sama przędzalnia dostarczyć była w stanie.

Przedsiębiorca pomienionej przędzalni pan Wendisch nie przestawał przez ciąg całego upłynionego roku dalszym rozprzestrzenieniem swego zakładu, a mianowicie kolejnem ustawianiem machin przędzalnianych zajmować się, a tak z końcem rzeczzonego roku 1828 postawił się na tym już stopniu, iż niezadługo cztery kompletne asortymenta machin przędzalnianych do czynnego ruchu przysposobionemi posiadać będzie.

Wytrwałość, pracowitość i rzetelność takowego przedsiębiorcy przyszlą pomyślność w prowadzeniu rzeczzonego zakładu rokować mogą, zwłaszcza też jeżeli Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji swej dalszej onemu opieki odmówić nie zechce.

Przędzalnia Iniana pana Rundzieher takóŜ z upływem roku 1828 ostatecznie urządzoną już została tak dalece, że wszystkie maszyny prądnicze, dwa asortymenta wedle rachuby saskiej składające, przynależnie w zupełnie

³² Przędza knotowa – gruba przędza (nr 8–10), używana do wyrobu knotów do lamp olejowych.

wykończonej budowli są już ustawionemi i do czynnego ruchu przysposobionemi. Gdyby zaś niespodziane zająścia silnych mrozów ostatniej zimy zamrożenia koła wodnego, jakie jeszcze podówczas pokrytem nie było, nie zrządziło było, jużby przędza ze lnu i pakuł na takowych machinach produkowaną być mogła, a wszakże z przyczyny dopiero wyrażonej z pierwszą odwilżą nastąpić zdoła.

Pan Lange³³, przedsiębiorca farbierni do czerwieni tureckiej, zarówno kontraktowemu swemu obowiązkowi zadosyć uczynił, wykończywszy bowiem potrzebne do pomieszczenia takowego zakładu budowle i zaopatrzywszy one w przynależne statki, kilkuset fontów na czerwono-turecki i trwałe piusowy kolor³⁴ wyfarbowanej przędzy dostarczył.

Pan Geyer³⁵, fabrykant wyrobów bawełnianych, osiedliwszy się w r. 1827 w mieście Łodzi, trudniąc się przynależnie zapowiedzianą przez siebie fabrykacją, wystawił w r. 1828 dom mieszkalny, a do budowy piętrowego murowanego fabrycznego domu czyni przysposobienia.

Podobnyż fabrykant pan Irrgang³⁶ sprowadził się w r. 1828 do miasta Łodzi, a czynnie 10 warsztatów produkcją cienkiego gatunku tkanek zatrudniając, do budowy zapowiedzianego przez siebie domu murowanego stósowne [s] przedsięwziął kroki.

W ciągu na koniec roku upłynionego 1828 objętych zostało w mieście Łodzi przez szczególnych rękodzielników, jako to: w osadzie sukieniczej 3, prządniczej 43, a płócienniczej 64 placów, do odbudowania których, zwłaszcza za otrzymaniem potrzebnego drzewa budowlanego, stósowne czynią przysposobienia. Obok zaś tego odprzedano 29 domów, już to tkackich, już to prządniczych, z tych, jakie dla pierwszego pomieszczenia tego rodzaju rękodzielników z funduszu fabrycznego wystawionemi były.

³³ Zob. raport nr 4, przyp. 63.

³⁴ Kolor piusowy – fioletowy lub brązowy z odcieniem fioletowego.

³⁵ Ludwik Ferdynand Geyer (1805–1869) – pochodził z Neugersdorf w Saksonii, gdzie wspólnie z ojcem prowadził niewielką manufakturę bawełnianą. W styczniu 1828 r. zamieszkał w Łodzi na stałe, produkując w systemie nakładczym tkaniny bawełniane. Rozwój przedsiębiorstwa i stopniowe przekształcanie go w wielowydziałową fabrykę z pierwszą w Łodzi maszyną parową, nastąpiło po 1830 r. (A. Rynkowska, *Geyer Ludwik*, [w:] PSB, t. VII, Kraków 1948–1958, s. 414–415; eadem, *Przedsiębiorstwo Ludwika Geyera w latach 1828–1870*, [w:] *Centralne Muzeum Włókiennictwa*, Łódź 1975, s. 61–98; J. Kaczmarek, *Cztery kontrakty z lat 1824–1828 w sprawie założenia fabryk włókienniczych w Łodzi i Zgierzu*, [w:] *Muzeum Historii Włókiennictwa*, Łódź 1967, s. 186–188; M. Komar, *Powstanie i rozwój zakładów przemysłowych Ludwika Geyera 1828–1847*, „Rocznik Łódzki”, t. 3, 1933, s. 188–192; P. Jaworski, *Biała Fabryka Ludwika Geyera w Łodzi*, Łódź 2005).

³⁶ Christian Friedrich Irrgang (?–1830) – pochodził z Chemnitz, produkował cienkie tkaniny bawełniane (A. Rynkowska, *Działalność gospodarcza władz Królestwa Polskiego na terenie Łodzi przemysłowej w latach 1821–1831*, Łódź 1951, s. 61).

Dla 18 na koniec rękodzielników, własne domy budujących, suma zł pol[skich] 6700 sposobem zapomóg budowlanych z właściwego funduszu żelaznego jako pożyczki rozdzielono.

3. MIASTO ŁĘCZYCA

Jakkolwiek w tym mieście niewiele jest sukienników, wyrobek wszakże przez onych produkowany tak pod względem ilości, jako i dobroci niepospolite zajmować może miejsce, co terażniejszą zamożność tamecznych sukienników niejako wykrywa.

Wprawdzie żaden z sukienników w zeszłym roku 1828 w mieście Łęczycy nie zabudował się, ale natomiast pięciu resztę domów, kosztem fabrycznym pobudowanych, z obowiązkiem zwrotu wyłożonych na ten cel wydatków zakupiło.

Budowa wreszcie murowanego domu piętrowego, na pomieszczenie przędzalni do wełny służący mającego, wraz z ogroblowaniem i śluzami wykończoną zostawszy, w roku bieżącym w przynależne maszyny prądnicze zaopatrzoną być ma, a tak bez nijakiej ze strony rządu pieniężnej pomocy wkrótce nowa przędzalnia województwu mazowieckiemu przybędzie³⁷.

Obok takowej budowli przędzalnianej porządny folusz sukienniczy znowa przez tegoż samego przedsiębiorcę wystawiony i urządzony został.

4. MIASTO RAWA

W mieście pomienionym zaszła w roku 1828 ważna pod względem istnienia tamecznych fabryk zmiana. Pan Ernest Gröhe bowiem, który odnośnie do zawartego w tej mierze kontraktu zakład fabryczny o 3 asortymentach machin przędzalnianych, 30 warsztatach i 12 stołach postrzygackich na własny rachunek zaprowadzić zobowiązał się, skutkiem zaś tego znakomitą budowlę fabryczną wraz z śluzami, groblami, maszynami wodną itp. jak najporządniej wystawił i w niej kilkanaście już warsztatów tkackich zatrudniał, zmienił nagle powzięty przez siebie początkowy zamiar, a za przybraniem kilku współników, pierwotny zamierzony zakład fabryczny na przędzalnię zarobkową przeistoczył³⁸. Ponieważ atoli Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji przychylnie do otrzymanego w tej mierze od Komisji Wojewódzkiej wniosku na zmiany dopiero wymienione, zwłaszcza przez

³⁷ Inwestycja nie została zrealizowana.

³⁸ Przedsiębiorstwo działało jako firma „Associé von Groehe et Comp. auf Tatar bey Rawa”, współnikami E.B. Gröhe byli: Jan Christoph Gröhe, właściciel tkalni i apretury w Tomaszowie oraz kilku tamtejszych sukienników („Powszechny Dziennik Krajowy” 1830, nr 62, s. 3204; *Memoriał Antoniego Ostrowskiego właściciela dóbr ujezdzkich do prezesa Banku Polskiego*, do druku przygotował R. Kotewicz, Piotrków Trybunalski 1986, s. 16; zob. też raport nr 1, przyp. 77).

względ na pożytek stąd wynikający, zezwolić raczyła, w miejscu więc dawniej zaprowadzić się mianej przez pana Gröhe fabryki ma być na teraz przędzalnia zarobkowa z sześciu asortymentów machin, a zatem w dwójnasób większa jak pierwotnie zapowiedziana egzystować będzie.

Ze skutkiem tego zniesionemi zostały licencje, panu Gröhe na przędzę zagraniczną i płótna kopowe^{e39} udzielone, gdy przybywające drugie trzy asortymenty machin przędzalnianych ważniejszym nad 30 warsztatów tkackich są obiektem, i gdy na koniec wzniesione już w pomienionym zakładzie budowle zachodzącej potrzebie odpowiadają, a zarazem pod względem dokładności wszelakich szczegółów niepospolitą mają zaletę, obok czego do dwóch już asortymentów machin prządniczych z końcem roku zeszłego w czynnym ruchu znalazły się, w taki więc sposób zakład pomieniony, należąc do rzędu znakomitszych, przynależny dla ogółu, a w szczególności dla miasta Rawy zrządzić nie omieszka pożytek, w czym zapewne Jaśnie Wielmożny Radca Stanu Dyrektor Jeneralny Przemysłu i Kunsztów, który przed niedawnym go zwiedzał czasem, zasłużonego świadectwa odmówić nie zechce.

5. W OGÓLNOŚCI CO DO INNYCH MIAST FABRYCZNYCH

We względzie innych miast fabrycznych, jako to: rządowych – Dąbia, Przedecz^f, Brdowa, Gostynina, Gąbina, tudzież prywatnych – Ozórkowa, Aleksandrowa, Poddębic, Izbicy, niemniej osad – Tomaszowa, Konstantynowa, Błędowa i Dobiegniewa, w tej mierze na wstępie przedłożone wykazy ogólne wyjaśniają, jak dalece miasta w mowie będące w ciągu lat upłynionych, w szczególności zaś ostatniego w rękodzielnictwie podniosły się, lub też większego znaczenia i wagi przybrały. Pojedynczo więc o takowych drobniejsze szczegóła przytaczaniem nie będą, zwłaszcza, gdy osiągnięte a tabelarycznie w pomienionych wykazach wykryte rezultata miejsce mniej ważnych szczegółów zastąpić mogą.

Natomiast atoli należy w tem miejscu wspomnieć, iż postanowieniem Rady Administracyjnej z dnia 1 kwietnia r[oku] z[eszłego] przeszło miasto Przedbórz wraz z tamecznymi fabrykami pod nadzór, zarząd i kontrolę Komisji Województwa Mazowieckiego⁴⁰, a to celem ułatwienia im ekspedycji do Rosji produkowanych przez siebie wyrobów⁴¹.

^e W tekście: kopowe.

^f W tekście: Przedcza.

³⁹ Płótno kopowe – płótno grube, niższego gatunku.

⁴⁰ AGAD, Rada Adm. KP, sygn. 16, s. 134.

⁴¹ W Przedborzu znajdowała się manufaktura sukiennicza założona przez Wojciecha Lange (1783–1830), będąca w istocie filią przedsiębiorstwa Johna Cockerilla w Sèraing (J. Śmiałowski, *Przepływ kapitału ziemiańskiego i handlowo-przemysłowego w Królestwie Polskim w I połowie XIX wieku. Na przykładzie dziejów fabryki sukienniczej w Przedborzu*, [w:] *Aktywność gospo-*

Komisja Wojewódzka, wykonując takowe postanowienie, nie omieszkała najprzód służbę kontrolową wyrobów miejscowych wedle jednostajnych zasad w mieście pomienionym Przedborzu zarządzić i wszystkie okoliczności, ekspedycji stamtąd fabrykatów do Rosji dotyczące, w miarę potrzeby i przepisów załatwić. Następnie zaś zaraz, wszedłszy we wszelakie szczegóła pomienionego miasta i jego fabryk, złożyła Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji obszerny raport, wykazując prawdziwy stan w tem rzeczy, tudzież szczegóła, jakie we względzie pierwotnej regulacji tamecznej nowej osady sprostowanemi być potrzebują.

Obiedwie wszakże takowe czynności nijakiego nie przyniosły skutku, bo najprzód od czasu przejścia pod nadzór Komisji Województwa Mazowieckiego fabryk w Przedborzu, tylko 49 postawów sukna ekspediowano, co nijakim niemal pod względem handlu jest obiektem, a po wtóre przedłożony Komisji Rządowej jak wyżej raport do dzisiaj dnia bez odpowiedzi pozostał.

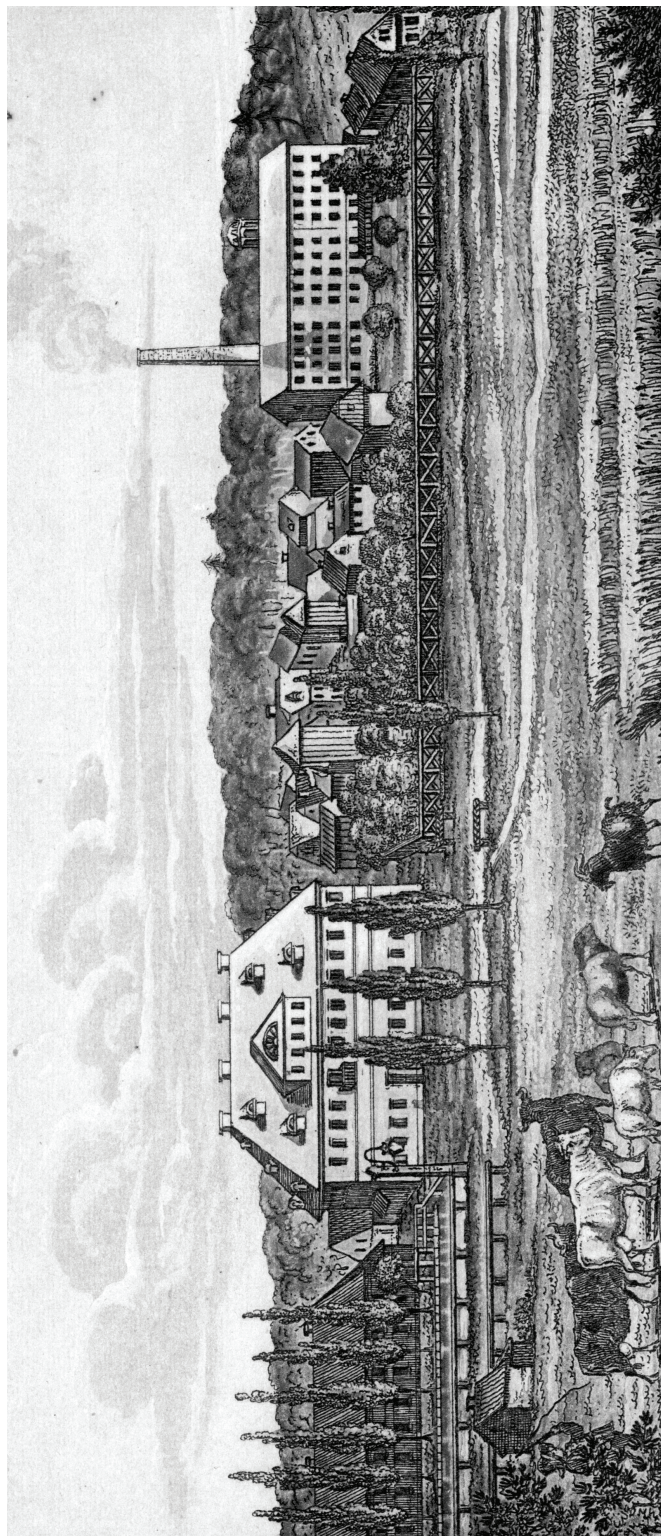
W ogólności więc rzecz uważając, przez przejście miasta Przedborza i jego fabryk pod nadzór, zarząd i kontrolę Komisji Województwa Mazowieckiego, cele, postanowieniem Rady Administracyjnej z dnia 1 kwietnia zamierzone, dotąd w niczem osiągniętymi być nie zdołały.

Za Radcę Stanu Prezesa:
Kožuchowski

Za Sekretarza Jeneralnego:
Komierowski⁴²

darcza ziemiaństwa w Polsce w XVIII–XX wieku, red. W. Caban i M.B. Markowski, Kielce 1993, s. 21–51; idem; *Wojciech Lange (1783–1830). Dzieje jednego awansu*, Łódź 2000; *Materiały do dziejów uprzemysłowienia Królestwa Polskiego. Raporty prezesów Komisji Województwa Kaliskiego z lat 1823–1832*, oprac. K. Badziak, K. Woźniak, Łódź 1998, s. 23 i in.).

⁴² Jan Paweł Komierowski (1798–?) – sekretarz prezydyalny KWM (*Nowy kalendarzyk polityczny na rok 1826*, Warszawa 1826, s. 263); szerzej o nim w rozdziale II.



Ryc. 23. Widok Łodzi – Eine Parthie von Łodz. Winieta druku z lat 80. XIX w. Na pierwszym planie bielnik T. Kopsischa, po prawej północne skrzydło fabryki L. Gejera
Źródło: Biblioteka Narodowa, sygn. G 11573/II (domena publiczna)

TABELA 13

Wykaz ogólny fabryk wełnianych i półwełnianych, bawełnianych, lnianych i konopnych w województwie mazowieckim za rok 1828 sporządzony.
Litera A (część I, przemysł wełniany)

Nazwisko miasta, osady lub wsi	Ludność		Fabryki i rękodzielnie wyrobów wełnianych i półwełnianych z wełny gręplowanej (Streichwolle) i czesanej (Kammwolle)											
	Ogółem	Fabryczna i rękodzielnicza	Przędzalnie						Warszaty tkackie	Folusze				
			Kółka zwyczajne	Machiny do przędzy tkalnej ^a		Ogół wrzeczonek u wszystkich machin	Zwyczajne	Niderlandzkie		Ilość	Ogół stęporów ⁱ u wszystkich			
	Z wełny gręplowanej (Streichwolle)			Ilość										
	Liczba góów	sztuk	machin		asortymen- towe	pospolite	Ogół wrzeczonek u wszystkich machin	Sztuk	Zakładów	Stęporów ^g	Zakładów	Stęporów ^h	Ogół stęporów ⁱ u wszystkich	
Ilość														
Obwód łęczycki														
1. Zgierz ^a	8872	5281	29	30	1720	353	14180	15900	437	9	51	-	-	51
2. Ozorków ^b	5669	3154	396	39	2310	336	13481	15791	389	7	28	-	-	28
3. Dąbie	1875	445	76	-	-	81	3120	3120	76	-	-	-	-	-
4. Konstancy- nów ^c	2825	1341	-	12	420	190	6520	6940	200	-	-	-	-	-
5. Poddębice	1544	511	5	-	-	62	2460	2460	69	1	8	-	-	8
6. Łódź	4909	1979	-	-	-	48	1800	1800	42	1	4	-	-	4
7. Łęczyca	4225	256	-	15	330	41	1790	2120	40	1	5	-	-	5
8. Aleksan- drów	3871	2104	308	143	6020	168	6720	12740	260	2	18	-	-	18
9. Parzęczew	1100	51	20	-	-	11	440	440	14	-	-	-	-	-
Razem	34890	15122	834	239	10800	1290	50511	61311	1527	21	114	-	-	114
Z obwodu rawskiego														
1. Brzeziny	3641	450	328	6	150	59	2726	2876	171	-	-	-	-	-

Fabryki i rękodzielnie wyrobów wełnianych i półwełnianych z wełny gręplowanej (Streichwolle) i czesanej (Kammwolle)													
Postrzygalnie				Machiny barwierskie (Rauhmaschinen)		Prasy ^f		Farbiernie			Aparaty do osmalania (Sengmaschinen)		Uwagi
Nożyce		Machiny heloikoidalne		Ostowe (Kardenmaschinen)	Szczotkowe (Bürstenmaschinen)	Śrubowe		Kotły		Kipy indyghtowe	Na walcach	Na gołym ogniu	
Pospolite	Mechaniczne	Podłużne (longitudinalne)	Poprzeczne (transwersalne)			Żelazne	Drewniane	Miedziane	Cynowe				
Sztuk													
Obwód łączycki													
119	29	-	5	4	3	-	40	13	2	9	-	-	
77	46	-	1	2	5	1	28	8	3	8	-	-	
30	-	-	-	-	-	1	8	4	2	4	1	1	
60	12	-	-	-	-	-	7	4	-	6	-	-	
20	-	-	-	-	-	-	4	-	-	-	-	-	
8	-	-	-	-	-	-	4	4	1	3	-	-	
54	7	-	-	-	-	1	7	12	-	2	-	-	
60	3	-	1	-	-	-	12	3	-	2	-	-	
-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
428	97	-	7	6	8	3	210	48 ^g	8	34	1	1	
Z obwodu rawskiego													
7	-	2	-	2	-	-	3	4	2	2	-	-	

Nazwisko miasta, osady lub wsi	Ludność		Fabryki i rękodzielnie wyrobów wełnianych i półwełnianych z wełny gręplowanej (Streichwolle) i czesanej (Kammwolle)												
	Ogółem	Fabryczna i rękodzielnicza	Przędzalnie						Warsztaty tkackie	Folusze					
			Machiny do przędzy tkalnej ^a			Z wełny gręplowanej (Streichwolle)				Zwyczajne		Niderlandzkie			
	Liczba gtów	Kółka zwyczajne	asortymentowe		pospolite		Ilość	Ogół wrzeczonek u wszystkich machin	Sztuk	Zakładów	Stęporów ^f	Ilość			Ogół stęporów ^h u wszystkich
			sztuk	machin	wrzeczonek	machin						wrzeczonek	Zakładów	Stęporów ^h	
			sztuk	machin	wrzeczonek	machin						wrzeczonek	Zakładów	Stęporów ^h	
2. Rawa	3730	305	-	8	194	13	232	426	92	5	10	-	-	10	
3. Tomaszów ^d	1646	801	141	50	3000	28	1160	4160	177	2	10	1	6	16	
Rekapitulacja															
1. Obwód łęczycki	34890	15122	834	239	10800	1290	50511	61311	1527	21	114	-	-	114	
2. Obwód rawski	17608	2281	572	87	4344	197	7882	12226	581	8	30	2	11	41	
3. Obwód kujawski	15759	1256	83	-	-	126	4856	4856	158	15	52	-	-	52	
4. Obwód gostyński	8615	759	20	24	844	89	3334	4178	110	3	13	-	-	13	
5. Obwód sochaczewski	4746	221	-	-	-	22	884	884	22	1	8	-	-	8	
6. Obwód warszawski	4547	489	54	7½	760	18	680	1440	42	6	12	-	-	12	
7. Obwód stanisławowski	4287	170	20	5	230	15	568	798	33	-	-	-	-	-	
W ogóle	90452	20298	1583	362½	16978	1757	68715	85693	2473	54	229	2	11	240	

^a W rubryce Uwagi tekst: W mieście tem znajduje się tylko 1 folusz, inne zaś 8 są w pobliskich wioskach, które w części należą do fabrykantów m. Zgierza.

^b W rubryce Uwagi tekst: Jest 9¼ asortymentów do przędzenia wełny, mających forszipinmaszyn 11, petzmaszyn 4, lolimaszyn 4, feinszipinmaszyn 11, streichmaszyn 11 czynnych – oraz nad komplet 3 petzmaszyny; 5 asortymentów siłą wody, a 4¼ asortymenta siłą końską są poruszane.

^c W rubryce Uwagi tekst: Asortymentów przędzalnianych jest 12, każdy ma po 60 wrzecion.

^d W rubryce Uwagi tekst: Czynnych asortymentów jest 8 w dwóch przędzalniach wełny, to jest w każdej po 4 asortymenta – każda zaś z tych przędzalni zawiera w sobie machin do gręplowania i foljowania 12, forszipinmaszyn 25, haspłów 11 i machin Diable Rolad 3. Przędzalnie takowe siłą wody są poruszane, folusze podobnie.

Fabryki i rękodzielnie wyrobów wełnianych i półwełnianych z wełny gręplowanej (Streichwolle) i czesanej (Kammwolle)													
Postrzygalnie				Machiny barwierskie (Rauhmaschinen)		Prasy ^f		Farbiernie			Aparaty do osmalania (Sengmaschinen)		Uwagi
Nożyce		Machiny heloikolidalne		Ostowe (Kardenmaschinen)	Szczotkowe (Bürstenmaschinen)	Śrubowe		Kotły		Kipy indyktowe	Na walcach	Na gołym ogniu	
Pospolite	Mechaniczne	Podłużne (longitudinalne)	Poprzeczne (transwersalne)			Żelazne	Drewniane	Miedziane	Cynowe				
Sztuk													
20	7	-	-	3	2	-	3	6	-	3	-	-	
18	97	-	3	2	6	1	12	18	1	5	-	-	
Rekapitulacja													
428	97	-	7	6	8	3	110	48	8	34	1	1	
81	121	2	3	8	8	2	29	40	3	15	-	-	
31	5	-	-	-	-	-	11	15	-	16	-	-	
12	-	-	-	-	-	1	3	6	1	6	-	-	
2	-	-	-	-	-	-	1	2	-	1	-	-	
6	8	-	-	1	1	1	1	4	-	1	-	2	
2	3	-	-	-	-	-	1	2	-	-	-	-	
562	234	2	10	15	17	7	156	117	12	73	1	3	

^e Pominięto kolumnę: Z wełny czesanej (Kammwolle); przędzalni takich nie było.

^f Pominięto kolumnę: Hydrauliczne; pras takich nie było.

^g W tekście: stemporów.

^h W tekście: stemporów.

ⁱ W tekście: stemporów.

^j W tekście: 40.

TABELA 13 [ciąg dalszy]

Fabryki i rękodzielnie wyrobów wełnianych i półwełnianych z wełny gręplowanej (Streichwolle) i czesanej (Kammwolle)								
Rodzaj i wielkość użytej siły mechanicznej ^a		Rodzaj i wielkość wyrobów ^b						
Kołowroty konne		Spadki wodne		Sukno			Kaźmierki	Sukienko damskie (drap des dames)
Zakładów	Koni w tychże	Ilość zakładów	Koła wodne w tychże	Cienkie	Średnie	Grube		
Ilość		Łokcie						
5	21	9	13	86120	276550	453210	-	10000
6	7	9	9	20400	240700	471250	3000	-
-	-	-	-	-	131000	80600	-	-
-	-	-	-	18000	119750	292250	-	-
-	-	-	-	900	45200	63300	-	-
-	-	1	4	7200	22600	99400	-	-
2	2	1	-	10500	19560	42120	-	-
-	-	-	-	63030	43840	224040	-	2970
-	-	-	-	-	-	5348	-	-
13	30	20	26	206150	899200	1731518	3000	12970
-	-	-	-	13979	46135	35290	-	-
-	-	-	-	33720	5500	1770	-	-
-	-	5	4	135730	16874	150	-	-
Rekapitulacja obwodów								
13	30	20	26	206150	899200	1731518	3000	12970
1	2	5	4	192589	95569	54547	-	-
-	-	2	1	-	11430	192380	-	-
-	-	-	-	-	24820	101990	-	-
-	-	1	1	-	3910	37620	-	-

Fabryki i rękodzielnie wyrobów wełnianych i półwełnianych z wełny gręplowanej (Streichwolle) i czesanej (Kammwolle)											
Rodzaj i wielkość wyrobów ^a											Ludność zatrudniona przy tych fabrykach
Czarkas ^d	Pytle	Talesy	Flanela ^e	Baja	Kuczajaja	Multan i kir	Koldry	Derki	Chustki		
									Z sukienka damskiego	Czerkasowe	
Łokcie									Sztuki		Liczba głów
-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	5281
-	-	-	1400	300	1030	750	-	750	-	-	3150
-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	445
-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1337
-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	487
-	-	-	-	-	-	700	-	-	-	60	385
-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	256
-	-	-	1980	-	-	-	-	-	-	-	2104
-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	51
-	-	-	3380	300	4130	1450	-	750	-	60	13496
-	-	-	5570	5700	6120	1250	-	-	-	-	447
-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	305
5976	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	801
Rekapitulacja obwodów											
-	-	-	3380	300	4130	1450	-	750	-	60	13496
5976	-	-	5570	5700	36667	117245	4230	-	-	-	2275
60	-	-	-	200	11730	28220	-	-	-	-	1136
300	-	1300	1200	-	360	53725	502	-	-	120	751
-	-	-	-	-	-	10550	-	3050	-	-	207

TABELA 13 [ciąg dalszy]

Fabryki i rękodzielnie wyrobów wełnianych i półwełnianych z wełny gręplowanej (Streichwolle) i czesanej (Kammwolle)								
Rodzaj i wielkość użytej siły mechanicznej ^a		Rodzaj i wielkość wyrobów ^b						
Kołowroty konne		Spadki wodne		Sukno			Każmierki	Sukienko damskie (drap des dames)
Zakładów	Koni w tychże	Ilość zakładów	Koła wodne w tychże	Cienkie	Średnie	Grube		
Ilość		Łokcie						
1	3	11	2	9540	7020	3750	300	754½
-	-	-	-	810	1980	15500	-	-
15	35	39	34	409089	1043929	2137305	3300	13724¼
				3 590 323				
UWAGA: Ponieważ podług wykazu Litera D. wyekspediowano do Rosji w ciągu roku 1828, oprócz m. S. Warszawy i m. Przedborza, sukna łokci				1 890 817¼				
Przeto pozostało na konsumpcję ^f krajową sukna łokci				1 699 505 ¼				

Fabryki i rękodzielnie wyrobów wełnianych i półwełnianych z wełny gręplowanej (Streichwolle) i czesanej (Kammwolle)											
Rodzaj i wielkość wyrobów ^a											Ludność zatrudniona przy tych fabrykach
Czarkas ^d	Pytle	Talesy	Flanela ^e	Baja	Kuczbaja	Multan i kir	Koldry	Derki	Chustki		
									Z sukienka damskiego	Czerkasowe	
Łokcie									Sztuki		Liczba głów
5177¼	-	-	-	-	-	120	-	-	13	-	209
-	-	-	-	60	200	2460	-	-	-	-	104
11513¼	-	1300	10150	6260	53087	213770	4732	3800	13	180	18178

^a Pominięto kolumnę: Uwagi; nie było ich.

^b Pominięto kolumnę: Machiny parowe; maszyn takich nie było.

^c Pominięto kolumny: merynos, mora i inne materye do pokrycia mebli, kort, kobierce, różne wyrobki, koce węgierskie, włóczka; artykułów takich nie produkowano.

^d W tekście: cerkas.

^e W tekście: flanela.

^f W tekście: konsumpcję.

TABELA 14 [ciąg dalszy]

Nazwisko miasta, osady lub wsi	Fabryki i rękodzielnie wyrobów bawełnianych, półbawełnianych, lnianych i konopnych ^a														
	Przędzalnie bawełny		Przędzalnie lnu i konopi			Tkackie warsztaty								Tasiemkowe	
	Machiny do przędzy knotowej i tkalnej (feinspinnmaschinen)		Kółka pospolite	Machiny do przędzy tkalnej (feinspinnmaschinen)			Do tkanin gładkich		Do tkanin wzorcowanych						
							Przezroczystrych	Nieprzezroczystrych	Deptane		Ciężnione		Z machiną żakard ^b		
	Machin	Wrzecznie	Szutuk	Machin	Wrzecznie	Szerokie			Wąskie	Szerokie	Wąskie	Młyny		Ręczne pojedyncze	
	Szutuki														
Rekapitulacja obwodów															
1. Obwód łęczycki	16	3104	450	-	-	-	333	-	1	1	4	-	-	4	
2. Obwód rawski	-	-	-	-	-	-	2	-	1	-	-	-	-	-	
3. Obwód kujawski	-	-	-	-	-	-	-	9	31	-	-	-	15	28	
4. Obwód gostyński	-	-	-	-	-	-	-	7	-	-	-	-	-	-	
5. Obwód sochaczewski	-	-	-	-	-	-	-	7	-	6	-	-	-	-	
6. Obwód warszawski	16	2326	10	3	180	13	15	31	25	-	-	5	-	-	
7. Obwód stanisławowski	-	-	-	-	-	18	6	-	1	-	-	-	-	-	
W ogóle	32	5430	460	3	180	31	356	54	59	7	4	5	15	32	

Fabryki i rękodzielnie wyrobów bawełnianych, półbawełnianych, lnianych i konopnych ^a																
Bielniki		Farbiernie		Drukarnie			Magle			Aparaty do osmalania		Warsztaty półczochowe	Rodzaj i wielkość			
Smugowe	Chemiczne	Kotły	Kipy	Machiny walcowe		Stoły	Skrzyńczone	Cylindrowe metalowe	Z cylindrami metalowymi i papierowymi	Na walcach metalowych	Na gołym ogniu		Spadki wodne		Kołowroty konne	
				machin	walców								Zakładów	Kół wodnych	Zakładów	Koni
Ilość		Sztuki		Ilość			Sztuki					Ilość				
Rekapitulacja obwodów																
1	3	7	11	-	-	1	-	-	1	1	-	19	5	6	-	-
-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
-	-	8	19	-	-	4	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-
50	-	1	2	50	-	-	-	-	-	-	1	1	-	-	-	-
-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
2	2	21	22	2	5	53	2	2	2	1	-	11	-	-	2	10
2	1	9	6	2	3	10	1	-	1	-	-	-	-	-	1	2
5	6	48	60	54	8	68	6	2	4	2	1	31	5	6	3	12

^a Pominęto kolumnę Uwagi; nie było ich.

^b W tekście: zakart.

TABELA 14 [ciąg dalszy]

Nazwisko miasta, osady lub wsi	Fabryki i rękodzielnie wyrobów bawełnianych, półbawełnianych, lnianych i konopnych ^a													
	Rodzaj i wielkość wyrobków													
	Bawełnianych i półbawełnianych													
	Przędza bawełniana		Muslin ^b	Perkal biały	Ryps	Dymka	Pika	Kort	Ghingang, czyli bańsiki kolorowe	Tkaniny na poszwy do pościeli	Barchan	Nankin		
	Na knoty	Do tkanin												
	Funty		Łokcie											
Obwód łęczycki														
1. Zgierz	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
2. Ozorków	-	-	-	-	-	-	-	-	-	200	-	-	-	-
3. Dąbie	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
4. Konstantynów	-	-	-	-	-	-	-	6000	1400	-	-	-	-	-
5. Poddębice	-	-	-	-	-	-	-	-	1000	-	-	-	-	-
6. Łódź	23660	29260	1210	19110	320	320	3162	-	176650	46650	2775	27500	-	-
7. Łęczyca	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
8. Aleksandrów	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
9. Parzęczew	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Razem	23660	29260	1210	19110	320	320	3162	-	182650	49250	2775	27500	-	-
Z obwodu rawskiego														
1. Brzeziny	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
4. Rawa	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
9. Tomaszów	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Rekapitulacja obwodów														
1. Obwód łęczycki	23660	29260	1210	19910	320	320	3162	-	182650	49250	2775	27500	-	-
2. Odwód rawski	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
3. Obwód kujawski	-	-	-	-	-	170	-	3201	1407	-	-	-	865	-

Fabryki i rękodzielnie wyrobów bawełnianych, półbawełnianych, lnianych i konopnych ^a													
Rodzaj i wielkość wyrobków													
Bawełnianych i półbawełnianych													
Chustki i szale	Wyrobki broszowane ^c	Bielizna stołowa		Wyrobki dziane				Tasiemki	Perkale drukowane		Perkal farbowa-ny i kitaj		Różne wyrobki bawełniane i półbawełniane
	Chusty i szale	Ciągniona	Nieciągniona	Pończochy	Skarpetki	Kaftaniki	Spodnie		Na zagranicznym	Na krajowym	Zagraniczny	Krajowy	
Sztuki	Sztuki	Garnitury		Pary		Sztuki		Sztuczki	Sztuk		Sztuki		Łokci
Obwód łęczycki													
-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
14140	-	650	1770	9533	4650	237	135	2880	-	-	-	-	2335
-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1410	-	650	1770	9533	4650	237	135	2880	-	-	-	-	2335
Z obwodu rawskiego													
-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Rekapitulacja obwodów													
14140	-	650	1770	9533	4650	237	135	2880	-	-	-	-	2335
-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
48	-	-	24	666	-	54	-	11840	-	-	-	-	-

TABELA 14 [ciąg dalszy]

Nazwisko miasta, osady lub wsi	Fabryki i rękodzielnie wyrobów bawełnianych, półbawełnianych, lnianych i konopnych ^a											
	Rodzaj i wielkość wyrobków											
	Bawełnianych i półbawełnianych											
	Przędza bawełniana		Muślin ^b	Perkal biały	Ryps	Dymka	Pika	Kort	Ghingang, czyli bańsiki kolorowe	Tkaniny na poszwy do pościeli	Barchan	Nankin
	Na knoty	Do tkanin										
Funt		Łokcie										
4. Obwód gostyński	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
5. Obwód sochaczewski	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
6. Obwód warszawski	15016	10500	-	380	120	2050	-	-	53260	6130	10080	770
7. Obwód stanisławowski	-	-	-	7804	100	400	200	150	1500	-	2000	300
W ogóle	38676	39760	1210	27294	540	2940	3362	3351	238817	55380	14855	29435

Fabryki i rękodzielnie wyrobów bawełnianych, półbawełnianych, lnianych i konopnych ^a														
Rodzaj i wielkość wyrobków														
Bawełnianych i półbawełnianych														
Chustki i szale	Wyrobki broszowane ^c	Bielizna stołowa		Wyrobki dziane				Tasiemki	Perkale drukowane		Perkal farbowany i kitaj		Różne wyrobki bawełniane i półbawełniane	
	Chusty i szale	Ciągniona	Nieciągniona	Pończochy	Skarpetki	Kaftaniki	Spodnie		Na zagranicznym	Na krajowym	Zagraniczny	Krajowy		
Sztuki	Sztuki	Garnitury		Pary		Sztuki		Sztuczki	Sztuk		Sztuki		Łokci	
-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
-	-	26	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
6665	-	-	55	322	115	80	61	-	9410	-	24	52	892	
2086	100	-	-	-	-	-	-	-	-	599	-	200	19508	
22939	100	676	1849	10521	4765	371	196	14720	9410	599	24	252	22735	

^a Pominięto kolumnę Uwagi; nie było ich.

^b W teście: muszlin.

^c Pominięto kolumnę: Wyrobki fasonowane; nie produkowano ich.

TABELA 14 [ciąg dalszy]

nazwisko miasta, osady lub wsi	Rodzaj i wielkość wyrobków ^a							
	Przędza		Płótno					
	Lniana	Konopna	Kolorowe		Surowe i bielone			
			Farbowa	Drukowane	Webowe	Kopowe	Półsetkowe	Żaglowe
	Funty		Łokcie					
Obwód łęczycki								
1. Zgierz	-	-	-	-	-	-	-	-
2. Ozorków	-	-	-	-	-	750	600	-
3. Dąbie	-	-	-	-	-	-	-	-
4. Konstantynów	-	-	-	-	-	-	-	-
5. Poddębice	-	-	-	-	4 600	-	-	-
6. Łódź	-	-	-	-	3 680	27 550	6 185	2 640
7. Łęczyca	-	-	-	-	-	-	-	-
8. Aleksandrów	-	-	-	-	-	-	-	-
9. Parzęczew	-	-	-	-	-	-	-	-
Razem	-	-	-	-	8 280	28 300	6 785	2 640
Z obwodu rawskiego								
1. Brzeziny	-	-	-	-	-	-	-	-
4. Rawa	-	-	-	-	-	-	-	-
9. Tomaszów	-	-	-	-	-	-	-	-
Rekapitulacja obwodów								
1. Obwód łęczycki	-	-	-	-	8 280	28 300	6 785	2 640
2. Obwód rawski	150	-	-	-	-	300	60	40
3. Obwód kujawski	100	20	4 000	-	-	-	200	-

Rodzaj i wielkość wyrobków ^a							
Bielizna stołowa			Dreluchy ^b	Wyrobki dziane		Różne wyrobki lniane i konopne	Ludność przy fabrykach
Ordynaryjna	Cienka			Pończochy	Skarpetki		
	Ciągniona	Nieciągniona					
Łokcie				Pary		Łokcie	Liczba głów
Obwód łączycycki							
-	-	-	-	-	-	-	-
230	-	900	240	-	-	-	4
-	-	-	-	-	-	-	-
-	-	-	-	-	-	-	4
2 600	-	2 000	-	-	-	-	24
950	-	750	1 845	1 700	706	-	1 594
-	-	-	-	-	-	-	-
-	-	-	-	-	-	-	-
-	-	-	-	-	-	-	-
3 780	-	3 650	2 085	1 700	706	-	1 626
Z obwodu rawskiego							
-	-	-	-	-	-	1 500	3
-	-	-	-	-	-	-	-
-	-	-	-	-	-	-	-
Rekapitulacja obwodów							
3 780	-	3 650	2 085	1 700	706	-	1 626
60	-	-	-	-	-	1 500	6
-	-	576	-	-	-	2 300	128

TABELA 14 [ciąg dalszy]

nazwisko miasta, osady lub wsi	Rodzaj i wielkość wyrobków ^a							
	Przędza		Płótno					
	Lniana	Konopna	Kolorowe		Surowe i bielone			
			Farbowa	Drukowane	Webowe	Kopowe	Półsetkowe	Żaglowe
	Funtys		Łokcie					
4. Obwód gostyński	850	850	-	-	-	800	-	-
5. Obwód sochaczewski	-	-	6 300	900	-	-	2 424	-
6. Obwód warszawski	500	-	-	-	200	500	1 000	-
7. Obwód stanisławowski	-	-	400	500	-	-	-	-
W ogóle	1 600	870	10 700	1 400	8 480	29 900	10 469	2 680

Rodzaj i wielkość wyrobków ^a							
Bielizna stołowa			Dreluchy ^b	Wyrobki dziane		Różne wyrobki lniane i konopne	Ludność przy fabrykach
Ordynaryjna	Cienka			Pończochy	Skarpetki		
	Ciągniona	Nieciągniona				Łokcie	Pary
1 500	500	600	120	-	-	600	8
-	570	-	848	-	-	-	14
250	-	200	800	-	-	2 000	280
-	-	-	300	-	-	-	51
5 590	1 070	5 026	4 153	1 700	706	6 400	2 113

^a Pominięto kolumnę: Uwagi; nie było ich.

^b Pominięto kolumnę: Tasiemki; nie produkowano ich.

TABELA 15

Wykaz porównawczy względem znajdującej się w miastach fabrycznych województwa mazowieckiego ludności, służyc mający do raportu sekcji fabrycznej pro 1828 rok. Lit[era] C

Nazwisko		Ludność ogólna w latach		a zatem z końcem 1828 jest ludności		Uwagi
obwodu	miasta fabrycznego	1815	1828	mniej	więcej	
		Głów		Głów		
Łęczycki	Zgierz	558	8 872	-	8 314	
	Ozorków	2 007	5 669		3 662	
	Dąbie	1 262	1 875		613	
	Poddębice	184	1 544		1 360	
	Łódź	331	4 909		4 578	
	Łęczyca	2 939	4 225		1 286	
	Aleksandrów	742	3 871		3 129	
	Parzęczew	533	1 100		567	
	Razem	8 556	32 065		23 509	
Rawski	Brzeziny	1 756	3 641		1 885	
	Biała	618	801		183	
	Nowe Miasto	1 108	1 779		671	
	Rawa	2 204	3 730		1 526	
	Stryków	1 645	2 350		705	
	Sobota	347	682		335	
	Ujazd z przedmie- ściem Antolin	649	908		259	
	Skierniewice	1 649	2 071		422	
	Razem	9 976	15 962		5 986	

Nazwisko		Ludność ogólna w latach		a zatem z końcem 1828 jest ludności		Uwagi
obwodu	miasta fabrycznego	1815	1828	mniej	więcej	
		Głów		Głów		
Kujawski	Babiak	205	525		320	
	Brdów	658	919		261	
	Chodecz	597	758		161	
	Izbica	1 156	1 478		322	
	Lubień	616	696		80	
	Nieszawa	1 078	1 512		434	
	Przedecz	1 185	1 913		728	
	Sompolno	665	1 341		676	
	Lubraniec	1 303	1 951		648	
	Włocławek	2 444	4 300		1 856	
	Razem	9 907	15 393		5 486	
Gostyński	Gostynin	561	1 994		1 433	
	Gąbin	1 596	1 991		395	
	Kutno	2 712	4 630		1 918	
	Razem	4 869	8 615		3 746	
Sochaczewski	Wisitki	763	1 010		247	
	Łowicz	3 182	3 736		554	
	Razem	3 945	4 746		801	
Warszawski	Nowy Dwór	885	989		104	
	Mszczonów	1 537	2 162		625	
	Razem	2 422	3 151		729	
Stanisławowski	Kałużyn	1 641	1 945		304	
	Radzymin	917	1 360		443	
	Razem	2 558	3 305		747	

TABELA 15 [ciąg dalszy]

Nazwisko		Ludność ogólna w latach		a zatem z końcem 1828 jest ludności		Uwagi
obwodu	miasta fabrycznego	1815	1828	mniej	więcej	
		Głów		Głów		
Rekapitulacja obwodów						
I obwód łęczycki		8 556	32 065		23 509	
II „ rawski		9 976	15 962		5 986	
III „ kujawski		9 907	15 393		5 486	
IV „ gostyński		4 869	8 615		3 746	
V „ sochaczewski		3 945	4 746		801	
VI „ warszawski		2 422	3 151		729	
VII „ stanisławowski		2 558	3 305		747	
W ogóle		42 233	83 237		41 004	

TABELA 16

Wykaz wyeksportowanych przez Komisję Województwa Mazowieckiego do Rosji wyrobów tutejszo-krajowych, tak z fabryk tegoż województwa, jako też Miasta Stołecznego Warszawy w ciągu roku 1828, to jest od 1 stycznia do końca grudnia tegoż roku. Lit[era] D

Nr	Nazwisko		Wyszczególnienie wyeksportowanych wyrobków	Ilość onychże	Ile obejmują łokci
	miasta	wsi lub osady			
	fabrycznej				
1.	Aleksandrów		sukna postawów	6 221	185 992
2.		Antolin		337	9 537
3.	Brdów			39	1 170
4.	Brzeziny			64	2 058
5.	Dąbie			1 558	46 816
6.	Gostynin			308	8 194 ½
7.	Gąbin			37	1 110
8.		Grzegorzewice		121	3 748
9.	Izbica			893	22 722 ½
10.		Konstantynów		3 535	108 603 ¼
11.		Leszno		13	371 ½
12.	Łęczycza			1 726	52 826 ¼
13.	Łódź			338	10 382 ¾
14.	Ozorków			17 524	524 414 ¼
15.	Przedecz			1 998	59 946
16.	Poddębice			467	14 009
17.	Rawa			398	11 342 ½
18.	Sobota			20	541
19.	Stryków			12	360

TABELA 16 [ciąg dalszy]

Nr	Nazwisko		Wyszczególnienie wyeksportowanych wyrobków	Ilość onychże	Ile obejmują łokci
	miasta	wsi lub osady			
	fabrycznej				
20.		Tomaszów		4 240	113 349 ½
21.	Wisłoki			134	4 136
22.	Warszawa			638	18 339 ½
23.	Zgierz			22 722	709 187 ¾
24.	Przedbórz (w woj. sandomierskim położone, pod względem ekspedycji wyrobów do Rosji do wojew[ództwa] mazow[ieckiego] przyłączone)			49	1 482
W ogóle wyeksportowano sukna			sukna postawów	63 382	1 910 639 ¼

UWAGA

Ponieważ zaś w ciągu roku 1827 wyeksportowano do Rosji sukna postawów 59 588
a zatem wysyłka takowego wyrobu, w roku 1828 uskuteczniła, poprzednią
z roku 1827 przewyższa o postawów 3 794

Kopia

114.

Kontrakt z H. C. F. Wendisch Przewiębiona, przyrabia w Łodzi.

Działo się w Warszawie, dnia 27^{go}
Mia: Października 1824 r. —

Na mocy upoważnienia Kommissji Królewskiej Spraw
Wewnętrznych i Polityki z d. 21. k. m. n. — N^o 346
751.
postanowienia Rządu Namiestnika Wroślewskie-
go w Radzie Administracyjnej z d. 10. k. m. n.
zastępowanego, między Kommissyą Namiestnictwa Ma-
zowieckiego z jednej, a z H. Chrystyanem Fryderykiem
Wendisch, z Saxonii z drugiej strony, stała umowa
z następującymi warunkami: —

Artykuł 1.

H. Chrystyan Fryderyk Wendisch, podymując się w o-
sadzie rezydencyjnej miasta Łodzi, w własnym koszcie, i na
własny wytek, wybudować i urządzić zupełnie dwie pro-
szkole, mianowicie: jedną do wyrobienia przędzy baweł-
nianej, drugą zaś do przędzy lניanowej —

Art. 2.

W tym celu Kommissya Miwa Mazowieckiego za-
pewnia anemu oddanie w posiadanie i wręczetne za-
mieszkanie więzionowi czasy dwóch tygodniowych
do lat 3

Ryc. 24. Kontrakt z Chrystyanem Fryderykiem Wendischem, 1824 r.
Źródło: Centralne Muzeum Włókiennictwa w Łodzi, sygn. CMW 1667/H/64/2



Ryc. 25. Portret Tytusa Kopischa. Malarz nierozpoznany, ok. 1822 r.
Źródło: Muzeum Miasta Łodzi, nr inw. MMŁ/M/580

Nr 6

1830 r., luty 18, Warszawa

Raport ogólny prezesa Komisji Województwa Mazowieckiego Rajmunda Rembielińskiego do ministra stanu Walentego Sobolewskiego o postępie zakładów fabrycznych w województwie mazowieckim i czynnościach Sekcji Fabrycznej w 1829 r.

Sekcja Fabryczna
do Jaśnie Wielmożnego Senatora Wojewody Ministra Stanu
Prezydującego w Radzie Administracyjnej

w Warszawie, dnia 18 lutego 1830 r.

Radca Stanu Prezes Komisji Województwa Mazowieckiego z urzędu raport ogólny za rok 1829 o postępie zakładów fabrycznych w województwie mazowieckim i czynnościach przez Sekcję Fabryczną przy Komisji Województwa Mazowieckiego w tymże roku dopełnionych.

Dopisek: „Ref[erował] Referendarz Stanu Nadzw[yczajny] Sekcji Fabr[ycznej]”.

Dopisek: „Ad acta, 7 kwietnia 1830 Radca Stanu Sen[ator] Generał Dywizji Kossecki”.

W wykonaniu obowiązku ogólnym rozporządzeniem naznaczonego, mam zaszczyt złożyć Jaśnie Wielmożnemu Ministrowi niniejszy raport, wykazujący sumarycznie czynności, przez Sekcję Fabryczną przy Komisji Województwa Mazowieckiego w ciągu upłynionego roku 1829 wykonane, oraz postęp w podniesieniu przemysłu w tymże województwie w skończonym roku stąd wynikły.

W raporcie podobnymże Jaśnie Wielmożnemu Ministrowi za rok 1828, pod datą pierwszego marca r[oku] z[eszłego] za nr 13 254/417 złożonym, zamieszczonym został na samym czelu krótki obraz podówczasowego stanu fabryk w województwie mazowieckim i kolejnego onego postępu od czasu początkowego ich zarodu. Powołując się zatem co do tego przedmiotu na

raport dopiero wymieniony, ograniczam się na teraz na przełożeniu główniejszych rezultatów pod względem postępu rękodzieł w województwie mazowieckim w ciągu zeszłego roku 1829 osiągnięty i działań tym końcem przez Sekcję Fabryczną przy Komisji Województwa Mazowieckiego dopełnionych.

Składający się w załączeniu wykaz ogólny fabryk wełnianych, bawełnianych, lnianych i konopnych województwa mazowieckiego z końcem roku 1829 sporządzony¹, niemniej osobny wykaz we względzie znajdujących się innych prócz tamtych fabryk na dopełnienie pierwszego wykazu zdziałany², dostatecznie zwłaszcza po porównaniu ich z podobnymi wykazami za rok 1828 złożonymi przekonac zdołają, iż w ogólności w ciągu roku 1829 fabryki w województwie mazowieckim nie tylko znakomicie podniosły się, ale obok tego przez przybycie i urządzenie nowych rękodzielni co do swej liczby pomnożyły się. Osiągnięcie takowego pomyślnego skutku rzeczy przypisać należy w szczególności nader znakomitemu w roku upłynionym pokupowi na sukna za granicę, a mianowicie do Rosji i Chin wysyłane, polepszenie zaś bytu dawniej już egzystujących fabryk, niemniej onych właścicieli, dobroczynnym staraniom rządu, we względzie ułatwienia pojedynczym rękodzielnikom bezpośredniego nabycia wełny i wydzielania za pośrednictwem Banku Polskiego³ potrzebnych tym celem kredytów, sprawiedliwie przypisanym być zasługuje. Obok tego pochlebia sobie Komisja Wojewódzka, iż czuwając troskliwie nad potrzebami zaprowadzonych i wzrastających w obrębie województwa swej administracji poruczonego fabryk, przestrzegając w miarę swej możliwości onych dobra, pilnując bacznie porządku pod względem kontrolowej służby fabrycznej odnośnie do ogólnych w tym przepisów ustanowionej, a na koniec dokładając wszelakich starań we względzie utrzymywania dawniejszych i zaprowadzania nowych fabryk, w części także z swej strony do osiągnięcia powyżej wymienionych rezultatów przyłożyła się.

Ogólne takowe, a nawiasowo rzucone twierdzenie, usprawiedliwia się w następujący sposób:

I. CO DO OGÓŁU

1. O OGÓLNYCH CZYNNOŚCIACH SEKCJI FABRYCZNEJ

Obok załatwiania wszelakich zwykłych a bieżących czynności, jakich wymienienie w tym tu miejscu zbytoby, wykonywała Sekcja Fabryczna w ciągu roku 1829 między innymi co następuje.

¹ Zob. tab. 17.

² Zob. tab. 18.

³ Bank Polski (1828–1886), utworzony z inicjatywy ministra Ksawerego Druckiego-Lubckiego, m.in. organizował i finansował liczne inwestycje przemysłowe w Królestwie Polskim (H. Radziszewski, *Bank Polski*, Poznań 1919).

Ponieważ od roku 1821 wydzielonymi były z ogólnych funduszków, budżetami corocznie na podniesienie przemysłu w Królestwie Polskim przeznaczonych, rozmaite sumy pod dyspozycję Radcy Stanu Prezesa Komisji Wojewódzkiej, końcem ich na tenże cel w obrębie województwa mazowieckiego użycia, dla ostatecznego zatem uregulowania obrachunku, już to we względzie funduszków przez ciąg lat upłynionych na zakłady fabryczne w województwie mazowieckim wydzielonych i wypotrzebowanych, już to we względzie zwrotów na poczet zaliczonych z takowego funduszu pojedynczym przedsiębiorcom pożyczek, na rzecz skarbu publicznego kolejną czasu dopełniać się miały, uformowany został ogólny obrachunek, powyżej wymienione rezultaty po szczególe wykazujący i takowy Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji do dalszego użycia w swym czasie był przedstawiony. Z obrachunku takowego wykazało się, iż poczynając od roku 1821, to jest epoki, kiedy po raz pierwszy fundusze pieniężne na podniesienie przemysłu w obrębie województwa mazowieckiego wydzielonymi zostały, aż po koniec roku upłynionego 1829, wyłożył skarb publiczny, a mianowicie Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji z funduszu budżetami na tenże cel do jej dyspozycji przeleconego⁴ sumę ogólną złp 892 816 gr 18, a że z takowego funduszu przez wszystkie poprzednie lata na województwo mazowieckie przeznaczonego, wydatkowano na właściwe cele sumę złp 892 577 gr 3, reszty zaś tylko złp 239 gr 15 do dalszego jeszcze użycia pozostało.

Obrachunek takowy wykrywa nadto, że wedle uregulowanych już ostatecznie obowiązków co do zwrotu uzyskanych pożyczek, zwrot sumy złp 135 540 na rzecz skarbu publicznego zapewniony już został, że nadto po uzupełnieniu niektórych niedostających na teraz formalności, jako to we względzie zawarcia urzędowych umów itp., zwrot jeszcze sumy złp 578 672 gr 29 dla skarbu publicznego zapewniony w swym czasie będzie i że na koniec z ogółu wydzielonego jak wyżej na podniesienie przemysłu w województwie mazowieckim funduszu tylko suma złp 131 650 gr 14 bez warunku zwrotu wydatkowana została.

Wziąwszy na uwagę ogół funduszu przez skarb publiczny na podniesienie przemysłu w obrębie województwa mazowieckiego jak wyżej zaawansowanego, a zarazem osiągnięte za użyciem onego korzyści (czego raport zeszłoroczny łącznie z niniejszym sumaryczny i porównawczy z latami zeszłymi stan fabryk tegoż województwa wykazujący najlepszym dowodem), obok zaś tego mając na uwadze, iż skarb publiczny, z wyłączeniem jedynie sumy złp 131 650 gr 14, która na rozmaite nie odbite cele, nie ze wszystkim do zwrotu kwalifikujące się potrzeby, wydatkowaną być musiała, całkowity fundusz na województwo mazowieckie wyłożony z wszelką niezawodnością w swym czasie odzyska, pochlebiać sobie może poniekąd Komisja Wojewódzka, iż

⁴ Przeleconego – przekazanego.

onej żaden zarzut we względy niewłaściwego użycia ogółu w mowie będącego funduszu uczynionym być nie może.

Oprócz atoli funduszu takowego, wydzielonych jeszcze było rozmaitymi czasy pod szczególną dyspozycję Rady Stanu Prezesa Komisji Wojewódzkiej naprzód suma złp 120 000, a później kwota złp 30 000, czyli razem suma złp 150 000, jako fundusz ogólny żelazny celem wydzielania z niego pożyczek budującym się fabrykantom, niemniej oddzielna suma złp 24 000, jako szczególny fundusz tego rodzaju dla miasta fabrycznego Gostynina przeznaczony.

Co do obrotów więc takowych dwóch oddzielnych żelaznych funduszków, także przynależne rachunki Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji złożonymi były, te zaś wykazują, iż z funduszu złp 150 000, który o złp 8392 gr 15 opłatą od pożyczających procentów powiększył się, wydzielono z kolei rozmaitym rękodzielnikom sumę złp 177 866 gr 11½ sposobem pożyczek budowlanych, skutkiem czego, zwłaszcza po dopełnieniu zwrotów do końca roku upłynionego uiszczonymi być mianych, suma złp 24 492 gr 23½ do dalszego na właściwy cel użycia pozostanie. Z funduszu drugiego w sumie złp 24 000, opłatą procentów o złp 3215 powiększonym, wypożyczono rękodzielnikom z miasta Gostynina sumę złp 24 900 jako pożyczki w pomoc budowlaną, za ściągnięciem zaś zwrotów do końca r. z. dopełnionymi być mianych, suma jeszcze złp 16 465 na tenże sam cel pozostanie.

Remanenta atoli takowe co do rzeczonych dwóch funduszków żelaznych wykazane, jakkolwiek we względy rezultatów obrachunków rzetelnie obliczone, ani w gotowiźnie, ani w takiej ilości do kolejnego w tym roku na właściwy cel użycia, pod dyspozycją Komisji Wojewódzkiej nie znajdują się, a to z przyczyn, iż naprzód nie wszyscy jeszcze rękodzielnicy zaległe za czas upłyniony raty zwrotne uścili, dalej iż Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu sumy złp 30 000 i drugiej w ilości złp 24 000 funduszowi żelaznemu zaprzecza, twierdząc, jakoby takowe do poczetu⁵ ogólnych funduszków fabrycznych na rzecz Skarbu uiszczonymi być mianych, należały, wreszcie, iż na koniec zwroty, w ciągu dwóch lat ostatnich na rzecz funduszu żelaznego budowlanego przez respective⁶ debentów dopełnione, niewłaściwie na etatach ogólnych Skarbu Publicznego dochodów zamieszczonymi i stąd funduszowi żelaznemu czasowo^a ujętymi zostały.

We względy zatem uregulowania tego przedmiotu, a mianowicie celem zapewnienia potrzebnego funduszu, z którego by skromne pożyczki budującym się po nowych osadach rękodzielnikom udzielanymi być mogły, nie zaniedbała Komisja Wojewódzka ciągle w tej mierze do Komisji Rządowej

^a W tekście: czasowe.

⁵ Poczet – rachunek, liczba, szereg (S.B. Linde, *Słownik języka polskiego*, t. 4, Lwów 1858, s. 200).

⁶ Respective – poszczególnych.

Spraw Wewnętrznych i Policji, tudzież Przychodów i Skarbu czynić reklamacje. Jakkolwiek zaś w przedmiocie odzyskania zwrotów, mylnie na etatach kas obwodowych zamieszczonych, niezadługo pożądaný skutek rzeczy osiągnąć ma nadzieję, w okoliczności usunięcia kwestii co do kwot funduszowi żelaznemu zaprzeczanych, dotychczas odnośnego postanowienia Rządu wyjednać nie zdołała. Spodziewać się jednak należy, że Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji zechce się zapewne znieść z Komisją Rządową Przychodów i Skarbu, a następnie postanowienie Rady Administracyjnej we względzie ostatecznego przyznania funduszowi żelaznemu zakwestionowanych jak wyżej kwot pieniężnych wyjednać postara się, zwłaszcza, kiedy niepodobnym jest na teraz odseparowanie zakwestionowanych kwot od ogólnego funduszu żelaznego bez sprawienia zamieszania skuteczniać i kiedy przez pozostawienie onych przy tymże funduszu Skarb Publiczny żadnej straty nie poniesie, a przeciwnie cel główny ustalenia w kraju osiadłych cudzoziemców o tyle łatwiej da się osiągać.

Już to we względzie ciągłego naocznego przekonania o stanie fabryk, na których założenie pożyczki pieniężne lub innego rodzaju zapomogi ze strony Skarbu Publicznego dostarczane były i upewniania się o onych bezpieczeństwie, już to we względzie zaradzenia temu, co podniesieniu się lub rozwinięciu się pojedynczym zakładom na przeszkodzie być mogące, już to we względzie przestrzegania porządku co do zaprowadzonej służby kontrolowej, od skrupulatnego wykonywania której dalsze stosunki handlowe z Cesarstwem Rosyjskim poniekąd zawisłymi być mogą, dopełniał komisarz fabryk w Komisji Województwa Mazowieckiego w ciągu roku upłynionego, podobnie jak poprzednimi laty objazdy miast i osad fabrycznych i w miarę potrzeby cele powyżej wyłożone zapewnić starał się. Obok zaś tego dopełnił rzeczony komisarz na zasadzie otrzymanego w tej mierze od Radcy Stanu Prezesa Komisji Wojewódzkiej polecenia ogólny objazd wszystkich bez wyłączenia miast i osad fabrycznych, skrupulatną rewizję wszelakich szczegółów fabryk i porządku w każdym miejscu dochodząc i stosowne wszędzie co do wykrytych rezultatów protokoła rewizyjnego spisując, mając zarazem na uwadze we względzie, czyli co i w jaki sposób bądź dla udogodnienia miejscowej fabrykacji, bądź dla ostatecznego uregulowania i uporządkowania miast oraz nowych osad fabrycznych, bądź w zamiarze ogólnego dobra fabryk uczynionym być by jeszcze mogło.

Na skutek objazdu takowego złożonymi zostały Komisji Wojewódzkiej przez komisarza rzeczzonego szczegółowe co do każdego miasta i osady raporta, które przez Radcę Stanu Prezesa Komisji Wojewódzkiej troskliwie roztrząsane i w miarę potrzeby decydowane były. Wykonanie takowej czynności upewniło na przyszłość porządku w obrębie województwa mazowieckiego bieg służby fabrycznej, obok zaś tego stało się powodem rozmaitych

działań, które dla ogółu stanu przemysłowego tegoż województwa nie bezkorzystnymi staną się.

W miarę na koniec zaprowadzania jakowych rękodzielni po miastach, nijakich tego rodzaju zakładów dotąd nieposiadających, urzędowała Komisja Wojewódzka w ciągu roku zeszłego stosownie dla każdego z miejsc takowych służby kontrolowe, a mianowicie co do wyrobków bawełnianych po miastach: Kiernozi⁷, Brześciu⁸, Włocławku, Poddębicach, Karczewie⁹, tudzież wsiach: Nowodworze¹⁰ i Raszynie, a co do wyrobków wełnianych we wsi Pogorzelcu¹¹.

2. O PRODUKCJI WYROBÓW WEŁNIANYCH, BAWEŁNIANYCH, LNIANYCH I KONOPNYCH, TUDŻIEŻ HANDLU WEWNĘTRZNYM I ZEWNĘTRZNYM NA TEGO RODZAJU FABRYKATA KRAJOWE

Wedle wykazu stanu fabryk województwa mazowieckiego za rok zeszły¹², jako wyżej przedłożonego, okazuje się, iż rękodzielnie sukiennicze tegoż województwa wyrobiły w ciągu takowego roku w ogóle łokci 3 701 850 rozmaitego sukna czyli około 123 395 postawów. Porównawszy takowy wyrobek z tym, jaki w roku poprzednim, to jest 1828 w ilości łokci 3 590 323 wynosił, okazuje się być rezultatem, iż w r. 1829 o łokci 111 527 więcej aniżeli w r. 1828 sukna wyrobiono, zważywszy zaś, iż licząc przez przecięcie po półtora kamienia berlińskiej wagi wełny surowej na jeden postaw sukna wychodzi, okazuje się, iż w rękodzielniach województwa mazowieckiego spożyto w roku zeszłym wełny 59 231½ centnarów polskiej wagi, do której dostarczenia przypuściwszy, iż jedna owca przez przecięcie dwa funty wełny wydaje, w ogóle 2 961 575 owiec potrzeba było. Z ogółu takowego wyrobku wysłano do Rosji (wedle składającego się wyciągu z kontroli ekspedycyjnej) sukna postawów 76 023 obejmujących łokci 2 288 895¼, a że w roku 1828 tylko postawów 63 382 obejmujących łokci 1 910 639¼ eksportowano, a więc i tutaj okazuje się przewyżka w ilości postawów 12 641, obejmujących łokci 378 256, szacując zaś przez przecięcie każdy łokieć eksportowanego sukna

⁷ Wytwórczość bawełniana w Kiernozi miała charakter epizodyczny. Brak potwierdzających ją przekazów archiwalnych (zob. SGKP, t. IV, s. 47–48).

⁸ Mowa jest o Brześciu Kujawskim (zob. raport nr 1, przyp. 131).

⁹ Karczew – jest to jedyna informacja o produkcji włókienniczej w tej miejscowości. W 1882 r. wzmiankowano dwa warsztaty produkujące żydowskie szale modlitewne – tałesy, jako „od dawna istniejące” (SGKP, t. III, s. 836).

¹⁰ Nowodwór – wieś prywatna w pow. mińskim, gm. Siennica. W 1820 r. miejscowość utraciła prawa miejskie. W 1827 r. liczyła 42 mieszkańców (Dz.U.WM 1821, nr 252; *Tabella miast, wsi, osad Królestwa Polskiego z wyrażeniem ich położenia i ludności alfabetycznie ułożona*, t. 2, Warszawa 1827, s. 51; SGKP, t. VII, s. 245).

¹¹ Pogorzelec – wieś w pow. radzymińskim, gm. Jadów; wytwórczość włókiennicza nie rozwinęła się na szerszą skalę (SGKP, t. VIII, s. 508).

¹² Zob. tab. 17.

po złp 8 wyniknie, iż w ciągu roku 1829 wysłano z fabryk województwa mazowieckiego do Rosji sukna za sumę złp 18 311 160. Rezultata takowe najlepszym są dowodem, jak dalece rękodzielnie sukiennicze ciągle podnoszą się jeszcze. Wprawdzie nie płacono sukien w roku zeszłym nader drogo, zwłaszcza też po cenach zbyt wysokich, ale natomiast po wszystkich miastach i osadach fabrycznych tak był ciągły odbyty na nie, iż cokolwiek rękodzielnie dostarczyć mogły, to wszystko zakupywano^b, a nigdzie i nigdy w ciągu całego roku żadnych zapasów w suknie nie posiadano.

Pod względem produkcji wyrobów bawełnianych wykaz w mowie będący niemniej pomyślnie wykrywa rezultata, okazując, iż w województwie mazowieckim wyrobiono w ciągu roku zeszłego w ogóle łokci 595 434 rozmaitych tkanek bawełnianych i że w samym mieście Łodzi niemal o drugie tyle więcej, aniżeli w poprzednim, to jest 1828, a osiem razy więcej niż w roku 1827 tego rodzaju fabrykatów udziałano.

Jakkolwiek atoli rezultata takowe za zadawalniające uważane być mogą, nierównie wszakże byłyby, gdyby przez troskliwsze jak dotąd zapobieganie przemycań z zagranicznych tego rodzaju fabrykatów właściwy skutek postanowieniom rządu co do systematu celnego, a zarazem pożądana dla rękodzielników w kraju naszym na powyższej zasadzie osiadłych, opieka zapewnionymi być mogły.

Komisja Wojewódzka przewidując, iż niepodobna jest prawie terazniejsze nadużycia defraudacyjne inaczej ukrócić, jak przez trudne do naśladowania odznaczenie krajowych od obcych fabrykatów, bezprzestannie od lat już kilku obudwom Komisjom Rządowym, to jest: Spraw Wewnętrznych i Policji tudzież Przychodów i Skarbu zachodzącą w tej mierze potrzebę przedkładała i o wydanie stałych przepisów we względzie zaopatrywania w znaki fabryczne i cechy urzędowe uprasza. Wszelakie atoli zabiegi w tej mierze Komisji Wojewódzkiej bezskutecznymi dotychczas pozostają, a tak szkodliwa i karygodna konkurencja przemycań wyrobów nie ustaje, rękodzielnie wyrobów bawełnianych przeszkody co do swego wzrostu i ustalenia się doznają, a Skarb publiczny znakomite straty w ubytku dochodu celnego ciągle ponosi i ponosić nie przestanie.

Co się na koniec dotyczy produkcji wyrobów lnianych i konopnych, takowa w miarę rozwinięcia stopniowego zakładu pana Kopisch w Łodzi, o czym poniżej pod właściwym tytułem szczegółowy opis zamieszcza się, znakomicie także podniosła się. Ponieważ zaś Komisja Rządowa Wojny zawarła w roku zeszłym kontrakt, mocą którego pan Kopisch potrzebne dla wojska płótno z krajowych fabryk dostarczać podjął się, to więc już samo ważny wypadek pod względem zawiązania w Królestwie fabrykacji płótna stanowić będzie¹³.

^b *W tekście*: zakupowano.

¹³ Kontrakt z T. Kopischem, zob. raport nr 5, przyp. 13.

II. W SZCZEGÓLNOŚCI

1. O MIEŚCIE ZGIERZU

Miasto fabryczne Zgierz, które na teraz do rzędu miast wojewódzkich wyniesionym już zostało, z każdym niemal rokiem coraz bardziej zdawa się ziszczać powziętą początkowo nadzieję, iż stanie się głównym punktem handlowym co do sukien na zagraniczną sprzedaż, a mianowicie do Rosji i tamtostronnych obcych krajów przeznaczonych. Z końcem roku upłynionego stanęło rzeczono miasto na tym już stopniu, że się składa z 39 murowanych a 398 drewnianych zupełnie wykończonych domów, w których się mieści w ogóle głów 6421 stałej [ludności], do księgi gminnej zapisanej i do trzech tysięcy przechodniej: czeladzi i robotników. Pomiedzy ludnością takową, która w roku ostatnim podniosła się nieco, znajduje się w szczególności pod względem rękodzielniczym:

- a. pięć znakomitych zakładów fabryczno-handlowych i apreturowych do wyrobów wełnianych czyli sukien;
- b. jedna przędzalnia zarobkowa do wełny gręplowanej,
- c. trzysta dziewiętnaście majstrów sukienniczych,
- d. jedna farbiarnia zarobkowa do sukien o 6 kipach ciepłych i indychtowych¹⁴, 6 kotłach miedzianych i 2 cynowych,
- e. dwudziestu dwóch majstrów postrzygackich;
- f. trzystu jeden rozmaitych majstrów rzemieślniczych.

Rękodzielnie i rękodzielniczy, dopiero co wymienieni, zatrudniali w roku zeszłym 501 warsztatów tkackich, 412 machin cienkoprzędnych do wełny, obejmujących razem 16 786 wrzecionek, 10 maszyn w poprzek sukna postrzygających (transversalles), 54 nożyc mechanicznych postrzygackich, 116 takichże nożyc pospolitych, 55 pras do sukien itp, na czym wszystkim w ciągu roku upłynionego 1829 w ogóle 953 010 łokci sukna wyrobiono. Porównawszy rezultata takowe z poprzedniorocznymi okaże się, iż w ciągu roku 1829 nie tylko rękodzielnicy i wszelakiego rodzaju maszyny co do swej ilości zwiększyły się, ale zarazem wyrobek sukna o 137 130 łokci zaprzęsłoroczny, czyli z roku 1828 przewyższa. Szacując zaś wartość wyrobionego w Zgierzu sukna tylko na złp 8 łokieć, a przy tym rachując do półtora kamienia berlińskiej wagi wełny na każdy postaw okaże się, iż miasto Zgierz dostarczyło w roku upłynionym sukien już to na wewnętrzną, już to na zewnętrzną kraju potrzebę na złp 7 624 880 i wyrobiło wełny surowej przeszło piętnaście tysięcy centnarów wagi polskiej.

¹⁴ Kipy ciepłe i indychtowe – naczynia do barwienia w kąpielach gorących i przy użyciu indyga (zob. raport nr 4, przyp. 40; raport nr 5, przyp. 21).

Urządzona wreszcie w roku 1822 nowa osada rękodzielnicza¹⁵, Nowe Miasto w Zgierzu stanowiąca, coraz znacznie do ostatecznego kresu swego ukształtowania zbliża się, bo [z] 258 placów budowlanych nowo uregulowaną a dopiero wymienioną osadę stanowiących, 229 ostatecznie już przez rękodzielników objętych i przez Komisję Wojewódzką onym sposobem wieczystej dzierżawy przyznanych zostało. Że zaś na rozebranych jak wyżej placach po jesień r[oku] z[eszłego] 29 murowanych a 151 drewnianych domów fabrycznych i mieszkalnych, niemniej 12 zatylnych oficyn tegoż rodzaju wystawionych już było, w taki więc sposób nie pozostaje na teraz do zabudowania jak tylko 47 placów, w liczbie których 29 nie objętych jeszcze placów znajduje się. Ani wątpić jednak nie można, iż wkrótce i place takowe objętymi oraz zabudowanymi zostaną, bo popęd do budowania się w mieście Zgierzu bynajmniej jeszcze nie zmniejsza się, tak dalece, iż w ciągu roku ostatniego 4 murowane a 20 drewnianych domów wystawiono.

Pomiędzy nowoprzybyłymi budowlami pierwsze miejsce zajmuje gmach 3 piętrowy w dalszym przedłużeniu dawniejszej budowli fabrycznej przez pana Wilhelma Zachert wystawiony, a w którym na pierwszym pięttrze maszyny cienkoprzędne już są zaprowadzone, reszta zaś sal na pomieszczenie nowych warsztatów i maszyn są przeznaczone. Tenże pan Wilhelm Zachert rozpoczął budowę obszernej suszarni zimowej do sukien i czyni przysposobienia do budowy pięknego domu mieszkalnego oraz znakomitego domu na składy, co wszystko razem do przyozdobienia miasta Zgierza nie mało przyłoży się, a zarazem pod względem swego ogółu do rzędu znakomitszych zakładów fabrycznych policzonym być zasłuży.

Pan Isajew, kupiec handlem en gros sukien do Rosji czynnie i w obszernym zakresie trudniący się, wystawił także murowany dom piętrowy, w którym własne warsztaty zaprowadził, obok zaś tego o dalszym rozwinięciu własnego zakładu fabrycznego pocieszające czyni nadzieje¹⁶. Podobnie kupiec hurtowy staroz[akonny] Reinhertz¹⁷ rozpoczął także budowę dosyć znacznego murowanego domu, w którym własne maszyny apreturowe do sukien

¹⁵ Informacja Rembelskiego jest mylna. Pierwszy pomiar i wytyczenie działek oraz ulic w obrębie Nowego Miasta (osady fabrycznej) w Zgierzu miało miejsce w 1821 r. (M. Czochoński, G. Kowalski, *Geodezja w początkach Królestwa Polskiego. Budowa zbiorów informacji przestrzennej na przykładzie wybranych miast regionu łódzkiego*, Łódź 2014, s. 229–235).

¹⁶ Zob. raport nr 5, przyp. 19.

¹⁷ Hersch Reinhertz – skupywacz sukna i nakładca żydowski z Góry Kalwarii. Zamieszkał w Zgierzu w 1823 r. W 1829 r. otrzymał plac nr 155 przy ul. Strykowskiej i założył przedsiębiorstwo zatrudniające 150 pracowników, złożone z tkalni (20 warsztatów), przędzalni (2 asortymenty maszyn) i apretury (10 nożyc postrzygackich, 1 maszyna postrzygacka poprzeczna, 1 prasa, 1 szczotkarnia). Napęd dawał kierat konny (APŁ, AmZ, sygn. 204, s. 366–367; sygn. 227, s. 182, 189; G. Missalowa, *Studia nad powstaniem łódzkiego okręgu przemysłowego 1815–1870*, t. 1. *Przemysł*, Łódź 1964, s. 137–138).

zaprowadzić ma zamiar. Ciągły na koniec pobyt w mieście Zgierzu kupców rosyjskich za kupnem sukna jedni za drugimi zjeżdżających, dobrego powodzenia handlu i zgierskich rękodzielni najlepszym jest dowodem, zwłaszcza gdy w roku upłynionym nawet przez całą zimę tego rodzaju kupcy do miasta Zgierza przybywać nie przestawali, co latami poprzednimi nie miało miejsca.

2. O MIEŚCIE ŁODZI

Jeśli lata poprzednie o podniesieniu się miasta Łodzi pod względem fabrycznym pomyślnie rokowały nadzieje, rok ostatni tym większą niejako w tej mierze zapowiedział pewność, już to z powodu pomnożonej znacznie ludności i skuteczniejszych przedsięwzięciach w budowaniu nowych domów przez rękodzielników, już to z przyczyny przybywających rękodzielni. Z końcem roku zeszłego 1829 składało się miasto pomienione łącznie z wszelakimi osadami do ogółu terytorium onego należącymi z 54 murowanych, 281 drewnianych, czyli razem 335 domów, w rzędzie których kilka znakomitych gmachów znajduje się, które to domy mieszczą w sobie 4896 głów stałej, do księgi gminnej zapisanej, niemniej do tysiąca przechodniej ludności. Że zaś stała ludność miasta Łodzi składa się z końcem roku 1828 z głów 3930, w ciągu więc roku 1829 przybyło tamże 966 głów, które o tyle tameczną rękodzielniczą ludność zwiększyły. Miasto pomienione obejmuje teraz w sobie:

- a. jeden zakład fabryczno-apreturowy i handlowy do wyrobów lnianych i konopnych czyli płócien;
- b. jedną przędzalnię bawełnianą;
- c. jedną przędzalnię lnianą;
- d. jedną przędzalnię zarobkową do wełny gręplowanej;
- e. jedną farbiarnię do sukien;
- f. jedną farbiarnię do czerwieni tureckiej;
- g. dwa zakłady drukarniane do wyrobów bawełnianych;
- h. trzydzieści osiem majstrów sukienniczych;
- i. trzech majstrów postrzygackich;
- j. sto dziewięćdziesiąt osiem majstrów tkackich do wyrobów bawełnianych i lnianych;
- k. czterdzieści jeden majstrów pończoszniczych;
- l. jedną fabrykę tasiemek;

- m. jedną fabrykę sparterów¹⁸ i przetaczków¹⁹;
- n. sto sześćdziesiąt siedem familii ręcznie przędzę lnianą produkujących;
- o. dwieście dwadzieścia trzy rozmaitych majstrów rzemieślniczych [ss].

Wszystkie takowe zakłady tudzież rękodzielnicy zatrudniali z końcem roku 1829, jako to:

- 40 warsztatów tkacko-sukienicznych,
- 52 machin cienkoprzędnych do wełny, obejmujących razem wrzecionek 2290,
- 10 pospolitych nożyc i stołów postrzygackich,
- 4 farbiarskie kotły miedziane i jeden cynowy, niemniej trzy ciepłe, a dwie zimne kipy indyghtowe,
- 24 machin cienkoprzędnych do bawełny, obejmujących razem 4608 wrzecionek, tudzież przynależne do tego maszyny przygotowawcze, jako to gręplowe, wyciągalne, konwiowe, podprzędne itp.,
- 12 machin cienkoprzędnych do lnu i paku²⁰, obejmujących razem 456 wrzecionek, tudzież przynależne do tego maszyny przygotowawcze,
- 474 warsztatów do bielizny stołowej, płócien i bawełnic²¹,
- 56 warsztatów pończoszniczych,
- 8 stołów drukarskich z przynależną liczbą kotłów i kip,
- 2 bielniki, to jest: jeden smugowo-niderlandzki, a drugi chemiczny.

Na takowych machinach i warsztatach wyrobiono w ciągu roku 1829, jako to:

- 91 600 łokci sukna,
- 100 000 funtów przędzy bawełnianej,
- 410 080 łokci rozmaitych wyrobków bawełnianych i półbawełnianych²²,

¹⁸ Sparter (z hiszp. esparto, sparto) – gatunek trawy (*Lygeum spartum* L.) rosnącej w basenie Morza Śródziemnego; jej długie, giętkie i mocne łodygi używane były do wyrobów plecionkarskich. Do Królestwa Polskiego sprowadzano je z Hiszpanii (*Encyklopedyczny słownik wyrazów obcych*, red. S. Lam, t. 1, Warszawa 1939, kol. 513).

¹⁹ Przetaczek – siatkowa podszewka do kapelusza. Przetaczki i spartery produkował Dawid Hesse. Na wystawie przemysłu krajowego w 1828 r. w Warszawie otrzymał za nie „medal srebrny średni” (*Materiały do historii miast, przemysłu i klasy robotniczej*, t. 3. *Źródła do historii przemysłu włókienniczego okręgu łódzkiego w XIX wieku*, oprac. M. Bandurka, M. Kołodziejczak, J. Trela, Warszawa 1966, s. 210).

²⁰ Pakuły – półprodukt włókienniczy otrzymywany z łodyg lnianych lub konopnych.

²¹ Bawełnica – gruba tkanina bawełniana.

²² Wyroby półbawełniane – tkaniny o osnowie lnianej i wątku bawełnianym.

940 garniturów²³ białej ciążonej i deptanej²⁴,
19 095 par pończoch i skarpetek,
320 funtów przędzy lnianej i konopnej na machinach udziałanej,
133 360 łokci rozmaitych płócien.

Porównawszy zaś wyrobek takowy z poprzedniorocznym okaże się, iż w roku 1829 nierównie więcej aniżeli w roku 1828 każdego rodzaju fabrykatu w mieście Łodzi udziałano, a mianowicie, że przędzy bawełnianej do 30 000 funtów, wyrobków bawełnianych 125 398 łokci, a wyrobków lnianych i konopnych, czyli płócien 93 360 łokci więcej niż w roku 1828 fabryki łódzkie dostarczyły. Ponieważ zaś podniesienie się produkcji zwykle bywa skutkiem zwiększenia się pokupu, z tego więc już wynika przekonanie na wstępie niniejszego raportu zamieszczone, iż w ciągu roku ostatniego znakomitszy aniżeli w roku poprzednim był odbył na wyrobki bawełniane. A że w miarę większego odbytu na wyrobki rękodzielniczy one produkujący większy zarobek znaleźć i polepszenie swego bytu mają sposobność, w miarę zaś tego mniej lub więcej do budowy własnych, i tym sposobem stałego domu w kraju osiedlania się, przystępują; stąd też tkacze łódzcy do obejmowania i zabudowywania placów, nowo urządzone osady składających w zeszłym roku dosyć ochoczo brali się.

W taki więc sposób z ogółu placów w liczbie 718 wszystkie osady rękodzielnicze miasta Łodzi, a mianowicie sukienniczą, tkacką, przedmieściem Łódzką nazwaną, prządniczymi i tkacką kolonialną Ślęzakami zwaną – składającymi, okazało się być z końcem roku 1829 placów 366 przez rękodzielników objętych i tylko 352, to jest mniejsza połowa do dalszego na tenże cel użycia wolna jeszcze pozostała. Na objętych jako wyżej placach znalazło się z końcem roku zeszłego wystawionych 64 murowanych, 163 drewnianych frontowych i 65 drewnianych nie od frontu pobudowanych domów, pomiędzy którymi mieszczą się 10 murowanych, a 23 drewnianych frontowych i 10 takichże tylnych tymczasowych domów, czyli razem 43 w roku upłynionym pobudowanych.

Pomiędzy nowo wystawionymi celuje gmach przez pana Kopisch w części na własne pomieszkanie, a w drugiej, większej – na potrzebę fabryczną w roku zeszłym pomurowany. Budowla takowa nader gruntownie, kosztownie i odpowiednio zamierzonemu celowi wystawiona, łącznie z kołem wodnym i kołowrotem konnym do nadawania ruchu magłowi skrzyniastemu

²³ Garnitur – komplet.

²⁴ Białej ciążonej i deptanej – tak nazywano białą pościelową i stołową z adamaszku lnianego, tkanego na specjalnych krosnach, w których wzór uzyskiwano przez ruch nicielnic z użyciem mechanizmów pedałowatych (biała deptana) lub mechanizmów podciągających (biała ciążona) nici osnowy (K. Woźniak, *Grunwaldowie. Dzieje rodziny i manufaktury*, „Pabianiciana”, t. 2, 1993, s. 97–98).

zaprowadzonym, dotychczas za jedyną w swym rodzaju w całym Królestwie Polskim sprawiedliwie poczytaną być może. Że zaś pan Kopisch urządził w tejże budowlu kosztownie i starownie przez majstra i rzemieślników, umyślnie tym celem z Śląska sprowadzonych, magiel skrzyjniasty do rzędu najznakomitszych śląskich policzyć się mogący, któren to magiel w tej chwili zupełnie już wykończonym być musi i gdy tenże pan Kopisch wszystkie szczegóła, fabrykację i apreturę płócien stanowiące w jednym miejscu połączonymi mieć będzie, w taki więc sposób zakład fabryczno-płócienniczy pana Kopisch co do swego ogółu wszelkie zakłady tego rodzaju śląskie, gdzie przecież fabrykacja płócien na znakomitym stoi stopniu, przewyższać będzie. W mowie będący pan Kopisch, uczyniwszy wreszcie zadosyć wszystkim swym obowiązkom kontraktowym, o ile takowe do końca roku upłynionego uzupełnionymi być były winny, wyłożywszy znaczne kapitały na budowę domów i to wszystko co do urządzenia ogółu jego zakładu jest potrzebnym, zatrudniając ciągle tkaczy już w Łodzi osiedlonych i nowych z zagranicy tamże sprowadzając, ulepszając raz wraz fabrykację płócien [w] Łodzi i okolicy wyrabianych, dostarczywszy w roku zeszłym 133 360 łokci krajowego płótna, a na koniec podjąwszy się na lat pięć dostawy płócien na potrzeby wojska, ziścił już po części powzięte o nim a zapowiedziane przez Komisję Wojewódzką nadzieje i ugruntował już niejako przekonanie, że gałąź fabrykacyjna produkcji płócien podobnejże jak fabryki sukiennicze w Królestwie Polskim doznawać będą mogły kolei.

Nie mniejszy uczyniła postęp przędzalnia bawełniana, która parę lat wprzód zaprowadzoną i kolejną czasu do liczby dwóch przeszło kompletnych asortymentów maszyn przędzalnianych doprowadzoną została, a przy pomocy swego czynnego i rzadkiego z uczciwości przedsiębiorcy coraz dalej posuwała się. Na początku atoli roku bieżącego wydarła śmierć pomienionego nieodżałowanego przedsiębiorcę nazwiskiem Wendisch, co wszelkie przyszłe nadzieje we względzie dalszego losu takowego zakładu na pierwszy rzut oka przecinać zdawa się, zwłaszcza gdy tenże Wendisch zmarł bezpotomnie²⁵. Że jednak po udziałaniu sądowego inwentarza okazało się, że pozostałość po Wendischu z budowli i machin składająca się, wedle udziałanej w tej mierze przez przysięgłych skrupulatnej detaksacji oszacowaną została na sumę złp 322 272 gr 3²⁶, wszelakie zaś długi, licząc w to nawet wniosek żony zmarłego itp. pretensje, tylko sumę złp 291 915 gr 3½ wynoszą, w taki zatem sposób ustać powinna wszelaka obawa co do tego zakładu i odzyskania pożyczek ze skarbu publicznego na założenie onego zaliczonych, bo stan majątkowy

²⁵ Władze rządowe powierzyły kierowanie przedsiębiorstwem łódzkiemu drukarzowi tkanin bawełnianych, Karolowi Trenklerowi. Brak kapitału obrotowego ograniczył produkcję i doprowadził do dekapitalizacji zakładu (A. Bachulski, *Pierwsza przędzalnia bawełny w Łodzi* *Christiana Fryderyka Wendischa*, „Rocznik Łódzki”, t. 2, 1931, s. 288–289).

²⁶ Na marginesie raportu dopisano (w kolumnie): „322 272 gr 3 - 291 915 gr 3 = 30 357”.

z jednej strony, a stan fabryczny pod względem dobroci i wartości budowli oraz machin z drugiej strony, dostatecznie być zaspakajającymi zdają się.

Przędzalnia lniana pana Rundzieher takó¿ w ciągu roku ostatniego doszła do kresu swego ostatecznego wykończenia. Wprawdzie z powodu rodzinnych nieprzyjemności, jakich pan Rundzieher od czasu do Łodzi sprowadzenia się doznawał, a stąd niejako mniej czynnym do pracy przydatnym stawał się, wzrastać już poczęła niejako obawa o przyszłe powodzenie jego zakładu, z czasem jednak zmieniła się w tym postać rzeczy, a zwłaszcza przy troskliwej staranności ze strony władz administracyjnych, postawiony na koniec został zakład w mowie będący na tym stopniu, iż na teraz przędzę lnianą oraz konopną tudzież z pakuł, w szczególności do fabrykacji płótna liwerunkowego wedle uznania pana Kopisch przydatną, dostarczać rozpoczął. Źe wyrobek tego rodzaju ostatnioroczny w ogóle tylko 320 funtów stanowiący jest w rzeczy samej małoznaczny, to jedynie przyczynie dotychczasowej trudności w nabyciu lnu i konopi przypisać należy, kiedy jednak pożyteczność rzeczonych machin dostarczoną jak wyżej przędzą udowodnioną już została i kiedy nie masz wątpliwości, że maszyny pomienione skromny, ale wystarczający zarobek dla onych właściciela zapewnić są w stanie, ani wątpić zatem nie można, iż kolejną czas po utorowaniu dotychczas nieznannej drogi w nabyciu surowego, a w mowie będącego materiału, przędzalnia rzeczona oczekiwane po niej ziści nadzieje.

Obok zaś rzeczonej przędzalni nie omieszkiwały takó¿ familie przędnicze po urządzonych tym celem osadach miasta Łodzi osiedlone, przędzę lnianą i konopną ręcznie wyrabiać. Wedle bowiem warunków, pod jakimi place dopiero wymienione rzeczonym osadnikom nadanymi zostały, obowiązany jest każdy w miarę placu przez siebie objętego najmniej sto sztuk przędzy corocznie wyrobić i po pół morga gruntu lnem obsiewać. Referendarz Stanu Komisarz Fabryk zatem dopełniając powszechną roczną superrewizję zakładów fabrycznych w Łodzi, dochodził zarazem szczegółowo, czyli i jak dalece obowiązki takowe w roku bywają wykonywane. Źe zaś na skutek tego wykryło się, iż prządkowie takowi w ciągu zimy roku 1828/1829 tylko w ogóle 5855 sztuk przędzy wyrobili i razem m[orgów] 29 prętów kw[adratowych] 50½ miary nowopolskiej lnem obsiali, co bynajmniej nie odpowiada ilości w ogóle zawarowanej, przeto też zaniedbujący się w tej mierze do skrupulatniejszego wykonywania podjętych obowiązków upomnieniem zawezwani zostali. Mając atoli na uwadze, iż ci prządkowie na teraz uporządkowaniem objętych przez siebie, a po większej części zarosłych krzewami gruntów są zajęci, a obok tego przede wszystkim budową własnych domów zajmowali się, co im w przedmiocie trudnienia się wyrabianiem przędzy na przeszkodzie stawało, przeto też ilość jako wyżej w przędzy i wysianym lnem wykazana, za zadowalniające rezultata na teraz poczytaną być może.

Zakłady drukarniane tak Langego, jako i Potempy, były zarówno ciągle czynnymi. Mianowicie zaś pan Lange trudnił się bezprzestannie drukowaniem na dwóch stołach perkali, zwłaszcza w kolorach czerwono-tureckich i innych jasnych a mocno trwałych kolorach, a na udziałane w taki sposób fabrykata zadawalniający znajdował pokup. Nie mógł wszakże tenże sam pan Lange farbowaniem przędzy na kolor czerwono-turecki trudnić się, gdy bowiem tego dokładnie bez użycia mydła marsyjskiego²⁷ dopełnić nie sądził się w możności, a wszelakie próby jego i reklamacje w Komisji Wojewódzkiej pożądanego co do wolności sprowadzenia takowego mydła z zagranicy za zniżonym cłem, nie zrzuciły skutku, z tej więc przyczyny, mimo najlepszych z swej strony chęci i nie bez własnej straty, zarobku tego rodzaju zaniechać musiał, a to na tak długo, dopokąd Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji przyrzeczenia swego w tej mierze nie ziści²⁸.

We względzie na koniec i kupna na rzecz gminy miejskiej gruntów prywatną własnością będących, jakie na urządzenie placów dla tkaczy konieczne jeszcze potrzebnymi były, o czym w raporcie z roku 1828 Jaśnie Wielmożnemu Ministrowi doniesiono, ostatecznie rzecz przez pozawieranie stosownych z interesantami umów doprowadzono, w taki zaś sposób pożądane połączenie wszelakich osad rękodzielniczych miasta Łodzi, niemniej zachodzącą potrzebę w przedmiocie obmyślenia placów dla nowo osiadających zapewniono. Życzeniem byłoby wprowadzić, aby więcej jeszcze placów trzymorgowych do osiedlania prządków posłużyć mających poformować można, bo tego rodzaju z wszech miar i dla ogółu kraju i dla fabrykacji płócien w szczególności pożytecznymi ochotnicy po udział placów zgłaszają się, ale brak zupełny gruntów, tym celem użyć się mogących, osiągnięcia podobnego zamiaru nie dopuszcza, czemu wszakże Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji za pośrednictwem Komisji Województwa Kaliskiego, zaprowadzając nowe osady na gruntach rządowych przy trakcie od Łodzi do Pabianic wiodącym, zaradzić by mogła²⁹.

²⁷ Mydło marsyjskie – zwane też szarym mydłem; mydło potasowe, miękkie.

²⁸ W styczniu 1830 r. Rembieleński przypominał KRSWiP, że już przed dwoma laty sygnalizował potrzebę obniżenia opłaty cła na niezbędne Langemu mydło (A. Bachulski, *op. cit.*, s. 287).

²⁹ W 1825 r. z dużym rozmachem urządzono osadę dla prządków lnu w Ksawerowie leżącym w woj. kaliskim między Łodzią a Pabianicami. Niekorzystne warunki glebowe i niedobór wody nie pozwoliły osadzie rozwinąć się (AGAD, KWK, sygn. 423d; KRSWiP, sygn. 486; APŁ, AgW, sygn. 1, 96; E. Kiss, *Pabianitz. Geschichte des Deutschtums einer polnischen Stadt und ihrer Umgebung*, Posen 1939, s. 66–68; *Raporty prezesów Komisji Województwa Kaliskiego z lat 1823–1832*, oprac. K. Badziak, K. Woźniak, Łódź 1998, s. 54).

3. O MIEŚCIE ŁĘCZYCY

Jakkolwiek do miasta Łęczycy nie przybywa od niejakiego czasu sukienników osiedlić się tamże chcących, natomiast jednak znajdujący się już tamże warsztaty swe i maszyny pomnażają, a tym samym wzrost miejscowej fabrykacji sukien sprawiają tak dalece, iż 18 na teraz w Łęczycy zamieszkałych sukienników 48 warsztatów sukienniczych i 2230 wrzecionek własnych maszyn przędniczych zatrudniają. Obok tego zaś na skutek zwartej umowy pomiędzy niejakim Lichtheimem³⁰, niegdyś komisantem i dysponentem domu fabrycznego³¹ S.A. Fraenkel w Warszawie, a panem Chodeckim, właścicielem pomurowanego w Łęczycy nad wodą znakomitego domu fabrycznego, zaprowadzony być ma tamże w roku bieżącym nowy zakład sukienniczy z 12 warsztatów, 2 asortymentów maszyn przędzalnianych i 6 stołów postrzygackich składający się. Że zaś w pomienionym zakładzie same tylko sukna cienkie wyrobianymi być mają, a sukiennicy łęczycy także tylko w średnich gatunkach zwłaszcza szaraczkowe sukna produkować zwykli, w taki więc sposób miasto Łęczycza w rzędzie cienkie sukna dostarczających o tyle bardziej wkrótce policzonym być zasłuży³². Jeśli na koniec zabiegi Komisji Wojewódzkiej na skutek wniosku przez referendarza stanu komisarza fabryk w raporcie objazdowym przedłożonego uczynione pomyślny we względzie wzniesienia w Łęczycy kościoła ewangelickiego wezmą skutek, w takim przypadku tym pospieszniejszy wzrost miasta Łęczycy da się może osiągnąć³³.

4. O MIEŚCIE RAWIE

Wątpliwa przyszłość zakładu fabrycznego przez pana Ernesta Gröhe pod miastem Rawą, odnośnie do zawartego z onym kontraktem zaprowadzić się należącego, zachwiała na czas niejaki powodzenie miasta Rawy pod względem fabrycznym. Niektórzy bowiem sukiennicy, pokładając całkowitą nadzieję na pomienionym zakładzie pod względem zawiązania się w miejscu rozciąglejszego handlu, mniemali że za przekształceniem się pierwotnie zamierzonego zakładu fabrycznego w prostą przędzalnię zarobkową,

³⁰ Szymon (Simon) Lichtheim – skupował od tkaczy zgierskich sukno dla domu handlowego S.A. Fraenkla; od 1828 r. występował jako dyrektor „Fabryki zgierskiej Samuela Antoniego Fraenkla z Warszawy” (APŁ, AmZ, sygn. 227, s. 55, 65–66; zob. raport nr 2, przyp. 5).

³¹ Pomyłka R. Rembelińskiego lub kopisty. Samuel A. Fraenkel prowadził dom handlowy (B. Grochulska, „Dom” S.A.L. Fraenkel, [w:] *Dzieje burżuazji w Polsce. Studia i materiały*, t. 3, red. R. Kołodziejczyk, Wrocław 1983).

³² Inwestycja nie została zrealizowana.

³³ Dopiero w 1841 r. Łęczycza została filią ewangelicko-augsburskiej. Kościół zbudowano w 1853 r. (E. Kneifel, *Die evangelisch-augsburgischen Gemeinden in Polen 1555–1939. Eine Parochialgeschichte in Einzeldarstellungen*, Vierkirchen 1971, s. 181).

sprzedaż w miejscu sukien utrudzoną stanie się i toż sprawiło, że naprzód kilku sukienników z Rawy do Tomaszowa wyprowadziło się i że obok tego nikt z nowych w Rawie nie osiedlił się. Na koniec jednak po długich oczekiwaniach stosunki współki pomiędzy panem Ernestem Gröhe a przybranymi przez niego współnikami i następnie pomiędzy tymiż a rządem odnośnie do zawartych w tej mierze urzędowych umów, ostatecznie udeteterminowane zostały, a tak przyszłość jednego z znakomitych zakładów fabrycznych jest na teraz zapewnioną³⁴. Że zaś na skutek tego zaprowadzono już nawet w obszernej a kosztownej i gruntownie nad rzeką Rawką kosztem pana Gröhe et Co wystawionej budowli pięć kompletnych asortymentów machin przędzalniczych do wełny gręplowanej, sześć stołów postrzygackich kokrylowskich³⁵, jeden arcydobry folusz itp., co wszystko od połowy zeszłego roku w czynnym znajduje się ruchu; gdy obok tego wedle warunków współki pomiędzy przedsiębiorcami umówionych dostatecznie w mowie będącego zakładu zatrudnienie jest obmyślanym i gdy na koniec współprzedsiębiorcy znakomite kapitały na tenże zakład wyłożywszy, z własnego interesu o przyszłe powodzenie onego dbałymi być muszą, w taki więc sposób obawa przez niektóre osoby o Rawę powzięta a wyżej wymieniona usunięta zostanie, a skarb publiczny, który sumę złp 72 000 na zaprowadzenie w mowie będącego zakładu wypożyczył, wszelakie bezpieczeństwo zwrotu onej i korzystne dla kraju wypożyczonego kapitału użycie ma zapewnione.

5. O MIEŚCIE OZORKOWIE

Miasto pomienione pod względem dawności zaprowadzonych w nim rękodzielni przed wszystkimi innymi miastami województwa mazowieckiego miejsce zajmujące, znakomitego ostatnimi czasy postępu już to we względzie dalszego rozprzestrzenienia się, już to pomnożenia fabryk bynajmniej nie czyni, ale natomiast stanęło już na tym stopniu, który onemu niepospolite w rządzie miast fabrycznych Królestwa Polskiego naznacza miejsce. Z końcem bowiem roku upłynionego składało się miasto takowe z 23 murowanych a 385 po większej części pomniejszych drewnianych domów, obejmujących w sobie głów 5930 stałej ludności, pomiędzy którą 315 majstrów sukienicznych, zatrudniających 416 warsztatów, jedna przędzalnia zarobkowa o 4 asortymentach machin, dwie farbiarnie itd. Z powodu atoli zbytęcnego natłoku Żydów, jacy tamże stale są osiedleni i raz wraz jeszcze przybywają, a którzy tylko na pracowitej klasie mieszkańców tegoż miasta zyski swoje

³⁴ Zob. raport nr 5, przyp. 37.

³⁵ Stoły postrzygackie kokrylowskie – urządzenia do postrzygania (strzyżenia) sukna, wyprodukowane w jednym z przedsiębiorstwa rodziny Cockerill (zob. raport nr 4, przyp. 47).

lichwiarskie zasadzają, nie można się spodziewać, aby sukiennicy tameczni, co do swego ogółu do rzędu ordynaryjniejsze sukna wyrabiających liczący się, kiedykolwiek do stanu znakomitej zamożności przyjąć zdołali.

6. O MIEŚCIE ALEKSANDROWIE

Jeśli mieszkańcy żydowski w Ozorkowie wzrostowi tamecznych rękodzielni są szkodliwi, w większej jeszcze rozciągłości też sama przyczyna i skutki do miasta Aleksandrowa zastosowana być może, bo tutaj osiadłą jest klasa sukienników ciągłej chociażby pod najtwardszymi warunkami pomocy pieniężnej wymagająca, co właśnie spowodowało liczne osiadanie w tym mieście Żydów, którzy nie mają innego zatrudnienia i zarobku, jak tylko lichwiarską spekulację. Położenie wszakże takowe sukienników aleksandrowskich sprawia ten skutek, iż mniejsze z swej pracy zyski odnosić będąc w możności, o tyle pracowitszymi stawać się muszą. Że zaś obok tego, jak się to wyżej w ogóle powiedziało, ciągły i znakomity był wszędzie pokup na sukna, stąd też warsztaty tkacko-sukiennicze w Aleksandrowie bezprzestannie, przez cały rok czynnie zatrudnianymi znalazły się.

Z czasem nareszcie, zwłaszcza przy dalszym rozwinięciu działań Banku Polskiego we względzie wydzielania kredytów na kupno wełny, czego dobroczynne skutki w Aleksandrowie już się uczuwać dają, miasto rzeczone, które i tak posiada już ogólnej ludności głów 4137, pomiędzy którą 232 sukienników 255 warsztatów zatrudniających mieści się, w swym wroście wznosić się nie omieszka.

7. O OSADZIE TOMASZOWIE

Do rzędu kwitnących i ciągle jeszcze wzrastających osad rękodzielniczych jak najsprawiedliwiej Tomaszów policzonym być zasługuje. Koleją bowiem czasu przez lat kilka doszła rzeczona osada do tego stopnia, iż się na teraz składa z 93 murowanych i 187 rozmaitej wielkości drewnianych domów, obejmujących 2540 głów ludności, pomiędzy którą 84 rękodzielników cienkie sukna na 234 warsztatach produkujących, dwie znakomite przędzalnie i apretury zarobkowe, 7 postrzygaczy itp. znajdują się.

8. O MIEŚCIE PRZEDECZU^c

Na własne żądanie sukienników do Przedecza^d na zamieszkanie z zagranicy w roku 1821 przybyłych, uformowanych tamże zostało 25 placów, za użyciem tym celem gruntów rządowych niegdyś wójtowskich, do osiedlenia

^c W tekście: Przedcza.

^d W tekście: Przedcza.

stałego tychże sukienników posłużyć mających. Wszystkie zaś place takowe pomiędzy pomienionych sukienników kolejną czasów podzielonymi, a przez tych w połowie murowanymi, a w drugiej drewnianymi porządnymi domami, licząc w to pięć w roku zeszłym pomurowanych, zabudowanymi zostały. A ponieważ przy formacji dopiero wymienionych placów zarazem regulacja ogółu miasta pod uwagę wziętą była, przez uzupełnienie zaś tego wszystkiego, uporządkowanie i podniesienie się miasta już jest osiągniętem, w taki więc sposób na teraz nic więcej co do miasta takowego przedsiębrać nie pozostaje.

Miasto w mowie będące składa się na teraz z 159 domów, pomiędzy którymi 39 murowanych i obejmuje w sobie 1890 głów ogólnej ludności, licząc w to 57 sukienników, 3 postrzygaczy i 126 rozmaitych profesjonalistów. Odtąd zaś jedynie od stopniowego wzrostu krajowego przemysłu dalsze podniesienie się miasta Przedecza^e i jego rękodzielni zawisnąć będzie.

9. O MIEŚCIE GOSTYNINIE

W Gostyninie doszła na teraz ogólna ludność na głów 2004, które się mieszczą w 21 murowanych a 118 drewnianych domach. Pomiędzy zaś mieszkańcami tamecznymi znajduje się 90 sukienników, zatrudniających 82 warsztatów, jeden farbiarz, dwóch postrzygaczy i 104 rozmaitych profesjonalistów.

Ponieważ te tylko miasta i osady fabryczne, jakie w obrębie obwodu łączyckiego, gdzie się główny handel na sukna zawiązał, są położone i szczególniejszego wzrostu doznawają, Gostynin zatem będący znacznie od owych stron oddalony, a więcej do Wisły zbliżony, wolnym tylko krokiem w postępie swoim posuwać się jest w stanie. Z rzędu jednak miast ostatniego rodzaju Gostynin do szczęśliwych policzonym być zasługuje, tak dalece, iż z 291 placów nowo tameczną osadę rękodzielniczą składających, 36 już jest rozebranych, na których 14 murowanych, 13 drewnianych i 3 pomniejsze drewniane domy są pobudowane. Jakkolwiek wreszcie sukiennicy miasta Gostynina ze względu swego od głównego punktu, to jest Zgierza oddalenia, w sprzedaży sukien na handel rosyjski mały tylko udział mają, a do liwerunku sukna dla wojska wcale nie są przypuszczeni, pomimo to jednak dostarczając wyrobione przez siebie fabrykanta na potrzeby stron zawiślańskich, mianowicie województwa płockiego, dostatecznie zatem zatrudnienie i przynależny zarobek znajdują.

10. O RESZCIE MIAST I OSAD FABRYCZNYCH PO LEWEJ STRONIE WISŁY

Miasto Dąbie od niejakiego czasu zwłaszcza też pod względem fabrycznym na jednakowym utrzymuje się stopniu. Znajdujący się zaś tamże 60 sukienników i 5 postrzygaczy oraz farbiarz w ciągu całego roku ostatniego, mając znakomity odbył na swe wyroby, bezprzestannie swoje warsztaty zatrudniali.

^e W tekście: Przedecza.

Do Gąbina nie przybywa wcale sukienników, ale osiedlający się tamże innego rodzaju przedsiębiorcy, jako to fabrykant cykorii³⁶ i stelmach³⁷ dwa objęte w nowej osadzie place w roku zeszłym zabudowali.

Brdów, gdzie nowa osada na skutek wyraźnej woli śp. Księcia Namiestnika Królewskiego urządzona, tylko z czasem do rzędu miast fabrycznych być policzonym zasłużyć może.

Lubraniec, przeszedłszy na własność dziedzica miasta Izbicy³⁸, niejaki po sobie nadzieje dawać poczyna.

Izbica na jednakowym od lat parę utrzymuje się stopniu, a tameczna dosyć znakomita fabryka tasiemek³⁹ mogłaby nierównie jeszcze większej nabrać wagi, gdyby zbyteczna łatwość w przemycaniu zagranicznych tasiemek sprzedaży tutejszo-krajowych nadzwyczajnie nie utrudzała.

Chodecz tylko w rządzie ostatnich miasteczek fabrycznych policzonym być może, zwłaszcza gdy od niejakiego czasu żadnego pomocniczego popędu od swego dziedzica podobno nie doznaje⁴⁰.

Skierniewice ze względu swego nadwodnego położenia na zakłady fabryczne arcyprzydatne, z czasem być może nabierze znaczenia. Tameczna zaś jedna z najdawniejszych fabryk Kurtza na teraz lekkie wyroby wełniane produkuje⁴¹.

Ujazd, a raczej osada przedmiejska Antolinem nazwana i pod samym Ujazdem położona, tylko odnogą Tomaszowa nazwaną być by mogła.

Brzeziny, miasto z dawnych czasów sukna ordynaryjne do odzieży włóściańskiej w znacznej ilości dostarczające i toż samo na teraz dopełniające, przez osiedlenie się tamże 56 sukienników zagranicznych w lepszych gatunkach sukna wyrabiających, o tyle bardziej fabrycznym stało się.

Poddębice, początkowo przez sukienników zasiedlone i nader schludne, na teraz przez zamieszkanie tamże 20 tkaczy wyroby bawełniane i lniane na 64 warsztatach produkujących, o tyle większe nabierać poczęło znaczenie⁴².

³⁶ Przedsiębiorca skądinąd nieznan.

³⁷ Stelmach – kołodziej.

³⁸ Zob. raport nr 1, przyp. 78.

³⁹ Brak innych informacji o tym zakładzie, choć fabryka tasiemek czynna była jeszcze w 1882 r. (SGKP, t. III, s. 330).

⁴⁰ Właścicielem Chodcza był Ignacy Lipski. Dzięki jego staraniom w 1822 r. Chodecz odzyskał utracone w 1812 r. prawa miejskie (http://chodecz.pl/portal/?page_id=70 – dostęp: 29.03.2016).

⁴¹ Zob. raport nr 3, przyp. 43.

⁴² Rozwój Poddębic był zasługą właściciela miasta, Klemensa Zakrzewskiego (ok. 1775–1829), który w 1822 r. doprowadził do odzyskania praw miejskich i osiedlił kilkanaście rodzin sukienników (APŁ, Archiwum Zakrzewskich, sygn. 45; Dz.U.WM 1823, nr 359; *Materiały do*

Osada fabryczna Konstantynów, obejmująca już w sobie 3200 głów ogólnej ludności, mieszczącej się w 6 murowanych, 7 półmurowanych a 264 drewnianych domach, w szczególności zaś posiadająca 175 sukienników, zatrudniających 217 warsztatów, jedną farbiarnię, 6 postrzygaczy i 137 rozmaitych profesjonalistów, doszła do tego stopnia, że sprawiedliwie do rzędu miast wyniesioną być zasługuje. Przy troskliwości zaś swego dziedzica, zwłaszcza też sąsiadując z Zgierzem i Łodzią, wyżej jeszcze spodziewać się należy, posunie się.

Fabryka sukna pana Hähne⁴³ w Grzegorzewicach obwodzie warszawskim, składająca się z 8 warsztatów, 9 postrzygackich stołów i kilku ordynaryjnych machin przędniczych, dotychczas wyrabianiem sukna z zagranicznej przędzy za licencję sprowadzanej trudniła się. Spodziewać się jednak należy, iż przedsiębiorca takowy po wypotrzebowaniu już licencyjnej przędzy pomyśli o nadaniu innego obrotu swemu zakładowi, zwłaszcza też zakupiony własnym funduszem dom fabryczny w ostatnim roku przybudowaniem skrzydła powiększywszy.

Fabryki w Lipkowie przy troskliwej staranności onych przedsiębiorcy pomyślnie utrzymują się.

Osada rękodzielnicza Błędów⁴⁴ spodziewać się należy z czasem istotnie rękodzielniczą stanie się, bo jej dziedzic wszelkich dokłada starań dla naprowadzenia rozmaitych rękodzielników.

11. O FABRYKACH W OBWODZIE STANISŁAWOWSKIM

Masa uboższych rękodzielników obok możniejszych dostatecznego dla siebie zarobkowania nie upatrująca, a przecież na własną rękę fabrykować pragnąca, opuszczając miejsca pierwotnie po tej stronie Wisły na swe osiedlenie obrane, przeniosła się w obwód stanisławowski, zwłaszcza gdy do tego przez dziedziców, fabryki u siebie zaprowadzić pragnących, niejakiemi ofiarami zachęcaną była.

historii miast..., t. 2. *Źródła do historii miast łódzkiego okręgu przemysłowego w XIX wieku*, oprac. R. Kaczmarek, Warszawa 1958, s. 384–391).

⁴³ Hähne – przedsiębiorca skądinąd nieznany. Zakład pomieszczono w budynkach po przędzalni lnu i konopi; brak jednak o nim bliższych informacji (zob. raport nr 2, przyp. 51).

⁴⁴ Błędów – wieś i osada fabryczna w pow. grójeckim. Od 1827 r. właścicielem Błędowa był Karol Zagórski, który w latach 1827–1830 poczynił szereg inwestycji (folusz, hamernia), sprowadził sukienników, farbiarza, postrzygacza, tkaczy wyrobów bawełnianych (SGKP, t. I, s. 247; *O nowo założonej osadzie fabrycznej Błędów w powiecie czerskim położonej* – http://www.parafiabledow.pl/historia_pelna4.html – dostęp: 29.03.2016).

W taki to sposób znajduje się na teraz tu i ówdzie po kilku sukienników tkaczy po miastach lub wsiach obwodu stanisławowskiego, co wszakże pod względem właściwego znaczenia fabrykacji nic jeszcze stanowić nie może. Jedynie więc fabryki szkła, a mianowicie w Barczącej^f, która ciągle czyni postępy pod względem fabrycznym, niezaprzeczone obwodowi stanisławowskiemu nadają znaczenie.

Radca Stanu Prezes Rembeliński
Sekretarz Jeneralny Filipecki

^f *W tekście: Barczący.*

10.

Kontrakt z *J. P. m. Wilhelmem Zachertem*

Wzięto się, w Łodzi dnia 15. Maja
1827 r.

Wobec Radcy, stamni powołanej Komisji Wzrostu Manu-
wielkiego, z mocy uchwały Komisji Krajowej Sprawy
Wzrostu Przemysłu i Państwa z dnia 11. kwietnia r. 1823.
Wobec stamni strony —

J. P. m. Wilhelmem Zachertem fabrykantem, oraz bieżącym
Appreturującym sukien w mieście Łodzi, zwanym dwójka
klat. fabrycznym państwowym z drugiej strony stamni
następująca umowa. —

§ 1.

J. P. m. Wilhelm Zachert przagnąc postawić się iść przez
siebie w mieście Łodzi katedr fabryczny oraz ap-
preturens handlowy sukiennicy rozprzeżenie, a to
celem pomieszczenia i ustalenia fabryczny oraz handlu
na sukno szerególny w miasteczku katedr w mieście
Łodzi, na ten cel na placach w nowym mieście
sukiennicy Miasta Łodzi przy ulicy Wyszakiej,
iż przez siebie posiadanych dom trzypiętkowy z
suknienami według sporządzonego przez budowniczego
Witthauskiego, a przez Komisję Wzrostu, ratowniczo-
nego Wydziału Manu powołanej, wstawca iż potrze-
bne to tego Duxowa z Łodzi i Łodzijskiego bezplatnie
zaspokojeniam iść mu zastate. —

§ 2.

Ryc. 26. Kontrakt z Wilhelmem Zachertem, 1827 r.

Źródło: Centralne Muzeum Włókiennictwa w Łodzi, sygn. CMW 1667/H/64/4

TABELA 17

Wykaz ogólny fabryk wełnianych i półwełnianych, bawełnianych, lnianych i konopnych w województwie mazowieckim za rok 1829 sporządzony

Nazwisko miasta, wsi lub osady	Ludność		Fabryki i rękodzielnie wyrobów wełnianych i półwełnianych z wełny gręplowanej ^a (Streichwolle) i czesanej (Kammwolle) ^b											
	Ogólna	Fabryczna i rękodzielna	Przędzalnie						Warsztaty tkackie	Folusze				
			Machiny do przędzy tkalnej wełnianej (Feinspinnmaschinen)			Z wełny gręplowanej ^a (Streichwolle)				zwyczajne	niderlandzkie	Ilość		Ogół stemporów u wszystkich
	Liczbą głów	Kółka zwyczajne	asortymen- towe		pospolite		Ogół wrzeczionek u wszystkich machin	sztuk	zakładów	stemporów	zakładów			
			machin wrzeczionek u tychże	machin wrzeczionek u tychże	machin wrzeczionek u tychże	machin wrzeczionek u tychże						machin wrzeczionek u tychże		
I. Obwód stanisławowski														
1. Kałuszyn	1949	15	20						5					
2. Wierzbno	543	71	15			15	576	576	11	1	3			3
3. Wiązowna	313	24		5	230			230	13					
4. Pogorzelec	707	35	4			11	160	160	10			5	10	10
5. Radzymin	1369	48							12					
6. Jadów	450	35												
7. Nowodwór	309	4												
Razem	5640	232	39	5	230	26	736	966	51	1	3	5	10	13
II. Obwód warszawski														
1. Błędów	736	167	40			19	696	696	20	1	4			4
2. Raszyn ^c	789	45												
3. Grzegorzewice	204	32	8	2	200	3	120	320	8	2	12			12
4. Mszczonów	1606	7				1	40	40	1					

TABELA 17 [ciąg dalszy]

Nazwisko miasta, wsi lub osady	Ludność		Fabryki i rękodzielnie wyrobów wełnianych i półwełnianych z wełny gręplowanej ^a (Streichwolle) i czesanej (Kammwolle) ^b													
	Ogólna	Fabryczna i rękodzielna	Przędzalnie							Warsztaty tkackie	Folusze					Ogół stemporów u wszystkich
			Kółka zwyczajne	Machiny do przędzy tkalnej wełnianej (Feinspinnmaschinen)			pospolite	Ogół wrzeczonych u wszystkich machin	zwyczajne		niderlandzkie		Ilość			
	Z wełny gręplowanej ^j (Streichwolle)			asortymentowe	Ilość	zakładów				stemporów	zakładów	stemporów				
	Liczba głów	sztuk	machin				wrzeczonych u tychże	machin	wrzeczonych u tychże				Ogół wrzeczonych u wszystkich machin	sztuk	zakładów	stemporów
				Ilość		Ilość				Ilość	Ilość					
5. Marymont	375	15										15				
6. Miłosna ^d	144	25														
7. Lipków	961	205														
8. Nowy Dwór ^e	1040	16	3						2							
Razem	5885	512	51	2	200	23	856	1056	46	3	16	-	-	16		
III. Obwód rawski																
1. Antolin ^f	1067	129				35	1400	1400	33							
2. Brzeziny	3751	500	329	3	180	66	2640	2820	196							
3. Biała	934	24				6	240	240	6							
4. Nowe Miasto ^g	1841	313	59	4	240	40	1656	1896	99							
5. Rawa	3841	221		11	2034	7	292	2326	28	2	10	1	6	16		
6. Skierniewice	2121	87	17	14	300	10	447	747	23	1	10			10		
7. Stryków	2242	89	21			8	310	310	11							
8. Sobota	682	56	1			15	581	581	16	1	5			5		
9. Tomaszów	2704	909	176	50	3000	29	1200	4200	236	2	10	1	6	16		
Razem	19183	2328	603	82	5754	216	8766	14520	648	6	35	2	12	47		

Fabryki i rękodzielnie wyrobów wełnianych i półwełnianych z wełny gręplowanej (Streichwolle) ^a i czesanej (Kammwolle) ^b														
Postrzygalnie				Machiny barwie barwi (Rauhmaschinen)		Prasy			Farbiernie			Aparaty do osmalania (Sengmaschinen)		Uwagi
Nożyce		Machiny heloikolidalne		ostowe (Kardenmaschinen)	szczotkowe (Bürstenmaschinen)	Śrubowe		hydrauliczne	Kotły		Kipy indycytowe	na walcach	na gołym ogniu	
pospolite	mechaniczne	podłużne (longitudinalne)	poprzeczne (transwersalne)			żelazne	drewniane		miedziane	cynowe				
sztuk														
										2		1		
25	1	-	10	1	1	1	1	-	5	-	1	-	1	
III. Obwód rawski														
14							4							k
4								2		4	2	3		
	3							1		3		1		
	23				1	4	1	2		4		2		l
13	12				1			4		7	2	2		t
6								2						
2								1		2		2		
22	101			3	2	3	5	6	6	18	1	5		m
61	139			3	4	7	10	18	6	38	5	15		

TABELA 17 [ciąg dalszy]

Nazwisko miasta, wsi lub osady	Ludność		Fabryki i rękodzielnie wyrobów wełnianych i półwełnianych z wełny gręplowanej ^a (Streichwolle) i czesanej (Kammwolle) ^b												
	Ogólna	Fabryczna i rękodzielna	Przędzalnie							Warsztaty tkackie	Folusze				
			Kółka zwyczajne	Machiny do przędzy tkalnej wełnianej (Feinspinnmaschinen)				Ogół wrzeczonek u wszystkich machin	zwyczajne		niderlandzkie	Ilość			
	Z wełny gręplowanej ^j (Streichwolle)			asortymen- towe	pospolite										
	Ilość	sztuk				machin	wrzeczonek u tychże		machin	wrzeczonek u tychże	sztuk	zakładów	stemporów	zakładów	stemporów
			Liczba głów	Ogół wrzeczonek u wszystkich machin	Ogół stemporów u wszystkich										
IV. Obwód gostyński															
1. Kiernozia	319	30													
2. Gostynin	2037	405	8	2	80	80	3234	3314	82	1	4			4	
3. Gąbin ^h	3001	228	10			23	754	754	28	2	9			9	
4. Kutno	4656	57	9	7	140	7	280	420	12						
Razem	10013	720	27	9	220	110	4268	4488	122	3	13			13	
V. Obwód kujawski															
1. Babiak	529	16	7						3	2	4			4	
2. Brdów	923	43	11			9	308	308	10						
3. Brześć	1165	2													
4. Chodecz	834	45				7	280	280	7	2	8			8	
5. Dobiegniewo	394	21	12						6	2	4			4	
6. Izbica	1471	543	70			39	1564	1564	39	2	12			12	
7. Lubraniec	1950	164	15			16	630	630	20						
8. Lubień	726	40	5			6	220	220	8	1	4			4	
9. Nieszawa	1473	18	9						8						
10. Przedecz	1913	554				60	2242	2242	60	1	6			6	

Fabryki i rękodzielnie wyrobów wełnianych i półwełnianych z wełny gręplowanej (Streichwolle) ^a i czesanej (Kammwolle) ^b														
Postrzygalnie				Machiny barwie barwi (Rauhmaschinen)		Prasy			Farbiernie			Aparaty do osmalania (Sengmaschinen)		Uwagi
Nożyce		Machiny heloikolidalne		ostowe (Kardenmaschinen)	szczotkowe (Bürstenmaschinen)	Śrubowe		hydrauliczne	Kotły		Kipy indygotowe	na walcach	na gołym ogniu	
pospolite	mechaniczne	podłużne (longitudinalne)	poprzeczne (transwersalne)			żelazne	drewniane		miedziane	cynowe				
sztuk														
IV. Obwód gostyński														
7							2		3		4	1		
									2		2			
3							1		1	1	2			
10							1	2	6	1	8	1		
V. Obwód kujawski														
									2		4			
7							1		1		3			
4							1		2		1			
8	2						4		3		2			
2							1		2		2			
												1		
14							5			5				

TABELA 17 [ciąg dalszy]

Nazwisko miasta, wsi lub osady	Ludność		Fabryki i rękodzielnie wyrobów wełnianych i półwełnianych z wełny gręplowanej ^a (Streichwolle) i czesanej (Kammwolle) ^b											
	Ogólna	Fabryczna i rękodzielna	Przędzalnie						Warsztaty tkackie	Folusze				
			Kółka zwyczajne	Machiny do przędzy tkalnej wełnianej (Feinspinnmaschinen)			Ogół wrzeczonek u wszystkich machin	zwyczajne		niderlandzkie	Ilość			
	Z wełny gręplowanej ^a (Streichwolle)			asortymen- towe	pospolite									
	Liczba głów	sztuk	machin			wrzeczonek u tychże	machin	wrzeczonek u tychże	Ogół wrzeczonek u wszystkich machin	sztuk	zakładów	stemporów	zakładów	stemporów
				Ilość										
11. Sompolno	1356	34			7	276	276	6	1	4			4	
12. Włocławek	4386	63			3	120	120	3	5	10			10	
Razem	17120	1543	129		147	5640	5640	170	16	52			52	
VI. Obwód sochaczewski														
1. Wiskitki	1028	258	2		25	980	980	24	1	8			8	
2. Łowicz	3740	17												
Razem	4768	275	2		25	980	980	24	1	8			8	
VII. Obwód łęczycki														
1. Aleksandrów	4596	3254	310			276	11915	11915	255	2	18		18	
2. Dąbie	1812	496	77			132	5140	5140	85					
3. Łęczyca	4501	506		15	330	44	1970	2300	42	1	5		5	
4. Łódź	5722	2760				52	2290	2290	40	2	8		8	
5. Ozorków	6306	4171	405	38	2418	347	13833	16251	414	7	28		28	
6. Poddębice	1800	451	5			62	2460	2460	85	1	4		4	
7. Parzęczew	1100	48	14			13	480	480	10					
8. Konstancynów	3221	1350	315	82	2958	181	6848	9806	217	1	5		5	
9. Zgierz	9392	5750	168	37	1920	375	14860	16780	501	9	51		51	
Razem	38450	18786	1294	172	7626	1482	59796	67422	1649	23	119		119	

Fabryki i rękodzielnie wyrobów wełnianych i półwełnianych z wełny gręplowanej (Streichwolle) ^a i czesanej (Kammwolle) ^b														
Postrzygalnie				Machiny barwie barwi (Rauhmaschinen)		Prasy			Farbiernie			Aparaty do osmalania (Sengmaschinen)		Uwagi
Nożyce		Machiny heloikolidalne		ostowe (Kardenmaschinen)	szczotkowe (Bürstenmaschinen)	Śrubowe		hydrauliczne	Kotły		Kipy indygotowe	na walcach	na gołym ogniu	
pospolite	mechaniczne	podłużne (longitudinalne)	poprzeczne (transwersalne)			żelazne	drewniane		miedziane	cynowe				
sztuk														
35	2						1	11		10	5	13		
VI. Obwód sochaczewski														
2								1		2		1		
2								1		2		1		
VII. Obwód łęczycy														
65	6							17		7		4		
40								10		4	1	4		
46	7							1	8	12		1		
10								3	4	1	3			
78	48		1	2	5	1	28			8	3	8	n	
18								4		1		1		
47	6							7		5	1	3		
116	54		10	1	3		35			13	2	9	o	
420	121		11	3	8	5	113	1	53	7	30			

TABELA 17 [ciąg dalszy]

Nazwisko miasta, wsi lub osady	Ludność		Fabryki i rękodzielnie wyrobów wełnianych i półwełnianych z wełny gręplowanej ^a (Streichwolle) i czesanej (Kammwolle) ^b												
	Ogólna	Fabryczna i rękodzielna	Przędzalnie							Warsztaty tkackie	Folusze				
			Kółka zwyczajne	Machiny do przędzy tkalnej wełnianej (Feinspinnmaschinen)			pospolite	Ogół wrzeczonek u wszystkich machin	zwyczajne		niderlandzkie	Ilość			
	Z wełny gręplowanej ^c (Streichwolle)			asortymen- towe	Ilość	stemporów				zakładów		stemporów			
	Liczba głów	sztuk	machin				wrzeczonek u tychże	machin	wrzeczonek u tychże		Ogół wrzeczonek u wszystkich machin		sztuk	zakładów	stemporów
				Rekapitulacja obwodów											
I. stanisławowski	5640	232	39	5	230	26	736	966	51	1	3	5	10	13	
II. warszawski	5855	512	53	2	200	23	856	1056	46	3	16			16	
III. rawski	19183	2328	603	82	5754	216	8766	14520	648	6	35	2	12	47	
IV. gostyński	10013	720	27	9	220	110	4268	4488	122	3	13			13	
V. kujawski	17120	1543	129			147	5640	5640	170	16	52			52	
VI. sochaczewski	4768	275	2			25	980	980	24	1	8			8	
VII. łęczycki	38450	18786	1294	172	7626	1482	59796	67422	1649	23	119			119	
Razem	101029	24396	2147	270	14030	2029	8104	295072	2710	53	246	7	22	268	

^a W teksie: gremplowanej^b Pominięto z tabeli kolumnę: Machiny do przędzy tkalnej wełnianej z wełny czesanej (Kammwolle), ponieważ w woj. mazowieckim maszyn takich nie było.^c W teksie: Raszyn w gminie Falenty.^d W teksie: Miłosna w gminie Borki.^e W teksie: Nowydwór.^f W teksie: Antolin osada w obrębie m[ia]sta Ujazdu.^g W teksie: Nowemiasto.^h W teksie: Gombin.ⁱ W teksie: gremplowanej.^j Do Radzymina: Wełna do robienia sukna przędzona jest w innych osadach fabrycznych.^k Do Antolina: W ogólnej ludności 1067 głów zawiera się ludność osady Antolina głów 216, ludność miasta Ujazdu głów 851, czyli razem głów 1067.

Fabryki i rękodzielnie wyrobów wełnianych i półwełnianych z wełny gręplowanej (Streichwolle) ^a i czesanej (Kammwolle) ^b														
Postrzygalnie				Machiny barwie barwi (Rauhmaschinen)		Prasy			Farbiernie			Aparaty do osmalania (Sengmaschinen)		Uwagi
Nożyce		Machiny heloikolidalne		ostowe (Kardenmaschinen)	szczotkowe (Bürstenmaschinen)	Śrubowe		hydrauliczne	Kotły		Kipy indyckotowe	na walcach	na gołym ogniu	
pospolite	mechaniczne	podłużne (longitudinalne)	poprzeczne (transwersalne)			żelazne	drewniane		miedziane	cynowe				
sztuk														
Rekapitulacja obwodów														
4	3					1	2		4		1			
25	1		10	1	1	1	1		5		1			
61	139		3	4	7	10	18	6	38	5	15			
10						1	2		6	1	8	1		
35	2					1	11		10	5	13			
2							1		2		1			
420	121		11	3	8	5	113	1	53	7	30			
557	266		24	8	16	19	148	7	118	18	69	1	1	

¹ *Do Rawy*: W fabryce Groehe et Comp. znajduje się przędzalnia wełny o 6 asortymentach, które się składają z następujących maszyn: 2 auflokwolf-maszyny, 10 pelcmaszyn, 6 lokmaszyn, 26 feinszpinmaszyn, 6 haspelmaszyn, 1 streichmaszyna i 6 forszpinamszyn.

¹ *Do Skierniewic*: Najznaczniejsza w tym mieście fabryka sukienki, która podług wykazu za rok 1828 przestała być czynną, znowu w r. 1829 poczęła być w ruchu – oprócz przędzalni wełny i 2 asortymentów, które są wcale nieczynne.

^m *Do Tomaszowa*: Są dwie przędzalnie wełny, w każdej 4 asortymenta czynne, każdy asortyment składa się z jednej maszyny do gręplowania, a drugiej do lokowania, 1 forszpinmaszyna, 6 feinszpinmaszyn, mimo tego dla całego zakładu 3 diabły, 1 feinszpinmaszyna nadkompletna, 11 haspłów. Obie te przędzalnie, jako też folusze, których jest 8, siłą wody są poruszane.

ⁿ *Do Ozorkowa*: Jest 9¼ asortymentów do przędzenia wełny, mających maszyn 11: pelcmaszyn 4, lokmaszyn 4, feinszpinmaszyn 11, streichmaszyn 11 – czynnych i nadkomplet 3 maszyn. Pięć asortymentów siłą końską są poruszane.

^o *Do Zgierza*: Z liczby 9 foluszków, 2 są w samym mieście Zgierzu, reszta zaś 7 w pobliskich wsiach znajdują się.

TABELA 17 [ciąg dalszy]

Nazwisko miasta, wsi lub osady	Fabryki i rękodzielnie wyrobów wełnianych i półwełnianych z wełny gręplowanej (Streichwolle) i czesanej (Kammwolle)									
	Rodzaj i wielkość użytej siły mechanicznej				Rodzaj i wielkość wyrobów					
	Kołowroty konne		Spadki wodne		Sukno			Kaźmierki	Sukienko damskie (drap des dames)	Czerkas
	Zakładów	Koni w tychże	Ilość zakładów	Koła wodne w tychże	cienkie	średnie	grube			
	ilość				łokcie					
I. Obwód stanisławowski										
1. Kałużyn							3800			
2. Wierzbo						5760	600			
3. Wiązowna					1116	1680				
4. Pogorzelec					700	1400				
5. Radzymin					6000	2400				
6. Jadów										
7. Nowodwór										
Razem					7816	11240	4400			
II. Obwód warszawski										
1. Błędów					1230	3030	7470			
2. Raszyn										
3. Grzegorzewice			2	2	6000	1500		180		
4. Mszczonów							300			
5. Marymont									83	2370
6. Miłosna										
7. Lipków										
8. Nowy Dwór							500			
Razem			2	2	7230	4530	8270	180	83	2370
III. Obwód rawski										
1. Antolin						43110				
2. Brzeziny	2	2			19584	23788	34986			
3. Biała						3600	3600			

Fabryki i rękodzielnie wyrobów wełnianych i półwełnianych z wełny gręplowanej (Streichwolle) i czesanej (Kammwolle) ^a										
Rodzaj i wielość wyrobów										
Talesy	Flanela	Baja	Kuczbaja	Multan i kir	Kołdry	Derki	Różne wyrobki	Chustki		Ludność zatrudniona przy tych fabrykach
								z sukna damskiego	czesane	
łokcie								sztuki		liczba głów
I. Obwód stanisławowski										
			350							15
				720						71
				350						24
	60	360								17
										26
	60	360	350	1070						153
II. Obwód warszawski										
				920						92
										32
			900	900						3
					103					5
										5
			900	1820	103					137
III. Obwód rawski										
										129
	4480	2370	4896	3700						500
	4200		2000							24

TABELA 17 [ciąg dalszy]

Nazwisko miasta, wsi lub osady	Fabryki i rękodzielnie wyrobów wełnianych i półwełnianych z wełny gręplowanej (Streichwolle) i czesanej (Kammwolle)									
	Rodzaj i wielkość użytej siły mechanicznej				Rodzaj i wielkość wyrobów					
	Kołowroty konne		Spadki wodne		Sukno			Kaźmierki	Sukienko damskie (drap des dames)	Czerkas
	Zakładów	Koni w tychże	Ilość zakładów	Koła wodne w tychże	cienkie	średnie	grube			
	ilość				łokcie					
4. Nowe Miasto							4500			
5. Rawa					15960	24000	630			
6. Skierniewice					8000	8500		1000	1000	
7. Stryków					1160	2284	3292			
8. Sobota					870	420	2430			
9. Tomaszów			5	4	131290	5927				10662
Razem	2	2	5	4	176864	90029	49438	1000	1000	10662
IV. Obwód gostyński										
1. Kiernozia										
2. Gostynin						24330	69150			
3. Gąbin			2	2		4110	6240			
4. Kutno						1820	5660			300
Razem			2	2		30260	81050			300
V. Obwód kujawski										
1. Babiak							1020			
2. Brdów						1020	7410			
3. Brześć										
4. Chodecz							6210			
5. Dobiegniewo										
6. Izbica						11070	63450			
7. Lubraniec						3170	10780			
8. Lubień							6000			
9. Nieszawa							4500			

Fabryki i rękodzielnie wyrobów wełnianych i półwełnianych z wełny gręplowanej (Streichwolle) i czesanej (Kammwolle) ^a										
Rodzaj i wielość wyrobów										
Talesy	Flanela	Baja	Kuczbaja	Multan i kir	Kołdry	Derki	Różne wyrobki	Chustki		Ludność zatrudniona przy tych fabrykach
								z sukna damskiego	czesane	
łokcie								sztuki		liczba głów
			6515	146690						313
										221
	300		250					330	750	87
										89
			210	420						56
										909
	8980	2370	13871	150810				350	750	2328
IV. Obwód gostyński										
204			240	25140						400
				23710						228
350	800								110	49
554	800		240	48850					110	677
V. Obwód kujawski										
			840							16
			2400							28
										34
				4320						21
				400						263
				25920						157
				4100						31
				7100						18

TABELA 17 [ciąg dalszy]

Nazwisko miasta, wsi lub osady	Fabryki i rękodzielnie wyrobów wełnianych i półwełnianych z wełny gręplowanej (Streichwolle) i czesanej (Kammwolle)									
	Rodzaj i wielkość użytej siły mechanicznej				Rodzaj i wielkość wyrobów					
	Kołowroty konne		Spadki wodne		Sukno			Kaźmierki	Sukienko damskie (drap des dames)	Czerkas
	Zakładów	Koni w tychże	Ilość zakładów	Koła wodne w tychże	cienkie	średnie	grube			
	ilość				łokcie					
10. Przedecz						4560	109110			
11. Sompolno							3690			
12. Włocławek						380	1750			
Razem						20200	213920			
VI. Obwód sochaczewski										
1. Wiskitki			1	1			28080			
2. Łowicz										
Razem			1	1			28080			
VII. Obwód łęczycki										
1. Aleksandrów			2	2	75870	276930	32340			
2. Dąbie						74300	87610			
3. Łęczyca	3	3	1		8850	33180	30150			
4. Łódź			1	4	4200	16300	71100			
5. Ozorków	9	10	9	9	23000	224800	499600			
6. Poddębice			1	4	19400	52709	33000			
7. Parzęczew							4004			
8. Konstancynów	14	14			18780	124970	303520			
9. Zgierz	4	12	9	13	132120	380850	440040			
Razem	30	39	23	32	282200	1184039	1501364			
Rekapitulacja obwodów										
I. stanisławowski					7816	11240	4400			
II. warszawski					7230	4530	8270	180	83	2370

Fabryki i rękodzielnie wyrobów wełnianych i półwełnianych z wełny gręplowanej (Streichwolle) i czesanej (Kammwolle) ^a										
Rodzaj i wielość wyrobów										
Talesy	Flanela	Baja	Kuczbaja	Multan i kir	Kołdry	Derki	Różne wyrobki	Chustki		Ludność zatrudniona przy tych fabrykach
								z sukna damskiego	czesane	
łokcie								sztuki		liczba głów
		1680								554
			390							21
			2000	650						27
		1680	5630	42490						1170
VI. Obwód sochaczewski										
				14600			350			258
				1460			350			258
VII. Obwód łęczycki										
	720									2998
										404
										430
				1770						632
	3600	860					2400			4168
										391
			2200							48
										1340
										5651
	4320	860	2200	1770			2400			16059
Rekapitulacja obwodów										
	60	360	350	1070						153
			900	1820	103					137

TABELA 17 [ciąg dalszy]

Nazwisko miasta, wsi lub osady	Fabryki i rękodzielnie wyrobów wełnianych i półwełnianych z wełny gręplowanej (Streichwolle) i zesanej (Kammwolle)									
	Rodzaj i wielkość użytej siły mechanicznej				Rodzaj i wielość wyrobów					
	Kołowroty konne		Spadki wodne		Sukno			Kaźmierki	Sukienko damskie (drap des dames)	Czerkas
	Zakładów	Koni w tychże	Ilość zakładów	Koła wodne w tychże	ciemne	średnie	grube			
	ilość				łokcie					
III. rawski					176864	90029	49438	1000	1000	10662
IV. gostyński						30260	81050			300
V. kujawski						20200	213920			
VI. sochaczewski							28980			
VII. łączycki					282200	1184039	1501364			
Razem	32	41	33	41	474130	1340298	1887422	1180	1083	13332
					3 701 850					

Fabryki i rękodzielnie wyrobów wełnianych i półwełnianych z wełny gręplowanej (Streichwolle) i czesanej (Kammwolle) ^a										
Rodzaj i wielość wyrobów										
Talesy	Flanela	Baja	Kuczbaja	Mulan i kir	Kołdry	Derki	Różne wyrobki	Chustki		Ludność zatrudniona przy tych fabrykach
								z sukna damskiego	czekasowe	
łokcie								sztuki		liczba głów
	8980	2370	13871	150810						2328
554	800		240	48850						677
		1680	5630	42490						1170
				14600						258
		860	2200	1770						16059
554	14160	5270	23191	261410	103	350	2400	330	860	20782

^a Pominięto kolumnę: Uwagi; nie było ich.

TABELA 17 [ciąg dalszy]

Nazwisko miasta, wsi lub osady	Fabryki i rękodzielnie wyrobów bawełnianych, półbawełnianych, lnianych i konopnych ^a												
	Przędzalnie bawełny ^b		Przędzalnie lnu i konopi			Warsztaty tkackie							
	Machiny do przędzy knotowej i tkalnej		Kółka pospolite	Machiny do przędzy tkalnej (Feinspinnmaschinen)		Do tkanin gładkich		Do tkanin wzorcowanych				Tasienkowie	
						Przeznaczonych	Nieprzeznaczonych	deptane		ciągnięte			
	Machin	Wrzecznie	sztuk	Machin	Wrzecznie			Szerokie	Wąskie	Szerokie	Wąskie	z maszyną żakard ^c	Młyny
sztuki													
I. Obwód stanisławowski													
1. Kałuszyn													
2. Wierzbo													
3. Wiązowna													
4. Pogorzelec													
5. Radzymin													
6. Jadów						20							
7. Nowodwór													
Razem						20							
II. Obwód warszawski													
1. Błędów						33							
2. Raszyn						7	10	2	3				
3. Grzegorzewice													
4. Mszczonów						1							
5. Marymont						2			4			4	
6. Miłosna								1	16				
7. Lipków	11	1876				4	8	38	15				

Fabryki i rękodzielnie wyrobów bawełnianych, półbawełnianych, lnianych i konopnych ^a																			
Bielniki		Farbiernie		Drukarnie		Magle			Aparaty do osmalania		Warsztaty pończochowe	Rodzaj i wielkość użytej siły mechanicznej							
smugowe	chemiczne	Kotły	Kipy	Machiny walcowe		Stoły	skrzyńczone	cylindrowe metalowe	z cylindrami metalowymi i papierowymi	na walcach metalowych		na gołym ogniu	Spadki wodne		Kołowroty konne				
				Ilość machin	Ilość walców								Ilość zakładów	Ilość kół wodnych	Ilość zakładów	Ilość koni			
Ilość		sztuki		sztuki															
I. Obwód stanisławowski																			
		1	5	4			6	1											
1			4	2	1	4	4		1	2	1								
																2			
1	1	9	6	1	4	10	1	1	2	1					2				
II. Obwód warszawski																			
1	2	4	6			5	1					1							
1	1	4	12						1	1	1				21			1	8

TABELA 17 [ciąg dalszy]

Nazwisko miasta, wsi lub osady	Fabryki i rękodzielnie wyrobów bawełnianych, półbawełnianych, lnianych i konopnych ^a												
	Przędzalnie bawełny ^b		Przędzalnie lnu i konopi			Warsztaty tkackie							
	Machiny do przędzy knotowej i tkalnej		Kółka pospolite	Machiny do przędzy tkalnej (Feinspinnmaschinen)		Do tkanin gładkich		Do tkanin wzorcowanych				Tasiemkowe	
						Przeznaczonych	Nieprzeznaczonych	deptane		ciągnięte			
	Machin	Wrzecznie	sztuk	Machin	Wrzecznie			Szerokie	Wąskie	Szerokie	Wąskie	z maszyną żakard ^c	Młyny
sztuki													
4. Kutno								1		1			
Razem						2	7	13		1			
V. Obwód kujawski													
1. Babiak													
2. Brdów													
3. Brześć								1					
4. Chodecz								10					
5. Dobiegniewo													
6. Izbica									22			14	28
7. Lubraniec						8							
8. Lubień													
9. Nieszawa													
10. Przedecz													
11. Sompolno												2	
12. Włocławek							10	2	2				
Razem						8	10	13	24			16	28

TABELA 17 [ciąg dalszy]

Nazwisko miasta, wsi lub osady	Fabryki i rękodzielnie wyrobów bawełnianych, półbawełnianych, lnianych i konopnych ^a													
	Przędzalnie bawełny ^b		Przędzalnie lnu i konopi			Warsztaty tkackie							Tasiemkowe	
	Machiny do przędzy knotowej i tkalnej		Kółka pospolite	Machiny do przędzy tkalnej (Feinspinnmaschinen)		Do tkanin gładkich		Do tkanin wzorcowanych						
						Przezroczyстых	Nieprzezroczyстых	deptane		ciągnione		z machiną żakard ^c		
	Machin	Wrzecznie	sztuk	Machin	Wrzecznie			Szerokie	Wąskie	Szerokie	Wąskie		Młyny	Ręczne pojedyncze
						sztuki								
VI. Obwód sochaczewski														
1. Wiskitki														
2. Łowicz								8		6				
Razem								8		6				
VII. Obwód łęczycki														
1. Aleksandrów														
2. Dąbie														
3. Łęczyca														
4. Łódź	24	4608	456	12	456		470		1	1	2			
5. Ozorków									3					
6. Poddębice							61							
7. Parzęczew														
8. Konstantynów							10							
9. Zgierz														
Razem	24	4608	456	12	456		541		4	1	2			

Fabryki i rękodzielnie wyrobów bawełnianych, półbawełnianych, lnianych i konopnych ^a																		
Bielniki		Farbiernie		Drukarnie		Magle			Aparaty do osmalania		Warsztaty pończochowe	Rodzaj i wielkość użytej siły mechanicznej						
smugowe	chemiczne	Kotły	Kipy	Machiny walcowe		Stoły	skrzyńczone	cylindrowe metalowe	z cylindrami metalowymi i papierowymi	na walcach metalowych		na gołym ogniu	Spadki wodne		Kołowroty konne			
				Ilość machin	Ilość walców								Ilość zakładów	Ilość kół wodnych	Ilość zakładów	Ilość koni		
Ilość		sztuki		sztuki														
VI. Obwód sochaczewski																		
		2	1															
		2	1															
VII. Obwód łęczycki																		
5	1	5	18			8			1			56	5	5				
5	1	5	18			8			1			56	5	5				

TABELA 17 [ciąg dalszy]

Nazwisko miasta, wsi lub osady	Fabryki i rękodzielnie wyrobów bawełnianych, półbawełnianych, lnianych i konopnych ^a													
	Przędzalnie bawełny ^b		Przędzalnie lnu i konopi			Warsztaty tkackie							Tasiemkowe	
	Machiny do przędzy knotowej i tkalnej		Kółka pospolite	Machiny do przędzy tkalnej (Feinspinnmaschinen)		Do tkanin gładkich		Do tkanin wzorcowanych						
						Przezroczyстых	Nieprzezroczyстых	deptane		ciągnione		z machiną żakard ^c		
	Machin	Wrzecznie	sztuk	Machin	Wrzecznie			Szerokie	Wąskie	Szerokie	Wąskie		Młyny	Ręczne pojedyncze
szutki														
Rekapitulacja obwodów														
I. stanisławowski						20								
II. warszawski	11	1876				47	18	41	38			4		
III. rawska														
IV. gostyński						2	7	13		1				
V. kujawski						8	10	13	24				16 28	
VI. sochaczewski								8		6				
VII. łęczycki	24	4608	456	12	456		541		4	1	2			
Razem	35	6484	456	12	456	77	576	75	66	8	2	4	16 28	

Fabryki i rękodzielnie wyrobów bawełnianych, półbawełnianych, lnianych i konopnych ^a																			
Bielniki		Farbiernie		Drukarnie		Magle			Aparaty do osmalania			Warsztaty pończochowe	Rodzaj i wielkość użytej siły mechanicznej						
smugowe	chemiczne	Kotły	Kipy	Machiny walcowe		Stoły	skrzyżczaste	cylindrowe metalowe	z cylindrami metalowymi i papierowymi	na walcach metalowych	na gołym ogniu		Spadki wodne		Kołowroty konne				
				Ilość machin	Ilość walców								Ilość zakładów	Ilość kół wodnych	Ilość zakładów	Ilość koni			
Ilość		sztuki		sztuki															
Rekapitulacja obwodów																			
1	1	9	6	1	4	10	1	1	2	1		2							
2	3	8	18			5	1	1	1	1	1	21			1	8			
		10	20			5	5	1											
		2	1																
5	1	5	18			8			1			56	5	5					
8	5	34	63	1	4	28	7	3	4	2	1	79	5	5	1	8			

^a Pominięto kolumnę: Uwagi; nie było ich.

^b Pominięto kolumnę: Kółka pospolite; nie było ich.

^c W tekście: Zakart.

TABELA 17 [ciąg dalszy]

Nazwisko miasta, wsi lub osady	Fabryki i rękodzielnie wyrobów bawełnianych, półbawełnianych, lnianych i konopnych												
	Rodzaj i wielkość wyrobków												
	Bawełnianych i półbawełnianych ^a											Chusty i szale	
	Przędza bawełniana		Muślin ^b	Perkal biały	Ryps	Dymka	Plika	Ghingan czyli baścik kolorowy	Tkaniny na poszwy do pościeli	Barchan	Manszester		Nankin
	na knoty	do tkanin											
funty		łokcie									sztuki		
3. Brześć													
4. Chodecz													
5. Dobiegniewo													
6. Izbica						109		8409	4162			1233	143
7. Lubraniec								4000	4400			4560	
8. Lubień													
9. Nieszawa													
10. Przedecz													
11. Sompolno													
12. Włocławek						300		1200	800			900	
Razem						409		13609	9402			6693	143
VI. Obwód sochaczewski													
1. Wiskitki													
2. Łowicz								3200	700			300	
Razem								3200	700			300	
VII. Obwód łęczycki													
1. Aleksandrów													
2. Dąbie													
3. Łęczyca													
4. Łódź	20000	80000		17900	290	9200		221100	83340	14400	360	45900	7590
5. Ozorków									300				
6. Poddębice								5300	1100		800	1500	

TABELA 17 [ciąg dalszy]

Nazwisko miasta, wsi lub osady	Fabryki i rękoździelnie wyrobów bawełnianych, półbawełnianych, lnianych i konopnych												
	Rodzaj i wielkość wyrobków												
	Bawełnianych i półbawełnianych ^a												Chusty i szale
	Przędza bawełniana		Muślin ^b	Perkal biały	Ryps	Dymka	Plika	Ghingan czyli baścik kolorowy	Tkaniny na poszwy do pościeli	Barchan	Manszester	Nankin	
	na knoty	do tkanin											
funty		łokcie										sztuki	
7. Parzęczew													
8. Konstancy- nów							6000	1500				3500	
9. Zgierz													
Razem	20000	80000		17900	290	9200		232400	86240	14400	1160	50900	7590
Rekapitulacja obwodów ^h													
I. stanisła- wowski				500	100	200	360	2000		2000		300	400
II. warszaw- ski	15290	15300	6263	20110	555	329		108782	1710	10190		5232	2656
V. kujawski						409		13609	9402			6693	143
VI. socha- czewski								3200	700			300	
VII. łęczycki	20000	80000		17900	290	9200		232400	86240	14400	1160	50900	7590
Razem	35290	95300	6263	38510	945	10138	360	359991	98052	26950	1160	63425	10789

Fabryki i rękodzielnie wyrobów bawełnianych, półbawełnianych, lnianych i konopnych													
Rodzaj i wielkość wyrobków													Uwagi
Wyrobki			Bielizna stołowa		Wyrobki dziane				Tasienki	Perkal i kitaj		Różne wyrobki bawełniane i półbawełniane	
broszowane ^c	fasonowane		ciągniona	nieciągniona	pończochy	skarpetki	kaftaniki	spodnie		drukowany na krajowym ^d	farbowany na krajowym ^e		
łokcie	łokcie	sztuki	garnitury		pary		sztuki		sztuczki	sztuki		łokcie	
			600	440	14500	3820	240	165	4080	754		22700	
Rekapitulacja obwodów													
			4		2000	240	20			1716	20	74436	
	280	140		160	6948	1281	83	42		67	151	11525	
800				18	798	288	360		16742		6	250	
			40										
			600	440	14500	3820	240	165	4080	754		22700	
800	280	140	644	618	24246	5629	703	207	20822	2537	357	108911	

^a Pominięto kolumny: ptifeń; rąbek; kort; nie produkowano ich.

^b W tekście: muszlin.

^c Pominięto kolumnę: Wyrobki broszowane – sztuki; produkowano je tylko jako tkaniny ciągłe, łokciowe.

^d Pominięto kolumnę: Perkal drukowane na zagranicznym; nie produkowano ich.

^e Pominięto kolumnę: Perkal farbowane na zagranicznym; nie produkowano ich.

^f Dopisek w kolumnie Uwagi: Przedza do wyrobienia perkalu sprowadzana jest z zagranicy.

^g Dopisek w kolumnie Uwagi: Chustek kolorowych ordynaryjnych tuzinów 55.

^h Pominięto wiersze dotyczące obwodów rawskiego i gostyńskiego; nie produkowano tam żadnych wyrobów bawełnianych i półbawełnianych.

TABELA 17 [ciąg dalszy]

Nazwisko miasta, wsi lub osady	Wyrobki lniane i konopne						
	Przędza		Płótno				
	lniana	konopna	kolorowe		surowe i bielone ^a		
			farbowane	drukowane	webowe	kopowe	półsetkowe
	funty		łokcie				
I. Obwód stanisławowski							
1. Kałuszyn							
2. Wierzbno							
3. Wiązowna							
4. Pogorzelec							
5. Radzymin			430	350			
6. Jadów							
7. Nowodwór							
Razem			430	350			
II. Obwód warszawski							
1. Błędów							
2. Raszyn					935		
3. Grzegorzewice							
4. Mszczonów							
5. Marymont							
6. Miłosna							
7. Lipków							
8. Nowy Dwór							
Razem					935		
III. Obwód rawski							
1. Antolin							
2. Brzeziny							

TABELA 17 [ciąg dalszy]

Nazwisko miasta, wsi lub osady	Wyroby lniane i konopne						
	Przędza		Płótno				
	lniana	konopna	kolorowe		surowe i bielone ^a		
			farbowane	drukowane	webowe	kopowe	półsetkowe
	funty		łokcie				
3. Biała							
4. Nowe Miasto							
5. Rawa							
6. Skierniewice							
7. Stryków							
8. Sobota							
9. Tomaszów							
Razem							
IV. Obwód gostyński							
1. Kiernożia ^b							
2. Gostynin							
3. Gąbin							
4. Kutno	540	540				629	
Razem	540	540				629	
V. Obwód kujawski							
1. Babiak							
2. Brdów							
3. Brześć					400	100	100
4. Chodecz						4400	
5. Dobiegniewo							
6. Izbica							
7. Lubraniec							

TABELA 17 [ciąg dalszy]

Nazwisko miasta, wsi lub osady	Wyrobki lniane i konopne						
	Przędza		Płótno				
	Iniana	konopna	kolorowe		surowe i bielone ^a		
			farbowane	drukowane	webowe	kopowe	półsetkowe
	funty		łokcie				
8. Lubien							
9. Nieszawa							
10. Przedecz							
11. Sompolno							
12. Włocławek	120		4150				150
Razem	120		4150		400	4500	250
VI. Obwód sochaczewski							
1. Wiskitki							
2. Łowicz			550	400			4650
Razem			550	400			4650
VII. Obwód łęczycki							
1. Aleksandrów							
2. Dąbie							
3. Łęczyca							
4. Łódź	300	20			4000	122600	1260
5. Ozorków						1000	600
6. Poddębice							
7. Parzęczew							
8. Konstantynów					5600	5400	
9. Zgierz							
Razem	300	20			9600	129000	1850

Wyrobki lniane i konopne								Ludność przy fabry- kach baweł- nianych, lnianych i konopnych
Bielizna stołowa			Drelichy	Tasiemki	Wyrobki dziane		Różne wyrobki lniane i konopne	
ordyna- ryjna	cienka				pończochy	skarpetki		
	ciągniona	nieciąg- -niona						
łokcie				sztuczki	pary		łokcie	
								13
		476					250	21
120		476	200				422	116
VI. Obwód sochaczewski								
	1000		1208					17
	1000		1208					17
VII. Obwód łęczycki								
690	1000	200	3000	1000	680	95	2500	2128
300								6
								38
								30
990	1000	1200	3200	1000	680	95	2500	2202

TABELA 17 [ciąg dalszy]

Nazwisko miasta, wsi lub osady	Wyrobki lniane i konopne						
	Przędza		Płótno				
	lniana	konopna	kolorowe		surowe i bielone ^a		
			farbowane	drukowane	webowe	kopowe	półsetkowe
	funty		łokcie				
Rekapitulacja obwodów							
I . stanisławowski			430	350			
II. warszawski					935		
III. rawski							
IV. gostyński	540	540				629	
V. kujawski	120		4150		400	4500	250
VI. sochaczewski			550	400			4650
VII. łęczycki	300	20			9600	129000	1860
Razem	960	560	5130	750	10935	134129	6760

Zgodnie z wykazami szczegółowymi i w rachubie
Wróblewski B[uchalter] S[ekcji] F[abrycznej]

Wyrobki lniane i konopne								Ludność przy fabry- kach baweł- nianych, lnianych i konopnych
Bielizna stołowa			Drelichy	Tasiemki	Wyrobki dziane		Różne wyrobki lniane i konopne	
ordyna- ryjna	cienka				pończochy	skarpetki		
	ciągniona	niecią- -niona						
łokcie				sztuczki	pary	łokcie	liczba głów	
Rekapitulacja obwodów								
		300						61
317		245					85	348
1030	310	400	90				1200	43
120		476	200				422	116
	1000		1208					17
990	1000	1200	3200	1000	680	95	2500	2202
2457	2310	2621	4698	1000	680	95	4207	2787

^a Pominięto kolumnę: Żaglows; nie produkowano go.

^b Dopisek: Ilość wyrobionych fabrykatów nie wykazuje się, gdyż takowych produkcja w roku 1829 z powodu zaprowadzenia w Kiernozi przy końcu tegoż roku służby kont rolowej wyrobów, nie miała miejsca.

TABELA 18

Wykaz rozmaitych fabryk i rękodzielni z końcem r. 1829 w województwie mazowieckim znajdujących się – oprócz fabryk wyrobów wełnianych, bawełnianych, lnianych, konopnych, które oddzielnym wykazem sub Lit[era] A. sporządzonym, są objęte. Lit[era] B

Nr bieżący	Nazwisko			Rodzaj rękodzielni egzystujący	Wyszczególnienie ilości zatrudnionych w roku 1829 warsztatów, machin itp.
	obwodu	miasta	wsi lub osady		
		fabrycznej			
1.	stanisławowski		Janów	huta szklana	piec 1 o 8 donicach i 2 strychownicach do prostowania tafli
2.			Barcząca	„	pieców 2 o 6 donicach – dwie strychownice ^a do prostowania tafli, szlifiernia wodna. Warsztatów szlifierskich ręcznych osiem
3.			Huta Mińska	„	piec 1 z 8 donicami, strychownica do prostowania tafli
4.			Moczydła	„	piec jeden
5.			Wola Prażmowska	„	piec jeden, warsztatów osiem
6.			Piwki	„	piec jeden
7.		Jaków		papiernia	warsztat 1

Rodzaj i ilość wyrobionych na nich w tymże roku fabrykatów	Ilość onychże	Liczba osób przy fabryce pracujących	Imię i nazwisko przedsiębiorcy fabryki
szkła taflowego skrzynek szkła drobnego kop butelek kop	180 600 320	26	Leśniewski ¹ , dziedzic wsi Janowa
szkła taflowego białego centnarów szkła naczyniowego szlifowanego centnarów szkła białego naczyniowego centnarów szkła aptecznego zielonego centnarów szkła z materiałów kościanych i miedzianych centnarów szkła taflowego zielonego centnarów szkła naczyniowego zielonego centnarów	2 500 1 450 1 600 500 60 10 35	48	Szmelowski et Comp[any]
szkła zielonego sztuk „ taflowego zielonego sztuk	420 000 6 000	23	Jeziński ² , dziedzic dóbr Mińska
szkła zielonego taflowego skrzyń	740	18	Roźniecki ³ , generał jazdy
szkła zielonego i białego tafli sztuk butelek zielonych sztuk szkła białego drobnego sztuk „ zielonego [sztuk]	9 600 7 200 30 000 66 000	8	Berek Finkelman ⁴
wyrobiono szkła różnego gatunku za złp 26 000	^b	30	Majer Kałuszyner ⁵
papieru pocztowego ryz „ konceptowego ryz „ rejestrowego ryz „ pakowego ryz	243 357 17 43	13	Izaak Bohl et Comp[any] ⁶

TABELA 18 [ciąg dalszy]

Nr bieżący	Nazwisko			Rodzaj rękodzielni egzystujący	Wyszczególnienie ilości zatrudnionych w roku 1829 warsztatów, machin itp.
	obwodu	miasta	wsí lub osady		
		fabrycznej			
8.			Pogorzelec ⁷	„	holender 1, skrzynia 1, prasy 2, form 6
9.			Nowy Dwór ^c	ślusarnia	warsztatów 11, tokarnia 1
1.	rawski		Łochów	fabryka papieru	jeden hollender [s], każđ jedna, warsztat jeden
2.			Sopel	„	warsztatów 2
3.			Wilkowice	fabryka szkła	piec jeden
4.			Natolin	„	pieców dwa

Rodzaj i ilość wyrobionych na nich w tymże roku fabrykatów	Ilość onychże	Liczba osób przy fabryce pracujących	Imię i nazwisko przedsiębiorcy fabryki
papieru pocztowego ryz „ konceptowego ryz „ grubego dużego format ryz „ rejestrowego ryz „ drukowego ryz	200 204 52 60 61	9	Bracia Noble ⁸
drzwiczek do pieców sztuk szybrów na kształt rosyjski sztuk zamków francuskich sztuk zawiasów do drzwi okuć do okien zgrzebeł do czesania koni fajerek sztuk	1 090 210 300 1 200 300 2 000 200	11	Teodor Natorf ⁹
papieru listowego ryz „ kancelaryjnego ryz „ konceptowego ryz „ rejestrowego ryz tektury dla intrologatorów bibuły ryz	60 500 400 150 40 400	18	Jan Fiedler ¹⁰
papieru cienkiego ryz „ średniego ryz „ ordynaryjnego ryz „ imperialnego ryz „ pocztowego ryz „ drukowego ryz „ rejestrowego ryz „ niebieskiego ryz „ notowego ryz „ pakowego ryz „ tektury ryz	600 100 1 880 60 50 72 370 160 10 45 91	12	Wacław Treumer ¹¹
tafli ordynaryjnych centnarów szkła naczyniowego ordynaryjnego centnarów	1 060 1 859	13	Józef Krzemieniewski ¹²
tafli ze szkła czystego centnarów „ średniego centnarów „ ordynaryjnego centnarów szkła naczyniowego czystego centnarów szkła ordynaryjnego centnarów	1 812 312 620 160 200	20	Ksawery Ammer

TABELA 18 [ciąg dalszy]

Nr bieżący	Nazwisko			Rodzaj rękodzielni egzystującej	Wyszczególnienie ilości zatrudnionych w roku 1829 warsztatów, machin itp.	
	obwo- du	miasta	wsi lub osady			
		fabrycznej				
5.			Węgrzyno- wice ^d	„	warsztatów 6	
6.			Kolonia Mikołajewo	„	warsztatów 7	
7.			Dmosin	hamernia	warsztatów 2	
8.			Strobów	„	warsztatów 1	
9.			Piekło nad Pilicą ¹⁵	fabryka wapienna	piec rumfordzki 1, piec półrumfordzki 1	
			Tomaszów	1. fabryka grępli ^e	warsztaty 2	
				2. fabryka żelaza	„	
				3. fabryka papieru		^h
				4. fabryka cykorii		^j
1.	warszawski		Piekary	fabryka szkła	warsztatów 9	
2.			Radziejowice	hamernia miedzi	warsztatów 2	
1.	kujawski	Włocławek		1. fabryka cykorii	piec żelazny do palenia cykorii jeden	
				2. fabryka papieru	maszyn 3, prasa do gładze- nia papieru 1	
				3. fabryka wyprawy skór i safianów	machina do wyrabiania safianu 1	

Rodzaj i ilość wyrobionych na nich w tymże roku fabrykatów	Ilość onychże	Liczba osób przy fabryce pracujących	Imię i nazwisko przedsiębiorcy fabryki
butelek kop	3 000	17	Ignacy Kamiński ¹⁴
szkła w taflach centnarów „ w naczyniach różnego gatunku centnarów	70 44	20	Józef Wyszyński ¹⁶
miedzi w różnych naczyniach funtów „ przekuto dla kotlarzy funtów	3 000 8 000	3	Gotfryd Heyn ¹⁷
przekuto miedzi dla kotlarzy funtów oprócz tego wyrabiane są rozmaite naczynia na obstalunki	18 000	5	Tekla Rayzacher ¹⁸
wypalono wapna korcy	12 760	22	Rządowa
gręplif tuzinów	100		Samuel Gralier ¹⁹
żelaza lanego centnarów żelaza kutego „	9 560 3 516	8	Hrabia Ostrowski
papieru ordynaryjnego ryz „ lepszego „ „ cienkiego „ „ drukowego , bibuły	560 1 500 400 650 600	i	Wilhelm Kopitz ²⁰
			Konrad Burger ²¹
butelek do rozmaitych trunków kop	3 000	30	Linda ^{k 22}
wykuto miedzi dla kotlarzy funtów, oprócz tego wyrobiono za obstalunkami rozmaite naczynia do gorzelni	20 000	7	Onufry Rubinkowski ²³
cykorii funtów	307 000	30	Ferdynand Bohm et Comp[any] ²⁴
papieru w różnych gatunkach ryz	1 680	28	Jan Wajer ²⁵
sałianu ze skór owczych sztuk skórek zamszowych sztuk irchy sztuk	300 3 000 1 500	5	Jan Kurczyn ^{a 26}

TABELA 18 [ciąg dalszy]

Nr bieżący	Nazwisko			Rodzaj rękodzielni egzystujący	Wyszczególnienie ilości zatrudnionych w roku 1829 warsztatów, machin itp.
	obwołu	miasta	wsi lub osady		
		fabrycznej			
1.	Zgierski		Adamów	huta szklana	piec 1 o sześciu ogniskach
2.		Aleksandrów		1. fabryka grępli ¹	2 sztekmaszyny, 2 maszyny do rżnięcia drutu
				2. „	1 sztekmaszyna, 2 maszyny do rżnięcia drutu
3.			Bedoń	fabryka szkła	warsztatów 7
4.			Orla ^{o27}	fabryka papieru	holender 1, stępa 1, kadzi 2, kocioł 1
5.		Zgierz		1. fabryka cykorii	1 młynek do mielenia, 1 piec do palenia cykorii
				2. fabryka maszynierii	warsztatów stolarskich 3, maszyniarskich 3, tokarskich 3, kowalskich 1, ślusarskich 1
1.	Gostyński		Soczewka	fabryka papieru	dwa holendry
2.			Moździerz ²⁸	„ „	holendrów 2, stępów 8, maszyna do krajania szmat 1, kadzie 2
3.			Huta Zaborowska	fabryka szkła	piec 1 o 6 donicach
4.		Kutno		fabryka cykorii	maszyn 3, stępów 2, pieców 2

Rodzaj i ilość wyrobionych na nich w tymże roku fabrykatów	Ilość onychże	Liczba osób przy fabryce pracujących	Imię i nazwisko przedsiębiorcy fabryki
szkła białego kop tafli do okien skrzyń butelek rozmaitego gatunku kop szkła drobnego kop	2 130 540 864 2 160	33	Ksawery Ammer
grępl ¹ sztuk	308	5	Henryk Selcman ²⁹
„ „	320	4	Antoni Neuhauser ³⁰
butelek kop gąsiorów kop szkła białego i zielonego kop	1 045 156 34	m	n ³¹
papiery białego ryz bibuły ryz papiery pakowego ryz tektury dla introligatorów ryz	520 18 4 3	4	Jungowski ³²
cykorii centnarów	260		Gertner Ludwik ³³
warsztatów tkackich maszyn do przędzenia forszpinmaszyn ³⁷ maszyn do gręplowania ^P narzędzia postrzygackie szermaszyn ³⁸ maszyn do szczotkowania	40 40 80 30 10 12	16	Vogt Hieronim ³⁴
papiery pod stempel ryz „ konceptowego ryz „ maryenblatt ⁴⁰ ryz „ tauenbaum ⁴¹ ryz	2 000 350 200 200	27	Jan Rasch ^{r 35}
papiery konceptowego ryz „ maryenblatt ryz „ tauenbaum ryz „ do fabryki tabak ryz „ do drukowania ryz	200 200 200 1 000 300	25	„
butelek zielonych kop	1 000	11	Samuel Frank ³⁶
cykorii funtów	60 000	5	Jakób Zylberg ³⁷

- ^a W tekście: strychownie. ^g Ilości zatrudnionych nie podano. ⁱ W tekście: grempli.
^b Wielkości produkcji nie podano. ^h Wyposażenia nie opisano. Na marginesie ^m Ilości zatrudnionych nie podano.
^c W tekście: Nowodwór. ^{dopisek}: W r. 1829 nie była czynną. ⁿ Brak nazwiska właściciela.
^d W tekście: Węgrzynowice. ⁱ Ilości zatrudnionych nie podano. ^o W tekście: Orły.
^e W tekście: grempli. ^j Wyposażenia nie opisano. ^p W tekście: gręplowania.
^f W tekście: grempli. ^k W tekście: Linde. ^r W tekście: Rauch.
^l W tekście: grempli.

¹ Leśniewski – brak o nim bliższych informacji.

² Stanisław Donat Jezierski (1788–1831) – sędzia pokoju pow. siennickiego, poseł na sejm Królestwa Polskiego, w 1807 r. kupił dobra Mińsk, które pozostały w rękach rodziny do 1874 r. (*Nowy kalendarzyk polityczny na rok 1830*, Warszawa 1829, s. 110; W. Rudziński, *Właściciele Mińska w świetle dokumentów*, „Rocznik Mińsko Mazowiecki”, t. 1992–1993, z. 1, s. 20; <http://www.wielcy.pl/boniecki/pl/art/9/50.xml#osoba618> – dostęp: 30.03.2016).

³ Aleksander Roźniecki (1771 lub 1774–1849) – generał jazdy w armii Królestwa Polskiego i zwierzchnik tajnych służb policyjnych. Wieś Moczydła leżała w należących do Roźnieckiego dobrach Kałuszyn, a osadę hutniczą stanowiło w 1827 r. 8 domów z 86 mieszkańcami (Z. Zacharewicz, *Roźniecki Aleksander*, [w:] PSB, t. XXXII, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1989, s. 457–464; SGK, t. VI, s. 562).

⁴ Berek Finkelman – skądinąd nieznan.

⁵ Majer Kałuszynier – skądinąd nieznan.

⁶ Brak informacji o tej spółce; por. raport nr 1, przyp. 99.

⁷ Pogorzelec – wieś w gm. Jadów nad rzeką Liwiec, której wody wykorzystywała papiernia, o której brak innych informacji (SGK, t. VIII, s. 508).

⁸ Wilhelm Noble prowadził papiernię w Jadowie (zob. raport nr 1, przyp. 99); brak informacji o współpracy z bratem (braćmi?) działalności w Pogorzelcu.

⁹ Teodor Natorf – skądinąd nieznan.

¹⁰ Jan Fiedler – dzierżawca wieczysty papierni (J. Siniarska-Czaplicka, *Papiernictwo na ziemiach śród-kowej Polski w latach 1750–1850*, „Studia z Dziejów Rzemiosła i Przemysłu”, t. 6, 1966, s. 150).

¹¹ Wacław Treumer (Thraumer) – dzierżawca wieczysty papierni założonej w 1825 r. w osadzie młynarskiej na rzekę Mrogą. Przedsiębiorstwo było czynne do lat 40. XIX w., później w budynkach papierni urządzono przędzalnię bawełny i wełny (SGK, t. VI, s. 766; t. XI, s. 75; J. Siniarska-Czaplicka, *Papiernictwo...*, s. 156).

¹² Józef Krzemieniewski – skądinąd nieznan.

¹³ Zob. raport nr 1, przyp. 106.

¹⁴ Ignacy Kamiński – skądinąd nieznan.

¹⁵ Józef Wyszynski – skądinąd nieznan.

¹⁶ Gotfryd Heyn (1790–1875) – właściciel dóbr Dmosin (APŁ, USC Dmosin, księga zgonów 1875, nr 17).

¹⁷ Tekla Rayzacher – skądinąd nieznan.

¹⁸ W 1818 r. namiestnik J. Zajczek polecił założenie we wsi Piekło nad Pilicą „kopalni rządowych kamienia wapiennego i pieców do wypalania wapna”, przeznaczając na ten cel 41 833 złp z funduszu budowlanego dla miast. W 1827 r. osada fabryczna Piekło liczyła 12 mieszkańców (AGAD, Rada Adm. KP, sygn. 6, s. 165; SGK, t. VIII, s. 81–82).

¹⁹ Samuel Gralier – skądinąd nieznany.

²⁰ Wilhelm Kopitz – papiernik, już ok. 1810 r. był dzierżawcą papierni w dobrach Cybulice, należących do Kazimierza Lubiatońskiego. Od 1816 r. prowadził należącą do A. Ostrowskiego papiernię w Woli Naropińskiej nad rzeką Rawką (A. Będziński, *Schyłkowy okres rękodzielniczej produkcji papieru między Pilicą a Wisłą*, Kielce 1986, s. 46; J. Siniarska-Czaplicka, *Papiernictwo...*, s. 156).

²¹ Konrad Burger – skądinąd nieznany.

²² Bonawentura Ignacy Linda (1770–1849) – sędzia pokoju pow. błońskiego, właściciel wsi Piekary. Z jej gruntów wydzielono 36 morgową osadę Huta Piekarska (SGKP, t. VIII, s. 76–77; <http://www.postawka.pl/dgii/osoby/os83.html> – dostęp: 30.03.2016).

²³ Onufry Rubinkowski (1795–?) – „czeladnik kotlarski”, w 1828 r. poślubił wdowę po mistrzu kotlarskim Franciszku Fabisiewicz i objął zakład (APW OGM, USC Radziejowice, księga małżeństw 1828, nr 11; http://geneteka.genealodzy.pl/index.php?rid=3522&from_date=&to_date=&search_lastname=rubinkowski&search_lastname2=&exac=1&rpp1=50&bdm=B&w=07mz&op=gt&lang=pol – dostęp: 30.03.2016).

²⁴ Ferdynand Bohm – kupiec zbożowy z Bydgoszczy; w 1816 r. wraz z bratem Wilhelmem uruchomił na terenie wiechyscie dzierżawionego folwarku rządowego Zazamcze, pierwszą i wkrótce największą w Królestwie Polskim fabrykę cykorii, surogatu kawy naturalnej. W 1838 r. przedsiębiorstwo przeszło na własność F. Bohma i jego żony Augustyny (M. Morawski, *Monografia Włocławka (Włocławia)*, Włocławek 1933, s. 109).

²⁵ Jan Wajer – skądinąd nieznany.

²⁶ Jan Kurczyna – skądinąd nieznany.

²⁷ Orły (poprawnie: Orla) – wieś w gm. Chociszew, należąca do ekonomii rządowej Krzepocin (zob. raport nr 2, przyp. 54).

²⁸ W 1828 r. Jan Rasch otrzymał w dzierżawę wieczystą młyn wodny i tartak we wsi Moździerz. W młynie urządził papiernię (M. Chudzyński, *Z dziejów papierni w Soczewce koło Płocka*, „Notatki Płockie” 1974, nr 2, s. 26–32).

²⁹ Henryk Selcman – skądinąd nieznany.

³⁰ Antoni Neuhauser – skądinąd nieznany.

³¹ Właścicielem huty szkła w Bedoniu był Ludwik Hoff (zob. raport nr 1, przyp. 107).

³² Ignacy Jungowski – dzierżawca wieczysty papierni.

³³ Ludwik Gertner – skądinąd nieznany.

³⁴ Hieronim Vogt (1781–po 1842) – w 1822 r. przybył z Moraw do Aleksandrowa, a w 1825 r. osiedlił się w Zgierzu; po 1831 r. wyjechał do Ciechanowca (APŁ, AmZ, sygn. 311; R. Gawiński, *Bunt czeladzi w Zgierzu w 1826 roku w świetle literatury i źródeł*, „Przegląd Historyczny”, t. 50, 1959, nr 3, s. 582–586).

³⁵ Zob. raport nr 1, przyp. 96.

³⁶ Samuel Frank – bliżej nieznany.

³⁷ Jakób (Jakub) Zylberg – protoplasta jednej z najbardziej zasłużonych dla Kutna rodzin żydowskich, wzbogacony w czasach Księstwa Warszawskiego na wyszynku i handlu żelazem (*Kutno poprzez wieki*, red. J. Szymczak, Kutno–Łódź 2011, t. 1, s. 451).

TABELA 19

Wykaz wyrobów z fabryk województwa mazowieckiego, jako też miasta stołecznego Warszawy i miasta Przedborza za świadectwami pochodzenia Komisji Województwa Mazowieckiego w roku 1829 wyprowadzonych do Rosji. Lit[era] C

Nr bieżący	Nazwisko		Wyekspediowano		Uwagi
	miasta	wsi lub osady	postawów	obejmujących łokci	
	fabrycznej				
1.	Aleksandrów		7 195	214 632	
2.		Antolin	455	12 431 ¼	
3.	Brdów		16	480	
4.	Dąbie		3 248	98 500	
5.	Gostynin		442	12 790	
6.		Grzegorzewice	36	1 080	
7.	Izbica		955	24 476	
8.	Kutno		58	1 625	
9.		Konstantynów	4 565	138 114	
10.		Leszno	4	94 ¼	
11.	Łęczycza		1 950	57 527 ¾	
12.	Łódź		358	10 852	
13.	Ozorków		17 829	520 498 ½	
14.	Przedecz		2 441	72 068	
15.	Poddębice		1 210	36 306	
16.	Rawa		353	9 930 ½	
17.	Sobota		10	300	

Nr bieżący	Nazwisko		Wyekspediowano		Uwagi
	miasta	wsi lub osady	postawów	obejmujących łokci	
	fabrycznej				
18.	Wiskitki		123	3 690	
19.		Tomaszów	4 723	115 785 ½	
20.	Zgierz		29 177	932 617	
Razem			75 148	2 263 797 ½	
Do tego zaś dodaje się wyekspediowane sukno z fabryk za obrębem Wojew[ództwa] Mazow[ieckiego] będących, które do tegoż województwa pod względem ekspedycjo towarów do Rosji przyłączonemi zostały, jako to:					
21.	Przedbórz		232	6 687 ½	
22.	Warszawa		643	18 410 ½	
W ogóle więc wyekspediowano do Rosji sukna postawów			76 023	2 288 895 ½	
Uwaga: ponieważ w roku poprzedzającym 1828 wyekspediowano do Rosji sukna			63 382	1 910 639 ¼	
A zatem w roku 1829 wyekspediowano więcej sukna			12 641	378 256	

TABELA 19 [ciąg dalszy]

Nr bieżący	Nazwisko		Rodzaj wyrobków	Ilość onychże	Uwagi
	miasta	wsi lub osady			
	fabrycznej				
a) Wyrobki z fabryk województwa mazowieckiego					
1.	Ozorków		Każmirku postawów 16, obejmujących łokci	447 $\frac{3}{4}$	
2.		Tomaszów	Czerkasu sztuk 138, obejmujących łokci	5 375 $\frac{1}{2}$	
			Flaneli sztuk 1, obejmująca łokci	25 $\frac{1}{2}$	
3.	Zgierz		Sukna damskiego postawów 6, obejmują łokci	158 $\frac{1}{2}$	
4.		Marymont	Czerkasu sztuk 76, obejmują łokci	3 058 $\frac{1}{2}$	
			Sukna damskiego postawów 3, obejmują łokci	83	
5.	Włocławek		Cykorii funtów	47 458	
6.		Barcząca	Szkła białego stołowego, gładkiego i rżniętego kop	87 $\frac{26}{60}$	
			Szkła aptecznego kop	370	
			Taflie szklanych do okien sztuk	600	
			Butelek zielonych do wina sztuk	300	
7.	Z owczarni wsi i gminy Białotąka obwodu warszawskiego		Wełny surowej owczej funtów	7 376	
b) Wyrobki z fabryk za obrębem województwa mazowieckiego, które pod względem ekspedycji fabrykatów do Rosji do tegoż województwa przyłączone zostały					
8.	Przedbórz		Bai postawów 30, obejmujących łokci	787	
			Sukna damskiego post[awów] 4, obejmujących łokci	100	
			Kazimirku postawów 12, obejmujących łokci	360	

Nr bieżący	Nazwisko		Rodzaj wyrobków	Ilość onychże	Uwagi	
	miasta	wsi lub osady				
	fabrycznej					
9.	Miasto stołeczne Warszawa		Powozy i zaprzęgi			
			Karet poczwórnych i podwój[nych] sztuk	15		
			Koczy sztuk	42		
			Koczobryków sztuk	6		
			Chomąt na sposób angielski sztuk	16		
			Siodeł sztuk	4		
			Spód pod karete poczwórna	1		
			Instrumenty muzyczne			
				Fortepianów brzożowych i maho- niowych sztuk	30	
				Organ kościelny	1	
				Organów, katarynka zwanych	3	
				Instrument, fisharmonika zwany	1	
				„ eolimelodion zwany	1	
				Rozmaitych instrumentów mosięż- nych i drewnianych dętych, jako to: trąb puzonów, waltorni, fagotów, klarynettów itp. sztuk	393	
				Mundsztuków do klarynettów sztuk	10	
			Machiny rolnicze itp.			
				Machin do rżnięcia siewki sztuk	7	
				„ do młocenia zboża sztuk	9	
				„ do krajania kartofli sztuk	1	
				„ do wybijania oleju sztuk	1	
		„ do cienkiego przędzenia wełny	2			
		„ do postrzygania sukna sztuk	2			

TABELA 19 [ciąg dalszy]

Nr bieżący	Nazwisko		Rodzaj wyrobków	Ilość onychże	Uwagi	
	miasta	wsi lub osady				
	fabrycznej					
	Miasto stołeczne Warszawa		Machiny rolnicze itp.			
			Machin do rżnięcia siewki sztuk	7		
			„ do młocenia zboża sztuk	9		
			„ do krajania kartofli sztuk	1		
			„ do wybijania oleju sztuk	1		
			„ do cienkiego przędzenia wełny	2		
			„ do postrzygania sukna sztuk	2		
			Młynec do czyszczenia zboża	1		
			„ do mielenia kartofli	1		
			„ do mielenia siodu	1		
			Siewników ręcznych sztuk	2		
			Stołów postrzygackich z rekwizytami sztuk	3		
			Blach z żelaza łanego do trzonu kuchennego 3 oraz rozmaitego do nich należącego żelastwa sztuk 40, razem sztuk	43		
			Nożów zapasowych do siewkarni sztuk	2		
			Komplet żelastwa do jednej maszyny młockarni oraz żelastwo do rozmaitych maszyn	[.....] ^a		
				Płody chemiczne		
				Koperwasu zwyczajnego salzburskiego i węgierskiego funtów	113 487	
		Kwasów siarkowego, saletranego i solnego funtów	9 289 ½			
		Ałunu funtów	10 950			

Nr bieżący	Nazwisko		Rodzaj wyrobków	Ilość onychże	Uwagi	
	miasta	wsí lub osady				
	fabrycznej					
	Miasto stołeczne Warszawa		Vitriolu de Cipro [.....] ^b i cinko-vitriolu funtów	15 096		
			Soli glauberskiej funtów	4 554		
			Bleiweisu funtów	3 437		
			Rozmaitych innych płodów chemicznych funtów	5 836 ½		
		Ubiory damskie				
			Salop materialnych itp. sztuk	5		
			Sukien „ „ sztuk	27		
			Kapeluszy „ „ sztuk	74		
			„ słomkowych sztuka	1		
			Czepeków, beretów itp. ubiorów na głowy sztuk	98		
			Peleryn i kołnierzyków sztuk	5		
			Kwiatów, bukietów sztuk	1 052		
			„ girland „	36		
			Piór, bukietów sztuk	72		
			Piór marabu, strusich, sępich, czaplich, gęsich, kapłonich, cietrzewich i [.....] ^c zwanych, kłosów złotych i gałązek złotych i srebrnych funtów	54	Ilość dla drobności nie była obliczona	
			Rękawiczek na sposób damski wyprawnych, glansowanych itp. długich i krótkich tuzinów	212 ½		
			Podwiązek materialnych par	42		
			Trzewików materialnych i safiano-wych par	1 421		
			Bucików safianowych i materialnych para	1		

TABELA 19 [ciąg dalszy]

Nr bieżący	Nazwisko		Rodzaj wyrobków	Ilość onychże	Uwagi		
	miasta	wsi lub osady					
	fabrycznej						
	Miasto stołeczne Warszawa		Ubiory męskie				
			Płaszczy sukiennych sztuk	4			
			Tużurków sukiennych sztuk	7			
			Fraków „ „	13			
			Spodni „ par	17			
			Kamizelek toaletowych sukiennych itp. sztuk	114			
			Kapeluszy letnich trzcinowych i wierzbowych sztuk	769			
			Haltsztuchów materialnych i włosiennych sztuk	90			
				Wyrobki wełniane			
				Dywanów różnego desenia sztuk	583		
				Kobierców „ „	105		
				Worków myśliwskich kobiercowych sztuk	4		
				Kaźmirku sztuk 934, obejmujących łokci	2 047		
				Bai sztuk	13		
				Czerkasu sztuk 788, obejmujących łokci	28 885		
				Flaneli sztuk	13		
				Kołder wełnianych sztuk	96		
					Wyrobki brązowe		
				Cały komplet brązów do karety	1		
				Lamp, żyrandoli, lichtarzy, kałamarzy itp. wyrobków sztuk	101		

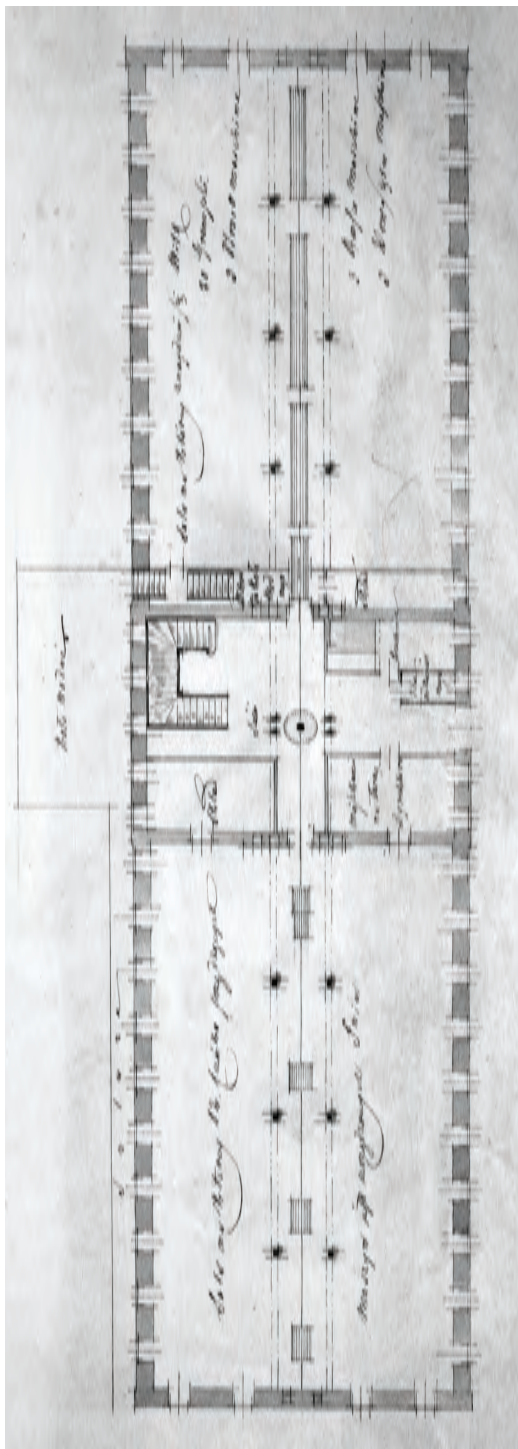
Nr bieżący	Nazwisko		Rodzaj wyrobków	Ilość onychże	Uwagi	
	miasta	wsi lub osady				
	fabrycznej					
	Miasto stołeczne Warszawa		Wyrobki blaszane			
			Latarń ulicznych sztuk	3		
			Tac dużych i małych sztuk	3		
			Lamp rozmaitego kształtu i wielkości stołowych, ściennych, wiszących, bilardowych itp. sztuk	93		
			Rozmaite inne wyrobki			
				Grępli krótkich i długich taśmowych sztuk	396	
				Guzików metalowych cywilnych tuzin[ów]	404	
				Monstrancja srebrna pozłacana zł[p] 2 126 g[r] 20 wartująca	1	
				Igieł rozmaitej wielkości sztuk	691 106	
				Drutów do pończoch sztuk	7 500	
				Wędek na ryby sztuk	8 400	
				Ram złożonych do obrazów sztuk	21	
				Ram mahoniem fornirowanych sztuk	8	
				Wody mineralnej sztucznej flaszek	644	
				Wody aromatycznej flaszek	21	
				Nagrobek kamienny	1	
				Oleju preparowanego do lamp garncy	294 ³ / ₄	
				Strun flaczanych buntów sztuk	839	
				Sierści króliczej i zajęczej do robienia kapeluszy przysposobionej funtów	36 ¹ / ₄	
				Skórek czarno wyprawnych sztuk	4	

Nr bieżący	Nazwisko		Rodzaj wyrobków	Ilość onychże	Uwagi
	miasta	wsi lub osady			
	fabrycznej				
	Miasto stołeczne Warszawa		Burtów do powozów łokci	264	
			Książek rozmaitych sztuk	21 165	
			Not muzycznych, kajetów sztuk	1 382	
			Koszyków wierzbowych sztuk	1 564	

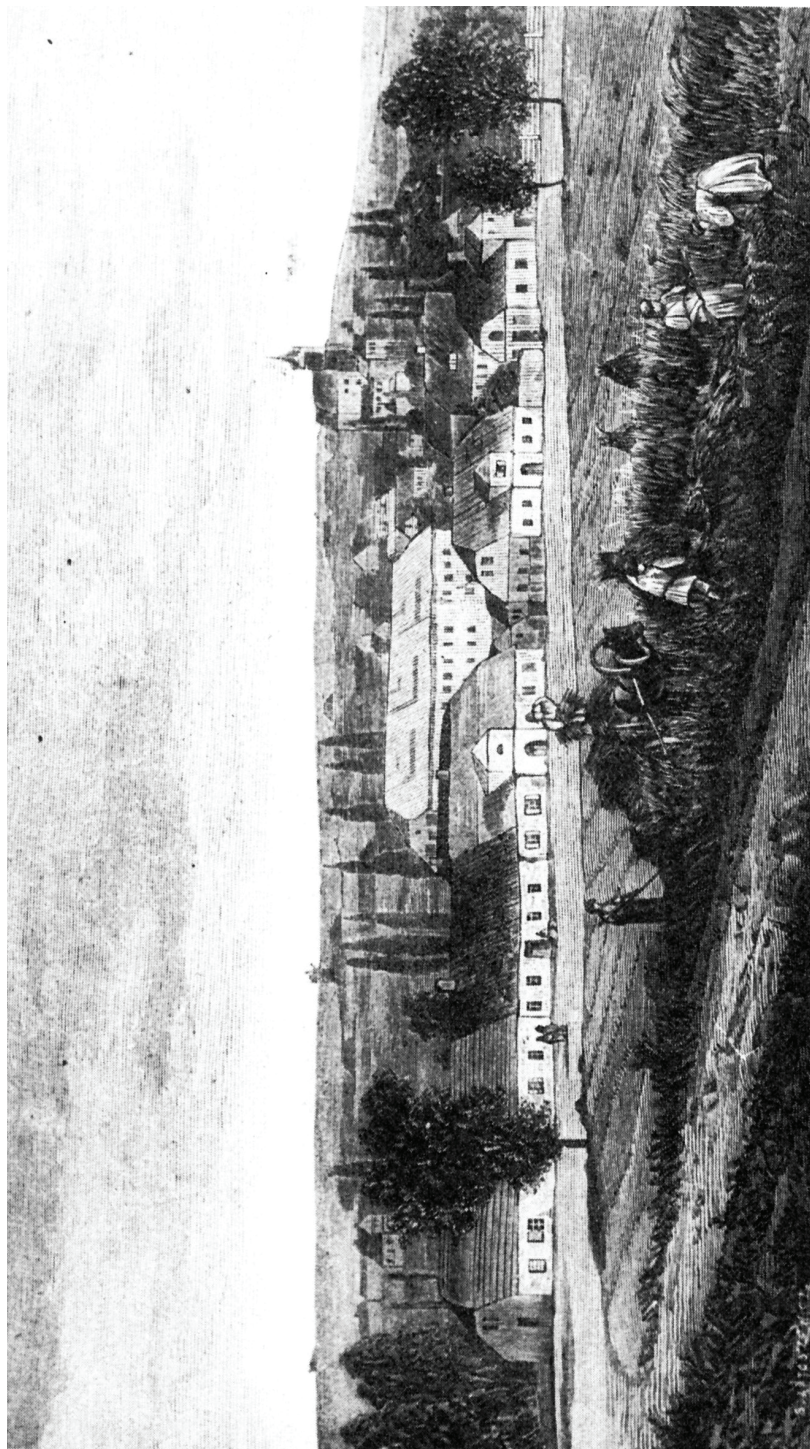
^a W tekście brak liczby.

^b W tekście wyraz nieczytelny.

^c W tekście wyraz nieczytelny.



Ryc. 27. Ludwik Bethier, Rzut poziomy parteru przędzalni Ch.F. Wendischa, ok. 1826 r.
Źródło: AGAD, Zbiór kartograficzny, sygn. 30-4



Ryc. 28. Manufaktura sukienicza w Przedborzu
Źródło: „Tygodnik Ilustrowany” 1876, t. II, s. 248

SŁOWNIK TERMINÓW TECHNICZNYCH

Acolimelodicon – (także: *aeolimelodicon*, *aeolodicon*), instrument klawiszowy, dęty, podobny do fisharmonii.

Asortyment (przędzalniczy) – był zestawem składającym się ze zgrzeblarek runowych i loczkowych, niedoprzędzarek i przędzarek. Ich liczba w zestawie zależna była od rodzaju surowca i asortymentu produkcji.

Auflokwolf-maszyna (z niem.) – zgrzeblarka.

Baja – gruba, miękka tkanina wełniana, lekko spilśniona, obustronnie drapana dla nadania puszystości; używana na okrycia zimowe i odzież męską.

Barchan – tkanina bawełniana z grubszej przędzy, drapana jednostronnie lub dwustronnie.

Baścik (batyst) – cienka, gładka i miękka tkanina lniana lub bawełniana; używana jako lekka tkanina odzieżowa i bieliźniana.

Bawełnica – gruba tkanina bawełniana.

Bielnik chemiczny – miejsce i urządzenia do bielenia płótna przy pomocy podchlorynu wapnia.

Bielnik smugowy – miejsce i urządzenia do bielenia płótna przez wystawienie go na działanie promieni słonecznych i polewanie wodą.

Bielizna ciągniona i deptana – bielizna pościelowa i stołowa z adamaszku lnianego, tkanego na specjalnych krosnach, w których wzór uzyskiwano przez ruch nicielnic z użyciem mechanizmów pedałowych (bielizna deptana) lub mechanizmów podciągających (bielizna ciągniona) nici osnowy. Oba typy krosien zastąpiło krosno z maszynką Jacquarda (żakardowe).

Bleiweis (z niem. *Bleiweiß*) – biel ołowiana, biel wenecka (hydroksowęglan ołowiu), stosowany jako pigment do białych farb kryjących.

Blicharnia (blich, blech) – bielnik, miejsce i urządzenia do bielenia płótna.

- Broszowane tkaniny (wyroby)** – wykonane z użyciem techniki broszowania, czyli wprowadzenia dodatkowego wątku tworzącego wzór.
- Bryczka koszykowego fasonu** – czterokołowy, lekki, odkryty pojazd z bokami wyplatany z wikliny lub jałowca, inaczej: wasąg.
- Bunt** (niem. **Bunt**) – wiązka; liczyła 15 sztuk.
- Burty (borty)** – wzorzyste taśmy pasmanteryjne, używane jako lamówki, obszywki do obić w powozach.
- Bürstenmaschine** (niem.) – maszyna do uszlachetniania powierzchni sukna poprzez czesanie metalowymi szczotkami.
- Cinkovitriol** – siarczan cynku, tzw. biały witriol, używany w farbiarstwie.
- Colipantaleon** – klawiszowy instrument dęty.
- Czerkas** – cienka tkanina wełniana, gładka lub w pasy, używana na męską odzież letnią.
- Diable Rolad (diabeł, teufel)** – maszyna do czyszczenia bawełny.
- Duńska skórka** – skóra jagnięca lub kozłęca, wyprawiona garbnikami roślinnymi, naśladowująca zamsz; używana do wyrobu obuwia i rękawiczek damskich.
- Drap des dames** – delikatne, miękkie sukno (sukienko) w kolorze czarnym, przeznaczone na odzież żałobną dla kobiet.
- Drelich** – gruba, mocna i gęsta tkanina lniana, półlniana lub konopna; używana na odzież roboczą, pokrowce.
- Dymka** – tkanina najczęściej lniano-bawełniana, bielona; używana do wyrobu lżejszej odzieży.
- Fasonowane tkaniny** (z franc. **façonées**) – tkaniny o drobnym wzorze uzyskanym dzięki różnej grubości nici wątku i osnowy, z użyciem różnych splotów tkackich.
- Feinspinnmaschine** (z niem. **Feinspinnmaschine**) – przędzarka właściwa.
- Feldcechy** (z niem. **Feldabzeichen**) – oznaczenia do mundurów wojskowych.
- Felpa** – tkanina wełniana lub jedwabna z długą okrywą włókienną; używana do wyrobu cylindrów i kapeluszy damskich.
- Flanela** – miękka i lekka tkanina półwełniana lub bawełniana, z okrywą runową (drapana i strzyżona); używana do wyrobu bielizny pościelowej i odzieży.
- Folusz** – urządzenie mechaniczne, złożone ze stępy (koryta) i stęporów (młotów), które napędzane siłą wody uderzały namoczoną w gorącej wodzie (często z dodatkiem alkaliów) tkaninę wełnianą, spilśniając ją (folując) na sukno.
- Forspinnmaschine** (z niem. **Vorspinnmaschine**) – niedoprzędzarka, maszyna podprzędna.
- Fryszjerka** – piec do świeżenia surówki żelaza.

Galon – taśma pasmanteryjna, gładka lub wzorzysta, tkana z nitek metalowych lub metalizowanych; używana do obszyc, lamówek.

Garniowania – zdobienia, ozdoby, zwłaszcza do kapeluszy.

Gerlandy – girlandy

Ghingan – kolorowy baścik (zob.); nazwa od Jingan, dzielnicy Szanghaju.

Gisernia – zakład produkujący wyroby metalowe techniką odlewu.

Gorty (gurty) – pasy rzemienne lub tkane.

Halsztuk, haltsztuch (z niem. **Halsstück**) – trójkątna chusta noszona na szyi przez mężczyzn w XVIII i XIX w., wyparta przez krawat.

Hamernia (kuźnica) – zakład produkcyjny, w którym wytopione z rudy metale uzdatniano lub przerabiano za pomocą młota poruszanego kołem wodnym. Były hamernie żelazne, rzadziej miedziane lub mosiężne.

Haspel, haspelmaszyna (z niem. **Haspelmaschine**) – motarka, maszyna do nawijania przędzy

Holender – urządzenie do rozwłókniania i mielenia masy papierniczej.

Ierszane wyroby – wyroby galanteryjne (głównie rękawiczki) z irchy, cienko wyprawionej skóry koziej lub owczej.

Kalander – magiel złożony z metalowych walców, pozwalający nadać połysk tkaninie lub odcisnąć na jej powierzchni delikatny deseń.

Kamizelka toalitenowa – kamizelka męska z tkaniny jedwabnej lub półjedwabnej.

Kammmaschine (z niem. **Kammmaschine**) – zgrzeblarka do wełny czesankowej.

Kardenmaschine (niem.) – maszyna na uszlachetniania powierzchni sukna poprzez czesanie go szczotkami z główek ostu folarskiego (*Dipsacus fullonum* L.), zwanego też szczecią sukienniczą.

Kardon – pas pleciony.

Karykiel – lekki, ozdobny powozik dwukołowy, z zaprzęgiem na jednego konia.

Kastor – filc z sierści bobrowej, używany na najlepsze kapelusze.

Każmirek (kazimirek, kazimierek) – miękka tkanina wełniana z cienkiej przędzy.

Kipa – kadź farbiarska, stągiew, naczynie drewniane lub metalowe (miedziane), w kształcie szerokiej beczki, owalnej lub półokrągłej.

Kir – grube sukno najgorszego gatunku, barwione na różne kolory, najczęściej szare.

Kitaj – cienka, lśniąca tkanina bawełniana, naśladująca wyglądem jedwabie chińskie (stąd jej nazwa).

Kocz – pojazd podróżny, półkryty, zazwyczaj z zaprzęgiem na 4 lub 5 koni.

- Koczbryk** – czterokołowy, czteroosobowy pojazd w postaci dużej bryczki o płaskim dnie i drzwiczkami po bokach.
- Koperwas salzburski** – mieszanina siarczanu żelaza i siarczanu miedzi.
- Koperwas węgierski** – bliżej nieokreślony siarczan produkowany na Węgrzech.
- Kort** – ciężka tkanina wełniana z grubej przędzy; używana do wyrobu odzieży jesiennej i zimowej.
- Kółko pospolite** – kołowrotek przędzalniczy.
- Kracmaszyna, krancmaszyna** (z niem. *Kratzmaschine*) – zgrzeblarka.
- Krap** (z niem. *Krapp*) – niemiecka nazwa marzanny farbiarskiej (*Rubia tinctorum* L.), z której korzeni otrzymywano czerwony barwnik.
- Kuczbaja** – miękka tkanina wełniana, drapana, gorszy gatunek bai (zob.); grubszą przeznaczano na tanią odzież wierzchnią, cieńszą na podszewki.
- Lampa astralna** – lampa olejna, bezcieniowa, z białym kopulastym kloszem szklanym. Wewnątrz walcowatego knota miała metalowy kominek przykryty okrągłą blaszką, zapewniający równomierny rozkład płomienia.
- Landara** – duża, ciężka karetka podróżna dla czterech osób, z wysokim kozłem stan-greckim.
- Latarnie rewerberowe** – lampy olejne, wyposażone w odbłyśniki (reflektory) z polerowanej blachy mosiężnej.
- Lokmaszyna** (z niem. *Lockmaschine*) – zgrzeblarka lokowa.
- Longitudinalna machina** – rodzaj maszyny postrzygackiej, która strzygła powierzchnię sukna wzdłuż długości postawu.
- Machina konwiowa** – bliżej nieokreślony rodzaj maszyny do przygotowania niedoprzędu, czyli mocno rozciągniętej i lekko skręconej taśmy włókien.
- Machina podprzędna** – niedoprzędzarka, maszyna formująca taśmę niedoprzędu.
- Machina wyciągalna** – bliżej nieokreślona maszyna do przygotowania niedoprzędu.
- Machina heloikoidalna** (poprawnie: *helikoidalna*) – maszyna postrzygacka, w której ostrze tnące miało kształt ślimacznicy.
- Magiel cylindrowy, inaczej magiel walcowy** – kalander (gładziarka), urządzenie do gładzenia tkanin.
- Manszester (manczester)** – ciężka tkanina bawełniana, używana do szycia odzieży wierzchniej; nazwa od m. Manchester w Wielkiej Brytanii.
- Maryenblatt (Marienbild)** – gatunek papieru kancelaryjnego średniej jakości.
- Maszyna do osmalania** – osmalarka, służyła do usuwania przy pomocy płomienia drobnych włókien wystających ponad powierzchnię tkaniny w celu nadania jej gładkości i wyrazistości splotu.

Melodikordion – jedna z licznych nazw (melodyjon, melodica, harmoniphon, orchesterino, pamelodion, terpodion, trobonion, neolipantaleon, colipantaleon), używanych na określenie klawiszowego instrumentu dętego, poprzednika fisharmonii.

Menaż (poprawnie: *maneż*) – kierat koński.

Merynosy – tkaniny z wełny merynosowej (merino), bardzo miękkie i delikatne. Nazwa pochodzi od rasy owiec, która w początkach XIX w. zaczęła się upowszechniać w Europie.

Multan – tkanina wełniana, drapana jedno- lub dwustronnie; używana na odzież wierzchnią; nazwa od m. Multan w Pakistanie.

Mundsztuk (z niem. *Mundstück*) – ustnik.

Muślin – cienka, rzadka, delikatna tkanina bawełniana z najcieńszej przędzy.

Mydło marsylskie – zwane też szarym mydłem; mydło potasowe, miękkie.

Nankin – tkanina bawełniana o gęstym splocie, brązowożółta z lekkim połyskiem; nazwa od m. Nankin w Chinach.

Olej preparowany – olej oczyszczony, do lamp.

Pakuły – półprodukt włókienniczy otrzymywany z łądyg lnianych lub konopnych.

Papier welinowy, welin – cienki, gładki i bardzo miękki papier; używany do korespondencji i rysunków.

Pasamonicze wyroby – wyroby pasmanteryjne (szmuklerskie), zwykle w postaci taśm, sznurów i plecionek.

Pelzmaszyna, pelcmaszyna (z niem. *Peltzmaschine*) – zgrzeblarka zwojowa (runowa).

Pelowe loki – włókno jedwabne cienkie i miękkie; skubanka z takiego włókna.

Perkal – płótno bawełniane, gładkie i ścisłe.

Piec rumfordzki – typ pieca hutniczego, szybowego, wysokiego do wytapiania rud metali lub wypalania wapna; nazwa od nazwiska wynalazcy Beniamina Thomsona Rumforda (1753–1814).

Pika – tkanina dwuwarstwowa, bawełniana lub lniana; w miejscach przeplatania warstw tworzy deseń; używana na bieliznę, sukienki i bluzki.

Płótno kopowe, płótno półsetkowe, płótno webowe – cienkie płótno lniane.

Półsukienko (półsukno) – tkanina wełniana na osnowie lnianej lub bawełnianej, używana do szycia odzieży.

Proszek do blichowania – podchloryn wapnia.

Przetaczek – siatkowa podszewka do kapelusza.

- Przędza knotowa** – gruba przędza (nr 8–10), używana do wyrobu knotów do lamp olejowych.
- Ptyfeń (ptifeń)** – cienka, delikatna i gładka tkanina bawełniana, podobna do muślinu.
- Pytel** – delikatna tkanina wełniana
- Rauhmaschine** (niem.) – draparka, maszyna do nadawania puszystości suknu, poprzez szrotkowanie jego powierzchni.
- Rembert** – rodzaj taśmy tekstylnej, usztywniającej.
- Renty** – prawdopodobnie ranty, taśmy obcicowe.
- Rogózki (rogoża, rogoza)** – sitowie, łyko.
- Rothe** – niemiecka nazwa czerwonego barwnika otrzymywanego z marzanny farbiarskiej (*Rubia tinctorum* L.), przenoszona także na tę roślinę.
- Ryngort (rynkort)** – część uprzęży końskiej, pas gurtowy (zob. gurt) do podpinania kulbaki.
- Ryps** – gładka, gęsta tkanina wełniana, bawełniana, półbawełniana lub lniana o splocie rypсовym, dającym efekt podłużnych lub poprzecznych prążków; przeznaczana na odzież.
- Salopa** – długie, wierzchnie okrycie damskie, w formie peleryny z kapturem, zwykle watowane lub podbite futrem.
- Schönfärber** – farbiarz specjalizujący się w barwieniu na kolory jasne.
- Schwarzfärber** (niem.) – farbiarz specjalizujący się w barwieniu na kolory ciemne.
- Sengmaschine** (niem.) – opalarka, urządzenie do wyrównywania powierzchni sukna przez opalenie wystających włókien.
- Solucja** – skoncentrowany roztwór związków chemicznych.
- Sparter** (z hiszp. *esparto, sparto*) – gatunek trawy (*Lygeum spartum* L.) rosnącej w basenie Morza Śródziemnego; jej długie, giętkie i mocne łodygi używane były do wyrobów plecionkarskich.
- Streichmaschine** (z niem. *Streichmaschine*) – bliżej nieokreślona maszyna do gręplowania wełny (szarpak?).
- Struny flaczane** – struny do instrumentów muzycznych, wykonane z jelit zwierzęcych, najczęściej baranich.
- Strychownica** – urządzenie do nadawania kształtu tafli szklanej.
- Sukno pakłowe (pakłowe)** – sukno grube, zwyczajne.
- Sukno szaraczkowe** – tkane z niefarbowanej, czarnej i jasnej przędzy.

Sych (poprawnie: **szych**) – nitka lniana lub bawełniana, owinięta cienkim drucikiem miedzianym posrebrzanym lub pozłacanym; używana do haftowania i wyrobów pasmanteryjnych.

Szalszych, szalszyk (z niem. **Schalstuck**) – zawieszka do mocowania instrumentu na taśmie zakładanej na szyję.

Szermaszyna (z niem. **Schermaschine**) – maszyna postrzygacka.

Szkoło czeskie – szkło cienkie.

Sztekmaszyna (z niem. **Steckmaschine**) – bliżej nieokreślona maszyna (urządzenie?) do osadzania drucianych igieł w powierzchniach roboczych zgrzeblarki (gręplarki).

Sztulwagen (z niem. **Stuhlwagen**) – czterokołowy, dwukonny, odkryty pojazd z 2–3 poprzecznymi ławkami, służący do przewozu kilku osób

Tauenbaum (poprawnie: **Tenenbaum**) – gatunek papieru kancelaryjnego, lepszego i droższego od „Maryenblatt”.

Tok (toczek) – niewielki kapelusz bez ronda.

Transwersalna machina – rodzaj maszyny postrzygackiej, która strzygła powierzchnię sukna w poprzek długości postawu.

Vitriol de cipro – siarczan miedziowy, używany do barwienia tkanin na kolor czarny i brunatny.

Vitriol salsburski (salzburski) – siarczan miedzi.

Węgierka – męskie okrycie wierzchnie, zdobione szamerowaniem, pochodzenia węgierskiego; nazywane też czamara.

Witriolej (witriol) – stężony kwas siarkowy.

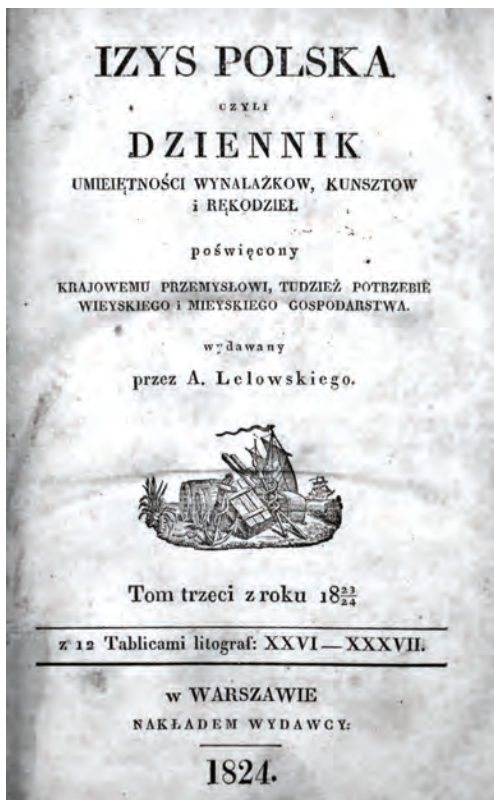
Włosienica – szorstka tkanina wełniana, wyrabiana z dodatkiem wełny koziej lub sierści końskiej.

Woda salcerska (poprawnie: **selcerska**) – woda mineralna zawierająca dwutlenek węgla; (z niem.) **Selter(s)wasser** – od nazwy miejscowości Niederselters.

Wyroby półbawełniane – tkaniny o osnowie lnianej i wątku bawełnianym.

Wyroby szychowe szmuklerskie – wyroby pasmanteryjne (galony, epolety), wykonane z użyciem szychu (zob. sych) – nici w metalowym oplocie, imitującym srebro i złoto.

Zajączkowy kapelusz – kapelusz filcowy z sierści zajęczej lub króliczej.



544

XXVII.

O UPRAWIE I PIELĘGNOWANIU

Szczeci barwierskiéy (*Dipsacus fullonum* L.
po niem. *Weberkarde*; po franc. *Cardère à foulon*) przez
Pana Thiel *).

Głównki téy rośliny, czyli szyszki, niezbędnie są potrzebne w fabrykach lepszych sukien, do barwienia tychże. Już iéy plantacye są tu i owdzie w kraiu naszym pozakładane; z tém wszystkiém nie muszą ieszcze dostarczać ich w potrzebny dla pomnażających się fabryk sukiennych ilości, kiedy dotąd sprowadzauo ie i z zagranicy. Uprawa téy rośliny nie może wprowadzić w znaczném gospodarstwie wielkiego stanowić artykułu; gdyż kilkaset morgów, (może około 400) w terniejszym stanie naszych fabryk sukiennych, opatrzyłyby wszystkie dostatecznie; wszelako szkoda i ten opuszczać zasitek, ile że trudno wskazać przedmiot uprawy ziemiańskiéy, któryby, nawet przy nieco niżonéy cenie szyszek sukienicznych, tak sownie łozone około siebie staranie nagradzał. Jest ona dwuletnią, to iest: że z nasienia w pierwszym roku puszcza wprowadzić

*) *Theoretisch praktische Anleitung zum zweckmässigen Anbau, Wartung und Pflege der Weberkarde etc.* Prag. 1824.

Ryc. 29. Strona tytułowa i artykuł pt. *O uprawie i pielęgnowaniu Szczeci barwierskiej*
Źródło: „Izys Polska”, t. 3, 1824

WYKAZ SKRÓTÓW

AGAD	Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie
AgW	Akta gminy Widzew
AmŁ	Akta miasta Łodzi
AmT	Akta miasta Tomaszowa
AmZ	Akta miasta Zgierza
APŁ	Archiwum Państwowe w Łodzi
APŁ OS	Archiwum Państwowe w Łodzi, Oddział w Sieradzu
APP OŁ	Archiwum Państwowe w Płocku, Oddział w Łęczycy
APPT OTM	Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim, Oddział w Tomaszowie Mazowieckim
Bd	Band
bearb.	bearbeitet
BJ OZS SR	Biblioteka Jagiellońska w Krakowie, Oddział Zbiorów Specjalnych, Sekcja Rękopisów
b.m.w.	brak miejsca wydania
b.r.w.	brak roku wydania
Dz.U.WM	Dziennik Urzędowy Województwa Mazowieckiego
franc.	francuski
gr	grosz
GSta PK	Geheimes Staatsarchiv Preußisches Kulturbesitz, Berlin
H.	Heft
hiszp.	hiszpański
hrsg.	herausgegeben
k.	karta
kl.	klasa
KLS	Księgi ludności stałej
kol.	kolumna
KRPiS	Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu
KRSWiP	Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji
KRW	Komisja Rządowa Wojny
ks.	książę
KWK	Komisja Województwa Kaliskiego
KWM	Komisja Województwa Mazowieckiego

m.	miasto
MMZ	Muzeum Miasta Zgierza
niem.	niemiecki
nlb.	nieliczbowana
Not.	notariusz
<i>op.cit.</i>	<i>opus citatum</i>
przyp.	przypis
PSB	<i>Polski Słownik Biograficzny</i>
R.	rocznik
Rada Adm. KP	Rada Administracyjna Królestwa Polskiego
rep.	repertorium
ryc.	rycina
RGP Ant	Rząd Gubernialny Piotrkowski Anteriora
rkps	rękopis
I RS	Rada Stanu I
II RS	Rada Stanu II
s.v.	<i>sub vocem</i>
SGKP	<i>Słownik geograficzny Królestwa Polskiego</i>
sygn.	sygnatura
vol.	volumin
WBPwŁ DzZS	Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi, Dział Zbiorów Specjalnych
z.	zeszyt
złp	złoty polski

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie

- Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji, sygn. 195, 459, 486, 637, 737, 6976, 7028, 7030, 7088.
- Komisja Rządowa Wojny, inwentarz zespołu.
- Komisja Województwa Kaliskiego, sygn. 273, 423d, 457, 2203, 2192.
- Komisja Województwa Mazowieckiego, sygn. 143, 799, 1614, 1770, 3472, 3924, 4019, 4187.
- Rada Administracyjna Królestwa Polskiego, sygn. 1, 2 10–14, 16, 19.
- Rada Stanu I, sygn. 45d, 107, 109–111, 197.
- Rada Stanu II, sygn. 187.
- Sekretariat Rady Stanu Królestwa Polskiego, sygn. 1/1817.
- Władze Centralne Powstania Listopadowego 1830–1831, sygn. 455.
- Zbiór Kartograficzny, sygn. 30-4, 30-5.

Archiwum Państwowe w Łodzi

- Akta gminy Widzew, sygn. 1, 96.
- Akta miasta Łodzi, sygn. 82, 364, 381, 494, 998, 1555, 1557, 5394, 5994.
- Akta miasta Zgierza, sygn. 87, 88, 204, 209, 223–225, 227–229, 291, 311.
- Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Dmosinie, 1875.
- Archiwum Zakrzewskich, sygn. 45.
- Księgi ludności stałej Łodzi, seria I.
- Notariusz J. Stokowski, 1822 rep. nr 145; 1825 rep. nr 1028; 1829 rep. nr 2085, 2184–2187, 2197, 2198; 1830 rep. nr 2341.
- Rząd Gubernialny Piotrkowski Anteriora, sygn. 1331, 1641.
- Zbiór kartograficzny 1600–1980, sygn. 10, 96, 99.

Archiwum Państwowe w Łodzi Oddział w Sieradzu

- Notariusz J. Dydyński, 1817 rep. nr 90.

Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim Oddział w Tomaszowie Mazowieckim

- Akta miasta Tomaszowa, sygn. 92.

Archiwum Państwowe w Warszawie Oddział w Grodzisku Mazowieckim

- Urzędnik stanu cywilnego Radziejowice, księgi małżeństw 1828 r.

Archiwum rodzinne Zachertów, Warszawa

- Teczka 2.

Geheimes Staatsarchiv Preußisches Kulturbesitz w Berlinie

- Sygn. I HA, rep. 174. Nr 366.
- Sygn. BPH, rep. 192 NI Ritz J. F.

Stadtarchiv Chemnitz

- Bürgerrolle nr 3160, 3213, 3397.

Biblioteka Uniwersytetu Jagiellońskiego

- Dział Rękopisów, sygn. 5144.

Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi

- Dział Zbiorów Specjalnych, sygn. Rps XCIII/187.

Muzeum Miasta Zgierza

- Zbiór dokumentów urzędowych, sygn. II/70; MMZ/H-1848.

ŹRÓDŁA DRUKOWANE

- *Allgemeines Archiv für die Geschichtskunde der Preußischen Staates*, hrsg. von L. v. Ledebur, Dritter Band, Berlin, Posen und Bromberg 1830.
- *Allgemeines Landrecht für die preußischen Staaten von 1794* zweyter Theil, Achter Titel, Vierter Abschnitt, § 407, 408 (<http://ra.smixx.de/Links-F-R/PrALR/pralr.html>).
- *Amtlicher Bericht über die Allgemeine Deutsche Gewerbe-Ausstellung zu Berlin im Jahre 1844*, erster Theil, Berlin 1845.
- *Dziennik Praw Królestwa Polskiego*, t. 4, Warszawa 1818.

- *Dziennik Urzędowy Województwa Mazowieckiego*, Warszawa 1818–1830.
- *Korespondencja Lubeckiego z ministrami sekretarzami stanu Ignacym Sobolewskim i Stefanem Grabowskim*, wydał, materiałami archiwalnymi i tyczącymi się tych samych spraw dopełnił i objaśnieniami opatrzył S. Smolka, t. 4, Kraków 1909.
- *Materiały do dziejów uprzemysłowienia Królestwa Polskiego. Raporty prezesów Komisji Województwa Kaliskiego z lat 1823–1832*, oprac. K. Badziak, K. Woźniak, Łódź 1998.
- *Materiały do historii miast, przemysłu i klasy robotniczej w okręgu łódzkim*, red. N. Gąsiorowska, t. 1. *Źródła do historii klasy robotniczej okręgu łódzkiego*, oprac. G. Missalowa, Warszawa 1957.
- *Materiały do historii miast, przemysłu i klasy robotniczej w okręgu łódzkim*, red. N. Gąsiorowska, t. 2. *Źródła do historii miast łódzkiego okręgu przemysłowego w XIX wieku*, oprac. R. Kaczmarek, Warszawa 1958.
- *Materiały do historii miast, przemysłu i klasy robotniczej w okręgu łódzkim*, red. N. Gąsiorowska, t. 3. *Źródła do historii przemysłu włókienniczego okręgu łódzkiego w XIX w.*, oprac. M. Bandurka, M. Kołodziejczak, J. Trela, Warszawa 1966.
- *Materiały do historii miast, przemysłu i klasy robotniczej w okręgu łódzkim*, red. N. Gąsiorowska, t. 4. *Początki rozwoju kapitalistycznego miasta Łodzi (1820–1864)*, oprac. A. Rynkowska, Warszawa 1960.
- *Memoriał Antoniego Ostrowskiego właściciela dóbr ujezdzkich do prezesa Banku Polskiego*. Do druku przygotował R. Kotewicz, Piotrków Trybunalski 1986.
- *Neues preussisches Adels-Lexikon oder genealogische und diplomatische Nachrichten*, bearb. von L. Zedlitz-Neukirch, Bd 4, Leipzig 1837.
- *Nowy kalendarzyk polityczny na rok 1826*, Warszawa 1826.
- *Nowy kalendarzyk polityczny na rok 1827*, Warszawa 1827.
- *Obraz Królestwa Polskiego w okresie konstytucyjnym*, t. 1. *Raporty Rady Stanu Królestwa Polskiego z działalności rządu w latach 1816–1828*, do druku przygotowały i wstępem opatrzyły J. Leskiewiczowa, F. Ramotowska, Warszawa 1984.
- Ostrowski A., *Krótki rys osad fabrycznych w Królestwie Polskim*. Do druku przygotował i wstępem poprzedził R. Kotewicz, Piotrków Trybunalski 1989.
- *Polskie Towarzystwo Historyczne Oddział w Łodzi. Rys historyczny 1927–1939*, „Rocznik Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego”, t. 3, 1939.
- *Przepisy o znaku honorowym, niemniej lista imienna generałów, oficerów wyższych i niższych oraz urzędników wojskowych tak w służbie będących, jako też dymisjonowanych znakiem honorowym ozdobionych w roku 1830*, Warszawa 1830.
- *Raport prezesa Komisji Wojewódzkiej Mazowieckiej o stanie przemysłu włókienniczego w 1828 r.* Oprac. Z. Lorentz, „Rocznik Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego”, t. 2, 1929–1930.
- *Raport Rajmunda Rembielińskiego o stanie przemysłu w województwie mazowieckim w r. 1829* (opis w archiwum autora).

- *Raporty prezesa Komisji Województwa Mazowieckiego z lat 1823–1830*. [Oprac. J. Wareżak, Łódź 1939].
- *Raporty Rajmunda Rembélińskiego z lat 1823–1830*, do druku przygotował R. Urbaniak, „Zgierskie Zeszyty Regionalne”, t. 6, 2011.
- *Teksty źródłowe do dziejów Łodzi (1332–1820)*, wybrał i oprac. A. Stebelski, Łódź 1934.
- *Trzy raporty Rajmunda Rembélińskiego prezesa Komisji Województwa Mazowieckiego z objazdu obwodu łęczyckiego w roku 1820*, oprac. Z. Lorentz, „Rocznik Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego”, t. 1, 1928.
- *Tabella miast, wsi, osad Królestwa Polskiego z wyrażeniem ich położenia i ludności, alfabetycznie ułożona*, t. 1–2, Warszawa 1827.
- *Zbiór przepisów administracyjnych Królestwa Polskiego*, t. 2, cz. II, Warszawa 1866.

OPRACOWANIA

- Arct M., *Słowniczek wyrazów obcych*, Warszawa 1899.
- Askenazy Sz., *Rosja – Polska 1815–1830*, Lwów 1909.
- Askenazy Sz., *Zabiegi dyplomatyczne polskie 1830–1831*, „Biblioteka Warszawska” 1902, t. 3.
- Bachulski A., *Pierwsza przędzalnia bawełny w Łodzi Chrystiana Fryderyka Wendischa*, „Rocznik Łódzki”, t. 2, 1931.
- Badziak K., Chylak K., Łapa M., *Łódź wielowyznaniowa. Dzieje wspólnot religijnych do 1914 roku*, Łódź 2014.
- Badziak K., Michalak H., *Rembéliński Rajmund Hiacynt*, [w:] PSB, t. XXXI, Wrocław 1998–1999.
- Baliński M., Lipiński T., *Starożytna Polska pod względem historycznym, geograficznym i statystycznym opisana*, t. 1, Warszawa 1843.
- Baranowski B., *O dawnej Łodzi*, Łódź 1976.
- Berezowski E., *Rajmund Rembéliński – urbanista i budowniczy miast w województwie mazowieckim w okresie Królestwa Polskiego (1815–1832)*, [w:] *Rajmund Rembéliński. Jego czasy i jego współcześni*. Praca zbiorowa pod red. A. Barszczewskiej-Krupy, Warszawa 1989.
- Będziński A., *Schyłkowy okres rękodzielniczej produkcji papieru między Pilicą a Wisłą*, Kielce 1986.
- Biezanowski W., *Łódka i inne rzeki łódzkie*, Łódź 2003.
- Blackwell W. L., *Beginnings of Russian Industrialization 1800–1860*, Princeton 1968.
- Bogusławski W., *Dzieje Teatru Narodowego na trzy części podzielone*, cz. II: 1774–1814, Warszawa 1965.
- Boniecki A., *Herbarz polski*, t. 5, Warszawa 1902.

-
- Breyer A., *Die erste deutsche Tuchmacherstadt in Mittelpolen (Dombie)*, „Deutsche Wissenschaftliche Zeitschrift in Polen” 1935, H. 29.
 - Breyer A., *150 Jahre evangelisch-lutherische Gemeinde Babiak (1780–1930)*, „Volksfreund-Kalender für Stadt und Land”, Łódź 1932.
 - Brünnich M.-Th., *Cronstedts Versuch einer Mineralogie, vermehrt durch* [M.-Th.] Brünnich, Graz 1775.
 - Brykczyński A., *Kronika Zgromadzenia Panien Bernardynek w Przasnyszu*, „Kwartalnik Teologiczny” 1902, z. 1–2.
 - *Brzeziny. Dzieje miasta do 1995 roku*, red. K. Badziak, Łódź–Brzeziny 1997.
 - Bułakowski W., *Księga jubileuszowa Towarzystwa Przemysłowego „Leśmierz”: 1 VIII 1888 – 1 VIII 1913*, b.m.w., 1913.
 - Chodźko M., *Żywot Rajmunda Rembielińskiego*, Paryż 1862.
 - Chudzyński M., *Z dziejów papierni w Soczewce koło Płocka*, „Notatki Płockie” 1974, nr 2.
 - Crome A.F.W., *Geographisch-statistische Darstellung der Staatskräfte von den sämtlichen, zum deutschen Staatenbunde gehörigen Ländern*, II. Theil, Leipzig 1825.
 - Czembor H., *Dzieje parafii luterskich w Łodzi do 1939 r.*, [w:] *Przeszłość przyszłości. Z dziejów luteranizmu w Łodzi i regionie*. Praca zbiorowa pod red. ks. B. Milerskiego i K. Woźniaka, Łódź 1998.
 - Czernik M., *Poczta Królestwa Polskiego w latach 1815–1851. Organizacja i dokumentacja działalności*, Wrocław 1987.
 - Czochański M., Kowalski G., *Geodezja w początkach Królestwa Polskiego. Budowa zbiorów informacji przestrzennej na przykładzie wybranych miast regionu łódzkiego*, Łódź 2015.
 - Czochański M., Kowalski G., *Udział prac geodezyjnych w tworzeniu układu przestrzennego Łodzi przemysłowej*, „Czasopismo Techniczne”, 2008, z. 2-Ś.
 - Danowska E., *Sobolewski Walenty Faustyn*, [w:] PSB, t. XXXIX, Warszawa–Kraków 1999.
 - Demidowicz T., *Rada Ogólna Budownictwa, Miernictwa, Dróg i Splawów – najwyższe kolegium techniczne Królestwa Polskiego 1817–1867*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, t. 37, 1992, nr. 2.
 - Dobroński A., *Związki Rajmunda Rembielińskiego z Łomżyńskiem*, [w:] *Rajmund Rembieliński. Jego czasy i jego współcześni*. Praca zbiorowa pod red. A. Barszczewskiej-Krupy, Warszawa 1989.
 - Domińczak M., „*Bielnik Kopischa*” – uwagi na temat pierwszej manufaktury przemysłowej Łodzi, „Zeszyty Naukowe. Budownictwo / Politechnika Łódzka” 2000, z. 52.
 - Dylągowa H., *Okołów Jerzy*, [w:] PSB, t. XXIII, Wrocław 1978.
 - *Encyklopedia powszechna* [S. Orgelbranda], t. 1–28, Warszawa 1859–1868.
 - *Encyklopedyczny słownik wyrazów obcych*, red. S. Lam, Warszawa 1939.

- Estreicher K., *Bibliografia polska XIX stulecia*, t. 3, wyd. 2, Warszawa 1962, t. 4, Kraków 1911.
- Fiszerowa W., *Dzieje moje własne i osób postronnych. Wiązanka spraw poważnych, ciekawych i błahych*, Londyn 1975.
- Flatt O., *Opis miasta Łodzi pod względem historycznym, statystycznym i przemysłowym*, Warszawa 1853.
- Forberger R., *Die Industrielle Revolution in Sachsen 1800–1861*. Band 1. Erster Halbband: *Die Revolution der Produktivkräfte in Sachsen 1800–1830*, Berlin 1982; Band 1. Zweiter Halbband: *Die Revolution der Produktivkräfte in Sachsen 1800–1830*. Übersichten zur Fabrikentwicklung. Zusammengestellt von. U. Forberger, Berlin 1982.
- Friedberg M., *Wydawanie źródeł archiwalnych. Metoda i technika pracy edytorskiej*, Warszawa 1963.
- Furger A., *Leiterwagen – Stuhlwagen – Bernerwagen. Regionale Wagenmodelle mit gemeinsamen Vorbildern*, Olringue 2015.
- Gastpary W., *Historia protestantyzmu w Polsce od połowy XVIII w. do pierwszej wojny światowej*, Warszawa 1977.
- Gawiński R., *Bunt czeladzi w Zgierzu w 1826 roku w świetle literatury i źródeł*, „Przegląd Historyczny”, t. 50, 1959, nr 3.
- Gawiński R., *Studia nad dziejami manufaktury i fabryki Wilhelma Fryderyka Zacherta w Zgierzu (1825–1885)*, „Przegląd Nauk Historycznych i Społecznych”, t. 5, 1954.
- Gąsiorowska N., *Wolność druku w Królestwie Kongresowym*, Warszawa 1916.
- Gąsiorowska N., *Z dziejów przemysłu w Królestwie Kongresowym. Sekcje fabryczne (1824–1835)*, „Ekonomista” R. 16, 1916, t. 1/2.
- Gembarzewski B., *Rodowody pułków polskich i oddziałów równorzędnych od r. 1717 do r. 1831*, Warszawa 1925.
- Gerlach K., *Die Freimauer im Alten Preußen. Die Logen zwischen mittleren Oder und Niederrhein*. Teil 1, Innsbruck–Wien–Bozen 2007.
- Gindrich W., *Jan Kiliński i jego czasy*, Warszawa 1936.
- Gloger Z., *Encyklopedia staropolska ilustrowana*, t. 1–4, Warszawa 1974.
- Głowacki J., *Narzędzia i maszyny włókiennicze w zbiorach Centralnego Muzeum Włókiennictwa*, Łódź 2002.
- Gołębiowski Ł., *Opisanie historyczno-statystyczne miasta Warszawy*, Warszawa 1827.
- Górny P. A., *Przemysł starszy od miasta*, Ozorków 2014.
- Górski J., *Polska myśl ekonomiczna a rozwój gospodarczy 1807–1830. Studia nad początkami teorii zacofania gospodarczego*, Warszawa 1963.
- Grochulska B., „Dom” S.A. L. Fraenkel, [w:] *Dzieje burżuazji w Polsce. Studia i materiały*, t. 3, red. R. Kołodziejczyk, Wrocław 1983.
- Grzybowski M.M., *Soczewka. Dzieje parafii i osady*, Płock 1994.

- Hetnal A.A., *Słubicki Augustyn Józef Ludwik*, [w:] PSB, t. XXXIX, Warszawa–Kraków 1999–2000.
- Hobsbawm E., *Wiek rewolucji 1789–1848*, Warszawa 2013.
- Homola I., *Gutakowski Ludwik Szymon*, [w:] PSB, t. IX, Wrocław 1960–1961.
- Ihnatowicz I., *Projekt instrukcji wydawniczej dla źródeł historycznych XIX i początku XX w.*, „Studia Źródłoznawcze”, t. 7, 1962.
- Ihnatowicz I., *Vademecum do badań nad historią XIX i XX wieku*, t. 1, Warszawa 1967; t. 2, Warszawa 1971.
- *Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku*. Oprac. E. Kuntze i K. Lepszy, Wrocław 1953.
- Izdebski H., *Historia administracji*, Warszawa 1997.
- Izdebski H., *Rada Administracyjna Królestwa Polskiego w latach 1815–1830*, Warszawa 1978.
- Janik M., Nowak T., Żerek-Kleszcz H., Bedoń. *Dzieje do 1939 roku*, Andrespol–Łódź 2009.
- Janik M., Kusiński J., Stępniewski M., Szambelan Z., *Łódź na mapach 1793–1939*, Łódź–Warszawa 2012.
- Jaworski P., *Biała Fabryka Ludwika Geyera w Łodzi*, Łódź 2005.
- Jedlicki J., *Polskie nurty ideowe lat 1790–1863 wobec cywilizacji Zachodu*, [w:] *Swojskość i cudzoziemszczyzna w dziejach kultury polskiej*, red. Z. Stefanowska, Warszawa 1973.
- Johannsen O., *Handbuch der Baumwollspinnerei, Rohweissweberei und Fabrikanlagen*, Bd 1, Leipzig 1902.
- Johannsen O. [i in.], *Die Geschichte der Textil-Industrie*, Leipzig–Stuttgart–Zürich 1932.
- Jones W. J., *Historisches Lexikon deutscher Farbbezeichnungen*, Bd I, Berlin 2013.
- Józefcki J., *Manufaktura sukiennicza w Skierniewicach (1786–1795)*, „Mazowieckie Studia Humanistyczne”, t. 3, 1997, nr 1.
- Józefowiczówna M., *Jakubowicz Jakub Paschalis*, [w:] PSB, t. X, Wrocław–Warszawa–Kraków 1962–1964.
- Kaczmarek J., *Cztery kontrakty z lat 1824–1828 w sprawie założenia fabryk włókienniczych w Łodzi i Zgierzu*, [w:] *Muzeum Historii Włókiennictwa*, Łódź 1967.
- Kaczmarek R., *Goedel Gedeon*, [w:] PSB, t. VII, Kraków 1959–1960.
- Kalmykow S.V., *Commercial Education and the Cultural Crisis of the Moscow Merchant Elite*, [w:] *Merchant Moscow. Images of Russia's Vanished Bourgeoisie*, ed. J.L. West, I.A. Petrow, Princeton 1998.
- Kalus-Korgol E., *Średniowieczne tradycje Opola Lubelskiego*, [w:] *Opole Lubelskie. Katalog tradycji kupieckich i rzemieślniczych*, Opole Lubelskie 2008.
- Kania R., *Usprawnić państwo. Myśl społeczno-polityczna Rajmunda Rembielińskiego*, Płock 2015.

- Kargel A., Schmidt A., *Alexandrow. Ein Mittelpunkt der Deutschen im Industriegebiet Lodz. Herkunft und Geschichte*, Mönchengladbach 1980.
- Karłowicz J., Kryński A., Niedźwiedzki W., *Słownik języka polskiego*, t. 1–8, Warszawa 1900–1927.
- Kiss E., *Pabianitz. Geschichte des Deutschtums einer polnischen Stadt und ihrer Umgebung*, Posen 1939.
- Kluk K., *Rzeczy kopalnianych osobliwie zdatniejszych szukanie, poznanie i zażycie*, t. 1, Warszawa 1781.
- Kneifel E., *Die evangelisch-augsburgischen Gemeinden in Polen 1555–1939. Eine Parochialgeschichte in Einzeldarstellungen*, Vierkirchen 1971.
- Kociszewski A., „*Dziennik Departamentowy Płocki*” 1810–1815, „*Rocznik Mazowiecki*”, t. 7, 1979.
- Kociszewski A., *Rajmund RembIELIŃSKI – jako prefekt departamentu płockiego*, [w:] *Rajmund RembIELIŃSKI. Jego czasy i jego współcześni*. Praca zbiorowa pod red. A. Barszczewskiej-Krupy, Warszawa 1989.
- Koerner B., *Deutsches Geschlechterbuch*, Bd 109, Görlitz 1940.
- Koerner B., Strutz E., *Bergisches Geschlechterbuch*, Bd 3, Görlitz 1935.
- Kołodziejczyk R., *Kształtowanie się burżuazji w Królestwie Polskim (1815–1850)*, Warszawa 1957.
- Komar M., *Powstanie i rozwój zakładów przemysłowych Ludwika Geyera 1828–1847*, „*Rocznik Łódzki*”, t. 3, 1933.
- Konarska-Pabiniak B., *Rajmund RembIELIŃSKI – wybitna postać epoki Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego. Zasłużony dla ziemi płockiej i gostynińskiej*, „*Notatki Płockie*” 2013, nr 1.
- Konarski K., *Ostatnia podróż wizytacyjna ks. Stanisława Staszica*, „*Ziemia*” R. 13, 1928.
- Konarski K., *Stanisław Staszic w Łodzi w roku 1825*, „*Rocznik Łódzki*”, t. 1, 1928.
- Konarski K., *Straty archiwów i bibliotek warszawskich w zakresie rękopiśmiennych źródeł historycznych*, t. 2. *Archiwa porozbiorowe i najnowsze*, Warszawa 1958.
- *Konstantynów Łódzki. Dzieje miasta*, red. M. Nartonowicz-Kot, Łódź 2006.
- Kotewicz R., *Antoni Ostrowski (1782–1845). Ziemiańin – przemysłowiec, założyciel Tomaszowa Mazowieckiego*, Warszawa 1995.
- Kowalska S., *Hordliczka Ignacy*, [w:] *PSB*, t. IX, Wrocław–Warszawa–Kraków 1960–1961.
- Kowecka E., *Farbiarstwo tekstylne na ziemiach polskich (1750–1870)*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1963.
- Koźmian K., *Pamiętniki*, t. 1–3, Wrocław 1972.
- Krasnowolski A., Niedźwiedzki W., *Słownik staropolski*, Warszawa [ok. 1920].
- Krüger J.F., *Vollständiges Handbuch der Münzen, Masse und Gewicht aller Länder der Erde*, Quedlinburg und Leipzig 1830.

- Kulecka A., *Mentalność rewidenta? (Raporty Jerzego Okołowa 1817–1819)*, „Kwartalnik Historyczny” R. CX, 2003, z. 3.
- Kulecka A., *Wapno i alabaster. Biurokratyczna wizja rzeczywistości w raportach urzędowych Królestwa Polskiego (1815–1867)*, Warszawa 2005.
- Kuliński S., *Monografia Brześcia Kujawskiego. Pamiątka 700-letniego istnienia kościoła parafialnego*, Włocławek 1935.
- Kunowski W., *O bieleniu lnu*, „Chemik Polski” R. IV, 1904, nr 35.
- *Kutno poprzez wieki*, red. J. Szymczak, t. 1–2, Kutno–Łódź 2011.
- Linde S. B., *Słownik języka polskiego*, t. 1–6, Lwów 1854–1860.
- Lorentz Z., *Łódź i okręg łódzki jako przedmiot badań historycznych*, „Rocznik Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego”, t. 3, 1939.
- *Łęczycza. Dzieje miasta do 1990 roku*, red. R. Rosin, Łęczycza 2001.
- Łoza S., *Słownik architektów i budowniczych Polaków oraz cudzoziemców w Polsce pracujących*, Warszawa 1931.
- *Łódź. Dzieje miasta*, red. R. Rosin, t. 1. *Do 1918 r.*, red. B. Baranowski, J. Fijałek, Warszawa–Łódź 1980.
- Małachowski-Łempicki S., *Kaliskie loże wolnomularskie*, Kalisz 1928.
- Manteufflowa M., *Czarnecki Feliks Józef*, [w:] PSB, t. IV, Kraków 1938.
- Mączak A., *Gdy czerwiec polski barwił Europę* (http://www.mowiawieki.pl/artykul.html?id_artykul=1403).
- Michalak H. S., *Działalność Rajmunda Rembielińskiego w oczach współczesnych i potomnych*, [w:] *Rajmund Rembieliński. Jego czasy i jego współcześni*. Praca zbiorowa pod red. A. Barszczewskiej-Krupy, Warszawa 1989.
- Michałowska M., *Leksykon włókiennictwa: surowce i barwniki, narzędzia i maszyny, techniki i technologie, wyroby i dziedziny*, Warszawa 2006.
- Missalowa G., *Studia nad powstaniem łódzkiego okręgu przemysłowego 1815–1870*, t. 1. *Przemysł*, Łódź 1964; t. 3. *Burżuazja*, Łódź 1975.
- Mochacki M., *Powstanie narodu polskiego w roku 1830–1831*, t. 2, Warszawa 1984.
- Moniewski J., *Alojzy Szmelowski – kupiec warszawski i jego inicjatywy przemysłowe w Barczącej i Ćmielowie*, Radom 2007.
- *Monografia miasta i gminy Stryków*, red. M. Lamprechta, T. Marszała, Łódź 2009.
- Morawski M., *Monografia Włocławka (Włocławia)*, Włocławek 1933.
- Nadzieja J., *Generał Józef Zajączek (1752–1826)*, Warszawa 1975.
- Nartowicz-Kot M., *Oddział Łódzki Polskiego Towarzystwa Historycznego w latach 1927–1939*, „Rocznik Łódzki”, t. 36, 1986.
- Nejman E.H., *Szlachta sieradzka w XIX wieku. Herbarz* (<http://tpzw.zdunskawola.pl/files/herbarz/a.pdf>).
- Niemcewicz J.U., *Pamiętniki czasów moich*, t. 2, Warszawa 1957.

- Nowacki T., *Niektóre dane archiwalne do rozwoju papiernictwa w Królestwie Kongresowym w latach dwudziestych XIX w.*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, t. 6, 1961, nr 2.
- *O angielskich machinach do przędzenia i rękodzielniach bawełnianych*, „Izys Polska” 1822, t. 6, cz. 3.
- *O blichowaniu płótna*, „Izys Polska” 1823, t. 3, cz. 3; cz. 4.
- *O marzannie farbierskiej*, „Izys Polska” 1820, t. 5.
- *O nowo założonej osadzie fabrycznej Błędów w powiecie czerskim położonej* (http://www.parafiabledow.pl/historia_pelna4.html).
- *O uprawie i pielęgnowaniu szpicy barwierskiej*, „Izys Polska” 1824, t. 3, cz. 2.
- *O urzędzie farbierskim i jego uprawie*, „Izys Polska” 1820, t. 5.
- *O zakładzie fabrycznym machin braci Cockerill w Berlinie*, „Izys Polska” 1820, t. 2.
- Ochman M., *Odznaka za długoletnią służbę* (<http://www.muzeumwp.pl/emwpaedia/odznaka-za-dlugoletnia-sluzbe.php>).
- Ostasiewicz W., *Rozwój myśli statystycznej w Polsce w XIX w.*, „Przegląd Statystyczny” 2012, nr 1 specjalny.
- Ozorkow. *Erste Textilstadt in Polen. Das Aufbauwerk eingewanderter deutschen Tuchmacher und Weber*. Redaktion O. Heike, Mönchengladbach 1967.
- *Pamiętnik X Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Lublinie. Referaty i dyskusja, sekcja VI. Przemysłowienie ziem polskich w XIX i XX wieku*. [Komunikat Adama Nahlika], Warszawa 1971.
- Paprocka-Gajek J., *Platery warszawskie w latach 1822–1914. Asortyment, odbiorca i obyczaj*, Warszawa 2010.
- Pasley S., *John Cockerill itinéraire d'un géant industriel*, Alleur-Liege 1992.
- Pawlicka J., *Manufaktura sukienicza Adolfa Harrera w Sieradzu (1823–1833)*, „Rocznik Łódzki”, t. 4, 1958.
- Perzyna K., *Między Piątkiem a Sobotą, t. 2. Wtorek: ostatni ziemianie ze szlacheckich rodów*, Łódź 2005.
- Pietras T., *Nasi chasydzi. Z żydowskich dziejów Aleksandrowa*, „Aleksandrów Wczoraj i Dziś” R. 20, 2002.
- Pietras T., *Rodzina Goedelów i jej związki z Aleksandrowem*, „Aleksandrów Wczoraj i Dziś” R. 17, 1998.
- Popławska I., *Architektura mieszkaniowa Łodzi w XIX wieku*, „Studia i Materiały do Teorii i Historii Architektury i Urbanistyki”, t. 19, 1992.
- Popławska I., *Budownictwo domów rzemieślniczych w Łodzi w pierwszej połowie XIX w.*, „Łódzkie Studia Etnograficzne”, t. 7, 1965.
- *Poprawiony sposób wyrabiania papieru ze słomy*, „Izys Polska” 1826, t. 1.
- *Postępowanie przy bieleniu papieru, przędzy, tkanin lnianych i bawełnianych za pomocą chlorku wapna*, „Izys Polska” 1827/1828, t. 1.

- Przybylski R., *Klasycyzm czyli Prawdziwy koniec Królestwa Polskiego*, Warszawa 1983.
- Przygodzki S., *Dawid Lande (1786–1858), kupiec i przemysłowiec. Szkic do portretu polskiego bourgeois*, „Rocznik Łódzki”, t. 44, 1997.
- Pustuła Z., *Schlößer Friedrich Mathias*, [w:] PSB, t. XXXV, Warszawa–Kraków 1994.
- Puś W., *Koncepcje i poglądy ekonomiczne Rajmunda Rembielińskiego*, [w:] *Rajmund Rembieliński. Jego czasy i jego współcześni*. Praca zbiorowa pod red. A. Barszczewskiej-Krupy, Warszawa 1989.
- Radziszewski H., *Bank Polski*, Poznań 1919.
- *Rajmund Rembieliński. Jego czasy i jego współcześni*. Praca zbiorowa pod red. A. Barszczewskiej-Krupy, Warszawa 1989.
- Rembieliński R., *Człowiek stanu*, „Pamiętnik Warszawski” 1816, t. 5.
- Rembieliński R., *O miastach*, „Pamiętnik Warszawski” 1816, t. 4.
- Rembieliński R., *O urzędnikach*, „Pamiętnik Warszawski” 1816, t. 4.
- Rembieliński Robert, *Rajmund Rembieliński budowniczy Łodzi przemysłowej*, „Rocznik Łódzki”, t. 3, 1933.
- Rostocki W., *Korpus w gęsie pióra uzbrojony*, Warszawa 1972.
- Rostocki W., *Pochodzenie społeczne, kwalifikacje i przebieg kariery urzędników Komisji Województwa Mazowieckiego w czasach Królestwa Polskiego (1816–1830)*, Warszawa 2002.
- Rudziński W., *Właściciela Mińska w świetle dokumentów*, „Rocznik Mińsko Mazowiecki”, t. 1, 1992–1993.
- Rynkowska A., *Działalność gospodarcza władz Królestwa Polskiego na terenie Łodzi przemysłowej w latach 1821–1831*, Łódź 1951.
- Rynkowska A., *Geyer Ludwik*, [w:] PSB, t. VII, Kraków 1948–1958.
- Rynkowska A., *Przedsiębiorstwo Ludwika Geyera w latach 1828–1870*, [w:] Centralne Muzeum Włókiennictwa, Łódź 1975.
- S. W., *Życiorys Rajmunda Rembielińskiego*, Poznań 1873.
- Sapieha L., *Wspomnienia (z lat 1803 do 1863 r.)*, Lwów b.r.w.
- Schiffner A., *Handbuch der Geographie, Statistik und Topographie des Königreiches Sachsen*, Leipzig 1839.
- Siniarska-Czaplicka J., *Kronika papierni w Jeziornie 1760–1960*, Łódź 1961.
- Siniarska-Czaplicka J., *Papiernictwo na ziemiach środkowej Polski w latach 1750–1850*, „Studia z Dziejów Rzemiosła i Przemysłu”, t. 6, 1966.
- Skarbek F., *Niektóre uwagi z powodu rozprawy pod napisem „Człowiek stanu” w 18 numerze „Pamiętnika Warszawskiego” zawartej, uczynione*, „Pamiętnik Warszawski” 1816, t. 5.
- Skodlarski J., *Żyd jako „homo oeconomicus”*, [w:] J. Skodlarski, R. Matera, K. Lutek, A. Pieczewski, K. Kowalski, *Rola Żydów w rozwoju gospodarczym Ziemi Łódzkiej. Wybrane zagadnienia*, Łódź 2014.

- Skowronek J., *Kossecki Franciszek Ksawery*, [w:] PSB, t. XIV, Wrocław–Warszawa–Kraków 1968–1969
- Skowronek J., *Książę Józef Poniatowski*, Wrocław 1986.
- *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, t. 1–15, Warszawa 1880–1902.
- Smolka S., *Polityka Lubeckiego przed powstaniem listopadowym*, t. 1–2, Warszawa 1983.
- Sobociński W., *Radoszewski Józef*, [w:] PSB, t. XXIX, Wrocław 1986.
- Stankiewicz Z., *W sprawie oceny Rajmunda RembIELIŃskiego*, [w:] *Rajmund RembIELIŃski. Jego czasy i jego współczesni*. Praca zbiorowa pod red. A. Barszczewskiej-Krupy, Warszawa 1989.
- Staszewski J., *Początki przemysłu włókienniczego w Łodzi*, „Rocznik Łódzki”, t. 2, 1931.
- Stefański K., *Ludzie, którzy zbudowali Łódź. Leksykon architektów i budowniczych miasta*, Łódź 2009.
- Stępniewski M., Szambelan Z., *Rozwój terytorialny Łodzi w świetle dokumentów i źródeł kartograficznych*, „Rocznik Łódzki”, t. 56, 2009.
- Strutz E., *Die Ahnentafeln der Elberfelder Bürgermeister und Stadtricher*, Neustadt /Aisch 1963.
- Surowiecki W., *O upadku miast i przemysłu w Polsce*, b.m.w. 1810.
- Szczepański J., *Osady sukiennicze na zachodnim Mazowszu w dobie Królestwa Kongresowego*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego Płockiego” R. 4, 1983.
- Szczepański J., *Konstanty Wolicki (1792–ok. 1860). ZiemiaŃin – przemysłowiec – polityk*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX wieku”, t. 7, 2010.
- Szczepański J., *Książę Ksawery Drucki-Lubecki (1778–1846)*, Warszawa 2008.
- Szczepański J., *Urzednicy administracji państwowej Królestwa Polskiego w latach 1815–1866 (na przykładzie guberni radomskiej)*, Kielce 2015.
- Szulc E., *Cmentarz Ewangelicko-Augsburski w Warszawie. Zmarli i ich rodziny*, Warszawa 1989.
- Szulcowie J. i E., *Cmentarz Ewangelicko-Reformowany w Warszawie. Zmarli i ich rodziny*, Warszawa 1989.
- Śmiałowski J., *Przeptyw kapitału ziemiaŃskiego i handlowo-przemysłowego w Królestwie Polskim w I połowie XIX wieku. Na przykładzie dziejów fabryki sukienniczej w Przedborzu*, [w:] *Aktywność gospodarcza ziemiaŃstwa w Polsce w XVIII–XX wieku*, red. W. Caban i M.B. Markowski, Kielce 1993.
- Śmiałowski J., *Wojciech Lange (1783–1830). Dzieje jednego awansu*, Łódź 2000.
- Tandecki J., Kopiński K., *Edytorstwo źródeł historycznych*, Warszawa 2014.
- *The dictionary of national biography*, vol. IV, London b.r.w.
- Timmler W.W., *Napoleons Kontinentalsperre brachte viel Garn*, „Berlinische Monatsschrift” 2000, H. 2.

- Tukaj H., Wróbel J., *Aleksandrów Łódzki. Zarys dziejów 1816–1948*, Aleksandrów 1992.
- Tykiel B., *Kilka uwag historyczno-statystycznych o guberni augustowskiej*, „Biblioteka Warszawska” 1857, t. 4.
- Unterman A., *Encyklopedia tradycji i legend żydowskich*, Warszawa 1994.
- Velske S., Mentlein H., Eymann P., *Straßenbau – Straßenbautechnik*, Düsseldorf 2002.
- Wahrig G., *Deutsches Wörterbuch*. Neu herausgegeben von Dr. R. Wahrig-Burfeind, Gütersloh 1997.
- *Walka romantyków z klasykami*, oprac. i wstęp S. Kawyn, Wrocław 1960.
- Wanecki J., *200-lecie teatru. Na początek Abelino, wielki bandyta* (<http://www.e-teatr.pl/pl/artykuly/133830,druk.html>).
- Warężak J., *Materiały do dziejów przemysłu w Królestwie Polskim 1820–1831*, „Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń Naukowych ŁTN” R. 14, 1959, nr 5.
- Warężak J. (rec.), *Źródła do historii miast łódzkiego okręgu przemysłowego*, oprac. R. Kaczmarek, „Rocznik Łódzki”, t. 2. 1958.
- Werckmeister G., *Die Wer(c)kmeister im Wandel der Zeit*, „Zeitschrift für Niederdeutsche Familienkunde” 1996, H. 1.
- Werner S., *Korzenie. Sławni i bliscy z rodziny Wernerów oraz rodzin skoligaconych: Norblinów, Schuchów, Malczów, Fukierów, Meisnerów*, Warszawa 2002.
- Wiech S., *Ze studiów nad ustawodawstwem rzemieślniczym w Królestwie Polskim (1815–1914)*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, t. 48, 1996, z. 1–2.
- Willaume J., *Przedmowa*, [w:] K. Koźmian, *Pamiętniki*, t. 1, Wrocław 1972.
- Wischermann C., *Preußischer Staat und westfälische Unternehmer*, Köln–Weimar–Wien 1992.
- Wiśniewska-Jóźwiak D., *Dzierżawa wieczysta i emfiteuza w polskim prawie przedrozbiorowym*, „Przegląd Nauk Historycznych” R. 13, 2004, nr 2.
- Witkowska K., *Powązki – mówiące kamienie. Inskrypcje nagrobne na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie*, Kraków 2009.
- Woźniak K., *Europejskie podróże polskich industrialistów. O znaczeniu faktu demonstracji dla uprzemysłowienia Królestwa Polskiego*, [w:] *Europa w krzywym zwierciadle XIX i XX wieku*, red. A. Barszczewska-Krupa, Łódź 2000.
- Woźniak K.P., *Fryderyk Wilhelm Zachert – przemysłowiec zgierski i supraski. Szkic do portretu*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX wieku”, t. 2, 2004.
- Woźniak K., *Grunwaldowie. Dzieje rodziny i manufaktury*, „Pabianiciana”, t. 2, 1993.
- Woźniak K.P., *Imigranci z Hesji i Badenu między Łodzią a Szadkiem w pierwszej połowie XIX w.*, „Biuletyn Szadkowski”, t. 15, 2015.
- Woźniak K., *Inicjatywy przemysłowe Rajmunda Rembielińskiego w Łodzi w latach 1820–1830*, [w:] *Rajmund Rembieliński. Jego czasy i jego współcześni*. Praca zbiorowa pod red. A. Barszczewskiej-Krupy, Warszawa 1989.

- Woźniak K.P., *Inwentarz pośmiertny majątku Rafała Bratoszewskiego. Przyczynek do dziejów rodziny i historii Aleksandrowa*, „Aleksandrów Wczoraj i Dziś” R. 33, 2015.
- Woźniak K.P., *Przemyt na granicy Królestwa Polskiego z Prusami w I połowie XIX wieku i jego żydowscy organizatorzy*, [w:] *Rola Żydów w rozwoju gospodarczym ziem polskich*, red. J. Skodlarski, A. Pieczewski, Łódź 2014.
- Woźniak K., *Towarzystwa Strzeleckie w miastach Polski środkowej w XIX i na początku XX w.*, „Łódzkie Studia Etnograficzne”, t. 29, 1987.
- Woźniak K., *Źródła finansowania przemysłu włókienniczego w okręgu łódzkim do lat pięćdziesiątych XIX wieku*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych”, t. 49, 1988.
- Zabel H.-H., *Foerster*, [w:] *Neue Deutsche Biographie* 5 (1961), s. 274 [Onlinefassung] (<http://www.deutsche-biographie.de/pnd139774416.html>).
- Zacharewicz Z., *Roźniecki Aleksander*, [w:] PSB, t. XXXII, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1989.
- Zachert J. A., *Zarys działalności społeczno-gospodarczej rodziny Zachertów*, „Zgierskie Zeszyty Regionalne”, t. 6, 2011.
- Zajewski Władysław, *Ostrowski Antoni Jan*, [w:] PSB, t. XXIV, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1979.
- Załęski S., *O masonii w Polsce od roku 1738 do 1822. Na źródłach wyłącznie masonskich*, Kraków 1908.
- Zgierz. *Dzieje miasta do 1988 roku*, red. R. Rosin, Łódź-Zgierz 1995.
- Zieliński A., *Początek wieku. Przemiany kultury narodowej w latach 1807-1831*, Łódź 1973.
- Znoska J., *Nauka ekonomii politycznej podług układu Adama Smitha*, Wilno 1811.

PRASA

- „Kurjer Warszawski” 1823, 1835, 1845, 1859, 1860
- „Kuryer Litewski” 1824
- „Powszechny Dziennik Krajowy” 1830
- „Rozmaitości” 1821
- „Tygodnik Petersburski” 1831

ŹRÓDŁA INNE

- http://chodecz.pl/portal/?page_id=70
- http://cmentarze.um.warszawa.pl/pomnik.aspx?pom_id=3004
- <http://pgv.rwwweb.de/family.php?famid=UL00000811-0000051-1&ged=R.%20Willeke%3A%20Genealogie>
- <http://ra.smixx.de/Links-F-R/PrALR/pralr.html>
- <http://www.mittelpolen.de/webtrees/individual.php?pid=12636&ged=KB%20Zgierz%20H%201828>
- http://www.parafiabledow.pl/historia_pelna4.html
- <http://www.postawka.pl/dgii/osoby/os83.html>
- <http://www.sejm-wielki.pl/b/14.192.132>
- <http://www.sejm-wielki.pl/b/7.833.178>
- <http://www.sejm-wielki.pl/b/le.3588.1.13>
- <http://www.sejm-wielki.pl/b/sw.265967>
- <http://www.sejm-wielki.pl/b/sw.410464>
- <http://www.sejm-wielki.pl/b/sw.484353>
- <http://www.wielcy.pl/boniecki/pl/art/9/50.xml#osoba618>
- <http://www.zabawola.pl/111,dzieje-gminy.html>
- https://pl.wikipedia.org/wiki/Augustyn_S%C5%82ubicki
- <https://ru.wikisource.org/wiki/%D0%AD%D0%A1%D0%91%D0%95/%D0%9A%D1%8F%D1%85%D1%82%D0%B0>

SPIS TABEL

TABELA 1. Wykaz fabryk sukiennych w obrębie województwa mazowieckiego istniejących, sporządzony z końcem roku 1823	127
TABELA 2. Wykaz objaśniający, ile od początku marca do końca grudnia 1823 roku wyeksportowanych zostało przez Komisję Województwa Mazowieckiego wyrobów tutejszo-krajowych do Państwa Rosyjskiego	133
TABELA 3. Oszacowanie drugostronnie wyliczonych eksportowanych wyrobów krajowych na pieniądze	135
TABELA 4. Wykaz ogólny fabryk znajdujących się w województwie mazowieckim z końcem roku 1824	166
TABELA 5. Wykaz wyeksportowanych przez Komisję Województwa Mazowieckiego wyrobów z fabryk tutejszo-krajowych do Państwa Rosyjskiego w ciągu roku 1824, to jest od dnia 1 stycznia 1824 do dnia 31 grudnia tegoż roku	174
TABELA 6. Wykaz ogólny fabryk znajdujących się w województwie mazowieckim z końcem roku 1825	202
TABELA 7. Wykaz wydzielonych pożyczek fabrykantom na budowę domów w miastach fabrycznych województwa mazowieckiego z obowiązkiem zwrotu tychże pożyczek w ciągu lat sześciu w ratach rocznych z procentem po $\frac{5}{100}$	216
TABELA 8. Wykaz wyeksportowanych przez Komisję Województwa Mazowieckiego wyrobów z fabryk tutejszo-krajowych do Państwa Rosyjskiego w ciągu roku 1825, to jest od dnia 1 stycznia do końca grudnia roku 1825	218
TABELA 9. Wykaz ogólny stanu fabryk województwa mazowieckiego z końcem roku 1826	270
TABELA 10. Wykaz ogólny fabryk wełnianych, półwełnianych, bawełnianych, lnianych i konopnych w województwie mazowieckim [za rok 1826]	284

TABELA 11. Wykaz wyeksponowanych przez Komisją Wojewódzką wyrobów z fabryk tutejszo-krajowych do Państwa Rosyjskiego w ciągu roku 1826, to jest od dnia 1 stycznia do końca grudnia tegoż roku 1826	326
TABELA 12. Wykaz dochodów konsumpcyjnych z miast i osad fabrycznych wynikłych z wydzierżawienia w roku 1827	333
TABELA 13. Wykaz ogólny fabryk wełnianych i półwełnianych, bawełnianych, lnianych i konopnych w województwie mazowieckim za rok 1828 sporządzony. Litera A (część I, przemysł wełniany)	354
TABELA 14. Wykaz ogólny fabryk wełnianych i półwełnianych, bawełnianych, lnianych i konopnych w województwie mazowieckim za rok 1828 sporządzony. Litera A (część II, przemysł bawełniany, lniany i konopny)	362
TABELA 15. Wykaz porównawczy względem znajdującej się w miastach fabrycznych województwa mazowieckiego ludności, służyć mający do raportu sekcji fabrycznej pro 1828 rok (Litera C)	374
TABELA 16. Wykaz wyeksponowanych przez Komisją Województwa Mazowieckiego do Rosji wyrobów tutejszo-krajowych, tak z fabryk tegoż województwa, jako też Miasta Stołecznego Warszawy w ciągu roku 1828, to jest od 1 stycznia do końca grudnia tegoż roku (Litera D)	377
TABELA 17. Wykaz ogólny fabryk wełnianych i półwełnianych, bawełnianych, lnianych i konopnych w województwie mazowieckim za rok 1829 sporządzony. Litera A	404
TABELA 18. Wykaz rozmaitych fabryk i rękodzielni z końcem 1829 roku w województwie mazowieckim znajdujących się – oprócz fabryk wyrobów wełnianych, bawełnianych, lnianych, konopnych, które oddzielnym wykazem sub Lit[era] A. sporządzonym, są objęte	446
TABELA 19. Wykaz wyrobów z fabryk województwa mazowieckiego, jako też miasta stołecznego Warszawy i miasta Przedborza za świadectwami pochodzenia Komisji Województwa Mazowieckiego w roku 1829 wyprowadzonych do Rosji. Lit[era] C	456

SPIS ILUSTRACJI

RYC. 1. Portret Rajmunda Rembienińskiego. Staloryt Antoniego Oleszczyńskiego, 1862 r. Źródło: Muzeum Narodowe w Warszawie, sygn. Gr. Pol. 21212	16
RYC. 2. Juliusz Colberg, Mapa województwa mazowieckiego, 1826 r. Źródło: zbiory autora	60
RYC. 3. Portret Benona Benedykta Tykiela. Miniatura (gwasz) Stanisława Marszałkie- wicza, ok. 1830 r. Źródło: Muzeum Narodowe w Warszawie, sygn. min. 572	71
RYC. 4. Znak Honorowy za Nieskazitelną Długoletnią Służbę, 1830. Źródło: Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie	72
RYC. 5. Fragment tabeli statystycznej do raportu za 1826 r. (kopia). Źródło: WBPwŁ, DzZS, sygn. Rps XVIII/187, s. 305	84
RYC. 6. Umowa zgierska z 1821 r.; strona pierwsza. Źródło: MMZ/H-1848	125
RYC. 7. Umowa zgierska z 1821 r.; strona ostatnia. Źródło: MMZ/H-1848	126
RYC. 8. Jan Leszczyński, Nowe Miasto w Zgierzu. Fragment planu starego i nowego miasta Zgierza z 1821–1823 r. Źródło: APŁ, Zbiór kartograficzny 1600–2012, sygn. 99	127
RYC. 9. Filip de Viebig, Plan sytuacyjny osady Nowe Miasto w Łodzi i ogrodów sukien- niczych, 1823 r. Źródło: J. Staszewski, <i>Początki przemysłu lnianego w Łodzi</i> , „Rocznik Łódzki” t. II, 1931, s. 263	132
RYC. 10. Akt nadania nieruchomości Karolowi Saengerowi, 1827 r., (s. 1). Źródło: Cen- tralne Muzeum Włókiennictwa w Łodzi, sygn. CMW 6727/H/497	137
RYC. 11. Akt nadania nieruchomości Karolowi Saengerowi, 1827 r., (s. 2–3). Źródło: Centralne Muzeum Włókiennictwa w Łodzi, sygn. CMW 6727/H/497	138
RYC. 12. Jan Leśniewski, Plan sytuacyjny osady lniano-bawełnianej Łódka, 1827 r. Źródło: J. Staszewski, <i>Początki przemysłu lnianego w Łodzi</i> , „Rocznik Łódzki” t. II, 1931, s. 274	164
RYC. 13. Plan posiadłości wodno-fabrycznych w osadzie Łódka, objętych przez Ch.F. Wen- discha (kopia wykonana przez L. Bethiera ok. 1837–1842 r. z planu J. Leśniewskiego, 1829 r.). Źródło: AGAD, Zbiór kartograficzny, sygn. 30-4	165

- RYC. 14. Ignacy Sternberg, Plan sytuacyjny bielnika T. Kopischa w osadzie Łódka, 1828 r. Źródło: AGAD, Zbiór kartograficzny, sygn. 30-5 179
- RYC. 15. Plan zakładu bielnikowego. Odrys z planu Jana Leśniewskiego, 1826 r. Źródło: A. Rynkowska, *Przemysł lniany w Łodzi w dobie Królestwa Kongresowego (1824–1832)*, „Rocznik Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego”, t. 3, 1939, po s. 80 180
- RYC. 16. Józef Maliszewski, Projekt domu dla prządka, 1825 r. Źródło: J. Staszewski, *Początki przemysłu lnianego w Łodzi*, „Rocznik Łódzki” t. II, 1931, po s. 266 200
- RYC. 17. Plan sytuacyjny przędzalni Ch.F. Wendischa (kopia wykonana przez L. Bethiera ok. 1837–1842 r. z planu J. Leśniewskiego, 1829 r.). Źródło: AGAD, Zbiór kartograficzny, sygn. 30-4 201
- RYC. 18. Ludwik Bethier, Rysunek zakładu przedzalniano-bawełnianego [Ch.F. Wendischa] na osadzie rękodzielniczej Łódki [!], ok. 1826 r. Źródło: AGAD, Zbiór kartograficzny, sygn. 30-4 201
- RYC. 19. Plan folusza miejskiego w Zgierzu, ok. 1824 r. Źródło: APŁ, AmZ, sygn. 87, s. 72–73 (opracowanie autora) 269
- RYC. 20. Bielnik T. Kopischa. Litografia Władysława Walkiewicza, przed 1853 r. Źródło: O. Flatt, *Opis miasta Łodzi pod względem historycznym, statystycznym i przemysłowym*, Warszawa 1853, s. 88 308
- RYC. 21. Przędzalnia Ch.F. Wendischa. Litografia Władysława Walkiewicza, przed 1853 r. Źródło: O. Flatt, *Opis miasta Łodzi pod względem historycznym, statystycznym i przemysłowym*, Warszawa 1853, s. 94 309
- RYC. 22. Kontrakt z Ludwikiem Geyerem, 1828 r. Źródło: Centralne Muzeum Włókiennictwa w Łodzi, sygn. CMW 1667/H/64/1 334
- RYC. 23. Widok Łodzi – Eine Parthie von Łodz. Winieta druku z lat 80. XIX w. Na pierwszym planie bielnik T. Kopischa, po prawej północne skrzydło fabryki L. Gejera. Źródło: Biblioteka Narodowa, sygn. G 11573/II (domena publiczna) 353
- RYC. 24. Kontrakt z Chrystianem Fryderykiem Wendischem, 1824 r. Źródło: Centralne Muzeum Włókiennictwa w Łodzi, sygn. CMW 1667/H/64/2 379
- RYC. 25. Portret Tytusa Kopischa. Malarz nierozpoznany, ok. 1822 r. Źródło: Muzeum Miasta Łodzi, nr inw. MMŁ/M/580 380
- RYC. 26. Kontrakt z Wilhelmem Zachertem, 1827 r. Źródło: Centralne Muzeum Włókiennictwa w Łodzi, sygn. CMW 1667/H/64/4 403
- RYC. 27. Ludwik Bethier, Rzut poziomy parteru przędzalni Ch.F. Wendischa, ok. 1826 r. Źródło: AGAD, Zbiór kartograficzny, sygn. 30-4 465
- RYC. 28. Manufaktura sukienicza w Przedborzu. Źródło: „Tygodnik Ilustrowany” 1876, t. II, s. 248 466
- RYC. 29. Strona tytułowa i artykuł pt. *O uprawie i pielęgnowaniu Szczeci barwierskiej*. Źródło: „Izys Polska”, t. 3, 1824 474
- RYC. 30. Plan położenia młyna i folusza w Łęczycy, ok. 1826 r. Rysunek nieznanego autora (kopia). Źródło: Archiwum rodzinne Zachertów, Warszawa 492

INDEKS OSÓB

nazwiska autorów, redaktorów, wydawców złożone kursywą

- A**leksander I, car Rosji 20, 34, 48, 86, 91, 184, 190
Ammer Franciszek Ksawery, właściciel hut szkła 120
Ammer Karol, właściciel huty szkła 119
Ammer Ksawery, właściciel huty szkła 449, 453
Ammer Wacław, właściciel huty szkła 119
Anusik Zbigniew, historyk 15
Arct Michał 478
Arendt Ludwik, przedsiębiorca 148, 247, 248
Arkwright Richard, konstruktor wynalazca 193
Arnaud Francois Thomas d', pisarz 27
Askenazy Szymon 49, 51
Ausilly (Anzille) Aleksy, papiernik 118
- B**achulski Aleksy 41, 49, 50, 153, 257, 393, 395
Badziak Kazimierz 9, 42, 48, 54, 55, 75, 105, 113, 352, 395
Balbierski Zelman, felczer 54
Baliński Michał 187
Bandurka Mieczysław 43, 78, 95, 141, 251, 391
Bansemer Marcin Jakub, współwłaściciel manufaktury 197
Baranowski Bohdan 119, 150, 346
Barchwitz Edward, przedsiębiorca 198
Barszczewska-Krupa Alina 9, 20, 30, 151
Baychert Marcin (Beichert Martin), grabarz 83, 255, 347
Bereksohn (Berksohn) Leopold, bankier 121, 161
Berent Gotlib, fabrykant 217
Berent Wilhelm, fabrykant 217
Berezowski Eugeniusz 40
Bernhard Carl Friedrich, konstruktor maszyn 161, 162, 197
Bernhard Ludwig Carl Philip, przedsiębiorca 162, 197
Betcher Jan, prezydent Płocka 69
Bethier (Betcher) Ludwik Florentyn, budowniczny 69, 70, 83, 165, 201, 464
Będziński Andrzej 118, 454
Biezanowski Waldemar 150
Bitschan Jan, mosiężnik 134
Blackwell William L. 233
Blank Johann Wilhelm, kupiec, przedsiębiorca 152, 191
Blank Julius, kupiec 152
Blank Wilhelm, fabrykant 152
Blochert (Bloch) Selim (Saloman), właściciel fabryki 262
Bogusławski Wojciech 27
Bohl Izaak, współwłaściciel papierni 447
Bohm Augustyna, współwłaścicielka fabryki cykorii 455
Bohm Ferdynand, właściciel fabryki cykorii 451, 455

- Bohm Wilhelm, właściciel fabryki cykorii 455
Boniecki Adam 62
 Boretti Petronela, żona Ludwika Bethiera 70
 Bratoszewska Julia, bratanica Rafała Bratoszewskiego 160
 Bratoszewski Rafał, ziemianin, założyciel Aleksandrowa 112, 160
Breyer Albert 103, 116, 343
 Brusckie Joanna, żona Samuela 117
 Brusckie Samuel, piapiernik 117
Brünnich Martin-Thrane 479
Brykczyński Aleksander 28
Butakowski Władysław 95
 Burger Konrad, fabrykant cykorii 451, 455
- C**
Caban Wiesław 51, 115, 352
 Cerisy Jan Baptysta, mosiężnik 134
 Chałupski Jakób, fabrykant 216
Chlebowski Bronisław 486
 Chłopicki Józef, generał 58
 Chodecki Wojciech, naddzierżawca ekonomii 260, 396
Chodźko Michał 11, 20–23, 39, 52
Chudzyński Marian 118, 455
Chylak Karol 55
 Chyliczkowski Jan Piotr Paweł, referendarz stanu 89
 Cockerill John, przemysłowiec, konstruktor maszyn 247, 351, 397
 Cockerill William, przemysłowiec 247
 Colberg Juliusz, kartograf 60
 Colignon, wynalazca 115
Crome August Friedrich Wilhelm 479
 Czarniecki Feliks Józef, ziemianin 231
Czembor Henryk 55
Czernik Mieczysław 106
Czochański Marian 40, 67, 68, 97–99, 151, 190, 346, 389
- D**
 Dann Fryderyk, fabrykant 216
Danowska Ewa 335
- Dantin (Dantine) Franciszek, fabrykant 267
 Delert, folusznic 157
Dobroński Adam 15, 20, 29, 58
Domińczak Michał 152
 Dornstein August Wilhelm, geometra 68, 70
 Drac Małgorzata Julianna, żona Feliksa Filipeckiego 62
 Drews Michał, fabrykant 216
 Drucki-Lubecki Ksawery Franciszek, minister skarbu 19, 32–34, 36–39, 46, 51, 53, 95, 188, 382
 Dückert Karol Fryderyk, bankier, kupiec 256
 Dürring Krzysztof Wilhelm, budowniczy 69, 70, 96
 Dytberner Karol, fabrykant 216
- E**
 Elliot Jan, majster piapiernik 118
Estreicher Karol 22, 89
 Evans Evan, konstruktor maszyn 197, 264, 265
 Evans Józef Morris, producent maszyn 265
 Evans Tomasz, producent maszyn 265
Eymann Peter 31
- F**
 Fabisiewicz Franciszek, kotlarz 455
 Felajów, kupiec rosyjski 233
 Felsch Samuel, fabrykant 217
 Ferdynand d'Este, arcyksiążę 21
 Fiedler Jan, dzierżawca piapierni 449, 454
Fijałek Jan 119, 150, 346
 Filipecki Feliks, sekretarz generalny KWM 61, 62, 124, 163, 199, 283, 402
 Finkelman Berek, właściciel huty szkła 447, 544
 Fiszer Stanisław, generał 21
Fiszerowa Wirydianna 21, 41
Flatt Oskar 56, 82, 250, 324, 325, 346
Foberger Rudolf 153, 162, 197
Forberger Ursula 153
 Förster Friedrich, przedsiębiorca 155

- Förster Jeremias Sigismund, właściciel domu handlowego, przedsiębiorca 155, 233
- Förster Sigismund August, kupiec 155
- Fraenkel Samuel Antoni Leopold, kupiec i bankier warszawski 48, 115, 142, 161, 396
- Fraget Jan Józef, mosiężnik 134
- Frank Samuel, właściciel huty szkła 453, 455
- Friedberg Marian* 81
- Furger Andres* 480
- G**
- Gastpary Woldemar* 55
- Gautier Anna, matka Feliksa Filipeckiego 61
- Gawiński Roman* 188, 343, 455
- Gąsiorowska Natalia* 32, 33, 49, 65, 68, 90
- Gembarzewski Bronisław* 64
- Gerlach Karlheinz* 67
- Gerlicz (Gerlitz) Jakub, komisarz 22
- Gertner Ludwik, fabrykant cykorii 453, 455
- Getter Marcin, fabrykant 216
- Geyer Ludwik, fabrykant tkanin bawełnianych 334, 349, 353
- Gindrich Władysław* 62, 64
- Gloger Zygmunt* 66, 337
- Głowacki Jan* 193
- Goedel Gedeon, burmistrz 266
- Gołębiowski Łukasz* 124
- Górny Paweł Andrzej* 95, 112
- Górski Janusz* 38
- Graff, postrzygacz 154
- Gralier Samuel, właściciel wytwórni grępli 451, 455
- Grochulska Barbara* 115, 396
- Gröhe (Gröche, Groche) Ernest Bogumił, przedsiębiorca 35, 82, 263, 350, 351, 396, 397
- Gröhe Jan Christoph, przedsiębiorca 114, 350
- Grzejszczak Łukasz, muzealnik 15
- Grzybowski Michał Marian* 118
- Gurhein Kielman, fabrykant 316
- Gutakowscy, ziemianie 159
- Gutakowski Ludwik Szymon, ziemianin 159, 197
- H**
- Harrer Adolf, przedsiębiorca 57
- Hähne, fabrykant 401
- Heike Otto* 112
- Hermstedt, chemik 124
- Hesse Dawid, fabrykant 391
- Hetnal Adam A.* 115
- Heyn Gotfryd, właściciel hamerni 451, 454
- Hoff Ludwik, właściciel huty szkła 120, 455
- Homola Irena* 159
- Hordliczka Ignacy, właściciel huty szkła 119
- Hornowscy, ziemianie 117
- Horodyski Andrzej 26
- Huttmann (Hütman) Beniamin, fabrykant 267
- I**
- Ihnatowicz Ireneusz* 81
- Ill Daniel, przedsiębiorca, drukarz 251, 252, 257, 322, 340
- Irrgang Christian Friedrich, fabrykant 349
- Isajew Piotr, kupiec rosyjski 343, 389
- Izdebski Hubert* 73, 267
- J**
- Jagiełło Władysław, król 12
- Jakubowicz Jakub Paschalis, kupiec i przedsiębiorca 161, 162, 268
- Jakubowicz Józef Paschalis, kupiec i przedsiębiorca 161
- Janik Maciej* 99, 120
- Jaworski Piotr* 15, 349
- Jeske Jan, fabrykant 216
- Jeziński Stanisław Donat, ziemianin 447, 454
- Johannsen Otto* 193, 256
- Jokisch Gottlieb, postrzygacz 246
- Jones William Jervis* 481

- Józefcki Jan* 197
Jungowski Ignacy, dzierżawca papierni 453, 455
- K**
Kaczmarek Julian 153, 192, 255, 256, 349
Kaczmarek Roman 76, 78, 113, 266, 401
Kalmykov Sergei V. 233
Kalus-Korgol Ewa 252
Kałużnyer Majer, właściciel huty szkła 447, 454
Kamiński Ignacy, właściciel huty szkła 449, 454
Kania Rafał 29, 33, 39, 42, 43, 47, 48
Kargel Adolf 112
Karłowicz Jan 482
Kasatkin, kupiec rosyjski 233
Kawyn Stefan 19
Kaziński, kupiec rosyjski 233
Kin Bogumił, fabrykant 217
Kiss Erwin 395
Klich Wilhelm, fabrykant 216
Kluk Krzysztof 482
Knaut B., udziałowiec w hucie szkła 119
Kneifel Eduard 195, 396
Kociszewski Aleksander 25, 40
Koerner Bernhard 152
Kokoszko Maciej, historyk 15
Kolisów, kupiec rosyjski 233
Kołodziejczak Mieczysław 78, 95, 141, 251, 391
Kołodziejczyk Ryszard 115, 121, 396
Komierowski Jan Paweł, sekretarz prezydalny KWM 63, 352
Konarska-Pabiniak Barbara 28, 31
Konarski Kazimierz 74, 79
Konstanty, wielki książę 49, 267
Kopiński Krzysztof 81
Kopisch Henrietta, siostra Tytusa 346
Kopisch Tytus, fabrykant wyrobów lniarskich 81, 82, 179, 324, 340, 346–348, 353, 380, 387, 392–394
Kopitz Wilhelm, właściciel fabryki papieru 451, 454
- Kossecki Franciszek Ksawery*, generał, sekretarz RA 89, 381
Kossowscy z Głogowy, rodzina ziemiańska 160
Kotewicz Ryszard 44–47, 50, 58, 113, 142, 160, 198, 267, 350,
Kowalska Stefania 119
Kowalski Grzegorz 40, 67, 68, 97–99, 151, 190, 346, 389
Kowalski Kamil 48
Kowecka Elżbieta 95
Kożuchowska Franciszka, siostra Aleksandra 62
Kożuchowski Aleksander, komisarz wydziałowy w KWM 62, 63, 124, 352
Koźmian Andrzej Edward, wydawca 21
Koźmian Kajetan 9, 19, 21–24, 27, 34, 41, 46, 49, 52, 74–76
Krasnowolski Antoni 482
Kraus Christian Jakob, filozof 29
Krause Fryderyk, fabrykant 216
Krauze, fabrykant 267
Kremer Gotlib, fabrykant 217
Kretkowska Łucja, właścicielka Izbicy 115
Krieger Jan, kupiec 159
Krieger Ludwik, mieszczanin 159
Krüger Johann Friedrich 341
Kryński Adam 482
Krzeczewski Józef, właściciel papierni 93
Krzemieniewski Józef, właściciel huty szkła 449, 454
Krzywiec-Okołowicz Ignacy, ziemianin 48, 266
Krzywiec-Okołowicz Kwiryn, ziemianin 48, 266
Krzywiec-Okołowicz Mikołaj, ziemianin, założyciel Konstantynowa 48, 113
Kube, sukiennik 154
Kuhn Frydrych, fabrykant 216
Kuhn Michał, fabrykant 216
Kuliński Stefan 123
Kumanin, kupiec rosyjski 233

- Kunowski Włodzimierz* 124
 Kurczyna Jan, właściciel garbarni 451, 455
 Kurtz Jan, współwłaściciel manufaktury 197, 400
Kusiński Julian 99
 Kustosik Bogusław, muzealnik 15
- L***am Stanisław* 391
Lamprecht Mariusz 231
 Lange August Ferdynand, pełnomocnik 343
 Lange Jan Traugott, farbiarz 252, 349, 395
 Lange Wilhelm, majster papiernik 118
 Lange Wojciech, przedsiębiorca 351
 Lasocka Izabela, właścicielka Brzezin 48, 113
Ledebur Leopold von 340
Lepszy Kazimierz 81
Leskiewiczowa Janina 37, 46, 118, 161, 197, 234
 Leszczyński Aleksander Michał Feliks, ziemianin 231
 Leśniewski, ziemianin 447, 454
 Leśniewski Jan, geometra 127, 164, 165, 180, 201
 Librowski Michał, fabrykant 216
 Lichtheim Szymon (Simon), komisant 396
 Linda Bonawentura, właściciel huty szkła 451, 455
Linde Samuel Bogumił 53, 103, 265, 384
Lipiński Tymoteusz 187
 Lipke Bogumił, fabrykant 217
 Lipski Ignacy, ziemianin 400
 Lissak Mateusz, fabrykant 217
 Locke John, filozof 40
Lorentz Zygmunt 30, 52, 77–81, 102
 Lottich Dawid, kupiec 188
 Lubiatowski Kazimierz 454
 Lubomirski Edward, ziemianin 267
 Luboradzki Antoni, kanonik płocki 28
Lutek Kamila 48
- Ł***apa Małgorzata* 55
 Łoza Stanisław 104
 Łubieńscy, rodzina ziemian i przemysłowców 52, 58
- M***acAdam John L.*, wynalazca 48
 Maliszewski Józef, budowniczy 69, 200
Małachowski-Łempicki Stanisław 28, 52
Manteufflowa Maria 231
Markowski Mieczysław B. 51, 115, 352
Marszał Tadeusz 231
 Marszałkiewicz Stanisław, malarz portrecista 71
Matera Rafał 48
Mączak Antoni 194
 Meisner (Meysner) Karol August, kupiec 96–98, 232, 246, 343
 Mejer Marcin, fabrykant 216
Mentlein Horst 31
 Metz Samuel, fabrykant 217
Michalak Henryk Stanisław 9, 42
Michałowska Marta 483
 Mierzyńska z Zawiszów Prowidencja, żona Ludwika Bethiera 70
Missalowa Gryzelda 39, 53, 70, 78, 95, 105, 153, 182, 183, 225, 256, 257, 263, 265, 389
Mochnacki Maurycy 52, 58
 Mohrenheim Paweł, sekretarz wlk. ks. Konstantego 267
Moniewski Jerzy 119
Morawski Michał 455
 Mostowski Tadeusz, minister spraw wewnętrznych 33, 37, 40, 46, 48, 53, 64, 68, 74, 149, 154, 227
 Myszke Krzysztof, fabrykant 216
- N***ahlik Adam* 484
Nartonowicz-Kot Maria 77, 113
 Natorf Teodor, właściciel ślusarni 449, 454
Nejman Elżbieta Halina 119, 120
 Nette Jan, fabrykant 217

- Neuhauser Antoni, właściciel wytwórni grępli 453, 455
 Neumark Ignacy, finansista, kupiec 48, 252
Niedźwiedzki Władysław 482
Niemcewicz Julian Ursyn 10
 Niemojowski Bonawentura, poseł 39
 Niemojowski Wincenty, poseł 39
 Noble bracia, właściciele papierni 449
 Noble Wilhelm, majster papiernik 118, 454
 Norblin Aleksander Jan, mosiężnik 134
Nowacki Tadeusz 118
Nowak Tadeusz 120
 Nowicki Adam, rachmistrz w KWM 63, 323
- O**
chman Marcin 15, 62
 Offermann Karol Adolf, przedsiębiorca 198
 Oleszczyński Antoni, artysta grafik 16
 Opacka Agnieszka, żona Rajmunda RembIELIŃskiego 29, 52, 85
Ostasiewicz Walenty 13
 Ostaszewski Teodor, biskup 27, 28
 Ostrowski Antoni, ziemianin, senator, założyciel Tomaszowa Mazowieckiego 42-48, 54, 113, 160, 236, 237, 451, 454
- P**
Paprocka-Gajek Joanna 134
Pasleau Suza 247
Pawlicka Jadwiga 57
 Peters Jakub, budowniczy, mechanik 189, 255
Petrow Iurii A. 233
Pieczewski Andrzej 37, 48, 183
 Piwnicki Stanisław, prezes KWK 57, 75
 Poniatowski Józef, książę 20, 21, 23, 85
 Poniatowski Michał, prymas 197
 Poniatowski Stanisław, książę 159
Popławska Irena 69, 96
 Potempa Antoni Wilhelm, drukarz 255, 322, 395
 Potocki Stanisław Kostka, prezes Senatu Królestwa Polskiego 244
 Potri, chemik 124
- Przybylski Ryszard* 19
Przygodzki Sławomir 257
 Pusch Wilhelm, sukiennik 42
Pustuła Zbigniew 112
Puś Wiesław 38
- R**
 Raczyński Bonawentura, ziemianin 48, 116
 Radke Piotr, fabrykant 217
 Radke Samuel, fabrykant 217
 Radoszewski Józef, prezes KWK 51, 57, 75, 106, 347
Radziszewski Henryk 183, 382
Ramotowska Franciszka 37, 46, 118, 161, 197, 234
 Rasch (Rauch) Jan, właściciel papierni 118, 453, 455
 Rayzacher Tekla, właścicielka hamerni 451, 454
 Reinhertz Hersz, kupiec i nakładca 48, 389
 RembIELIŃski Rajmund, prezes KWM 9-12, 14-16, 19-59, 61-70, 73, 76-83, 85, 86, 89, 99, 102, 105, 109, 113, 116, 139, 141, 149, 153, 163, 181, 183, 194, 199, 223, 229, 237, 246, 257, 264, 268, 283, 335, 381, 389, 395, 396, 402
RembIELIŃski Robert 11, 61
 RembIELIŃski Stanisław 85
Rosin Ryszard 83, 95, 102, 119, 142, 150, 346
Rostocki Władysław 63, 64
 Rousseau Jan Jakub, filozof 40
 Roźniecki Aleksander, generał, właściciel huty szkła 447, 454
 Rubinkowski Onufry, właściciel hamerni miedzi 451, 455
Rudziński Władysław 454
 Rudzki Adam, ziemianin 162
 Rumford Benjamin Thomson, wynalazca 469
 Rundzieher August Johann Christian, kupiec, przedsiębiorca 57, 254, 255, 348, 394

- Rynkowska Anna* 36, 39, 47, 49, 50, 54, 56, 67, 78, 110, 150, 152, 162, 180, 251, 252, 255, 349
- Rystof Jan, fabrykant 216
- Rystof Piotr, fabrykant 216
- Rytter Gotlib, fabrykant 217
- Rzyski, urzędnik w KRŚWiP 268
- S**aenger Karol Gottlieb, farbiarz 95, 100, 137, 138
- Sapieha Leon* 51
- Schäedel (Schadel, Schodel) Fryderyk August, kupiec, sukiennik 82, 154
- Schiffner Albert* 255
- Schlösser Mathias Friedrich, przedsiębiorca 112
- Schmidt Artur* 112
- Sekerle (Zeckerle? Zöckerle?) bracia, kupcy 250
- Selcman Henryk, właściciel wytwórni grępli 453, 455
- Seyberlich Gotlib, fabrykant 217
- Siniarska-Czaplicka Jadwiga* 117, 162, 454
- Skarbek Fryderyk* 26
- Skierkowski Sylwester, sekretarz w Urzędzie Muncypalnym Warszawy 37, 38
- Skodlarski Janusz* 48, 183
- Skowronek Jerzy* 20, 21, 89
- Słubicki Augustyn, ziemianin 108, 115, 156, 161
- Smith Adam, filozof 25, 29
- Smolka Stanisław* 32, 34, 38, 53, 144, 188, 338
- Sobieska Maria Kazimiera, królowa 234
- Sobociński Władysław* 347
- Sobocki Stanisław, mieszczanin 260
- Sobolewski Walenty, senator, prezes RA 335, 381
- Soden Julius Graf von, polityk, ekonomista 29
- Stanisław August Poniatowski, król 20, 197
- Stankiewicz Zbigniew* 23
- Starzyński Ignacy, ziemianin, założyciel Ozorkowa 43, 48, 103
- Staszewski Janusz* 132, 164, 200
- Staszic Stanisław, dyrektor generalny Wydziału Przemysłu i Kunsztów KRŚWiP 42, 74, 95, 183, 184, 244
- Stebelski Adam* 76
- Stefański Krzysztof* 69, 96, 189
- Stenichel Ernest, buchalter 343
- Sternberg Ignacy, geometra 179
- Stępniewski Mariusz* 99, 190
- Strauch Jan, fabrykant 217
- Strutz Edmund* 152
- Stumpf Fryderyk, farbiarz 42
- Suffczyński Kazimierz, adiunkt w KWM 65
- Sulimierski Franciszek* 486
- Surowiecki Wawrzyniec, ekonomista 26, 29
- Szambelan Zdzisław* 99, 190
- Szaniawski Józef Kalasanty, filozof, publicysta 26
- Szczepański Janusz* 486
- Szczepański Jerzy* 19, 34, 39, 51
- Szczurkowska Anna, żona Aleksandra Kożuchowskiego 63
- Szmelowski Alojzy, kupiec 119, 447
- Szotsznaider Michał, fabrykant 216
- Szperling Ludwik, fabrykant 216
- Szpilowski Hilary, architekt 104
- Szulc Eugeniusz* 118, 256
- Szulc Jadwiga* 118
- Szultz Benjamin, fabrykant 216
- Szyfelbein Michał, fabrykant 217
- Szymczak Jan* 455
- Ś**miałowski Józef 38, 51, 89, 115, 247, 351
- T**andecki Janusz 81
- Tangermann Karol, burmistrz 54
- This (Thiess, Tyss) Jan Fryderyk, papiernik 117
- This Jan, papiernik 117
- Thomas Jan (Johann Wilhelm), hydro-technik 57, 68, 70, 149, 150, 157, 255
- Timmler Wolfgang W.* 162

- Trela Jan* 78, 95, 141, 251, 391
 Trenkler Karol, przedsiębiorca 393
 Treumer (Thraumer) Wacław, właściciel fabryki papieru 449, 454
Tukaj Helena 112
 Tyborowski Hilary, właściciel huty szkła 119
 Tykel (Tüchel) Franciszek Antoni, kupiec 64
 Tykiel (Tykel) Benon Benedykt, naczelnik Sekcji Fabrycznej KWM 12, 53, 54, 65, 70, 71, 83, 89, 124, 131, 134, 173, 178, 225
 Tylman z Gameren, architekt 234
- U**hlmann Karol, sukiennik 42
Urbaniak Robert 78
Unterman Alan 121
- V**elske *Siegfried* 31
 Viebig Bernhard Christian Ferdynand, asesor 67
 Viebig Filip de, geometra 67, 68, 70, 132
 Vogt Hieronim, właściciel fabryki maszyn 453, 455
- W**agner, kupiec berliński 96
 Wagner, sukiennik 154
Wahrig Gerhard 487
Wahrig-Burfeind Renate 487
 Wajer Jan, właściciel fabryki papieru 451, 455
Walewski Władysław 486
 Walkiewicz Władysław, artysta grafik 324, 325
 Walter, sukiennik 154
Wanecki Jarosław 28
Wareżak Jan 67, 76–78, 80, 81
 Wasilewska Paulina Laura Adela, żona Benona Tykiela 65
 Waszkiewicz Ludwik, historyk 80, 81
 Weltz Antonina, żona Rajmunda Ręmbielnińskiego 29, 86
- Wendisch Chrystian Fryderyk, przedsiębiorca 41, 49–51, 56, 57, 68, 70, 152–154, 165, 192, 193, 201, 238, 256, 257, 322, 325, 348, 379, 393, 465
 Wendisch Julianna, żona Chrystiana Fryderyka 153
 Wentland Andrzej, fabrykant 216
 Werckmeister August, kupiec 346
Werckmeister Georg 346
Werner Stanisław 134
 Werner Wilhelm Chrystian, właściciel farbiarni 95, 344
West James L. 233
Wiech Stanisław 196, 241
Willaume Juliusz 21, 24
Wischermann Clemens 53
Wiśniewska-Jóźwiak Dorota 98
Witkowska Krystyna 64
 Witkowski Klemens, komisarz KWM 66, 67, 95
 Wolicki Konstanty, ziemianin, przemysłowiec 51
 Woyda Karol, prezydent Warszawy 37
Woźniak Krzysztof Paweł 30, 37, 43, 45, 54, 55, 75, 83, 105, 150, 153, 160, 183, 188, 266, 343, 352, 392, 395
Wróbel Janusz 112
 Wróblewski Alojzy, adiunkt, buchalter w KWM 65, 124, 178, 199, 215, 217, 222, 325, 332, 444, 452
 Wszyńska Konstancja, żona Macieja 119
 Wszyński Józef, właściciel huty szkła 451, 454
 Wszyński Maciej, właściciel huty szkła 119, 120
- Z**abel *Hans-Henning* 155
Zacharewicz Zbigniew 454
 Zachert Fryderyk Wilhelm, przedsiębiorca 82, 83, 188, 232, 247, 248, 343, 389, 403
Zachert Jan Andrzej 95, 187

-
- Zachert Jan Fryderyk, kupiec, przedsiębiorca 83, 97, 98, 187
Zagórski Karol, ziemianin 401
Zajączek Józef, namiestnik Królestwa Polskiego 31, 34, 41, 43, 74, 76, 89, 139, 181, 454
Zajewski Władysław 113, 160
Zakrzewski Klemens, ziemianin 400
Załęski Stanisław 28
Zamoyski Stanisław Kostka, ordynat, właściciel Jadowa 22, 24, 118
Zawisza Jan Gwalbert Cyprian, ziemianin 231
Zedlitz-Neukirch Leopold von 67
Zieleniewski Franciszek, kancelista w Sekcji Fabrycznej KWM 66, 199
Zieliński Andrzej 19
Zieliński Ignacy, ziemianin 117
Złotnicki Stefan, ziemianin 54
Znoska Jan 29
Zylberberg Jakób, fabrykant cykorii 453, 455
Żerek-Kleszcz Hanka 120
Żupański Jan Konstanty, wydawca 21

INDEKS NAZW GEOGRAFICZNYCH

- Aleksandrów (Łódzki)** 48, 98, 112, 120, 128, 160, 166, 170, 174, 175, 198, 202, 208, 212, 218, 219, 266, 270, 276, 280, 288, 290, 296, 304, 312, 320, 326, 327, 351, 354, 362, 366, 370, 374, 377, 398, 410, 418, 428, 434, 442, 452, 455, 456
Aleksandrów Kolonia 172, 173, 214, 215, 282, 283
Ameryka 226
Anglia 118, 247, 257
Antolin 42, 43, 114, 130, 166, 171, 174, 198, 204, 210, 213, 218, 272, 276, 281, 284, 294, 302, 316, 322, 326, 374, 377, 400, 412, 414, 424, 438, 456
Augustowski Kanał 30
Augustowskie 58
Babiałek 14, 48, 116, 128, 166, 202, 208, 270, 276, 286, 294, 302, 310, 318, 333, 337, 375, 408, 416, 426, 432, 440
Barcząca (Huta Barcząca, Huta Barcząca) 119, 120, 162, 172, 199, 214, 219, 268, 282, 402, 446, 458
Bedoń 120, 170, 212, 280, 452, 455
Berlin 162, 247
Będków 120, 171, 213, 281
Biała (Rawska) 116, 130, 166, 204, 210, 231, 272, 278, 284, 292, 302, 318, 374, 406, 414, 424, 440
Białoleka 124, 172, 458
Błędów 122, 172, 213, 281, 292, 300, 308, 316, 351, 401, 404, 414, 422, 432, 438
Błonie 161
Boczki 118, 171, 213, 281
Bogdańczew 62
Borki 412
Borysławice Zamkowe 62
Brdów 14, 36, 94, 108, 110, 128, 156, 157, 166, 174, 195, 202, 208, 261, 270, 276, 286, 294, 302, 310, 318, 326, 351, 375, 377, 400, 408, 416, 426, 432, 440, 456
Brus 99
Brunszwik 346
Brużycy Wielka 112
Brwilno 118
Brześć (Kujawski) 123, 170, 212, 280, 294, 304, 310, 318, 386, 408, 416, 426, 434, 440
Brześć (Litewski) 30
Brzeziny 48, 79, 113, 130, 166, 204, 207, 210, 211, 272, 278, 284, 290, 292, 302, 318, 326, 333, 354, 362, 366, 370, 374, 377, 400, 406, 414, 424, 438
Buriacja 232
Bydgoski Kanał 30
Bzura 14, 30, 94, 97, 98, 101, 102, 155, 260
Cesarstwo Rosyjskie 14, 31, 32, 58, 90, 91, 140, 144, 182, 185, 229, 338, 385
Chemnitz 56, 153, 162, 197, 253–255, 349
Chiny 32, 144, 185, 188, 232, 233, 340–342, 382, 471
Chociszew 162, 455

- Chodecz 14, 116, 123, 128, 166, 202, 208, 270, 276, 286, 294, 304, 310, 318, 375, 400, 408, 416, 426, 434, 440
- Chodzieszyn (Chodzież) 100
- Chojny 120, 170, 190, 212, 280
- Cottbus 162
- Cybulice 455
- Czechy 12, 53, 119, 120, 146, 183, 225, 258, 338
- Czubin 172, 213, 281
- D**ąbie 12, 31, 36, 94, 103–106, 123, 128, 155, 166, 174, 194, 202, 207, 208, 211, 215, 216, 218, 261, 270, 276, 279, 280, 288, 296, 304, 312, 320, 326, 333, 337, 351, 354, 362, 366, 370, 374, 377, 399, 410, 418, 428, 434, 442, 456
- Dąbski folwark 103
- Dmosin 122, 171, 213, 281, 450, 454
- Dobiegnew (Dobiegiewo) 116, 128, 166, 202, 207, 208, 211, 270, 276, 279, 286, 294, 304, 310, 318, 351, 408, 416, 424, 434, 440
- Dolna Saksonia 346
- Dolne Łużyce 162
- Dolny Śląsk 52
- Drezno 58, 63, 86, 119, 256
- Drwalew 63
- Duraj 162
- E**lberfeld 68, 149, 152
- Elbląg 189
- Europa 19, 33, 122, 183, 252, 471
- F**alenty 412
- Francja 31, 118, 134
- Frankfurt nad Odrą 67
- G**alicja 11, 20, 22–24, 66
- Galonka 263
- Gąbin 36, 94, 111, 130, 158, 159, 168, 174, 196, 204, 210, 216, 218, 262, 263, 272, 278, 286, 294, 302, 310, 318, 326, 337, 351, 375, 377, 400, 408, 416, 424, 440
- Gdańsk 50
- Ghingan (Jingan) 469
- Giełczyn 58, 86
- Goldberg / Złotoryja 263
- Gołasze 120, 171, 214, 282
- Görlitz (Gerlitz) / Zgorzelec 263
- Gostynin 12, 28, 31, 36, 64, 94, 110, 111, 120, 121, 130, 158, 162, 168, 171, 174, 195, 196, 204, 210, 213, 216, 218, 261, 262, 272, 278, 281, 286, 294, 302, 310, 318, 326, 333, 337, 351, 375, 377, 384, 399, 408, 416, 424, 440, 456
- Góra Kalwaria 389
- Grabina 105
- Grabów 116, 128, 166, 202, 208, 270, 276
- Grochów 115, 130, 168, 174, 204, 210, 272, 276, 284, 290, 292, 308
- Grodno 69
- Groß Schöнау 251
- Grünberg / Zielona Góra 99, 100, 114, 155, 193
- Grzegorzewice 162, 172, 199, 214, 282, 300, 308, 316, 377, 401, 404, 414, 422, 432, 438, 456
- Guben / Gubin 148
- Gulczew 65
- Gzdów 120, 171, 213, 281
- H**anower 254
- Harthau 162, 197
- Haslingden 247
- Hermsdorf 263
- Hiszpania 391
- Holandia 341
- Holendry Dąbskie 105
- Holendry Konopnie 130
- Holendry Regnowskie 130
- Huta Adamowska 120, 170, 212, 280
- Huta Bedoń 120
- Huta Chojeńska 120
- Huta Mińska 446
- Hut Rogowska 120
- Huta Sokołowska 119
- Huta Zaborowska 452

- I**
Inowódz 123, 124
Izbica 14, 35, 109, 114, 115, 121, 128, 161, 166, 170, 174, 198, 202, 208, 212, 218, 238, 270, 276, 280, 283, 286, 294, 304, 310, 320, 326, 337, 351, 375, 377, 400, 408, 416, 426, 434, 440, 456
- J**
Jadów 118, 120, 172, 214, 267, 282, 284, 292, 300, 308, 316, 386, 404, 414, 422, 432, 438, 446, 454
Jagodnica 119, 170, 212, 280
Jakubów 119
Janów 120, 172, 214, 282, 446, 447
Jasień 68, 99, 150, 190, 225
Jedwabne 20, 41, 58, 59, 86
Jeziorka 117
Jeziorna (Konstancin-Jeziorna) 117, 123, 162, 171, 214, 282
- K**
Kalisz 30, 243
Kałuszyn 168, 206, 210, 274, 278, 284, 292, 300, 308, 318, 375, 404, 414, 422, 432, 438, 454
Karczew 386
Kępno 106
Kiachta 232
Kiernozia 286, 294, 302, 318, 386, 408, 416, 424, 440, 445
Klonowiec 66
Kolska Wójtówka 109
Konstantynów (Łódzki) 48, 113, 120, 122, 124, 126, 160, 166, 170, 174, 198, 204, 208, 212, 218, 236, 238, 240, 266, 270, 276, 280, 288, 296, 306, 312, 320, 326, 337, 351, 354, 362, 366, 370, 377, 401, 410, 418, 428, 436, 442, 456
Korabiewice 120
Korzecznik 108, 110
Kowal 116
Krobów 215, 282
Krośniewice 29, 50, 58, 86, 123, 213, 281
Królestwo Polskie 9–15, 19, 27–43, 45–55, 58, 59, 62, 64, 66, 67, 73, 75, 76, 78, 79, 81, 83, 86, 89–91, 93, 95, 104, 115, 116, 118, 119, 121, 123, 134, 139, 144, 148, 153–155, 161, 181–183, 188, 195, 227, 229, 231, 233, 241, 247, 252, 256, 260, 335–339, 343–345, 347, 382, 383, 387, 391, 393, 397, 454, 455
- Ksawerów 395
Księstwo Poznańskie 258
Księstwo Warszawskie 21–25, 27, 29, 30, 33, 34, 48, 58, 61–66, 69, 73, 83, 85
Księży Młyn 150, 153
Kujawy 115
Kurlandia 259
Kutno 29, 116, 123, 130, 168, 171, 204, 210, 213, 215, 272, 278, 281, 286, 290, 294, 302, 310, 318, 333, 375, 408, 416, 426, 440, 452, 455, 456
- L**
Lasocin 48, 113
Leeds 95
Leszno 115, 130, 168, 174, 204, 210, 218, 272, 278, 284, 292, 326, 377, 456
Liège 247
Linda 162
Lipków 161, 162, 172, 198, 214, 268, 282, 284, 290, 292, 300, 308, 316, 401, 406, 414, 422, 432, 438
Lipsk 23, 63
Liverpool 50
Lisek 291
Liwiec 118, 454
Londyn 155
Lubelskie 65
Lubień 116, 128, 166, 202, 208, 270, 276, 288, 294, 304, 310, 320, 375, 408, 416, 426, 434, 442
Lublin 21, 22, 24
Lubraniec 14, 116, 128, 166, 174, 202, 208, 270, 276, 294, 304, 310, 320, 375, 400, 408, 416, 426, 434, 440
- Ł**
Łaznów 55, 249
Łęczyca 30, 36, 42, 49, 64, 66, 68, 69, 94, 100–103, 128, 130, 149, 154, 155, 162, 166, 174, 183, 193, 194, 204, 208, 218, 236, 240, 243, 259, 260, 270, 276, 283, 288, 296, 304, 312, 320, 326, 337, 350,

- 354, 362, 366, 370, 374, 377, 396, 410,
418, 428, 434, 442, 456
- Łochów 117, 170, 213, 281, 448
- Łomża 20
- Łomżyńska Ziemia 70
- Łomżyńskie 20
- Łowicz 30, 215, 283, 288, 296, 304, 312,
320, 375, 410, 418, 428, 434, 442
- Łódka osada 12, 35, 51, 67–69, 150, 164,
165, 179, 189, 191, 201, 251–254, 392
- Łódź 9, 11–13, 15, 30, 49, 51, 54, 55, 56,
59, 66, 69, 70, 76, 77, 79, 94, 98, 100,
119, 120, 128, 132, 137, 138, 148–150,
152–154, 157, 163, 166, 170, 174, 183,
189, 190, 192, 204, 208, 212, 215–218,
236, 238, 239, 248–251, 253–255, 257,
272, 276, 280, 283, 288, 296, 304, 312,
316, 320, 326, 333, 339, 340, 344–349,
353, 354, 362, 366, 370, 374, 377, 387,
390, 392–395, 401, 410, 418, 428, 434,
442, 456
- M**akowlany 58, 86
- Manchester 12, 470
- Marymont 117, 161, 171, 214, 215, 219,
282, 292, 300, 308, 316, 327, 406, 414,
422, 432, 438, 458
- Mazowsze 69, 113
- Meklemburgia (Mecklenburg-Strelitz) 153
- Mężenin 58
- Międzychód 95
- Międzyrzecz 96, 187, 246
- Mikołajewo Kolonia 450
- Miłosna 292, 300, 308, 316, 406, 412, 414,
422, 432, 438
- Mińsk (Mazowiecki) 119, 172, 215, 283,
333, 454
- Mińska Huta 446
- Młociny 327
- Moczydła (Huta Moczydła) 119, 172, 175,
214, 219, 282, 446, 454
- Mogielnica 68
- Mongolia 232
- Monschau 112
- Morze Śródziemne 391
- Moskwa 155, 232, 233
- Moszczenica 98
- Mroga 118
- Mszczonów 130, 162, 168, 206, 210, 274,
278, 284, 300, 308, 316, 375, 404, 414,
422, 432, 438
- Multan 471
- N**adrenia 14, 52, 112
- Nakielnica 98
- Naropińska Wola 117, 170, 213, 281, 455
- Natolin 448
- Ner 30, 106
- Neugersdorf 349
- Nida 111, 196
- Niderlandy 112
- Niederselters 473
- Niemcy 63, 344
- Nieszawa 116, 128, 166, 202, 208, 270,
276, 288, 294, 304, 310, 320, 375, 408,
416, 426, 434, 442
- Nowa Galicja 85
- Nowe Miasto (nad Pilicą) 116, 130, 166,
174, 204, 210, 272, 278, 286, 290, 294,
302, 318, 374, 406, 416, 424, 440
- Nowe Miasto (osada fabryczna w Zgie-
rzu) 127, 389
- Nowe Miasto (osada sukiennicza w Ło-
dзи) 12, 67, 98, 132
- Nowodwór 292, 300, 308, 316, 386, 404,
414, 422, 432, 438, 454
- Nowosolna 55
- Nowy Dwór 117, 130, 159, 168, 197, 206,
210, 274, 278, 284, 292, 300, 318, 375,
406, 414, 424, 432, 438, 448
- O**berhennersdorf (Horní Jindřichov
u Rumburka) 253
- Oleśnica 67
- Opole (Lubelskie) 252
- Orla (Orły) 162, 170, 202, 208, 212, 270, 333
- Osięciny 166, 202, 208, 270, 276, 333
- Ozorkowskie Przedmieście 101

- Ozorków (Ozórków) 43, 48, 95, 103, 112, 128, 143, 160, 166, 170, 174, 185, 198, 204, 208, 212, 218, 219, 234, 265, 266, 272, 276, 280, 288, 291, 296, 306, 312, 320, 326, 327, 333, 337, 344, 351, 354, 362, 366, 370, 374, 377, 397, 398, 410, 413, 418, 428, 434, 442, 456, 458
- Ozorzyn 116
- P**
- Pabianice 251, 252
- Paryż 155
- Parzęczew 116, 130, 166, 174, 204, 208, 218, 272, 276, 288, 296, 306, 312, 320, 326, 333, 354, 362, 366, 370, 374, 410, 418, 428, 436, 442
- Piaseczno 333
- Piekary 171, 175, 214, 282, 450, 455
- Pilica 113, 114, 450, 454
- Piekło nad Pilicą 450, 454
- Piotrków (Kujawski) 116, 128, 166, 202, 208, 270, 276
- Piotrków (Trybunalski) 30, 67, 106
- Piwki 446
- Płock 20, 24, 25, 28, 63, 66, 69, 86, 111
- Poddębice 14, 48, 112, 130, 160, 166, 174, 198, 204, 208, 218, 266, 272, 276, 288, 296, 306, 312, 320, 326, 337, 351, 354, 362, 366, 370, 374, 377, 386, 400, 410, 418, 428, 434, 442, 456
- Pogorzelec 292, 300, 308, 316, 386, 404, 414, 422, 432, 438, 448, 454
- Polska 62, 78, 233
- Powązki 172, 214, 219, 282, 327
- Poznańskie 52, 258
- Praga (przedmieście) 124, 314
- Prusy 32, 52, 96, 100, 106, 119, 144, 148, 162, 184, 186, 226, 232, 250
- Prusy Południowe 67
- Przedbórz 38, 89, 351, 352, 360, 378, 456–458, 466
- Przedeczek Jezioro 156
- Przedecz 12, 35, 36, 94, 107–110, 128, 156, 157, 166, 174, 194, 202, 208, 216, 218, 261, 270, 276, 288, 296, 304, 310, 320, 326, 333, 337, 351, 375, 377, 398, 399, 408, 418, 426, 434, 442, 456
- Psarska Wójtówka 109
- Psary 110
- Pułtusk 20
- R**
- Radogoszcz 119, 170, 212, 280
- Radziejowice 122, 172, 214, 282, 450, 455
- Radzymin 267, 284, 292, 300, 308, 316, 375, 386, 404, 412, 414, 422, 432, 438
- Raszyn 292, 300, 308, 316, 386, 404, 412, 414, 422, 432, 438
- Rawa 35, 43, 44, 49, 79, 106, 107, 123, 130, 157, 158, 168, 171, 174, 195, 196, 204, 210, 213, 218, 236, 237, 240, 263, 267, 272, 278, 281, 286, 294, 302, 318, 326, 333, 337, 350, 351, 356, 362, 366, 370, 374, 377, 396, 397, 406, 413, 416, 424, 440, 456
- Rawka 157, 264, 397, 455
- Rąbień 119
- Rąbierz 120, 172, 175, 215, 283
- Republika Czeska 253
- Rogi 120, 170, 212, 280
- Rokicie 99
- Rosja 12–14, 20, 28, 31–34, 38, 52, 59, 65, 80, 86, 90, 91, 93, 96, 112, 118, 123, 140, 142–144, 155, 161, 174, 185, 188, 218, 224, 227–235, 259, 326, 338, 340–342, 351, 352, 360, 377, 378, 382, 386–389, 456–458
- Rożanów (zob. Aleksandrów Kolonia)
- Rożanków (zob. Aleksandrów Kolonia)
- Rożanów Kolonia (zob. Aleksandrów Kolonia)
- Rudzienko 120
- Ryga 259
- S**
- Sadkowice 120
- Saksonia 12, 14, 53, 63, 113, 146, 153, 162, 195, 225, 226, 251, 258, 264, 338, 349
- Schlesing (Ślązaki) 346
- Schmiedeberg / Kowary 339

- Seraing 247, 351
 Siennica 386
 Sieradz 30
 Skierniewice 116, 130, 168, 197, 198,
 204, 210, 215, 238, 264, 272, 278, 281,
 286, 294, 302, 318, 326, 337, 374, 400,
 406, 413, 416, 424, 440
 Skrwa 118
 Służewo 116, 128, 166, 202, 208
 Sobota 231, 272, 278, 286, 290, 294, 302,
 318, 333, 374, 377, 406, 416, 424, 440,
 456
 Sobótka 105
 Socha 118
 Soczewa (Soczewka) 117, 118, 171, 213,
 281, 452
 Sompolno 116, 128, 166, 202, 208, 270,
 276, 288, 290, 296, 304, 312, 320, 375,
 410, 418, 426, 434, 442
 Sopol 448
 Stany Zjednoczone 155
 Stara Wieś 98
 Stare Babice 161
 Strobów 122, 171, 213, 281, 450
 Stryków 54, 116, 130, 168, 204, 210, 231,
 272, 278, 286, 294, 302, 318, 333, 374,
 377, 406, 416, 424, 440
 Sudety 113
 Swibus / Świebodzin 250
 Szanghaj 469
 Szczawin 98
 Szczawno-Zdrój 59
 Szwecja 122, 341
- Ś**ląsk 66, 99, 113, 114, 119, 155, 232, 233,
 248, 258, 259, 346, 347, 393
 Świętosławice 110
 Świnotop 122, 173
- T**atar 263, 350
 Tkaczew 162, 170, 212, 260, 280
 Tomaszów (Mazowiecki) 11, 42–48, 54,
 79, 113, 114, 120, 122–124, 130, 142,
 160, 161, 163, 168, 171, 174, 198, 204,
 210, 213, 215, 218, 236–238, 259, 266,
 267, 272, 278, 281, 286, 294, 302, 310,
 318, 326, 327, 337, 350, 351, 356, 362,
 366, 370, 378, 397, 398, 400, 406, 413,
 416, 424, 440, 450, 457, 458
 Trąbki 119
 Trębaczew 120, 171, 213
 Tykocin 182
- U**jazd 42, 114, 114, 160, 198, 322, 333,
 374, 400, 412
- W**aliszew 101, 102, 260
 Warszawa 10, 13, 15, 20, 30, 32, 36–38,
 62, 64–66, 69, 76, 77, 83, 85, 86, 89, 92,
 95, 106, 115, 117, 131, 134, 139, 141,
 142, 161, 162, 173–175, 178, 181, 183,
 185, 188, 218, 219, 223, 230, 234, 239,
 243, 244, 247, 256, 257, 262, 265, 283,
 323, 326, 327, 335, 343, 360, 377, 378,
 381, 391, 396, 456, 457, 459
 Wetter 152
 Węgrzynowice 450, 454
 Wiączyń 249
 Wiązowna 284, 290, 292, 300, 308, 316,
 404, 414, 422, 432, 438
 Widzew 99, 191
 Wielka Brytania 31, 470
 Wielkie Księstwo Berg (Großherzogtum
 Berg) 68, 149
 Wielkopolska 95
 Wierzbna 117
 Wierzbno 292, 300, 308, 318, 404, 414,
 422, 432, 438
 Wilkowice 448
 Wirtembergia 52
 Wiskitki 117, 130, 168, 174, 207, 211, 218,
 274, 278, 288, 296, 304, 312, 320, 333,
 375, 378, 410, 418, 428, 434, 442, 457
 Wisła 11, 20, 58, 85, 111, 196, 399, 401
 Witulin 65
 Włochy 69
 Włocławek 30, 50, 117, 122, 124, 162,
 170, 202, 208, 212, 215, 270, 276, 280,
 296, 304, 312, 320, 327, 375, 386, 410,
 418, 426, 434, 442, 450, 458

-
- Wola Prażmowska 446
Wolbórka (Wolborka) 114
Woldegk 153
Wójtowski młyn 150
Wólka 35, 99, 150, 190, 191, 249, 255
Wrocław 106, 184, 188, 232, 240, 255,
346, 347
Wuppertal 149
- Z**aborów Nowy 120, 171, 213, 281
Zarzew 191, 249
Zatyka 105
Zegrzanki 97
Zelów 119
- Zgierz 12, 15, 30, 36, 43, 49, 54, 64, 68,
69, 82, 94–98, 100, 127, 130, 142, 143,
146–148, 154, 166, 174, 185–188, 204,
208, 215, 217, 218, 232–234, 236, 240,
244–249, 261, 265, 269, 272, 276, 288,
290, 296, 299, 306, 312, 320, 326, 333,
337, 338, 342–344, 354, 356, 362, 366,
370, 374, 378, 388–390, 399, 401, 410,
413, 418, 428, 436, 442, 452, 455, 457,
548
- Ż**abieniec 119
Żabice Wielkie 113
Żychlin 333

Rajmund Rembieliński – a visionary and manager of industrial Lodz. Submissions 1824–1830

(SUMMARY)

Rajmund Rembielinski (1775–1841) was one of the greatest economical activist in the Kingdom of Poland (1815–1830). He supported economical liberalism, commenting on works by A. Smith, Julius v. Soden, Ch.J. Kraus. He was perceived as an authority in modernisation and cities rebuilding. He gained his experience in the administrative branch and developed it being a prefect of a Plock department (1808–1813). Further progress came when he served as an army chief intendent during Polish-Austrian war in 1809. Following his intuition with and uncompromising attitude he was known as an energetic, fast, effective official. His characteristic features adequate for the official of a modern, capitalist country were dominant also when he held a position of a Mazowiecki Voivodship Committee Chairman. Promoting Industry in the Kingdom of Poland he created the policy and rules for the incoming investors and craftsmen. The Factory Sections were created by the Kaliski and Mazowiecki Voivodship, meant to control the industrial development. In spite of being strict and severe Rembielinski gathered a very committed team of co-workers. He rightly foreseen that the future of textile industry should be based on cotton. The steps and decisions he undertook made Lodz a textile empire of Polish industry.

The obligatory submissions which he sent annually to the authorities serve as an irreplaceable source of information to reconstruct the beginnings of industrial development in the Kingdom of Poland. They portray mechanism of economics, show the joints between liberal economy and state control of business. They show other branches of industry such as glazier, paper, agro-cultural, haberdashery and the machine production development. They document harsh economic relations of The Kingdom of Poland and Russia and show the importance of huge Russian market. The statistic tables attached to the submissions were the first documents showing macroeconomic development.

Rajmund Rembieliński – Visionär und Manager des industriellen Lodz. Berichte aus den Jahren 1824–1830

(ZUSAMMENFASSUNG)

Rajmund Rembieliński (1775–1841) gehörte zu den herausragenden Staatsmännern und Wirtschaftsfunktionären im Königreich Polen (1815–1830). Er war Anhänger des wirtschaftlichen Liberalismus, dessen Prinzipien er durch die in seiner Publizistik häufig kommentierten Arbeiten von A. Smith, Julius von Soden und Ch.J. Kraus kennenlernte. Er galt als Autorität auf den Gebieten der Modernisierung und des Ausbaus von Städten.

Praktische Erfahrung im Ausüben administrativer Tätigkeiten sammelte Rembieliński als Departementspräfekt in Plock (1808–1813) und Generalintendant des Heeres im Polnisch-Österreichischen Krieg von 1809. Er erwarb sich dabei den Ruf eines energischen und handlungsschnellen Amtsmannes, welcher die Vorhaben, von deren Richtigkeit er überzeugt war, effektiv und oft kompromisslos realisierte. Somit besaß er genau die passenden Eigenschaften für einen Funktionär eines modernen, bürgerlichen Staates. Gebrauch davon machte er als Vorsitzender der Woiwodschafskommission von Masowien in den Jahren 1816–1832.

Als Befürworter einer Industrialisierung des Königreichs Polen entwarf er die wesentlichen Leitlinien für die Politik des Staates gegenüber den sich auf seinem Gebiet ansiedelnden ausländischen Handwerkern und Unternehmern. Er setzte sich erfolgreich für die Bildung von Fabrikarbeits-Sektionen bei den Woiwodschafskommissionen von Kalisz und Masowien ein, auf denen fortan die Hauptverantwortung für die Überwachung der Industrie lastete. Trotz seiner amtlichen Strenge konnte er um sich einen Kreis von sehr engagierten Mitarbeitern versammeln. Er war ein Visionär, der treffend erkannte, dass die Zukunft der Textilbranche vor allem in der Entwicklung der Baumwollindustrie zu suchen ist. Durch seine Entscheidungen machte er den Aufstieg von Lodz zur wichtigsten Metropole der polnischen Textilindustrie möglich.

Die Berichte, die Rembieliński jährlich den Regierenden des Königreichs vorlegte, stellen eine ungemein wertvolle Quelle für die Erforschung der Frühphase der Industrialisierung im Königreich Polen dar. Sie zeigen die Mechanismen des wirtschaftlichen Lebens auf und illustrieren Möglichkeiten, ökonomischem Liberalismus mit einer etatistischen Staatspolitik zu verbinden; sie dekonstruieren den Mythos einer Monokultur der Textilindustrie, indem sie die Entwicklung weiterer industrieller Zweige dokumentieren: der Glasproduktion, der Papierherstellung, der Agrar- und Lebensmittelindustrie, der Kurzwarenbranche sowie der langsam aufkommenden Maschinenindustrie. Sie sind ferner ein Zeugnis der schwierigen wirtschaftlichen Beziehungen des Königreichs Polen zu Russland; sie offenbaren, welche außerordentliche Bedeutung der russische Markt für die polnische Industrie hatte. Die den Berichten beigelegten statistischen Zusammenstellungen waren die ersten Dokumente dieser Art, die wirtschaftliche Entwicklungen auf der Makroebene präsentierten.